

Kultura bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży w kontekście patotreści zamieszczanych w cyberprzestrzeni

DARIA KRZEWNIAK

Uniwersytet w Siedlcach, 2023

Autorka	dr Daria Krzewniak (ORCID: 0000-0003-1085-8361) Uniwersytet w Siedlcach, Wydział Nauk Społecznych
Recenzja	dr hab. Kinga Machowicz, prof. KUL Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II dr hab. Juliusz Piwowski, prof. APEIRON Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie
Komitet Wydawniczy	Katarzyna Antosik, Andrzej Barczak, Jolanta Brodowska-Szewczuk, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Stanisław Jarmoszko, Bartosz Michalczuk, Katarzyna Mroczyńska, Agnieszka Prusińska, Sławomir Sobieraj, Jacek Sos- nowski, Maria Starnawska, Ewa Wójcik
	Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.
	© Copyright by Uniwersytet w Siedlcach, Siedlce 2023

*Badania zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu
Narodowego Centrum Nauki w Krakowie
udzielonemu w ramach konkursu
Miniatura 3 (ID: 457140; nr rej.: 2019/03/X/HS5/02156).*

ISBN 978-83-67922-42-5

e-ISBN 978-83-67922-44-9



www.wydawnictwo-naukowe.uws.edu.pl
08-110 Siedlce ▪ ul. Żytnia 17/19 ▪ tel. 25 643 1520
Ark. wyd. 21.2 | Ark. druk. 25.0
Druk i oprawa: Volumina.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
------------	---

Część I

BEZPIECZEŃSTWO INFORMACYJNE I KULTURA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO – UJĘCIE TEORETYCZNE

Rozdział 1: Informacja i bezpieczeństwo informacyjne w XXI wieku

1.1. Istota i rodzaje informacji.....	17
1.2. Ewolucja znaczenia informacji w życiu jednostek i zbiorowości.....	25
1.3. Bezpieczeństwo informacyjne a bezpieczeństwo informacji.....	35
1.4. Bezpieczeństwo użytkowników cyberprzestrzeni jako ważny wymiar bezpieczeństwa informacyjnego	43
1.5. Podsumowanie	49

Rozdział 2: Uwarunkowania bezpieczeństwa informacyjnego

2.1. Uwarunkowania prawne.....	51
2.2. Uwarunkowania organizacyjne i techniczne	58
2.3. Uwarunkowania psychospołeczne	65
2.4. Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego	69
2.5. Podsumowanie	80

Rozdział 3: Patotreści jako przejaw zagrożeń bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni

3.1. Cyberprzestrzeń jako jeden z elementów środowiska bezpieczeństwa informacyjnego	82
3.2. Zagrożenia w cyberprzestrzeni – wprowadzenie w problematykę.....	88
3.3. Patotreści zamieszczane w cyberprzestrzeni – istota, rodzaje i skala zjawiska	94
3.4. Skutki kontaktu z patotreściami.....	116
3.5. Profilaktyka patotreści.....	118
3.6. Podsumowanie	125

Rozdział 4: Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w ujęciu teoretycznym

4.1. Teoretyczne podstawy kultury bezpieczeństwa	127
4.2. Kultura informacyjna a kultura bezpieczeństwa informacyjnego.....	131
4.3. Przejawy kultury bezpieczeństwa informacyjnego w cyberprzestrzeni	142
4.4. Rola kultury bezpieczeństwa informacyjnego oraz możliwości jej doskonalenia w kontekście aktywności młodych ludzi w cyberprzestrzeni.....	155
4.5. Podsumowanie	159

Część II

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO – UJĘCIE EMPIRYCZNE

Rozdział 5: Patotreści zamieszczane w cyberprzestrzeni w świadomości respondentów

5.1. Organizacja badań oraz charakterystyka badanej próby	163
5.2. Rozumienie przez uczniów pojęcia „patotreści”	169
5.3. Rozpowszechnienie patotreści wśród badanej młodzieży	171
5.4. Wiedza, przekonania i aktywności uczniów odnośnie do patotreści zamieszczanych w cyberprzestrzeni	177
5.5. Podsumowanie	208

Rozdział 6: Patotreści zamieszczane w cyberprzestrzeni a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarach: emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym

6.1. Patotreści a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze emocjonalnym.....	211
6.2. Patotreści a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze poznawczym	230
6.3. Patotreści a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze behawioralnym.....	261
6.4. Przekonania o negatywnym oddziaływaniu patotreści na emocje, sferę poznawczą i zachowania ludzi	290
6.5. Podsumowanie	294

Rozdział 7: Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży w odniesieniu do patotreści zamieszczanych w cyberprzestrzeni

7.1. Hierarchia wartości badanych uczniów oraz ocena bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni w kategoriach wartości	296
7.2. Zainteresowanie uczniów problematyką bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni	304
7.3. Sposoby myślenia uczniów o bezpieczeństwie w cyberprzestrzeni oraz realizowane w związku z tym działania w sieci	309

7.4. Zagrożenia w cyberprzestrzeni w świadomości uczniów	319
7.5. Działania podejmowane na rzecz ograniczania negatywnego oddziaływania patotreści.....	327
7.6. Podsumowanie	340
 Zakończenie	 342
Bibliografia	352
Spis rysunków, tabel i wykresów	363
Załączniki	369
Streszczenie	396
Summary	398

Wstęp

Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych zrewolucjonizował życie człowieka, usprawnił jego funkcjonowanie w wielu obszarach. Jednocześnie znacząco poszerzył katalog istniejących zagrożeń. Jedną z kategorii niebezpieczeństw obecnych w cyberprzestrzeni są tzw. patotreści. W Internecie funkcjonuje bowiem wiele potencjalnie szkodliwych, niebezpiecznych materiałów, które mogą wywoływać negatywne emocje, stany i reakcje u odbiorców, jak też destrukcyjnie oddziaływać na ich rozwój w sferze emocjonalnej, poznawczej, behawioralnej czy społecznej. Tego rodzaju przekazy internetowe popularyzują ryzykowne, zagrażające zdrowiu i życiu, a często także odbiegające od przyjętych norm społecznych, w tym prawnych, zachowania. W ostatnim czasie zaobserwowano drastyczny wzrost ich liczby. Jednocześnie nieustanny napływ treści do cyberprzestrzeni nastrocza wiele trudności w skutecznym monitorowaniu i wykrywaniu materiałów niosących demoralizujący przekaz.

Patotreści obecne w cyberprzestrzeni to bardzo złożone i dynamiczne zjawisko, które dotychczas, zwłaszcza od strony empirycznej, na próbach reprezentatywnych, zbadano w niewielkim zakresie, szczególnie w kontekście patostreamingu – transmisji online przedstawiających patologiczne zachowania¹. W ciągu ostatnich kilku lat pojawiły się nieliczne interesujące opracowania na ten temat, w większości jednak mają one charakter

¹ Zob. *Patotreści w Internecie. Raport o problemie*, red. S. Wójcik, Ł. Wojtasik, Warszawa 2019; J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk, *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*, Poznań 2019; *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*, red. M. Bochenek, R. Lange, Warszawa 2019; K. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Skoneczna, *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież. Raport z badań*, Warszawa 2019; K. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Michalski, *Kontakt dzieci z pornografią. Raport z badań*, Warszawa 2017; S. Mrug, A. Madan, E.W. Cook, R.A. Wright, *Emotional and physiological desensitization to real-life and movie violence*, „Journal of Youth and Adolescence” 2015, nr 44 (5); S. Livingstone, P.K. Smith, *Annual research review: Harms experienced by child users of online and mobile technologies: The nature, prevalence and management of sexual and aggressive risks in the digital age*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 2014, nr 55 (6); S. Livingstone, L. Kirwil, C. Ponte, E. Staksrud, *In their own words: what bothers children online?*, „European Journal of Communication” 2014, t. 29, nr 3.

teoretyczny². Przygotowany i opublikowany w 2019 roku przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich dokument zatytułowany *Patotreści w Internecie. Raport o problemie* zawierał pierwszą w skali naszego kraju diagnozę tego zjawiska. Z danych zawartych w raporcie wynika, że ponad 80% respondentów w wieku 13-15 lat słyszało o patotreściach, a blisko połowa z nich przeglądała je w sieci³. Przywołane badania stały się bezpośrednią inspiracją do podjęcia naukowych rozważań dotyczących szkodliwych treści funkcjonujących w Internecie.

Przedmiotem badań, których wyniki przedstawiono w niniejszej monografii, uczyniono patotreści obecne w cyberprzestrzeni, zaś celem – określenie skali rozpowszechnienia szkodliwych treści wśród młodzieży ostatnich klas szkół podstawowych (klasy 6-8) oraz zależności pomiędzy tego rodzaju materiałami a funkcjonowaniem młodych ludzi w różnych obszarach (emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym). Cele szczegółowe dotyczyły:

- określenia rodzajów patotreści, z którymi młodzież ma najczęściej kontakt w sieci;
- poznania źródeł wiedzy młodzieży na temat patotreści zamieszczanych w cyberprzestrzeni;
- określenia przyczyn oglądania patotreści w sieci oraz stosunku młodych ludzi to tego rodzaju przekazów;
- określenia zależności pomiędzy kontaktem młodych ludzi z patotreściami a ich funkcjonowaniem w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym;

² A. Żejmo, *Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny*, „Civitas et Lex” 2022, nr 4(36); D. Krzewniak, *Patotreści zamieszczane w Internecie a kultura bezpieczeństwa użytkowników sieci*, [w:] *Naukowa analiza wybranych problemów społecznych*, red. K. Kalbarczyk, K. Skrzątek, Lublin 2020; P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Pareja” 2019, nr 2 (12); D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 2019, nr 4, t. 7; A. Bordolińska, *Internet jako nowa przestrzeń dla przestępstw z nienawiści*, „Człowiek w Cyberprzestrzeni” 2020, nr 2; J. Piechna, *Szkodliwe treści w Internecie. Nie akceptuję, reaguję*, Warszawa 2019; A. Kmiecik-Goławska, *Patostreaming jako narzędzie popularyzacji podkultury przemocy*, „Biuletyn PTK” 2019, nr 25; P. Siedlanowski, *Homo crudelis? Patostream – kolejna patologia w sieci*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2018, nr 2.

³ *Patotreści w Internecie...*, dz. cyt., s. 18.

- zbadania kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży oraz zależności między tym fenomenem psychospołecznym a częstotliwością kontaktów z patotreściami oraz stosunkiem do nich;
- poznania zakresu oddziaływań profilaktycznych wobec młodzieży w kontekście jej kontaktów z patotreściami w cyberprzestrzeni.

Ogólny problem badawczy przyjął następującą postać: *Czy i ewentualnie jakie zależności występują pomiędzy kontaktem z patotreściami w cyberprzestrzeni a społecznym funkcjonowaniem młodzieży w wieku 12-15 lat?* Jego rozwinięcie stanowiły szczegółowe problemy badawcze, które sformułowano w następujący sposób:

1. *Z jakimi patotreściami w cyberprzestrzeni nastolatki mają kontakt najczęściej, jakie są źródła ich wiedzy na temat tych materiałów, jakie są przyczyny ich oglądania oraz jaki jest stosunek młodzieży do tego rodzaju przekazów?*
2. *Czy i jakie zależności występują pomiędzy kontaktem młodzieży z patotreściami zamieszczanymi w cyberprzestrzeni a jej funkcjonowaniem w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym?*
3. *Jakie są zależności pomiędzy poziomem i charakterem kultury bezpieczeństwa informacyjnego badanej młodzieży a częstotliwością kontaktów z patotreściami zamieszczanymi w cyberprzestrzeni i stosunkiem do nich?*
4. *Czy i jakie działania podejmowane były przez osoby dorosłe w związku z pojawieniem się tego zagrożenia i możliwością jego wpływu na społeczne funkcjonowanie młodzieży?*

W odpowiedzi na problem ogólny sformułowano hipotezę roboczą w brzmieniu: *Przypuszcza się, że istnieją zależności pomiędzy kontaktem z patotreściami w cyberprzestrzeni a społecznym funkcjonowaniem młodzieży w wieku 12-15 lat. Osoby, które mają częstszy kontakt z patotreściami, przejawiają więcej negatywnych emocji i zachowań oraz gorzej funkcjonują w wymiarze poznawczym.*

Z kolei w odniesieniu do szczegółowych problemów badawczych określono następujące hipotezy:

1. *Przypuszcza się, że młodzież najczęściej ma kontakt z treściami dyskryminacyjnymi, promującymi wrogość, nienawiść, zaś najczęstszymi*

źródłami informacji na temat tych przekazów są media oraz rówieśnicy. Przypuszcza się, że badana młodzież ma negatywny stosunek do patotreści.

- 2. Przypuszcza się, że częstszy kontakt z patotreściami zamieszczanymi w Internecie wiąże się z gorszym funkcjonowaniem młodych ludzi w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym.*
- 3. Przypuszcza się, że istnieje zależność pomiędzy poziomem i charakterem kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży a podejmowaną przez nią aktywnością w sieci, w tym zwłaszcza poszukiwaniem kontaktu z patotreściami. Osoby o niskim poziomie kultury bezpieczeństwa informacyjnego i niewłaściwej jej strukturze częściej doświadczają kontaktu z patotreściami.*
- 4. Przypuszcza się, że podejmowane przez osoby dorosłe działania profilaktyczne dotyczące patotreści były niewystarczające, miały charakter incydentalny.*

Badania zrealizowano w ramach konkursu Miniatura 3, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (ID: 457140; nr rej.: 2019/03/X/HS5/02156). Część empiryczną prowadzono od grudnia 2020 roku do maja 2021 roku. Wśród respondentów było 500 uczniów, 500 rodziców oraz 18 nauczycieli-wychowawców z pięciu szkół podstawowych funkcjonujących na obszarze gminy Siedlce i jednej szkoły podstawowej z gminy Mińsk Mazowiecki⁴. Posłużono się metodami: sondażu diagnostycznego, analizy oraz syntezy.

Informacje zebrane w trakcie badań pozwoliły poszerzyć istniejącą wiedzę na temat kontaktu młodzieży z patotreściami zamieszczanymi w sieci oraz tego, czy i w jaki sposób obecność w świecie wirtualnym i kontakt z treściami patologicznymi pozostaje w związku z funkcjonowaniem młodych ludzi w świecie realnym i wypełnianiem przez nich ról społecznych. Badania pogłębiły zagadnienia wcześniej już analizowane, najczęściej w odrębnych publikacjach dla patotreści i w odrębnych dla kultury bezpieczeństwa informacyjnego, ukazując różnego rodzaju powiązania i interakcje między nimi. Sytuacja ta świadczy o ciągłym rozwoju nauk o bezpieczeństwie, co jest szczególnie pożądane dla dyscypliny mającej zaledwie 12-letnią historię. Uzyskane wyniki badań stanowią mogą przyczynę do dalszych pogłębionych analiz i dyskusji.

⁴ Zastosowano losowy dobór próby.

Monografię podzielono na dwie części. Pierwsza dotyczy teoretycznych podstaw bezpieczeństwa informacyjnego i kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Obejmuje ona cztery rozdziały. Rozdział pierwszy poświęcono problematyce informacji i bezpieczeństwa informacyjnego w XXI wieku. Omówiono istotę i rodzaje informacji, ewolucję ich znaczenia w życiu człowieka, a następnie pochyłono się nad treścią bezpieczeństwa informacyjnego oraz wskazano, że bezpieczeństwo informacji stanowi istotną, lecz nie jedyną jego składową. W rozdziale tym przeanalizowano również kwestie bezpieczeństwa użytkowników Internetu jako ważnego wymiaru bezpieczeństwa informacyjnego.

Rozdział drugi zawiera opis najistotniejszych uwarunkowań bezpieczeństwa informacyjnego. Wskazano na uwarunkowania prawne, organizacyjne i techniczne oraz psychospołeczne. Przywołano także wybrane klasyfikacje zagrożeń tego przedmiotowego wymiaru bezpieczeństwa.

W kolejnym, trzecim rozdziale przedstawiono charakterystykę patotreści jako jednego ze współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa w Internecie. Rozdział rozpoczyna się od omówienia istoty cyberprzestrzeni, następnie zaś wprowadza w problematykę zagrożeń w świecie wirtualnym. Rozważania te stanowiły punkt wyjścia do analizy istoty, rodzajów i skali rozpowszechnienia patotreści w cyberprzestrzeni. W tej części pracy przybliżono najważniejsze skutki kontaktu ze szkodliwymi treściami oraz wskazano na możliwości profilaktyki w tym zakresie.

Ostatni, czwarty rozdział w tej części monografii zawiera charakterystykę kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Analizy rozpoczęto od omówienia istoty fenomenu psychospołecznego, jakim jest kultura bezpieczeństwa. W dalszej kolejności przywołano rozumienie kultury informacyjnej i wskazano na jej znaczenie dla kształtowania się kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Zaprezentowano również pozytywne i negatywne przejawy informacyjnego wymiaru kultury bezpieczeństwa internautów, a następnie pochyłono się nad jej rolą oraz możliwościami doskonalenia w kontekście aktywności młodzieży w cyberprzestrzeni.

Część druga, zawierająca ujęcie empiryczne problematyki kultury bezpieczeństwa informacyjnego, obejmuje trzy rozdziały. Rozpoczyna się rozdziałem piątym, który dotyczy społecznego odbioru różnych kwestii szczegółowych związanych z patotreściami zamieszczanymi w Internecie. W rozdziale tym krótko omówiono organizację badań oraz dokonano

charakterystyki badanej próby. Następnie przywołano sposób rozumienia pojęcia „patotreści” przez uczniów oraz rozpowszechnienia wśród nich tego rodzaju przekazów. Zaprezentowano również wiedzę i przekonania najmłodszych respondentów odnośnie do szkodliwych treści funkcjonujących w sieci oraz ich deklaracje dotyczące podejmowanych aktywności w związku z tymi materiałami.

Przedostatni, szósty rozdział traktuje o zależnościach między patotreściami zamieszczanymi w cyberprzestrzeni a funkcjonowaniem badanej młodzieży w wymiarach: emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym. Przywołano również przekonania respondentów – uczniów, rodziców i nauczycieli – odnośnie do możliwości negatywnego oddziaływania szkodliwych treści na emocje, sferę poznawczą i zachowania ludzi.

Ostatni z rozdziałów, siódmy, poświęcono omówieniu poziomu i charakteru kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży w kontekście patotreści obecnych w sieci. Analizy rozpoczęto od przywołania struktury wartości wyznawanych przez uczniów, uwzględniając także ocenę bezpieczeństwa w sieci w kategoriach wartości. Pochylono się również nad poziomem i przyczynami zainteresowania lub jego braku problematyką bezpieczeństwa w Internecie przez młodzież uczestniczącą w badaniach. Ponadto zaprezentowano wybrane elementy dotyczące wiedzy i przekonań uczniów w zakresie bezpieczeństwa w sieci i zagrożeń tam występujących. Dodatkowo przedstawiono deklaracje uczniów odnośnie do ich aktywności w Internecie, ich sposoby myślenia o bezpieczeństwie w świecie wirtualnym oraz zagrożenia tam występujące w świadomości najmłodszych uczestników badań. W części końcowej podjęto zagadnienia dotyczące działań realizowanych na rzecz ograniczania negatywnego oddziaływania patotreści.

Każdy z rozdziałów zakończono wnioskami. Ponadto monografia opatrzona jest wstępem i zakończeniem, dołączono także wykaz pozycji wykorzystanych w trakcie pisania książki, jak również załączniki w postaci kwestionariuszy ankiet przygotowanych na potrzeby prowadzonych badań oraz spis rysunków, tabel i wykresów.

W trakcie pisania książki posłużono się wcześniejszymi pracami poświęconymi zagadnieniom kultury bezpieczeństwa informacyjnego oraz patotreści. Skorzystano przede wszystkim z następujących publikacji:

1. Krzewniak D., *Selected elements of the internet users' information security culture*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2021, nr 2, t. 13(49);
2. Krzewniak D., *Patotrześci zamieszczane w Internecie a kultura bezpieczeństwa użytkowników sieci*, [w:] *Naukowa analiza wybranych problemów społecznych*, red. K. Kalbarczyk, K. Skrzątek, Lublin 2020.

Zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży podczas korzystania z technologii komunikacyjno-informacyjnych oraz zainspirowanie ich do twórczego i odpowiedzialnego używania narzędzi cyfrowych to wyzwania, przed którymi obecnie stoi społeczeństwo, z rodzicami i nauczycielami na czele. Uzyskane wyniki badań stanowią mogą podstawę do projektowania modeli organizacji bezpieczeństwa młodych ludzi w Internecie. Tworząc je, należy bazować na wskazanych obszarach funkcjonowania młodzieży w cyberświecie, które są problematyczne i w związku z tym wymagają działań korygujących, naprawczych i zapobiegawczych. Niniejsza monografia nie wyczerpuje oczywiście wszystkich zagadnień z zakresu podjętej problematyki. Niemniej jednak zawarte w niej treści mogą być punktem wyjścia do dalszych, niełatwych badań, wymagających podejścia transdyscyplinarnego, uwzględniającego dorobek takich dyscyplin naukowych, jak psychologia, pedagogika, nauki socjologiczne czy nauki prawne.

Na koniec autorka monografii kieruje słowa podziękowania do wszystkich tych, którzy przyczynili się do powstania niniejszej pracy. W pierwszej kolejności wyrazy wdzięczności należą się dyrekcjom szkół, które wyraziły zgodę na przeprowadzenie badań w trudnym, pandemicznym czasie, a także respondentom (uczniom, rodzicom i nauczycielom), bez których pozyskanie tak bogatego materiału empirycznego nie byłoby możliwe. Słowa podziękowania kieruję także do recenzentów za uwagi i sugestie do przekazanego materiału, zaś Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę – za inspirację i podejmowanie ważnych ze społecznego punktu widzenia problemów. Małżonkowi i dzieciom – niezmiennie za wsparcie i motywację.

Daria Krzewniak

Część I

**BEZPIECZEŃSTWO
INFORMACYJNE
I KULTURA BEZPIECZEŃSTWA
INFORMACYJNEGO
– UJĘCIE TEORETYCZNE**

Rozdział 1.

INFORMACJA I BEZPIECZEŃSTWO INFORMACYJNE W XXI WIEKU

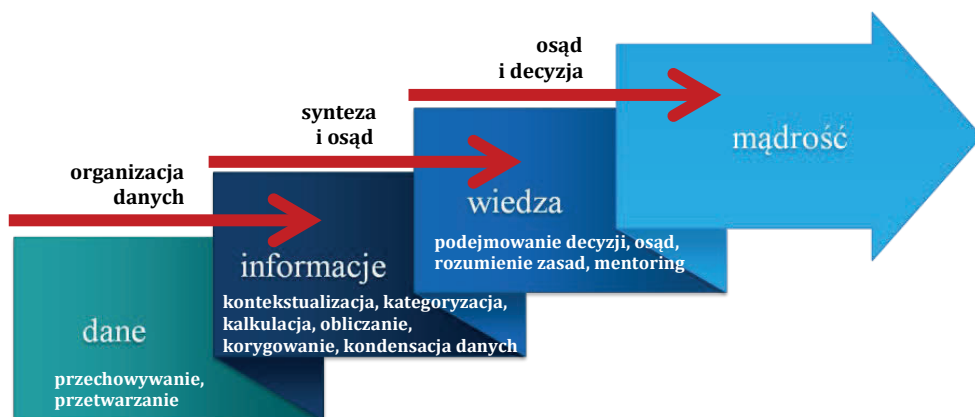
1.1. Istota i rodzaje informacji

Żyjemy w społeczeństwie informacyjnym, w którym informacja jest wysoko cenionym dobrem. Jej pozyskiwanie pozwala z jednej strony na rozwój, z drugiej zaś – na unikanie różnorodnych problemów, trudności i zagrożeń.

Zdobywanie informacji jest procesem o znaczeniu egzystencjalnym, w znacznej mierze decyduje o przetrwaniu społecznym, jest elementem relacji intrapersonalnych, interpersonalnych oraz intraorganizacyjnych i interorganizacyjnych. W procesie komunikacji informacja odgrywa kluczową rolę. Usprawnia proces porozumiewania się, definiuje relacje człowieka czy organizacji (szeroko rozumianej) z otoczeniem, wpływa na realizację kluczowych celów i zadań podmiotu, pozwala stawiać czoło wyzwaniom. Informacja to także fundament, na którym generowana jest wiedza i mądrość (rysunek 1). W tym kontekście, „przyczynia się do wzrostu znaczenia nauki i kapitału społecznego, powoduje też przesunięcie popytu na rynku pracy w stronę pracy umysłowej”⁵.

„Informacja” to termin wieloznaczny, pojawiający się zarówno na gruncie naukowym, jak i w mowie potocznej. Pojęcie to często jest nadużywane, stosowane bez należytego zrozumienia. Specjaliści wielu dziedzin wykorzystują je do opisu szeregu rzeczy, zjawisk i procesów. W związku z tym powstają różne definicje omawianego terminu oraz rozwijane są różne podejścia teoretyczne próbujące wyjaśnić jego istotę.

⁵ A. Morawiak, *Informacja jako dobro publiczne – korzyści i zagrożenia wynikające z wykorzystywania nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Informacja – dobro publiczne czy prywatne? Od nadmiaru do umiaru*, red. A. Czerwiński, A. Jańdziak, M. Krzesaj, Opole 2017, s. 38.



Rysunek 1. Relacje pomiędzy danymi, informacjami, wiedzą i mądrością

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Wrzosek, *Procesy informacyjne w zarządzaniu organizacją zhierarchizowaną*, Warszawa 2010, s. 30.

Etymologia słowa „informacja” (łac. *informatio*) wskazuje na wyobrażenie, wyjaśnienie, zawiadomienie⁶. W ujęciu czynnościowym pojęcie to odnosi się do kształtowania, tworzenia, opisywania, uczenia, w ujęciu rzeczowym natomiast – do wizerunku, pojęcia, zarysu⁷. Zgodnie z encyklopedycznym rozumieniem, termin „informacja” oznacza: „obiekt abstrakcyjny, który w postaci zakodowanej (tzw. danych) może być przechowywany (na nośniku danych), przesyłany (np. dzięki wykorzystywaniu głosu, fali elektromagnetycznej, prądu elektrycznego), przetwarzany (...) i użyty do sterowania”⁸. Wedle opinii H. Variana, mianem informacji określić można wszystko to, co może zostać zakodowane i przekształcone w strumień bitów. Mogą to być zatem książki, czasopisma, bazy danych, muzyka, wyniki ekonomiczne, strony internetowe itd.⁹ S. Forlicz natomiast terminem tym określa przepływ danych bądź prawd sformułowanych w postaci ciągów znaków określonego języka od nadawcy do odbiorcy. Zdaniem tego autora, informacja dostarcza człowiekowi nie tylko korzyści materialnych, ale także duchowych, daje poczucie satysfakcji¹⁰. J. Penc wskazuje z kolei, że informacją jest każda

⁶ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964, t. 3, s. 203.

⁷ J.H. Pomorski, *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław 1988, s. 17.

⁸ *Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1995, t. 3, s. 54.

⁹ A. Morawiak, *Informacja jako dobro publiczne...*, dz. cyt., s. 37; za: C. Shapiro, H. Varian, *Information Rules. A Strategic Guide to the Network Economy*, Boston-Massachusetts 1998.

¹⁰ S. Forlicz, *Mikroekonomiczne aspekty przepływu informacji między podmiotami rynkowymi*, Poznań 1996, s. 5.

dowolna wiadomość, która pozwala jej odbiorcy podjąć określone działania ukierunkowane na osiągnięcie konkretnego celu¹¹. Za A. Morawiak można zatem przyjąć, że „informacja jest nie tylko dobrem i zasobem ekonomicznym, czynnikiem produkcji, produktem i towarem, ale także dobrem konsumpcyjnym, infrastrukturą gospodarki i dobrem publicznym”¹².

Przywołane powyżej definicje wskazują na dużą różnorodność i jednocześnie rozbieżność w kwestii określania istoty pojęcia „informacja”. W wielu dziedzinach i dyscyplinach naukowych podejmowane są próby ustalenia definicji tego terminu, ale jak trafnie zaznacza J. Janowski, „próbom zdefiniowania informacji towarzyszy zawsze pewna niedookreśloność, uzupełniana opisem akcentującym aspekty ważne dla danej dziedziny wiedzy”¹³. Termin „informacja” jako pewna kategoria opisowa występuje obecnie nie tylko na gruncie teorii komunikacji, informatyki czy cybernetyki, lecz również w obszarze psychologii, fizyki, chemii, biologii. Identyfikowany jest we wszystkich procesach myślowych, zatem wszystkie funkcje poznawcze, jak np. percepcja, uwaga, myślenie, pamięć, opisywane są w kategoriach przetwarzania informacji¹⁴.

Istnieje wiele kryteriów podziału informacji. Wśród nich znajdują się m. in. następujące:

- zakres opisu zjawiska – kryterium to pozwala wyróżnić informacje wyczerpujące, częściowe oraz zbędne (redundantne);
- czas wykorzystania – kryterium to umożliwia podział informacji na jednorazowe, okresowe (tworzone w zależności od potrzeb) oraz długoterminowe (wykorzystywane przez dłuższy czas);
- rodzaj treści – kryterium to pozwala wyodrębnić (1) informacje administracyjne, gospodarcze, techniczne, naukowe itd., (2) informacje dotyczące podmiotów, przedmiotów, zdarzeń/procesów/stanów itd., (3) informacje jakościowe lub ilościowe;
- stopień wiarygodności – w oparciu o to kryterium można mówić o informacjach wiarygodnych/obiektywnych i niewiarygodnych/nieobiektywnych;

¹¹ J. Penc, *Informacje rynkowe a sukces firmy*, „Marketing i Rynek” 1994, nr 3, s. 3.

¹² A. Morawiak, *Informacja jako dobro publiczne...*, dz. cyt.

¹³ J. Janowski, *Informatyka prawnicza*, Warszawa 2011, s. 20.

¹⁴ W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni w XXI wieku*, Warszawa 2017, s. 24.

- forma prezentacji – bazując na tym kryterium, wyróżnia się informacje pisemne, graficzne, dźwiękowe i cyfrowe;
- sposób pomiaru – kryterium to pozwala podzielić informacje na pierwotne i wtórne;
- czas – uwzględnienie tego kryterium wiąże się z podziałem informacji na bieżące (aktualne), archiwalne, prognostyczne, statystyczne itd.;
- źródło pochodzenia – kryterium to umożliwia wyodrębnienie informacji zewnętrznych i wewnętrznych;
- poziom ogólności – stosując to kryterium, informacje można podzielić na ogólne i szczegółowe;
- zakres i cel wykorzystania – kryterium to dzieli informacje na kontrolne, decyzyjne, koordynacyjne, zarządcze oraz planistyczne;
- stopień wrażliwości i konieczność zapewnienia ochrony – wykorzystując wskazane kryterium, wyróżnia się informacje jawne i niejawne, dostępne-chronione oraz stanowiące tajemnice podmiotu¹⁵.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że informacja ma charakter procesualny. Wówczas traktuje się ją jako „splot albo pasmo zdarzeń permutacyjnych, przebiegających w czasie, ujmowane jako całość ze względu na jakieś wyróżnione cechy”¹⁶. Celem tego procesu jest poinformowanie odbiorcy przekazu. Przekaz ten musi jednak spełniać określone kryteria. Powinien zwłaszcza dostarczać aktualnych, wiarygodnych, całościowych, rzetelnych danych.

Proces informacyjny ukierunkowany jest na zaspokojenie potrzeb informacyjnych jego uczestników. Zdaniem A.J. Włodarskiego, odbywa się to w toku realizacji określonych działań, obejmujących kilka kategorii szczegółowych czynności¹⁷.

Pierwsza kategoria dotyczy aktywności, których realizacja pozwala na tworzenie lub zwiększenie efektu użytkowego w procesie informacyjnym – aktywności te wpływają w dużym stopniu na jakość informacji jako

¹⁵ O.E. Kuzmin, O.G. Melnyk, *Podstawy zarządzania: podręcznik*, Kiev 2007, s. 159; M. Szyłkowska, *Bezpieczeństwo informacyjne państwa*, Toruń 2019, s. 16-17.

¹⁶ A.J. Włodarski, *Diagnostowanie niesprawności informacji w aspekcie jej przydatności w procesie decyzyjnym*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2011, nr 41, s. 49, za: T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 185.

¹⁷ Zob. A.J. Włodarski, *Diagnostowanie niesprawności informacji...*, dz. cyt., s. 49-50.

wytworu. A.J. Włodarski uznaje je za podstawowe w procesie. W obrębie tej kategorii znajdują się następujące czynności:

- zbieranie informacji,
- przetwarzanie informacji,
- opracowywanie nośników informacji.

Druga kategoria obejmuje czynności związane z przygotowaniem, przemieszczaniem lub gromadzeniem danych. Nie są one wartością dodaną, lecz generującą koszty procesu, w związku z czym poszukiwać należy najtańszych metod ich realizacji. Są to:

- przesyłanie informacji,
- transformacja informacji,
- archiwizacja informacji,
- składowanie informacji.

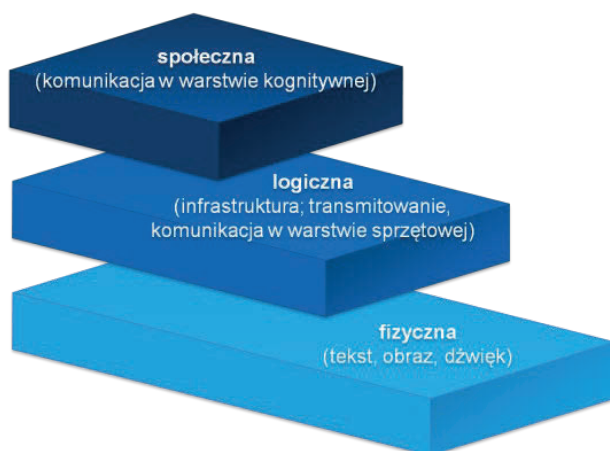
Trzecia kategoria obejmuje te aktywności, które nie wpływają na efekt użytkowy wytworu. Zdaniem A.J. Włodarskiego, należy dążyć do ich eliminacji ze względu na fakt, iż zwiększają koszty procesu. Wśród czynności tych wymienia się:

- wyszukiwanie informacji,
- kontrolę informacji,
- uzgadnianie informacji.

Czwarta kategoria także nie tworzy wartości dodanej. Zalicza się do niej:

- przygotowawczo-wdrożeniowe czynności intelektualne, które występują w sytuacji „uczenia się” procesu bądź w przypadku pojawienia się w nim przerw technologiczno-organizacyjnych,
- zaleganie informacji.

Zaproponowana przez A.J. Włodarskiego klasyfikacja czynności w procesualnym ujęciu informacji wskazuje na złożoność omawianej kategorii. Związane jest to także m.in. z faktem, iż informacje funkcjonują w trzech zasadniczych warstwach: fizycznej, logicznej oraz społecznej, co obrazowo przedstawiono na rysunku 2.



Rysunek 2. Warstwy funkcjonowania informacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Szyłkowska, *Bezpieczeństwo informacyjne państwa. Wybrane problemy*, Toruń 2019, s. 17.

Stabilne, bezpieczne i ukierunkowane na rozwój funkcjonowanie współczesnych podmiotów (człowieka, grupy społecznej, państwa, organizacji międzynarodowych itd.) w dużej mierze uzależnione jest od posiadania relewantnych informacji, czyli takich, które odpowiadają potrzebom informacyjnym tych podmiotów. K. Liderman zaznacza, że spełniają one szereg istotnych funkcji:

- są towarem, często o strategicznym znaczeniu;
- stanowią kluczowy element procesów biznesowych, ale także – co należy dodać i podkreślić – procesów edukacyjnych;
- służą do sterowania procesami w zautomatyzowanych procesach produkcyjnych i usługowych o niewrażliwym znaczeniu dla gospodarki i społeczeństwa¹⁸.

Autor ten zaznacza, że w związku z powyższym informacje bywają chronione w oparciu o obowiązujące uregulowania prawne lub zawarte umowy czy porozumienia¹⁹.

Funkcjonalny wymiar informacji pozwala wskazać także na inne, znaczące funkcje, jakie pełnią informacje w odniesieniu do różnych podmiotów

¹⁸ K. Liderman, *Bezpieczeństwo informacyjne. Nowe wyzwania*, Warszawa 2017, s. 15.

¹⁹ Tamże.

(człowieka, państwa, społeczeństwa itd.). Wyodrębnia się zatem następujące ich funkcje:

- informacyjna – informacje dostarczają danych na temat różnych procesów, zjawisk, obiektów itd.;
- modelowania – informacje stanowić mogą obraz rzeczywistości, miarę jej złożoności i różnorodności;
- decyzyjna – informacje warunkują procesy decyzyjne, wpływają na osiągnięcie celów;
- sterująca – informacje gromadzone w bazy danych i wiedzy stanowią podstawę do planowania i podejmowania decyzji, sterują ludzką aktywnością;
- rozwoju wiedzy – informacje są bazą do kształtowania wiedzy, nabywania mądrości;
- kapitałotwórcza – informacje są zasobem, obok ziemi, kapitału i pracy;
- kulturotwórcza – informacje są elementem kultury, jej nośnikiem oraz czynnikiem wpływającym na rozwój dorobku duchowego i materialnego ludzkości²⁰;
- opiniotwórcza – ich pozyskiwanie przyczynia się do kształtowania opinii.

Aby jednak informacje spełniały swoje funkcje, powinny posiadać określone atrybuty. One determinują jej przydatność. Do zasadniczych cech informacji M. Szyłkowska zalicza:

- aktualność – odpowiedni czas ich pozyskania;
- dokładność – wartość rzeczywista;
- jakość – ogół właściwości dotyczących możliwości zaspokojenia potrzeb użytkownika informacji;
- rzetelność – obiektywność, staranność, poprawność;
- wartość;
- wystarczalność – pozwalająca na realizację procesów decyzyjnych²¹.

Według K. Lidermana natomiast kryteriami jakości informacji są:

- relewantność – istotność z punktu widzenia odbiorcy i jego potrzeb;

²⁰ *Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa. Identyfikacja, analiza zagrożeń i ryzyka. Raport z badań*, t. 1, Warszawa 2004, s. 162; W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 46.

²¹ M. Szyłkowska, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 20-21.

- dokładność – precyzyjność oraz dostosowanie formy prezentacji do poziomu wiedzy jej użytkownika;
- aktualność – dokonywanie zmian bez opóźnień, adekwatnie do zmian przedmiotu opisu;
- kompletność – dostępność w ilości i stopniu szczegółowości, który odpowiada oczekiwaniom użytkownika;
- spójność – brak sprzeczności pomiędzy poszczególnymi elementami informacji, przekaz w jednolitej formie;
- odpowiedniość formy – prezentowanie w postaci, która zmniejsza ryzyko błędnej interpretacji;
- wiarygodność – posiadanie elementów upewniających co do rzetelności przekazu²².

Dokonując oceny jakości informacji, należy zatem uwzględnić trzy zasadnicze jej elementy: treść, formę oraz użytkownika informacji. Wydaje się jednak, że często zapomina się o znaczeniu trzeciego z wymienionych składowych.

Podsumowując, za K. Liedelem można przyjąć, że:

- informacje mogą istnieć w sposób obiektywny, niezależnie od woli i świadomości człowieka;
- informacje mogą występować w systemie jako czynnik o charakterze sprawczym, który odnosi się do zjawisk niewystępujących aktualnie ani w przeszłości, lecz mogących zaistnieć w przyszłości;
- informacje mogą dotyczyć procesów i zjawisk nierealnych, które w określonym systemie nigdy nie miały miejsca i nie pojawią się w przyszłości;
- zbiór informacji jest zbiorem niewyczerpalnym, informacje nie zużywają się w procesie ich wykorzystywania;
- informacje mogą być przetwarzane, powielane i przenoszone w czasie i przestrzeni, zwłaszcza za pomocą technologii informacyjno-telekomunikacyjnych;
- informacje muszą podlegać stałej aktualizacji;
- cechą informacji jest ich różnorodność;

²² K. Liderman, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 16.

- informacje mogą ulegać deformacji, zniekształceniom bądź zafałszowaniu w toku świadomej lub nieświadomej działalności człowieka, jak również na skutek zdarzeń losowych;
- informacje muszą być wyrażone komunikatem za pośrednictwem określonego nośnika²³.

Pojęcie „informacja” należy do kategorii terminów niezwykle często stosowanych współcześnie. Stwierdzenie to odnosi się zarówno do literatury naukowej, jak również do codziennych rozmów ludzi. Dzieje się tak mimo braku jednoznacznej definicji tego pojęcia, co z kolei wynika z trudności w ujęciu różnych form i sposobów występowania informacji w jednym podejściu teoretycznym. Badacze tego konstruktu próbują rozwiązać ten problem poprzez analizę treści informacyjnej, atrybutów przynależnych informacji, źródeł jej powstawania czy obszarów wykorzystywania. Przywołane powyżej definicje, klasyfikacje i zestawienie cech informacji pozwalają wysnuć wniosek, iż informacja jest swoistym dobrem o charakterze niematerialnym. Jego istota określana jest poprzez treści pozyskiwane ze świata zewnętrznego w postaci komunikatów odnoszących się do faktów, zdarzeń i cech określonych obiektów i procesów, które dzięki procesom poznawczym łączą się w nowe całości, generują nowe treści, obniżające poziom niewiedzy i redukujące towarzyszącą jej niepewność²⁴.

1.2. Ewolucja znaczenia informacji w życiu jednostek i zbiorowości

Informacja towarzyszyła człowiekowi od początku jego istnienia. Jej posiadanie było konieczne dla utrzymania egzystencji – znalezienie pożywienia wiązało się z koniecznością posiadania informacji, gdzie i w jaki sposób je zdobyć, uniknięcie zagrożenia było bardziej prawdopodobne, kiedy posiadano o nim wiedzę²⁵. Rozwój, postęp nie byłyby możliwe bez wymiany informacji. W zasadzie w różnej formie była ona obecna od początku we wszystkich sferach funkcjonowania człowieka. W. Krztoń pisze, że „ciekawość,

²³ K. Liedel, *Zarządzanie informacją w walce z terroryzmem*, Warszawa 2010, s. 45.

²⁴ W. Fehler, *Informacja*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*, red. W. Fehler, Siedlce 2023, s. 162-163.

²⁵ D. Krzewniak, *Nadzór i kontrola Internetu jako instrument polityki bezpieczeństwa informacyjnego współczesnych państw*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności” 2021, nr 1(7), s. 190.

pragnienie poznania otaczającej rzeczywistości prowadziły uczonych ku obserwacjom, doświadczeniom i spekulacjom. Konieczność gromadzenia informacji niezbędnych do zarządzania państwem kazała władcy przeprowadzać spisy ludności i pomiary gruntów, zarządzać sporządzanie map i badanie nastrojów, podejmować kosztowne i skomplikowane działania. Niedostatecznie poinformowani władcy padali ofiarą zamachów stanu, państwa o źle zorganizowanej służbie informacyjnej upadały. To z powodu braku informacji kupcy tracili fortuny. Posiadanie informacji pozwalało na produkcję lepszej broni, przyczyniało się do zwycięstw²⁶.

Początkowo przekazywanie informacji odbywało się w głównej mierze za pośrednictwem środków właściwych człowiekowi, czyli za pomocą głosu oraz mowy niewerbalnej. Wykorzystywano bardzo skromne środki techniczne, np. w postaci bębnow czy ognia²⁷. Zasięg, szybkość oraz powszechność przekazu były zatem niewielkie. Informację utrwalano i przechowywano jedynie za pomocą pamięci ludzkiej. Znaczącą zmianę w tym zakresie przyniosło wynalezienie alfabetu. Najwcześniejsze próby jego utworzenia datuje się na II połowę drugiego tysiąclecia p.n.e. Powstało wówczas pismo protosynajskie – pismo semickie używane na półwyspie Synaj. Zawierało około 30 znaków, wzorowanych na egipskich hieroglifach. Badacze twierdzą, że wywarło ono duży wpływ na rozwój alfabetu fenickiego. Drugim istotnym momentem w historii pisma alfabetycznego było powstanie alfabetu ugaryckiego, który przypominał znaki pisma klinowego. Duży wkład w rozpowszechnienie alfabetu mieli Fenicjanie (XI w. p.n.e.), których pismo składało się z 22 znaków, bez samogłosek, zapisywanych od strony prawej do lewej. Alfabet fenicki przejęli Grecy (VIII w. p.n.e.), jednak zmienili oni kierunek i kształt pisma oraz dodali samogłoski. Alfabet grecki za pośrednictwem Etrusków przejęli Rzymianie (VII w. p.n.e.; alfabet łaciński). Alfabet łaciński został spopularyzowany, kiedy armia rzymska dokonywała podboju Europy. Dużą rolę w tym względzie odegrał także Kościół rzymskokatolicki. Do Polski pismo łacińskie dotarło po przyjęciu chrztu w 966 roku²⁸. Alfabet pozwolił na połączenie mowy z językiem, oddzielając równocześnie mowę od osoby mówiącej²⁹.

²⁶ W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 13-14.

²⁷ J. Gleick, *Informacja, bit, wszechświat, rewolucja*, Kraków 2012, s. 22-24.

²⁸ *Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1990, hasło: alfabet, s. 89.

²⁹ J. Gleick, *Informacja, bit...*, dz. cyt., s. 38-39.

Historycznym wydarzeniem było także wynalezienie papieru, datowane na VIII w. p.n.e., oraz rozpowszechnienie w II w. n.e. metody masowej produkcji papieru nadającego się do celów piśmienniczych (Cai Lun, 105 rok). W VII w. n.e. Chińczycy stworzyli system prostego odbijania tekstu bazującego na drzeworycie. Podobne rozwiązania stosowano wcześniej, jednak na zdecydowanie mniejszą skalę niż w Chinach. Najstarszym zachowanym drukiem wykorzystującym tę metodę jest buddyjski zwój zaklęć z I poł. VIII w., przechowywany w klasztorze Pulguksa w Gyeongju w Korei Południowej. Kilkadziesiąt lat później drukowano już na masową skalę. Z danych historycznych wynika, że jeden ze zwojów buddyjskich przygotowano w milionie egzemplarzy, co na tamte czasy było nie lada osiągnięciem (764 rok), zważywszy także na fakt, iż dopiero siedem stuleci później Jan Gutenberg wymyśli przemysłową metodę druku na papierze. Okazuje się jednak, że już w VIII-IX w. ówcześni mieszkańcy Chin, Japonii oraz Korei na skalę masową drukowali teksty³⁰.

Dzięki rozpropagowaniu papieru i druku upowszechniło się także piśmiennictwo, a wraz z nim zwiększył się dostęp do informacji. Szybkość i geograficzny zasięg przekazu wzrósł dzięki wykorzystaniu statków oraz zwierząt pociągowych i wierzchowych, do czego przyczyniła się również budowa sieci dróg. Ponadto pojawiły się podmioty pozwalające na obieg informacji (poczta kupiecka, poczta rzymska) oraz ich rozpowszechnienie (prasa). Nowe środki techniczne (np. telegraf, telefon, telewizja, komputer, samochód) sprawiły, że obieg informacji został znacząco przyspieszony. Pojawiały się także większe możliwości w zakresie zmiany formy przekazu (obraz, dźwięk, tekst), jego utrwalania i odtwarzania³¹. Przekazywanie informacji stało się możliwe bez konieczności przemieszczania się. Zapoczątkowana została rewolucja telekomunikacji, która przyczyniła się do powstania nowego świata i nowego społeczeństwa.

Spółczesność XXI wieku funkcjonuje na nowym etapie rozwoju, który określa się mianem ery informacyjnej. Każda sfera życia w coraz większym stopniu bazuje tu na swobodnym obiegu informacji. Dotyczy to zwłaszcza gospodarki, systemu finansowego, transportu, energetyki,

³⁰ Zob. R. Temple, *Geniusz Chin: 3000 lat nauki, odkryć i wynalazków*, Warszawa 1994, s. 110–115; *Wielka historia świata*, red. M. Salamon, A. Bieniek, t. 4, Kraków 2005, s. 210–214.

³¹ I. Ihnatowicz, *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, Warszawa 1989, s. 204.

mediów, edukacji czy wojska³². Współcześnie informacja traktowana jest jako:

- zasób ekonomiczny – kiedy jest niezbędna do właściwego funkcjonowania i rozwoju gospodarki, państwa i społeczeństwa;
- produkt – kiedy występuje w postaci wyrobów informacyjnych;
- wyrób – kiedy jest skończonym zbiorem informacji odwzorowanym w konkretnym języku na względnie trwałym nośniku;
- usługa – kiedy jest usługą informacyjną;
- towar – kiedy następuje przeniesienie prawa własności;
- dobro konsumpcyjne – kiedy tak zdecyduje odbiorca³³.

Ludzie zawsze dążyli do pozyskiwania jak największej ilości informacji po to, żeby żyć lepiej, wygodniej, bezpieczniej. Wraz z postępem cywilizacyjnym zapotrzebowanie na informacje wzrasta, ponieważ stają się one coraz częściej źródłem przewagi, warunkują konkurencyjność. W kontekście powyższego, W. Krztoń podkreśla, że w latach 70. ubiegłego stulecia podniesiono informacje „(...) do rangi zasobów, które pod względem ważności z pewnością nie ustępują zasobom klasycznym (ziemi, środkom finansowym, pracy), a niekiedy są bardziej pożądane”³⁴. W związku z tym zaczęto je chronić jako dobro materialne, zasób o znaczeniu strategicznym. Wpływają one w sposób bezpośredni na efekt końcowy podejmowanych działań. W każdym procesie decyzyjnym informacja stanowi bowiem pierwsze ogniwo łańcucha decyzyjnego, w największym stopniu przesądzającego o podjęciu bądź zaniechaniu działań ukierunkowanych na osiągnięcie zamierzonego celu.

Rola i ranga informacji wzrosła wraz z nadejściem ery społeczeństwa informacyjnego. Termin „społeczeństwo informacyjne” (jap. *jōhōka shakai*) po raz pierwszy został użyty w 1963 roku przez Japończyka Tadao Umesao w artykule dotyczącym teorii ewolucji społeczeństwa opartego na informacji, zaś spopularyzowany przez Kenichi Koyamę w pracy pt. *Wprowadzenie do teorii informacji* oraz przez Yonei Masuda w pracy pt. *Społeczeństwo informacyjne jako społeczeństwo poprzemysłowe*³⁵. Japończycy dążyli do tego, by swój przemysł oprzeć na informacji i wiedzy, w mniejszym stopniu zaś na

³² Zob. W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., 33.

³³ J. Oleński, *Ekonomika informacji*, Warszawa 2001, s. 246-284.

³⁴ W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 34.

³⁵ T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999, s. 42-43.

surowcach. W 1969 roku opracowano program tworzenia centrum rozwoju technologicznego Technopolis, który zapoczątkował dynamiczny proces rozwoju tamtejszego przemysłu elektronicznego, wspomagane budową infrastruktury komunikacyjnej. P. Aftański uważa, że „Japończycy dobrze rozumieli, iż cechą charakteryzującą społeczeństwo informacyjne nie jest sama technologia informatyczna, ale sposób myślenia prowadzący do przeobrażenia wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego w oparciu o sektor informacji”³⁶. Idea społeczeństwa informacyjnego stała się dla nich swoistym drogowskazem i wyznacznikiem rozwoju. Na gruncie europejskim z kolei impulsem do publicznej debaty na temat społeczeństwa informacyjnego stał się raport grupy eksperckiej pod przewodnictwem Martina Bangemanna pt. *Europa i Społeczeństwo Globalnej Informacji – Zalecenia dla Rady Europy*, który ukazał się w czerwcu 1994 roku. Autorzy dokumentu zwrócili się do decydentów politycznych Unii Europejskiej z sugestią o podjęcie działań ukierunkowanych na stworzenie nowych, dynamicznie rozwijających się sektorów gospodarki oraz ujednolicenie uregulowań prawnych pozwalających na wprowadzenie ogólnoeuropejskiego, konkurencyjnego rynku usług informacyjnych³⁷. W kolejnych latach podejmowano szereg inicjatyw, których celem było wdrożenie podstawowych założeń społeczeństwa informacyjnego. Obecnie jesteśmy czynnymi jego uczestnikami, kreatorami przestrzeni, w której istotną rolę odgrywają technologie informacyjne i telekomunikacyjne.

W literaturze przedmiotu nie ma jednej wykładni interpretacyjnej pojęcia „społeczeństwo informacyjne”. Nie ma także zgody w kwestii nazewnictwa – pojawiają się bowiem także takie terminy, jak społeczeństwo wiedzy, społeczeństwo medialne, społeczeństwo sieciowe, społeczeństwo ery internetowej itd. Większość badaczy jednak używa pojęcia „społeczeństwo informacyjne”, wskazując na ważną rolę systemów informacji i komunikacji występujących w danym społeczeństwie i określających jego specyfikę w porównaniu do innych rodzajów społeczeństw.

Efektem rewolucji w sferze informacji staje się coraz bardziej widoczne przeobrażenie dotychczasowego społeczeństwa przemysłowego

³⁶ P. Aftański, *Społeczeństwo informacyjne – nowy wymiar informacji*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, t. 6, s. 68.

³⁷ Zob. tamże; A. Demczuk, *Od raportu Bangemanna do Strategii Europa 2020. Rozwój społeczeństwa informacyjnego w polityce Unii Europejskiej – bilans 15 lat*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2016, t. XXIII, nr 2, s. 30.

w społeczeństwo informacyjne. Część uczonych traktuje społeczeństwo to jako przedłużenie dominacji systemu kapitalistycznego³⁸. Widoczna jest duża przemiana jakościowa zarówno na poziomie komunikacji, jak i w obszarze wytwarzania, produkcji i pracy. Nowe społeczeństwo różni się od poprzednich m.in. metodą bogacenia się, organizacją pracy, transportem, skalą działania, energią, rozrywką. Różnice te – za T. Goban-Klasem oraz P. Sienkiewiczem – przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Cechy i trendy rozwojowe trzech typów społeczeństw

Cechy i trendy	Spółeczeństwo agrarne	Spółeczeństwo przemysłowe	Spółeczeństwo informacyjne
Bogactwo	ziemia	kapitał	wiedza
Produkt podstawowy	żywność	wyroby przemysłowe	informacje, dane
Praca	obok domu	daleko od domu	w domu, tele- praca
Transport	rzeka, droga	kolej, autostrada	infostrada
Energia	ludzka, zwierzęca	węgiel, para, benzyna	elektryczność, jądrowa
Skala działania	lokalna	regionalna	globalna
Rozrywka	obrzędowa, lu- dowa	masowa	domowa, interakcyjna
Tajemnica	religijna	polityczna	handlowa
Oświata	mistrz	szkoła	komputer, tele- nauczanie

Źródło: T. Globan-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999, s. 44.

W społeczeństwie informacyjnym bogactwem jest wiedza. Zdobywa się ją w toku intelektualnego przetwarzania dostępnych informacji. Część badaczy stoi na stanowisku, że każde społeczeństwo, aby mogło właściwie działać, musi opierać się w pewnej mierze na wymianie informacji. Nadal funkcjonuje klasyczny model komunikacji interpersonalnej: nadawca – przekaz – środek przekazu – odbiorca. T.H. Eriksen uważa jednak, że współcześni ludzie wcale nie są lepiej poinformowani – zdecydowanie częściej zdają się być zdezorientowani. Jego zdaniem, posługiwanie się terminem „społeczeństwo informacyjne” jest bezzasadne, ponieważ w następstwie szybkości

³⁸ Zob. W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 55.

i zakresu wymiany informacji zatarciu uległa ranga informacji oraz jej związek z mądrością³⁹. Faktem jest jednak, że rozwój nowych technik i technologii wpłynął na kształt współczesnego społeczeństwa. M. Castells w sposób jednoznaczny dowodzi, że „tak długo bowiem, jak będziesz chciał żyć w społeczeństwie, tutaj i teraz, będziesz miał do czynienia ze społeczeństwem sieciowym. Żyjemy bowiem w Galaktyce Internetu”⁴⁰. Warto zatem przyjrzeć się ujęciom teoretycznym oraz cechom nowego społeczeństwa (informacyjnego).

Zgodnie z definicją zawartą w raporcie Martina Bangemanna społeczeństwo informacyjne „charakteryzuje się przygotowaniem i zdolnością do użytkowania systemów informatycznych i wykorzystuje usługi telekomunikacyjne do przekazywania i zdalnego przetwarzania informacji”⁴¹. A. Minkowski oraz J. Olszewski twierdzą, że społeczeństwo informacyjne to „(...) nowy typ społeczeństwa, który ukształtował się w krajach, w których rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych osiągnął bardzo szybkie tempo”⁴². P. Sienkiewicz z kolei podaje, że „społeczeństwem informacyjnym określamy taki system społeczny, ukształtowany w procesie modernizacji, w którym systemy informacyjne i zasoby informacyjne determinują społeczną strukturę zatrudnienia, wzrost zamożności społeczeństwa (dochodu narodowego) oraz stanowią podstawę orientacji cywilizacyjnej”⁴³.

Społeczeństwo informacyjne jest zatem społeczeństwem, w którym informacja oraz zasoby niematerialne stanowią źródło rozwoju, zaś technologie informacyjne i komunikacyjne zmieniły podstawy struktur i procesów społecznych. Społeczeństwo to na szeroką skalę wykorzystuje komputery i usługi telekomunikacji do przesyłania i zdalnego przetwarzania informacji⁴⁴.

³⁹ T.H. Eriksen, *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Warszawa 2003, s. 99.

⁴⁰ M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań 2003, s. 313.

⁴¹ *Europe and the Global Information Society, Recommendations of the Bangemann Group to the European Council*, 1994, za: M.N. Konopka, *Istota i rozwój społeczeństwa informacyjnego*, Warszawa 2016, s. 15.

⁴² A. Minkowski, J. Olszewski, *Rola informacji w zarządzaniu społeczeństwem informacyjnym*, [w:] *Koncepcje i czynniki rozwoju lokalnego w warunkach funkcjonowania Polski w strukturach zintegrowanej Europy i przechodzenia do społeczeństwa informacyjnego*, red. J. Olszewski, M. Słodawa-Hełpa, Poznań 2006, s. 125.

⁴³ T. Globan-Klas, P. Sienkiewicz, *Społeczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 53.

⁴⁴ Zob. A. Morawiak, *Informacje jako dobro publiczne...*, dz. cyt., s. 40.

Społeczeństwo informacyjne bazuje na technologiach komunikacyjnych, informacyjnych i komputerowych. Technologie informacyjne obejmują elementy informatyki, wykorzystywanie komunikatorów sieciowych, komunikację społeczną za pośrednictwem mediów informacyjnych, społeczne i etyczne aspekty obecności w sieci, analizę i syntezę informacji oraz bezpieczeństwo systemów⁴⁵. Do przekazu informacji wykorzystuje się zróżnicowane narzędzia, w tym m.in. krótkie wiadomości tekstowe (sms), wiadomości e-mail, komunikatory. Co więcej, nośniki optyczne czy systemy multimedialne w istotny sposób kształtują człowieka oraz środowisko, w którym on funkcjonuje⁴⁶.

Aktywność społeczeństwa informacyjnego koncentruje się przede wszystkim na:

- wykorzystywaniu poczty elektronicznej;
- korzystaniu z informacji zamieszczonych na licznych stronach internetowych i w bazach danych;
- zakupach i aukcjach;
- wykonywaniu obowiązków służbowych z domu za pośrednictwem Internetu (telepraca);
- korzystaniu z usług bankowych online;
- korzystaniu z usług medycznych, prawnych itd. za pośrednictwem Internetu;
- realizowaniu procesu kształcenia przez Internet (nauka zdalna, e-learning, nauka online);
- obecności polityki w Internecie;
- przeglądaniu prasy;
- wykorzystywaniu zdigitalizowanych zasobów bibliotecznych;
- ale także na przekraczaniu przepisów prawnych poprzez dopuszczanie się przestępstw i wykroczeń⁴⁷.

Wszechobecność Internetu sprawiła, że stał się on najważniejszym nośnikiem cywilizacji. Zdaniem M. Hetmańskiego granice społeczeństwa sięgają tam, gdzie dociera skuteczne przekazywanie informacji⁴⁸. Tym, co

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 88.

⁴⁸ M. Hetmański, *Świat informacji*, Warszawa 2015, s. 110.

znacząco ogranicza dostęp do rzetelnych, wiarygodnych informacji jest fakt, iż coraz więcej informacji coraz intensywniej dociera do człowieka za pośrednictwem różnych środków przekazu. Nadmiar informacji zmusza odbiorcę do wytężonego wysiłku podczas ich odbioru i selekcji. Natłok informacji, przy niskich środkach reprodukcji dóbr informacyjnych, powoduje trudności w wyodrębnieniu istotnych faktów, oddzieleniu informacji o znaczeniu kluczowym od tych nieistotnych. Co więcej, nierównowaga między ilością dostarczanej informacji a możliwością przetworzenia jej przez odbiorcę może skutkować stresem informacyjnym.

Wraz z nastaniem i rozwojem społeczeństwa informacyjnego pojawiło się wiele innych procesów i zjawisk, które istotnie wpływają na funkcjonowanie współczesnych ludzi. L. Zacher wśród nich wymienia:

- urynkowanie i komercjalizację niemal każdej dziedziny życia (mówi się nie tylko o rynku towarów i usług, ale także rynku idei, ideologii, religii, edukacji, seksu itd. – cyberprzestrzeń stanowi miejsce składania ofert oraz przebiegu transakcji);
- makdonaldyzację społeczeństwa, jego instytucji, organizacji i zachowań (proces upowszechniania się zasad działania barów szybkiej obsługi w innych sektorach życia);
- konsumpcjonizm, nadkonsumpcję, degenerację modeli konsumpcji (kraje biedne naśladują model konsumpcji krajów bogatych, co ze względu na dużą liczebność tych pierwszych skutkować będzie wzmożonym wyczerpywaniem się zasobów naturalnych oraz niszczeniem środowiska naturalnego);
- umasowienie oraz prymitywizację kultury masowej i środków społecznego komunikowania o szerokim zasięgu (obserwuje się wzrost zainteresowania tandetą, przemocą i sensacją przy równoczesnej coraz bardziej wyszukanej technice przekazu itd.)⁴⁹.

Wszystko to pozwala na wyodrębnienie pewnych cech, którymi charakteryzuje się społeczeństwo oparte na informacji. Do najważniejszych należą:

- dominacja sektora usług w strukturze zatrudnienia wraz ze stałym rozwojem usług informacyjnych;

⁴⁹ L. Zacher, *Spółeczeństwo informacyjne w myśli współczesnej*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne: istota, rozwój, wyzwania*, red. M. Witkowska, K. Cholaŵo-Sosnowska, Warszawa 2006, s. 206.

- szybkie tempo rozwoju sieci komunikacji społecznej oraz usprawnianie struktury informacyjnej;
- zasoby informacyjne traktowane jako zasoby strategiczne;
- edukacja i badania naukowe stanowiące główne źródło innowacji i rozwoju cywilizacyjnego;
- powstanie „nowej gospodarki” jako wyniku interakcji techniki, gospodarki oraz społeczeństwa;
- bezpieczeństwo informacyjne jako newralgiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego;
- znaczące oddziaływanie techniki informatycznej (IT) oraz mediów elektronicznych na zmiany w zachowaniach społecznych;
- integracja organizacyjna systemów informatycznych, telekomunikacyjnych oraz mediów elektronicznych;
- globalizacja systemów informacyjnych jako element globalizacji gospodarczej;
- powstanie nowych typów organizacji oraz metod zarządzania nimi⁵⁰.

Innymi słowy, w społeczeństwie informacyjnym informacja jest zasobem ekonomicznym, istotnym czynnikiem życia społecznego. Gospodarka opiera się na wiedzy. Technologie informacyjno-komunikacyjne determinują codzienne funkcjonowanie ludzi. Ponad 80% ogółu ludności czynnej zawodowo pracuje w sektorze nowoczesnych usług.

Zdaniem W. Krztonia, społeczeństwo informacyjne kształtowane jest przez szereg czynników. Wśród najważniejszych wymienia:

- 1) „procesy globalizacji związane z ponadnarodowym przepływem nowych odkryć cywilizacyjnych, modeli gospodarowania i zarządzania, wzorów kulturowych;
- 2) ewolucję systemów sprawowania władzy w kierunku liberalnego demokratyzmu, w którym państwo w znaczący sposób poszerza sferę swobód i praw obywatela i człowieka;
- 3) przedsiębiorczość i innowacyjność w zbiorowych i indywidualnych działaniach społecznych, w których zdolności hubrystyczne, akty transgresji i chęć rywalizacji wspomagane są wiedzą, która staje się nową kategorią rynkową wzmacniającą przewagę konkurencyjną, podobnie jak pieniądz, ziemia czy środki produkcji;

⁵⁰ W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 57-58, za: P. Sienkiewicz, *Teoria rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, Kraków 2004, s. 75-84.

- 4) *westernizację* życia zawodowego i społecznego związaną z dominującą rolą języka angielskiego w międzynarodowym systemie komunikowania, połączoną z ekspansją amerykańskich wzorów cywilizacyjnych i kulturowych, szczególnie widocznych w obsłudze nowych mediów elektronicznych i ich oprogramowaniu, jak również w rozrywce, czego przykładem są piosenki, filmy czy lansowanie modelu amerykańskiego stylu życia;
- 5) rewolucję teleinformatyczną wprowadzającą epokę internetową, w której multimedia elektroniczne stają się podstawowym narzędziem pracy, informacji, edukacji, rozrywki, ale również manipulacji;
- 6) kształtowanie się gospodarki *nowej ekonomii*, między innymi wirtualnych firm opartych na wykorzystywaniu systemów sieciowych, w tym Internetu, w prowadzonej działalności gospodarczej typu e-commerce, business-to-business itp. Charakterystyczną cechą nowej ekonomii jest stałe zmniejszanie kosztów pracy, zwiększanie wydajności, obniżanie cen i uwzględnianie indywidualnych preferencji konsumentów. Są to wyraźne atuty konkurencyjne w stosunku do przemysłów i działalności opartej na zasadach *starej ekonomii*;
- 7) historyczną zmianę charakteru dotychczas wykonywanej pracy, która kolejny raz ewoluje. Od pracy osiadłej, charakterystycznej dla społeczeństwa rolniczego, poprzez pracę zorganizowaną i zinstytucjonalizowaną cechującą społeczeństwa industrialne, po pracę zunifikowaną stanowiącą podstawę kształtowania się społeczeństwa informacyjnego. Termin *praca zunifikowana* określa możliwości posługiwania się przez pracowników identycznymi narzędziami pracy z identycznym oprogramowaniem (np. komputerem, Internetem itp.), bez względu na szerokość geograficzną, system polityczno-gospodarczy, dział gospodarki narodowej, formy działalności gospodarczej i zawodowej, prace zespołowe czy indywidualne⁵¹.

1.3. Bezpieczeństwo informacyjne a bezpieczeństwo informacji

Fakt, że informacje odgrywają kluczową rolę w życiu człowieka i zbiorowości, pociąga za sobą określone implikacje. Mianowicie doniosła rola informacji w XXI wieku sprawia, że wszelkie procesy informacyjne

⁵¹ W. Krztoń, *Walka o informację w cyberprzestrzeni...*, dz. cyt., s. 62-63.

(generowanie, gromadzenie, przechowywanie, przekazywanie, przetwarzanie, udostępnianie, interpretacja, wykorzystywanie) z jej udziałem powinny podlegać odpowiedniemu zabezpieczeniu. Równie istotne jest także właściwe zorganizowanie:

- systemów, w których realizowane są procesy informacyjne,
- środowiska, w których systemy te działają,
- personelu, który korzysta z systemów informacyjnych,
- otoczenia formalnoprawnego kształtującego technologie informacyjne i procesy użytkowania informacji⁵².

Wszystkie wymienione elementy stanowią części składowe bezpieczeństwa informacyjnego. Termin ten często stosowany jest zamiennie z pojęciami: „bezpieczeństwo informacji”, „bezpieczeństwo komputerowe”, „bezpieczeństwo sieciowe”, „bezpieczeństwo telekomunikacyjne” czy „bezpieczeństwo danych”. Przyjmuje się jednak, że pojęcie „bezpieczeństwo informacyjne” ma najszerszy zakres znaczeniowy z uwagi na fakt, iż obejmuje całokształt procesów od gromadzenia przez przetwarzanie, przesyłanie aż po wykorzystywanie i przechowywanie informacji w systemach informacyjnych.

Istota omawianego wymiaru bezpieczeństwa jest różnorodnie ujmowana w literaturze. W potocznym rozumieniu, często błędnie zawężanym, odnosi się wyłącznie do ochrony informacji niejawnych. Tak rozumiane pojęcie nie obejmuje wszystkich kwestii dotyczących znaczenia informacji w systemie bezpieczeństwa narodowego. Ogranicza się wyłącznie do aspektów funkcjonalnych wynikających z zapisów ustawy o ochronie informacji niejawnych. Natomiast, jak zaznacza P. Potejko, „wzrost znaczenia informacji powoduje, że wąskie, jednoaspektowe ujęcie bezpieczeństwa informacyjnego jest niewystarczające dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego”⁵³.

Przykładem wąskiego rozumienia tego pojęcia jest definicja zaproponowana przez przywołanego powyżej autora. Jego zdaniem istota bezpieczeństwa informacyjnego sprowadza się do przekonania o konieczności ochrony wszelkiego rodzaju informacji treściowych oraz parametrów technicznych, jak kody dostępu, konfiguracji komputerów itp., mających

⁵² S. Jarmoszko, *Bezpieczeństwo informacyjne a casus infosfery bezpieczeństwa*, [w:] *Informacyjne uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa*, red. M. Kubiak, R. Białoskórski, Siedlce-Warszawa 2016, s. 42-43.

⁵³ P. Potejko, *Bezpieczeństwo informacyjne*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, red. K.A. Wojtaszyk, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2009, s. 209.

znaczenie dla właściwego funkcjonowania poszczególnych sektorów gospodarek narodowych⁵⁴. Przywołana definicja ujmuje bezpieczeństwo informacyjne w wąski sposób – traktuje je przede wszystkim jako przeciwieństwo zagrożeń, wskazuje na konieczność ochrony informacji przed niepożądanym ujawnieniem, modyfikacją, zniszczeniem czy brakiem możliwości przetwarzania. Zgodnie z tym podejściem, celem środków bezpieczeństwa jest wyeliminowanie zagrożeń dla informacji.

Wzrost znaczenia informacji sprawia, że statyczne ujęcie bezpieczeństwa informacyjnego⁵⁵ okazuje się niewystarczające, zwłaszcza w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Jak wcześniej wspomniano, każdy wymiar bezpieczeństwa narodowego w coraz większym stopniu staje się zależny od swobodnego przepływu informacji oraz zachowania systemów opierających się na informacjach. Ujęcie szerokie, pozytywne traktuje zatem bezpieczeństwo informacyjne jako kształtowanie pewności przetrwania, posiadania, swobody rozwoju określonego podmiotu, pewność braku zagrożeń oraz skuteczności działań ukierunkowanych na zapobieganie i usuwanie tych zagrożeń⁵⁶. Przykładem tego rodzaju definicji jest ta przedstawiona przez W. Fehlera. Autor ten zaznacza, że omawianą płaszczyznę bezpieczeństwa należy rozumieć jako „proces i stan, w ramach których zapewniana jest swoboda dostępu, gromadzenia, przetwarzania i przepływu wysokiej jakości informacji (osiąganej przez merytoryczną selekcję) połączone z racjonalnym, prawnym i zwyczajowym wyodrębnieniem kategorii podlegających ochronie lub reglamentacji, ze względu na bezpieczeństwo podmiotów, których one dotyczą”⁵⁷. Podobnie pojęcie to – w odniesieniu do państwa – rozumie W. Kitler. Uszczegóławiając i doprecyzowując pewne kwestie, pisze on, że bezpieczeństwo informacyjne państwa jest „transsektorową dziedziną bezpieczeństwa narodowego (wężiej: bezpieczeństwa państwa), będącą procesem polegającym na dążeniu do zapewnienia wolnego od zakłóceń funkcjonowania i rozwoju państwa, w tym władzy publicznej i społeczeństwa, podmiotów rynkowych i pozarządowych w przestrzeni informacyjnej, przez swobodny dostęp do informacji, z jednoczesną ochroną przed

⁵⁴ Tamże, s. 194.

⁵⁵ Bezpieczeństwo informacyjne jako stan wolny od zagrożeń.

⁵⁶ Zob. J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne. Wybrane problemy*, Warszawa 2013, s. 16.

⁵⁷ W. Fehler, *O pojęciu bezpieczeństwa informacyjnego*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne w XXI wieku*, red. M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce-Warszawa 2016, s. 29-30.

negatywnymi jego skutkami (materialnymi i niematerialnymi), ochronę zasobów i systemów informacyjnych przed wrogimi działaniami innych podmiotów lub skutkami działania sił natury i awarii technicznych, przy jednoczesnym zachowaniu zdolności do informacyjnego oddziaływania na zachowania i postawy podmiotów międzynarodowych i krajowych”⁵⁸.

Bezpieczeństwo informacyjne charakteryzuje się określonymi atrybutami, wśród których istotne wydają się następujące:

- dostępność – zapewnienie możliwości autoryzowanego wykorzystania danych w określonym czasie, ale także zapewnienie prawa dostępu do informacji publicznej oraz swobody obrotu informacją, dla której istotny jest zakaz stosowania cenzury prewencyjnej;
- poufność – zapewnienie, że informacja nie jest udostępniona lub ujawniona nieuprawnionym podmiotom lub procesom;
- użyteczność – zapewnienie możliwości wykorzystania informacji przez podmiot, który nią dysponuje;
- integralność danych – zapewnienie, że dane nie zostały w sposób nieautoryzowany zmienione lub zniszczone;
- integralność systemu – zapewnienie, że system urzeczywistnia swoje funkcje w sposób nienaruszony, wolny od przypadkowej lub celowej manipulacji;
- integralność – zapewnienie integralności danych i systemu;
- autentyczność – zapewnienie, że tożsamość podmiotu/zasobu jest zgodna z deklarowaną;
- rozliczalność – zapewnienie, że działania podmiotu mogą być w sposób jednoznaczny przypisane jedynie temu podmiotowi;
- niezawodność – zapewnienie o spójnych, zamierzonych zachowaniach i skutkach⁵⁹.

W odniesieniu do innych przedmiotowych wymiarów bezpieczeństwa bezpieczeństwo informacyjne stanowi obszar bazowy, a w rezultacie –

⁵⁸ W. Kitler, *Pojęcie i zakres bezpieczeństwa informacyjnego państwa, ustalenia systemowe i definicyjne*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, red. W. Kitler, J. Taczowska-Olszewska, Warszawa 2017, s. 43.

⁵⁹ Zob. PN-ISO/IEC 27001:2007, *Technika informatyczna – Technika bezpieczeństwa – Systemy zarządzania bezpieczeństwem informacji – Wymagania*, Warszawa 2007, s. 9; W. Fehler, *O pojęciu bezpieczeństwa informacyjnego*, dz. cyt., s. 30-32; W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 76.

strategiczny. Uwagę na ten fakt zwraca m. in. M. Cieślarczyk, przedstawiając tę kwestię w sposób graficzny w postaci piramidy bezpieczeństwa (rysunek 3).

PIRAMIDA BEZPIECZEŃSTWA – MODEL IDEALNY
Bezpieczeństwo informacyjne i kultura bezpieczeństwa informacyjnego wśród innych



Rysunek 3. Piramida bezpieczeństwa

Źródło: M. Cieślarczyk, referat pt. *Między teorią a praktyką bezpieczeństwa i obronności*, wygłoszony podczas VII Ogólnopolskich Warsztatów Metodologiczno-Dydaktycznych w Naukach o Bezpieczeństwie i w Naukach o Obronności nt. *Teoria oraz praktyka bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce, 26-27 kwietnia 2018 r.

O bezpieczeństwie informacyjnym jako strategicznym elemencie systemu bezpieczeństwa narodowego można mówić wtedy, kiedy kluczowe zasoby informacyjne kraju nie są zagrożone, władze natomiast podejmują decyzje dotyczące spraw wewnętrznych i zewnętrznych państwa, bazując na prawdziwych, sprawdzonych, wiarygodnych i aktualnych informacjach, zaś proces ich przepływu jest niezakłócony⁶⁰. Ważną kwestią jest także prawne zagwarantowanie przez państwo bezpieczeństwa publicznych sieci teleinformatycznych, systemu ochrony informacji oraz ochrony danych osobowych obywateli, jak również przyznanie obywatelom prawa do prywatności. Istotny element bezpieczeństwa informacyjnego państwa stanowi zapewnienie, że w trakcie zbierania informacji o obywatelach i ich aktywnościach

⁶⁰ Zob. P. Bączek, *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń 2006, s. 74.

instytucje państwowe i prywatne działają w granicach prawa, zaś obywatele i ich przedstawiciele (np. parlamentarzyści, media) mają możliwość dostępu do informacji na temat działalności władz.

Z powyższego wynika, że bezpieczeństwo informacyjne jest pojęciem bardzo szerokim. Obejmuje ono takie elementy składowe, jak:

- zasoby – materialne i niematerialne;
- zagrożenia – świadome lub przypadkowe ze strony ludzi oraz środowiska;
- podatność – słabe strony systemu;
- następstwa ryzyka – uświadamianie użytkowników o zagrożeniach;
- zabezpieczenia – o charakterze technicznym, organizacyjnym, proceduralnym;
- ograniczenia – np. finansowe, organizacyjne, prawne, techniczne⁶¹.

Do zasobów chronionych w ramach bezpieczeństwa informacyjnego zalicza się:

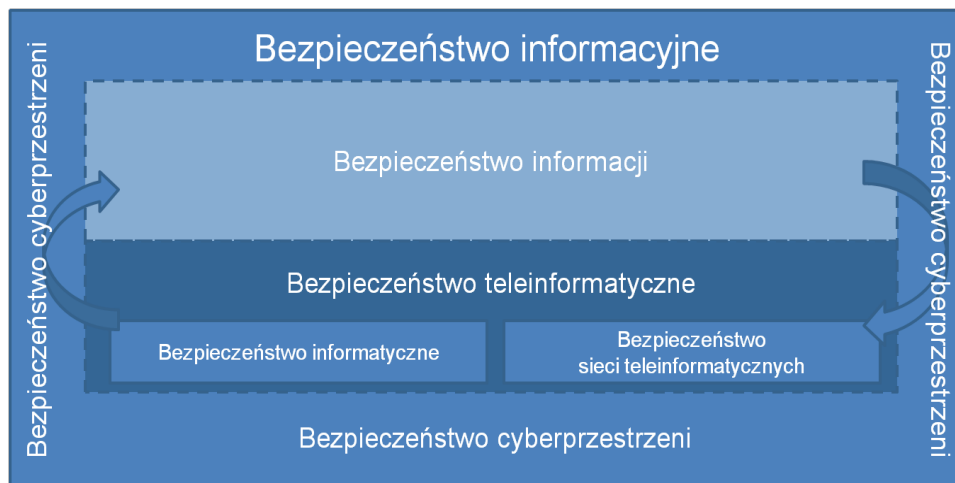
- sprzęt teleinformatyczny – komputery, połączenia telekomunikacyjne i teleinformatyczne, infrastrukturę sieciową, urządzenia sieciowe, terminale itd.;
- oprogramowanie – systemy operacyjne, oprogramowanie aplikacyjne, teksty źródłowe programów, programy pomocnicze i komunikacyjne;
- dane podmiotu – transmitowane, przechowywane w plikach i w systemach baz danych, kopie zapasowe, zapisy zdarzeń, dane przechowywane i przesyłane w formie tradycyjnej (papierowej);
- ludzi – administratorów i użytkowników;
- dokumentację sprzętu, oprogramowania, regulaminów i procedur postępowania;
- inne (materialne) zasoby: pomieszczenia, papiery wartościowe, sieci energetyczne⁶².

W ujęciu strukturalnym bezpieczeństwa informacyjnego można mówić o bezpieczeństwie informacji, bezpieczeństwie teleinformatycznym (na które składają się bezpieczeństwo informatyczne „systemów” i bezpieczeństwo sieci teleinformatycznych) oraz bezpieczeństwie cyberprzestrzeni –

⁶¹ J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 20.

⁶² Tamże.

ostatni wymiar omówiony zostanie w kolejnych podrozdziałach. Strukturę informacyjnego wymiaru bezpieczeństwa starano się graficznie przedstawić na rysunku 4.



Rysunek 4. Struktura bezpieczeństwa informacyjnego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 20-21.

Bezpieczeństwo informacji odnosi się do uzasadnionego (np. w drodze analiz i przyjętych metod postępowania z ryzykiem) zaufania, że podmiot nie poniesie potencjalnych strat będących efektem niepożądanego (świadomego lub nie) ujawnienia, modyfikacji, zniszczenia bądź uniemożliwienia przetwarzania informacji, która jest przechowywana, przetwarzana i przesyłana w określonym systemie jej obiegu⁶³. Stan ten osiąga się poprzez właściwe zabezpieczenia, do których należą procedury, procesy, polityki, struktury oraz oprogramowania.

Bezpieczeństwo teleinformatyczne dotyczy z kolei mniejszego zakresu form, wymiany, przechowywania i przetwarzania danych w postaci elektronicznej, ograniczonego do technicznych środków teleinformatycznych przez systemy komputerowe, systemy teleinformatyczne oraz sieci teleinformatyczne (komputerowe, telekomunikacyjne) i inne⁶⁴. Oznacza poziom uzasadnionego zaufania i pewności, że potencjalne straty będące

⁶³ K. Liderman, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 22.

⁶⁴ J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 20.

efektem niepożądanego (świadomego lub nie) ujawnienia, modyfikacji, zniszczenia lub uniemożliwienia przetwarzania danych przechowywanych bądź przesyłanych przy wykorzystaniu systemów teleinformatycznych nie zostaną poniesione⁶⁵. Obejmuje bezpieczeństwo informatyczne, czyli dotyczące danych przetwarzanych i przechowywanych w systemach komputerowych i teleinformatycznych, oraz bezpieczeństwo sieci teleinformatycznych, czyli dotyczące danych przekazywanych za pomocą technicznych środków łączności poprzez sieci teleinformatyczne – informatyczne i telekomunikacyjne⁶⁶.

Bezpieczeństwo teleinformatyczne realizuje się poprzez:

- formułowanie zasad autoryzacji i kontroli dostępu do systemów, usług, zasobów;
- określanie zasad poufności i integralności danych w systemach i sieciach teleinformatycznych;
- ustalanie mechanizmów podnoszenia stopnia dostępności do informacji, w tym w szczególności dotyczących nadmiarowości komponentów, archiwizacji danych, wykonywania kopii zapasowych⁶⁷.

Wbrew powszechnej opinii, że zapewnianie bezpieczeństwa informacyjnego leży w gestii przede wszystkim osób posiadających wiedzę informatyczną, okazuje się, iż zagadnienie to odnosi się w dużej mierze także do kwestii organizacyjnych oraz świadomości użytkowników informacji. Oznacza to, że bezpieczeństwo informacyjne to nie tylko zabezpieczenia *stricte* informatyczne czy fizyczne. To również odpowiednio przeszkolony personel, świadomy niebezpieczeństw oraz znający zasady postępowania w przypadku ich wystąpienia, to także określone polityki i procedury bezpieczeństwa, to w końcu dokładnie sprecyzowane umowy z dostawcami czy sformalizowane i przetestowane plany ciągłości działania. Bezpieczeństwo informacyjne jest procesem, a skoro tak – wymaga nieustannego doskonalenia.

⁶⁵ Tamże, s. 44.

⁶⁶ Zob. tamże, s. 21.

⁶⁷ Tamże, s. 44.

1.4. Bezpieczeństwo użytkowników cyberprzestrzeni jako ważny wymiar bezpieczeństwa informacyjnego

Współcześnie znaczna część ludzkiej aktywności realizowana jest w Internecie. Internet stał się ważną przestrzenią interakcji międzyludzkich, miejscem spotkań, rozrywki, zakupów itd. Absorbując on elementy dotychczas znanej nam rzeczywistości i z powodzeniem zastępuje tradycyjne gadżety oraz codzienną gazetę, książkę, radio, telewizję, dodając równocześnie tym mediom interaktywności oraz możliwość feedbacku. Grupami społecznymi, które dobrze poruszają się w obrębie nowych technologii, są dzieci i młodzież. Posiadają one zakres kompetencji pozwalający na swobodne korzystanie z zasobów sieciowych. Jednocześnie jednak świadomość różnorodnych zagrożeń, które wynikają z kontaktu z nowymi mediami, jest u nich stosunkowo niska.

Standarową egemplifikacją nowych mediów jest oczywiście Internet, czyli ogólnosiwiatowy system połączeń między komputerami. Projekt tej globalnej sieci opisał w 1960 roku Joseph Carl Robnett Licklider⁶⁸. Twórcą koncepcji Internetu był Paul Baran, który w 1962 roku opublikował 12-tomowe opracowanie, będące projektem wytrzymałych, rozproszonych sieci cyfrowych transmisji danych, zdolnych przetrwać przewidywaną wówczas II wojnę światową, wykonane na zlecenie Sił Zbrojnych USA⁶⁹. Internet służy produkcji i rozpowszechnianiu komunikatów, ale także ich przetwarzaniu, wymianie i przechowywaniu⁷⁰. Stanowi instytucję komunikowania prywatnego i publicznego, a jego funkcjonowanie nie jest sprofesjonalizowane ani zorganizowane biurokratycznie, jak w przypadku tradycyjnych mediów⁷¹. Efektem tego jest niska jakość rozpowszechnianych treści, niewielka możliwość ich monitorowania, ale dość duża cenzurowania i podejmowania prób manipulacji pojawiającymi się tam przekazami. Tym samym Internet tworzy nową jakość, w której m.in. wszystkie elementy są zdigitalizowane, komunikacja zmierza w kierunku sieciowej, następuje interioryzacja

⁶⁸ Zob. J.C.R. Licklider, *Man-Computer Symbiosis*, "IRE Transactions on Human Factors in Electronics", t. HFE-1, s. 4-11, 1960, <http://worrydream.com/refs/Licklider%20-%20Man-Computer%20Symbiosis.pdf> (dostęp: 18.07.2021).

⁶⁹ Paul Baran – *Biography, History and Inventions*, <https://history-computer.com/paul-baran-complete-biography/> (dostęp: 28.07.2021).

⁷⁰ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2021, s. 156.

⁷¹ Tamże, s. 151.

użytkowników, fragmentaryzacja i zacieranie się instytucji medialnej, postępuje osłabienie kontroli społecznej⁷². Podkreśla się, że szczególnie problematyczna jest kwestia tego, czy Internet pozostawić w obecnym kształcie, ingerując w prezentowane w sieci treści jedynie w uzasadnionych przypadkach, czy też poddać go permanentnej kontroli⁷³.

Internauci spotykają się w „miejscu” określanym mianem cyberprzestrzeni. Jest to pojęcie wprowadzone przez Williama Gibsona w powieści *Neuromancer*, a następnie rozwijane w powieściach *Count Zero* i *Mona Lisa Overdrive*. Cyberprzestrzeń często utożsamiana jest z rzeczywistością wirtualną. Oznacza wówczas przestrzeń istniejącą po drugiej stronie monitora i oferującą alternatywny świat. Bez wątpienia reprezentuje nowy, krańcowo odmienny etap historii ludzkości. Cechuje go zacieranie się granicy między człowiekiem a maszyną, stopniowe zanikanie ludzkiego ciała i pojawianie się elektronicznej projekcji własnego ego. Cyberprzestrzeń najczęściej definiowana jest jako: „przestrzeń wizualna, utworzona przez zgromadzone w Internecie zasoby lub jako iluzja wygenerowana przez specjalne oprogramowanie i sprzęt, takie jak: okulary czy hełmy, rękawice”⁷⁴.

Cyberprzestrzeń stanowi przestrzeń wyobrażoną, tworzoną przez umysły ludzi, której specyfika polega na braku ograniczeń geograficznych i czasowych. Granice i ramy wirtualnej rzeczywistości wyznaczane są przez poziom aktualnego rozwoju techniki informatycznej oraz stopień internetyzacji świata. Współcześnie słyszy się opinię o „śmierci odległości” wraz z powstaniem i rozwojem Internetu. Z. Bauman wskazuje, że „W istocie to, co nazywano odległością, wcale nie jest obiektywną bezosobową daną natury fizycznej, lecz konstruktem społecznym. (...) Wszystkie pozostałe czynniki, za pomocą których zbiorowe tożsamości tworzą się, zyskują odrębność i ją zachowują”⁷⁵.

W przestrzeni tej nie obowiązują prawa fizyki, w związku z czym nie można jej zlokalizować, czas upływa w niej zupełnie inaczej aniżeli w świecie realnym. Jest ona zaludniona przez nierealne istoty, stworzone na obraz

⁷² L. Manovich, *Język nowych mediów*, Warszawa 2006, s. 153.

⁷³ Zob. m.in. M. Szpunar, *Internet a wolność (od) wypowiedzi*, [w:] *Media – między władzą a społeczeństwem*, red. M. Szpunar, Rzeszów 2007; D. Krzewniak, *Nadzór i kontrola Internetu...*, dz. cyt.

⁷⁴ D. Korzan, *Cyberbezpieczeństwo – próba zarysu problematyki*, www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/korzan.pdf (dostęp: 19.07.2021).

⁷⁵ Z. Bauman, *Globalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3, s. 18.

i podobieństwo swoich realnych odpowiedników, a jednocześnie niebędące tożsame z nimi. Cyberprzestrzeń umożliwia zmianę płci, wieku, wykształcenia, rasy, osobowości itp. Powoduje to, że z biegiem czasu staje się ona miejscem, w którym użytkownicy, zarówno dzieci, jak i dorośli, zaczynają odgrywać role, które dotychczas były im obce. Internet pozwala zatem eksperymentować z własną tożsamością. Swoje deficyty człowiek stara się wyrównać, dążąc do pokazania siebie z innej strony. Internet stwarza bowiem warunki do przybierania przez użytkowników dowolnej postaci, zaś brak środków kontroli sprawia, że osoby takie wywierają negatywny wpływ na pozostałych użytkowników. Dążąc do wywierania pozytywnego wrażenia na innych, nadawcy wykorzystują różnorodne techniki autoprezentacji. Pozwalają one na włączenie się w relacje interpersonalne bez ujawniania swoich słabych stron.

Z uwagi na zmienność swoich cech oraz dominującą rolę interaktywnych technologii, w których jest wykorzystywana, cyberprzestrzeń kreuje nowe oblicza współczesnej kultury oraz wytycza swoje miejsce w edukacji. Dlatego też wymienia się następujące jej funkcje:

- informacyjna – w sposób niemal błyskawiczny dostarcza różnorodnych informacji;
- ludyczna – dostarcza rozrywki, której wartość w znacznym stopniu uzależniona jest od jakości programów oraz sposobu ich odbioru;
- stymulująca – inspiruje użytkowników do aktywnego odbioru przekazywanych treści;
- wzorcotwórcza – promuje określone style życia, ideały, wzorce zachowania;
- interpersonalna – wynika z wszechobecnej telewizji oraz komputerów, które pozwalają łączyć się ludziom z całego świata za pośrednictwem Internetu⁷⁶.

Aktywność w sieci, obecność w cyberprzestrzeni pociągają za sobą szereg negatywnych konsekwencji, które występują wtedy, kiedy użytkownik traci kontrolę nad czasem przebywania w Internecie, doświadcza rozhamowania wynikającego z poczucia anonimowości oraz gdy określona społeczność wywiera na niego coraz większy wpływ. Wirtualna rzeczywistość

⁷⁶ J. Bednarek, *Cyberprzestrzeń i roboty humanoidalne nowym wyzwaniem edukacji*, [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2012, s. 35.

cechuje się określonymi atrybutami, które silnie oddziałują na psychikę człowieka, zwłaszcza młodego. J. Bednarek wskazuje na takie cechy, jak:

- teleobecność – przebywanie użytkowników w oddalonym środowisku bez potrzeby fizycznego przemieszczania się;
- zanurzenie – wchłanianie użytkowników przez sztuczny świat przez blokowanie im dostępu do bodźców płynących z naturalnego środowiska i zastępowanie ich bodźcami generowanymi komputerowo;
- interaktywność w czasie rzeczywistym – kontrola systemu multimedialnego oraz reagowanie wirtualnego środowiska na aktywność użytkownika⁷⁷.

Stąd też najistotniejszymi „cechami” obecności w cyberprzestrzeni są dwa zasadnicze czynniki:

- interakcyjność wysyłanych i odbieranych sygnałów;
- teleobecność czy też złudzenie polegające na wrażeniu, że się „tam” przybywa.

Obecność w cyberprzestrzeni generuje wiele negatywnych skutków o zróżnicowanej naturze (fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, społecznej i moralnej). Z wielu powodów katalog ten nieustannie poszerza się. B. Siemieniecki wymienia następujące tendencje zagrożeń związanych z powszechnym obcowaniem człowieka z technologiami informacyjno-komunikacyjnymi:

- „zanik humanistycznych wartości – technokratyczny sposób widzenia świata;
- możliwość swobodnego manipulowania ludźmi – sterowania ich świadomością;
- trudności w przystosowaniu się do zasad funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym oraz uzależnienie od technologii;
- rozszerzanie się patologicznych procesów związanych z użytkowaniem technologii, takich jak chociażby: przemoc i agresja, erotyka i pornografia, piractwo i hakerstwo, elektroniczny hazard, przeładowanie informacjami, uzależnienie od komputera”⁷⁸.

Zagrożenia wynikające z obecności nowoczesnych technologii w życiu człowieka mają często charakter somatyczny i psychiczny. Do pierwszej

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ B. Siemieniecki, *Technologia informacyjna w polskiej szkole. Stan i zadania*, Toruń 2001, s. 31.

kategorii zaliczyć można chociażby promieniowanie emitowane przez monitor, pole elektrostatyczne, pole elektromagnetyczne, promieniowanie nadfioletowe, niedostateczną jakość obrazu (migotanie, nieodpowiedni kontrast, brak ostrości), nieprawidłowości ergonomiczne stanowiska pracy itp.⁷⁹ Długotrwałe przebywanie przed ekranem komputera powodować może m.in. bóle głowy, pleców, dolegliwości oczu, zakrzepicę. Do kategorii zagrożeń o podłożu psychicznym z kolei zalicza się zaburzenia funkcji poznawczych, ucieczkę od świata realnego, specyficzne postacie patologii społecznych, nieograniczony dostęp do patologicznych grup i treści⁸⁰.

J. Bednarek sugeruje, żeby zagrożenia pochodzące z cyberprzestrzeni podzielić na trzy grupy:

- zagrożenia zdrowia psychicznego i fizycznego: zaburzenia wzroku, wady słuchu, dolegliwości ze strony układu kostno-mięśniowego (np. bóle nadgarstka czy kciuka), schorzenia innych narządów, autodestrukcja, samobójstwa w cyberprzestrzeni;
- zagrożenia moralne: cyberpornografia, prostytutka w sieci, cyberpedofilia, cyberseks, seksting;
- zagrożenia społeczno-wychowawcze: cyberbullying, przemoc i agresja w sieci, hazard, sekrety w świecie wirtualnym, zaburzenia kontaktów interpersonalnych⁸¹.

Walorem zaproponowanej klasyfikacji jest wyodrębnienie niezwykle ważnej kategorii – zagrożeń społeczno-wychowawczych. Wydaje się jednak, że oprócz wymienionych przez autora przykładów, także zagrożenia moralne oraz zdrowia fizycznego i psychicznego stanowią istotny obszar do pracy wychowawczej. Stanowisko podobne do przedstawionego przez przywołanego autora prezentuje również H. Wyrębek⁸².

Poważnym zagrożeniem wynikającym z korzystania z nowinek technologicznych, szczególnie przez najmłodszych użytkowników, jest również uzależnienie od Internetu. Człowiek uzależniony nie jest w stanie kontrolować czasu, jaki spędza w sieci. Zaburza to jego prawidłowe funkcjonowanie w świecie realnym, prowadzi do zmiany nastroju, nietolerancji, wycofania

⁷⁹ M. Tanaś, *Medyczne skutki uboczne kształcenia wspomaganego komputerowo*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne” 1993, nr 3 (II), s. 127-132.

⁸⁰ D. Korzan, *Cyberbezpieczeństwo...*, dz. cyt.

⁸¹ J. Bednarek, *Cyberprzestrzeń i roboty...*, dz. cyt., s. 56.

⁸² H. Wyrębek, *Cyberprzestrzeń: zagrożenia, strategie bezpieczeństwa*, Siedlce 2021, s. 29-86.

oraz konfliktów. Zmiany w funkcjonowaniu jednostki dotyczą przede wszystkim sfery: „(a) intelektualnej, wyzwalając bierną postawę odbiorcy, rodząc brak refleksyjności i ograniczając twórcze nastawienie do otaczającej rzeczywistości, (b) emocjonalnej, powodując zmiany w sposobie zachowania, np. wzrost poziomu agresji, kształtowanie nieakceptowanych społecznie postaw i zachowań jednostki, (c) społecznej, zacierając więzi rodzinne i międzyludzkie, co w konsekwencji może prowadzić do izolacji użytkownika od otaczającego go świata”⁸³.

Wymienione powyżej zagrożenia istotnie wpływają na rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny dzieci, ich świadomość, mentalność, relacje z innymi ludźmi. Skutkami tych zagrożeń są zachowania agresywne, nadpobudliwość oraz wyizolowanie, które w efekcie przyczyniają się do utraty kontaktu z rzeczywistością, ograniczenia komunikacji do zróżnicowanych form dyskusji prowadzonych wyłącznie za pośrednictwem Internetu, przy równoczesnym ograniczeniu bądź unikaniu relacji z rówieśnikami oraz dorosłymi z najbliższego realnego otoczenia.

Oprócz powyższych, ważnym powodem, dla którego warto zajmować się bezpieczeństwem w Internecie, jest przeciążenie technologią i informacją, doświadczane przez współczesnych ludzi. Korzystanie z wielu narzędzi dostępnych w Internecie zaburza produktywne myślenie, nie sprzyja krytycyzmowi, ponieważ człowiek z wielu stron bombardowany jest powierzchownymi, niejednoznacznymi, często sprzecznymi wiadomościami. Bazowanie na niemających wartości informacjach powoduje zanik samodzielnego myślenia, stąd tak ważne jest, aby z natłoku informacji wyławiać te najistotniejsze, wzbogacające wiedzę oraz indywidualny rozwój człowieka.

Z. Freud słusznie stwierdził na początku XX wieku, że postęp technologiczny przerasta zdolności ludzkiego umysłu, i z tego właśnie powodu może być przyczyną powstawania wielu różnych problemów. Informacje dostępne w Internecie w znaczący sposób przekraczają możliwości ich przetwarzania przez człowieka, utrudniając w ten sposób jego funkcjonowanie. Zagrożenia psychospołeczne stanowią jeden z najważniejszych rodzajów zagrożeń wynikających z wykorzystywania nowych technologii cybernetycznych przez człowieka. Kontakty osobiste zostają zastąpione relacjami

⁸³ J. Bednarek, A. Andrzejewska, *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Warszawa 2014, s. 86.

w świecie wirtualnym, co w konsekwencji przyczynia się do wyeliminowania jednostki z życia społecznego oraz do kryzysu komunikacji międzyludzkiej czy kryzysów osoby ludzkiej. Prowadzi to do poczucie osamotnienia, braku satysfakcji, wywołuje stany depresyjne. Im więcej czasu człowiek przebywa w sieci, tym mniej poświęca go na aktywność w świecie rzeczywistym.

Wydaje się przy tym, że kwestie bezpieczeństwa i zagrożeń w Internecie nie są w wystarczającym stopniu nagłośnione. W związku z tym świadomość społeczna w tym zakresie jest niezwykle niska, szczególnie zaś jeżeli chodzi o możliwości oddziaływania profilaktycznego na najmłodszych, kształtowania u nich właściwych postaw wobec świata wirtualnego, odpowiednich zachowań wobec innych użytkowników itd. Niepokojący jest fakt, że rodzice, nauczyciele, osoby piastujące ważne funkcje społeczne nie posiadają elementarnej wiedzy, w jaki sposób rozpoznawać u dzieci i młodzieży problemy związane z obecnością w cyberprzestrzeni. Osoby te często nie potrafią we właściwy sposób reagować w przypadku pojawienia się symptomów świadczących o kontakcie młodych ludzi z różnymi formami zagrożeń w sieci. Problem ten ma charakter systemowy, w związku z czym wymaga także systemowych rozwiązań.

1.5. Podsumowanie

Żyjemy w świecie, w którym nowe zdobycze technologiczne w istotny sposób determinują funkcjonowanie współczesnych ludzi, społeczeństw i państw. Możemy znacznie łatwiej porozumiewać się między sobą, korzystać z wielu źródeł informacji, mieć dostęp do wiedzy. Jednocześnie użytkowanie mediów i nowych technologii obarczone jest wieloma niebezpieczeństwami. Internet sprawia, że zmianie ulegają tradycyjne postacie zagrożeń. Jesteśmy świadkami powstawania nowych patologii społecznych, różnego rodzaju dysfunkcji oraz problemów. Równocześnie pojawiają się nowe kwestie społeczne, które wynikają ze specyfiki świata wirtualnego.

Zarówno młodzież, jak i osoby starsze coraz więcej czasu spędzają w cyfrowej rzeczywistości. Technologia, która miała człowieka wyzwolić, stała się dla niego więzieniem. Jak podkreśla A. Pieczywok „mimo niezwykłego zasobu informacji, do którego mamy dostęp, stajemy się bowiem nie

tyle lepiej zorientowani co zdeorientowani”⁸⁴. Paradoksalnie większa elastyczność dostępu do informacji odbiera człowiekowi elastyczność myślenia i działania, zaś zwiększona możliwość wyboru ogranicza jego wolność. Co więcej, masowy napływ informacji wypełnia w zasadzie każdą wolną przestrzeń, zakłócając linearny bieg czasu. Przestrzeń życiowa człowieka funkcjonującego pod nieustanną presją zostaje pozbawiona „przed” i „po” oraz „tu” i „tam”⁸⁵. Rodzi to wiele konsekwencji złożonej natury. Ich rozwiązanie czy też przeciwdziałanie im wymaga podejmowania wielowarstwowych, wieloaspektowych działań. Przede wszystkim władze poszczególnych państw powinny położyć nacisk na edukację medialną i informacyjną, stanowiącą potencjalnie jeden z ważnych instrumentów moderowania tempa i kierunku procesów globalnych. Administracja publiczna powinna także współpracować ze środkami masowej komunikacji, które są swoistym pośrednikiem w dialogu pomiędzy władzą a obywatelami. Przede wszystkim zaś powinna być inicjatorem, animatorem i katalizatorem działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom Internetu. W odniesieniu do najmłodszych użytkowników sieci nie sposób pominąć roli rodziców i pracowników szkoły – jako pierwszych i najważniejszych środowisk wychowawczych człowieka. Od poziomu ich świadomości zagrożeń, zaangażowania i wiedzy w znacznej mierze uzależniony jest poziom bezpieczeństwa młodych ludzi.

⁸⁴ A. Pieczywok, *Cyberprzestrzeń a zagrożenia egzystencji człowieka*, [w:] *Cyberbezpieczeństwo jako podstawa bezpiecznego państwa i społeczeństwa XXI wieku*, red. M. Górka, Warszawa 2014, s. 116.

⁸⁵ T.H. Eriksen, *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Warszawa 2003, s. 13-14; za: A. Pieczywok, *Cyberprzestrzeń a zagrożenia...*, dz. cyt.

Rozdział 2.

UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO

2.1. Uwarunkowania prawne

Cechą cyberprzestrzeni jest przekraczanie kategorii terytorialności, z którą związana jest inna jej właściwość – brak skutecznych środków kontroli treści, czasu i formy przekazu. W *Deklaracji niepodległości cyberprzestrzeni* J.P. Barlow podkreśla, że dotychczas wykorzystywane przez państwa środki ochrony nie są wystarczające do kontroli przestrzeni wirtualnej⁸⁶. Paradoksalnie większe możliwości mają państwa autorytarne, w których ograniczenia dotyczące chociażby wolności słowa mogą być łatwo marginalizowane lub wyjaśniane racją stanu. W walce o kontrolę cyberprzestrzeni państwa o systemach demokratycznych napotykają na wiele trudności, wynikających z równoczesnego obowiązku zapewnienia wolności słowa, dostępu do informacji itd. Zachodnie demokracje szybko dostrzegły, że cyberprzestrzeni nie można kontrolować, można jedynie minimalizować skutki jej funkcjonowania. Współczesne rozwiązania prawne, m.in. w Unii Europejskiej, świadczą o podejmowaniu prób ograniczania konsekwencji zmian w suwerenności państw, wynikających z powstania cyberprzestrzeni. Także obywatele wyrażają poparcie dla idei ochrony przed informacjami szkodliwymi czy niepożądanymi. Przykładem oddolnej inicjatywy jest Fundacja Elektronicznego Pogranicza, funkcjonująca w USA, która za zasadniczy cel swojej działalności przyjęła walkę o utrzymanie wolności słowa w sieci. Równocześnie popiera walkę z patologiami w Internecie, zwłaszcza zaś z rasizmem czy cyberpornoграфią. E. Deyson, pracownica fundacji, podkreśla, że prowadzą „walkę

⁸⁶ J.P. Barlow, *A Declaration of the Independence of Cyberspace*, <http://www.eff.org/-barlow/Declaration-Final.html> (dostęp: 20.07.2021).

o wolne słowo w sieci, lecz szerząc ideę, w myśl której ludzie mogą kontrolować zawartość tego, co dociera przez sieć do nich i do ich dzieci”⁸⁷.

Bezpieczeństwo informacyjne nie jest pojęciem prawnym. Oznacza to, że w polskim systemie prawnym nie ma aktów prawa powszechnie obowiązującego, w których ustawodawca posługiwałby się tym terminem⁸⁸. Niemniej jednak w różnych dokumentach normatywnych odnosi się do kwestii bezpośrednio związanych z omawianym wymiarem bezpieczeństwa. Reguluje zatem przedmiotowy obszar, zakładając, że o bezpieczeństwie informacyjnym mówi się wtedy, kiedy:

- nie są zagrożone strategiczne zasoby informacyjne państwa;
- rządzący podejmują decyzje dotyczące spraw wewnętrznych i zewnętrznych w oparciu o prawdziwe, sprawdzone, rzetelne, aktualne informacje, zaś organizacja ich przepływu nie jest zakłócona;
- bezpieczeństwo publiczne sieci teleinformatycznych, prawny system ochrony informacji oraz ochrona danych osobowych obywateli są, zgodnie z literą prawa, gwarantowane przez państwo;
- obywatele mają prawo do prywatności, dostępu do informacji oraz do swobody wypowiedzi (podkr. D.K.);
- podmioty publiczne oraz prywatne, zbierając dane o obywatelach, organizacjach i ich aktywności, nie naruszają norm prawnych;
- obywatele oraz ich przedstawiciele (parlamentarzyści, organy kontrolne, media, organizacje pozarządowe) mają dostęp do informacji o działalności władz⁸⁹.

Podstawą funkcjonowania systemu bezpieczeństwa narodowego Polski jest Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku i zawarty w niej katalog źródeł prawa powszechnie obowiązującego (art. 87), obejmujący: ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, akty wykonawcze wydane na podstawie ustaw (rozporządzenia) oraz akty prawa miejscowego na obszarze jurysdykcji określonych organów. Tym samym regulacje dotyczące

⁸⁷ A. Bógdał-Brzezińska, M.F. Gawrycki, *Cyberterroryzm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Warszawa 2003, s. 39.

⁸⁸ J. Taczkowska-Olszewska, *Bezpieczeństwo informacyjne jako kategoria prawna. Ujęcie teoretyczne*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, red. W. Kitler, J. Taczkowska-Olszewska..., dz. cyt., s. 47.

⁸⁹ P. Bączek, *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń 2006, s. 74.

bezpieczeństwa informacyjnego Polski, oprócz Konstytucji, odnaleźć można m.in. w zapisach:

- Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej Protokołami 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993, nr 61, poz. 284);
- Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ z roku 1948;
- Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych uchwalonego w Nowym Jorku w roku 1966;
- dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1148 z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii (Dz. Urz. UE 194/1; dyrektywa 2016/1148);
- dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z dnia 12 sierpnia 2013 r. dotyczącej ataków na systemy informatyczne i zastępującej decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW [L 218/8];
- dyrektywy 2006/24/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie zatrzymywania generowanych lub przetwarzanych danych w związku ze świadczeniem ogólnie dostępnych usług łączności elektronicznej lub udostępnianiem publicznych sieci łączności oraz zmieniająca dyrektywę 2002/58/WE [L 105/54];
- Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości, sporządzonej w Budapeszcie dnia 23 listopada 2001 r. (Dz.U. 2015, poz. 728 [ETS No. 185]) wraz ze sporządzonym do niej protokołem dodatkowym o kryminalizacji aktów rasizmu i ksenofobii popełnianych z wykorzystaniem systemów komputerowych [ETS No. 189];
- rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1);
- ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2018, poz. 1560);
- ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (Dz.U. z 2016, poz. 904);

- ustawy z dnia 16 września 2011 r. o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, państw trzecich, agencjami Unii Europejskiej oraz organizacjami międzynarodowymi (Dz.U. z 2011, nr 230, poz. 1371);
- ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2010, nr 182, poz. 1228 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007, nr 89, poz. 590);
- ustawy z dnia 6 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz.U. z 2006, nr 104, poz. 709 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2005, nr 64, poz. 565 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2004, nr 171, poz. 1800 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. z 2020, nr 169, poz. 1385 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002, nr 156, poz. 1301 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 24 marca 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2002, nr 74, poz. 676 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz.U. z 2001, nr 128, poz. 1402);
- ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 1997, nr 140, poz. 939);
- ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 1997, poz. 1000);
- ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2013, poz. 849);
- ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2019, poz. 1541);

- rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 maja 2019 r. w sprawie wzorów kwestionariusza bezpieczeństwa przemysłowego, świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego, decyzji o odmowie wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego oraz decyzji o cofnięciu świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego (Dz.U. z 2019, poz. 1103);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie przekazywania informacji, udostępniania dokumentów oraz udzielania pomocy służbom i instytucjom uprawnionym do prowadzenia poszerzonych postępowań sprawdzających, kontrolnych postępowań sprawdzających oraz postępowań bezpieczeństwa przemysłowego (Dz.U. z 2017, poz. 2334 z późn. zm.);
- rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie szczegółowych zadań pełnomocników ochrony w zakresie ochrony informacji niejawnych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych (Dz.U. z 2013, poz. 1660 z późn. zm.);
- rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 maja 2012 r. w sprawie środków bezpieczeństwa fizycznego stosowanych do zabezpieczania informacji niejawnych (Dz.U. z 2012, poz. 683 z późn. zm.);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz.U. z 2012, poz. 526);
- rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu oznaczania materiałów i umieszczania na nich klauzul tajności (Dz.U. z 2011, nr 288, poz. 1692 z późn. zm.);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kancelarii tajnych oraz sposobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych (Dz.U. z 2011, nr 276, poz. 1631 z późn. zm.);

- rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie nadawania, przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów zawierających informacje niejawne (Dz.U. z 2011, nr 271, poz. 1603);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 października 2011 r. w sprawie współdziałania Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego w zakresie wykonywania funkcji krajowej władzy bezpieczeństwa (Dz.U. z 2011, nr 220, poz. 1302);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie podstawowych wymagań bezpieczeństwa teleinformatycznego (Dz.U. z 2011, nr 159, poz. 948);
- rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2011 r. w sprawie przygotowania i przeprowadzania kontroli stanu zabezpieczenia informacji niejawnych (Dz.U. z 2011, nr 93, poz. 541);
- decyzji Ministra Obrony Narodowej Nr 357/MON z dnia 29 lipca 2008 r. w sprawie organizacji systemu reagowania na incydenty komputerowe w resorcie obrony narodowej;
- Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2014 r.;
- doktryny Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 2015 r.

Szeroko rozumiane bezpieczeństwo informacyjne odnosi się także do sfer, które nie wiążą się w sposób bezpośredni z funkcjonowaniem państwa sensu stricto, lecz z aktywnością w zakresie ochrony prawnej innego rodzaju informacji i tajemnic, ochrony obywateli oraz z zapewnianiem bezpieczeństwa obrotu, zwłaszcza gospodarczego. Kwestie te uregulowane są m.in. w następujących aktach prawnych:

- ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 1974, nr 24, poz. 141);
- ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2007, nr 50, poz. 331);
- ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1993, nr 47, poz. 211);
- ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz.U. z 1997, nr 114, poz. 740);

- ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.);
- ustawa z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 1989, nr 30, poz. 163);
- ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. z 2005, nr 183, poz. 1583);
- ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 1997, nr 140, poz. 939);
- ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz.U. z 1995, nr 88, po. 439).

Skuteczne funkcjonowanie człowieka w różnych obszarach życia społecznego i gospodarczego jest współcześnie w znacznej mierze uwarunkowane systematycznie rosnącym znaczeniem informacji oraz ewolucją środków pozwalających na ich gromadzenie, przetwarzanie, wykorzystywanie i przesyłanie. Konieczne jest zatem właściwe zarządzanie informacjami, odpowiednia ich ochrona i reglamentacja, a także stworzenie określonych ram pozwalających na bezpieczną realizację procesów informacyjnych. Przywołanie powyższych aktów prawnych znajduje swoje uzasadnienie m.in. w tym, że – jak wskazują J. Janczak i A. Nowak – bezpieczeństwo informacji, a szerzej także bezpieczeństwo informacyjne (podkr. D.K.) należy postrzegać jako wynikową bezpieczeństwa fizycznego, prawnego, osobowo-organizacyjnego oraz teleinformatycznego podmiotu, którego ono dotyczy⁹⁰.

Prawne uwarunkowania bezpieczeństwa informacyjnego odnoszą się zatem do wielu kwestii szczegółowych, w których dostęp do informacji oraz ich przepływ stanowią ważne czynniki decyzyjne, decydujące także o skuteczności osiągania założonych celów. W systemach państw demokratycznych fundamentem standardów cywilizacyjnych jest właśnie wolność słowa, dostęp do informacji oraz możliwość ich rozpowszechniania. Na gruncie polskim kwestie te zapisano w ustawie zasadniczej. Wolność słowa stanowi tradycyjną wolność konstytucyjną. Art. 54 Konstytucji RP tę wolność gwarantuje. Wolność wyrażania swoich poglądów dotyczy formułowania osobistych ocen, prezentowania opinii, przypuszczeń, informowania o faktach, procesach, zjawiskach itd. Ma ona zastosowanie zarówno w sferze życia publicznego, jak i prywatnego – tak samo w odniesieniu do osób fizycznych,

⁹⁰ J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 23.

jak i prawnych. Ten sam artykuł Konstytucji RP wskazuje, że każdy obywatel powinien mieć możliwość pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, zaś art. 61 podaje, że każdy powinien mieć prawo do wglądu w informacje stanowiące rezultat działalności organów publicznych, osób pełniących funkcje publiczne, a także w efekty działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, jak również innych jednostek organizacyjnych zarządzających mieniem publicznym⁹¹. Rozpowszechnianie informacji odnosi się do udostępniania pozyskanych danych osobom trzecim lub upowszechniania ich – podawania do publicznej wiadomości, np. za pośrednictwem środków masowego przekazu. Potwierdza to konstytucyjną zasadę wolności prasy, określoną w art. 14 Konstytucji RP.

Wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji jest jednym z ważnych praw człowieka. Już w 1948 roku w art. 19 rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zaznaczono, że każdy człowieka ma „(...) prawo do poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei, bez względu na granice, wszelkimi środkami wyrazu”⁹². Jak słusznie pisze J. Wróblewski, „każdy czynnik zmniejszający stopień niewiedzy o danym zjawisku, umożliwiającą człowiekowi, organizmowi żywemu i maszynie lepszą znajomość otoczenia i sprawniejsze przeprowadzenie celowego działania”⁹³ przemawia za tym, aby informacja była dostępna dla każdego. Należy przy tym podkreślić, że ważną cechą informacji jest to, że jedna osoba, konsumując dobro, jakim jest informacja, nie zmniejsza jego ilości dostępnej dla innych ludzi.

2.2. Uwarunkowania organizacyjne i techniczne

Bezpieczeństwo informacyjne nie jest stanem stałym, ma charakter procesualny, w związku z czym utrzymanie pożądanego poziomu oraz jego doskonalenie wiąże się z koniecznością permanentnego monitorowania, planowania i podejmowania odpowiednich działań zaradczych oraz sprzyjających rozwojowi podmiotu, którego dotyczy. W związku z tym konieczne jest zarządzanie bezpieczeństwem informacyjnym, obejmujące szereg uzupełniających się procesów:

⁹¹ Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. z 1997, nr 78, poz. 483.

⁹² Droits de l'homme et droit international. Textes de base, Conseil de Europe 1992, Resolution 217/A III.

⁹³ *Wstęp do informacji prawniczej*, red. J. Wróblewski, Warszawa 1985, s. 5.

- opracowanie polityki bezpieczeństwa informacyjnego;
- identyfikacja i analiza zagrożeń dla posiadanych zasobów;
- dobór odpowiednich zabezpieczeń minimalizujących ryzyko;
- monitorowanie procesu wdrożenia zabezpieczeń oraz ich ewaluacja;
- opracowanie i wprowadzenie programu szkoleń w zakresie wdrożonych zabezpieczeń;
- wykrywanie incydentów i reagowanie na nie⁹⁴.

Jak wspomniano w podrozdziale 1.3, na bezpieczeństwo informacyjne składa się bezpieczeństwo informacji oraz bezpieczeństwo teleinformatyczne. Właściwe określenie organizacyjnych i technicznych środków wpływających na bezpieczeństwo informacyjne w konkretnym podmiocie wymaga postrzegania tego podmiotu jako pewnej całości. Pozwoli to na stworzenie kompleksowego systemu ochrony oraz sformułowanie założeń odnośnie do polityki rozwoju. Poniżej przedstawiono wybrane środki zabezpieczające, oddzielnie dla bezpieczeństwa informacji i bezpieczeństwa teleinformatycznego.

Szeroko rozumiana ochrona informacji wymaga podjęcia działań w obszarze:

- bezpieczeństwa fizycznego;
- zabezpieczenia obszaru przetwarzania informacji;
- zabezpieczenia sprzętu;
- zabezpieczenia dostępu do systemu informatycznego;
- zabezpieczenia procesu wymiany informacji;
- audytów bezpieczeństwa informacji⁹⁵.

W zakresie bezpieczeństwa fizycznego, zabezpieczeniu powinny podlegać m.in.:

- dokumenty (zamykane szafy w pomieszczeniach, obowiązek przestrzegania tzw. zasady czystego biurka, niszczenie wydruków próbnych, sprawdzanie, czy w urządzeniach drukujących nie zostały jakieś dokumenty);
- pomieszczenia (zamykane okna, żaluzje, kraty w oknach, rolety antywłamaniowe, zamykane drzwi do pomieszczeń);

⁹⁴ W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 86-87.

⁹⁵ J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 39.

- serwerownia (zamykane pomieszczenie, odpowiednia lokalizacja, ograniczenia w dostępie, system alarmowy, system przeciwpożarowy);
- poszczególne części budynku (systemy kontroli dostępu szczególnie w tych miejscach, w których dostęp osób postronnych powinien być ograniczony);
- budynek (służba ochrony, monitoring, system przeciwpożarowy, system alarmowy)⁹⁶.

W odniesieniu do obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa obszaru, na którym przetwarzane są informacje, w uregulowaniach prawnych zawarto dość ogólnikowy zapis, wskazujący, że obszar ten zabezpiecza się przed dostępem osób nieuprawnionych na czas nieobecności w nim osób upoważnionych do przetwarzania informacji, zaś przebywanie w nim osób nieuprawnionych jest dopuszczalne jedynie za zgodą kierownika lub w obecności osoby upoważnionej do przetwarzania informacji niejawnych⁹⁷. Najprostszym rozwiązaniem jest dopuszczenie do przebywania w obszarze przetwarzania informacji jedynie osób posiadających upoważnienie lub też dopilnowanie, aby osoby niepowołane nie pozostawały same w pomieszczeniach. Konieczne wydaje się także egzekwowanie zasad „czystego biurka” oraz „czystego ekranu”, czyli wymaganie od pracowników, aby nie pozostawiali dokumentów w miejscach, w których z ich treścią mogłyby zapoznać się osoby postronne. Dobrym rozwiązaniem będzie także wyodrębnienie pomieszczeń, w których znajdują się najistotniejsze z punktu widzenia podmiotu informacje, jak serwerownia, pomieszczenia kadrowo-księgowe czy archiwa. Pomieszczenia te mogą być częścią specjalnie wydzielonej strefy bezpieczeństwa, chronionej systemem kontroli dostępu (środek o charakterze technicznym) oraz ograniczeniami w dostępie (środek o charakterze organizacyjnym).

Właściwe zabezpieczenie sprzętu z kolei wiąże się z obowiązkiem zapewnienia ochrony wszystkich urządzeń, programów i narzędzi programowych, które wykorzystywane są w podmiocie w procesie przetwarzania informacji. Ochrona ta odnosi się zarówno do kwestii technicznych (awarie), jak i organizacyjnych (wygaśnięcie licencji). Uwzględniając fakt, iż wymie-

⁹⁶ Tamże, s. 40.

⁹⁷ Zob. rozdział 7 Ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. 2010, nr 182, poz. 1228.

nione powyżej elementy przenikają się, odpowiednim zabezpieczeniem sprzętu należy objąć cały system informatyczny, ale także każdy jego element z osobna.

Realizacja zabezpieczenia urządzeń, będących częścią systemu informatycznego, powinna rozpocząć się od ich zinwentaryzowania, następnie zaś należy skoncentrować się na serwerze, czyli centralnym jego punkcie. Właściwa ochrona serwera wymaga powzięcia właściwych środków z zakresu bezpieczeństwa fizycznego. Oczywiście jest bowiem, że ograniczenie dostępu do serwerowni w sposób istotny może zminimalizować ryzyko dostępu przez osoby niepowołane do informacji przetwarzanych za jego pomocą. Oprócz zabezpieczeń fizycznych konieczne jest także opracowanie i wdrożenie procedur dostępu do pomieszczeń. Dostęp do serwerowni powinny mieć jedynie konkretne osoby, przede wszystkim pracownicy pionu informatycznego, ewentualnie serwisanci przebywający w serwerowni jednak tylko w obecności wspomnianych pracowników. Warto także pamiętać o stosowaniu alternatywnych źródeł napięcia, na przykład zasilaczy awaryjnych lub generatorów prądotwórczych, jak również o właściwym zaprojektowaniu i wykonaniu okablowania – tak, aby ograniczyć do niego dostęp oraz uniknąć problemów na styku rozmaitych sieci⁹⁸.

Dane i informacje powinny być chronione również przed zagrożeniami pochodzącymi z sieci publicznej poprzez wdrożenie fizycznych i/lub logicznych zabezpieczeń. Logiczne zabezpieczenia dotyczą kontroli przepływu informacji między systemem informatycznym podmiotu a siecią publiczną, jak również kontroli działań inicjowanych z sieci publicznej i systemu informatycznego podmiotu. Stosowanie zabezpieczeń konieczne jest także w przypadku użytkowania sprzętu komputerowego – uwzględnić należy zatem wymogi w zakresie ich umiejscowienia, podłączenia i eksploatacji. Warto również stosować programy antywirusowe i antyspamowe oraz tworzyć kopie zapasowe danych. Dobrym rozwiązaniem jest także wdrożenie zapory sieciowej, separującej wewnętrzną sieć komputerową od sieci publicznej⁹⁹.

Uzupełnieniem środków ochronnych jest wprowadzenie cyklicznego lub doraźnego planu prowadzenia audytów w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących ochrony informacji. Wdrożenie tego środka umożliwi

⁹⁸ J. Janczak, A. Nowak, *Bezpieczeństwo informacyjne...*, dz. cyt.

⁹⁹ Tamże.

ewaluację powziętych środków bezpieczeństwa oraz wprowadzenie korekt i usprawnień.

Zapewnienie z kolei bezpieczeństwa teleinformatycznego wymaga podjęcia przedsięwzięć w zakresie:

- kontroli dostępu do urządzeń systemu i sieci teleinformatycznej;
- ochrony fizycznej urządzeń systemu i sieci teleinformatycznej;
- bezpieczeństwa transmisji;
- ochrony elektromagnetycznej;
- ochrony kryptograficznej¹⁰⁰.

W celu zapewnienia kontroli dostępu do systemu lub sieci teleinformatycznej:

- kierownik podmiotu bądź osoba upoważniona określa warunki oraz sposób przydzielania uprawnień osobom upoważnionym do pracy w systemie lub sieci teleinformatycznej;
- administrator systemów ustala warunki i sposób przydzielania osobom uprawnionym kont oraz mechanizmów kontroli dostępu i zapewnia ich należyte wykorzystanie;
- system lub sieć informatyczna zostaje wyposażona w mechanizmy kontroli dostępu adekwatne do klauzuli tajności przetwarzanych w nich informacji niejawnych¹⁰¹.

Rodzaj i zakres stosowanych metod i środków bezpieczeństwa fizycznego zależą przede wszystkim od poziomu zagrożeń wynikających z nieuprawnionego dostępu do informacji niejawnych lub ich utraty. Przy szacowaniu poziomu zagrożeń pod uwagę bierze się zwłaszcza występujące rodzaje zagrożeń, klauzule tajności i liczbę informacji niejawnych. Ochrona fizyczna systemu lub sieci teleinformatycznej obejmuje zatem umieszczanie urządzeń tego systemu lub sieci w strefach ochronnych w zależności od klauzuli tajności, rodzaju zagrożeń dla poufności, integralności lub dostępności informacji niejawnych, jak również zastosowanie środków zapewniających ochronę fizyczną, zwłaszcza przed nieuprawnionym dostępem, podsłuchem, podglądem.

¹⁰⁰ Tamże, s. 49.

¹⁰¹ Tamże.

Ochrona elektromagnetyczna natomiast jest równoznaczna z niedopuszczeniem do utraty poufności i dostępności informacji niejawnych przetwarzanych w urządzeniach teleinformatycznych. Z utratą poufności mamy do czynienia najczęściej wskutek wykorzystania elektromagnetycznej emisji ujawniającej, pochodzącej z tych urządzeń. Utrata dostępności z kolei następuje przede wszystkim w wyniku zakłócania pracy urządzeń teleinformatycznych za pomocą impulsów elektromagnetycznych o dużej mocy. W związku z tym ochronę elektromagnetyczną systemu lub sieci teleinformatycznej gwarantuje się poprzez umieszczenie urządzeń teleinformatycznych, połączeń i linii w strefach kontrolowanego dostępu, spełniających wymogi odnośnie do tłumienności elektromagnetycznej, adekwatnie do wyników szacowania ryzyka dla informacji niejawnych bądź też poprzez wykorzystanie odpowiednich urządzeń teleinformatycznych, połączeń i linii o obniżonym poziomie emisji lub ich ekranowanie z równoczesnym filtrowaniem zewnętrznych linii zasilających i sygnałowych¹⁰².

Ochrona kryptograficzna z kolei polega na zastosowaniu mechanizmów zapewniających poufność, integralność oraz uwierzytelnienie informacji niejawnych przetwarzanych w systemie lub sieci teleinformatycznej. Tego rodzaju ochronę stosuje się przy przekazywaniu informacji niejawnych w postaci transmisji poza strefę kontrolowanego dostępu¹⁰³. Przekazywanie informacji niejawnych utrwalonych na elektronicznych nośnikach danych poza strefę kontrolowanego dostępu realizowane jest z zapewnieniem odpowiedniej do klauzuli tajności tych danych ochrony kryptograficznej bądź po spełnieniu wymagań, które wskazane są w przepisach w sprawie trybu i sposobu przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów¹⁰⁴, w celu ich zabezpieczenia przed nieuprawnionym ujawnieniem, utratą, uszkodzeniem czy zniszczeniem.

Zapewnienie bezpieczeństwa informacyjnego wymaga opracowania polityki bezpieczeństwa, metod jej realizacji, czyli strategii bezpieczeństwa, oraz metod realizacji strategii bezpieczeństwa, czyli taktyk bezpieczeństwa. Polityka bezpieczeństwa informacyjnego obejmuje cały proces korzystania z informacji, niezależnie od metodyki jej przetwarzania (zbierania,

¹⁰² Tamże, s. 50.

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ Zob. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie nadawania, przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów zawierających informacje niejawne, Dz.U. 2011, nr 271 poz. 1603.

gromadzenia, opracowywania, aktualizacji, udostępniania, usuwania)¹⁰⁵. W. Fehler podkreśla, że jest to „celowa i zorganizowana działalność danego podmiotu (państwa, korporacji, organizacji, instytucji itp.) ukierunkowana na tworzenie i utrzymywanie w optymalnym jakościowo kształcie własnych zasobów informacyjnych i mechanizmów ich użytkowania połączona z efektywną ochroną przed destrukcyjnym oddziaływaniem podmiotów konkurencyjnych, nieprzyjaznych czy wrogich”. Odnosi się ona do wszystkich systemów przetwarzania danych i informacji, zarówno prowadzonych tradycyjnie, jak i systemów teleinformatycznych – tworzy się zatem politykę bezpieczeństwa informacji oraz politykę bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych.

P. Tyrała wskazuje, że polityka bezpieczeństwa informacji obejmuje zbiór reguł i procedur dotyczących bezpieczeństwa informacji. Zdaniem tego autora polityka ta powinna uwzględniać wartość posiadanych informacji, źródło agresji, poziom możliwości agresora, poziom ochrony oraz wskazania służb odpowiedzialnych za ochronę informacji¹⁰⁶. Z kolei polityka bezpieczeństwa systemu teleinformatycznego odnosi się do sposobów korzystania z kont użytkowników i danych przechowywanych w systemie, gwarantujących właściwą ochronę informacji w określonym podmiocie (instytucji). Definiuje ona zatem zbiór praw, reguł i wskazówek praktycznych, określających, w jaki sposób zasoby teleinformatyczne są zarządzane, chronione i dystrybuowane w podmiocie i jego systemach teleinformatycznych. Tym samym, zgodnie z ideą polityki bezpieczeństwa systemu teleinformatycznego, ochronie podlegają zasoby informacyjne, oprogramowanie, sprzęt, personel oraz dokumenty¹⁰⁷.

Wdrożenie i przestrzeganie założeń polityki bezpieczeństwa informacyjnego wymaga odpowiedniego poziomu świadomości zagrożeń oraz znajomości zasad bezpieczeństwa przez wszystkich pracowników. Mając na uwadze fakt, iż najsłabszym ogniwem jest człowiek, należy przestrzegać zasady, aby wszyscy zatrudnieni byli edukowani w zakresie zagrożeń bezpieczeństwa informacyjnego oraz wspólnie realizowali założenia tejże polityki.

¹⁰⁵ W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 82.

¹⁰⁶ P. Tyrała, *Zarządzanie kryzysowe. Ryzyko – bezpieczeństwo – obronność*, Toruń 2001, s. 64.

¹⁰⁷ W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 82-83.

Służą temu strategię bezpieczeństwa, wśród których często wykorzystuje się następujące: wielowarstwowa kontrola dostępu do systemu informatycznego, dostęp do pomieszczeń z systemami informatycznymi zabezpieczony hierarchizacją uprawnień użytkowników, wskazywanie i monitorowanie miejsc wymiany informacji z systemu teleinformatycznego z otoczeniem, automatyczne blokowanie systemu w przypadku wykrycia włamania¹⁰⁸.

Bezpieczeństwo informacyjne osiąga się w znacznym stopniu poprzez realizowanie odpowiednich przedsięwzięć obejmujących środki fizyczne, organizacyjne, osobowe i techniczne. Informacja w krajach rozwiniętych stanowi zasób strategiczny, w związku z czym musi być przedmiotem szczególnej ochrony, zwłaszcza że lista realnych i potencjalnych zagrożeń stale się poszerza. Wszystkie przedsięwzięcia ukierunkowane na zapewnienie bezpieczeństwa informacyjnego powinny być podejmowane jednak wyłącznie w obrębie obowiązujących przepisów prawnych. Odnosi się to zarówno do czynności związanych z ochroną fizyczną, jak też technicznego zabezpieczenia i środków organizacyjnych. Nie można także zapominać, że poziom bezpieczeństwa informacyjnego instytucji w znacznej mierze uzależniony jest od kompetencji ludzi, którzy poruszają się w obrębie jej systemu informacyjnego. Kwestie te podjęto w poniższym podrozdziale.

2.3. Uwarunkowania psychospołeczne

Postępująca cyfryzacja, rozwój technik informacyjno-komunikacyjnych oraz sztucznej inteligencji wymuszają konieczność sprawnego posługiwania się nowoczesnymi technologiami. Właściwe i skuteczne poruszanie się w gąszczu informacji, zaspokajanie swoich potrzeb informacyjnych, korzystanie z komputerów i zasobów sieciowych wymagają odpowiednich kompetencji do obsługi oprogramowania, jak również umiejętności wyszukiwania informacji w Internecie, oceny jej wiarygodności, przydatności oraz zdolności jej przetworzenia i wykorzystania do własnych celów. W tym kontekście integralną społecznie rolę odgrywają kompetencje cyfrowe. Zawierają one w sobie zarówno kompetencje informacyjne, jak i informatyczne. Według Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji kompetencje cyfrowe to „zespół kompetencji informacyjnych obejmujących umiejętność wyszukiwania

¹⁰⁸ Zob. tamże, s. 84-86.

informacji, rozumienia jej, a także oceny jej wiarygodności i przydatności oraz kompetencji informatycznych, na które składają się umiejętności wykorzystania komputera i innych urządzeń elektronicznych, posługiwania się Internetem oraz korzystania z różnego rodzaju aplikacji i oprogramowania, a także tworzenia treści cyfrowych”¹⁰⁹.

Kompetencje informacyjne, będące częścią składową kompetencji cyfrowych, są niezwykle istotnym elementem wpływającym na aktywne uczestnictwo człowieka w społeczeństwie informacyjnym. Pozwalają one ocenić, kiedy informacje są niezbędne, a także wyszukiwać, pozyskiwać, przetwarzać i posługiwać się informacjami pochodzącymi z różnorodnych źródeł, aby osiągać cele osobiste, zawodowe, edukacyjne, społeczne i inne. Dzięki tym kompetencjom możliwe jest wykorzystywanie infrastruktury informacyjnej, medialnej, cyfrowej, które stwarzają podstawę dla obiegu informacyjnych i realizacji procesów informacyjnych. W społeczeństwie informacyjnym, w którym produkcja i przepływ informacji nieustannie intensyfikują się, kompetencje tego rodzaju wydają się być kluczowe, nabierają fundamentalnego znaczenia. Dodatkowo, jak podkreśla M. Chyliński, „jeśli sama informacja traktowana jest jako cenny zasób, to efektywne poszukiwanie i przetwarzanie również winny być traktowane jako dobro posiadające wysoką wartość”¹¹⁰.

W związku z tym powinny być one:

- powszechne – stanowić rezultat kształcenia ogólnego;
- ogólne – uniwersalne, podejmowane i kształtowane w ramach różnych zajęć przedmiotowych;
- kluczowe – o wysokim stopniu ogólności, lecz pozwalające przyjmować szeroką perspektywę poznawczą;
- adaptacyjne – stanowiące bazę otwartości na nowe informacje o świecie i innych ludziach¹¹¹.

¹⁰⁹ Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, *Spółeczeństwo informacyjne w liczbach*, za: *Ramowy katalog kompetencji cyfrowych*, https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/9068/Ramowy_katalog_kompetencji_cyfrowych_Fra.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 3.07.2021).

¹¹⁰ M. Chyliński, *Kompetencje informacyjne i kompetencje medialne wobec procesów zarządzania uwagą masowej publiczności*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria: Organizacja i Zarządzanie” 2017, z. 106, s. 129.

¹¹¹ J. Jasiewicz, *Kompetencje informacyjne młodzieży. Analiza – stan faktyczny – kształcenie na przykładzie Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2012, s. 93.

Kompetencje informatyczne z kolei odnoszą się do wiedzy i umiejętności związanych z prawidłowym użytkowaniem sprzętu, oprogramowania i korzystania z sieci. Obejmują one m.in. umiejętności obsługi urządzeń, jak włączanie komputera, posługiwanie się klawiaturą, myszką, ekranem dotykowym. W równym stopniu odnoszą się do korzystania z urządzeń stacjonarnych, jak i mobilnych. Dotyczą również prawidłowego wykorzystania i instalowania aplikacji i oprogramowania. Związane są z umiejętnościami tworzenia, organizowania oraz wyszukiwania treści. Znaczny zakres kompetencji informatycznych odnosi się do prawidłowego korzystania z Internetu – wówczas kompetencje te dzieli się na trzy zasadnicze grupy:

- związane z korzystaniem z Internetu na urządzeniach mobilnych – obejmują wiedzę o tym, jak podłączyć się do sieci WiFi, ściągnąć aplikację na urządzenie mobilne i zainstalować ją na tym urządzeniu, monitorować koszty korzystania z aplikacji, wyłączyć urządzenie mobilne itd.;
- związane z efektywnym funkcjonowaniem w środowisku Internetu – obejmują wiedzę o tym, jak otworzyć nowe okno w przeglądarce, cofnąć do uprzednio przeglądanej strony internetowej, ponownie załadować przeglądaną stronę, poprawnie używać skrótów klawiaturowych, ściągać pliki, przysyłać je do Internetu, dodawać zakładkę na stronę, posługiwać się ustawieniami prywatności, odróżniać aplikacje i programy bezpieczne do ściągnięcia od niebezpiecznych, blokować wyskakujące okna z reklamami, chronić komputer przed wirusami, radzić sobie z problemami technicznymi pojawiającymi się w trakcie korzystania z Internetu itd.;
- dotyczące tego, w jaki sposób otwierać strony internetowe, posługiwać się paskiem adresu oraz jak wypełniać formularz online¹¹².

Obok kompetencji cyfrowych niezwykle istotną kategorią, uznawaną za najbardziej wymierny rodzaj kwalifikacji generycznych, związanych z poszukiwaniem, analizowaniem i wykorzystywaniem treści pozyskiwa-

¹¹² M.A.J.A. van Deursen, E.J. Helsper, R. Eynon, *Measuring digital skills. From digital skills to tangible outcomes project report*, https://www.researchgate.net/publication/267037582_Measuring_Digital_skills_From_Digital_Skills_to_Tangible_Outcomes_project_report (dostęp: 3.07.2021).

nych z różnych źródeł, są kompetencje medialne¹¹³. Dotyczą one umiejętności komunikacyjnych pozwalających pracować z danymi i informacjami pochodzącymi z różnych rodzajów mediów, w zróżnicowanych gatunkach i formach. R. Matusiak podkreśla, że w procesach tych istotnym elementem jest wiedza, która w znacznej mierze uzależniona jest od wszystkich operacji dokonywanych na poziomie kompetencji¹¹⁴.

Fundacja Nowoczesna Polska sporządziła katalog kompetencji medialnych. Scharakteryzowano je za pomocą oczekiwanych efektów kształcenia, w postaci wiadomości i umiejętności. Zaproponowana struktura kompetencji obejmuje następujące pola tematyczne:

- korzystanie z informacji – umiejętność efektywnej analizy i wykorzystania informacji;
- relacje w środowisku medialnym;
- język mediów;
- kreatywne korzystanie z mediów;
- etyka i wartości w komunikacji i mediach;
- prawo w komunikacji i mediach;
- ekonomiczne aspekty działalności mediów¹¹⁵.

Kompetentne używanie mediów, właściwe wykorzystanie informacji to umiejętności, które podnoszą jakość życia człowieka, uwzględniając przy tym sposoby jego funkcjonowania w różnych obszarach. Należy mieć przy tym świadomość, że „każdy kontakt z mediami pozostawia ślad w psychice odbiorcy przekazów i w jakimś stopniu przyczynia się do utrwalenia lub zmiany jego nastroju, wiedzy, zachowania”¹¹⁶. Niski poziom kompetencji medialnych wiąże się z ograniczonymi, mniejszymi możliwościami kontroli odbiorcy nad przekazem, a w efekcie – powoduje trudności z urzeczywistnieniem podmiotowych celów związanych z odbiorem treści medialnych.

Te i inne kompetencje służyć mają przede wszystkim budowaniu wiedzy i kreowaniu mądrości (patrz: rysunek 1). Jakościowo są to dwie odrębne

¹¹³ R. Matusiak, *Kompetencje medialne, informacyjne i cyfrowe a kształcenie w społeczeństwie cyfrowym*, „Szkoła – Zawód – Prawa” 2020, nr 19, s. 70.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ A.J. Dąbrowska i in., *Cyfrowa przyszłość. Katalog kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych*, <https://nowoczesnapolska.org.pl/wp-content/uploads/2012/05/Cyfrowa-Przyszlosc-Katalog-Kompetencji-Medialnych-i-Informacyjnych1.pdf> (dostęp: 3.07.2021).

¹¹⁶ M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 372.

umiejętności, ich podstawą są dane i informacje. Dane określane jako zbiory pojedynczych jednostek, surowych liczb i faktów stanowią materiał wyjściowy. Należy je odpowiednio przetworzyć i zorganizować, aby wywołać dane wyjściowe w postaci informacji. Informacje zatem traktowane są jako zbiór przetworzonych danych, posiadających logiczne znaczenie. M. Wrzosek podaje, że dane podlegają takim procesom, jak: przechowywanie i przetwarzanie, natomiast ich przekształcenie w informacje związane jest z procesami kontekstualizacji, kategoryzacji, kalkulacji, obliczania, korygowania, kondensacji. Z kolei procesy podejmowania decyzji, osądy, rozumienie zasad, mentoring związane są z transformacją informacji w wiedzę – konieczne jest tu zatem łączenie procesów syntezy z procesami osądu, zaś podczas przemiany wiedzy w mądrość konieczne jest przechodzenie od procesów osądu do procesów decyzyjnych¹¹⁷. Granice pomiędzy poszczególnymi etapami są płynne.

Informacje nie są wiedzą, chociaż wiedza wymaga posiadania informacji. Wiedza wiąże się z tworzeniem wizji świata, a właściwie określonego jego wycinka, i poszukiwaniem odpowiedzi na pytania, dlaczego fakty, procesy, zjawiska w nim zachodzące mają miejsce, jakie związki i zależności w tym wycinku rzeczywistości funkcjonują, z czego wynikają i czemu służą. Wiedza pozwala na budowanie siatki prawidłowości oraz przewidywanie przyszłych cech, zjawisk, procesów i ich skutków w celu lepszego rozumienia rzeczywistości. Umożliwia praktyczne wykorzystywanie posiadanych informacji. Mądrość z kolei jest zjawiskiem bardziej złożonym. Wiąże się ze zdolnością do rozpoznawania i oceniania napływających informacji oraz wyrażania na ich podstawie sądów i dokonywania wyborów ukierunkowanych na dobro własne i innych. Mądrość osadzona jest w kontekście moralnym, etycznym, odwołuje się do tego, co dobre i złe. Pozwala doszukiwać się dobra, prawdy i piękna w sytuacjach obarczonych sprzecznościami, konfliktami, kłamstwami itd.

2.4. Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego

Bezpieczeństwo informacyjne często określane jest w kontekście zagrożeń dla danego podmiotu. Termin „zagrożenie” pochodzi od słowa „grozić” – stwarzać stan niebezpieczeństwa, być niebezpiecznym, zagrażać.

¹¹⁷ M. Wrzosek, *Procesy informacyjne w zarządzaniu organizacją zhierarchizowaną*, Warszawa 2010, s. 30.

Z kolei słowo „groźba” oznacza zapowiedź niebezpieczeństwa, kary, zemstę, pogrózkę¹¹⁸. Termin „zagrożenie” definiowany jest również jako sytuacja będąca sygnałem czegoś, co może nastąpić, najczęściej złego, niepożądanego, niebezpiecznego¹¹⁹. Synonimami omawianego pojęcia są takie słowa, jak: niebezpieczeństwo, groźba, ryzyko, niepewność, niepokój, niestabilność, obawa¹²⁰.

Informacja oraz związane z nią procesy, systemy i sieci stanowią istotne atrybuty każdej organizacji, instytucji czy państwa. Systemy informacyjne narażone są na wiele zagrożeń o zróżnicowanym podłożu i charakterze. Współcześnie utrata informacji wiąże się z ogromnymi konsekwencjami społecznymi, finansowymi, gospodarczymi czy politycznymi. W znacznej mierze są to rezultaty funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego. Społeczeństwo to generuje nowe trudności, których istotę dobrze oddają słowa Francisca Fukuyamy: „Społeczeństwo, które pragnie nieograniczonych możliwości w dziedzinie innowacji technologicznej i w sferze postępowania człowieka, z czasem dostrzega konsekwencje hasła »wszystko możliwe«: wzrost przestępczości, rozbite rodziny, rodziców, którzy nie są w stanie wywiązywać się ze swoich obowiązków wobec dzieci, sąsiadów uchylających się od wzajemnej odpowiedzialności i obywateli odsuwających się od życia publicznego”¹²¹.

T. Goban-Klas i P. Sienkiewicz wskazują, że zagrożenia wynikające z rozwoju społeczeństwa informacyjnego dotyczą w zasadzie każdej sfery funkcjonowania człowieka. Autorzy ci podkreślają, iż każdy obszar rodzi określone zagrożenia, a mianowicie:

- obszar polityki: pokusa totalitaryzmu informacyjnego (państwowego monopolu), możliwość wzrostu zagrożeń bezpieczeństwa informacyjnego społeczeństwa, podatność na zakłócenia informacyjne, poczucie ograniczonej wolności i prywatności;
- obszar życia społecznego: dehumanizacja i alienacja, zalew niewiarygodnych informacji, poczucie ograniczonej wolności i prywatności obywateli, możliwość powstania nowych form terroryzmu (infoterroryzm);
- obszar gospodarki: możliwość wystąpienia konfliktów na tle automatyzacji i robotyzacji, redukcja zatrudnienia, wzrost wymagań dotyczących obsługi systemów zautomatyzowanych, nadmierna standaryzacja wyrobów i usług, możliwość nowych przestępstw;

¹¹⁸ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. I, Warszawa 1999, s. 701.

¹¹⁹ A. Markowski, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1999, s. 1277.

¹²⁰ P. Żmigrodzki, *Słownik synonimów i antonimów*, Wrocław 2007, s. 421.

¹²¹ F. Fukuyama, *Wielki wstrząs*, Warszawa 2000, s. 23-24.

- obszar edukacji i wiedzy: zróżnicowanie dostępu do wiedzy, konieczność kształcenia ustawicznego, kopiowanie prac, załamanie kontroli praw autorskich, koncentrowanie się na kształceniu analitycznym i funkcjonalnych umiejętnościach kosztem kreatywności, niedobór odpowiednio przygotowanych kadr;
- obszar pracy: zwiększenie bezrobocia poprzez automatyzację pewnych stanowisk pracy, zmniejszenie zatrudnienia w przemyśle i rolnictwie, powiększenie luki pokoleniowej, konieczność częstych przekwalifikowań;
- obszar ochrony zdrowia: dehumanizacja służby zdrowia, wykorzystanie danych o stanie zdrowia do celów pozamedycznych, nowe choroby cywilizacyjne, zróżnicowanie dostępu do pomocy medycznej¹²². Istotnymi czynnikami wpływającymi na powstawanie zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego zdaniem J. Michnika są:
 - wysoka pozycja informacji i wiedzy jako zasobów strategicznych dających podmiotowi przewagę konkurencyjną;
 - brak przestrzegania toku postępowania zabezpieczającego systemy informacyjne (hasła, ochrona, kryptografia);
 - ogólny brak świadomości występujących zagrożeń;
 - łatwość dostępu do najnowszych technik teleinformatycznych wpływająca na ich bezprawne wykorzystanie¹²³.Zasoby informacyjne podmiotu zagrożone są na wiele różnych sposobów. Wykorzystując istniejącą podatność, można przeprowadzić atak na przetwarzaną informację chociażby poprzez jej ujawnienie, kradzież, modyfikację czy blokowanie dostępu do niej. Ujawnienie informacji przechowywanych, przetwarzanych i przesyłanych w systemach teleinformatycznych może nastąpić w efekcie:
 - błędnego działania: systemu teleinformatycznego, sprzętu łączności, komputerów, personelu;
 - awarii: zasilania (brak zasilania, wahania napięcia, przepięcia, przebicia), sieci transmisji (brak możliwości nawiązania połączenia, zerwanie połączenia, błędy komunikacji, przesłuchy i zwarcia, błędy transmisji), sprzętu łączności lub komputerów;

¹²² T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne...*, dz. cyt., s. 155-159.

¹²³ J. Michnik, *Bezpieczeństwo teleinformatyczne w organizacji*, Warszawa 2011, s. 37.

- klęsk żywiołowych: powódź, pożar, silne wyładowania atmosferyczne;
- działania przestępczego: kradzież sprzętu, nośników informacji, dokumentacji, oprogramowania, rozpowszechniania programów i kodów złośliwych, włamania do systemu teleinformatycznego (naruszenie poufności i/lub integralności informacji), uniemożliwienie pracy systemu teleinformatycznego;
- występowania ujawniającej emisji elektromagnetycznej¹²⁴.

Zagrożenia mogą być pochodzenia antropogenicznego, ale również wynikać z funkcjonowania środowiska naturalnego. Mogą dotyczyć osób prywatnych, jak i organizacji – całości lub jej części. Zagrożenie może powstać wewnątrz organizacji lub na zewnątrz. Konsekwencje ataku mogą być krótkoterminowe lub długoterminowe, czasem nawet stałe, a szkody – ograniczone albo rozległe. Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego mogą być zamierzone (nieincydentalne), czyli zorganizowane, zaplanowane, celowe, oraz niezamierzone (incydentalne), czyli będące efektem sytuacji losowych (anomalie pogodowe, kataklizmy) bądź stanowiące pośredni wynik innych działań (wojny, awarie systemów) (patrz tabela 2).

Tabela 2. Podział zagrożeń według kryterium pochodzenia i losowości

	losowe	celowe
wewnętrzne	– niezamierzone błędy operatorów i użytkowników – wady sprzętu – wady oprogramowania	– działania własnych pracowników wynikające z chciwości, chęci rewanżu itp. – działania użytkowników wykraczające poza ich obowiązki, nadgorliwość itp. – szpiegostwo – sabotaż – terroryzm
zewnętrzne	– zbyt wysoka temperatura lub wilgotność (pożar, zalanie) – zanieczyszczenie powietrza, kurz, pył – zakłócenia w zasilaniu – zakłócenia w procesach komunikacji – wyładowania atmosferyczne, klęski żywiołowe tp.	– działania przestępców podejmowane z chęci zysku – działania przedstawicieli prasy i innych mediów, szukających dostępu do informacji – szpiegostwo – sabotaż – terroryzm

Źródło: W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 100.

¹²⁴ W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 99-100.

J. Michnik wyodrębnia cztery zasadnicze grupy zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego. Wśród nich wymienia: zagrożenia obszaru środowiskowego, natury technologicznej, związane z bezpieczeństwem danych i sieci komputerowych oraz czynnik ludzki. Zagrożenia obszaru środowiskowego mogą być spowodowane zarówno katastrofami naturalnymi, jak też atakami terrorystycznymi na obiekty fizyczne i instalacje przemysłowe. Kluczową sprawą są zatem właściwe zabezpieczenia przed włamaniami oraz zapewnienie szczelności systemów kontroli. Istotne jest, by infrastruktura była chroniona poprzez różnego rodzaju fizyczne zabezpieczenia, jak systemy czujników, monitoring, ogrodzenia i środki ochrony bezpośredniej. Zagrożenia natury technologicznej natomiast wiążą się przede wszystkim z występowaniem błędów konstrukcyjnych i technologicznych urządzeń odpowiedzialnych za przesyłanie danych. Ważnym aspektem tego rodzaju zagrożeń jest również wadliwe oprogramowanie oraz komplikacje wynikające z ciągłego uaktualniania i redukcji luk w zabezpieczeniach. Zagrożenia związane z bezpieczeństwem danych i sieci komputerowych z kolei są ściśle powiązane z sieciami komputerowymi i telekomunikacyjnymi – współcześnie za ich pośrednictwem bowiem najczęściej przesyła się informacje. Istotnym elementem ochrony przed tego rodzaju niebezpieczeństwami jest zaplanowanie budowy sieci i zapewnienie jej odpowiednich zabezpieczeń przed atakami z zewnątrz. Czynnik ludzki zaś stanowi ten rodzaj zagrożeń, którego w zasadzie nigdy nie da się w pełni wyeliminować. Można jedynie próbować przewidywać i niwelować potencjalnie negatywne skutki działania człowieka. Istotną rolę w tym względzie odegrać może przede wszystkim polityka bezpieczeństwa, zawierająca odpowiednie procedury i standardy postępowania oraz zapewniająca środki kontrolne¹²⁵.

Wzrastające zapotrzebowanie na informację jest główną przyczyną wykorzystywania coraz to nowszych, efektywniejszych metod i środków, przyjmujących formę całych systemów bazujących na najnowszych zdobyczach elektroniki w celu pozyskiwania informacji. W. Krztoń jest jednak przekonany, że „daleko posunięty proces automatyzacji środków rozpoznania nie wyeliminował i prawdopodobnie nie wyeliminuje tradycyjnego, agenturalnego sposobu zdobywania informacji”¹²⁶.

¹²⁵ Tamże.

¹²⁶ W. Krztoń, *Walka o informację...*, dz. cyt., s. 97.

Jak już wielokrotnie podkreślano, bezpieczeństwo informacyjne stanowi współcześnie ważny wymiar bezpieczeństwa narodowego. P. Potejko zaznacza, że proces zmian związanych z przechodzeniem do nowej epoki rozwojowej, kształtowaniem się społeczeństwa informacyjnego ugruntowuje rolę państwa jako organizatora procesów społecznych oraz gwaranta realizacji interesów narodowych i racji stanu. Równocześnie na państwie ciąży obowiązek zapewniania bezpieczeństwa informacyjnego z uwagi na łatwość atakowania systemów informacyjnych¹²⁷. Wobec tego od władzy, ale także innych podmiotów uczestniczących w procesie szeroko rozumianego przetwarzania informacji, wymaga się uwzględniania zróżnicowanych zagrożeń dla tego przedmiotowego wymiaru bezpieczeństwa. Wspomniany autor zagrożenia te dzieli w sposób następujący:

- zagrożenia ogólne:
 - kradzież zasobów,
 - niewłaściwe wykorzystanie zasobów,
 - bezprawne ujawnienie informacji osobom nieupoważnionym,
 - podsłuchiwanie rozmów,
 - projektowanie wadliwej infrastruktury informacji;
- zagrożenia wynikające z aspektów psychologicznych:
 - ludzkie błędy i pomyłki,
 - nieuczciwi pracownicy,
 - działania niezadowolonych pracowników,
 - działalność intruzów komputerowych;
- zagrożenia środowiskowe i kryminalne:
 - kataklizmy – ogień, woda,
 - przestępczość – włamania, napady, wymuszenia itp.,
 - terroryzm;
- zagrożenia wynikające z nieuczciwej konkurencji:
 - wywiadowanie gospodarcze,
 - opinie branży,
 - weryfikacja dokumentów¹²⁸.

¹²⁷ P. Potejko, *Bezpieczeństwo informacyjne*, dz. cyt., s. 196.

¹²⁸ Tamże, s. 196-197.

P. Potejko pisze, że konieczne jest uwzględnianie szerokiego spektrum zagrożeń istotnie wpływających na stan bezpieczeństwa państwa. Autor zagrożenia te dzieli na cztery grupy. Pierwszą są tradycyjne zagrożenia informacyjne, do których zalicza szpiegostwo, dezinformację prowadzoną przez obce państwa, przestępstwa komputerowe, cyberterroryzm oraz walkę informacyjną. Drugą grupę stanowią zagrożenia technologiczno-informatyczne, trzecią – zagrożenia w zakresie praw obywatelskich ludzi bądź jednostek organizacyjnych, a wśród nich przekazywanie informacji nieuprawnionym podmiotom, sprzedaż informacji, naruszenie przez władze prywatności, bezprawną ingerencję służb specjalnych, ograniczanie jawności życia publicznego. Czwarta kategoria odnosi się do zagrożeń wynikających z błędnych, niewystarczających rozwiązań organizacyjnych czy strukturalnych. Do grupy tej autor zalicza podjęte błędne decyzje, planowanie wadliwej infrastruktury oraz patologię, działania korupcyjne¹²⁹.

Wzrost znaczenia informacji sprawia, że działania ukierunkowane na eliminowanie pojawiających się zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego okazują się niewystarczające. Potrzebne jest antycypowanie zagrożeń oraz podejmowanie aktywności w celu minimalizacji ryzyka ich wystąpienia, zważywszy szczególnie na fakt, że każda płaszczyzna bezpieczeństwa narodowego staje się coraz bardziej zależna od swobodnego przepływu informacji oraz od zachowania systemów opartych na informacjach. W tym kontekście zasadne wydaje się także przywołanie treści projektu „Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego RP” z 2015 roku, zwłaszcza w kontekście technicznych (informatycznych), energo-materialnych, społeczno-kulturowych i ekonomicznych zagrożeń. W dokumencie tym wyróżniono wewnętrzne i zewnętrzne zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego:

1. Zagrożenia w wymiarze wewnętrznym:

- a. rozpowszechnianie i powielanie treści propagandowych mające na celu ukazanie polskiej racji stanu w negatywnym świetle, co szkodzi interesowi państwa (stosowanie prowokacji, celowe manipulowanie przekazem poprzez wyrywanie z kontekstu fragmentów wypowiedzi polityków RP, nadawanie im kontrowersyjnego charakteru);
- b. zagrożenia związane z niedoskonałym funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego:

¹²⁹ Tamże, s. 197-198.

- występowanie w społeczeństwie deficytów informacyjnych, skutkujących podatnością na wrogą perswazję,
 - potencjalna dezinformacja obywateli poprzez agresywne działania propagandowe, dywersja ideologiczna – narzucanie obcych idei niezgodnych z interesem państwa,
 - pojawienie się i rozwój postaw antypaństwowych, nasilenie się postaw agresywnych, defetystycznych (np. islamofobia, szpiegomania),
 - wzrost negatywnych postaw społecznych lub wystąpienie konfliktów społecznych, zgodnych z intencjami przeciwnika informacyjnego (informacyjnego napastnika),
 - istnienie (tworzenie) agentury wpływu (inspirowanie do zakładania oraz wsparcie finansowe formacji politycznych lub organizacji społecznych wspierających i realizujących obce interesy w Polsce),
 - wpływanie na opinię publiczną przez agentów zmiany sterowanych z zewnątrz, zwłaszcza aktywizacja wybranych grup społecznych przez inne państwo oraz realizacja interesów obcych państw, sprzecznych z interesem RP,
 - obniżanie się morale społeczeństwa w razie agresji informacyjno-propagandowej, rzutujące negatywnie na polityczno-militarne procesy decyzyjne;
- c. zagrożenia informacyjne związane z funkcjonowaniem w cyberprzestrzeni:
- dezinformacja, trolling, wroga propaganda, zakłócające realizację istotnych zadań administracji publicznej oraz sektora prywatnego,
 - ataki powodujące zakłócenia funkcjonowania sieci teleinformatycznych w sektorach i instytucjach o podwyższonym stopniu wrażliwości, w tym tworzących infrastrukturę krytyczną,
 - istnienie technologicznych luk, które powodują ryzyko, także niezauważonej, ingerencji w treści portali internetowych oraz wpływania na zdolności do działania w cyberprzestrzeni;
- d. zagrożenia w przestrzeni medialnej:
- monopolizacja rynku informacyjnego i jego poszczególnych struktur oraz niekontrolowany rozwój rynku informacyjnego, media masowe jako narzędzie dezinformacji,
 - przejmowanie lub finansowanie mediów przez podmioty nieprzychylne lub wrogie Polsce,

- pojawienie się w przestrzeni informacyjnej mediów propagujących idee sprzeczne z interesem narodowym,
 - aktywne uczestnictwo przeciwnika w polskich mediach społecznościowych – propagowanie idei sprzecznych z interesem narodowym,
 - nieświadome, niezamierzone powielanie przekazu informacyjnego sprzecznego z interesem narodowym przez użytkowników mediów społecznościowych lub media masowe;
- e. eksploatawanie drażliwych kwestii w kontaktach międzynarodowych, w tym bilateralnych, przy wykorzystaniu wsparcia określonych podmiotów i osób;
2. Zagrożenia w wymiarze zewnętrznym:
- a. podstawowe zagrożenia w obszarze bezpieczeństwa informacyjnego państwa:
 - deformowanie treści oraz wprowadzanie do systemów informacyjnych nieprawdziwych treści logicznych za pośrednictwem kanałów łączności rządowej czy wojskowych systemów dowodzenia,
 - działalność służb specjalnych i podmiotów informacyjnych innych państw oraz aktorów niepaństwowych (w tym szpiegostwo),
 - wroga aktywność operacyjna struktur informacyjno-propagandowych aktorów państwowych i pozapaństwowych,
 - działania propagandowe i dezinformacyjne,
 - dominacja potencjalnych agresorów w środowisku informacyjnym,
 - penetracja środowiska informacyjnego RP przez wrogie struktury informacyjno-propagandowe,
 - utrata zdolności wpływania, dystrybucji informacji w środowisku informacyjnym;
 - b. niepożądane, zewnętrzne oddziaływania informacyjne, mogące dotyczyć procedur sterowania procesami decyzyjnymi państwa, na które ukierunkowany jest atak informacyjny, co może skutkować bezpośrednim przełożeniem na koncepcje doktrynalne odnoszące się do infrastruktury wojskowej, systemów kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi, a także szeroko rozumianych operacji informacyjnych;
 - c. zagrożenia związane z niedoskonałym funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego:

- inspirowane z zewnątrz działania informacyjne podmiotów wewnętrznych mające na celu wywoływanie i pogłębianie podziałów społecznych i politycznych,
 - wsparcie zewnętrzne dla podmiotów realizujących politykę przeciwnika,
 - dezinformacja obywateli innych państw, w tym tworzących wspólnoty organizacyjne w kwestiach dotyczących polskiej polityki zagranicznej;
- d. zagrożenia związane z funkcjonowaniem RP w wymiarze międzynarodowym:
- doprowadzenie do eskalacji napięć w stosunkach międzynarodowych, w tym bilateralnych i multilateralnych,
 - kształtowanie negatywnego obrazu Polski na arenie międzynarodowej, w tym wśród sojuszników, przede wszystkim w ramach NATO i UE,
 - wywoływanie w społeczeństwach i elitach politycznych tych państw nastrojów antypolskich na przykład poprzez nagłaśnianie i akcentowanie jednostkowych wypowiedzi przedstawicieli polityki, sprzecznych z oficjalną linią polityki zagranicznej RP w kluczowych, strategicznych sprawach,
 - dyskredytowanie polskiej polityki zagranicznej na arenie międzynarodowej,
 - działanie zagranicznych struktur informacyjnych przeciwko interesom RP,
 - szerzenie treści antypolskich za pośrednictwem mediów o zasięgu międzynarodowym:
 - tworzenie w obiegu informacyjnym na Zachodzie obrazu Polski jako kraju ksenofobicznego i antysemitckiego,
 - inspirowanie konfliktu polsko-litewskiego na tle mniejszości polskiej na Litwie – możliwość tworzenia przez wroga służby specjalne wrażenia istnienia zbrojnego separatyzmu polskiego na Wileńszczyźnie,
 - inspirowanie konfliktu polsko-ukraińskiego na tle historycznym przy możliwym zastosowaniu zamachów terrorystycznych rzekomo dokonanych przez Ukraińców przeciw Polakom i odwrotnie,
 - budowanie lobby interesów obcego państwa w ramach struktur wspólnotowych (UE, NATO);

- e. zagrożenia w związku z funkcjonowaniem RP w globalnej cyberprze-strzeni;
- f. zagrożenia w postaci ataków cybernetycznych na instytucje rządowe, pozarządowe i kulturalne kształtujące świadomość narodową lub blokady rządowego przekazu informacyjnego wskutek ataków cybernetycznych¹³⁰.

Przywołana kategoryzacja, chociaż prezentuje szeroki wykaz zagrożeń informacyjnych, pomija całkowicie niebezpieczeństwa wynikające z działań niezamierzonych oraz będące wynikiem katastrof naturalnych i awarii technicznych. Tymczasem W. Kitler podkreśla, że należy zwrócić także uwagę na „działania niezamierzone, a będące wynikiem rywalizacji o klienta przez media, producentów i przedsiębiorców świadczących usługi na rynku, działalność partii politycznych, kościołów i związków wyznaniowych, instytucji pozarządowych i propagatorów różnych ideologii, trendów kulturowych, postaw, zachowań i zwyczajów, rytuałów i obrzędów, a także *odwołujących się do nienawiści rasowej, narodowościowej i religijnej, faszyzmu i komunizmu*”¹³¹. W opinii tego autora, konsekwencją aktywności wymienionych podmiotów w skali państwowej i globalnej jest upadek obyczajów, obniżenie morale narodowego, osłabienie postaw patriotycznych, propaństwowych i prośrodowiskowych, zaś w skali indywidualnej – m.in. zanik szacunku do osób starszych, kobiet, słabszych, brak poszanowania życia i zdrowia, godności i odmienności innych ludzi, kryzys rodziny bądź jej rozpad, a także patologie i przeobrażenia osobowości¹³². W. Kitler wskazuje również, że „im wyższe uzależnienie od technologicznej sfery informacji, tym większa wrażliwość na wszelkie potencjalne zakłócenia i zagrożenia, które mogą mieć różnorakie przyczyny i różną postać. Mogą to być wszelkiego rodzaju zdarzenia naturalne i wywołane przez człowieka, prowadzące do fizycznego zniszczenia systemów informacyjnych (np. pożary, powodzie, katastrofy techniczne) lub naruszenia technicznych parametrów pracy tychże systemów (np.

¹³⁰ Projekt „Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego RP” z dnia 24 lipca 2015 roku, s. 6-8, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/Projekt_Doktryny_Bezpieczenstwa_Informacyjnego_RP.pdf (dostęp: 30.09.2021).

¹³¹ W. Kitler, *Pojęcie i zakres bezpieczeństwa informacyjnego...*, dz. cyt., s. 38.

¹³² Tamże.

wyładowania atmosferyczne, oddziaływanie magnetyczne ziemi i kosmosu, zakłócenia elektromagnetyczne i czujnikowe (...)”¹³³.

Oznacza to, że bezpieczeństwo informacyjne nie może być utożsamiane wyłącznie z kwestiami ochrony informacji prawnie strzeżonych (niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową lub służbową) przed nieuprawnionym ujawnieniem, modyfikacją, zniszczeniem lub uniemożliwieniem dalszego przetwarzania, zaś podejmowane środki bezpieczeństwa ukierunkowane jedynie na zapewnienie poufności, integralności i dostępności tych informacji. Zbyt wąskie okazuje się także traktowanie bezpieczeństwa informacyjnego jako stanu wolnego od przekazywania informacji nieuprawnionym podmiotom, od szpiegostwa, działalności dywersyjnej i sabotażowej. Istnieje zatem konieczność, aby podejmowane na rzecz bezpieczeństwa informacyjnego działania miały charakter holistyczny, wieloaspektowy, szeroki. Powinny one obejmować m.in.:

- zdefiniowanie problemów związanych z wytwarzaniem, przetwarzaniem, przechowywaniem i przekazywaniem informacji;
- określenie aktualnych i potencjalnych zagrożeń informacyjnych;
- przygotowanie mechanizmów przeciwdziałania zagrożeniom adekwatnie do potrzeb wynikających z rozwoju społeczeństwa informacyjnego;
- opracowanie dokumentów określających strategie, schematy bezpieczeństwa informacyjnego;
- koordynację służb zajmujących się zapewnianiem bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa w wymiarze informacyjnym.

2.5. Podsumowanie

Od lat funkcjonujemy w społeczeństwie określanym mianem społeczeństwa informacyjnego i w związku z tym obserwujemy permanentny wzrost znaczenia wykorzystywanej w różnych postaciach informacji. W społeczeństwie tym stanowi ona kluczowy produkt, zaś wiedza – niezbędne bogactwo. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest systematycznie wzrastająca ranga informacyjnego wymiaru bezpieczeństwa. Doskonalenie jego poziomu jest obecnie zadaniem (i wyzwaniem) o charakterze fundamentalnym,

¹³³ W. Kitler, *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, Warszawa 2002, s. 333; za: tamże, s. 39.

a jednocześnie nacechowanym złożonością i wielowątkowością, m.in. ze względu na wielość czynników go warunkujących.

Czynniki te odnoszą się do trzech podstawowych sfer aktywności człowieka, będących jednocześnie elementami szeroko rozumianego środowiska bezpieczeństwa: sfery mentalnej, organizacyjnej i materialnej. Omówione powyżej kwestie wpisują się w wymienione sfery, jakkolwiek nie wyczerpują zagadnienia. Wskazują jednak jednoznacznie, że oprócz kwestii typowo „twardych”, bezpieczeństwo informacyjne w znacznej mierze uzależnione jest od czynników „miękkich” – systemu wartości i norm użytkowników informacji, ich mentalności, poziomu posiadanych kompetencji itd. Nawet najlepsze uregulowania prawne czy rozwiązania organizacyjne i techniczne nie uchronią przed zagrożeniami dla bezpieczeństwa informacyjnego, jeżeli osoby wytwarzające czy pozyskujące informację, przetwarzające ją, wykorzystujące i przesyłające dalej nie będą odpowiednio przygotowane do prawidłowej realizacji i zabezpieczania procesów informacyjnych. Z tego względu szczególnie istotne wydaje się budowanie świadomości społecznej oraz odpowiedzialności poprzez edukację na temat istoty bezpieczeństwa informacyjnego i czynników na nie wpływających.

Rozdział 3.

PATOTREŚCI JAKO PRZEJAW ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA W CYBERPRZESTRZENI

3.1. Cyberprzestrzeń jako jeden z elementów środowiska bezpieczeństwa informacyjnego

Systematyczny rozwój technologiczny codziennie zmienia otaczającą człowieka rzeczywistość, generując szereg nowych możliwości, ale także wiele zagrożeń i wyzwań. Nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne sprawiają, że współczesny świat ma charakter dualny i symultaniczny – realny i wirtualny zarazem¹³⁴. Te dwa wymiary kreują środowisko, w którym kształtuje się i nieustannie rozwija społeczeństwo informacyjne. W społeczeństwie tym informacja stanowi kluczowy zasób niematerialny, którego wartość porównywalna jest do dóbr materialnych, zaś w wielu sytuacjach nawet je przewyższa. Jednym z najważniejszych obszarów służących pozyskiwaniu, wymianie, gromadzeniu i udostępnianiu danych i informacji, a także świadczenia i korzystania z wielu usług jest współcześnie cyberprzestrzeń.

Historia tego pojęcia sięga lat 80. XX wieku. W wielu publikacjach wskazuje się, że jego twórcą jest William Gibson, który w swojej powieści z 1982 roku zatytułowanej *Burning Chrome* po raz pierwszy posłużył się tym terminem. Dwa lata później autor ten w książce pod tytułem *Neuromancer* ponownie odniósł się do cyberprzestrzeni, określając ją jako rodzaj „zbiorowej halucynacji”, doświadczanej przez użytkowników wirtualnej, trójwymiarowej przestrzeni elektronicznego medium komunikacyjnego¹³⁵. W jego ujęciu cyberprzestrzeń to: „konsensualna halucynacja doświadczana każdego dnia przez miliardy uprawnionych użytkowników we wszystkich krajach,

¹³⁴ Zob. J. Grubicka, A. Kamińska-Nawrot, *Wstęp*, [w:] *Współczesny człowiek wobec zagrożeń w cyberprzestrzeni*, red. J. Grubicka, A. Kamińska-Nawrot, Słupsk 2020, s. 5.

¹³⁵ M. Koziński, *Cyberprzestrzeń. Poszukiwanie bezpieczeństwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, Słupsk 2015, s. 32.

przez dzieci nauczane pojęć matematycznych (...). Graficzne odwzorowanie danych pobieranych z banku wszystkich komputerów świata. Niewyobrażalna złożoność... Światline linie przebiegały bezprzestrzeń umysłu, skupiska i konstelacje danych”¹³⁶. Opis ten, mimo że pochodzi z powieści beletrystycznej, zapoczątkował wielką debatę nad istotą cyberprzestrzeni, wskazując przy tym najistotniejsze jej elementy: rozległość, złożoność, bezprzestrzenność (niemożność zwymiarowania) oraz scalanie różnorodnych zasobów w jedną, ogromną bazę danych. Faktycznie jednak termin „cyberprzestrzeń” pojawił się już w 1981 roku w powieściach *True Names* oraz *Web of Angels* autorstwa odpowiednio Vernora Vingego oraz Johna M. Forda. Publikacje te jednak nie miały charakteru naukowego¹³⁷.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można liczne definicje wyjaśniające pojęcie „cyberprzestrzeń”. Zdaniem P. Levy’ego termin ten określa „przestrzeń otwartego komunikowania się za pośrednictwem połączonych komputerów i pamięci informatycznych pracujących w całym świecie”¹³⁸. M. Golka z kolei uważa, że istotą cyberprzestrzeni jest „przestrzeń komunikowania się przez Internet oraz wszelkie nośniki danych cyfrowych. Jest to oczywiście przestrzeń nieokreślona, bez możliwości wyobrażenia jej sobie w wymiarze fizycznym”¹³⁹. Na gruncie ustawodawstwa polskiego natomiast wspomniany termin definiuje się jako „przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne, (...) wraz z powiązaniem między nimi oraz relacjami z użytkownikami”¹⁴⁰. H. Wyřębek podkreśla, że w większości ujęć definicyjnych autorzy koncentrują się przede wszystkim na komponencie narzędziowym cyberprzestrzeni, umniejszając czy też pomijając społeczny wymiar tego środowiska, odnoszący się do jego użytkowników¹⁴¹. Dowodem tego są m.in. przywołane powyżej definicje P. Levy’ego oraz M. Golki. Cyberprzestrzeń zatem nie stanowi jedynie sumy

¹³⁶ W. Gibson, *Neuromancer*, przekł. P.W. Cholewa, Poznań 2006, s. 43.

¹³⁷ W. Fehler, *Cyberprzestrzeń*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*, dz. cyt., s. 72-73.

¹³⁸ P. Levy, *Drugi potop*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, red. P. Hopfinger, Warszawa 2002, s. 380.

¹³⁹ M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 99.

¹⁴⁰ Art. 2 ust. 1b ustawy z 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2002, nr 156, poz. 1301 z późn. zm.

¹⁴¹ H. Wyřębek, *Cyberprzestrzeń...*, dz. cyt., s. 22.

fizycznych jej składników (w postaci systemów, sieci, oprogramowania czy przetwarzanych danych i informacji) czy operacji dokonywanych przez użytkowników. Nie jest to także proste odniesienie do Internetu, chociaż stanowi on aktualnie najistotniejszy składnik wirtualnego świata. Istota cyberprzestrzeni sprowadza się do równoległej rzeczywistości, która stała się nowym obszarem dla ludzkiej aktywności. Obszar ten, ze względu na swoją specyfikę, jest wymiarem wymykającym się opisowi dokonywanemu za pomocą klasycznych miar. „Cyberprzestrzeń – z uwagi na swoją budowę – ma swoistą fizykę, w której zamiast atomów, istnieją bity, środowisko naturalne zaś jest zastąpione środowiskiem programowym. Cyfrowy zapis danych to nie tylko sposób odzwierciedlania dóbr prawnych użytkowników cyberprzestrzeni, ale także wyłączny budulec dla niektórych z nich, nieistniejących w ogóle w innej postaci – np. informacji przetwarzanych wyłącznie w sieciach komputerowych. Tych specyficznych praw fizyki można doświadczyć wyłącznie za pośrednictwem systemów teleinformatycznych (...)”¹⁴².

Cyberprzestrzeń stanowi istotny element współczesnego środowiska bezpieczeństwa¹⁴³. Fakt ten generuje konieczność nieustannego monitorowania i dokonywania zmian w zakresie prawno-organizacyjnych oraz użytecznych aspektów funkcjonowania systemów bezpieczeństwa na świecie. To zaś możliwe jest wyłącznie w drodze zrozumienia dynamiki oraz kierunku przeobrażeń tego środowiska.

Jednym z najważniejszych ilościowo składników cyberprzestrzeni, pojawiającym się wprost bądź pośrednio w większości definicji tego pojęcia, jest Internet. Mianem tym określa się globalną sieć komputerową, która łączy lokalne sieci, korzystające z pakietowego protokołu komunikacyjnego TCP/IP. Posiada ona ujednolicone zasady adresowania i nazywania komputerów włączonych do sieci (tzw. węzłów) oraz protokoły udostępniania informacji¹⁴⁴. Internet stworzony został w USA z myślą o środowisku naukowym i akademickim jako rozwinięcie uruchomionej w 1969 roku sieci ARPANet – celem tych działań było zwiększenie potencjału naukowego dzięki połączeniu oddalonych od siebie placówek, które dysponowały komputerami.

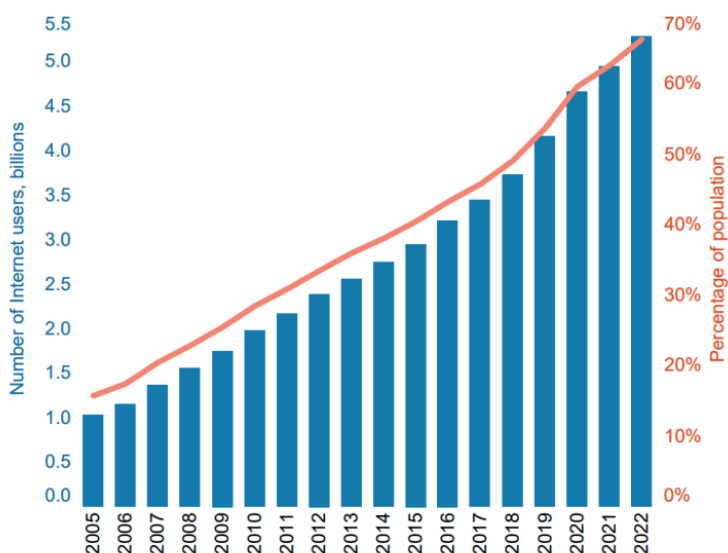
¹⁴² J. Wasilewski, *Zarys definicyjny cyberprzestrzeni*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 9, s. 232.

¹⁴³ Zob. np. D. Krzewniak, *Cyberprzestrzeń jako środowisko bezpieczeństwa*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2022, nr 19, s. 272-281.

¹⁴⁴ *Encyklopedia PWN*, hasło: *Internet*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/internet;3915155.html> (dostęp: 6.03.2022).

Następnie udostępniono go innym podmiotom, zaś od końca lat 90. XX wieku także abonenci indywidualni mają możliwość korzystania z jego zasobów. Ważnym krokiem w rozwoju współczesnego Internetu było wynalezienie przenośnego, multimedialnego telefonu umożliwiającego szybsze, efektywniejsze komunikowanie się. Powszechną dostępność Internetu w Polsce datuje się na 1993 rok.

Na podstawie danych za 2022 rok, zaprezentowanych na wykresie 1, szacowano, że mniej więcej dwie trzecie populacji globalnej korzystało z Internetu – 5,3 miliarda ludzi, czyli ok. 66% światowej społeczności. Oznacza to wzrost o 6,1% w odniesieniu do roku poprzedniego. Równocześnie ok. 2,7 miliarda nie miało dostępu do sieci. Powszechna łączność wciąż stanowiła odległą perspektywę w krajach najslabiej rozwiniętych oraz rozwijających się bez dostępu do morza – tam przeciętnie jedynie 36% populacji pozostawało online¹⁴⁵.

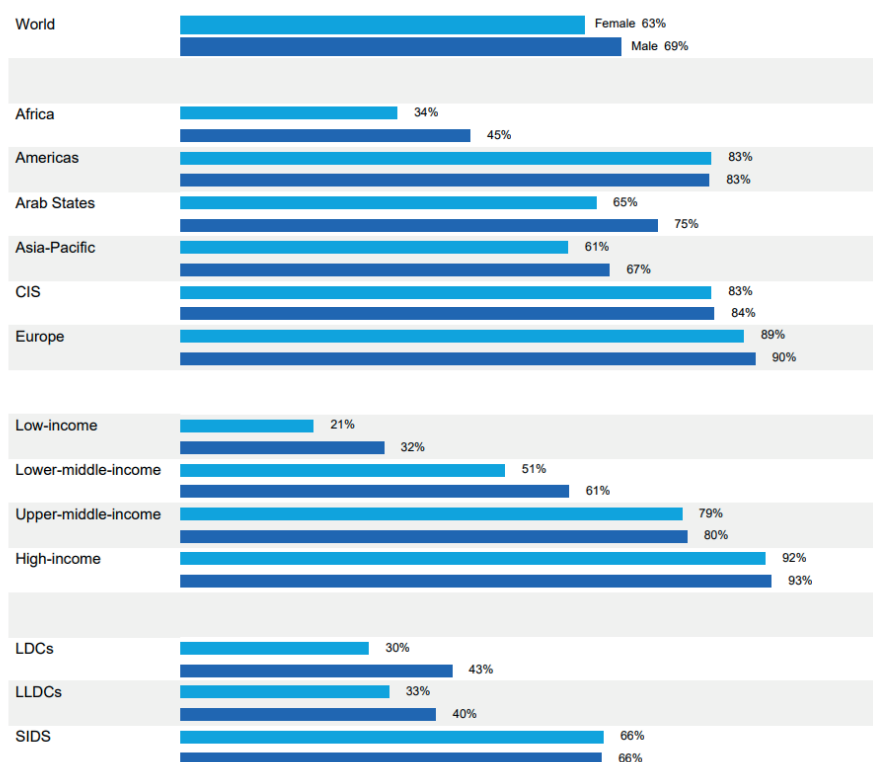


Wykres 1. Osoby korzystające z Internetu w latach 2005-2022

Źródło: International Telecommunication Union – Development Sector, *Measuring digital development. Facts and Figures 2022*, Genewa 2022, s. 1, <https://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/facts/default.aspx> (dostęp: 6.03.2023).

¹⁴⁵ International Telecommunication Union – Development Sector, *Measuring digital development. Facts and Figures 2022*, Genewa 2022, s. 1, <https://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/facts/default.aspx> (dostęp: 6.03.2023)

Siłą napędową łączności byli przede wszystkim młodzi ludzie w przedziale wiekowym 15-24 lata – z tej grupy 75% osób łączyło się z Internetem, w porównaniu do 65% reszty światowej populacji. Z zasobów sieciowych częściej korzystali mężczyźni niż kobiety – odpowiednio: 69% i 63%. Oznacza to, że w 2022 roku łączność internetową posiadało o 259 milionów więcej mężczyzn niż kobiet. Najwyższy wskaźnik łączności zanotowano w krajach Europy, Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Ameryki Północnej i Południowej – przeciętna liczba wahała się w granicach 80-90%. W krajach arabskich oraz w krajach Azji i Pacyfiku wskaźnik ten oscylował w granicach 64-70%, co odpowiadało średniej światowej. Z kolei w państwach afrykańskich zaledwie 40% populacji korzystało z Internetu¹⁴⁶. Informacje te przedstawiono na wykresie 2.



Wykres 2. Odsetek populacji kobiet i mężczyzn korzystających z Internetu w 2022 roku

Źródło: International Telecommunication Union – Development Sector, *Measuring digital development. Facts and Figures 2022*, Genewa 2022, s. 3, <https://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/facts/default.aspx> (dostęp: 6.03.2023).

¹⁴⁶ Tamże, s. 1-3.

Współcześnie trudno wyobrazić sobie świat bez dostępu do Internetu. W przeciągu kilkunastu ostatnich lat rozrósł się on ze struktury, do której dostęp miały wybrane podmioty, do olbrzymiej sieci, która z każdym dniem powiększa swoje zasoby. Codziennie bowiem przesyłane są gigantyczne ilości informacji, filmów, obrazów. Rozpowszechnienie dostępu do Internetu zmieniło ludzkie funkcjonowanie w wielu obszarach. Pozwala oglądać ulubione filmy i seriale o wybranej porze dnia, czytać książki w dowolnym miejscu, robić zakupy, uczyć się czy pracować bez wychodzenia z domu. Internet stanowi najszybsze, najwydajniejsze i najtańsze źródło pozyskiwania danych i informacji. Różnorodne narzędzia online pozwalają na utrzymywanie stałego kontaktu z innymi użytkownikami sieci. Przestrzeń wirtualna to także idealne miejsce na spędzanie wolnego czasu.

Jednocześnie powszechny dostęp do Internetu rodzi wiele zagrożeń. Przede wszystkim w zasobach sieciowych znaczna część informacji jest niewiarygodna lub mało użyteczna, co prowadzi do chaosu informacyjnego, a w efekcie także do stresu informacyjnego. Niewielkie możliwości kontroli wirtualnej przestrzeni sprawiają, że bardzo łatwo można zamieszczać w niej informacje i komunikaty niezgodne z obowiązującym prawem, np. w postaci tekstów nawołujących do nienawiści (mowa nienawiści), pornografię dziecięcą, oferty sprzedaży broni i środków odurzających, oferty usług uprowadzenia czy zlecenia morderstwa. Część z nich osiągalna jest na poziomie ogólnodostępnym, część – jedynie na tzw. czarnym rynku Internetu, czyli w *deep webie/dark webie*. Ponadto Internet generuje problemy w zakresie prawa autorskiego poprzez łatwą kopiowalność dostępnych tam plików oraz możliwość ich przekazywania w postaci cyfrowej – dotyczy to zwłaszcza filmów oraz utworów muzycznych. Nadmierne korzystanie z Internetu prowadzi może do szeregu zagrożeń w obrębie zdrowia fizycznego i psychicznego, ale także i społecznego. Negatywną konsekwencją rozpowszechnienia Internetu jest bowiem rozluźnienie relacji międzyludzkich czy atomizacja społeczeństwa. Nieco więcej informacji na temat zagrożeń w wymiarze przede wszystkim personalnym, związanych z obecnością online, przedstawiono w poniższym podrozdziale.

3.2. Zagrożenia w cyberprzestrzeni – wprowadzenie w problematykę

Cyberprzestrzeń stanowi dla użytkowników całkowicie nową płaszczyznę aktywności – środowisko o bardzo specyficznym charakterze. Dotyczy to nie tylko podmiotów korzystających z internetowych zasobów zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi, lecz również i tych, którzy mogą wykorzystywać najnowsze technologie informacyjno-komunikacyjne w celach z pogranicza patologii społecznych, działań o charakterze przestępczym, terrorystycznym czy militarnym.

Zakres aktywności, które można podejmować w sieci, nieustannie zwiększa się. Internet stwarza wiele nowych możliwości, jednak obok szans poszerza się również spectrum zagrożeń wynikających z funkcjonowania online. Część z nich przywołano w podrozdziale 2.4, zatem nie będą w tym miejscu omawiane ponownie. W związku z tym, że cyberprzestrzeń stanowi współcześnie istotne środowisko bezpieczeństwa informacyjnego, poniżej rozważane będą jedynie te zagrożenia, z którymi użytkownicy zmagają się w przestrzeni wirtualnej. Szczególna uwaga skierowana zostanie na zagrożenia dla najmłodszych użytkowników Internetu, z naciskiem na patotreści zamieszczane w sieci.

Wcześniej jednak, za W.J. Lynnem, należy podkreślić, że wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni mają specyficzny charakter, określany przez następujące cechy:

- asymetryczność – dysproporcja pomiędzy technikami ataku a technikami obrony, te pierwsze cechują się małymi kosztami, niskim poziomem zaawansowania, drugie zaś – dużymi kosztami, skomplikowanym stopniem zaawansowania;
- szybkość i skrytość ataku – atak przeprowadzany jest bardzo szybko, zaś rozpoznanie agresora może być w ogóle niemożliwe;
- otwarta natura cyberprzestrzeni – z uwagi na dostępność i otwartość Internetu, systemy cyberbezpieczeństwa pojawiły się z pewnym opóźnieniem w stosunku do cyberzagrożeń¹⁴⁷.

¹⁴⁷ W.J. Lynn, N. Thompson, *The Pentagon's New Cyberstrategy*, "Foreign Affairs" 2010, nr 1, <http://www.foreignaffairs.com/articles/2011-09-28/pentagons-cyberstrategy-one-year-later> (dostęp: 28.09.2021).

Zdolność przeciwdziałania wszelkim incydentom związanym z bezpieczeństwem w cyberprzestrzeni, a także reagowania w sytuacji ich wystąpienia wymaga przede wszystkim:

- inwestowania w kapitał ludzki związany z ochroną i obroną zasobów informacyjnych nie tylko podmiotów państwowych, ale także prywatnych oraz całego społeczeństwa;
- tworzenia i implementacji nowoczesnych systemów bezpieczeństwa kontrolujących aktywność w cyberprzestrzeni;
- tworzenia i implementacji systemów minimalizowania konsekwencji zagrożeń w cyberprzestrzeni;
- permanentnego poszukiwania informacji na temat mechanizmów działania przestępców w sieci;
- ustawicznego wykonywania testów penetracyjnych systemów i sieci teleinformatycznych, szczególnie tych wykorzystywanych przez administrację publiczną;
- edukowania i prowadzenia działalności prewencyjnej, zarówno w stosunku do osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo sieci i systemów komputerowych, jak i wszystkich użytkowników Internetu, niezależnie od ich wieku;
- ochrony zasobów przetwarzanych w systemach i sieciach teleinformatycznych przez specjalistyczne oprogramowanie¹⁴⁸.

Zagrożenia w cyberprzestrzeni są realne i mogą pociągać za sobą szereg negatywnych konsekwencji dla pojedynczego człowieka, całego społeczeństwa, państwa i systemów międzynarodowych. Bez wątpienia rolę władzy i jej komórek organizacyjnych na poszczególnych poziomach administracji jest zapewnienie bezpieczeństwa zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Newralgiczne zagrożenia dla państwa dotyczą zwłaszcza tzw. infrastruktury krytycznej. Każde państwo do właściwego funkcjonowania i wypełniania swojej roli potrzebuje prawidłowo działających systemów telekomunikacyjnych, finansowych, administracyjnych, ratowniczych, wojskowych, logistycznych i innych. Każde zakłócenie ich aktywności stwarza wiele istotnych trudności. Natomiast w sytuacji ataku cyberterrorystycznego,

¹⁴⁸ M. Marczyk, *Cyberprzestrzeń jako nowe środowisko walki dla SZ RP*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku – podejście polemologiczne*, red. A. Polak, J. Lasota, M. Palczewska, Warszawa 2016, s. 309.

kiedy pozostają one poza kontrolą państwową, pojawia się niepokój społeczny oraz ograniczenie możliwości skutecznego, efektywnego zarządzania krajem. Współcześnie każda sfera państwa w znacznej mierze uzależniona jest od technologii komputerowych i sieciowych, co poza oczywistymi korzyściami przynosi także szereg potencjalnych zagrożeń.

M. Grzelak i K. Liedel przedstawiają niezwykle lakoniczny ich katalog. Według nich do najpowszechniejszych należą:

- ataki z użyciem szkodliwego oprogramowania (malware, wirusy, robaki itp.),
- kradzieże tożsamości,
- kradzieże (wyłudzenia), modyfikacje bądź niszczenie danych,
- blokowanie dostępu do usług (mail bomb, DoS oraz DDoS19),
- spam (niechciane lub niepotrzebne wiadomości elektroniczne),
- ataki socjotechniczne (np. *phishing*, czyli wyłudzanie poufnych informacji przez podszywanie się pod godną zaufania osobę lub instytucję)¹⁴⁹.

Zdecydowanie bardziej obszerną i rozbudowaną propozycję przedstawił w Doktrynie Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2015 roku. W dokumencie tym wskazano na dwie kategorie zagrożeń – odnoszące się do wymiaru wewnętrznego oraz zewnętrznego bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni:

- wymiar wewnętrzny obejmuje:
 - cyberprzestępczość, cyberprzemoc, cyberprotesty czy cyberdemonstracje o charakterze destrukcyjnym – zagrożenia te dotyczą działania administracji publicznej oraz sektora prywatnego;
 - celowe ataki na systemy komunikacji pozwalające na niezakłócone funkcjonowanie podsystemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, podsystemu obronnego, podsystemów ochronnych oraz podsystemów wsparcia – ta kategoria zagrożeń dotyczy przede wszystkim infrastruktury krytycznej państwa;
 - kradzież danych, naruszenie ich integralności i poufności prowadzonych działań oraz usług – zagrożenia te odnoszą się zwłaszcza do podmiotów prywatnych;

¹⁴⁹ M. Grzelak, K. Liedel, *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22, s. 131.

- przerwanie ciągłości usług teleinformatycznych – zagrożenie to dotyczy przede wszystkim operatorów oraz dostawców usług teleinformatycznych;
- kradzieże danych oraz tożsamości i przejmowanie kontroli nad prywatnymi komputerami – zagrożenia te dotyczą obywateli RP¹⁵⁰;
- wymiar zewnętrzny obejmuje:
 - cyberkryzysy, cyberkonflikty, w których uczestniczą podmioty państwowe i niepaństwowe, groźba cyberwojny;
 - cyberszpiegostwo realizowane przez służby obcych państw i podmioty pozapaństwowe;
 - ataki w cyberprzestrzeni o podłożu ideologicznym, politycznym, religijnym, biznesowym, kryminalnym wynikające z działalności organizacji ekstremistycznych, terrorystycznych oraz zorganizowanych transnarodowych grup przestępczych¹⁵¹.

Interesującą klasyfikację grup osób, które stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, omawia H. Wyrębek. Wyróżnia on:

- cyberchuliganów – są to pojedyncze osoby lub niewielkie grupy, których celem jest sprawdzenie swoich umiejętności – dokonania czynu niezgodnego z prawem lub odwetu;
- cyberaktywistów – celem działania tych grup jest wsparcie określonej idei poprzez rozpowszechnianie na dużą skalę prowadzonej przez siebie aktywności, najczęściej wiąże się ona z naruszaniem czyjegoś prawa do ochrony wizerunku i działalności;
- cyberprzestępców – intencją tych osób lub grup jest osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej poprzez dokonywanie najczęściej klasycznych przestępstw, np. kradzieży, oszustw, wyłudzeń w cyberprzestrzeni;
- cyberterrorystów – to osoby, grupy lub organizacje, których aktywność w cyberprzestrzeni ukierunkowana jest na realizację celów, najczęściej o podłożu politycznym, w drodze zastraszania i wywoływania poczucia zagrożenia. Cyberprzestrzeń stanowi dla nich narzędzie komunikacji, propagandy, pozyskiwania środków finansowych, werbunku i prowadzenia szkoleń, zwłaszcza nowych członków;

¹⁵⁰ Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015, s. 11-14.

¹⁵¹ Tamże, s. 10, 12-13.

- cyberszpiegów – to organizacje lub przedsiębiorstwa, których celem jest niejawne pozyskiwanie wiedzy bądź wywieranie wpływu, pracujące dla biznesu lub resortów siłowych;
- cyberżołnierzy – to najemnicy lub oddziały wojskowe, które prowadzą działania zbrojne w cyberprzestrzeni traktowanej jako arena działań wojennych¹⁵².

Przywołany autor opisuje także zagrożenia społeczne, które w sposób bardziej bezpośredni dotyczą także młodych ludzi jako użytkowników Internetu. Wśród zagrożeń tego rodzaju H. Wyrębek wyodrębnia osiem grup: zagrożenia zdrowia fizycznego (np. zaburzenia wzroku, wady słuchu, dolegliwości układu kostno-mięśniowego, zespół cieśni nadgarstka, bóle kciuka, schorzenia innych narządów), zdrowia psychicznego (np. samookaleczanie, samobójstwa w cyberprzestrzeni, zaburzenia rozwoju psychofizycznego), społeczno-wychowawcze, moralne, uzależnienie od komputera i Internetu, zagrożenia poznawczo-intelektualne oraz cyberprzemoc¹⁵³. Wymienione przez autora zagrożenia nie wyczerpują listy niebezpieczeństw związanych z obecnością w cyberświecie, niemniej w sposób jednoznaczny kierują uwagę także na społeczno-kulturowy wymiar zagrożeń. Inni autorzy do przywołanego katalogu dodają także gry komputerowe – możliwość uzależnienia od nich bądź obserwacji i nabywania niewłaściwych zachowań, jak również zagrożenia spowodowane używaniem tradycyjnych i nowych substancji chemicznych z inspiracji innych użytkowników Internetu bądź treści dostępnych w sieci¹⁵⁴. Niewątpliwie patotreści, o których szerzej mowa będzie nieco dalej, wpisują się w wyodrębnioną kategorię zagrożeń społecznych.

Rolę Internetu w kształtowaniu zachowań niepożądanych adekwatnie oddają słowa J. Bednarka, który twierdzi, że „wraz z zastosowaniem coraz doskonalszych komputerów, wirtualne doświadczenia związane z prezentacją różnych zjawisk i procesów nabierają jeszcze większego realizmu. Jednocześnie (...) cyberprzestrzeń jest wykorzystywana do manipulacji człowiekiem. Jest ona źródłem różnorodnych patologii społecznych”¹⁵⁵.

¹⁵² H. Wyrębek, *Cyberprzestrzeń...*, dz. cyt., s. 30.

¹⁵³ Tamże, s. 57-73.

¹⁵⁴ *Zagrożenia cyberprzestrzeni, Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, red. J. Lizut, Warszawa 2014, s. 26.

¹⁵⁵ A. Andrzejewska, J. Bednarek, *Cyberświat, możliwości i zagrożenia*, Warszawa 2009, s. 25.

W związku z powyższym, zapewnienie bezpieczeństwa w Internecie staje się obecnie zadaniem priorytetowym, mimo że jest to obszar niezwykle złożony i niejednorodny. Zagrożenia w nim występujące odnoszą się bowiem nie tylko do treści napotykanych w sieci, ale także do niebezpiecznych kontaktów oraz bardziej złożonych zachowań – kwestie te zaprezentowano w tabeli 3.

Tabela 3. Typologia zagrożeń dzieci i młodzieży w cyberprzestrzeni

	Seks	Agresja	Inne zagrożenia	Komercja
Treści (content) – dziecko jako odbiorca	Pornografia	Treści ukazujące przemoc	Inne szkodliwe treści	Nieuczciwy marketing, spam
Kontakty (contact) – dziecko jako uczestnik	Uwodzenie (grooming)	Agresja elektroniczna	Perswazja ideologiczna lub antyzdrowotna	Wyłudzenia danych osobowych
Zachowania (conduct) – dziecko jako sprawca	Seksting	Sprawstwo agresji elektronicznej	Produkcja szkodliwych treści	Hakerstwo, piractwo

Źródło: S. Wójcik, *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka” 2017, nr 16(1), s. 271.

Przywołana powyżej klasyfikacja bazuje z jednej strony na trzech poziomach interakcji w cyberprzestrzeni: odbiór, zawieranie kontaktów oraz własna aktywność, z drugiej zaś wymienia istotne obszary zagrożeń, w tym seks, agresję, naruszanie innych wartości (np. zdrowia, szacunku do innych) oraz zagrożenia ze strony podmiotów komercyjnych. W kontekście prowadzonych badań klasyfikacja ta jest szczególnie istotna, bowiem wskazuje na złożoność, wielowątkowość zagrożeń dla młodych ludzi w Internecie, a jednocześnie akcentuje różne formy ich aktywności (np. czynna – bierna; odbiorca, uczestnik, sprawca) w kreowaniu (nie)bezpiecznej przestrzeni wirtualnej. Z uwagi na problematykę niniejszego opracowania, w dalszej części (patrz szerzej: podrozdział 3.3) omówione zostaną przede wszystkim kwestie dotyczące treści o patologicznym wydźwięku. Nie jest jednak możliwe całościowe ujęcie tego tematu bez szczątkowego przynajmniej odwołania się do pozostałych wymiarów wskazanych w powyższej tabeli.

Przywołane powyżej wybrane typologie zagrożeń w cyberprzestrzeni stanowią jedynie egemplifikację złożonego zjawiska. Pozwalają jednak zauważyć, że zagrożenia w cyberprzestrzeni występują zasadniczo na

trzech płaszczyznach: technicznej, prawnej i edukacyjnej, w związku z czym przeciwdziałanie im także powinno przebiegać w tych trzech sferach.

Elementarnym obszarem, który pozwala zapobiegać zagrożeniom, wykrywać przypadki naruszeń i reagować na incydenty, jest obszar techniczny. Umożliwia on zastosowanie fizycznych, sprzętowych i programowych zabezpieczeń, jak również wykorzystanie organizacyjnych mechanizmów ukierunkowanych na ochronę systemów informacyjnych i przetwarzanych w nich danych. Ważnym obszarem, który pozwala na podejmowanie skutecznych działań przeciwko zagrożeniom płynącym z funkcjonowania społeczeństwa w środowisku informacyjnym, jest prawo. Określenie katalogu czynów zabronionych, nałożenie obowiązków wynikających z korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz zdefiniowane sankcje grożących w razie naruszenia obowiązujących przepisów umożliwia ograniczenie w pewnym zakresie niepożądanych zjawisk wynikających z rozwoju technologii. Kluczowym jednak elementem systemu zabezpieczeń jest oczywiście rozważa i ostrożność użytkowników sieci, co potwierdza fakt, iż człowiek jest najważniejszym, a równocześnie najsłabszym ogniwem w tym systemie. Stąd też niezwykle istotna wydaje się potrzeba prowadzenia działań edukacyjnych, koncentrujących się na upowszechnianiu wiedzy na temat zagrożeń i kształtowaniu świadomości użytkowników w zakresie możliwości minimalizowania ryzyka związanego z przebywaniem online. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży.

3.3. Patotrześci zamieszczane w cyberprzestrzeni – istota, rodzaje i skala zjawiska

Cyberprzestrzeń stwarza szereg niebezpieczeństw, zwłaszcza dla najmłodszych użytkowników. Często zapomina się, że to właśnie oni stanowią najliczniejszą grupę korzystającą z najnowocześniejszych dobrodziejstw techniki i technologii, a jednocześnie z różnych względów – m.in. braku lub niskiej wiedzy, podatności na manipulację, słabo ukształtowanego lub wypaczonego systemu norm i wartości – są szczególnie narażeni na negatywne oddziaływanie globalnej sieci Internet i wykreowanej przy jej pomocy iluzji świata rzeczywistego stworzonego za pomocą metod teleinformatycznych.

Jedną z kategorii zagrożeń w sieci, które istotnie wpływają na funkcjonowanie młodych ludzi, stanowią patotrześci. Słowo to powstało z połą-

czenia terminów „patologia” oraz „treści”. Pierwszy ze wskazanych wyrazów wywodzi się z greckiego *pathos* i oznacza „cierpienie”, natomiast człon „logia” – z greckiego *logos* – wskazuje na związek znaczeniowy z nauką. Patologia jest zatem nauką o cierpieniu, chorobach. Pierwotnie pojęcie to wykorzystywane było na gruncie medycyny dla określania czynników wywołujących choroby. Końcówka XIX wieku przyniosła zmianę w sposobie posługiwania się tym terminem – zaczęto bowiem używać zwrotu „patologia społeczna” w aspekcie choroby organizmu społeczeństwa, wskazując tym samym na ludzką aktywność ukierunkowaną na zaburzenie obowiązującego ładu społecznego, naruszenie powszechnie akceptowanych wartości i norm. Natomiast drugi człon wyrazu „patotreści” należy rozumieć jako coś, „co stanowi istotę, sens czegoś”¹⁵⁶.

Posługiwanie się pojęciem „patotreści” w kontekście przekazów dostępnych w sieci wydaje się zatem zabiegiem uzasadnionym, Internet zawiera bowiem wiele potencjalnie szkodliwych i niebezpiecznych materiałów, które mogą powodować negatywne emocje, stany i reakcje u odbiorców, jak też destrukcyjnie oddziaływać na ich rozwój w sferze afektywnej, poznawczej, behawioralnej czy społecznej¹⁵⁷. Tego rodzaju przekazy internetowe popularyzują ryzykowne, niebezpieczne, a często także odbiegające od przyjętych norm społecznych zachowania.

Zagrożenia wynikające ze swobodnego, niekontrolowanego zamieszczania różnorodnych treści w Internecie dostrzeżono już w latach 90. ubiegłego wieku. Komisja Europejska w dokumencie z 16 października 1996 roku zatytułowanym „Nielegalne i szkodliwe treści w Internecie” wskazała, że problem patotreści trzeba traktować priorytetowo i w związku z tym „należy wprowadzić konkretne środki w celu wzmocnienia współpracy między państwami członkowskimi w kontekście wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych”¹⁵⁸. Komisja dokonała podziału na treści nielegalne (*illegal content*) oraz na inne treści szkodliwe (*harmful content*). Pierwsze z wymienionych odnoszą się do przekazów niezgodnych z obowiązującym prawem

¹⁵⁶ *Słownik języka polskiego*, hasło: *treść*; <https://sjp.pl/tre%C5%9Bci> (dostęp: 11.03.2023).

¹⁵⁷ S. Livingstone, P.K. Smith, *Annual research review: Harms experienced by child users of online and mobile technologies: The nature, prevalence and management of sexual and aggressive risks in the digital age*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 2014, nr 55 (6), s. 636.

¹⁵⁸ *Illegal and harmful content on the internet. Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions*. COM (96) 487 final, 16 October 1996, s. 4.

i obejmują np. naruszenie praw autorskich, zniesławienie, naruszenie prywatności czy niezgodną z prawem reklamę porównawczą. Przykładami tego typu aktywności mogą być: pornografia dziecięca, handel ludźmi, rozpowszechnianie materiałów rasistowskich, podżeganie do nienawiści rasowej czy terroryzmu. Drugie z kolei dotyczą treści szkodliwych, których intencją jest obrażanie wartości i uczuć innych osób – nie kolidują one jednak z przepisami prawnymi¹⁵⁹. Uznano wówczas, że podział ten jest niezbędny dla planowania skutecznych działań zaradczych, zarówno na gruncie prawa, jak i w zakresie profilaktyki i edukacji.

Szkodliwe treści obejmują szeroki wachlarz materiałów. W szczególności należą do nich:

- treści związane z agresją i przemocą, zawierające motyw śmierci, umierania, np. zdjęcia wypadków drogowych i ich ofiar;
- treści nawołujące do podejmowania zachowań szkodliwych dla zdrowia i życia własnego oraz innych osób, np. nakłanianie do samobójstwa, przestrzegania restrykcyjnych diet, zażywania środków odurzających;
- treści nawołujące do wrogości, nienawiści czy dyskryminacji;
- treści pornograficzne, w tym przedstawiające nietypowe i dewiacyjne zachowania seksualne oraz seksualne wykorzystywanie nieletnich;
- fałszywe wiadomości, tzw. fake news, których intencją jest wprowadzenie w błąd odbiorcy w celu osiągnięcia różnego rodzaju korzyści: finansowych, politycznych czy prestiżowych;
- patostreamy, czyli transmitowane na żywo przekazy prezentujące zachowania społecznie patologiczne, np. relacje z zażywania substancji psychoaktywnych, libacji alkoholowych, kłótni, bójek¹⁶⁰.

Materiały prezentujące i promujące agresję i przemoc w sieci stanowią znaczący odsetek patotreści. Zawierają one m.in. wulgarny, obelżywy język, przedstawiają okrucieństwo wobec ludzi i zwierząt, krwawe, brutalne sceny, obrażenia fizyczne czy śmierć. Najczęściej przekazy te przybierają postać konwersacji pomiędzy użytkownikami Internetu, zdjęć, filmów,

¹⁵⁹ Tamże, s. 10-11.

¹⁶⁰ J. Piechna, *Szkodliwe treści w Internecie. Nie akceptuję, reaguję! Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2019, s. 9; D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 2019, t. 7, nr 4, s. 252.

transmisji online czy informacji dostępnych na różnych stronach i portalach internetowych. Występują także w grach komputerowych. Udostępnianie materiałów przedstawiających agresję i przemoc stanowi dla młodych ludzi rodzaj rozrywki, jest sposobem na zacieśnianie więzi rówieśniczych poprzez kreowanie wspólnej przestrzeni do prowadzenia rozmów i dokonywania ocen. Treści te powszechne są zwłaszcza w serwisach społecznościowych oraz na kanałach filmowych.

Drugą kategorią patotreści są te, które nakłaniają internautów do podejmowania działań szkodliwych dla zdrowia i życia – własnego bądź innych. Jednym z przejawów tego rodzaju przekazów są tzw. Internet challenges, czyli internetowe wyzwania. Mianem tym określa się rodzaj zmodyfikowanej i uwspółcześnionej gry towarzyskiej, która polega na wyznaczaniu konkretnego zadania innym użytkownikom sieci. Wyzwanie ogłoszone może być przez dowolną osobę, na dowolnym portalu internetowym. Zadania te przyjmować mogą różną formę – od niegroźnych zabaw do niebezpiecznych czynności, np. zachęcanie do spożywania szkodliwych substancji, uszkodzania ciała, podduszania się itd. Osoby podejmujące się realizacji wyzwania w kolejnym kroku nominują następnych wykonawców z grona swoich znajomych. Ci, którzy pozytywnie odpowiedzą na zaproszenie, muszą udokumentować swoje poczynania – najczęściej w formie filmów bądź zdjęć. Stanowią one dowód podjętej próby lub finalizacji wyzwania. Niewinna z pozoru gra może mieć poważne i tragiczne konsekwencje. Media donosiły o wielu przypadkach dotyczących młodych ludzi, którzy w wyniku podjętego wyzwania stracili życie, np. 10-letniej Antonelli z Palermo biorącej udział w tzw. black out challenge polegającym na zaciśnięciu sobie paska na szyi w celu spowodowania utraty przytomności¹⁶¹. W trakcie realizacji wyzwań nastolatki nie rozważają potencjalnych konsekwencji, najczęściej działają pod wpływem impulsu i nacisku ze strony grupy rówieśniczej. Wykonanie zadania wywołuje natychmiastową gratyfikację, poczucie akceptacji i przynależności. Jednocześnie, jeśli nastolatek, mimo wytypowania do wzięcia udziału w wyzwaniu, nie podejmie próby, może ponieść konsekwencje społeczne w postaci wykluczenia.

Pierwszym, nagłośnionym przypadkiem internetowych wyzwań była gra Blue Whale Challenge („niebieski wieloryb”), która zainicjowana została na terenie Rosji. Polegała ona na wykonywaniu codziennie jednego z 50 zdań,

¹⁶¹ *Groźne internetowe wyzwania*, <https://www.gov.pl/web/niezagubdzieckawsieci/grozne-internetowe-wyzwania> (dostęp: 8.03.2023).

w których dominowały rozkazy dokonywania autodestrukcji (np. kłucia się igłą, wycinania symboli na skórze), słuchania muzyki i oglądania psychodelicznych nagrań przekazywanych przez „opiekuna”, a także odwiedzania wskazywanych przez niego miejsc (np. torów kolejowych, wysokich budynków). Ostatnim zadaniem było popełnienie samobójstwa¹⁶². Do nawiązania kontaktu z „opiekunem” dochodziło poprzez strony internetowe bądź zamknięte dla niewtajemniczonych grupy na portalach społecznościowych. Także w Polsce młodzi ludzie uczestniczyli w tej grze.

Przykładami innych zagrażających zdrowiu i życiu wyzwań są:

- Salt and Ice Challenge – zadanie polega na nasypaniu na rękę soli, a następnie przyłożeniu w to miejsce lodu, w efekcie czego skóra ulega poparzeniu;
- Hot Water Challenge – wyzwanie wiąże się z koniecznością polania wrzątkiem fragmentu swojego ciała lub picia wrzątku przez słomkę, co powoduje konsekwencje identyczne jak w przypadku Salt and Ice Challenge;
- Tide Pods Challenge – zadanie wymagało zjedzenia toksycznych kapsułek do prania;
- Skull Breaker Challenge – w „zabawie” tej uczestniczą trzy osoby, z czego jedna jest nieświadoma tego, co się wydarzy – proszona zostaje o wykonanie podskoku w odpowiednim momencie. Gdy jest w powietrzu, dwie pozostałe osoby próbują wykopać czy też po prostu podłożyć jej nogę, tak aby straciła równowagę;
- Ultimate Selfie Challenge – w zadaniu tym uczestnicy muszą zrobić selfie w skrajnie niebezpiecznych miejscach, np. na dachu wieżowca, na torach kolejowych tuż przed nadjeżdżającym pociągami;
- Momo Challenge – gra polega na przyjęciu zaproszenia od Momo (makabrycznie wyglądającej lalki) do grona znajomych na portalach społecznościowych. Po dołączeniu do kontaktów, Momo przesyła wiadomości zawierające groźby dotyczące upublicznienia danych osobowych odbiorcy i danych jego najbliższych oraz groźby wyrządzenia krzywdy członkom rodziny. Przekaz groźb intensyfikowany jest poprzez dołączone przerażające lub krwawe obrazy. Dodanie lalki do znajomych powoduje bowiem zainfekowanie urządzenia

¹⁶² Na podstawie doniesień medialnych.

użytkownika wirusem pozyskującym prywatne dane. Momo namawia także młodych ludzi do podejmowania zachowań autodestrukcyjnych, najczęściej samookaleczeń, a nawet samobójstw¹⁶³;

- Vacuum Challenge – wyzwanie to polega na owinięciu osoby workiem na śmieci, a następnie odessaniu powietrza przy użyciu odkurzacza. Lekarze ostrzegali, że umieszczenie w worku także głowy zakończy się może podduszeniem, a w skrajnych przypadkach – także śmiercią;
- Pass Out Challenge – zabawa ta polega na przykucnięciu i dokonywaniu szybkich, płytkich oddechów, a następnie szybkim wstaniu, włożeniu kciuka do ust i wstrzymaniu oddechu. Działanie to prowadzi do niedotlenienia mózgu i utraty przytomności;
- Condom Challenge – zadanie polega na wciągnięciu prezerwatywy przez nos i wyjęcie jej przez usta;
- Bird Box Challenge – istotą tego wyzwania jest wykonywanie różnych poleceń z zasłoniętymi oczyma. Zdarzały się przypadki osób, które – nic nie widząc – wsiadały za kierownicę samochodu. Ten niebezpieczny trend zainspirowany został filmem „Nie otwieraj oczu”, w którym główna bohaterka – w obliczu nieznanej, śmiertelnej siły zagrażającej światu, aby przemieścić siebie i swoje dzieci w bezpieczne miejsce, musi przez dwa dni poruszać się z zasłoniętymi oczyma¹⁶⁴.

Internet challenges cieszą się dużą popularnością na całym świecie. Wynika to z kilku powodów. Wyzwanie z założenia jest zadaniem trudnym. Pozwala zatem sprawdzić swoje możliwości, pokonywać własne ograniczenia i oceniać, jak wiele wysiłku jest człowiek w stanie włożyć i do ilu wyrzeczeń jest zdolny, aby osiągnąć założony cel. Jest to także informacja na temat „twardości” charakteru, samodyscypliny i zaangażowania. Ponadto wyzwanie umożliwia zaspokojenie potrzeby rywalizacji i osiągnięcia jak najlepszych wyników, aby umacniać swoją samoocenę. Internetowe wyzwanie stwarza zatem możliwość dowartościowania się, ale także uzyskania akceptacji i aprobaty określonej grupy. Udział w interesującym, nagłościonym wydarzeniu pozwala również zyskać lub zwiększyć popularność i przy okazji czerpać inne

¹⁶³ B. Charzyński, *Internet challenge, czyli internetowe wyzwanie — co to jest, na czym polega, czy jest bezpieczne?*, <https://scroll.morele.net/rozrywka/internet-challenge-czyli-internetowe-wyzwanie-co-to-jest-na-czym-polega-czy-jest-bezpieczne/> (dostęp: 8.03.2023).

¹⁶⁴ J. Piechna, *Szkodliwe treści w Internecie...*, dz. cyt., s. 16 oraz na podstawie doniesień medialnych.

benefity. Zaznaczyć jednak trzeba, że nie wszystkie Internet challenges są niebezpieczne. Części przedsięwzięć przyświecają szczytne intencje – ich uczestnicy poprzez udział w zabawie chcą zwrócić uwagę na określony problem społeczny, zachęcić do włączenia się w zbiórki na rzecz leczenia chorych czy promowania działań kulturowych (np. Hot16Challenge). Niewątpliwie internetowe wyzwania stały się fenomenem na światową skalę, w którym ludzi łączy dobra zabawa, chęć doświadczenia czegoś niezwykłego oraz przeżywania emocji z innymi.

Promowanie treści nawołujących do podejmowania zachowań szkodliwych dla zdrowia i życia wiąże się także z inną, niezwykle niebezpieczną aktywnością w sieci – chodzi o ruch pro-ana („pro-anorexia”, „professional-ana”, „profesjonalna ana [anoreksja]”). Ruch ten skupia osoby promujące anoreksję (ang. *anorexia nervosa*, *an* – brak, pozbawienie, *orexis* – apetyt), wybierając ją jako pożądany styl życia. Wiąże się to z negowaniem faktu, iż jest to zaburzenie odżywiania – anoreksja postrzegana po prostu jako alternatywny sposób odchudzania. W Internecie, poza stronami rozpowszechniającymi ideologię pro-ana, funkcjonuje wiele blogów prowadzonych przez anorektyków lub osoby zagrożone anoreksją. Blogi stanowią z jednej strony formę pamiętników, w których propagatorzy tego stylu życia dzielą się z innymi swoimi historiami i doświadczeniami odnośnie do swojej walki z wagą, z drugiej zaś – będąc istotnym źródłem wiedzy i wsparcia dla innych – zawierają liczne opisy metod skutecznej utraty kilogramów oraz teksty motywujące innych do bezkompromisowego życia w zgodzie z własnymi normami. W działach zawierających stosowne materiały zwiększające motywację użytkowników oraz będące inspiracją dla innych (tzw. *thinkspiracje*, ang. *thinspirations*, od *thin* – chudy/a i *inspiration* – inspiracja) najczęściej zamieszczane są zdjęcia wychudzonych osób, które stanowić mają swoisty wzór do naśladowania – nierzadko w roli tej stawiane są osoby publiczne (zwykle modelki, projektantki mody, aktorki, piosenkarki). Za źródło motywacji uznawane są także zdjęcia osób otyłych.

Obsesyjne skupienie się na osiągnięciu wagi docelowej postrzegane jest jako dążenie do perfekcji, do wymarzonego ideału. Osoby takie określają siebie mianem „porcelanowych motyli” lub „motylków”, ponieważ marzą o tym, by być lekkie i zwiewne jak te owady. Do pro-ana najczęściej należą dziewczęta czy kobiety, rzadziej chłopcy i mężczyźni, aczkolwiek w ostatnich latach wzrost zainteresowania an korekcją (i innymi zachowaniami

związanymi z zaburzeniami odżywiania) wśród płci męskiej jest dosyć znaczący¹⁶⁵. Ich znak rozpoznawczy to czerwona bransoletka bądź nitka noszona na prawym nadgarstku. R. Peebles stoi na stanowisku, że udział w grupie propagującej anoreksję i wspierającej się w podejmowanych działaniach jest istotnym czynnikiem pogłębiającym chorobę i utrudniającym powrót do zdrowia¹⁶⁶.

Obok ruchu pro-ana, rozwija się ruch pro-mia. Ten ruch z kolei obejmuje zwolenników bulimii (ang. *bulimia nervosa*, gr. *bous* – byk, *limos* – głód). Jest on znacznie mniej popularny. Część osób należących do tej grupy to osoby cierpiące na anoreksję, ale jednocześnie niepotrafiące wytrwać w swoich postanowieniach – bulimia stanowi dla nich furtkę do osiągnięcia zamierzonych celów. Inni natomiast traktują bulimię jako złoty środek pozwalający na „bezkarnie” objadanie się. W podejściu tym jedzenie nie jest problemem, o ile zakończone zostaje wywołaniem wymiotów. To dzięki nim możliwe jest uzyskanie i podtrzymywanie niskiej wagi, bez konieczności przewycięzania napadów głodu.

Przykładami innych, niewłaściwych postaw i zachowań promowanych w Internecie są m.in.:

- tanoreksja (ang. *tan* – opalanie, opalenizna, gr. *oreksis* – apetyt) – uzależnienie od opalania. Osoba uzależniona odczuwa silną potrzebę posiadania opalenizny, niezależnie od faktycznego koloru skóry, cały czas żywi przekonanie, że jest zbyt blada;
- bigoreksja (ang. *big* – duży, gr. *oreksis* – apetyt) – choroba, która polega na obsesyjnej koncentracji na przyroście i utrzymaniu masy mięśniowej; osoba cierpiąca na bigoreksję jest przekonana, że jej ciało jest wychudzone, wiotkie, a w efekcie – nieatrakcyjne. Dążąc do poprawy swojej sylwetki, nieustannie ćwiczy, angażuje się w różnorodne sporty. Choroba ta częściej dotyczy mężczyzn niż kobiet;
- permareksja (łac. *permanēre* – trwać, gr. *orexis* – apetyt) – uzależnienie od bycia na diecie. Choroba ta często jest pierwszym etapem do

¹⁶⁵ Zob. np. Ch. Quiniones, C. Oster, *Embracing or Resisting Masculinity: Male Participation in the Proeating Disorders (proana) Online Community*, „Psychology of Men & Masculinity” 2018, t. 20.

¹⁶⁶ K. Springen, *Health: Sites Walk a Thin Line*, „Newsweek” z dn. 17.12.2006, <https://www.newsweek.com/health-sites-walk-thin-line-105729> (dostęp: 8.03.2023).

anoreksji. Osoba cierpiąca na permareksję stosowanie diet postrzega jako cel i sens życia¹⁶⁷.

W Internecie młodzi ludzie mają także łatwy dostęp do informacji o tym, w jaki sposób dokonywać samookaleczeń czy jak popełnić samobójstwo. Bez większych problemów odnaleźć można również opisy, zdjęcia i nagrania (także w postaci transmisji online – tzw. patostreaming) odnośnie do eksperymentowania ze szkodliwymi substancjami – alkoholem, narkotykami, dopalaczami, lekami itd.¹⁶⁸ Rozpowszechnianiu i utrwalaniu niewłaściwych przekonań, postaw i zachowań wobec zdrowia i życia sprzyjają przede wszystkim portale społecznościowe, na których młodzi ludzie wymieniają się pomysłami, motywują się i wspierają. Wskazana powyżej problematyka najczęściej pojawia się na Facebooku, Instagramie, Twitterze, platformie Tumblr czy w sieci We Heart It. Ich użytkownicy najczęściej tworzą zamknięte grupy i fora, na których wymieniają się stosownymi materiałami – zdjęciami, nagraniami, tekstami. Niebezpieczne przekazy pojawiają się także w treściach ich konwersacji. Nierzadko zawarte są w nich nie tylko dokładne, szczegółowe instrukcje, jak zrobić sobie krzywdę, ale wręcz zachęty i utwierdzanie w przekonaniu, że autodestrukcja jest jedynym sposobem poradzenia sobie z problemami.

Kolejną kategorią treści o charakterze patologicznym są te nawołujące do wrogości, nienawiści czy dyskryminacji, innymi słowy chodzi o mowę nienawiści. Jest ona obecna nie tylko w cyberprzestrzeni, niemniej jednak rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych w znacznym stopniu przyczynił się do jej rozpowszechnienia na szeroką skalę. Jest ona źródłem nietolerancji, próbą marginalizacji osób lub różnych grup społecznych oraz istotną przeszkodą w budowaniu trwałej wspólnoty, w której jest miejsce dla ludzi prezentujących odmienne poglądy polityczne, wierzenia, przekonania, mających różny kolor skóry, pochodzenie, orientację seksualną itd.¹⁶⁹

¹⁶⁷ Zob. szerzej: A. Seniów, *O konstrukcjach typu anoreksja, anorektyk, anorektyczka we współczesnej polszczyźnie*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i Diachroniczne Aspekty Badań Polszczyzny” 2018, nr 17, s. 291-302; D. Skrocka, *Na rozdrożu: między autentycznym życiem a rodziną. Dlaczego trudno się zmienić?*, „Język. Religia. Tożsamość” 2016, nr 1(13), s. 189-199.

¹⁶⁸ J. Piechna, *Szkodliwe treści w Internecie...*, dz. cyt., s. 15.

¹⁶⁹ R. Bera, *Mowa nienawiści źródłem przemocy i agresji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Pedagogia-Psychologia” 2019, t. 32, nr 3, s. 60.

Zgodnie ze stanowiskiem Rady Europy, za mowę nienawiści uznaje się „wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne nienawiści bazujące na nietolerancji, m.in. nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu”¹⁷⁰. Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii RP z kolei wskazuje, że mową nienawiści są „wypowiedzi ustne i pisemne oraz przedstawienia ikoniczne łączące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych, takich jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo czy przynależność do naturalnej grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem. Jest to upubliczniona przemoc werbalna, wyraz nienawiści kolektywnej, adresowanej do zbiorowości naturalnych, wyznaczonych przez rasę, narodowość, płeć i wyznanie, do których nie przynależą się z racji swobodnie wybieranych przekonań”¹⁷¹. Mowa nienawiści to zatem zjawisko, którego istotą jest rozbudzanie, transmitowanie i usprawiedliwianie nienawiści, dyskryminacji, agresji i przemocy wobec określonych osób lub grup osób. W efekcie prowadzi to do utrwalania negatywnych stereotypów i uprzedzeń, a w konsekwencji do dyskryminacji i jeszcze bardziej skrajnych zachowań, w tym np. do eksterminacji – co zaprezentowano w poniższej tabeli 4.

Zdaniem P. Sztompki uprzedzenia, stanowiące podłoże bardziej radykalnych i zjadłych zachowań oraz działań, występują w zróżnicowanym natężeniu – zdaniem tego autora ich siłę można opisać na kontinuum, w którym jeden kraniec określony jest jako przesąd, drugi – jako eksterminacja. Uprzedzenia P. Sztompka przedstawił zatem w sześciostopniowej skali, w której każdy kolejny poziom odnosi się do bardziej niebezpiecznych ich postaci, zarówno z perspektywy skutków, jak i zaangażowania jednostki czy grupy przejawiającej te uprzedzenia.

¹⁷⁰ Recommendation No. R(97)20 of the Committee of Ministers to Member States on “hate speech” adopted on 30 October 1997, s. 107.

¹⁷¹ S. Łodziński, *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Raport nr 219*, Warszawa 2003, s. 5.

Tabela 4. Skala odrzucenia społecznego według P. Sztompki

Cecha definicyjna Pojęcie socjologiczne		Skala niechęci					
		generaliza- cja jedno- stronna	pejora- tywna ocena	izolacja unikanie	ograni- czanie szans	wroga prze- moc	elimina- cja fizyczna
Odniesienie do „innych”	stereotyp	+					
	przesąd	+	+				
	segregacja	+	+	+			
	dyskryminacja	+	+	+	+		
	prześladowa- nie	+	+	+	+	+	
	eksterminacja	+	+	+	+	+	+

Źródło: P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 302.

Przesąd w ujęciu przywołanego socjologa jest negatywną oceną innych, bezzasadną negatywną generalizacją powstałą na bazie ich przynależności do jakiejś grupy. Segregacja z kolei to unikanie określonych osób, dyskryminacja wiąże się z przejawianiem pewnych form agresji i przemocy, natomiast prześladowanie i eksterminacja to działania przesyczone szczególnie wrogością, okrucieństwem, bestialstwem¹⁷². Mowa nienawiści może stanowić zatem źródło wielu aktywności, które zagrażają nie tylko zdrowiu, ale i życiu innych ludzi. Działania te często eskalują, przybierając coraz bardziej skrajne formy. E.E. Schmitt słusznie stwierdził: „Nie znam nic pewniejszego niż nienawiść. To jedyne uczucie, na którym człowiek się nie zawiedzie”¹⁷³.

L.M. Nijakowski uznaje, że mowa nienawiści posiada sześć określonych cech:

- nadmierne uogólnianie natywnej cechy;
- przypisywanie negatywnej cechy lub niewłaściwych działań określonym osobom lub grupom;
- obelżywy język, deindywidualizacja i dehumanizacja innych;
- protekcyjne traktowanie, lekceważenie, deprecjonowanie;
- stosowanie katalogów i zestawień, np. katalogi demaskujące Żydów, osoby homoseksualne itd.;

¹⁷² P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 300-302.

¹⁷³ E. E. Schmitt, *Tektonika uczuć*, Warszawa 2008, s. 15.

- przedmiot nienawiści – płeć, narodowość, etniczność, kolor skóry, wyznanie religijne lub bezwyznaniowość, orientacja seksualna, stan zdrowia itd.¹⁷⁴

Mowa nienawiści, opierająca się na uprzedzeniach, prowadzić może do tzw. przestępstw z nienawiści. Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODiHR), funkcjonujące w ramach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OSCE), podaje, że „przestępstwo z nienawiści to każde przestępstwo natury kryminalnej, w wyniku którego ofiara, lokal lub inny cel przestępstwa są dobierane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie, związek, przynależność, członkostwo lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnionej z uwagi na określone cechy charakterystyczne i wspólne dla jej członków, takie jak faktyczna lub domniemana: rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy”¹⁷⁵. Polski Kodeks karny nie definiuje wprost, czym jest przestępstwo z nienawiści, lecz poszczególne przepisy odnoszą się do konkretnych zachowań o charakterze kryminalnym (np. art. 119 § 1 – stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości; art. 256 § 1 – propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość; art. 256 § 2 – rozpowszechnianie, produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie lub przesyłanie druku, nagrania lub innego przedmiotu zawierającego treść propagującą faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołującą do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość)¹⁷⁶. Od 2011 MSWiA oraz Policja wykorzystują definicję roboczą odwołującą się do definicji OBWE, zgodnie z którą

¹⁷⁴ L.M. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, red. A. Horolests, Toruń 2008, s. 117-127.

¹⁷⁵ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Analiza przestępczości z nienawiści*, Warszawa 2016, s. 2.

¹⁷⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1977 nr 88, poz. 553 z późn. zm.

przestępstwem z nienawiści jest czyn zabroniony prawem, motywowany uprzedzeniem¹⁷⁷.

Mowa nienawiści jest przejawem hejtu. Pod pojęciem hejtu należy rozumieć wrogi, obraźliwy, agresywny komunikat skierowany do innej osoby lub grupy osób. Jest to negatywna i intencjonalna czynność¹⁷⁸. Wywołuje ją przede wszystkim poczucie anonimowości w sieci, które sprawia, że człowiek wyzbywa się zahamowań, jest bardziej skłonny do przekraczania norm społecznych. Efekt ten związany jest z obniżeniem poziomu lęku przed oceną ze strony innych użytkowników Internetu. Doświadczanie pozornej anonimowości w Internecie sprzyja zjawisku desensytyzacji, czyli odczulenia relacji interpersonalnych – wówczas łatwiej angażować się w działania krzywdzące innych. Rozhamowanie – łatwość naruszania obowiązujących norm – wyzwała efekt polaryzacji, ujawniający się w postaci uskrainiania poglądów i postaw. Polaryzacji „sprzyja” brak fizycznej bliskości ofiary hejtu. Sprawca, nie widząc reakcji swojej ofiary, wyzbywa się empatii i współczucia – to z kolei skutkuje eskalacją działań hejtera¹⁷⁹. Sprawca hejtu nie czuje się odpowiedzialny za generowane i udostępniane przez niego treści. Dehumanizowanie ofiary, pozbawianie jej godności jest czymś, co sprawia mu przyjemność. W ten sposób zarówno sprawca, jak i ofiara czy postronni obserwatorzy, w drodze warunkowania i modelowania zachowań, uczą się, że mowa nienawiści przynosi pożądane efekty, pozwala osiągnąć założone cele, podnosi samoocenę sprawcy, pozwala mu się dowartościować kosztem innych. To wszystko sprawia, że skrajnie nienawistne wypowiedzi są coraz bardziej powszechne, zwłaszcza wśród najmłodszych użytkowników sieci. Ich skutki bywają dramatyczne – co jakiś czas media donoszą o przypadkach samobójstw wśród młodzieży, popełnianych w efekcie nasilonego hejtu.

Do treści o patologicznym przekazie zalicza się również pornografię. Przed rozwojem Internetu dostęp do materiałów tego rodzaju był znacząco ograniczony, zatem kontakt dzieci i młodzieży z pornografią należał raczej do

¹⁷⁷ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Analiza przestępczości...*, dz. cyt.

¹⁷⁸ Zob. np. A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015; M. Juza, *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 25; A. Leszczuk-Fiedziukiewicz, *Czy hejt i mowa nienawiści staną się normą? Społeczne uwarunkowania zachowań dewiacyjnych w Internecie*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2019, nr 3(14).

¹⁷⁹ A. Gawenda, *Hejt jako przejaw patologicznych zachowań i konsekwencja rozwoju technologicznego*, „Bezpieczeństwo. Obronność. Socjologia” 2018, nr 9/10, s. 50-53.

sporadycznych. Kontakt ten możliwy był jedynie po uzyskaniu dostępu do prasy, książek, filmów czy nagrań video o tematyce pornograficznej. Upowszechnienie Internetu sprawiło natomiast, że teksty, obrazy i projekcje pornograficzne dostępne są niemal cały czas – na stronach internetowych, portalach społecznościowych, grupach dyskusyjnych, w przesyłanym spamie czy aplikacjach. Przeglądanie tego rodzaju zawartości internetowej przez najmłodszych użytkowników sieci nie jest skutecznie zabezpieczone.

W Internecie młodzi ludzie natknąć się mogą nie tylko na treści pornograficzne z udziałem osób dorosłych, których przeglądanie, gromadzenie i wytwarzanie nie jest zabronione prawem, ale także materiały z udziałem dzieci (pornografia dziecięca), której każdy aspekt podlega penalizacji¹⁸⁰. Zasadnicze zagrożenie związane z pornografią dziecięcą polega na tym, że wyprodukowanie tego rodzaju treści wymaga dokonania nadużycia seksualnego¹⁸¹. Bardzo często udostępnianie najmłodszym materiałów o podtekście seksualnym czy też podejmowanie rozmów w sieci na ten temat ma wpływać na oswojenie dziecka z tego typu problematyką, zmniejszenie jego oporu i niechęci (tzw. *child grooming*), a następnie – w wielu przypadkach – doprowadzić do wykorzystania seksualnego osoby nieletniej¹⁸². W odniesieniu do dzieci trudno mówić o dobrowolnej aktywności seksualnej, w związku z czym badacze zjawiska podkreślają, że posługiwanie się terminem „pornografia” może utrudniać dostrzeżenie prawdziwej natury tego rodzaju materiałów. Stąd też coraz więcej specjalistów używa terminu „krzywdzące obrazy” (ang. *abuse images*), który – wydaje się – trafnie oddaje istotę procesu seksualizacji dzieci, jak też potencjalne i realne konsekwencje produkowania nieprzystwoitych treści¹⁸³.

Kontakt młodych ludzi z materiałami pornograficznymi wpływać może na desensytyzację – osłabianie ich wrażliwości, zwłaszcza że pedofile udostępniają dzieciom zwykle tzw. twardą pornografię, czyli materiały przedstawiające drastyczne sceny i ujęcia. Wczesna seksualizacja dzieci negatywnie wpływa na późniejsze ich relacje intymne, wypacza obraz

¹⁸⁰ A. Grabowska, *Uwodzenie, cyberprzemoc oraz pornografia – wiktyimizacja dziecka w wirtualnym świecie*, „Forum Oświatowe” 2010, nr 1(42), s. 101.

¹⁸¹ A. Krawulska-Ptaszyńska, A. Smelkowska-Zdziabek, *Pornografia dziecięca – charakterystyka zjawiska*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1997, z. 3, s. 168.

¹⁸² A. Grabowska, *Uwodzenie, cyberprzemoc...*, dz. cyt., s. 102.

¹⁸³ E. Quayle, *Pornografia dziecięca w Internecie. Działania prewencyjne i terapeutyczne wobec sprawców*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka” 2005, t. 4, nr 4, s. 46.

partnerów. Pornografia podwyższa poziom seksualnego pobudzenia i osłabia hamulce. Jednocześnie jest motorem napędowym i utrwalającym zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci i młodzieży. Powszechna dostępność treści pornograficznych, rozbudzających w młodych ludziach energię seksualną, skutkuje angażowaniem dużej liczby nieletnich w różne formy seksbiznesu. Na poziomie społecznym z kolei prowadzi do niebezpiecznego zacierania się granic między tym, co dozwolone, a tym, co zabronione, między zachowaniami właściwymi wobec nastolatków i dzieci a tymi, które prowadzą do ich krzywdzenia¹⁸⁴, między podmiotowym traktowaniem partnera seksualnego a jego uprzedmiotowieniem i trywializacją jego potrzeb.

Oprócz wskazanych powyżej rodzajów destrukcyjnych przekazów dostępnych w Internecie, wymienia się również fake news. Współcześnie jest to zjawisko dotyczące wszystkich obszarów życia i funkcjonowania człowieka. W ujęciu definicyjnym określa się je jako fałszywe wiadomości, zwykle o charakterze sensacyjnym, rozpowszechniane w celu zmylenia odbiorcy, aby osiągnąć określoną korzyść¹⁸⁵. K. Bąkiewicz zaznacza, że w ujęciu wąskim problematyki wskazuje się, iż tego rodzaju przekazy można zweryfikować jako nieprawdę poprzez sprawdzenie faktów. W szerokim zaś – fake newsy rozpatrywane są jako intencjonalna dezinformacja i przekształcanie informacji, które ma służyć lansowaniu określonej ideologii, wprowadzaniu w błąd lub pogłębianiu istniejących i wywoływaniu kolejnych podziałów społecznych¹⁸⁶. Publikowanie fake newsów służyć ma zatem realizowaniu określonych motywów finansowych, politycznych czy prestiżowych.

Fake news może przyjąć postać wiadomości prasowej, postu, mema, komentarza czy przerobionego zdjęcia, nagrania. Powielanie i rozpowszechnianie zafałszowanych treści prowadzi do przyjmowania i utrwalania błędnych, szkodliwych poglądów i opinii. Wyrządza krzywdę osobom i grupom, przeciwko którym są one skierowane, sprzyja szerzeniu agresji i przemocy. Fake newsy uwarunkowane są przede wszystkim sprzyjającymi okolicznościami ich transmisji – rozmyciem i osłabieniem kontroli społecznej w Internecie oraz środkami technicznymi pozwalającymi na ich nieograniczony przekaz.

¹⁸⁴ Tamże, s. 66.

¹⁸⁵ K. Bąkiewicz, *Wprowadzenie do definicji i klasyfikacji zjawiska fake news*, „Studia Medioznawcze” 2019, nr 78, s. 281.

¹⁸⁶ Tamże, s. 281-282.

Dla przeciętnego młodego Polaka w przedziale wiekowym 16-24 lata Internet stanowi podstawowe źródło informacji, a najchętniej odwiedzanymi stronami internetowymi są Facebook oraz YouTube¹⁸⁷. Z punktu widzenia nastoletnich odbiorców obecność w przestrzeni wirtualnej fake newsów rodzi wiele niebezpieczeństw, ponieważ współczesna młodzież nie jest przygotowana do krytycznego odbioru napływających treści. Sprawy nie ułatwia także fakt, iż cyberprzestrzeń zalewana jest wręcz ogromnymi ilościami przekazów zróżnicowanej jakości. Wielość informacji do przetworzenia, wysoka dynamika ich przyrostu oraz niepełne bądź wykluczające się informacje znacząco oddziałują na procesy decyzyjne młodych ludzi. Wykazują oni trudności z określeniem, na ile dostępne informacje są dla nich istotne. Po części wynika to z obecności tzw. baniek informacyjnych, w których młodzi funkcjonują. Najczęściej powstają one w wyniku poruszania się jedynie w wąskim kręgu informacji, otrzymywanych w drodze starannej selekcji danych zgromadzonych na podstawie wcześniejszych aktywności internetowych. Odpowiednie algorytmy „dbają” o odcięcie tych informacji, które byłyby konflikto-genne z aktualnym punktem widzenia konkretnej jednostki. Otrzymuje ona jedynie te informacje, które zgodne są z jej poglądami czy zainteresowaniami, a jednocześnie niedostępne są te treści, które mogłyby powodować dysonans poznawczy poprzez przedstawianie odmiennych tematów czy punktów widzenia. Odbiorca nie widzi zatem wszystkich treści, a jedynie spersonalizowane. W konsekwencji dzieci i młodzież nie potrafią osadzić konkretnej informacji w szerszym kontekście oraz sprawnie ustalić jej wartości. W ten sposób informacje, zwłaszcza otrzymane od znajomych, traktują jako pewnik. Kształtowanie postaw na podstawie zmanipulowanych i nieprawdzy-wych informacji prowadzi w efekcie do nieracjonalnych, niebezpiecznych zachowań.

Ostatnią, wyróżnioną powyżej kategorią patotreści są patostreamy. Rynek streamingu¹⁸⁸ stanowi aktualnie jeden z najszybciej rozwijających się rynków medialnych. Transmisje online należą do najpopularniejszych form konsumpcji treści zamieszczanych w mediach społecznościowych¹⁸⁹. B. Cyrek oraz M. Popiołek uważają, że „W przypadku mediów społecznościowych

¹⁸⁷ M. Szulc, *Manipulowanie informacją w sieci za pomocą fake newsów jako zagrożenie dla młodzieży*, „Psychologia Wychowawcza” 2020, t. 59, nr 17, s. 148.

¹⁸⁸ Stream oznacza transmisję, cyfrowy przekaz (strumień informacji).

¹⁸⁹ B. Cyrek, M. Popiołek, *Trash streaming: characteristics and methodological guidelines*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2022, nr 3 (53), s. 445.

technologia przesyłania strumieniowego okazała się sukcesem, otwierając nowe możliwości rozwoju. Użytkownicy wykorzystują jego potencjał do różnych celów, takich jak szybki dostęp do wiadomości ze świata, integracja z idolami czy budowanie społeczności internetowych”¹⁹⁰.

Nadawca, czyli streamer, transmituje swoje przekazy audio i wideo w czasie rzeczywistym. Treści te zwykle obejmują: wydarzenia sportowe, działalność edukacyjną i szkoleniową, reklamę, marketing, budowanie indywidualnej marki, pokazy talentów, humorystyczne sytuacje, nagrania z codziennego życia czy relacjonowanie przebiegu gier wideo. Odbiorcy w trakcie streamu mogą się ze sobą komunikować za pomocą funkcji czatu, a także na bieżąco reagować na to, co dzieje się na ekranie komputera, telefonu, tabletu czy innego narzędzia, na którym oglądają transmisję. Aktywnym uczestnikiem tego procesu jest także nadawca treści, który nawiązuje interakcję z widzami, nierzadko zachęcając ich do wpłacania darowizn na jego konto. Odbiorcy mogą zatem nagradzać aktywność streamerów, wspierając równocześnie określone ich działania.

Obok transmisji sytuacji, wydarzeń, procesów i zjawisk zgodnych z obowiązującym powszechnie systemem norm i wartości, coraz większym zainteresowaniem cieszą się przekazy zachowań noszących znamiona patologii, czyli tzw. patostreaming. Termin ten powstał z połączenia dwóch słów: „patologia” oraz „stream”. W literaturze anglosaskiej bardziej popularnym określeniem patostreamingu jest „trash streaming”¹⁹¹. Patostreamy, według P.Z. Angielczyka, można uznać za swego rodzaju reportaże dokumentujące patologiczną rzeczywistość¹⁹². K. Machowicz pisze, że „patostreaming to pokazywanie przemocy i wulgarnych treści, nierzadko stanowiących naruszenie prawa albo zasad współżycia społecznego, publikowanych w sieciach społecznościowych w celu przyciągnięcia uwagi internautów, zwiększenia oglądalności plików audiowizualnych i tym samym wygenerowania zysku pieniężnego. W ramach patostreamingu publikowane są więc wulgarne, obsceniczne i poniżające materiały, zawierające agresywne zachowania i wypowiedzi, nierzadko nagrywane pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, z lekceważeniem prawa i zasad współżycia społecznego, np. przemoc domowa, libacje alkoholowe, stosowanie wyzwisk, zmuszanie

¹⁹⁰ Tamże, s. 445-446.

¹⁹¹ Tamże, s. 448.

¹⁹² P. Z. Angielczyk, *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Parezja” 2019, nr 2(19), s. 49.

innych uczestników nagrania do zachowań deprawujących małoletnich. Autorzy takich nagrań nierzadko organizują też spotkania ze swoimi fanami w rzeczywistości pozawirtualnej, podczas których atakują, wyzywają i zaczepiają przypadkowych przechodniów”¹⁹³. Patostreaming zatem to nic innego jak relacje na żywo zachowań zawierających elementy agresji i przemocy, li-bacji alkoholowych, wulgarnego języka i innych aktywności naruszających obowiązujące prawo oraz zasady współżycia społecznego, których intencją jest przyciągnięcie uwagi użytkowników sieci, zwiększanie zasięgów oraz uzyskiwanie dochodu z prowadzonej w ten sposób działalności.

Trudność w przeciwdziałaniu temu zjawisku polega na tym, że zwykle po zakończeniu przekazu nagranie nie jest utrwalane na kanale. Pozosta-łością po transmisji są tzw. shoty, czyli zrzuty ekranu „najciekawszych” frag-mentów, wykonywane przez odbiorców i umieszczane na ich kanałach, skąd powielane są w kolejnych odsłonach. Im bardziej kontrowersyjne, bulwersu-jące materiały, tym chętniej oglądane, co ma bezpośrednie przełożenie na do-chód patostreamerów. Za swoją „twórczość”, jak już wcześniej wspomniano, otrzymują oni pieniądze od platformy streamingowej, ale także od widzów, którzy – w niektórych przypadkach – za tzw. napiwki (donejty) mogą żądać wykonywania coraz bardziej ekstremalnych zadań, przekraczających kolejne granice. Zdarza się, że najlepsi patostreamerzy w ciągu kilkunastominuto-wego przekazu zyskują od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Odmianą pa-tostreamingu jest seksstreaming, gdzie za określoną kwotę „napiwku” osoba przed kamerą deklaruje wykonanie kolejnych czynności seksualnych. Pro-blem jest na tyle palący, że – jak wynika z badań – większość odbiorców nie przekroczyła 15. roku życia, a wzory i modele zachowań i działań (współ-działań) obecne w cyberprzestrzeni oddziałują na młodych ludzi znacznie silniej aniżeli tradycyjny przekaz rodziców, nauczycieli i wychowawców¹⁹⁴. Jest to bowiem „tzw. oddziaływanie wieloczynnikowe, wielopłaszczyznowe, wielotematyczne, realizowane w jednym czasie i często powtarzane”¹⁹⁵.

W obrębie patologicznych transmisji na żywo wyodrębnia się kilka ich rodzajów. Do najczęściej występujących zalicza się:

¹⁹³ K. Machowicz, *Patostreaming*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*, dz. cyt., s. 258.

¹⁹⁴ D. Krzewniak, *Selected elements of the internet users' information security culture*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2021, t. 13(49), nr 2, s. 128-129.

¹⁹⁵ M. Jędrzejko, A. Traper, *Dzieci a multimedia*, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2012, s. 107.

- alko-streaming (drunk-streaming) – spożywanie alkoholu podczas transmisji; streamerem, który prezentował w swoich nagraniach tego rodzaju zachowania, jest Rafonix – jeden z pionierów tego rodzaju streamów w Polsce, jak również German Vasilyenko – streamer rosyjskiego pochodzenia;
- violence-streaming – transmitowanie agresji i przemocy w różnych ich formach i odsłonach: pobicia, podpalenia, groźby, treści nawołujące do nienawiści na tle rasowym, religijnym itd.; z aktywności tego rodzaju zasłynęli np. Rafonix czy Mellstroy – pierwszy z nich to Polak, drugi – Rosjanin, przykładem są także Gale Fame MMA;
- sex-streaming – relacja na żywo sytuacji, w których dochodzi do różnego rodzaju dewiacji seksualnych; jako przykład można podać polskich streamerów: SexMasterkę (obecnie Lil Masti), która prowadziła w sposób niezwykle frywolny „edukację” seksualną w sieci, czy Gurala, który podczas transmisji zachęcał osoby nieletnie do rozbierania się przed kamerą;
- daily-patostreaming – przekazy online z codziennego życia, zwłaszcza zaś tzw. dymów, czyli najbardziej osobliwych sytuacji podczas transmisji, zwykle wyreżyserowanych bądź prowokowanych; przykładem tego rodzaju patostreamu jest Uniwersum Szkolna 17¹⁹⁶.

Przekrój materiałów, które mogą pejoratywnie wpływać na rozwój i funkcjonowanie najmłodszych użytkowników Internetu, jest szeroki, zaś dostęp do nich niezwykle łatwy i powszechny. Z badań przeprowadzonych wśród Europejczyków w wieku 9-16 lat wynika, że – w kontekście rodzajów zagrożeń wyodrębnionych w tabeli 1 – ponad połowa zidentyfikowanych niebezpieczeństw dotyczyła tych związanych z treścią (58%). Blisko jedna piąta odnosiła się do zachowań (19%), nieco mniejszy odsetek – do kontaktu z innymi (13%). Co dziesiąte ujawnione zagrożenie wiązało się z innymi czynnikami (10%). Młodzi ludzie deklarowali, że najbardziej obawiają się kontaktu z treściami pornograficznymi (22%), następnie – przedstawiającymi nieodpowiednie zachowania w sieci (19%) oraz prezentującymi agresję i przemoc (18%)¹⁹⁷.

¹⁹⁶ B. Cyrek, M. Popiołek, *Trash streaming:...*, dz. cyt., s. 454.

¹⁹⁷ S. Livingstone, L. Kirwil, C. Ponte, E. Staksrud, *In their own words: what bothers children online?*, „European Journal of Communication” 2014, t. 29, nr 3, s. 276.

Badania na polskich respondentach z kolei ujawniły, że ponad 40% dzieci i młodzieży w wieku 11-18 lat zetknęło się w sieci z materiałami o charakterze pornograficznym i seksualizującym, blisko jedna piąta polskich nastolatków co najmniej raz w tygodniu miała kontakt z tego rodzaju treściami, zaś co dwunasty – codziennie¹⁹⁸. Młodzi ludzie mieli styczność w Internecie także z innymi szkodliwymi treściami, czego dowodzą badania J. Pyżalskiego i współpracowników. Mniej więcej 40% badanych deklarowało kontakt z mową nienawiści (47%), materiałami przedstawiającymi doświadczenia z substancjami psychoaktywnymi (44%), niebezpiecznymi sposobami na szczupłą sylwetkę (43%), drastycznymi, krwawymi scenami (42%), metodami autoagresji fizycznej (38%) czy wręcz sposobami popełnienia samobójstwa (37%). Jednocześnie tylko 28% badanej grupy jednoznacznie zaznaczyło, iż nie zetknęło się z żadnym z wymienionych rodzajów patotreści¹⁹⁹. Najczęstszą przyczyną przeglądania szkodliwych treści przez młodych ludzi była ciekawość (75%). Zdecydowanie rzadziej powodowała nimi nuda (29%), chęć rozrywki (24%) i chęć bycia na czasie (10%)²⁰⁰.

Z perspektywy prawnej warto zauważyć, że publikowanie treści zawierających agresję i przemoc nie jest prawnie zabronione – z nielicznymi wyjątkami. Do treści nielegalnych należą m.in. te z art. 200 kk, art. 202 kk, art. 256 kk oraz art. 257 kk: pornografia dziecięca, „twarda” pornografia (związana z użyciem przemocy lub wykorzystywaniem zwierząt), propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim, uwodzenie przez Internet dziecka poniżej 15 roku życia, materiały nawołujące do nienawiści na tle rasistowskim i ksenofobicznym. Pozostałe kategorie patotreści rozpowszechniane są w Internecie legalnie²⁰¹. Ich dostawcy co prawda zobligowani są do odpowiedniego zabezpieczenia ich przed dostępem nieletnich, jednak w cyberprzestrzeni jest to zadanie niezwykle trudne. Nie istnieją

¹⁹⁸ Ł. Wojtasik, Sz. Wójcik, J. Włodarczyk, K. Makaruk, *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Co wiemy i co możemy zrobić?*, Warszawa 2017, [https://www.edukacja.fdds.pl/2e3ebfbc-f03b-40ce-9de4-a09121ca497c/Extras/broszura_kontakt_dzieci_i_mlodziezy_z_pornografia-broszura21122017.pdf] (dostęp: 15.09.2020).

¹⁹⁹ J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk, *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*, Poznań 2019, s. 80-81.

²⁰⁰ S. Wójcik, Ł. Wojtasik, M. Kępka, K. Makaruk, E. Dziemidowicz, A. Nawarenko, J. Podlewska, *Patotreści w Internecie. Raport o problemie*, Warszawa 2019, s. 19, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20z%20bada%C5%84%20nastolat%C3%B3w%20nt.%20patotre%C5%9Bci.pdf#_Toc8845421 (dostęp: 18.09.2020).

²⁰¹ J. Piechna, *Szkodliwe treści w Internecie...*, dz. cyt., s. 14-15.

także w zasadzie żadne skuteczne mechanizmy weryfikacji tego rodzaju materiałów przed ich opublikowaniem, w efekcie zatem – walka z nimi okazuje się być wyczerpująca i mało skuteczna.

Fakt ten związany jest w znacznej mierze z cechami samej cyberprzestrzeni oraz z cechami komunikacji zapośredniczonej. Z patotreściami trudno walczyć, ponieważ treści zamieszczone w Internecie cechuje:

- powtarzalność – która odnosi się do faktu, iż materiał jest wielokrotnie kopiowany lub długotrwale dostępny w wirtualnym świecie;
- dysproporcja sił – z przewagą po stronie patonadawców;
- intencjonalność – chociaż wyniki niektórych badań sugerują, że ze względu na cechy komunikacji zapośredniczonej (m.in. ograniczenie przekazów niewerbalnych) część twórców patotreści powoduje szkody u odbiorców treści nieświadomie²⁰²;
- permanentna dostępność – współcześnie funkcjonowanie młodych ludzi w Internecie można określić mianem „always on” – „zawsze dostępny”, co oznacza, że są oni cały czas dostępni jako odbiorcy i nadawcy komunikatów transmitowanych w sieci;
- poczucie anonimowości sprawcy – pozwala na jego rozhamowanie – nadawcy patologicznych treści dokonują w Internecie czynów, których prawdopodobnie nigdy nie dokonaliby w świecie fizycznym, co często wynika z przekonania, że aktywność internetowa wiąże się z mniejszym ryzykiem wykrycia, a tym samym poniesienia odpowiedzialności za własne czyny, np. hejt;
- niejawnosć komunikacji online – odbiorcy patotreści bardzo rzadko zwracają się do osób dorosłych w sytuacji wiktyimizacji, w związku z czym doświadczają samotności i bezradności wobec tego, co ich spotyka;
- nieograniczona publiczność – część materiałów zamieszczonych w sieci trafia do dużej liczby niesprecyzowanych i nieokreślonych odbiorców, którzy powielają i przesyłają komunikaty dalej, co pozwala nadawcy treści na wyeksponowanie swojej dominacji;
- efekt kabiny pilota – technologie informacyjno-komunikacyjne sprawiają, że nadawca patotreści komunikuje się z odbiorcami czy swoimi ofiarami w sposób zapośredniczony, bazuje przede wszystkim na

²⁰² Zob. np. J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk, *Polskie badanie EU...*, dz. cyt.

przekazie werbalnym, przy równoczesnym ograniczeniu kanału niewerbalnego, stanowiącego nośnik komunikatów dotyczących emocji (podobną rolę odgrywa kabina pilota w sytuacji bombardowania miasta). Nadawca nie widzi zatem cierpienia ofiary, nie współczuje jej i nie empatyzuje z nią, co w efekcie przekłada się na brak zablokowania czy zredukowania patologicznych działań²⁰³.

W kontekście ogółu patotrześci obecnych w Internecie warto przywołać słowa M. Szulca. Podkreśla on, że młodzi ludzie ujawniają stosunkowo słabe wyczucie w kwestiach dylematów moralnych, a jednocześnie w ich przekonaniu nieuczciwość, kłamstwo czy zastraszanie stanowią zjawiska powszechne. Wobec tego wykazują oni wysoki poziom akceptacji dla zachowań nieetycznych w sieci – wyższy aniżeli w świecie realnym. Nie potrafią również właściwie ocenić, na ile ich nieprzyjemny, wrogi komentarz internetowy może być krzywdzący dla odbiorcy²⁰⁴.

Autor ten pisze, że „patologie na portalach społecznościowych cechuje brutalna bezwzględność, brak współczucia i schadenfreude²⁰⁵, szerzenie kłamstw i oszczerstw, brak zdolności do niuansowania rzeczywistości oraz przyjmowania w dialogu perspektywy odbiorcy, jak również zachęcanie użytkowników (także ze strony nieodpowiedzialnych polityków, artystów czy ogólnie działaczy z każdej strony sceny politycznej) do przyjmowania skrajnych poglądów i odrzucania punktów widzenia innych uczestników dyskusji. Sprzyja temu słaba kontrola przez adminów stron tematycznych w serwisach społecznościowych. Bywa, że administratorzy celowo tworzą kontrowersyjny fanpage, aby poprzez skandal zyskać większą popularność. Ułatwiają tym samym manifestowanie postaw mizoginicznych (poniżania i przedmiotowego traktowania kobiet), rasistowskich (nienawiści wobec uchodźców i gasterbeiterów) oraz klasistowskich (utożsamiania beneficjentów programu 500 plus z patologią społeczną) albo zachęcają do krytykanctwa (ośmieszania innych)”²⁰⁶. Niewątpliwie zatem istotną rolę w kształtowaniu odpowiednich postaw i zachowań pełnią rodzice. Poziom ich świadomości,

²⁰³ Zob. np. J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna dzieci i młodzieży – różne wymiary zjawiska*, „Dziecko Krzywdzone” 2009, nr 1(26); J. Pyżalski, *Polscy nauczyciele i uczniowie a agresja elektroniczna – zarys teoretyczny i najnowsze wyniki badań*, [w:] *Człowiek i uzależnienia*, red. M. Jędrzejko, D. Sarzała, Pułtusk-Warszawa 2010.

²⁰⁴ M. Szulc, *Manipulowanie informacją w sieci za pomocą fake newsów jako zagrożenie dla młodzieży*, „Psychologia Wychowawcza” 2020, t. 59, nr 17, s. 148.

²⁰⁵ Przyjemność czerpana z cudzego nieszczęścia lub niepowodzenia.

²⁰⁶ Tamże, s. 148-149.

zaangażowania i uważności odnośnie do aktywności dziecka w sieci przekłada się na poziom jego bezpieczeństwa nie tylko w świecie wirtualnym, ale także w realnym.

3.4. Skutki kontaktu z patotreściami

Kontakt ze szkodliwymi treściami może mieć daleko idące konsekwencje w sferze emocjonalnej, poznawczej, społecznej i behawioralnej. Materiały przedstawiające agresję i przemoc mogą nie tylko rodzić dyskomfort obserwatora, wywoływać uczucie lęku, ale także modelować zachowania agresywne. Obserwowanie agresji prowadzi bowiem do jej naśladowania. Mechanizm ten silnie wiąże się z systemem nagród i kar – jeśli agresywne zachowanie modela jest nagradzane (np. w postaci społecznego uznania), wówczas należy spodziewać się, że będzie ono powielane także przez obserwatora. W przekazach internetowych agresywny akt często przedstawiany jest jako przynoszący natychmiastową gratyfikację, zaś negatywny jego skutek – jako bardzo odroczony w czasie. Zdecydowana większość psychologów jest zgodna co do tego, że im więcej elementów przemocowych zawierają treści oglądane przez dzieci i młodzież, tym agresywniejsze jest ich zachowanie i tym mniejsza wrażliwość na kolejne akty przemocy²⁰⁷. Odbiorcy odczuwają się, przyzwyczajają do agresji, wykazują niższy poziom empatii, wrażliwości na krzywdę innych ludzi oraz gotowości do niesienia pomocy²⁰⁸. Brak umiejętności właściwej interpretacji szkodliwych treści, nieumiejętność krytycznej ich oceny oraz weryfikacji pod kątem autentyczności może prowadzić do trwałego pogorszenia nastroju, obniżenia subiektywnego poziomu bezpieczeństwa, a w rezultacie – do niewłaściwego odbioru rzeczywistości²⁰⁹.

Treści pornograficzne i inne materiały o charakterze seksualnym przedstawiają z kolei często dewiacyjne, szkodliwe wzorce zachowań seksualnych, wpływając na rozwój psychoseksualny nastolatków. Oswajają młodych ludzi ze sferą seksualną, zachęcają do wczesnej inicjacji – młodzież, która codziennie sięga po treści pornograficzne, dwukrotnie częściej niż

²⁰⁷ W. Wosińska, *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004, s. 449-450.

²⁰⁸ S. Mrug, A. Madan, E.W. Cook, R.A. Wright, *Emotional and physiological desensitization to real-life and movie violence*, „Journal of Youth and Adolescence” 2015, nr 44 (5).

²⁰⁹ *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców, nauczycieli i profesjonalistów*, red. A. Wrzesień-Gandolfo, Warszawa 2014, s. 100, https://www.saferinternet.pl/images/artykuly/projekty-edukacyjne/Kompendium_www.pdf (dostęp: 18.09.2020).

pozostali podejmuje aktywność seksualną przed ukończeniem 15 roku życia²¹⁰. Pornografia sprzyja również przedmiotowemu traktowaniu innych ludzi, podejmowaniu ryzykownych zachowań seksualnych oraz uzależnieniu od pornografii i seksu. Stanowi źródło wyidealizowanych wzorów wyglądu oraz oczekiwań w tym zakresie wobec partnerów i siebie. Jest także generatorem kompleksów dotyczących własnego ciała²¹¹. Co ciekawe, ci, którzy mieli kontakt z materiałami pornograficznymi, chętniej angażują się w seksting – trzy razy częściej są autorami tego rodzaju przekazów i pięć razy częściej odbiorcami niż osoby niemające tego rodzaju doświadczeń²¹². Odnotowano także związki pomiędzy obserwacją przemocy seksualnej a nasileniem tego rodzaju zachowania wobec swoich partnerów seksualnych oraz skłonnością do gwałtów²¹³.

Młodzi ludzie cechują się silną potrzebą akceptacji, aprobaty społecznej i prestiżu. W związku z tym styczność z patotreściami może wzmacniać charakterystyczną dla okresu dojrzewania otwartość na nowości, chęć eksperymentowania i niebezpiecznego przekraczania granic. Materiały dostępne w sieci mogą stanowić m.in. źródło wiedzy o tym, jak odurzać się łatwo dostępnymi środkami, jak kreować przestrzeń wokół siebie, by dążyć do wymarzonej sylwetki (np. poprzez stosowanie restrykcyjnych diet czy wymagające ćwiczenia fizyczne) lub eliminować negatywne emocje dzięki samookaleczaniu się. Przekazy medialne lansujące wyidealizowany wygląd i konieczność bycia perfekcyjnym w każdej sferze życia wywierają silną presję na młodych ludzi, popychając ich często do działań zagrażających zdrowiu, a nawet życiu. Podobnie rzecz ma się z naśladowaniem zachowań i wyglądu swoich patoidoli, chociaż motywacja bywa zgoła odmienna. Chodzi tutaj bowiem o budowanie swojego medialnego zasięgu i sławy (tzw. fejm) oraz o uzyskiwanie korzyści finansowych. Kwestie te stanowią niejednokrotnie ważne cele aktywności młodych ludzi, którzy gotowi są angażować się w najbardziej skrajne zachowania, mogące przybliżyć ich do urzeczywistnienia tychże celów. Znaczna część nastolatków nie posiada umiejętności krytycznej oceny i wartościowania dostępnych materiałów, a zatem bezrefleksyjnie przyjmuje napływające zewsząd informacje, kształtując fałszywy

²¹⁰ Tamże.

²¹¹ Ł. Wojtasik, S. Wójcik, J. Włodarczyk, K. Makaruk, *Kontakt dzieci i młodzieży...*, dz. cyt.

²¹² *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium...*, dz. cyt.

²¹³ W. Wosińska, *Psychologia życia społecznego*, dz. cyt., s. 450.

obraz świata i ludzi oraz utwierdzając się w przekonaniu, że otoczenie, w którym funkcjonują, jest niezrozumiałe i niebezpieczne.

Powyższe fakty generują pilną potrzebę kształtowania i doskonalenia zdolności świadomego, dojrzałego, aktywnego i twórczego korzystania z zasobów internetowych. Granice aktywności sieciowej powinny być wyznaczone przez społecznie podzielane wartości i normy. Właściwe, bezpieczne korzystanie z sieci musi więc bazować na wiedzy i umiejętnościach rozpoznawania i odpowiedniego reagowania na problematyczne aspekty tego obszaru działalności człowieka²¹⁴.

3.5. Profilaktyka patotreści

Patotreści pociągają za sobą szereg negatywnych konsekwencji dla rozwoju i funkcjonowania młodych ludzi. Podkreślić należy, że dotychczas nie wszystkie aspekty oddziaływania na sferę emocjonalną, poznawczą, społeczną i behawioralną dzieci i młodzieży zostały zidentyfikowane i opisane w literaturze, zwłaszcza w kontekście patostreamów oraz internetowych wyzwań. Pierwsze próby diagnozowania tych kwestii przedstawiono w powyższych podrozdziałach, zaś te, które stanowiły przedmiot badań na potrzeby niniejszego opracowania, omówiono w rozdziale kolejnym.

Mając na względzie informacje zawarte w literaturze przedmiotu oraz uzyskane w toku badań empirycznych dane, racjonalnym zabiegiem wydaje się ukierunkowanie przede wszystkim na profilaktykę, aby młode pokolenie nie odczuwało potrzeby kontaktu ze szkodliwymi treściami. Szczególną rolę mają tu do odegrania rodzice, opiekunowie oraz szkoła. Ich zadaniem jest uczenie dzieci i młodzieży higienicznego korzystania z najnowszych technologii, kształtowanie kultury informacyjnej i informatycznej. Konieczne jest wpajanie młodym ludziom, że nie należy wszystkiego przyjmować w sposób bezkrytyczny.

Współcześnie coraz więcej szkół podejmuje działania w kierunku eliminacji i redukcji negatywnych czynników związanych z korzystaniem z nowych mediów. Programy profilaktyczne, edukacyjne ukierunkowane są na zapoznanie uczniów z zasadami racjonalnego korzystania z komputera i Internetu, jak również przekazywanie wiedzy dotyczącej zagrożeń z nich wynikających, zwłaszcza w kontekście gier wirtualnych, mogących w sposób

²¹⁴ D. Krzewniak, *Selected elements...*, dz. cyt., s. 136.

istotny oddziaływać na osobowość internautów. Uczniowie podczas zajęć dowiadują się także o psychofizycznych i społecznych skutkach związanych z długotrwałym korzystaniem z komputera.

Ważnymi elementami profilaktyki są przewodniki po Internecie, poradniki dla rodziców oraz technologie filtrujące treści stron²¹⁵. Dostępne w sieci oraz na rynku wydawniczym poradniki dla rodziców podejmują kwestie zagrożeń, na jakie narażone są dzieci w Internecie, opisują, w jaki sposób rozpoznać je, jak im zapobiegać oraz jak je leczyć. W wielu z nich podkreśla się, że:

- należy odkrywać Internet razem z dzieckiem;
- należy monitorować aktywność dziecka w sieci, przyglądać się, w jaki sposób korzysta ono z zasobów internetowych, jakie lubi przeglądać strony, jakie gry wybiera, ile czasu spędza przy komputerze, jakie ujawnia emocje w sytuacji, kiedy musi zakończyć swoją aktywność w Internecie;
- należy określić zasady korzystania z komputera i Internetu, w tym także odnośnie do gier wirtualnych;
- należy ustalić ramy czasowe korzystania z komputera;
- należy zapoznać się z treścią gier, w jakie gra dziecko;
- warto zainstalować na komputerze programy kontroli rodzicielskiej;
- trzeba nauczyć dziecko elementarnych zasad bezpieczeństwa w sieci;
- należy uczyć dziecko krytycznego odbioru treści zamieszczanych w Internecie;
- warto zapoznać dziecko z netykietą, czyli kodeksem dobrego zachowania w Internecie;
- należy podejmować rozmowy z dzieckiem na temat ryzyka wynikającego z umawiania się na spotkania z ludźmi poznanymi w Internecie;
- trzeba nauczyć dziecko ostrożności w kwestii podawania swoich prywatnych danych;
- należy być konsekwentnym;

²¹⁵ S. Wojciechowska-Filipek, Z. Ciekanowski, *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprzestrzeni jednostki – organizacji – państwa*, Warszawa 2016, s. 62.

- warto pokazać dziecku alternatywne do korzystania z komputera formy spędzania wolnego czasu²¹⁶.

Niezwyczajnie pomocne są także programy filtrujące treści. Mogą one „przesiewać” przekazy za pomocą systemu operacyjnego zainstalowanego na komputerze lub w miejscu, w którym sieć lokalna łączy się z Internetem. Ich celem jest pomoc w zarządzaniu sposobem korzystania z komputera przez dzieci. Pozwalają one nakładać ograniczenia dotyczące godzin, w których młodzi ludzie mogą korzystać z komputera i Internetu, określać gry, w jakie mogą grać czy programy, które mogą uruchamiać. Stwarzają także możliwość monitorowania aktywności dziecka w sieci. Obecnie dostępnych jest wiele programów filtrujących treści – najczęściej rekomendowane i wykorzystywane przez rodziców są następujące:

- Benjamin – program ograniczający wyświetlanie materiałów dostępnych w sieci. Pozwala na blokowanie dostępu do stron internetowych o niepożądaney treści. Umożliwia także na ograniczenie funkcjonalności komputera – pozwala na blokowanie uruchamiania komunikatorów sieciowych czy ograniczenia funkcji ściągania plików;
- Vizual Form Blocker Free – program blokujący dostęp do treści pornograficznych we wszystkich przeglądarkach internetowych. Dostęp do niego ograniczony jest hasłem. Niewątpliwą zaletą wskazanego programu jest blokowanie stron pornograficznych na wszystkich kontach użytkowników utworzonych w systemie Windows;
- Mini Monitoring – program pozwalający inwigilować aktywność użytkowników komputera. Zapisuje on zrzuty ekranu, pełną historię pracy, wszystkie nowo otwarte okna oraz odwiedzane strony internetowe;
- Opiekun Dziecka w Sieci – polski program do kontroli rodzicielskiej wyposażony w mechanizmy oceny treści stron internetowych, pozwalające blokować strony o tematyce pornograficznej, przemocowej, dotyczącej używek (narkotyków), sekt i satanizmu. Program ten umożliwia także ograniczanie ilości czasu, jakie dziecko spędza na surfowaniu w Internecie;
- Visikid – aplikacja, która ukierunkowana jest na uczenie dziecka odpowiedzialności i przestrzegania ustalonych zasad. Oprogramowanie

²¹⁶ Zob. np.: KGP, *Żyj bezpiecznie*, <http://www.zyjbezpiecznie.policja.pl/zb/dzieci-i-młodzież/47358,Jak-chronić-dziecko-w-sieci.html> (dostęp: 30.09.2021).

to gromadzi informacje na temat odwiedzanych stron internetowych, uruchamianych aplikacji, mierzy czas spędzony przed komputerem, ale nie posiada narzędzi do ograniczania czy blokowania aktywności młodych ludzi w sieci²¹⁷.

Profilaktyka stanowi fundamentalny element w ochronie przed psychofizycznymi i społecznymi skutkami zagrożeń wynikających z korzystania z komputera i sieci. Współcześnie obserwujemy znaczny spadek wieku, w którym dochodzi do pierwszego kontaktu z nowoczesnymi technologiami. Dlatego też niezwykle istotna jest umiejętna edukacja komputerowo-internetowa, w której największą rolę odgrywa rodzina i szkoła jako najważniejsze środowiska wychowawcze człowieka. To od nich przede wszystkim zależy kształtowanie i doskonalenie kultury korzystania z Internetu (jako elementu kultury bezpieczeństwa informacyjnego) oraz wypracowanie i wdrożenie narzędzi pozwalających na bezpieczną aktywność w sieci. Skutecznym sposobem może okazać się kształtowanie odpowiedniego poziomu kultury bezpieczeństwa wśród młodych ludzi. Jej istotą jest bowiem przygotowanie człowieka do podejmowania takich aktywności, które sprzyjają jego rozwojowi i bezpieczeństwu – o tym szerzej w rozdziale 4. Nawyki, jakie zostaną ukształtowane w pierwszych kilkunastu latach życia dzieci, z dużym prawdopodobieństwem będą obecne w ich dorosłym życiu.

W kontekście działań profilaktycznych kształtujących świadomość i aktywność młodych ludzi w cyberprzestrzeni należy także podkreślić znaczenie uregulowań prawnych w zakresie generowania, powielania, rozpowszechniania, udostępniania i przechowywania patotreści. One bowiem wytyczają ogólne ramy legalnej aktywności w sieci. Obowiązujące obecnie przepisy odnoszą się do wielu kwestii związanych z patotreściami, a mianowicie m.in. do naruszenia prawa do ochrony wizerunku, mowy nienawiści, cyberprzemocy, zagrożeń o podłożu seksualnym. Poniżej zaprezentowane zostaną jedynie wybrane regulacje prawne z tego zakresu.

Nowoczesne technologie pozwalają na łatwe robienie zdjęć i nagrywanie wideo, często bez zgody utrwalonej osoby, naruszając w ten sposób jej prawo do ochrony wizerunku. Zamieszczanie w sieci zdjęć czy też nagrań, na których widoczna jest konkretna osoba, bez wyraźnej jej zgody, oraz nieautoryzowane wykorzystanie wizerunku przez osoby trzecie może wiązać się

²¹⁷ S. Wojciechowska-Filipek, Z. Ciekanowski, *Bezpieczeństwo funkcjonowania...*, dz. cyt., s. 63-65.

z konsekwencjami prawnymi. Określone są one w następujących dokumentach:

- w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która wskazuje, że:
 - rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej (art. 81.1);
 - do roszczeń w przypadku rozpowszechniania wizerunku osoby na nim przedstawionej oraz rozpowszechniania korespondencji bez wymaganego zezwolenia osoby, do której została skierowana, stosuje się odpowiednio przepis art. 78.1, zgodnie z którym twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub – na żądanie twórcy – zobowiązać sprawcę, aby uiszczył odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny (art. 78.1)²¹⁸;
- w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, którego zapisy podają, że:
 - dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego – niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23);
 - ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby

²¹⁸ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24, poz. 83 z późn. zm.

złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1)²¹⁹.

Użytkownicy Internetu, zwłaszcza ci najmłodsi, często przekonani są o anonimowości i bezkarności w sieci. To sprawia, że bez oporów znieważają i pomawiają różne osoby, angażują się w działania uderzające w dobre imię i dobrostan psychiczny innych ludzi, a ich mowa jest pełna agresji i nienawiści. W świetle uregulowań prawnych, a dokładniej zapisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny:

- kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 256 § 1);
- tej samej karze podlega, kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1 albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej (art. 256 § 2)²²⁰.

Obowiązujące w Polsce przepisy prawne nie przewidują wyrażnej odpowiedzialności karnej za dopuszczenie się cyberprzemocy. Nie jest to jednak równoznaczne z brakiem jakichkolwiek sankcji dla osób, które dopuszczają się tego rodzaju czynów. Niektóre zapisy Kodeksu karnego odnoszą się do przejawów cyberprzemocy, w związku z czym na ich podstawie agresorzy internetowi mogą być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Są to następujące przepisy:

- kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 190 § 1);
- kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub

²¹⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 nr 16, poz. 93 z późn. zm.

²²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88, poz. 553 z późn. zm.

istotnie narusza jej prywatność podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 190a § 1);

- kto pomawia inną osobę, (...) o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu (...), podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności (art. 212 § 1). Jeżeli sprawca dopuszcza się tego czynu za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 212 § 2);
- kto znieważa inną osobę (...) za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 216. § 1 i 2)²²¹.

Przepisy Kodeksu karnego zapewniają także ochronę przed nadużyciami w sieci o charakterze seksualnym. Zapisy tego aktu prawnego stanowią:

- kto utrwała wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp, albo wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 191a § 1);
- kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 (doprowadza inną osobę do obcowania płciowego) lub art. 200 (obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania), jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 200a § 1);
- kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności

²²¹ Tamże.

seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 200a § 2)²²².

Przywołane powyżej dokumenty prawne wskazują, że wiele przepisów chroni obywateli przed różnorodnego rodzaju zagrożeniami w sieci. Przytoczone akty prawne nie wyczerpują jednak tematu ochrony prawnej, są jedynie jej przykładem. Należy pamiętać, że ochronę taką zapewnia także szereg innych zapisów zarówno na poziomie krajowym (np. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.²²³, ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń²²⁴), jak i międzynarodowym (np. Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.²²⁵).

3.6. Podsumowanie

Internet jest medium, które całkowicie zrewolucjonizowało świat. Zmieniło warunki, w jakich można zdobywać, przekazywać i pobierać informacje. Przez setki lat były one ograniczone pozycją społeczną i ekonomiczną. Obecnie ponad połowa ogółu ludności ma stały dostęp do zasobów sieciowych w każdej chwili i miejscu. Stąd poniekąd wynika duża siła oddziaływania tego środka przekazu.

Internet stanowi interaktywne, transgraniczne i transnarodowe forum wymiany myśli, poglądów i informacji. Jednak oprócz oczywistych korzyści, które generuje, cyberprzestrzeń stała się również obszarem wielu zagrożeń, szczególnie w odniesieniu do najmłodszych internautów. Z jednej strony jest nośnikiem pozytywnych idei i wartości, z drugiej zaś – szkodliwych, patologicznych, destrukcyjnych. Sieć stanowi narzędzie krzewienia wiedzy, ale też propagandy i manipulacji. Drzemie w niej ogromna siła lansowania fałszywych autorytetów i podważania prawdziwych. Jednocześnie może stanowić także ważny środek zwalczania kłamstwa, manipulacji, oszustwa. Może przyczyniać się do realizacji ważnych projektów na rzecz innych ludzi, a równocześnie – doprowadzić do upodlenia i podeptania godności

²²² Tamże.

²²³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483.

²²⁴ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Dz.U. 1971 nr 12, poz. 114 z późn. zm.

²²⁵ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. nr 120, poz. 526.

ludzkiej, odchodzenia od platońskiej triady: dobra, prawdy i piękna. Może przyczyniać się do rozwoju i może go zaburzać. Wpływ Internetu na sposób myślenia, wartościowania i zachowania ludzi jest zatem niezaprzeczalny, jego siła – ogromna, a kierunek uzależniony od wielu zmiennych.

Mimo widocznych pozytywnych symptomów i trendów, zarówno młodszy, jak i starsi użytkownicy nie zawsze są przygotowani do właściwego odczytywania i podejmowania wyzwań, jakie stawia przed nimi cyberprzestrzeń. W nieskuteczny sposób próbują radzić sobie z fałszywymi informacjami, teoriami spiskowymi czy phishingiem. Pozbawieni są zdolności krytycznego odbioru treści, nie wiedzą, jak mądrze korzystać z zasobów sieciowych. Poddają się uzależniającemu wpływowi gier i portali społecznościowych. Innych użytkowników traktują przedmiotowo, nie mając oporów w stosowaniu różnych form agresji. Demonstrują także inne problematyczne zachowania. Jest to skutek postrzegania wyzwań przez pryzmat zagrożeń, zakłócających i destabilizujących ich funkcjonowanie. W wyzwaniach nie dostrzegają szans, możliwości rozwoju, doskonalenia siebie i otoczenia

Pozytywne przejawy zachowań sprzyjających bezpieczeństwu w Internecie nikną na tle negatywnych ich oznak. Istnieje bowiem społeczne przekonanie, że działania zgodne z normami i oczekiwaniami społeczeństwa są czymś normalnym, naturalnym, a zatem nie wymagają uwagi. Natomiast duże zainteresowanie wzbudzają szkodliwe, patologiczne, destrukcyjne treści i aktywności, a wraz ze wzrostem zainteresowania nimi rośnie siła ich oddziaływania. W tym kontekście dużego znaczenia nabiera podnoszenie wiedzy i rozwijanie kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych, służących otwartości, mądrości i skutecznemu mierzeniu się ze współczesnymi wyzwaniami cyberprzestrzeni. Dotychczasowe doświadczenia podpowiadają, że oddziaływania edukacyjne w tym obszarze są niewystarczające.

Rozdział 4.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO W UJĘCIU TEORETYCZNYM

4.1. Teoretyczne podstawy kultury bezpieczeństwa

Kultura bezpieczeństwa stanowi fenomen psychospołeczny, któremu w ostatnich latach badacze poświęcają coraz więcej uwagi ze względu na jego związek z wieloma obszarami codziennego funkcjonowania²²⁶. Z analiz teoretycznych i wyników badań empirycznych wynika, że ludzie charakteryzujący się wyższym poziomem kultury bezpieczeństwa lepiej rozumieją kwestie związane z bezpieczeństwem własnym, innych ludzi i otoczenia, w którym żyją, szybciej przystosowują się do zachodzących zmian, posiadają większe umiejętności w zakresie przewidywania, rozpoznawania i podejmowania wyzwań. Ludzie ci częściej aniżeli inni wykorzystują pojawiające się szanse i skuteczniej radzą sobie z różnego rodzaju trudnościami i zagrożeniami.

Istotą kultury bezpieczeństwa danego człowieka jest poziom jego wiedzy i sposoby myślenia o bezpieczeństwie, sposoby odczuwania tego bezpieczeństwa oraz reagowania na jego brak. Osoby, które postrzegają bezpieczeństwo w wąski, negatywny sposób, traktując je wyłącznie w kategoriach braku zagrożeń, cechują się niskim poziomem kultury bezpieczeństwa. Ich zachowania i działania (współdziałania) koncentrują się przede wszystkim na ochronie i obronie przed zagrożeniami oraz ograniczaniu czy wręcz unikaniu ryzyka. Natomiast ci, którzy skłaniają się ku szerokiemu, pozytywnemu

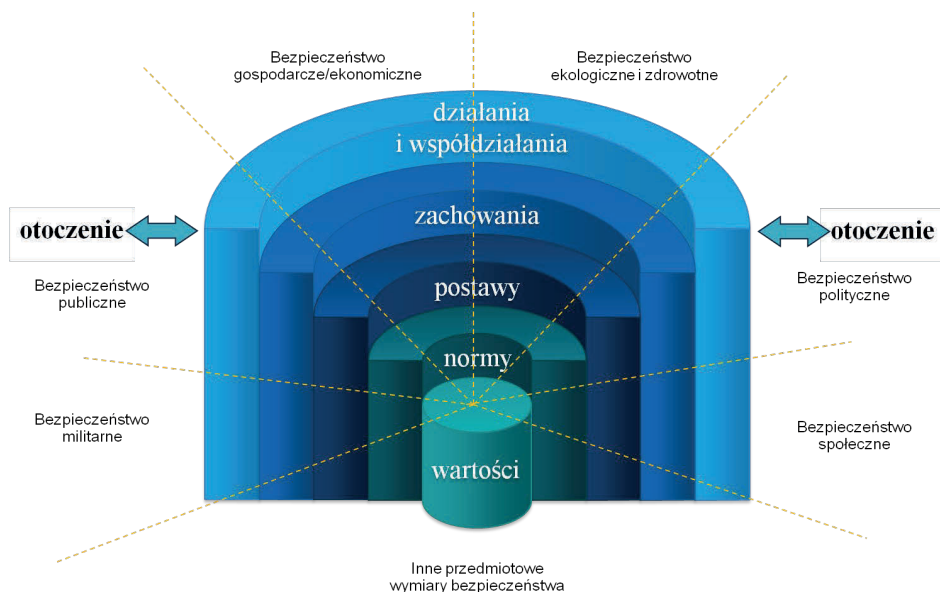
²²⁶ Zob. np. M. Cieślarczyk, A. Filipek, D. Krzewniak, *Kultura bezpieczeństwa młodzieży akademickiej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, Siedlce 2021; A. Filipek, M. Fałdowska, D. Krzewniak, J. Ważniewska, *Wybrane elementy kultury bezpieczeństwa studentów w czasie pandemii COVID-19*, Siedlce 2021; J. Piwowski, *Nauki o bezpieczeństwie: kultura bezpieczeństwa i redefinicja środowiska bezpieczeństwa*, Warszawa 2020; J. Sałowska-Wrzesińska, *Kultura bezpieczeństwa pracy: rozwój w warunkach cywilizacyjnego przesilenia*, Warszawa 2018; A. Filipek, *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Siedlce 2016; A. Filipek, *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Siedlce 2008; M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006.

myśleniu o bezpieczeństwie charakteryzują się wysokim poziomem kultury bezpieczeństwa. Podejmowane przez nich działania i współdziałania, rzadziej – zachowania, ukierunkowane są nie tylko na zabezpieczenie się przed zagrożeniami o zróżnicowanym charakterze (nie tylko militarnym, ale i ekonomicznym, zdrowotnym, politycznym, gospodarczym, społecznym, informacyjnym itp.), ale przede wszystkim na dostrzeganie i właściwe odczytywanie wyzwań, a co za tym idzie – traktowanie ich przez pryzmat szans dla indywidualnego i społecznego rozwoju.

Odwołując się do ujęcia definicyjnego, kulturę bezpieczeństwa należy traktować jako „wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli, przekonań charakterystycznych dla danego podmiotu, wpływających na sposób postrzegania przez niego wyzwań, szans i (lub) zagrożeń w bliższym i dalszym otoczeniu, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działania (współdziałania), w różny sposób przez ten podmiot «wyuczone» i wyartykułowane w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach «regulacyjnych», a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarne) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tego podmiotu i osiągnięciu przez niego najszerzej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i dla otoczenia”²²⁷.

Tak rozumiana kultura bezpieczeństwa obejmuje pięć zasadniczych elementów: wartości, normy, postawy, zachowania oraz działania i współdziałania, które przedstawiono na rysunku 5. Punkt centralny stanowią wartości, wokół których kształtują się pozostałe elementy kultury bezpieczeństwa. To one decydują o jakości pozostałych elementów. Kolejną częścią składową są normy, jakimi kieruje się człowiek w procesie zapewnienia sobie i innym bezpieczeństwa w różnych przedmiotowych wymiarach. Są to sposoby osiągnięcia wartości. Wartości i normy wraz z wiedzą i sposobami myślenia o bezpieczeństwie, a także określonymi kompetencjami emocjonalnymi silnie oddziałują na relacje podmiotu z otoczeniem, na jego zachowania oraz podejmowane działania i współdziałania.

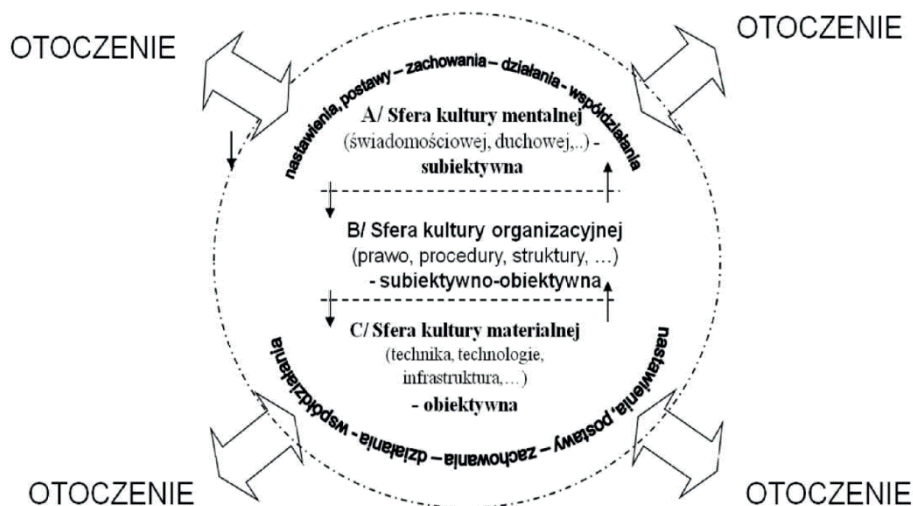
²²⁷ M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska, *Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla człowieka i grup społecznych*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2014, nr 1-2, s. 22-23.



Rysunek 5. Przekrój struktury kultury bezpieczeństwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska, *Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla człowieka i grup społecznych*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2014, nr 1-2.

Kulturę bezpieczeństwa można analizować także z innej perspektywy – mianowicie w odniesieniu do sfer rzeczywistości, w której funkcjonuje człowiek, co zobrazowano na rysunku 6. W tym podejściu kultura bezpieczeństwa obejmuje trojaki rodzaj składowe: subiektywne, subiektywno-obiektywne oraz obiektywne. Pierwsze z wymienionych odnoszą się do sfery kultury mentalnej podmiotu, na którą składają się: system wartości, potencjał intelektualny, osobowość, tożsamość, sumienie, określone idee itd. Drugie z kolei dotyczą sfery kultury organizacyjnej, w skład której wchodzi m.in. przepisy prawne, procedury, struktury, innowacyjność itd. Trzecie zaś – wskazują na sferę kultury materialnej, czyli technikę, technologie, infrastrukturę, zasoby finansowe itd. Te trzy tzw. filary kultury bezpieczeństwa wzajemnie się przenikają, i tak na przykład wiedza – składnik pierwszej z wymienionych sfer – poza wyznawanymi przez człowieka wartościami i zasadami w dużej mierze stanowi także ogniwo drugiej, posiadającej organizacyjno-prawny charakter, i trzeciej ze sfer, chociażby ze względu na odniesienie do szeroko rozumianej myśli technicznej.



Rysunek 6. Podmiot i jego elementy kultury bezpieczeństwa w relacjach z otoczeniem

Źródło: M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska, *Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla człowieka i grup społecznych*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2014, nr 1-2, s. 28.

Dynamika i złożoność środowiska, w którym funkcjonuje człowiek, sprawiają, że obok nowych wyzwań i szans pojawiają się coraz to nowe zagrożenia istotne z punktu widzenia jakości życia człowieka i jego bezpieczeństwa. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera kultura bezpieczeństwa człowieka, ujawniająca się przede wszystkim w sytuacjach trudnych, kryzysowych. Jej poziom i charakter wskazuje na wiedzę i wyobraźnię człowieka, jego sposoby myślenia o bezpieczeństwie w różnych przedmiotowych wymiarach, sposoby odczuwania bezpieczeństwa oraz reagowanie na jego brak, a także związane z nimi sposoby zachowania, działania i współdziałania w wymiarze indywidualnym i grupowym. Szkodliwe treści, funkcjonujące w przestrzeni wirtualnej, silnie oddziałują na rozwój i życie zwłaszcza młodych ludzi. Odpowiedni poziom i charakter kultury bezpieczeństwa stać się może swoistym remedium na zagrożenia płynące z patotreści.

4.2. Kultura informacyjna a kultura bezpieczeństwa informacyjnego

Rozwój globalnego społeczeństwa informacyjnego sprawia, że informacja stanowi obecnie jeden z najbardziej pożądanych zasobów. Niejednokrotnie jest ona wyżej ceniona niż dobra materialne. Gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji jest podstawą funkcjonowania tego społeczeństwa, zaś powstawanie nowych środków komunikacji rozszerza możliwości w tym zakresie.

Przenikanie informacji do wszystkich dziedzin życia pociąga jednak za sobą szereg negatywnych konsekwencji, chociażby w postaci szumu informacyjnego, dezinformacji, luki informacyjnej czy braku umiejętności krytycznej oceny dostępnych informacji i wyboru użytecznych ich fragmentów. Istnieje zatem realna potrzeba ochrony człowieka przed destrukcyjnym wpływem tego rodzaju zjawisk. Zdaniem H. Batorowskiej, służyć temu może m.in. przechodzenie od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej²²⁸.

Pojęcie kultury informacyjnej rozumiane jest w różnorodny sposób, w zależności od dziedziny i dyscypliny naukowej, w obrębie których poruszają się badacze tego zagadnienia. Wskazany termin funkcjonuje w naukach o zarządzaniu, w literaturze bibliologicznej i informatologicznej²²⁹ oraz w publikacjach z zakresu nauk o bezpieczeństwie²³⁰.

Kultura informacyjna służy często opisywaniu zjawisk i procesów z zakresu nauk o zarządzaniu, w szczególności zaś kultury organizacyjnej. W tym ujęciu stanowi element składowy tej ostatniej, wpływając na jakość i skuteczność komunikacji podmiotu gospodarczego oraz procesów dotyczących zarządzania informacją i wiedzą. W literaturze przedmiotu odnaleźć można szereg definicji tego pojęcia, np.:

²²⁸ H. Batorowska, *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej*, Warszawa 2013, s. 73.

²²⁹ Zob. M. Kisilowska, *Kultura informacji*, Warszawa 2016, s. 41-88.

²³⁰ Zob. np. H. Batorowska, *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w środowisku walki o przewagę informacyjną*, Kraków 2021; A. Filipek, M. Fałdowska, D. Krzewniak, J. Ważniewska, *Wybrane elementy kultury bezpieczeństwa...*, dz. cyt.

- „wspólne wzory zachowań, normy i wartości określające znaczenie i wykorzystanie informacji w organizacji”²³¹;
- „kultura, w której transformacja zasobów intelektualnych jest przeprowadzana równolegle z transformacją zasobów materialnych. Podstawowe zasoby dla tego typu kultury to różne rodzaje wiedzy i informacji. Osiągnięty wynik to produkt intelektualny potrzebny do działań materialnych, poprawnego funkcjonowania i rozwoju”²³²;
- „kultura, w której docenia się wartość i wykorzystuje informację do osiągania sukcesu operacyjnego i strategicznego, informacja stanowi podstawę decyzji organizacyjnych, a narzędzia teleinformatyczne są wykorzystywane chętnie jako podstawa techniczna efektywnych systemów informacyjnych”²³³;
- „system postaw wobec roli informacji i technologii informacyjnych w życiu, to poziom rozwoju społeczeństwa uwarunkowany stopniem opanowania sił przyrody, osiągniętym stanem wiedzy i twórczości artystycznej oraz formami współżycia społecznego z wykorzystaniem technologii informacyjnych”²³⁴.

Przytoczone powyżej definicje, chociaż zawężone do organizacji, akcentują wzrastającą rolę informacji dla efektywnego funkcjonowania tego rodzaju struktur, podkreślają jej różnorodność i obfitość, a także wskazują na konieczność posiadania kompetencji korzystania z nich. Zwracają równocześnie uwagę na oddziaływanie informacji na zachowania jej nadawców i odbiorców.

M. Kisilowska podkreśla, że w tzw. organizacjach wiedzy, w których informacja stanowi najważniejszy zasób i podstawę wszelkiej aktywności, kultura informacyjna traktowana jest jako forma kultury organizacyjnej. W tym ujęciu ściśle wiąże się z efektywną polityką komunikacyjną oraz demokratycznymi relacjami interpersonalnymi wśród pracowników danej

²³¹ Ch.W. Choo, P. Bergeron, B. Detlor, L. Heaton, *Information culture and information use: An exploratory study of three organizations*, "Journal of the American Society for Information Science and Technology" 2008, t. 59, nr 5, s. 793.

²³² M. Ginman, *Information culture and business performance*, "IATUL Quarterly" 1998, t. 2, nr 2, s. 95.

²³³ A. Curry, C. Moore, *Assessing information culture – an exploratory model*, "International Journal of Information Management" 2003, nr 23, s. 92.

²³⁴ A. Furmanek, *Kultura techniczna i kultura informacyjna. Eksplikacja pojęcia. Konsekwencje metodologiczne*, [w:] *Techniki komputerowe w przekazie edukacyjnym*, red. J. Morbitzer, Kraków 2002, s. 55.

organizacji, jak również ze wzmożonym wykorzystywaniem rozwiązań teleinformatycznych w różnych obszarach działania tegoż podmiotu²³⁵.

Na gruncie nauk o zarządzaniu kultura informacyjna postrzegana jest zatem jako „system wartości i zachowań kształtujących się w wyniku zmian dostępności i roli informacji w życiu ekonomicznym i społecznym”²³⁶. System ten, o charakterze dynamicznym i zróżnicowanym, może się uzewnętrzniać w różnorodny sposób w poszczególnych komórkach organizacyjnych, w zależności od stopnia natężenia takich zachowań i wartości informacyjnych, jak:

- integralność informacji – wykorzystanie informacji w sposób etyczny, godny zaufania;
- formalność informacji – bazowanie na źródłach zinstytucjonalizowanych, ograniczone zaufanie do źródeł niesformalizowanych;
- kontrola – czuwanie nad zasięgiem informacji udostępnionej i wykorzystywanej na potrzeby realizacji celów organizacji;
- dzielenie się informacją w ramach współpracy i współdziałania;
- transparentność – przyznawanie się do błędów i uczenie się na nich;
- aktywność – nieustanne poszukiwanie nowych pomysłów i rozwiązań, szybkie reagowanie na zmiany zachodzące wewnątrz organizacji, jak też w jej środowisku zewnętrznym²³⁷.

Badania potwierdzają, że implementacja i doskonalenie kultury informacyjnej przekładają się na sukcesy biznesowe, szczególnie w środowiskach niestabilnych.

Nieco inne ujęcie omawianego pojęcia prezentują przedstawiciele dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach. Kulturę informacyjną traktuje się jako swoistą ochronę przed niektórymi chorobami powodowanymi przez informacje²³⁸. W. Babik podkreśla, że „kulturę informacyjną można interpretować jako wiedzę, nawyki i umiejętności odnoszące się do nadawania, przetwarzania, przekazywania i odbioru informacji jako ważny element otaczającej nas rzeczywistości i środowiska informacyjnego człowieka, równie ważny jak materia i energia, jako czynnik wpływający na

²³⁵ M. Kisilowska, *Kultura informacji*, dz. cyt., s. 53-54.

²³⁶ Tamże, s. 55.

²³⁷ Tamże, s. 54-55.

²³⁸ W. Babik, *O niektórych chorobach powodowanych przez informacje*, [w:] 16 Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Komputer w edukacji”, Kraków, 29-30.09.2006, s. 3, <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2006/> (dostęp: 13.10.2021).

zachowania i osiągnięcia zarówno pojedynczych ludzi, jak i całych społeczeństw”²³⁹. Do przejawów kultury informacyjnej autor ten, za B. Stefanowiczem, zalicza:

- odpowiedni poziom wiedzy dotyczącej istoty i funkcji informacji;
- świadomość roli informacji we współczesnym świecie;
- znajomość kategorii pojęciowych z zakresu informacji i procesów informacyjnych oraz umiejętność poprawnego operowania nimi;
- umiejętność interpretowania informacji oraz właściwego jej wykorzystania;
- umiejętność selekcji informacji, krytycznego doboru z różnych źródeł, często niespójnych, sprzecznych;
- umiejętność doboru środków w procesie przetwarzania informacji;
- kompetencje w zakresie rzetelnego doboru źródeł i metod gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji;
- postawy charakteryzujące się poszanowaniem informacji jako własności oraz dobra prywatnego i społecznego²⁴⁰.

Według W. Babika oraz A. Warzybok kultura informacyjna jest częścią składową ekologii informacyjnej, rozumianej jako sieć powiązań pomiędzy człowiekiem a informacją, podobnie jak strategia i polityka informacyjna, pracownicy informacji, proces informacyjny oraz architektura informacji²⁴¹. W. Babik podkreśla, że kultura informacyjna odnosi się do kultury całego procesu informacyjnego, czyli gromadzenia, generowania, przechowywania, udostępniania i rozpowszechniania informacji. W jego opinii błędem jest jednak ograniczanie kultury informacyjnej jedynie do procesu informacyjnego. Podkreśla bowiem, że kultura informacyjna stanowi istotny element kultury człowieka jako całości²⁴², oznacza to zatem, że kultura informacyjna jest częścią szeroko rozumianej kultury społecznej. Ponadto przywoływany autor

²³⁹ Tamże, s. 4.

²⁴⁰ Tamże, s. 4-5; B. Stefanowicz, *Kultura informacyjna*, „Dydaktyka Informatyki” 2004, nr 1, s. 192-193.

²⁴¹ W. Babik, A. Warzybok, *O niektórych zjawiskach towarzyszących odbiorowi informacji: percepcja informacji w świetle ekologii informacji*, [w:] 17 Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Komputer w edukacji”, Kraków, 26-27.09.2008, s. 3, <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2008/> (dostęp: 13.10.2021).

²⁴² W. Babik, *O natłoku informacji i związanym z nim przeciążeniu informacyjnym*, [w:] 20 Jubileuszowe Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Człowiek – media – edukacja”, Kraków, 24-25.09.2010, s. 4, <https://ktime.up.krakow.pl/ref2010/babik.pdf> (dostęp: 13.10.2021).

wiąże kulturę informacyjną z posiadaniem odpowiednich kwalifikacji, kompetencji. Mianowicie pisze: „zakłada się, że wysoki poziom kultury informacyjnej implikuje dbałość o informację, wynikającą z nich wiedzę. Kultura informacyjna to postawa wobec informacji. Niezbędna jest także kultura korzystania z mediów informacyjnych”²⁴³.

Szersze rozumienie pojęcia „kultura informacyjna” przedstawia H. Batorowska. Zgodnie z jej definicją, „kultura informacyjna to sfera aktywności człowieka kształtowana przez jego świadomość informacyjną, wartości wspierające potrzebę alfabetyzacji informacyjnej, postawy emitujące zachowania charakterystyczne dla dojrzałych informacyjnie użytkowników, wynikające z oddziaływania na siebie wymienionych komponentów kultury. Zachowania te powstałe pod wpływem bodźców motywacyjnych i kompetencji informacyjnych oceniane są w procesie tworzenia wiedzy pozytywnie; są równocześnie podporządkowane społecznym wzorom opartym na etyce korzystania z informacji. Odnoszą się do przedmiotów i innych wytworów związanych z działalnością informacyjną lub uczestnictwem w procesie informacyjnym”²⁴⁴. W rozumieniu tej autorki, treść omawianego pojęcia odnosi się do kwestii kompetencyjnych, w szczególności do kształtowania umiejętności korzystania z zasobów informacyjnych, przede wszystkim w środowisku zinstytucjonalizowanym. Kultura informacyjna postrzegana jest jako naturalna konsekwencja rozwoju kultury czytelniczej i jej adaptacji do zmian o charakterze technicznym i społecznym wynikających z rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Przedmiotem kultury informacyjnej jest zatem świadomość informacyjna podmiotu, jego wartości i postawy względem informacji, zachowania i etyka korzystania z informacji, jak również wytwory wynikające z partycypacji w procesie informacyjnym. Obejmuje ona elementy materialno-techniczne, społeczne, psychiczne i ideologiczne oraz powiązania pomiędzy nimi²⁴⁵. Jest spoiwem łączącym wiele obszarów ludzkiego funkcjonowania, decydując o poziomie rozwoju i innowacyjności podmiotu²⁴⁶, w rezultacie – także o poziomie bezpieczeństwa informacyjnego.

²⁴³ Tamże, s. 5.

²⁴⁴ H. Batorowska, *Od alfabetyzacji informacyjnej...*, dz. cyt., s. 73.

²⁴⁵ Tamże.

²⁴⁶ A. Filipek, *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Siedlce 2008, s. 174.

H. Batorowska podkreśla ogromną rolę wychowania informacyjnego ukierunkowanego na kształtowanie dojrzałości i kompetencji informacyjnych. Proces dydaktyczno-wychowawczy powinien w obszarze tym uwzględniać nie tylko wyszukiwanie i recepcję informacji, lecz także „refleksyjne kierowanie i modelowanie całym procesem interakcji informacyjnej, w której raz jesteśmy przedmiotem, raz podmiotem działania, wyborów, selekcji i tworzenia. W tej dynamicznej i pełnej zwrotów cyrkulacji intencji, percepcji, potrzeb i odrzuceń warto podjąć działania, aby wykształcić możliwie świadomą postawę i umiejętność, a więc kompetencję informacyjną (...)”²⁴⁷.

Według B. Stefanowicza kultura informacyjna obejmuje trzy obszary:

- kulturę myśli – eksponującą charakterystyczny dla danego człowieka sposób pojmowania otaczającego świata, budowania modeli myślowych procesów, zjawisk, faktów, obiektów do niego należących. Modele te człowiek konstruuje na podstawie znanych mu pojęć i terminów, jak również na bazie ukształtowanych wzorców myślowych i umiejętności obiektywizacji docierających do niego danych i informacji;
- kulturę języka – składającą się ze słownictwa i sposobu wyrażania myśli przez człowieka. Terminologia i słownictwo, w kontekście informacji, uzależnione są w znacznej mierze od środków technicznych i technologii informacyjnych;
- kulturę czynu – wskazującą na postawę wobec informacji oraz związanych z nią procesów i technologii informacyjnych. Postawa ta określa stosunek człowieka do informacji, jego gotowość do poznania jej istoty, stopień tego poznania oraz umiejętność właściwego wykorzystania²⁴⁸.

Wskazuje się zatem na dwa istotne aspekty kultury informacyjnej: po pierwsze są to indywidualne kompetencje informacyjne stanowiące warunek konieczny do rozwoju tej kultury, po drugie zaś jest to „środowisko informacyjne” jako otoczenie, poruszanie się w którym wymaga posiadania wspomnianych kompetencji. Przywołani powyżej badacze eksponują miejsce kultury informacyjnej oraz kompetencji informacyjnych w szerszym kontekście, podkreślając przy tym ich zależności. Przede wszystkim odnoszą je do różnych płaszczyzn komunikacji, wiążą z dążeniem do innowacyjności, potrzebą

²⁴⁷ H. Batorowska, *Od alfabetyzacji informacyjnej...*, dz. cyt., s. 59.

²⁴⁸ B. Stefanowicz, *Kultura informacyjna*, dz. cyt., s. 195.

bycia twórcą, kreatorem, aktywnym uczestnikiem społeczeństwa informacyjnego.

M. Cieślarczyk oraz A. Filipek, przedstawiciele nauk o bezpieczeństwie, lokują natomiast kulturę informacyjną w obrębie kultury bezpieczeństwa²⁴⁹. Jej poziom i struktura sprzyjać mogą poziomowi i charakterowi kultury bezpieczeństwa podmiotu, a w rezultacie poziomowi jego bezpieczeństwa w ogóle bądź niekorzystnie wpływać na nie. Zdaniem pierwszego z wymienionych badaczy „kultura informacyjna łączy (lub nie) poszczególne sektory bezpieczeństwa, takie jak bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne, bezpieczeństwo ekonomiczne, polityczne i społeczne, ale także bezpieczeństwo publiczne, militarne i inne. Wysoki poziom kultury informacyjnej może więc sprzyjać wspomnianemu już zrównoważonemu rozwojowi podmiotu w jego sferze świadomości (chodzi o bezpieczeństwo subiektywne), ale także może służyć zachowaniu względnej równowagi między (...) sferami: A/ – sferą kultury mentalnej i duchowej (świadomościową), B/ – sferą kultury organizacyjnej, C/ – sferą kultury materialnej”²⁵⁰. Wymienione obszary mają istotne znaczenie w życiu każdego podmiotu, szczególną zaś rolę w relacjach pomiędzy nimi odgrywa kultura informacyjna. Jej ranga wzrasta zwłaszcza wtedy, kiedy uwzględnia się dynamikę i złożoność środowiska bezpieczeństwa, częstotliwość pojawiania się sytuacji kryzysowych i kryzysów. Sposób oraz jakość przekazywanych informacji determinują funkcjonowanie poszczególnych podmiotów, w szczególności tych, które odpowiedzialne są za radzenie sobie z pojawiającymi się trudnościami. Okazuje się wówczas, że kategoria czasu nabiera szczególnego znaczenia – żeby pomoc i wsparcie zostało dostarczone zgodnie z potrzebami, także informacja o oczekiwaniach podmiotów, realnych i potencjalnych problemach powinna być przekazana w odpowiednim czasie. Cechą sytuacji kryzysowych i kryzysów jest deficyt czasu oraz konieczność realizowania wielu zadań w napiętych terminach. Deficyt czasu związany jest z dynamiką i zmiennością zdarzeń w obrębie sytuacji kryzysowej. Kolejne wydarzenia kryzysowe wytyczają coraz to nowe kierunki działania oraz nowe zadania dla podmiotów ratowniczych, które w zasadzie powinny być niemal natychmiast realizowane. Wszelkie działania

²⁴⁹ M. Cieślarczyk, *Kultura informacyjna jako element kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. H. Batorowska, t. 1, Kraków 2015, s. 16; A. Filipek, *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Siedlce 2016, s. 96-97.

²⁵⁰ M. Cieślarczyk, *Kultura informacyjna jako element...*, dz. cyt., s. 27-28.

prowadzone są zatem pod presją wielkiej dynamiki zmian sytuacyjnych. Równocześnie czynnik czasu staje się kluczowym wyznacznikiem skuteczności i sprawności działania podmiotów odpowiedzialnych za poradzenie sobie z sytuacją kryzysową. Żeby tak się stało, podmioty te muszą dysponować wysokiej jakości informacją, czyli relewantną²⁵¹, aktualną, wiarygodną, kompletną, spójną, dokładną, przystawalną.

Zdaniem A. Filipek z kolei, „Kultura informacyjna będzie polegała przede wszystkim na właściwym stosunku do informacji, na reagowaniu na informację w kategorii wyzwań, tzn. musimy pamiętać, że dla każdej informacji jest właściwy czas na jej odczytanie, przetworzenie i reagowanie. Jeśli dana informacja zostanie odczytana prawidłowo i we właściwym czasie to może stać się szansą dla podmiotu, który ją posiada, Natomiast jeżeli nawet poprawnie zostanie odczytana, lecz w niewłaściwym czasie, może być zagrożeniem, nie mówiąc już o odczytanej źle informacji w niewłaściwym czasie”²⁵².

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że kultura informacyjna stanowi część składową kultury bezpieczeństwa informacyjnego²⁵³. Razem decydują one o poziomie i jakości bezpieczeństwa informacyjnego danego podmiotu. Pod pojęciem kultury bezpieczeństwa informacyjnego należy rozumieć umiejętność identyfikowania informacji prawdziwych oraz efektywne wykorzystywanie ich przez podmiot w oparciu o ważne wartości²⁵⁴ z punktu widzenia bezpieczeństwa własnego i innych. To także dysponowanie wiedzą na temat kształtowania polityki bezpieczeństwa informacji, wrażliwość na nadużycia w tym obszarze oraz kształtowanie zdolności ochrony informacji przed zagrożeniami o różnym podłożu i charakterze²⁵⁵.

Wysoki poziom i pozytywne cechy charakteru tej kultury wiążą się z pozytywnym oddziaływaniem na otoczenie i sprzyjaniem zrównoważonemu rozwojowi wszystkich uczestników interakcji, przy równoczesnym uwzględnianiu innych przedmiotowych wymiarów bezpieczeństwa w kon-

²⁵¹ Informacja uznawana jest za relewantną, kiedy odpowiada potrzebom odbiorcy i jest dla niego istotna.

²⁵² A. Filipek, *Poziom i charakter kultury...*, dz. cyt., s. 125.

²⁵³ M. Cieślarczyk, *Kultura informacyjna jako element kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. H. Batorowska, t. 1, Kraków 2015, s. 16.

²⁵⁴ A. Filipek, *Rola edukacji w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa informacyjnego*, [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania – incydenty – wyzwania*, red. H. Batorowska, Kraków 2017, s. 172.

²⁵⁵ H. Batorowska, *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 1/23, s. 98.

tekście napływających informacji. Zaznaczyć przy tym należy, że o poziomie kultury bezpieczeństwa informacyjnego świadczą m.in. umiejętności dokonywania selekcji docierających informacji pod kątem ich wiarygodności i aktualności oraz krytycznej oceny źródła ich pochodzenia. Wyrazem wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa informacyjnego jest także zainteresowanie innymi przedmiotowymi wymiarami bezpieczeństwa, np. bezpieczeństwem ekologicznym i zdrowotnym, społecznym, kulturowym, politycznym, ekonomicznym itd. Charakter tej kultury natomiast przejawia się w konkretnych aktywnościach podmiotu, podejmowanych w oparciu o napływające informacje, a moderowanych posiadanym systemem norm i wartości.

Rozwój kultury bezpieczeństwa informacyjnego wymaga postępu w doskonaleniu kultury informacyjnej. Oba zjawiska wzajemnie przenikają się i uzupełniają. Przedmiotem obu jest człowiek funkcjonujący w przestrzeni informacyjnej, który z jednej strony wymaga zabezpieczenia przed niepożądanym oddziaływaniem informacji oraz rzeczywistego i wirtualnego środowiska informacyjnego, z drugiej zaś – sam często, świadomie bądź nie, stanowi źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa informacji oraz całego środowiska informacyjnego²⁵⁶.

W opinii H. Batorowskiej ważnym elementem kultury bezpieczeństwa informacyjnego, obok kompetencji informacyjnych i kultury informacyjnej, jest także ekologia informacji²⁵⁷. W szerokim ujęciu zaproponowanym przez A.L. Eryomina pojęcie to definiowane jest jako „dyscyplina wiedzy, której zadaniem jest odkrywanie praw rządzących przepływem informacji w biosystemach, włącznie z człowiekiem, społeczeństwem, ich wpływem na zdrowie psychiczne, fizyczne i społeczne ludzi oraz rozwijanie odpowiednich metodologii mających na celu kształtowanie środowiska informacyjnego”²⁵⁸.

²⁵⁶ Tamże, s. 97.

²⁵⁷ H. Batorowska, *Obszary kultury bezpieczeństwa informacyjnego i jej badanie*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2018, nr 10, s. 19. Do innych komponentów kultury bezpieczeństwa informacyjnego autorka ta zalicza m.in.: kompetencje komunikacyjne, międzykulturowe, technologiczne, etykę informacyjną, prawo informacyjne, wychowanie do mass mediów i wychowanie do informacji, politykę informacyjną, profilaktykę informacyjną. Zob. tamże, s. 21.

²⁵⁸ A.L. Eryomin, *To the question of development of new direction – information ecology. Ecology and Society's Development. 1st International Conference. Abstracts*, Saint-Petersburg 1998, s. 24.

Ekologia informacji często kojarzona jest z redukcją nadmiaru informacji²⁵⁹ bądź z walką z zanieczyszczeniami informacyjnymi²⁶⁰. A. Targowski i T. Rienzo wskazują, że jej przedmiotem badań są relacje na linii człowiek – informacja. Relacje te kreują i kształtują wzorce cywilizacji i kultury²⁶¹. W. Babik z kolei określa przedmiot badań ekologii informacji następująco: informacja, środowisko informacyjne, zasoby informacyjne, procesy informacyjne, systemy informacyjne w społeczeństwie i gospodarce²⁶². W opinii tego badacza zakres podmiotowy z kolei odnosi się do wszystkich rodzajów podmiotów funkcjonujących w społeczeństwie, dla których informacja i procesy informacyjne są istotne z perspektywy ekologicznej. W kręgu zainteresowania pozostają szczególnie te z podmiotów, dla których działalność informacyjna stanowi podstawowy rodzaj aktywności. Podmioty te tworzą sektor informacyjny w społeczeństwie i gospodarce. Ekologia informacji podejmuje kwestie dotyczące problemów, procesów i systemów informacyjnych zarówno w skali mikro, jak i makro. „W skali mikro bada środowisko i zachowanie się podmiotów społecznych oraz gospodarczych jako uczestników procesów i systemów informacyjnych. W skali makro poszukuje prawidłowości umożliwiających określenie z punktu widzenia ekologii informacji specyfiki informacji jako kategorii ekologicznej, rynku informacyjnego oraz sektora informacyjnego zarówno w skali lokalnej, jak i globalnej”²⁶³.

Rola kultury informacyjnej i ekologii informacji w działaniach na rzecz kształtowania i doskonalenia kultury bezpieczeństwa informacyjnego odnosi się przede wszystkim do zapewnienia zrównoważonego rozwoju środowiska informacyjnego. Rozwój ten nie narusza naturalnych „eko(info)systemów tworzących antropoinfosferę”²⁶⁴, lecz posiłkuje się środkami profilaktycznymi ukierunkowanymi na zapobieganie zagrożeniom i chorobom informacyjnym, będącym skutkiem niekontrolowanego wytwarzania informacji i negatywnego ich oddziaływania na człowieka. Do środków tych W. Babik zalicza higienę i profilaktykę informacyjną oraz kształtowanie świadomości

²⁵⁹ Zob. D. Dziuba, *Gospodarki nasycone informacją i wiedzą. Podstawy ekonomiki sektora informacyjnego*, Warszawa 2000; W. Babik, *Kultura informacyjna – spojrzenie z punktu widzenia ekologii informacji*, „Bibliotheca Nostra” 2002, nr 2.

²⁶⁰ Zob. J. Oleński, *Elementy ekonomiki informacji. Podstawy ekonomiczne informatyki gospodarczej*, Warszawa 2000.

²⁶¹ Zob. A. Targowski, T. Rienzo, *Enterprise Information Infrastructure*, Kalamazoo 2004.

²⁶² W. Babik, *Ekologia informacji*, Kraków 2014, s. 108.

²⁶³ Tamże.

²⁶⁴ H. Batorowska, *Obszary kultury...*, dz. cyt., s. 20.

ekoinformacyjnej w drodze edukacji i upowszechniania dorobku ekologii informacji²⁶⁵.

Podsumowując, za H. Batorowską można przyjąć, że obszar dociekań naukowych badaczy kultury bezpieczeństwa informacyjnego koncentruje się na zagadnieniach:

- „dbania o rozwój świadomości bezpieczeństwa informacyjnego w społeczeństwie,
- pozyskiwania wiedzy o zagrożeniach generowanych przez cywilizację cyfrową,
- odpowiedzialności za utrzymywanie stanu bezpieczeństwa w infosferze,
- pielęgnowania wartości, na których można budować bezpieczeństwo jednostki i narodu oraz kształtować kulturę bezpieczeństwa i mocy,
- kształtowania postaw ludzi wobec problemów bezpieczeństwa informacyjnego, wpływania na ich emocje związane z dążeniem do przeciwdziałania zagrożeniom i wzmacniania więzi pozwalających na zwiększenie odporności na ataki informacyjne,
- kształtowania zachowań, które sprzyjają budowaniu poczucia bezpieczeństwa informacyjnego i niwelowaniu stanów zagrożenia,
- ochrony człowieka przed jego uprzedmiotowieniem w środowisku walki informacyjnej i postprawdy,
- zrównoważonego rozwoju człowieka w świecie cywilizacji cyfrowej i kultury,
- rozwijania kompetencji informacyjnych,
- dbania o bezpieczeństwo informacyjne i medialne,
- zarządzania bezpieczeństwem informacji w środowisku informacyjnym”²⁶⁶.

Kultura bezpieczeństwa, także kultura bezpieczeństwa informacyjnego, jest względnie trwałą właściwością podmiotu. Podlega ona stosunkowo wolniejszym zmianom w porównaniu z innymi, bardziej zobiektywizowanymi elementami szeroko rozumianego systemu bezpieczeństwa²⁶⁷. Jej poziom

²⁶⁵ W. Babik, *Ekologia informacji*, dz. cyt., s. 94.

²⁶⁶ H. Batorowska, *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w środowisku walki...*, dz. cyt., s. 18.

²⁶⁷ Zob. np. M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska, *Istota kultury bezpieczeństwa...*, dz. cyt.

i charakter pozwalają prognozować zachowania społeczne w obliczu zagrożenia. Predysponuje ona bowiem do podejmowania pewnych aktywności, a w określonych sytuacjach ukierunkowuje na powstrzymywanie się od angażowania się w inne.

4.3. Przejawy kultury bezpieczeństwa informacyjnego w cyberprzestrzeni

O wyborze bądź zaniechaniu określonych zachowań i działań (współdziałań) wnioskować można przede wszystkim na podstawie wartości i norm, którym hołduje dany podmiot. Wartości stanowią oś, wokół której kształtują się pozostałe elementy kultury bezpieczeństwa. W związku z tym, że zachowania, działania (współdziałania) i postawy stanowią bezpośrednią manifestację wartości i norm podmiotu, poniższe rozważania dotyczące kultury bezpieczeństwa informacyjnego omawiane będą w kierunku od zewnętrznych do wewnętrznych jej elementów składowych (patrz rysunek 5). Ponadto poczynione analizy odnosić się będą przede wszystkim do aktywności w cyberprzestrzeni jako elementu środowiska bezpieczeństwa informacyjnego.

Cyberprzestrzeń stanowi obecnie równie ważną płaszczyznę funkcjonowania ludzi, co świat realny. Stwarza alternatywę dla niemal każdej aktywności realizowanej w świecie fizycznym, a jednocześnie ma wielką moc oddziaływania na postawy i zachowania internautów. Za jej pośrednictwem coraz więcej organizacji społecznych i osób prywatnych prowadzi zbiórki pieniędzy na cele charytatywne i dobroczynne. Zasięg tego rodzaju akcji społecznych jest szczególnie duży wtedy, kiedy na szalę rzucone zostają zdrowie i życie ludzi, a koszty diagnostyki, leczenia i rehabilitacji przewyższają możliwości chorego i jego rodziny. Coraz większym zainteresowaniem cieszy się także crowdfunding, czyli społeczne finansowanie różnych projektów w zamian za określone świadczenie zwrotne²⁶⁸. Udział w tego rodzaju przedsięwzięciach napędza rozwój społeczny, gospodarczy, technologiczny itd. Natomiast, jak wynika z doświadczenia, nie ma bezpieczeństwa bez rozwoju. Osoby, które myślą perspektywicznie, nie skupiają się wyłącznie na „tu i teraz”, partycypują w tworzeniu nowych technik, technologii i usług czyniących świat lepszym, uczestniczą tym samym w budowaniu bezpieczeństwa

²⁶⁸ D. Grodzka, *Finansowanie społecznościowe*, „Infos” 2016, nr 7, s. 1-4.

w wielu jego wymiarach. Kreowanie bezpieczeństwa wymaga bowiem nieprzerwanej pracy nad poszukiwaniem coraz to nowych, skuteczniejszych rozwiązań, usprawniających codzienne funkcjonowanie ludzi i podnoszących jakość ich życia.

Wsparcie okazywane przez internautów w realizacji tego rodzaju działań staje się cennym zasobem społecznym, wskazującym równocześnie na poziom empatii, będącej ważnym wyznacznikiem wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa. W tym przypadku współdziałanie jest przejawem współpracy internautów na rzecz wspólnego celu, z którym się identyfikują. Podstawą ich relacji jest zaufanie i zaangażowanie, oparte na wymianie myśli i doświadczeń, oraz dzielenie się emocjami.

Internet okazuje się także skutecznym narzędziem wspierającym działalność organów ścigania. Istnieją bowiem rejestry osób poszukiwanych listem gończym, a czujni internauci wskazują miejsca ich pobytu. Czujność i zdolność przewidywania stanowią bowiem ważne umiejętności w procesie zapewnienia bezpieczeństwa sobie, innym ludziom i otoczeniu. Użytkownicy sieci angażują się także w poszukiwanie sprawców czynów zabronionych mniejszej wagi. Na portalach społecznościowych osoby poszkodowane, ich bliscy lub znajomi upubliczniają wizerunek sprawcy oraz własne nagrania z miejsca przestępstwa z nadzieją, że ktoś rozpozna przestępcę. Wielokrotne udostępnianie tych informacji nie tylko doprowadzić może do ujęcia sprawcy, ale także spełnia funkcję tzw. prewencji ogólnej, ukierunkowanej na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, wymierzanie sprawiedliwości za czyny zabronione oraz odstraszenie potencjalnych sprawców. Choć upublicznianie wizerunku osób poszukiwanych może rodzić pewne wątpliwości natury etycznej i prawnej, przyznać należy, iż tam, gdzie dochodzi do zamachu na zdrowie i życie ludzkie czy ważne dla narodu i państwa wartości, tam dobro społeczne przewyższa dobro osobiste. Natomiast włączanie się internautów w przywracanie ładu społecznego jest przejawem poczucia odpowiedzialności obywateli za poziom bezpieczeństwa publicznego.

Nie sposób pominąć jednak ciemnej strony ludzkiej aktywności w sieci. Mnożyć można przykłady patologicznych, destrukcyjnych zachowań i działań (współdziałań). W Internecie działa szara strefa sieciowa, w której swobodnie funkcjonują wszyscy ci, których celem jest ukrycie się przed czujnym okiem policji i innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

W tzw. darkwebie istnieją pewne niepisane, trudne do zaakceptowania zasady, sprzeczne z obowiązującymi normami społecznymi. Ta część wirtualnej przestrzeni – z uwagi na dużo większą anonimowość – wykorzystywana jest w znacznej mierze do działań niezgodnych z prawem. Wielu kryminalistów traktuje ją jako źródło zarobkowania. Znajdują się w niej oferty sprzedaży nielegalnych produktów (np. broni, narkotyków) i usług (np. fałszowanie paszportów, prawa jazdy). Znaczna część ofert w darkwebie jest oszustwami – przestępcy czują się bezkarni, ponieważ istnieje niewielkie prawdopodobieństwo, że oszukana przez nich osoba zgłosi fakt wyłudzenia na policji. Darkweb jest także strefą, w której zrzeszają się i dyskutują na forach hakerzy czy pedofile, a nawet terroryści (darkwebu używało Państwo Islamskie). Nie uwzględniają przy tym, że wszystkie najważniejsze służby wywiadowcze na świecie uważnie przyglądają się funkcjonowaniu tej sieci²⁶⁹. Wynikiem ich działania było m.in. ujęcie Rossa Ulbrichta, znanego jako Dread Pirate Roberts, twórcy Silk Road – internetowej platformy aukcyjnej działającej w sieci Tor, zamkniętej w 2013 roku przez amerykańskie organy ścigania. W przekazach medialnych głośno było również o schwytaniu szeregu pedofilów, w tym Matthew Grahama, ukrywającego się pod pseudonimem Lux, założyciela PedoEmpire – serwisu dla pedofilów, na którym nie tylko dyskutowano i wymieniano się wiedzą i doświadczeniami o tym, w jaki sposób wpływać na dzieci, żeby poddawały się czynnościom seksualnym, ale przesyłano również amatorskie filmy pornograficzne z udziałem nieletnich, nagrywane przez użytkowników serwisu²⁷⁰.

Nie tylko w ukrytej sieci użytkownicy przejawiają dewiacyjne, przekreślające bezpieczeństwo innych osób zachowania i działania. W ogólnodostępnej części Internetu natknąć się można na liczne przejawy zachowań głęboko krzywdzących innych ludzi. Wpływ na ten fakt mają pewne prawa, jakimi rządzi się cyberprzestrzeń. Przede wszystkim przekonanie o anonimowości i bezkarności przyczyniły się do rozwoju nowych, nieznanych dotąd form agresji oraz zwiększenia liczby ataków, przez sprawców, których wykrycie jest coraz trudniejsze. Cyberprzestrzeń stanowi najdynamiczniej rozwijające się środowisko agresji. Jest to wynik wielu zmiennych, wśród których duże znaczenie mają: słabości norm prawnych w zakresie ścigania sprawców tego rodzaju

²⁶⁹ Zob. np. E. Ormsby, *Darknet*, Warszawa 2019.

²⁷⁰ Na podstawie informacji medialnych.

przestępstw, przyzwolenie społeczne dla takich zachowań oraz niska jakość norm etycznych w komunikacji społecznej w Internecie²⁷¹.

Specyficzne cechy społeczności wirtualnych (aprzejestrzenność, acielesność, anonimowość, asynchroniczność, intencjonalność²⁷² oraz wielość kanałów komunikacyjnych pomiędzy ich użytkownikami, np. komunikatory internetowe, portale społecznościowe, poczta elektroniczna, blogi) tworzą sprzyjające warunki do cyberbullyingu. Termin ten po raz pierwszy został użyty w 2000 roku przez Finkelhora, Mitchela i Wolaka w trakcie prac badawczych wśród amerykańskich studentów. Badacze określili nim nękanie dokonywane za pośrednictwem nowoczesnych technologii cyfrowych²⁷³. Współcześnie w definicjach tego zjawiska wymienia się takie zachowania, jak poniżanie, zastraszanie, zawstydzanie, oczernianie, szykanowanie, tyranizowanie, wyszydzanie z wykorzystaniem nowoczesnych nośników z dostępem do sieci internetowej²⁷⁴. Wyniki badań przeprowadzonych przez OECD wskazują, że najmłodsi internauci najczęściej narażeni są w sieci na zastraszanie, wprowadzanie w zakłopotanie oraz upokarzanie. Z raportu wynika, że problem agresji online ma charakter globalny, dotyczy bowiem wielu państw²⁷⁵. Cyberbullying przybiera obecnie wiele form (np. agresja techniczna, anomity, catfishing, cyberstalking, dissing, flaming, fraping, outing, sexting, trolling²⁷⁶), zaś w najbliższej przyszłości spodziewać się można nowych jego przejawów, bowiem zmieniają się narzędzie sieciowe.

Agresja w sieci dodaje sprawcom śmiałości, mają oni poczucie, że mogą powiedzieć czy napisać wszystko, nie obowiązują ich żadne ograniczenia, bariery. Szybko dostrzegają, że wirtualna rzeczywistość znosi przestrzeń czasową i geograficzną, w związku z czym mają możliwość dokonywania cyberataków w sposób ciągły, niemal przez całą dobę nie tylko wobec osób

²⁷¹ I. Kochan, M. Jędrzejko, *Cyberbullying wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko, uwarunkowania, delegacje profilaktyczne*, [w:] *Pedagogika i profilaktyka społeczna. Nowe wyzwania, konteksty, problemy*, red. M.Z. Jędrzejko, A. Szwedzik, Milanówek-Warszawa 2018, s. 108.

²⁷² M. Szymański, E. Jaworski, *Religijność człowieka jeszcze realna czy już wirtualna*, [w:] *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, red. J. Bednarek, A. Andrzejewska, Warszawa 2014, s. 194.

²⁷³ C.P. Monks, I. Coyne, *Przemoc i mobbing w szkole, w domu, w miejscu pracy*, Warszawa 2012, s. 211-230.

²⁷⁴ Zob. I. Kochan, M. Jędrzejko, *Cyberbullying...*, dz. cyt., s. 110.

²⁷⁵ OECD, *Equity and Quality in Education. Supporting disadvantaged students and schools*, 2012, s. 30, <https://www.oecd.org/education/school/50293148.pdf>, (dostęp: 10.03.2023).

²⁷⁶ I. Kochan, M. Jędrzejko, *Cyberbullying...*, dz. cyt.

im znanych, ale także przypadkowych, bliżej nieznanym użytkownikom z odległego zakątka globu. Agresorzy mogą nękać ofiarę, nawet jeśli zmieni ona miejsce zamieszkania, angażując w swoje działania nowych jej znajomych. Dodatkowo obecność obserwatorów może wpływać na eskalację tych destrukcyjnych form zachowania. Agresja trwale narusza bezpieczeństwo drugiego człowieka. Skutki internetowej aktywności nie ograniczają się wyłącznie do sieci, ale przedostają się także do świata realnego, wpływając na obniżenie samooceny ofiar, wyłączenie z życia społecznego, pojawienie się lęku chronicznego i depresji, a nawet podejmowanie prób samobójczych, nie- rzadko kończących się śmiercią.

Z cyberbullyingiem ścisły związek ma inne negatywne zjawisko funkcjonujące w cyberprzestrzeni, a będące przejawem niskiego charakteru kultury bezpieczeństwa internautów. Mowa o hejtowaniu, czyli wyrażaniu skrajnie negatywnych, zwykle pozbawionych merytorycznego uzasadnienia opinii²⁷⁷. Werbalne ataki hejterów sprawiają, że Internet odbierany jest jako nieprzyjazne medium. Tymczasem analizy jakościowe dowodzą, że jedynie niewielki odsetek internetowych wypowiedzi utrzymanych jest w agresywnym i obraźliwym tonie. Jednak siła oddziaływania tego rodzaju sądów jest tak duża, iż wydaje się, że jest ich znacznie więcej. Związane jest to m.in. z obecną w zachowaniach społecznych tzw. inklinacją pozytywną, sprawiającą, że treści o wydźwięku pozytywnym i neutralnym – w przeciwieństwie do tych o zabarwieniu negatywnym – nie zasługują na zainteresowanie odbiorców. Hejting jest działaniem z premedytacją, ukierunkowanym z jednej strony na zdeprecjonowanie odbiorcy, zaszkodzenie mu, z drugiej zaś obliczonym na niewielkie ryzyko poniesienia kary. Działa na zasadzie kuli śnieżnej, gdyż agresywny komentarz wywołuje agresywną odpowiedź skwitowaną jeszcze bardziej dosadną wypowiedzią. Powoduje to napędzanie spirali agresji.

Przywołane powyżej przykłady aktywności podejmowanych przez użytkowników sieci pozwalają dostrzec pewne elementy ich postaw. Postawa w literaturze przedmiotu określana jest jako „względnie stała skłonność do pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się człowieka do tego obiektu”²⁷⁸. Tak rozumiana postawa składa się z trzech komponentów:

²⁷⁷ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015, s. 7.

²⁷⁸ B. Wojciszke, *Postawy i ich zmiana*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3 – *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, red. J. Strelau, Gdańsk 2003, 79-80.

emocjonalnego, poznawczego i behawioralnego, i stanowi ważny składnik osobowości, który wpływa na sposób i dynamikę zachowania człowieka wobec siebie, innych ludzi i otoczenia, w którym żyje.

Użytkownicy sieci angażują się w różne aktywności, którym towarzyszy cały wachlarz emocji. Pojawiają się one w kontekście określonych kategorii działań. Osoby organizujące internetowe zbiórki na cele charytatywne i dobroczynne pokładają ufność i nadzieję w innych użytkownikach, są zdermianowane, zwłaszcza gdy chodzi o zdrowie i życie najbliższych. Z kolei internauci włączający się w tego rodzaju akcje kierują się przede wszystkim współczuciem, życzliwością, serdecznością. Pojawiają się u nich także uczucia zadowolenia i spełnienia, a gdy uda się pomyślnie zakończyć zbiórkę – także entuzjazm i nieskrywana satysfakcja. Bywa też tak, że akcja kończy się niepowodzeniem, a wszyscy ci, którzy zaangażowali się w nią, odczuwają cały szereg negatywnych emocji, od bezradności i bezsilności, przez żal i rozgoryczenie, aż do gniewu, złości, wściekłości, a nawet nienawiści.

Troska o innych ludzi to ważny wyznacznik wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa. Jej szczególnym wyrazem jest empatia, czyli umiejętność zrozumienia innych ludzi, zdolność do współodczuwania z nimi ich stanów emocjonalnych, reagowania na ich myśli i uczucia odpowiednimi emocjami. Jest oznaką ponadprzeciętnej wrażliwości człowieka. Jej liczne przejawy obserwować można zwłaszcza w interakcjach między uczestnikami różnego rodzaju grup wsparcia dla osób z problemami, trudnościami żywymi. Niekiedy jednak wsparcie to przybiera wypaczoną postać. Przykładem mogą być fora i blogi dla osób z zaburzeniami odżywiania. Osoby uczestniczące w konwersacjach, tzw. motylki, inspirowane się wzajemnie, doradzają, jak skutecznie schudnąć. Choć fora i blogi przedstawiające szkodliwe, niebezpieczne treści są usuwane, w ich miejsce systematycznie powstają nowe.

Niezależnie od źle pojętego wsparcia, rozumiejące podejście do drugiego człowieka wymaga wyjścia poza bezpieczną strefę własnego komfortu, ale przynosi wymierne korzyści. Po pierwsze, zgodnie z regułą wzajemności pozwala przyjąć założenie, że dawca wsparcia, będąc w sytuacji trudnej, otrzyma pomoc od innych. Po drugie, empatia stanowi ważną cechę sprzyjającą prawidłowemu procesowi komunikacji. Osoby jej pozbawione nie znoszą sprzeciwu, narzucają własną wolę, nie uznając argumentów drugiej strony. Charakterystyczna jest dla nich również wysoka konfrontacyjność, konfliktowość i agresywność.

Amerykańskie badania podają, że dzisiejsza młodzież wykazuje o około 40% mniejszą empatię niż jej rówieśnicy 20-30 lat temu. Natomiast, jak wskazuje się w literaturze, prawidłowo wykształcona empatia sprzyja występowaniu zachowań altruistycznych – odczuwanie lęku i cierpienia innych ludzi rozbudza w człowieku wewnętrzną potrzebę udzielenia wsparcia w celu zniwelowania doświadczanych przez osobę cierpiącą strat²⁷⁹. Wydaje się, że umiejętność ta jest szczególnie potrzebna dzisiaj, kiedy pojawiają się coraz to nowe sposoby i formy przekraczania granicy bezpieczeństwa innych ludzi nie tylko w świecie realnym, ale także – a może przede wszystkim – w świecie wirtualnym. Zdolność przyjęcia perspektywy drugiego człowieka koreluje z przestrzeganiem norm społecznych. Przyczynia się do obniżenia poziomu agresji, a jednocześnie jest ważna dla tworzenia i wzmacniania więzi społecznych²⁸⁰. Osoby okazujące zrozumienie i wsparcie innym ludziom nawiązują z nimi relacje oparte na zaufaniu. Zaufanie z kolei sprzyja otwartości, budowaniu trwałych relacji interpersonalnych.

Zanik zdolności empatycznego rozumienia innych widoczny jest zwłaszcza w odniesieniu do sprawców i świadków zachowań agresywnych. Pewna część osób, zwłaszcza młodych, ma całkowicie zniesiony próg wrażliwości w cyberprzestrzeni, w związku z czym podejmują coraz śmielsze próby atakowania innych bądź – będąc obserwatorem cyberagresji – wyrażają większe przyzwolenie dla tego typu zachowań.

Agresja staje się sposobem rozładowania nawarstwiającej się w świecie realnym frustracji. Atakując, napastnik wyzbywa się negatywnych emocji. Cyberbullying – przynajmniej w części – stanowi zatem wynik niedostatecznej umiejętności kontroli i ekspresji emocji. Może być także formą rozrywki, próbą dowartościowania się kosztem ofiary. Co więcej, wywołując lęk u innych użytkowników Internetu, agresor wzmacnia swoje poczucie bezpieczeństwa²⁸¹. Sprawcy agresji działają często pod wpływem silnego wzburzenia emocjonalnego, jednak są i tacy, których aktywność jest przemyślana, zaplanowana, ukierunkowana na zadanie jak największego cierpienia ofierze. Ten sposób działania charakterystyczny jest zwłaszcza dla osób, u których w strukturze osobowości nasilone są cechy tzw. ciemniej triady,

²⁷⁹ M.H. Daves, *Empathy: a social psychological approach*, New York 2018, s. 126-151.

²⁸⁰ Zob. szerzej np.: G. Matthews, M. Zeider, R.D. Roberts, *Emotional Intelligence: Science and Myth*, Cambridge 2004; D. Goleman, *Working with Emotional Intelligence*, London 1999; D. Goleman, *Emotional Intelligence. Why it Can Matter More Than IQ*, London 1996.

²⁸¹ H. Pietrzak, *Agresja, konflikt, społeczeństwo*, Tycyn 2000, s. 47.

obejmującej narcyzm, makiawelizm i psychopatię. Jednostki te wykazują brak empatii, bezduszość, egoizm, przedmiotowy stosunek do innych ludzi, są skłonne do manipulacji i wykorzystywania innych, a ich funkcjonowanie wywołuje niepokój społeczny²⁸². Agresja może być także motywowana zazdrością. Skierowana jest wówczas przede wszystkim na osoby popularne, odnoszące sukcesy czy atrakcyjne. Agresji doświadczają też osoby należące do grup dyskryminowanych, wykluczonych społecznie czy poszkodowanych w toku różnych przestępstw (dotyczy to zwłaszcza zgwałconych kobiet). Postawy i zachowania agresorów przesycane są nienawiścią, poczuciem wyższości, ale także poszukiwaniem uwagi i uwagi wśród innych internautów. Inni agresorzy przejawiają z kolei chęć wymierzenia sprawiedliwości wynikającą z przekonania, że ofiara zasłużyła na karę, wyobcowanie i społeczne napiętnowanie. Jest to pochodna zinternalizowanych przez te osoby stereotypów i uprzedzeń, a także powszechnych błędów poznawczych (m.in. efektu ślepej plamki, efektu polaryzacji, efektu akcentuacji czy złudzenia ponadprzeciętności²⁸³).

Brak zahamowań widoczny w zachowaniach i działaniach (współdziałaniach) internautów wynika często ze złudnego przekonania o anonimowości. Sprzyja ono przekraczaniu obowiązujących norm społecznych. Jednocześnie towarzyszy mu przekonanie, że za podejmowane aktywności nie grozi żadna kara. Te poznawcze elementy postaw są w istocie skutkiem możliwości kreowania swojej tożsamości podczas interakcji sieciowych i prób maskowania swojego „ja” realnego. Nie bez znaczenia jest także fizyczny dystans między rozmówcami. Łatwiej atakować kogoś, kogo się nie widzi i kto znajduje się daleko – nie widać skutków wyrządzonej krzywdy, dzięki czemu

²⁸² Zob. szerzej np.: S.B. Kaufman, D.B. Yadena, E. Hyde, E. Tsukayama, *The Light vs. Dark Triad of Personality: Contrasting Two Very Different Profiles of Human Nature*, „Frontiers in Psychology” 2019, t. 10, s. 1-3; H. Chabrol, N. van Leeuwen, R. Rodgers, N. Séjourné, *Contributions of psychopathic, narcissistic, Machiavellian, and sadistic personality traits to juvenile delinquency*, „Personality and Individual Differences” 2009, nr 47 (7), s. 734.

²⁸³ **Efekt ślepej plamki** to tendencja do niedostrzegania własnych błędów w myśleniu czy ocenie rzeczywistości, przy równoczesnym przypisywaniu ich innym osobom; **efekt polaryzacji** to skłonność do uskrainiania poglądów w wyniku akceptacji jedynie tych informacji, które potwierdzają przyjęte przez człowieka stanowisko, przy jednoczesnej krytycznej ocenie przekazów negujących je; **efekt akcentuacji** to tendencja podkreślania różnic międzygrupowych i minimalizowania różnic wewnątrzgrupowych, zwłaszcza do homogenizacji przedstawicieli grup obcych, niedostrzeganie różnic pomiędzy nimi; **złudzenie ponadprzeciętności** to skłonność do przeceniania własnych cech i umiejętności, postrzegania własnej osoby jako lepszej od innych.

rodzi się przekonanie o możliwości obrony przed kontratakami²⁸⁴. To poczucie bezpieczeństwa potęgowane jest przez ograniczenia wynikające z mniejszej możliwości nadawania i odbioru komunikatów niewerbalnych. Ze względu na wciąż dominujący tekstowy charakter przekazu oraz schematyczną postać komunikatów niewerbalnych (emotikonki) relacja internetowa pozbawiona jest możliwości analizy i interpretacji bezpośrednich komunikatów informujących o samopoczuciu rozmówcy (gestykulacja, ekspresja mimiczna, kontakt wzrokowy itd.). Podczas spotkań twarzą w twarz powstrzymują one ludzi od angażowania się w działania mogące sprawić przykrość innym.

Poczucie anonimowości ma silny związek z deindywidualizacją. Jest to stan, w którym człowiek postrzega siebie przez pryzmat grupy, której jest członkiem, a nie jako unikatową jednostkę z niepowtarzalnymi właściwościami. Taki sposób myślenia o sobie obecny jest m.in. na forach internetowych skupiających ludzi o krańcowo różnych poglądach, dzielących się na dwa wrogie obozy. Poznawcza kategoryzacja „my – oni” sprawia, że człowiek identyfikuje się z grupą własną i wykazuje wysoki poziom konformizmu grupowego, w związku z czym jego zachowanie – irracjonalne i destrukcyjne – jest w pełni przewidywalne. Tak pojmowana deindywidualizacja bywa rezultatem przekroczenia granicy spójności grupowej. Skłonność do przejawiania cyberbullyingu może mieć wówczas związek z pojawieniem się syndromu myślenia grupowego, czyli zaburzenia zdolności podejmowania racjonalnych decyzji przez członków grup przejawiających wysoką spójność. Zespół, ulegając złudzeniu nieomylności i wyższości nad innymi, podejmuje skrajnie ryzykowne decyzje²⁸⁵.

Poczucie deindywidualizacji potęgowane jest przez utratę samoświadomości, czyli odwrócenie uwagi od własnej osoby i indywidualnych norm, skierowanie jej na zewnątrz. W efekcie zachowanie człowieka w mniejszym stopniu zależy od samoregulacji, w większym zaś – od bezpośrednich sygnałów i norm grupowych. W tej sytuacji ludzie nie są zainteresowani dokonywaniem samooceny, skupiają się na „tu i teraz”, przyjmując orientację rozszerzonej teraźniejszości²⁸⁶. Następuje zatem odłączenie od przeszłości

²⁸⁴ P. Wallace, *The Psychology of the Internet*, Cambridge 2016, s. 168.

²⁸⁵ Zob. szerzej: J. Irving, *Victims of Groupthink: A Psychological Study of Foreign-Policy Decisions and Fiascos*, Boston 1972.

²⁸⁶ *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań jednostek i grup społecznych w sytuacjach zagrożeń: wybrane problemy*, red. K. Loranty, Warszawa 2012, s. 60-85.

i niedoceniające przyszłości, co powoduje, że z jednej strony człowiek odstęp-
puje od standardów moralnych, z drugiej zaś – następuje rozproszenie odpo-
wiedzialności, przeniesienie jej na innych członków grupy. W takich uwarun-
kowaniach internauci są zdolni do okrutnych zachowań bez refleksji nad ich
krótko- i długotrwałymi skutkami nie tylko dla ofiary, ale i dla nich samych.
Cechuje ich zatem brak myślenia perspektywicznego, a podejmowane aktywno-
ści świadczą o niskim poziomie kultury bezpieczeństwa.

Krzywdzeniu innych sprzyja także dehumanizacja w postrzeganiu
członków grupy przeciwnej. Oprawca obniża wartość atakowanej osoby czy
grupy, odbiera ofiarom cechy ludzkie – stają się one przedmiotami czy zwie-
rzętami. To sprawia, że okrucieństwo – w opinii sprawcy – jest słuszne i uza-
sadnione moralnie. W jego umyśle następuje bowiem przededefiniowanie jego
zachowania²⁸⁷.

Internauci mają silną potrzebę bycia lubianymi, zauważonymi, doce-
nionymi. Wiąże się to z kolejną ważną potrzebą – potrzebą przynależności.
Potrzeby te realizują za pośrednictwem portali społecznościowych. Fakt, że
inni ludzie wyszukali nas bądź zaakceptowali nasze zaproszenie do grona
znajomych, czytają udostępniane treści i komentują je, stwarza iluzoryczne
przekonanie o ich akceptacji i uznaniu, pozytywnie wpływając na samoocenę
jednostki. Kreowanie własnego wizerunku sieciowego wymaga szeregu za-
biegów koncepcyjnych i wdrożeniowych, których celem jest ukazanie siebie
z jak najlepszej strony. W kontekście powyższego nie bez znaczenia jest także
potrzeba ekshibicjonizmu, informowania innych o tym, co prywatne. Wielu
internautów cechuje przy tym bezrefleksyjność w ilości i rodzaju udostępnia-
nych danych. Mnogość rozpowszechnianych postów, często zawierających
dane w świetle uregulowań prawnych traktowanych jako dane wrażliwe,
sprawia, że użytkownicy zostawiają w Internecie całą swoją charakterystykę
ze wszystkimi szczegółowymi informacjami na temat miejsca zamieszkania,
miejsca pracy, wykształcenia, stanu cywilnego itd. Udostępniając tego ro-
dzaju fakty, internauci nieświadomie rezygnują z przysługującego im prawa
do prywatności.

Bezrefleksyjne poruszanie się w sieci nierzadko jest przyczyną real-
nego zagrożenia. Upublicznienie informacji o wyjeździe na wakacje z pewno-
ścią nie jest zbyt rozsądnym działaniem – stwarza bowiem idealną szansę
dla złodziei na splądrowanie mieszkania. Statystyki policyjne potwierdzają

²⁸⁷ A. Bandura, *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007, s. 71-73.

zresztą, że w okresie urlopowym dochodzi do większej liczby kradzieży z włamaniem. Innym przykładem niefrasobliwego dzielenia się prywatnością jest zamieszczanie w sieci przez rodziców zdjęć swoich dzieci, często rozneglizowanych. Stanowi to pożywkę dla pedofilów, którzy w darkwebie wymieniają się kompilacjami zdjęć małoletnich, także takimi, na których części intymne są zakryte.

Oczywiście są też tacy internauci, którzy chronią swoją prywatność, ponieważ mają świadomość zagrożeń wynikających z nadmiernego upubliczniania informacji o sobie i najbliższych. Charakterystyczne jest dla nich szerokie, pozytywne myślenie o bezpieczeństwie. Wiedzą bądź intuicyjnie wyczuwają, że ich poczynania w sieci mają znaczenie także dla ich funkcjonowania w świecie realnym, dla ich bezpieczeństwa zdrowotnego, ekonomicznego, społecznego i innych wymiarów przedmiotowych. Są świadomi tego, że Internet może być źródłem wielu wspaniałych rzeczy wspomagających rozwój, doskonalenie siebie i otoczenia, pod warunkiem że mądrze się z niego korzysta. W końcu zdają sobie sprawę z faktu, iż bezpieczeństwo w sieci jest czymś, o co należy zabiegać w sposób nieprzerwany, zwracając także uwagę na bezpieczeństwo innych osób przebywających w przestrzeni wirtualnej oraz podejmując działania wspólnie z nimi na rzecz utrzymania i doskonalenia tegoż bezpieczeństwa.

Postawy internautów są zatem bardzo zróżnicowane. Podobnie rzecz ma się z normami i wartościami, czyli centralnymi elementami kultury bezpieczeństwa. Wiele aktywności w sieci wskazuje, że internauci cenią życie i zdrowie własne i innych. Wartościami, o które zabiegają, są także dobro drugiego człowieka, jego godność i zaufanie. Ważne miejsce w hierarchii ich wartości zajmują rodzina i przyjaciele. Szanują wolność słowa, możliwość przedstawiania odmiennego stanowiska, głoszenia także mało popularnych poglądów z zachowaniem zasad dobrego wychowania.

Bezgraniczna wolność wypowiedzi rodzi jednak często pokusę manipulowania prawdą oraz posługiwania się kłamstwem, które dokonuje degrengolady moralnej w życiu człowieka kłamiącego, zaś ludzi okłamywanych wprowadza w błąd. Ma ono charakter destrukcyjny, przyczynia się do zafałszowania przekazu informacji, zniekształcenia obrazu rzeczywistości oraz naruszenia wzajemnego zaufania²⁸⁸. Obecność kłamstwa w sieci może być

²⁸⁸ M. Jędrzejko, A. Traper, *Dzieci a multimedia*, dz. cyt.

dostrzeżona dopiero wówczas, kiedy człowiek dysponuje odpowiednim aparatem oceny napływających informacji, ukształtowanym na bazie posiadanej wiedzy i systemu aksjologiczno-moralnego. „«Pułapka sieci» polega zaś na tym, że z informacji czyni «wiedzę», próbując ją w kolejnych odsłonach zamienić na «mądrość»”²⁸⁹.

W sieci człowiek bombardowany jest wieloma informacjami. To sprawia, że utrudnione jest wychwycenie istoty przekazu, oddzielenie spraw ważnych od błahych. Pod wpływem napływających treści zmienić się może struktura wartości: „Media mogą rozbudzać nierealne pragnienia, wzmacniać konsumpcyjny stosunek do świata, ugruntowywać postawy egoistyczne i w ten sposób, zamiast łączyć ludzi, przyczyniać się do izolacji człowieka, do odczuwania osamotnienia nawet w kręgu najbliższych, do zagubienia w świecie rzeczy materialnych. Budząc pragnienie wygodnego życia, mogą kształtować samolubstwo, utrwać zachwyty dla ludzi twardych, bezwzględnych, nieliczących się z członkami społeczności, niekiedy brutalnych, słowem – obniżać kulturę człowieka”²⁹⁰. Gotów jest on wówczas przekreślić godność drugiego człowieka, kiedy pod maską anonimowości kieruje się w jego stronę obraźliwe uwagi i komentarze.

Co więcej, dostępność wielu wypowiedzi i sądów na dany temat, niekoniecznie prawdziwych, zakłóca proces decyzyjny, utrudnia określenie własnego stanowiska. Chaos i brak krytycyzmu w odbiorze informacji prowadzą do zaniku autorytetów – naukowych i moralnych²⁹¹. Nieuzasadnione wydaje się zatem przestrzeganie normy językowej, czy szerzej – idei kulturowych danej wspólnoty. Lekceważenie netykiety wiąże się z odrzuceniem egalitarnych idei istnienia Internetu oraz wypracowanej równowagi pomiędzy potrzebami jednostki i wspólnoty. „Netykieta dba o jednostkę, bo Internet wypełniają jednostki. Sam Internet jest jednak dobrem wspólnym, które wymaga dbałości i wspólnego zaangażowania”²⁹². Tymczasem hejterzy podważają istniejący w nim porządek społeczny, nie wnosząc nic w zamian. Równocześnie naruszają normy etyczne poprzez dążenie do konfrontacji i brak

²⁸⁹ Tamże, s. 205.

²⁹⁰ Z. Melosik, *Mass media i przemiany kultury współczesnej*, [w:] *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, t. 1, Warszawa 2007, s. 89.

²⁹¹ M. Jędrzejko, A. Traper, *Dzieci a multimedia*, dz. cyt.

²⁹² M.P. Pręgłowski, *Zarys aksjologii Internetu. Netykieta jako system norm i wartości sieci*, Toruń 2012, s. 201.

odpowiedzialności za słowo. Wykraczają także poza normy estetyczne poprzez brutalizację dyskursu oraz normy etykietałne przez poniżanie rozmówcy²⁹³. Przekraczanie norm jest świadomym działaniem ukierunkowanym na sprowokowanie oponenta, pobudzenie w nim negatywnych emocji. Wolność słowa stanowi dla hejterów wygodne usprawiedliwienie odchodzenia od przyjętej konwencji porozumiewania się. Pośrednio manifestują swoją niezależność od schematów komunikacyjnych i mentalnych. W związku z tym poruszają tematy tabu i odwołują się do sfery profanum (co określa się mianem agresji tematycznej²⁹⁴).

Przywołane powyżej wybrane przykłady aktywności internautów pozwalają wysnuć wniosek, że prezentowana przez nich kultura bezpieczeństwa w wymiarze informacyjnym jest niezwykle zróżnicowana. Są jednostki, które cechują się wysokim jej poziomem i prawidłową strukturą, są jednak i takie, które zaprzeczają powszechnie akceptowanym wartościom i normom, godzą w obowiązujący porządek prawny, stwarzają zagrożenie dla siebie i innych. W tym kontekście konieczne jest kształtowanie dojrzałości informacyjnej użytkowników sieci, którą należy uznać za wyznacznik kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Dojrzałość wymaga od nich refleksyjności, otwartości, racjonalności, odpowiedzialności, pracowitości, inteligencji, mądrości, generatywności, relatywizmu, transcendencji, samokrytycyzmu i etyki. Dojrzałość informacyjna podmiotu jest warunkiem uzyskania nie tylko wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa informacyjnego, ale kultury bezpieczeństwa w ogóle. Edukację w tym zakresie należy traktować jako narzędzie umożliwiające świadome uczestnictwo w życiu społecznym oraz przygotowanie do pełnienia w nim obranej roli, jest więc środkiem w dążeniu do osiągnięcia wysokiego stopnia przystosowania społecznego i odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo przestrzeni, w której funkcjonuje. Edukacja w zakresie kształtowania kultury bezpieczeństwa informacyjnego stanowi prawdopodobnie najskuteczniejszy sposób przeciwdziałania zagrożeniom szeroko rozumianego bezpieczeństwa informacyjnego.

²⁹³ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść...*, dz. cyt., s. 56-57.

²⁹⁴ B. Taras, *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Rzeszów 2013, s. 171.

4.4. Rola kultury bezpieczeństwa informacyjnego oraz możliwości jej doskonalenia w kontekście aktywności młodych ludzi w cyberprzestrzeni

Rozwój nowych technik i technologii przyczynił się do powstania wielu szans, wielu nowych możliwości rozwoju w wymiarze indywidualnym i społecznym. Stworzył jednak także płaszczyznę dla pojawienia się nowych, nieznanych dotąd zagrożeń, często złożonych, dynamicznie zmieniających się i nieprzewidywalnych. Chociaż zasadniczo można stwierdzić, że szkodliwe treści istnieją od początku funkcjonowania Internetu, to podkreślić należy fakt, iż współcześnie ich ilość i skala zasięgu jest tak duża, że konieczne stało się podjęcie stanowczych kroków zaradczych. Patotreści, zwłaszcza w ostatnich latach, szybko ewoluują, przybierają nowe formy, a zatem wymagają także nowych narzędzi, które pozwolą skutecznie im przeciwdziałać, przekierować energię i zaangażowanie młodych ludzi na wartościowe obszary życia społecznego.

Prawdopodobnie możliwe to będzie dzięki doskonaleniu kultury bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Dotychczasowe obserwacje dowodzą, że znaczna część aktywności ujawnianej w cyberprzestrzeni zaprzecza bądź przeciwstawia się społecznie uznanym normom i wartościom, negatywnie oddziałując na poziom bezpieczeństwa użytkowników Internetu, zarówno nadawców, obserwatorów, jak i odbiorców komunikatów sieciowych. Natomiast wyniki wieloletnich badań kultury bezpieczeństwa pozwalają sformułować wnioski wskazujące, że wysoki poziom i odpowiedni charakter tego fenomenu psychospołecznego wpływa na podejmowanie bądź zaniechanie tych aktywności, które mogą zagrażać człowiekowi, innym ludziom oraz otoczeniu, w którym żyją²⁹⁵.

Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w znacznej mierze mówi o tym, w jaki sposób człowiek partycypuje w swojej sieciowej aktywności i wartościuje ją, wyrazem jakich wartości i norm są postawy, zachowania i działania (współdziałania) prezentowane w rzeczywistości wirtualnej. Wobec powyższego zakłada się, że rodzaj aktywności przejawianej przez

²⁹⁵ Zob. M. Cieślarczyk, A. Filipek, D. Krzewniak, *Kultura bezpieczeństwa młodzieży...*, dz. cyt.; A. Filipek, M. Fałdowska, D. Krzewniak, J. Ważniewska, *Wybrane elementy kultury bezpieczeństwa...*, dz. cyt.; A. Filipek, *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa...*, dz. cyt.; M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska, *Istota kultury bezpieczeństwa...*, dz. cyt.

młodych ludzi w Internecie pozostaje w związku z poziomem i charakterem ich kultury bezpieczeństwa, a zatem ukształtowanie wysokiego jej poziomu wśród dzieci i młodzieży przyczynić się może do eliminacji niepożądanych zachowań w sieci.

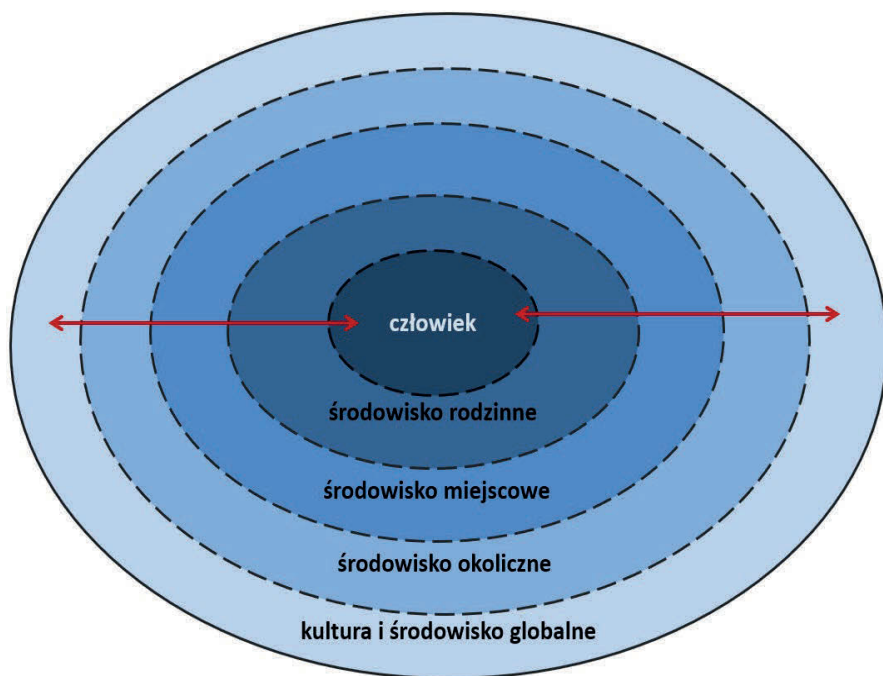
Kształtowanie i doskonalenie kultury bezpieczeństwa człowieka stanowi złożone przedsięwzięcie, wymaga zaangażowania zróżnicowanych sił i środków, zaś skutki tego procesu są odroczone w czasie. Niemniej jednak wydaje się, że poniesiony wysiłek wart będzie zarówno nakładów pracy, jak i wydłużonego czasu oczekiwania na pożądane rezultaty.

Jak już powyżej wspomniano, centralnym punktem kultury bezpieczeństwa są wartości. Stanowią one kluczowy wyznacznik wyboru celów ogólnospołecznych, wpływający na ideał życia społecznego, również w wymiarze wirtualnym. Wytyczają one także poziom integracji człowieka z otoczeniem i różnicują sferę ludzkiej osobowości ze względu na określone preferencje. Wartości warunkują także ludzkie wybory, stanowią impuls do podejmowania działań (współdziałań) sprzyjających własnemu bezpieczeństwu w sieci i bezpieczeństwu innych użytkowników. Stąd też oddziaływania wychowawcze i resocjalizacyjne powinny koncentrować się przede wszystkim na kształtowaniu pożądanego systemu wartości u młodych ludzi. Systemu, w którym dobro, bezpieczeństwo, życie i zdrowie własne oraz drugiego człowieka, jego godność, zaufanie będą stanowiły ważne elementy. Cennymi i pożądanymi wartościami w kontekście szkodliwych treści są także wolność słowa, tolerancja, akceptacja inności. Ważna bowiem wydaje się możliwość przedstawiania odmiennego stanowiska, głoszenia mało popularnych poglądów bez narażania się na nieprzyjemności. System wartości stanowi wyznacznik dla norm, a dalej także dla postaw, zachowań, działań i współdziałań. Bierny i czynny udział w kreowaniu przestrzeni dla patotreści stanowi antytezę społecznie poświadczonych wartości i norm. Jest przy tym wyrazem niskiego poziomu kultury bezpieczeństwa internautów, którzy nie troszcząc się o bezpieczeństwo fizyczne oraz komfort psychiczny własnej osoby i innych ludzi, angażują się w aktywność pozostającą poza granicami uznawanych przez społeczeństwo norm.

Aby zmiany były względnie trwałe, muszą dotyczyć nie tylko człowieka jako podmiotu kultury bezpieczeństwa, ale także otoczenia, w którym funkcjonuje. Co więcej, należy zadbać, aby przeobrażenia w poszczególnych sferach rzeczywistości następowały równolegle, aby w równym stopniu

doskonalono elementy składające się na sferę kultury mentalnej, organizacyjnej i materialnej. Ważne jest np. to, aby przeświadczenia i postawy ludzi przystawały do rozwiązań organizacyjnych, a zobiektywizowane zachowania i działania były zgodne z ich przekonaniami i obowiązującymi np. uregulowaniami prawnymi, zaś technologie i zasoby finansowe odpowiadały społecznym potrzebom i oczekiwaniom. Tylko wówczas możliwe będzie osiągnięcie systemowego efektu synergii jako warunku holistycznego rozwoju człowieka i jego bezpieczeństwa w różnych wymiarach, w tym również w odniesieniu do cyberprzestrzeni.

Kształtowanie kultury bezpieczeństwa powinno odbywać się we wszystkich kręgach środowiskowych, w których funkcjonuje człowiek (rysunek 7).



Rysunek 7. Kręgi środowiskowe człowieka

Źródło: opracowanie własne.

Warto zauważyć, że jakość i siła oddziaływania poszczególnych kręgów na człowieka zmienia się wraz z upływem czasu. Początkowo największe znaczenie dla kształtowania kultury bezpieczeństwa ma rodzina, której rola

z czasem maleje na rzecz dalszych środowisk – miejscowego (lokalnego), okolicznego (państwowego) i wreszcie globalnego. Wraz z rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych obserwuje się współcześnie dużą siłę oddziaływania ostatniego z wymienionych, którego immanentną część stanowi właśnie Internet.

W czasach, kiedy technologie cyfrowe wkroczyły niemal we wszystkie sfery życia, podnoszenie poziomu kultury bezpieczeństwa informacyjnego powinno być stałym elementem procesu kształcenia i wychowania. Kultura bezpieczeństwa jest bowiem fenomenem psychospołecznym, który można doskonalić właśnie w toku edukacji. Skoncentrować należy się przede wszystkim na problematycznych obszarach kultury bezpieczeństwa informacyjnego użytkowników Internetu, aby zniwelować potencjalnie negatywne skutki oddziaływania nowych technologii.

Środowisko internetowe stanowi istotną sferę indywidualnego i społecznego doświadczenia jednostki, będącą rozszerzoną rzeczywistością komunikacyjną, a zatem kwestią kluczową wydaje się kształtowanie kompetencji ważnych dla samodzielnego i wspólnego z innymi funkcjonowania w cyberprzestrzeni. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wspólnotowy i partycypacyjny jej charakter, konieczność rozwoju umiejętności społecznych, szanowania różnorodności społecznej, kulturowej, odmiennych systemów wartości i norm, poglądów, opinii i postaw. W konsekwencji pojawia się potrzeba prezentowania takich form własnej ekspresji w sieci, które nie będą godzić w godność i dobre imię innych użytkowników. Ważnym obszarem edukacji na rzecz kultury bezpieczeństwa informacyjnego powinno być także kształtowanie umiejętności krytycznego rozumienia otoczenia medialnego i zasad rządzących nowymi mediami, kulturowych, ekonomicznych i technologicznych uwarunkowań korzystania z Internetu. W procesie edukacyjnym, uwzględniając specyfikę tego medium, należy podjąć również treści związane z kształtowaniem i upowszechnianiem pożądaných społecznie wzorów operowania w sieci, mając jednocześnie na uwadze, iż komunikacja w Internecie podlega tym samym ograniczeniom, co komunikacja w innych środkach przekazu. Kształtowanie kultury wypowiedzi i właściwego zachowania się w Internecie powinno być równie ważnym działaniem jak dbanie o kulturę języka i przestrzeganie zasad przyzwoitego zachowania się w świecie rzeczywistym. Dotychczas nie skodyfikowano zasad netykiety, niepodejmowane są także systematyczne działania mające na celu karanie osób

łamających te zasady – mogą to być jedne z przyczyn niewłaściwego, krzywdzącego innych działania w sieci.

Wobec powyższego, jawi się pilna potrzeba rozwijania zdolności świadomego, dojrzałego, aktywnego i twórczego korzystania z zasobów i możliwości sieciowych, mieszczących się w granicach wartości i norm społecznych. Właściwe korzystanie z sieci powinno być więc poparte wiedzą i umiejętnościami rozpoznawania i odpowiedniego reagowania na problematyczne aspekty tego obszaru działalności człowieka.

Doskonalenie kultury bezpieczeństwa informacyjnego w procesie edukacji może i powinno przybierać różnorodne formy, wykorzystywać różne kanały i środki przekazu celem dotarcia do jak najszerszego grona odbiorców. Uczestnikami interakcji w cyberprzestrzeni – w większym lub mniejszym stopniu – są bowiem wszystkie grupy wiekowe. Oddziaływania społeczne wymagają silnej motywacji i wytrwałości zarówno ze strony organizatorów działań, jak i odbiorców. Powinny mieć charakter długofalowy, ponieważ kształtowanie wrażliwości poznawczej, moralnej i estetycznej są działaniami złożonymi, wymagającymi czasu.

4.5. Podsumowanie

Sposób funkcjonowania człowieka w sieci determinowany jest wieloma czynnikami. Ważny, aczkolwiek niedoceniany czynnik, to kultura bezpieczeństwa informacyjnego, obejmująca system wartości i norm, postawy, zachowania i działania (współdziałania) człowieka wobec określonego wycinka rzeczywistości, tu: cyberprzestrzeni.

W toku analiz teoretycznych dostrzeżono, że wysoki poziom kultury bezpieczeństwa informacyjnego wiąże się z częstszym podejmowaniem działań (współdziałań) na rzecz bezpieczeństwa własnego i innych użytkowników sieci, przejawianiem pozytywnych emocji, konstruktywnych myśli i przekonań oraz norm i wartości istotnych z indywidualnego punktu widzenia, ale mieszczących się w obrębie norm określonych przez społeczeństwo.

Wiele przywołanych jednak egemplifikacji wskazuje na to, że poziom i charakter kultury bezpieczeństwa wśród internautów nadal pozostaje na niskim poziomie. Świadczy o tym chociażby fakt angażowania się w internetową działalność w tzw. darkwebie czy przejawianie zachowań wskazujących na różne formy cyberbullyingu czy patostreamingu. W przypadku tych

internatów można mówić o zachwianym systemie wartości i norm, wynikającym m.in. z zaburzonego procesu socjalizacji.

Kulturę bezpieczeństwa można jednak doskonalić w procesie edukacji. Formowanie aprobowanego systemu wartości i norm, dostarczanie wiedzy, kształtowanie kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych, wdrażanie do bezpiecznych zachowań w sieci powinno odbywać się zarówno w ramach edukacji formalnej, jak i kształcenia ustawicznego. Ważne jest bowiem nie tyle przygotowanie społeczeństwa do uczestnictwa w życiu społecznym za pośrednictwem mediów, ile do współtworzenia cyberprzestrzeni, wywoływania pozytywnych zmian i wywierania wpływu na rzeczywistość przy ich użyciu. Celem dalekosiężnym tego rodzaju oddziaływań powinno być kreowanie przestrzeni wirtualnej w taki sposób, by sprzyjała ona indywidualnemu i społecznemu rozwojowi. Będzie to możliwe wówczas, kiedy użytkownicy sieci zostaną przygotowani do dostrzegania i podejmowania wyzwań, jakie niesie za sobą obecność w cyberprzestrzeni, wykorzystywania szans, przeciwdziałania zagrożeniom, a w razie ich wystąpienia – minimalizacji skutków.

Część II

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO – UJĘCIE EMPIRYCZNE

Rozdział 5.

PATOTREŚCI ZAMIESZCZANE W CYBERPRZESTRZENI W ŚWIADOMOŚCI RESPONDENTÓW

5.1. Organizacja badań oraz charakterystyka badanej próby

Badania empiryczne prowadzono w okresie od grudnia 2020 roku do maja 2021 roku. Poprzedzono je pilotażem w celu zweryfikowania jakości narzędzi badawczych. Dane pozyskiwano metodą sondażu diagnostycznego. Prośbę o możliwość zrealizowania badań ankietowych wysłano do 19 szkół realizujących kształcenie na II poziomie na terenie gminy Siedlce. W związku z tym, że obowiązywał stan zagrożenia epidemicznego, zaś pozytywnej odpowiedzi udzieliło jedynie pięć placówek, zwrócono się także do szkół funkcjonujących poza wskazanym obszarem. Zgodę na realizację badań uzyskano dodatkowo z jednej1 szkoły podstawowej działającej w gminie Mińsk Mazowiecki. Część kwestionariuszy ankiet została wypełniona za pośrednictwem Internetu, przy wykorzystaniu strony internetowej Survio.com, część – stacjonarnie w szkołach. Badaniami objęto 500 uczniów, 500 rodziców oraz 18 nauczycieli-wychowawców. Narzędzia badawcze stosowane w dedykowane każdej z grup stanowią załączniki do niniejszej monografii.

W tej części pracy opisano rozkład częstości odnośnie do kwestii podjętych poruszonych w kwestionariuszach ankiet. Zaprezentowano również wyniki testu niezależności chi-kwadrat Pearsona – testu korelacji. Analizy statystyczne wykonano w programie SPSS. Aby pokazać zróżnicowanie wyników pozyskanych od trzech grup respondentów, część odpowiedzi uczniów została zestawiona z odpowiedziami uzyskanymi od ich rodziców oraz nauczycieli-wychowawców. Z uwagi na fakt, iż ci ostatni stanowili niewielki odsetek ogółu przebadanych osób, aby w sposób obrazowy przedstawić stanowiska poszczególnych grup ankietowanych, na wykresach porównywano wyniki procentowe skumulowane.

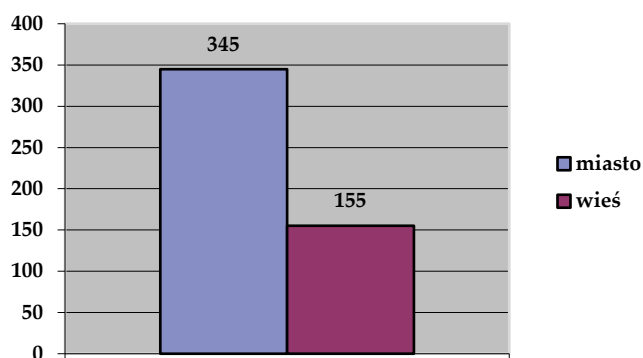
Założenia metodologiczne badań omówiono we wstępie do książki. Poniżej przedstawiono dane socjodemograficzne respondentów. Graficzną ilustrację rozkładu zmiennej „płeć” uczniów zawiera wykres 3. W badaniach uczestniczyło 291 uczennic (58,2% ogółu badanych w tej grupie respondentów) oraz 209 uczniów (41,8%) szkół podstawowych.



Wykres 3. Płeć uczniów biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

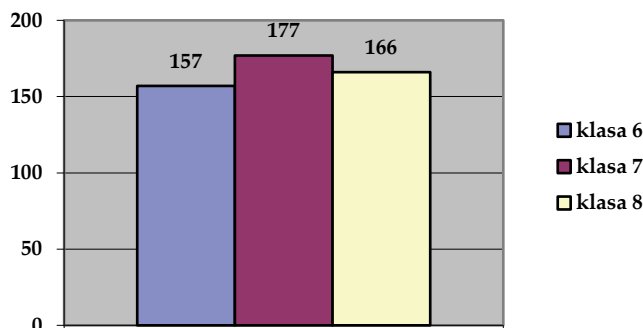
Na wykresie 4 przedstawiono rozkład zmiennej „miejsce zamieszkania” uczniów. Prawie 70% badanych uczniów zamieszkiwało miasto (345 osób, 69,0%). Co trzeci badany (155 osób, 31%) pochodził z terenów wiejskich.



Wykres 4. Miejsce zamieszkania uczniów biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Badaniami objęto uczniów najstarszych klas szkół podstawowych. Szczegółowe informacje zaprezentowano na wykresie 5.

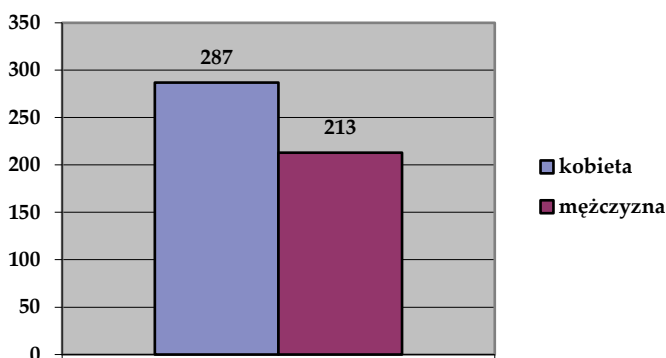


Wykres 5. Klasa, do której uczęszczali uczniowie biorący udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Procentowy udział uczniów z klas 6-8 był podobny, w każdym przypadku oscylował wokół 30%. Uczniowie z klas 6 stanowili dokładnie 31,4% ogółu badanych z tej grupy respondentów (157 osób), uczniowie z klas 7 – 35,4% (177 osób), natomiast uczniowie z najstarszych klas szkoły podstawowej – 33,2% (166 osób).

Do badań zaproszono także rodziców. Rozkład zmiennej „płeć” zaprezentowano na wykresie 6.

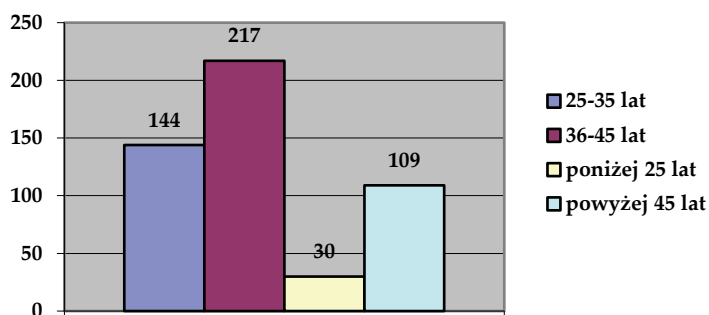


Wykres 6. Płeć rodziców biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Analizując zmienną „płeć” w grupie rodziców, można zauważyć, że w badaniach wzięło udział 287 kobiet (57,4% ogółu badanych w tej grupie) oraz 213 mężczyzn (42,6%).

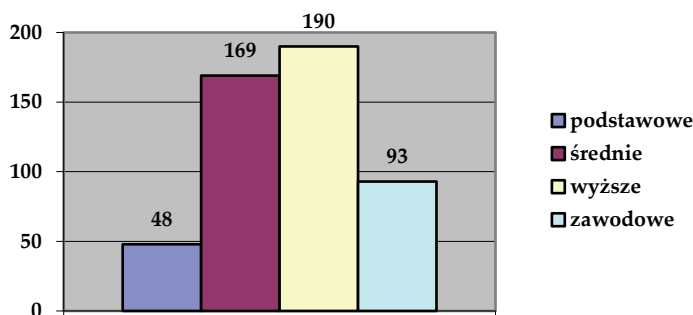
Dane na temat wieku badanych rodziców przedstawiono na wykresie 7. Najliczniejszą grupą byli rodzice w przedziale wiekowym 36-45 lat – stanowili oni 43,4% ogółu badanej próby (217 osób). Drugą w kolejności pod względem liczebności grupą, byli rodzice w przedziale wiekowym 25-35 lat – stanowili oni 28,8% tej grupy (144 osoby). Jedna piąta badanych rodziców zadeklarowała z kolei wiek powyżej 45 lat (21,8%, 109 osób), zaś nieco rzadziej niż co siedemnasty rodzic – wiek poniżej 25 lat (6,0%, 30 osób).



Wykres 7. Wiek rodziców biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Rodzice biorący udział w badaniach różnili się pod względem poziomu, na którym zakończyli swoją edukację. Dane te zaprezentowano na wykresie 8.

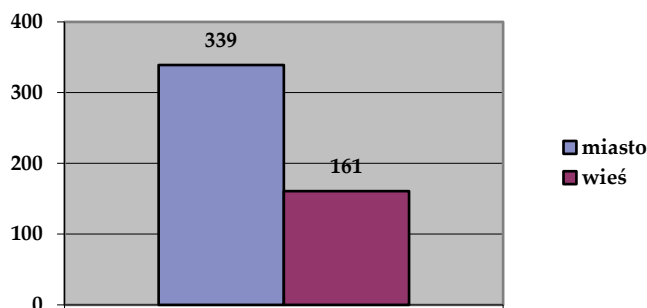


Wykres 8. Wykształcenie rodziców biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ankietowani rodzice najczęściej legitymowali się wykształceniem wyższym i średnim – odpowiednio: 38,0% (190 osób) oraz 33,8% (169 osób). Częściej niż co piąty badany rodzic ukończył szkołę zawodową (18,6%, 93 osoby), natomiast co dziesiąty – edukację zakończył na poziomie szkoły podstawowej (9,6%, 48 osób).

Rozkład zmiennej „miejsce zamieszkania” rodziców przedstawiono na wykresie 9.

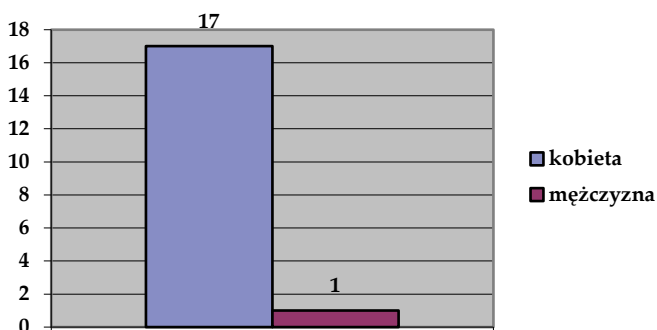


Wykres 9. Miejsce zamieszkania rodziców biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dwie trzecie badanych rodziców mieszkało w mieście (67,8%, 339 osób), natomiast pozostała jedna trzecia – na terenach wiejskich (32,2%, 161 osób).

Trzecią grupą, która wzięła udział w badaniach, byli nauczyciele-wychowawcy. Dane dotyczące płci tej grupy respondentów zaprezentowano na wykresie 10.

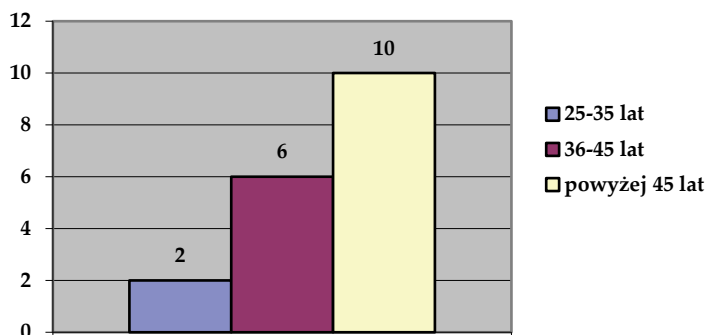


Wykres 10. Płeć nauczycieli biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wśród nauczycieli-wychowawców, uczestniczących w badaniach, prym wiodły kobiety – stanowiły one 94,4% badanej próby (17 osób). Wychowawcą jednej z klas, włączonych do badań, był mężczyzna (stanowił on 5,6% ogółu respondentów tej grupy).

Graficzną ilustrację rozkładu zmiennej „wiek” nauczycieli przedstawiono na wykresie 11.

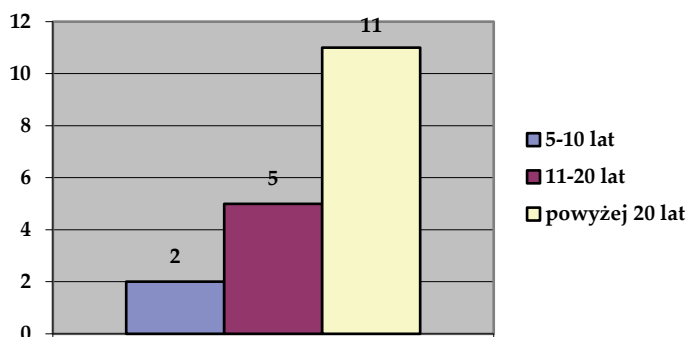


Wykres 11. Wiek nauczycieli biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Badani nauczyciele w większości mieli powyżej 45 lat – taką odpowiedź zaznaczyło 55,6% badanej grupy (10 osób). Jedna trzecia nauczycieli zadeklarowała wiek w przedziale 36-45 lat (33,3%, 6 osób), zaś co dziewięć nauczyciel – wiek w przedziale 25-35 lat (11,1%, 2 osoby).

Informacje na temat stażu pracy nauczycieli zaprezentowano na wykresie 12.

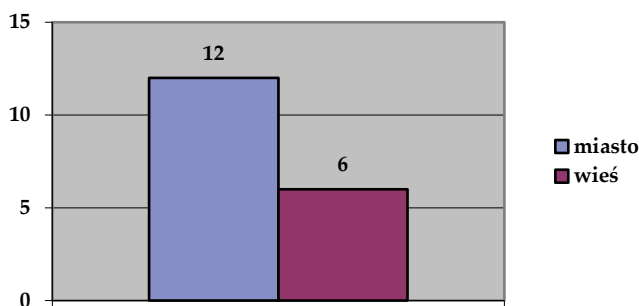


Wykres 12. Staż pracy nauczycieli biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ponad 60% badanych nauczycieli (61,1%, 11 osób) zadeklarowało staż pracy powyżej 20 lat. Częściej niż co trzeci badany wskazał, że pracuje w zawodzie nauczyciela od 11 do 20 lat (27,8%, 5 osób), natomiast co dziewiąty badany był nauczycielem od 5 do 10 lat (11,1%, 2 osoby). W badanej próbie nie było nauczycieli-wychowawców ze stażem pracy poniżej 5 lat.

Badani nauczyciele pochodzili zarówno z miasta, jak i z terenów wiejskich. Szczegółowe informacje na temat miejsca ich zamieszkania przedstawiono na wykresie 13. Dwie trzecie badanych nauczycieli zamieszkiwało tereny miejskie (66,7%, 12 osób), jedna trzecia – tereny wiejskie (33,3%, 6 osób).



Wykres 13. Miejsce zamieszkania nauczycieli biorących udział w badaniach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

5.2. Rozumienie przez uczniów pojęcia „patotreści”

Pierwszą kwestią, o którą zapytano uczniów w kwestionariuszu ankiety, było rozumienie terminu „patotreści”. Zdecydowana większość respondentów – prawie 70% (68,6%, 343 osoby) – właściwie zdefiniowała to pojęcie, chociaż znaczna część z tych wyjaśnień nie była wyczerpująca. Objasnienia wypisane przez uczniów podzielić można na kilka grup:

- definicje ograniczające się do wyliczenia zjawisk mieszczących się w zakresie treściowym pojęcia „patotreści”, np. „filmiki lub jakieś zdjęcia o zażywaniu szkodliwych substancji, fake newsy itd.”, „treści zamieszczane w Internecie, związane z zażywaniem narkotyków albo alkoholu, pokazujące bijatyki i inne niewłaściwe zachowania”, „nieodpowiednie zachowania na streamach/lajwach, picie alkoholu, palenie papierosów, przeklinanie i używanie niekulturalnych słów”;

- definicje normatywne i odwołujące się do kryterium wartości lub norm społecznych, np. „treści w Internecie, niezgodne z ogólnie przyjętymi normami”, „treści naruszające zasady życia społecznego, przyjęte jako normy”, „treści, które odbiegają od normy, są niezgodne z ogólnie przyjętymi zasadami życia społecznego”;
- definicje wskazujące na szkodliwość promowanych postaw, zachowań, przekonań, np. „szkodliwe treści, które mogą wyrządzić krzywdę psychiczną”, „szkodliwe treści, które wywołują negatywne emocje u odbiorcy”, „treści patologiczne, czyli mające zły wpływ na odbiorcę, mogące powodować np. demoralizację”;
- definicje odnoszące się do kryterium wieku, np. „treść, która jest nieodpowiednia dla osób poniżej 18 roku życia, pokazująca zachowanie, które nie jest godne podziwu”, „zakazane dla młodzieży treści”, „zakazane treści dla niepełnoletnich”;
- definicje odnoszące się do kilku kryteriów, np. „streamy, shoty, filmy i zdjęcia, za pomocą których nadawcy prezentują postawy i działania sprzeczne z przyjętymi ogólnie normami, obejmujące zachowania, jak brutalność, agresja, przemoc”, „są to treści niebezpieczne, niezgodne z moralnością człowieka, działające przeciw niemu lub zagrażające użytkownikowi. Często zaburzają spojrzenie na świat i próbują manipulować”.

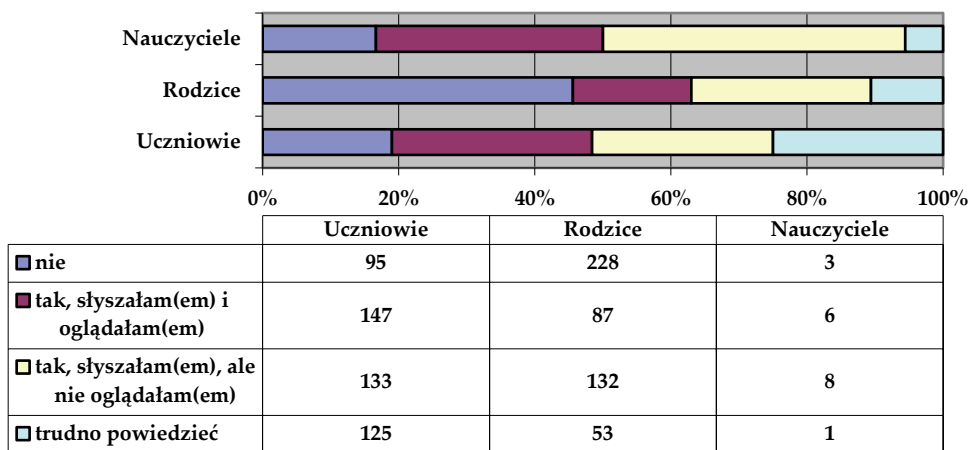
Blisko jedna trzecia badanych uczniów (31,4%, 157 osób) nie potrafiła zdefiniować terminu „patotreści” lub zrobiła to w sposób, który nie oddaje istoty tego pojęcia. W tej grupie odpowiedzi mieszczą się zatem:

- definicje zawierające błąd „*idem per idem*” (łac. „to samo przez to samo”), np. „treści przedstawiające patologiczne treści”, „treści patologiczne”;
- definicje za szerokie lub niepoprawnie wyjaśniające wskazane pojęcie, np. „artykuł, który jest głupi”, „dziwne zachowanie ludzi”, „coś złego”;
- braki odpowiedzi.

Większość uczniów-respondentów mniej lub bardziej orientowała się, czym są patotreści. Prawdopodobnie w znacznej mierze fakt ten wynikał z tego, że ponad połowa badanych młodych ludzi miała z nimi kontakt – słyszała o nich bądź je oglądała. Szczegóły poniżej.

5.3. Rozpowszechnienie patotreści wśród badanej młodzieży

Uczniów zapytano, czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy docierały do nich informacje o patotreściach zamieszczanych w Internecie. Do tak sformułowanego pytania ustosunkowywali się także rodzice oraz nauczyciele-wychowawcy. Rozkład odpowiedzi poszczególnych grup przedstawiono na wykresie 14.



Wykres 14. Kontakt respondentów z patotreściami zamieszczanymi w Internecie w ciągu ostatnich 12 miesięcy

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Grupą, w której największy odsetek badanych słyszał o patotreściach i najczęściej oglądał je, byli nauczyciele (33,3% badanych tej grupy, 6 osób). Oni także najczęściej słyszeli, ale nie oglądali w sieci tego rodzaju przekazów (44,4%, 8 osób). Uczniowie stanowili drugą w kolejności grupę pod względem wizualnego i fonicznego kontaktu z patotreściami (29,4%, 147 osób). Rodzice natomiast najrzadziej deklarowali tego rodzaju kontakt ze szkodliwymi treściami (17,4%, 87 osób). Jeżeli chodzi jedynie o kontakt foniczny, tzw. wiedzę ze słyszenia, to odnotowano niemal identyczny odsetek uczniów i rodziców, którzy wskazywali tę odpowiedź (odpowiednio: uczniowie – 26,6%, 133 osoby; rodzice – 26,4%, 132 osoby). Informacja o patotreściach zamieszczanych w Internecie nie dotarła do blisko połowy rodziców (45,6%, 228 osób). Wiedzy na ten temat nie mieli także co szósty nauczyciel (16,7%, 3 osoby) oraz co piąty uczeń (19%, 95 osób).

Co istotne, jedna czwarta badanych uczniów (25,0%, 125 osób) nie potrafiła ustosunkować się do tego pytania. W przypadku rodziców i nauczycieli procent ten był zdecydowanie mniejszy (odpowiednio: rodzice – 10,6%, 53 osoby; nauczyciele – 5,6%, 1 osoba). Być może wynikało to z faktu, iż uczniowie nie do końca byli świadomi, czym są patotreści, jakiego rodzaju przekazy mieszczą się w tej kategorii pojęciowej, co utrudniało im zajęcie jednoznacznego stanowiska.

Charakter kontaktu z patotreściami związany był z płcią badanych uczniów oraz klasą, do której uczęszczali. Chłopcy najczęściej deklarowali oglądanie patotreści (39,7%), nieco rzadziej wskazywali na kontakt tylko ze słyszenia (24,4%), natomiast dziewczęta najczęściej jedynie słyszały o tego rodzaju przekazach (28,2%), zaś w nieco mniejszym stopniu przyznawały się do ich oglądania (22,0%). O braku jakiegokolwiek kontaktu ze szkodliwymi treściami informowało 15,3% badanych uczniów i 21,6% badanych uczennic²⁹⁶. Młodzież z klas 7 i 8 nieco częściej oglądała przekazy prezentujące niewłaściwe zachowania niż tylko o nich słyszała (odpowiednio: klasa 7 – 28,8% w stosunku do 19,8%; klasa 8 – 36,7% w stosunku do 31,3%). Młodzi ludzie z klas 6 z kolei częściej jedynie słyszeli o tego rodzaju materiałach (29,3%), rzadziej zaś je oglądali (22,3%)²⁹⁷.

Uczniowie podczas badań wskazywali, z jakiego rodzaju patotreściami mieli do czynienia. Kwestie te próbowali oszacować także rodzice i nauczyciele-wychowawcy. Zestawienie odpowiedzi trzech grup respondentów zawiera wykres 15. Uczniowie deklarowali, że najczęściej mieli kontakt z fałszywymi wiadomościami (tzw. fake newsy; 65,8% ogółu wskazań, 329 osób; częściej uczniowie klas 8 niż klas 6 i 7: 75,9% w stosunku do 53,5% i 67,2%²⁹⁸). W dalszej kolejności respondenci z tej grupy wymieniali: treści dyskryminacyjne, promujące wrogość, a nawet nienawiść (46,6%, 233 osoby; częściej dziewczęta niż chłopcy: 51,9% w stosunku do 39,2%²⁹⁹), patostreamy (35,0%, 175 osób; częściej chłopcy niż dziewczęta: 55,0% w stosunku do 20,6%³⁰⁰; uczniowie klas 8 niż klas 6 i 7: 44,6% w stosunku do 25,5% i 34,5%³⁰¹) oraz treści pornograficzne (21,4%, 107 osób; częściej

²⁹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(3,500)=19,029$, $p=0,000$.

²⁹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(6,500)=24,018$, $p=0,001$.

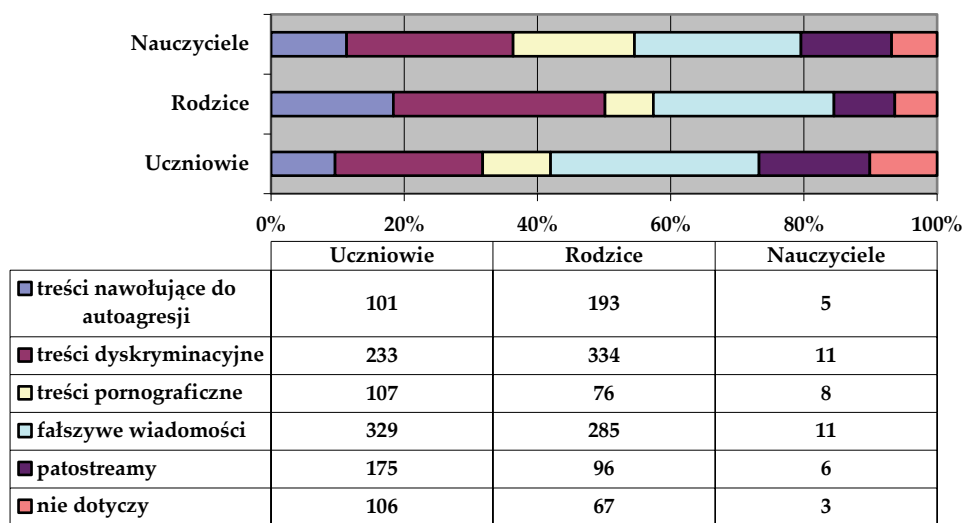
²⁹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(2,500)=18,241$, $p=0,000$.

²⁹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(1,500)=7,829$, $p=0,005$.

³⁰⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(1,500)=63,291$, $p=0,000$.

³⁰¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(2,500)=12,974$, $p=0,002$.

chłopcy niż dziewczęta: 25,8% w stosunku do 18,2%³⁰²; uczniowie klas 8 niż uczniowie klas 6 i 7: 30,7% w stosunku do 13,4% i 19,8%³⁰³). Najbardziej uczniowie wskazywali na kontakt z treściami nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia, materiałami promującymi zażywanie niebezpiecznych substancji (20,2%, 101 osób; częściej uczniowie zamieszkujący miasto, a nie tereny wiejskie: 23,2% w stosunku do 13,5%³⁰⁴).



Wykres 15. Rodzaj patotreści, z którymi mieli kontakt uczniowie w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Rodzice i nauczyciele nieco inaczej ocenili kontakt młodzieży z poszczególnymi rodzajami patotreści. Zdaniem rodziców, ich dzieci miały kontakt kolejno z: treściami dyskryminacyjnymi (66,8%, 334 osoby), fałszywymi wiadomościami (57,0%, 285 osób), treściami nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (38,6%, 193 osoby), patostreamami (19,2%, 96 osób) oraz treściami pornograficznymi (15,2%, 76 osób). Nauczyciele natomiast założyli, że uczniowie napotykali w Internecie najczęściej fałszywe wiadomości (61,1%, 11 osób) i treści dyskryminacyjne (61,1%, 11 osób), rzadziej treści

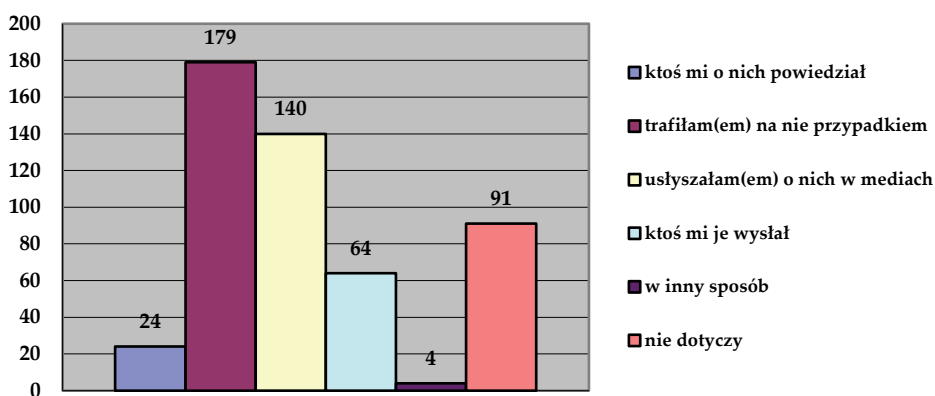
³⁰² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(1,500)=4,204$, $p=0,040$.

³⁰³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(2,500)=14,866$, $p=0,001$.

³⁰⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(1,500)=6,166$, $p=0,013$.

pornograficzne (44,4%, 8 osób), najrzadziej zaś – patostreamy (33,3%, 6 osób) i treści promujące autoagresję (27,8%, 5 osób)³⁰⁵. Dane te pokazują duże rozbieżności pomiędzy informacjami uzyskanymi od uczniów a szacunkami ze strony ich opiekunów i wychowawców. Przypuszczać można, że wynika to z wielu przyczyn, np. braku rozmów z młodymi ludźmi na ten temat, niewielką ilością wspólnego spędzania czasu czy brakiem zainteresowania sprawami i problemami młodzieży.

Młodzi ludzie w kolejnym pytaniu odpowiadali następnie na pytanie o źródło informacji na temat patotreści. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 16.



Wykres 16. Źródła pozyskiwania przez uczniów informacji o patotreściach

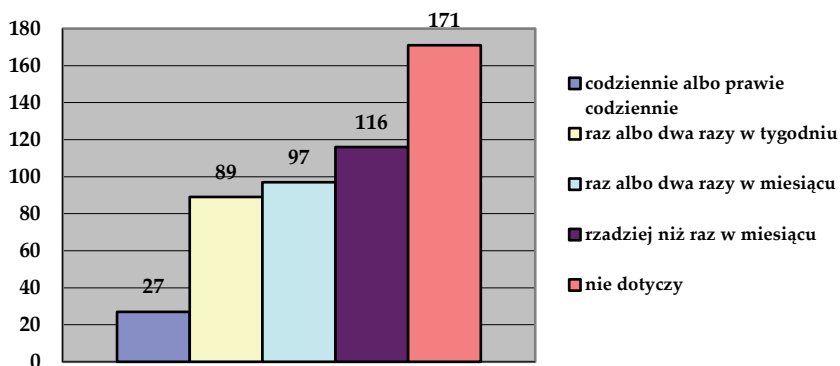
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Najczęściej młodzi ludzie dowiadawali się o patotreściach przypadkiem – odpowiedź taką zaznaczył co trzeci badany (35,8%, 179 osób). Nieco mniejszy odsetek młodzieży – 28% (140 osób) – wskazał media jako źródło informacji o tego rodzaju przekazach. Prawie co ósmy uczeń końcowych klas szkoły podstawowej (12,8%, 64 osoby) otrzymał przesылkę elektroniczną ze szkodliwymi treściami. Najczęściej wskazywano na wiadomość otrzymaną od kolegów, znajomych i rodzeństwa. Prawie 5% uczniów podało, że o patotreściach dowiedzieli się z przekazu ustnego innych osób (4,8%, 24 osoby) – także najczęściej kolegów i znajomych, chociaż jeden z uczniów wskazał

³⁰⁵ Dane nie sumują się do 500 w przypadku uczniów i rodziców oraz do 18 w przypadku nauczycieli-wychowawców, ponieważ respondenci mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

również na osobę księdza, inny zaś – nauczyciela. Niecały procent badanych uczniów (0,8%, 4 osoby) stwierdził, że o szkodliwych przekazach dowiedział się w inny sposób – żaden z tych respondentów nie wyjaśnił jednak, w jaki.

Z punktu widzenia dalszych analiz, istotna była informacja o częstotliwości kontaktu młodych ludzi z patotreściami. Dane te przedstawiono na wykresie 17.



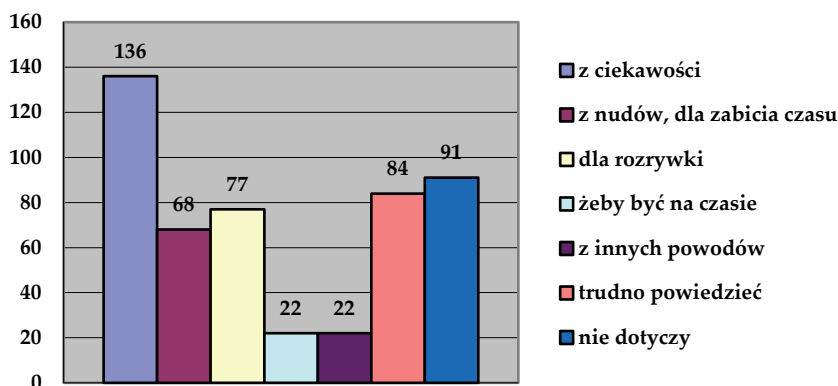
Wykres 17. Częstotliwość kontaktu uczniów z patotreściami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Prawie jedna czwarta badanych uczniów (23,2%, 116 osób) zadeklarowała kontakt z patotreściami rzadziej niż raz w miesiącu. Raz albo dwa razy w miesiącu przekazów patologicznych w sieci poszukiwało prawie 20% młodych ludzi (19,4%, 97 osób). Nieco mniejszy odsetek uczniów, bo 17,8% (89 osób), wskazało na częstotliwość raz-dwa razy w tygodniu. Do częstego kontaktu ze szkodliwymi treściami – codziennie lub prawie codziennie – przyznał się natomiast co osiemnasty badany (5,4%, 27 osób). Bardzo duży odsetek, ponad jedna trzecia respondentów w tej grupie (34,2%, 171 osób), zaznaczył z kolei, że sprawa częstotliwości kontaktu z patologicznymi materiałami ich nie dotyczy. Dane te rozmiągają się nieco z danymi przedstawionymi powyżej na wykresach 15. i 16. – 19% ankietowanych uczniów (95 osób) zaprzeczyło, że w ciągu ostatniego roku docierała do nich informacja o takich treściach (patrz wykres 12), natomiast przy wyszczególnionych ich rodzajach – 21,2% młodych ludzi (106 osób) wskazało, że nie miało kontaktu z żadną formą szkodliwych przekazów internetowych. Wnioskować zatem można, że część osób, do których docierała informacja na temat patotreści, nie odczuwała potrzeby, aby je wyszukiwać.

Codzienny bądź prawie codzienny kontakt z patotreściami deklaro-
wało nieco więcej badanych chłopców niż dziewcząt ((9,6% w stosunku do
2,4%)³⁰⁶, częściej dotyczył on uczniów klas 8 niż klas 6 i 7 (10,8% w stosunku
do 2,5% i 2,58%)³⁰⁷. Kontakt ten był nieco częstszy w przypadku młodych
ludzi zamieszkujących tereny miejskie w porównaniu do tych z obszarów
wiejskich (5,8% w stosunku do 4,5%)³⁰⁸.

Przyczyny kontaktu młodzieży z materiałami zawierającymi patolo-
giczne przekazy przedstawiono z kolei na wykresie 18.



Wykres 18. Powody kontaktu uczniów z patotreściami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

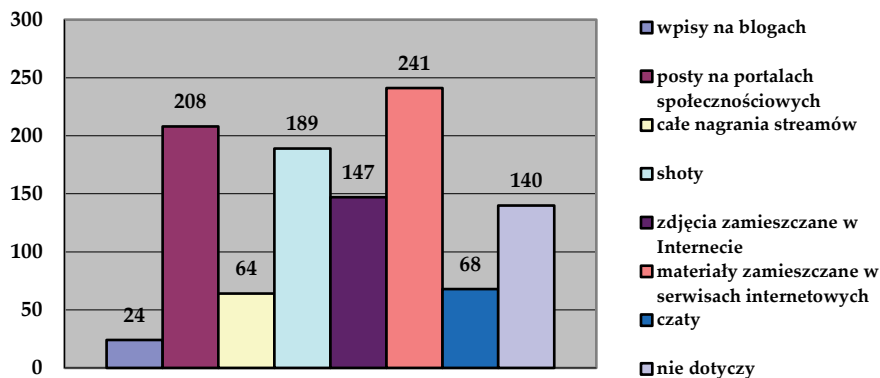
Wśród powodów, dla których młodzież przeglądała patotreści, naj-
częściej wymieniano ciekawość (27,2%, 136 osób), chęć dostarczenia sobie
rozrywki (15,4%, 77 osób) oraz nuda, próba zabicia czasu wolnego (13,6%,
68 osób). Sporadycznie wskazywano na chęć bycia na czasie (4,4%,
22 osoby) oraz inne powody (4,4%, 22 osoby), wśród których dominowały:
chęć sprawdzenia, czego dotyczą te przekazy, przypadkowy kontakt (np. wy-
świetlenie jako polecane w witrynie internetowej) oraz przesyłka od znajo-
mych. Prawie co szósty badany (16,8%, 84 osoby) nie potrafił wyjaśnić po-
wodów, jakie kierowały nim podczas oglądania różnych materiałów o demo-
ralizującej treści.

³⁰⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=26,839$, $p=0,000$.

³⁰⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=44,860$, $p=0,000$.

³⁰⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=9,688$, $p=0,046$.

Na kolejnym wykresie – wykresie 19 – zaprezentowano rozkład odpowiedzi uczniów na pytanie, w jakiej formie/gdzie najczęściej oglądali patotreści, ze szczególnym naciskiem na patostreamy.



Wykres 19. Forma kontaktu uczniów z patotreściami

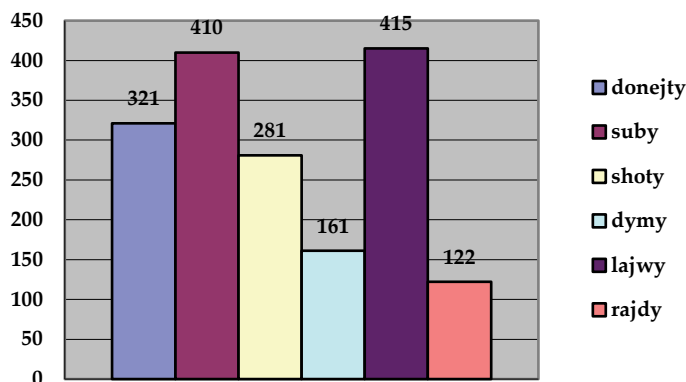
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Z informacji przekazanych przez uczniów wynika, że prawie połowa badanej młodzieży przeglądała materiały zamieszczane w serwisach internetowych (48,2%, 241 osób). Ponad 40% respondentów w tej grupie czytała posty na portalach społecznościowych (41,6%, 208 osób). Prawie co trzeci badany widział tzw. shoty, czyli „najciekawsze” fragmenty nagrań patostreamów (37,8%, 189 osób). Blisko 30% uczniów oglądało zdjęcia zamieszczane w Internecie (29,4%, 147 osób). Zdecydowanie rzadziej badana młodzież rozmawiała o patotreściach na czacie (13,36%, 68 osób), oglądała całe nagrania streamów (transmisji online niewłaściwych zachowań; 12,8%, 64 osoby) oraz czytała wpisy na blogach (4,8%, 24 osoby)³⁰⁹.

5.4. Wiedza, przekonania i aktywności uczniów odnośnie do patotreści zamieszczanych w cyberprzestrzeni

Uczniów zapytano także o znajomość terminów ściśle powiązanych i kojarzonych z jednym z rodzajów patoprzekazów – mianowicie z patostreamami. Rozkład wyników zaprezentowano na wykresie 20.

³⁰⁹ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.



Wykres 20. Znajomość przez uczniów terminów związanych z patostreamami

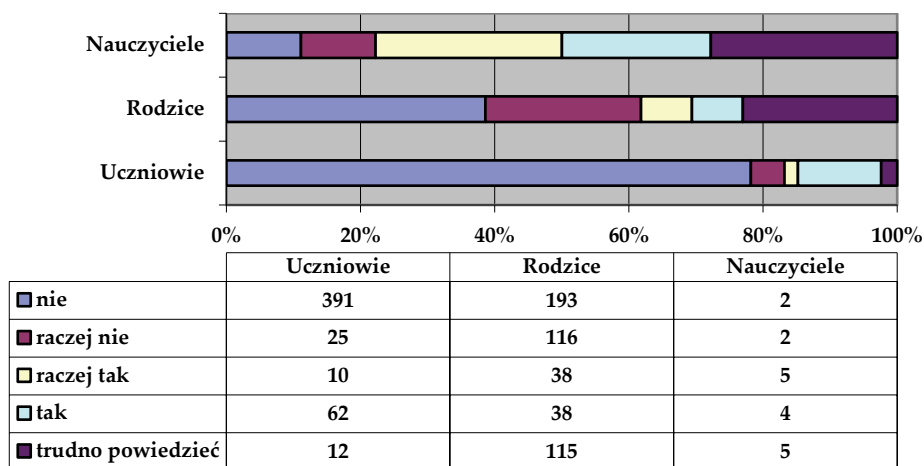
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Na podstawie danych przedstawionych na powyższym wykresie można wnioskować, że uczniowie dosyć dobrze orientują się w terminologii związanej z patostreamami. Ponad 80% badanej próby zadeklarowało znajomość terminów „lajwy” (83,0%, 415 osób) oraz „suby” (82,0%, 410 osób). Dwie trzecie ankietowanych uczniów znało pojęcie „donejty” (64,2%, 321 osób), zaś ponad połowa z nich – pojęcie „shoty” (56,2%, 281 osób). Co trzeci badany kojarzył słowo „dymy” (32,2%, 161 osób), a co czwarty – „rajdy” (24,4%, 122 osoby)³¹⁰.

Podczas badań uczniów poproszono uczniów o ustosunkowanie się do kilku stwierdzeń, odnoszących się do ich aktywności w sieci w związku z patostreamami. Poniższe wykresy 21-29 przedstawiają rozkład odpowiedzi uczniów, ale także szacunki rodziców i nauczycieli-wychowawców w tym zakresie.

Wykres 21 zawiera dane dotyczące polubienia nagrań patostreamu. Czterech na pięciu uczniów zaprzeczyło, że polubili nagranie patostreamu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 83,2%, 614 osób), z czego tylko co dwudziesty nie był tego pewien (5,0%, 25 osób). „Łapkę w górę” przy tego rodzaju materiałach dał co siódmy badany (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 14,4%, 72 osoby). Zaledwie 2,4% ankietowanych uczniów (12 osób) nie ustosunkowało się do tego stwierdzenia.

³¹⁰ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.



Wykres 21. Polubienie przez uczniów nagrania patostreamu

Źródło: wyniki badań empirycznych.

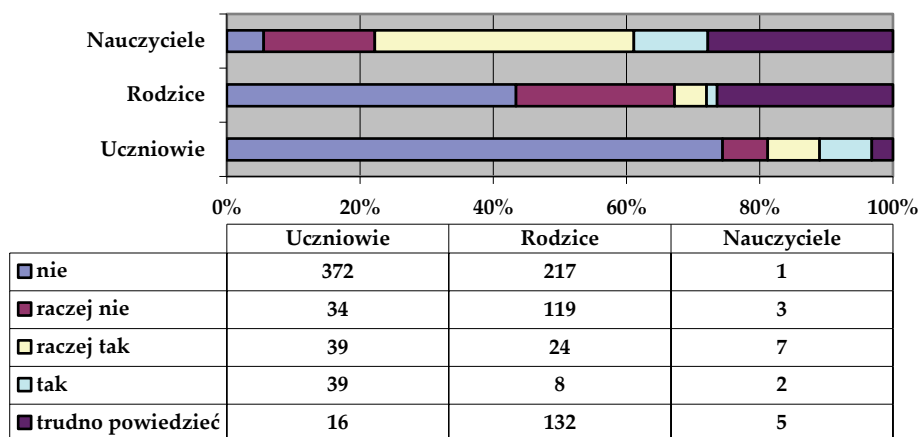
W grupie rodziców-respondentów ponad 60% z nich uznało, że ich dzieci nie polubiły nagrania patostreamu w sieci (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 61,2%, 309 osób), tego samego zdania było niewiele ponad 20% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 22,2%, 4 osoby). Jednocześnie, połowa badanych wychowawców stwierdziła, że ich podopieczni „lajkowali” transmisje demoralizujących treści (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 50,0%, 9 osób) – w grupie rodziców takie stanowisko zaprezentowało 15,2% respondentów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 76 osób). W grupach ankietowanych dorosłych duży odsetek nie potrafił jednoznacznie ocenić tego stwierdzenia – odpowiednio: rodzice – 23,0%, 115 osób; nauczyciele – 27,8%, 5 osób.

Test korelacji ujawnił, że do polubienia nagrania patostreamu przyznało się ponad 40% uczniów, którzy wskazali, iż bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich większego znaczenia (44,9%). W grupie osób uznających bezpieczeństwo w sieci za wartość istotną, lecz nie najważniejszą, odsetek ten oscylował w granicach 15% (13,6%), zaś wśród młodych ludzi twierdzących, że ten wymiar bezpieczeństwa jest wartością podstawową – zaledwie 4,0%³¹¹. Polubienia transmisji patostreamu częściej dokonywali uczniowie, którzy podawali, że nie interesują się swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 36,0%; 19,4%) niż ci, którzy

³¹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=168,515$, $p=0,000$.

deklarowali zainteresowanie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 7,3%; 11,3%)³¹².

Na wykresie 22 przedstawiono zestawienie wyników uzyskanych od uczniów, ich rodziców i nauczycieli, dotyczących oznaczenia przez najmłodszych respondentów nagrania patostreamu jako nie lubiany.



Wykres 22. Oznaczenie przez uczniów nagrania patostreamu jako nie lubiany w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Czterech na pięciu uczniów zaprzeczyło, że zdarzyło im się oznaczać nagrania patostreamów jako nie lubiane (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 81,2%, 406 osób). Do aktywności tej przyznał się co szósty badany (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 15,6%, 78 osób). Pozostałe 3,2% uczniów nie podało jednoznacznej odpowiedzi (16 osób).

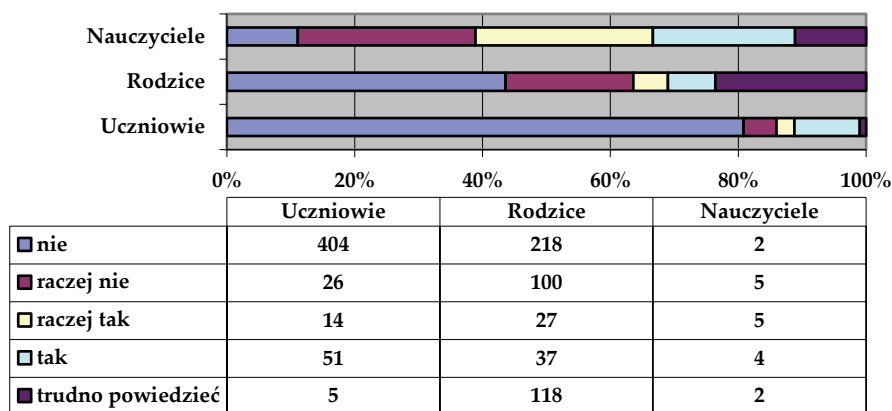
Podobnie jak poprzednio, rodzice i nauczyciele rzadziej niż wskazywały na to odpowiedzi uczniów, byli skłonni przyjąć, że ich podopieczni nie oznaczali filmów z demoralizującymi przekazami jako nie lubiane (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: rodzice – 67,2%, 336 osób, nauczyciele – 22,3%, 4 osoby). Natomiast połowa wychowawców uczestniczących w badaniach uznała, że ich uczniowie oznaczali nagrania te „łapką w dół” (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 50,0%, 9 osób). Wśród rodziców odsetek ten oscylował wokół 6% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 6,4%, 32 osoby). Równocześnie w obu badanych grupach dorosłych, mniej więcej jedna czwarta badanych nie

³¹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=49,265$, $p=0,000$.

wskazała jednoznacznej opinii (odpowiednio: rodzice – 26,4%, 132 osoby, nauczyciele – 27,8%, 5 osób).

Oznaczenie patostreamu jako nie lubiany częściej deklarowali ci z uczniów, którzy byli zainteresowani swoimi sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedź „tak”: 19,5%) niż ci, którzy wskazywali na brak tego zainteresowania (odpowiedź „nie”: 4,0%)³¹³.

Na wykresie 23 przedstawiono odpowiedzi trzech grup respondentów dotyczące subskrypcji przez uczniów kanału z patostreamami.



Wykres 23. Subskrypcja przez uczniów kanału z patostreamami w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ponad 80% badanych uczniów podało, że nie dokonywali subskrypcji kanału transmitującego patostreamy (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 86,0%, 430 osób). Uczynił to natomiast częściej niż co siódmy respondent z tej grupy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 13,0%, 65 osób), przy czym co dziesiąty zadeklarował to z pewnością (10,2%, 51 osób). Jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii nie udzielił 1,0% młodych ludzi (5 osób).

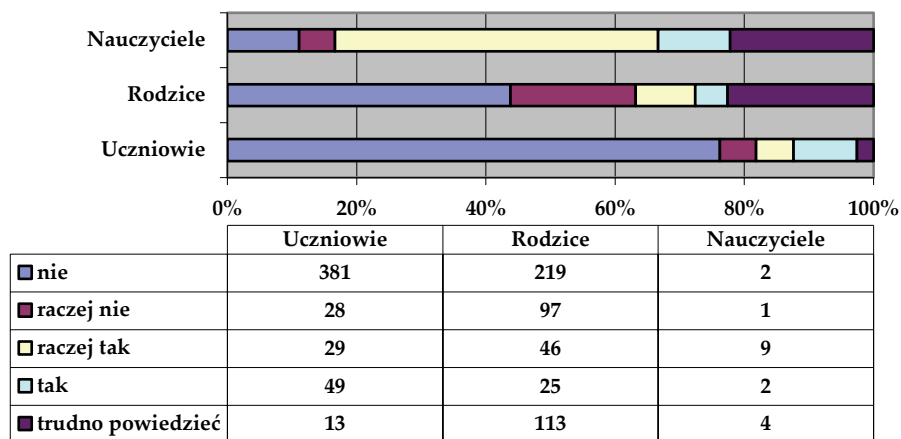
W grupie dorosłych przekonanie o braku subskrypcji przez ich dzieci kanałów prezentujących szkodliwe treści żywiło dwie trzecie rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 63,6%, 318 osób) oraz ponad jedna trzecia nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,9%, 7 osób). Przeciwnego zdania było prawie 13% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 12,8%, 64 osoby).

³¹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=33,323$, $p=0,007$.

oraz 50,0% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 9 osób). Podobnie, jak w poprzedniej kwestii, także tutaj prawie jedna czwarta rodziców nie potrafiła odnieść się do zachowań swojego dziecka w omawianym zakresie (23,6%, 118 osób). Trudność miał także co dziesiąty nauczyciel (11,1%, 2 osoby).

Subskrypcji kanału prezentującego szkodliwe treści dokonało ponad 40% uczniów uznających, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich większego znaczenia (44,9%). Wśród uczniów, którzy bezpieczeństwo w sieci postrzegali jako wartość istotną, ale nie najważniejszą, czynności tej dokonał co dziesiąty badany (10,7%), natomiast w grupie młodzieży wskazującej, że bezpieczeństwo w Internecie to wartość podstawowa – co trzydziesty trzeci (3,4%)³¹⁴. Kanał ze szkodliwymi treściami częściej subskrybowali ci młodzi ludzie, którzy twierdzili, że nie interesują się swoim bezpieczeństwem w sieci (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 34,0%; 19,4), niż ich rówieśnicy, którzy deklarowali zainteresowanie tym wymiarem ich funkcjonowania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 6,5%; 9,1%)³¹⁵.

Na wykresie 24 zaprezentowano rozkład odpowiedzi uczniów oraz rodziców i nauczycieli-wychowawców dotyczący udostępniania znajomym przez najmłodszą grupę ankietowanych materiałów z patostreamingu.



Wykres 24. Udostępnianie przez uczniów patostreamów w Internecie w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

³¹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=146,438$, $p=0,000$.

³¹⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=60,539$, $p=0,000$.

Według relacji ponad 80% uczniów, patotreści nie były przez nich udostępnianie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 81,8%, 409 osób), przy czym stanowisko wyraziło trzy czwarte badanych (odpowiedź „nie”: 76,2%, 381 osób). Częściej niż co szósty ankietowany młody człowiek przekazywał znajomym te szkodliwe materiały (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 15,6%, 78 osób). Niecałe 3% respondentów z tej grupy nie udzieliło jednoznacznej odpowiedzi odnośnie do tej kwestii (2,6%, 13 osób). Analizując z kolei rozkład odpowiedzi rodziców i nauczycieli, dostrzec można, że prawie dwie trzecie rodziców stało na stanowisku, że ich dzieci nie udostępniały znajomym patologicznych przekazów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 63,2%, 316 osób). Podobny odsetek nauczycieli był jednak przeciwnego zdania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 61,1%, 11 osób) – takie stanowisko zaprezentowało także 14,2% badanych rodziców (71 osób). Prawie 17% nauczycieli wyraziło opinię, że uczniowie nie rozpowszechniali wśród znajomych szkodliwych treści (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 16,7%, 3 osoby). Jednocześnie nieco więcej niż jedna piąta respondentów z obu grup nie podała konkretnej odpowiedzi (odpowiednio: rodzice – 22,6%, 113 osób; nauczyciele – 22,2%, 4 osoby).

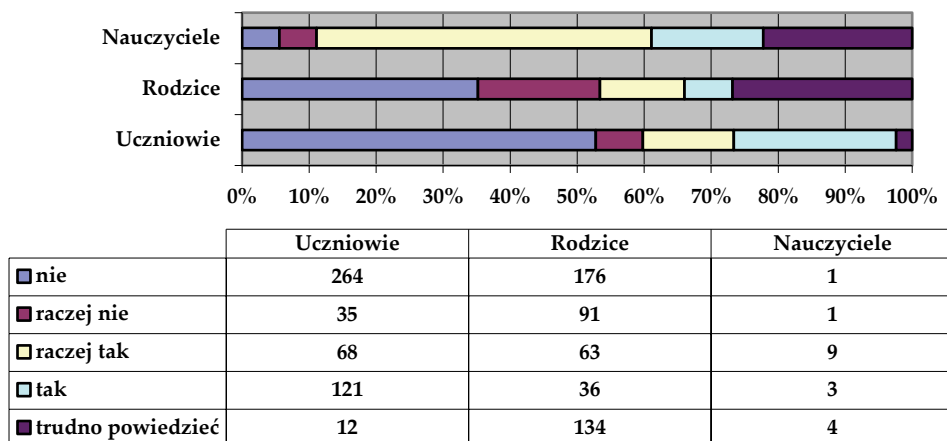
Szkodliwe treści udostępniało znajomym czterech na dziesięciu uczniów, zdaniem których bezpieczeństwo w sieci jest nieistotne (39,1%). W grupie młodzieży wskazującej, że bezpieczeństwo w Internecie to wartość istotna, ale nie najważniejsza, czynności tej dokonało niecałe 15% (13,9%), natomiast wśród tych, którzy bezpieczeństwo to traktowali jako wartość podstawową – 8,0%³¹⁶. Udostępniania patostreamów częściej dokonywali ci młodzi ludzie, którzy deklarowali brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 34,0%; 15,0%), niż ci, którzy deklarowali to zainteresowanie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 8,2%; 14,8%)³¹⁷.

Wykres 25 przedstawia odpowiedzi respondentów (uczniów, rodziców i nauczycieli) dotyczące rozmów uczniów ze znajomymi na temat demoralizujących transmisji internetowych. Z informacji uzyskanych od uczniów wynika, że blisko 60% z nich nie rozmawiało ze znajomymi na temat patostreamów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 59,8%, 299 osób). Przekazy te stanowiły przedmiot rozmów prawie 38% badanej młodzieży (odpowiedzi

³¹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=94,429$, $p=0,000$.

³¹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=45,556$, $p=0,000$.

„tak” i „raczej tak”: 37,8%, 189 osób). Jednoznacznego stanowiska w tej sprawie nie zajęło 2,4% uczniów (12 osób).



Wykres 25. Rozmowy uczniów ze znajomymi na temat patostreamów w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

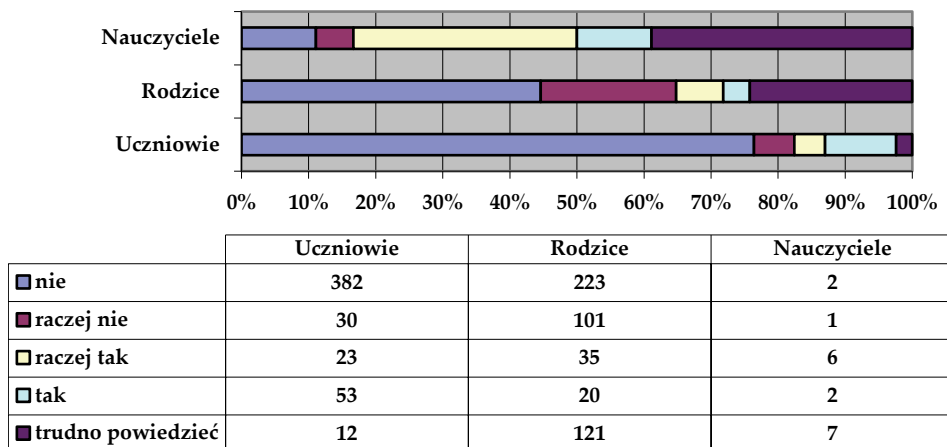
Z perspektywy rodziców i nauczycieli kwestia ta wyglądała nieco inaczej, ale zasadniczo podobnie jak w przypadku poprzedniego pytania. Mianowicie, ponad połowa rodziców uznała, że ich dzieci nie wymieniały się spostrzeżeniami dotyczącymi materiałów o szkodliwym przekazie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 53,4%, 267 osób). W opinii podobnego procenta nauczycieli było całkowicie odwrotnie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 56,7%, 12 osób). Co piąty rodzic sądził, że ich dzieci rozmawiały ze znajomymi na temat patotreści (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 19,8%, 99 osób). Przekonanie, że młodzież nie konwersowała na takie tematy wyraziło 11,2% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 2 osoby). Zarówno w jednej, jak i drugiej grupie znacząca część badanych nie wskazała jednoznacznej oceny (odpowiednio: rodzice – 26,8%, 134 osoby; nauczyciele – 22,2%, 4 osoby).

Rozmowy ze znajomymi na temat patotreści podejmowało blisko 60% uczniów, dla których bezpieczeństwo w sieci nie miało większego znaczenia (58,0%). Wśród tych, którzy bezpieczeństwo to uznawali za wartość istotną, ale nie najważniejszą, odsetek ten wynosił niecałe 40% (37,7%), zaś wśród tych, którzy traktowali je jako wartość podstawową – 30% (30,5%)³¹⁸.

³¹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=151,329$, $p=0,000$.

Rozmowy tego rodzaju częściej deklarowali ci młodzi ludzie, którzy wskazywali na brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedź „nie”: 50,0%), niż ich rówieśnicy, którzy zainteresowanie to wykazywali (odpowiedź „tak”: 30,9%)³¹⁹.

Wykres 26 przedstawia rozkład odpowiedzi badanych grup odnośnie do komentowania przez młodzież shotów w serwisie internetowym Youtube.



Wykres 26. Komentowanie przez uczniów shotów w serwisie internetowym Youtube w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ośmiu na dziesięciu uczniów podało, że nie zdarzyło im się komentować fragmentów patotransmisji na Youtube (odpowiedź „nie” i „raczej nie”: 82,4%, 412 osób). Tego rodzaju aktywność podejmowało 15,2% ankietowanych z tej grupy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 76 osób), zaś 2,4% z nich nie potrafiło wskazać konkretnej odpowiedzi (12 osób).

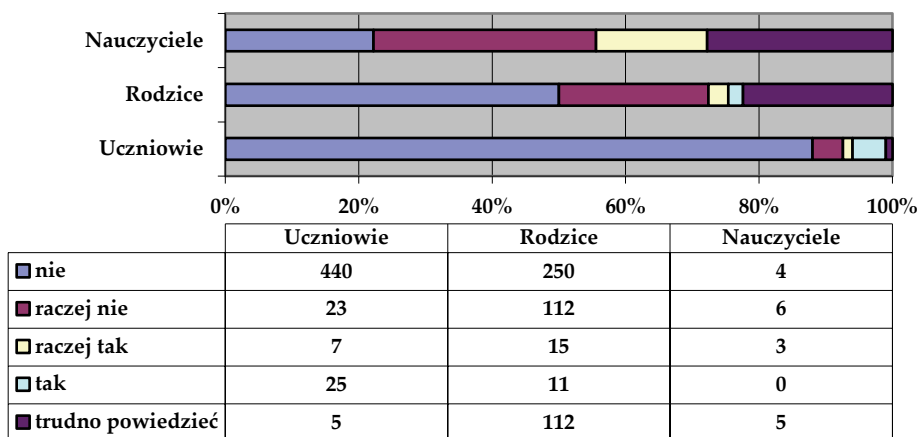
Jeżeli chodzi o rodziców, dwie trzecie z nich przypuszczało, że ich dzieci nie angażowały się w tego rodzaju aktywność (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 64,8%, 324 osoby). Odmienne stanowisko prezentował co dziesiąty rodzic (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 11,0%, 55 osób), a także prawie co drugi nauczyciel (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 44,4%, 8 osób). Tylko niecałe 17% badanych wychowawców uznało, że ich podopieczni nie komentowali shotów na serwisie Youtube (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 16,7%, 3 osoby).

³¹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=31,138$, $p=0,013$.

Pozostałe osoby z obu grup – odpowiednio: rodzice – 24,2% (121 osób) oraz nauczyciele – 38,9% (7 osób) – nie podały jednoznacznych szacunków.

Na komentowanie shotów na YouTube wskazał prawie co drugi badany uczeń, którego zdaniem bezpieczeństwo w sieci nie ma większego znaczenia (44,9%). Wśród młodych ludzi uznających ten wymiar bezpieczeństwa za jako wartość istotną, lecz nie najważniejszą odsetek ten wyniósł niecałe 15% (13,9%), natomiast wśród młodzieży uznającej bezpieczeństwo w Internecie za wartość fundamentalną – 4,0%³²⁰. Czynności tej częściej dokonywali ci młodzi ludzie, którzy deklarowali brak zainteresowania swoimi sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 28,0%; 28,4%), niż ich rówieśnicy, którzy wskazywali na zainteresowanie tymi sprawami (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 8,1%; 11,7%)³²¹.

Na wykresie 27 zaprezentowano wyniki uzyskane w odpowiedzi na pytanie o członkostwo uczniów w zamkniętych grupach (np. na Facebooku), prowadzonych przez nadawców patotreści.



Wykres 27. Udział uczniów w zamkniętych grupach prowadzonych przez nadawców patotreści w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

³²⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=191,820$, $p=0,000$.

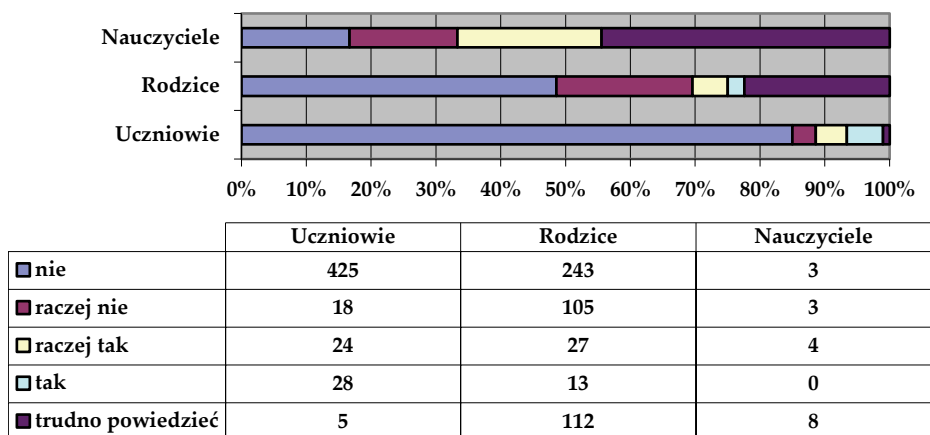
³²¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=45,252$, $p=0,000$.

Blisko 93% ankietowanych uczniów zadeklarowało, że nie było członkiem zamkniętych grup na portalach internetowych, w których funkcję właściciela czy administratora pełnił autor patoprzekazów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 92,6%, 463 osoby). W takich grupach uczestniczył co piętnasty badany młody człowiek (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 6,4%, 32 osoby). Równie 1,0% badanych z tej próby (5 osób) nie przedstawił jednoznacznego głosu w tej sprawie. Z kolei trzy czwarte rodziców i ponad połowa wychowawców założyła, że młodzi ludzie nie udzielali się w grupach, które prowadzone były przez patonadawcę (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” odpowiednio: rodzice – 72,4%, 352 osoby; nauczyciele – 55,5%, 10 osób). Przeciwnego zdania było 5,2% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 26 osób) oraz 16,7% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 3 osoby), natomiast trudności z wyrażeniem konkretnego stanowiska miało 22,4% rodziców (112 osób) i 27,8% wychowawców (5 osób).

Do przynależności do zamkniętej grupy prowadzonej przez twórcę szkodliwych treści przyznał się co piąty badany uczeń, który podawał jednocześnie, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla niego większego znaczenia (21,7%), a także co dwudziesty młody człowiek, uznający to bezpieczeństwo za zawartość istotną, lecz nie najważniejszą (4,9%), oraz co pięćdziesiąty, twierdzący, że wskazany wymiar bezpieczeństwa jest wartością fundamentalną (2,3%)³²².

Wykres 28 przedstawia zestawione odpowiedzi uczniów, rodziców oraz nauczycieli-wychowawców odnoszące się do oceny udzielania się uczniów na czacie podczas streamu. Prawie dziewięciu na dziesięciu uczniów zaprzeczyło, że udzielali się na czacie podczas trwania streamu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 88,6%, 443 osoby). Pozostała młodzież – z wyłączeniem 1,0%, który wybrał kategorię „trudno powiedzieć” (5 osób) – aktywnie uczestniczyła w streamie poprzez nawiązywanie konwersacji z patonadawcą oraz jego obserwatorami (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 10,4%, 52 osoby).

³²² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=180,237$, $p=0,000$.



Wykres 28. Udzielanie się uczniów na czacie podczas streamu w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

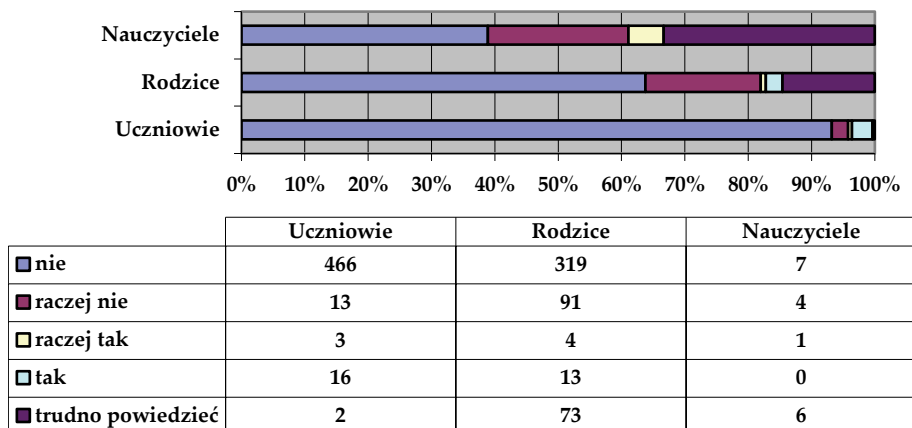
Jeżeli natomiast chodzi o rozkład odpowiedzi w grupach badanych dorosłych, to według ponad dwóch trzecich rodziców oraz jednej trzeciej nauczycieli, młodzi ludzie nie angażowali się w rozmowy podczas internetowej transmisji na żywo zachowań patologicznych (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” odpowiednio: rodzice – 69,6%, 348 osób, nauczyciele – 33,4%, 6 osób). Inne przypuszczenia miało 8,0% rodziców (40 osób) oraz 22,2% nauczycieli (4 osoby). Zdania w tej sprawie nie przedstawiła ponad jedna piąta rodziców (22,4%, 112 osób) oraz ponad dwie piąte nauczycieli (44,4%, 8 osób).

Do udzielania się na czacie podczas streamu przyznał się co czwarty uczeń, który twierdził, że bezpieczeństwo w sieci nie ma dla niego większego znaczenia (26,1%), co dziesiąty uczeń uznający bezpieczeństwo to za wartość ważną, lecz nie najważniejszą (10,3%) oraz co dwudziesty piąty uczeń, dla którego było ono wartością podstawową (4,0%)³²³. Czynności tej częściej dokonywali ci młodzi ludzie, którzy wskazywali na brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 20,0%; 19,4%), niż ich rówieśnicy, którzy deklarowali to zainteresowanie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 8,1%; 7,0%)³²⁴.

³²³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=79,487$, $p=0,003$.

³²⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=32,844$, $p=0,008$.

Na wykresie 29 przedstawiono odpowiedzi uczniów dotyczące wpłacania donejtów oraz przewidywania rodziców i nauczycieli-wychowawców w tym zakresie.



Wykres 29. Wpłacanie przez uczniów donejtów na rzecz patostreamerów w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

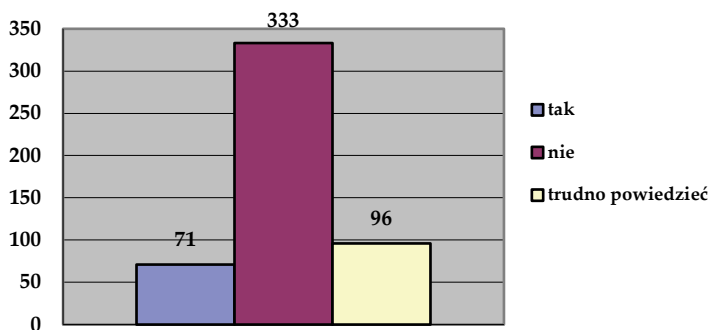
Badani uczniowie w 95,8% zadeklarowali brak wpłat na rzecz osób transmitujących nagrania przedstawiające patologiczne zachowania (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 479 osób). Donejty wpłacił co dwudziesty szósty uczeń (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 3,8%, 19 osób), zaś 0,4% badanej młodzieży nie udzieliło odpowiedzi wprost (2 osoby).

W przypadku badanych dorosłych, 82,0% rodziców oraz 61,1% wychowawców wyraziło nadzieję, że młodzież nie przelewała pieniędzy na konto patostreamerów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” odpowiednio: rodzice – 410 osób, nauczyciele – 11 osób). Przekonanych o dokonywaniu tego rodzaju wpłat przez młodych ludzi było 3,4% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 17 osób) oraz 5,6% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 1 osoba). Równocześnie prawie co siódmy z rodziców oraz co trzeci wychowawca nie dokonali konkretnych szacunków i ocen w tym zakresie (odpowiednio: rodzice – 14,6%, 73 osoby; nauczyciele – 33,3%, 6 osób).

Do wpłacania docentów częściej przyznawali się uczniowie, którzy twierdzili, że nie interesują się sprawami związanymi ze swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 14,0%;

9,0%), niż ci, którzy deklarowali to zainteresowanie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 1,6%; 1,3%)³²⁵.

Badanych uczniów zapytano również o znajomość patostreamerów. Wyniki przedstawiono na wykresie 30.



Wykres 30. Znajomość przez uczniów patostreamerów

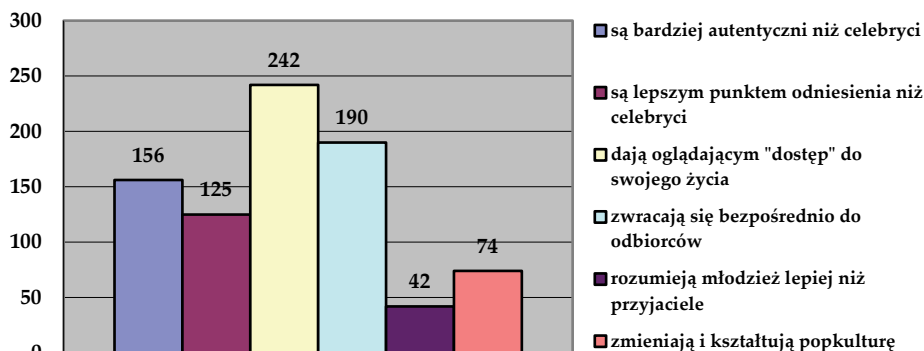
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dwie trzecie respondentów stwierdziło, że nie zna żadnego patona-dawcy (66,6%, 333 osoby). Co piąty badany nie potrafił podać jednoznacznie ustosunkować się do wskazanego zagadnienia (19,2%, 96 osób). Natomiast odpowiedzi twierdzącej udzielił co siódmy ankietowany uczeń (14,2%, 71 osób). Najbardziej rozpoznawanymi patostreamerami byli: Rafatus (26 wskazań), Rafonix (21 wskazań) oraz Daniel Magical (20 wskazań). Zdecydowanie rzadziej przywoływano Gurala, Kononowicza (po 5 wskazań), Majora Hugo Suchodolskiego czy Nitro (po 3 wskazania). Uczniowie kojarzyli także Gohe, Patocoacha, Disstream, Mahonka, Kamerateę oraz Xayoo (po 2 wskazania), jak również Adamza, Lorda Kruszwila, Japczana, Marlenkę, Bystrzaka, Sembora, Cravineiro oraz Jana Łosia (po 1 wskazaniu)³²⁶. Badani najczęściej wymieniali jednego-dwóch patostreamerów.

W trakcie badań zapytano uczniów także o powody popularności patostreamerów. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 31.

³²⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=35,490$, $p=0,003$.

³²⁶ Dane nie sumują się do 71 (patrz wykres 30 – odpowiedź „tak”), ponieważ uczniowie mieli możliwość wymienienia kilku patostreamerów.



Wykres 31. Powody popularności patostreamerów w opinii uczniów

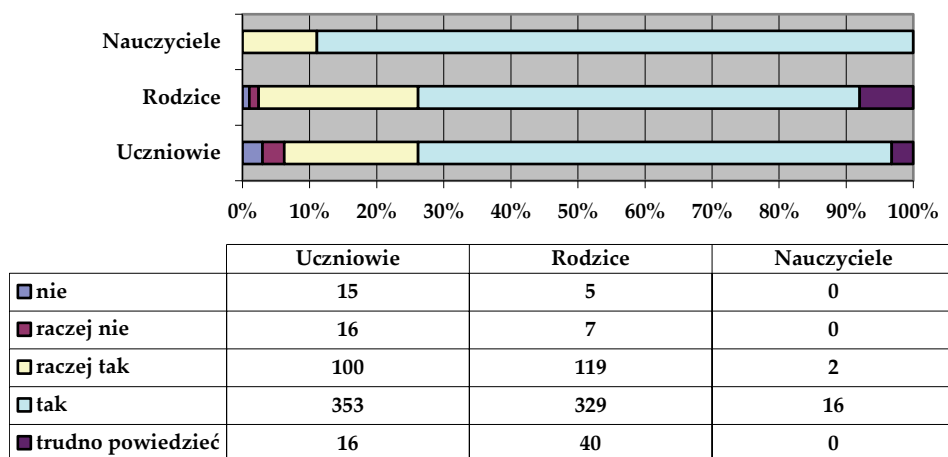
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Prawie połowa ankietowanej młodzieży uznała, że popularność patostreamerów w dużej mierze wynika z faktu, iż zapewniają odbiorcom dostęp do swojego życia (48,4%, 424 osoby). Rozgłos, zdaniem blisko 40% badanych uczniów, budowany jest także dzięki bezpośredniemu zwracaniu się autorów szkodliwych treści do swoich widzów (38%, 190 osób). Zdaniem jednej trzeciej respondentów w tej grupie, ważnym czynnikiem, który decyduje o pozycji patonadawców, jest to, że są bardziej autentyczni niż celebryci (31,2%, 156 osób), zaś wedle opinii co czwartego ucznia – są także lepszym punktem odniesienia w porównaniu do celebrytów (25,0%, 125 osób). Niemal co siódmy badany stał na stanowisku, że patostreamerzy zmieniają i kształtują popkulturę (14,8%, 74 osoby), a co dwunasty – że lepiej rozumieją młodych ludzi niż przyjaciele (8,4%, 42 osoby)³²⁷.

Uczniów, rodziców i nauczycieli-wychowawców zapytano także o ich przekonania dotyczące patotreści. Wykresy 32-39 przedstawiają rozkład odpowiedzi poszczególnych grup respondentów w odniesieniu do kwestii związanych z demoralizującymi przekazami. Na wykresie 32 zaprezentowano wyniki dotyczące stwierdzenia, zakładającego, że patotreści są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań. W tej wskazanej kwestii zdania uczniów i rodziców były bardzo zbliżone – podobne odsetki obu grup uznały patotreści za szkodliwe, mogące zachęcać odbiorców do podejmowania prezentowanych w nich zachowań (odpowiedzi

³²⁷ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

„tak” i „raczej tak”, odpowiednio: uczniowie – 90,6%, 453 osoby, rodzice – 89,6%, 448 osób). Nauczyciele byli całkowicie zgodni w tej sprawie – jednoznacznie stwierdzili, że patoprzekazy są niebezpieczne (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 100%, 18 osób). Innego zdania było 6,2% uczniów (31 osób) oraz 2,4% ich rodziców (12 osób). Pozostałe osoby, czyli 3,2% uczniów (16 osób) oraz 8,0% rodziców (40 osób), nie potrafiły jednoznacznie ocenić tego stwierdzenia.



Wykres 32. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Analiza korelacji wykazała, że przekonanie o szkodliwości i potencjalnym wpływie na naśladowanie pokazywanych zachowań częściej odnotowywano wśród odpowiedzi dziewcząt niż chłopców (96,2% w stosunku do 82,8%), zaś stwierdzenie odnośnie do braku tego związku – częściej u chłopców niż dziewcząt (13,4% w stosunku do 1,0%)³²⁸. Opinię o nieszkodliwości patotreści najczęściej podzielali uczniowie, którzy twierdzili, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich większego znaczenia (11,5% w stosunku do 6,6% osób, które uznawały ten rodzaj bezpieczeństwa za wartość istotną, ale nie najważniejszą, oraz 1,7% badanych, dla których bezpieczeństwo to stanowiło wartość fundamentalną)³²⁹, a także ci z młodych ludzi, którzy

³²⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=41,636$, $p=0,000$.

³²⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=170,538$, $p=0,000$.

deklarowali brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w sieci (odpowiedzi „nie” i raczej nie – odpowiednio: 6,0%; 9,0% w stosunku do tych, zdaniem których bezpieczeństwo w Internecie stanowiło dla nich przedmiot zainteresowania: odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 4,1%; 6,5%)³³⁰.

Ponadto, wyniki testu chi-kwadrat Pearsona wskazały, że uczniowie oglądający patotreści (12,2%) częściej niż rówieśnicy, którzy wyłącznie o nich słyszeli, ale nie oglądali ich (3,8%), oraz ci, do których w ogóle nie docierały informacje na temat szkodliwych treści (6,3%), byli skłonni uznać, że patotreści nie mają destrukcyjnego charakteru³³¹. Stanowisko to było bardziej charakterystyczne dla tych uczniów, którzy codziennie lub prawie codziennie mieli styczność z patotreściami – przekonanie to żywił co piąty badany z tej grupy (22,2%). Wśród pozostałych respondentów-uczniów, taki sposób myślenia obecny był w wypowiedziach znacznie mniejszego odsetka: 11,2% osób twierdzących, że kontakt z patotreściami miał miejsce raz-/dwa razy w tygodniu, 7,3% młodzieży ujawniającej kontakt raz-/dwa razy w miesiącu oraz 3,5% młodych ludzi uznających, że rzadziej niż raz w miesiącu mieli styczność z tego rodzaju przekazami³³².

Co więcej, przekonanie, że patotreści nie są szkodliwe i nie zachęcają innych do naśladowania prezentowanych zachowań, częściej żywili uczniowie, którzy mieli kontakt z treściami autodestrukcyjnymi (11,9% w stosunku do 4,8% osób, które deklarowały brak kontaktu z tego rodzaju treściami)³³³, fake newsami (6,4% w stosunku do 5,9% badanych z tej grupy wiekowej, którzy twierdzili, stali na stanowisku, że nie mieli kontaktu z fałszywymi wiadomościami)³³⁴ oraz patostreamami (11,4% w stosunku do 3,4% młodych ludzi informujących o braku styczności z tego rodzaju patotreściami), niż ci w stosunku do tych, którzy tego kontaktu nie ujawniali³³⁵.

Kolejną kwestią, do której miały odnieść się osoby ankietowane było stwierdzenie, wskazujące, że patotreści powinny być w Internecie zakazane. Odpowiedzi respondentów przedstawiono na wykresie 33.

³³⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=42,897$, $p=0,000$.

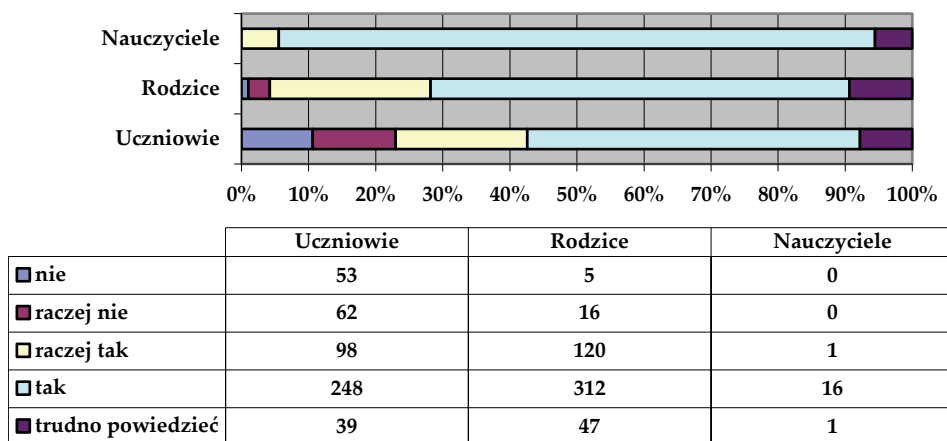
³³¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=25,416$, $p=0,013$.

³³² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=36,929$, $p=0,002$.

³³³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,712$, $p=0,002$.

³³⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,220$, $p=0,007$.

³³⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,628$, $p=0,002$.



Wykres 33. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści powinny być w Internecie zakazane

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Blisko 70% uczniów opowiedziało się za tym, żeby zabronić publikowania patotreści w Internecie (69,2%, 346 osób). Bardziej stanowczy w swoich osądach okazali się byli rodzice i nauczyciele – za zakazem było 86,4% rodziców (432 osoby) oraz 94,5% nauczycieli (17 osób). Niemal jedna czwarta uczniów stała na stanowisku, że nie należy ograniczać możliwości zamieszczania w sieci demoralizujących przekazów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 23,0%, 115 uczniów). Tego samego zdania był prawie co dwudziesty czwarty rodzic (4,2%, 21 osób). Pozostali badani – 7,8% uczniów, (39 osób), 9,4% rodziców (47 osób) i 5,6% nauczycieli (1 osoba) – nie zajęli stanowiska w tej sprawie.

Analiza korelacji pokazała, że uczniowie częściej niż ich koleżanki byli przekonani, iż patotreści nie powinny być zakazane w sieci (41,4% w stosunku do 9,9%)³³⁶. Stanowisko takie częściej obecne było w wypowiedziach młodych ludzi zamieszkujących tereny miejskie w porównaniu do tych, mieszkających na wsi (26,1% w stosunku do 16,2%)³³⁷, a także w deklaracjach uczniów klas 7 i 8 w porównaniu do ich młodszych kolegów z klas 6 (32,5% oraz 21,5% w stosunku do 14,7%)³³⁸. Ponadto, osoby, które wskazywały, że dorośli nie odbyli z nimi rozmów na temat szkodliwych treści

³³⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=76,173$, $p=0,000$.

³³⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,137$, $p=0,016$.

³³⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=25,354$, $p=0,001$.

zamieszczonych w Internecie, istotnie statystycznie częściej niż ci, którzy tego rodzaju konwersacji doświadczyli, opowiadali się za brakiem zakazu (odpowiedź „nie”: 28,6%, odpowiedź „raczej nie”: 34,4% w stosunku do odpowiedzi „raczej tak”: 14,7%)³³⁹.

Test korelacji wykazał, że stanowisko zakładające, iż treści przedstawiających dewiacyjne zachowania nie należy zakazywać, częściej prezentowali młodzi ludzie, których twierdzili, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich większego znaczenia (47,8%), niż ci, którzy traktowali je jako wartość podstawową (11,8%) oraz wartość istotną, ale nie najważniejszą (22,5%)³⁴⁰. Ponadto, przekonanie to podzielali częściej uczniowie, którzy podawali, że nie interesują się swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,0%; 29,8%), niż osoby, zdaniem których sprawy związane z bezpiecznym funkcjonowaniem w cyberprzestrzeni są istotnym obszarem ich zainteresowania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 15,4%; 20,4%)³⁴¹.

Dowodzono również, że uczniowie, którzy deklarowali znajomość patotreści zarówno ze słyszenia, jak i oglądania ich (40,8%), częściej niż uczniowie, którzy informowali jedynie o kontakcie z tego rodzaju materiałami ze słyszenia (17,3%) bądź podawali, że nawet o nich nie słyszeli (14,8%), nie zgadzali się z tym, że zamieszczanie szkodliwych treści w Internecie powinno być zakazane³⁴². Stanowisko to częściej odnotowano także wśród osób, które miały codzienny/prawie codzienny kontakt z materiałami promującymi niezgodne z normami zachowania (66,6%), niż wśród osób, które podawały, że kontakt ten miał miejsce raz-/dwa razy w tygodniu (32,6%), raz-/dwa razy w miesiącu (30,9%) czy rzadziej niż raz w miesiącu (18,9%)³⁴³.

Przeciwnikami zakazywania zamieszczania patotreści w Internecie częściej byli uczniowie, którzy mieli kontakt z poniższymi treściami, niż ci, którzy wskazywali na brak kontaktu z wymienionymi rodzajami szkodliwych materiałów:

- autodestrukcyjnymi (35,6% w stosunku do 19,8% młodych ludzi, którzy nie mieli styczności z tego rodzaju materiałami)³⁴⁴;

³³⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=38,866$, $p=0,001$.

³⁴⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=115,537$, $p=0,000$.

³⁴¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=34,917$, $p=0,004$.

³⁴² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=57,953$, $p=0,000$.

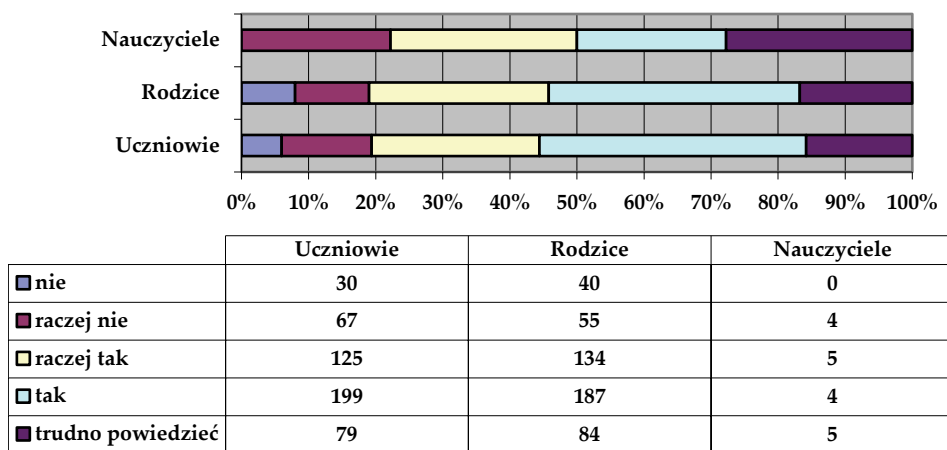
³⁴³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=65,525$, $p=0,000$.

³⁴⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,346$, $p=0,004$.

- pornograficznymi (42,1% w stosunku do 17,9% uczniów, którzy informowali o braku styczności z pornografią)³⁴⁵;
- przedstawiającymi zachowania patologiczne podczas transmisji online (43,4% w stosunku do 12,0% osób, które wskazywały na brak kontaktu z patostreamami)³⁴⁶.

Jednocześnie uczniowie ci znacznie rzadziej stali na stanowisku, że szkodliwe treści powinny być zakazane w sieci (odpowiednio: 57,5% w stosunku do 72,2%; 50,5% w stosunku do 74,3%; 48,6% w stosunku do 80,3%).

Na wykresie 34 przedstawiono rozkład odpowiedzi respondentów w kwestii tego, czy patotreści są popularne wśród osób w wieku 10–12 lat.



Wykres 34. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 10-12 lat

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dwie trzecie uczniów i tyle samo rodziców było zdania, że patotreści są popularne wśród młodych ludzi w wieku 10-12 lat (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”, odpowiednio: uczniowie – 64,8%, 324 osoby, rodzice – 64,2%, 321 osób). Przekonany o tym był także co drugi nauczyciel-wychowawca (50,0%, 9 osób). Jedna piąta z każdej badanej grupy prezentowała odmienne stanowisko (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”, odpowiednio: uczniowie – 19,4%, 97 osób, rodzice – 19,0%, 95 osób, nauczyciele – 22,2%, 4 osoby).

³⁴⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=29,186$, $p=0,000$.

³⁴⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=72,899$, $p=0,000$.

Równocześnie w kwestii tej nie potrafił wypowiedzieć się częściej niż co szósty uczeń (15,8%, 79 osób), co szósty rodzic (16,8%, 84 osoby) oraz częściej niż co czwarty nauczyciel (27,8%, 5 osób). Wyniki testu korelacji ujawniły, że uczennice nieco częściej niż ich koledzy twierdziły, że szkodliwe treści są popularne wśród dzieci w wieku 10-12 lat (68,4% w stosunku do 59,8%)³⁴⁷. Stanowisko to podzielali częściej uczniowie klasy 8 niż ci uczęszczający do klas 6 i 7 (72,9% w stosunku do 65,6% i 56,5%)³⁴⁸.

Przywołane powyżej twierdzenie częściej odnotowywane było wśród tych uczniów, którzy przyznawali się do oglądania patotreści (72,8%), niż wśród tych, którzy informowali o znajomości tego rodzaju materiałów jedynie ze słyszenia (60,9%) bądź w ogóle nie docierały do nich informacje na ten temat (35,7%)³⁴⁹. Korelacja występowała w grupie młodzieży, która miała styczność z treściami:

- dyskryminacyjnymi, promującymi wrogość, a nawet nienawiść (76,4% w stosunku do 54,7% osób, które wskazywały na brak kontaktu z tego rodzaju treściami)³⁵⁰;
- zawierającymi fałszywe informacje (73,3% w stosunku do 47,7% badanych z w tej grupy wiekowej, którzy informowali o braku kontaktu z fake newsami)³⁵¹;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania podczas streamów (71,4% w stosunku do 61,2% osób, które podawały, że nie miały styczności z patostreamami)³⁵².

Respondenci częściej byli przekonani, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 13–18 lat. Szczegóły przedstawiono na wykresie 35. Częściej niż ośmiu na dziesięciu uczniów i rodziców oraz częściej niż siedmiu na dziesięciu nauczycieli założyło, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”, odpowiednio: uczniowie – 83,4%, 417 osób; rodzice – 83,2%, 416 osób; nauczyciele – 72,2%, 13 osób). Ze stanowiskiem tym nie zgodziło się (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”) 6,0% uczniów (30 osób), 3,2% rodziców (16 osób) oraz 5,6% nauczycieli (1 osoba). Częściej niż co dziewiąty uczeń, częściej niż co siódmy z rodziców

³⁴⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=23,900$, $p=0,000$.

³⁴⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=21,830$, $p=0,005$.

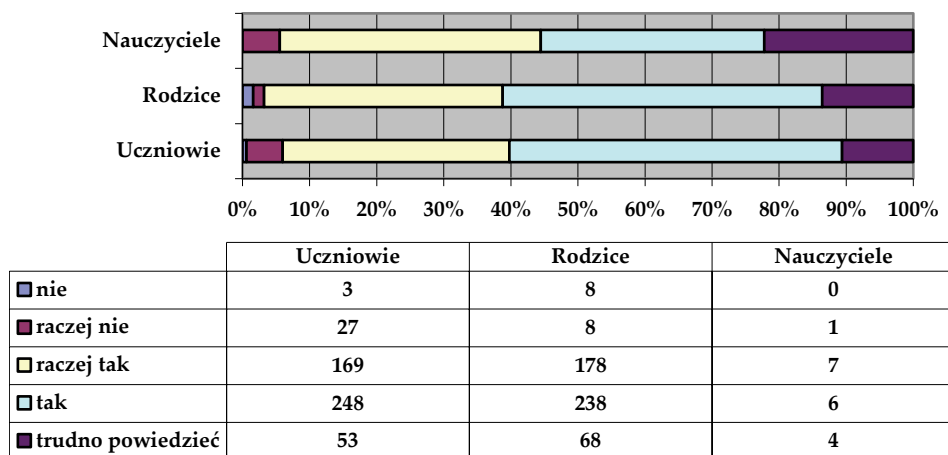
³⁴⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=83,488$, $p=0,000$.

³⁵⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=39,117$, $p=0,000$.

³⁵¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=30,632$, $p=0,000$.

³⁵² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,814$, $p=0,029$.

i częściej niż co czwarty wychowawca nie odnieśli się w sposób jednoznaczny do kwestii popularności patotreści wśród nastolatków w wieku 13-18 lat (odpowiednio: uczniowie – 10,6%, 53 osoby; rodzice – 13,6%, 68 osób; nauczyciele – 22,2%, 4 osoby).



Wykres 35. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy korelacji, przekonanie, że szkodliwe treści cieszą się popularnością wśród młodych ludzi w wieku od 13 do 18 lat, częściej żywili badani chłopcy aniżeli badane dziewczęta (86,2% w stosunku do 81,5%)³⁵³.

Stanowisko takie bardziej rozpowszechnione było w grupie uczniów, którzy słyszeli o patotreściach i oglądali je (93,2%), niż tych, którzy wyłącznie o nich słyszeli (84,2%) lub nic o nich nie wiedzieli nie mieli o nich żadnej wiedzy (62,1%)³⁵⁴. Ponadto, o tym fakcie tym częściej donosili młodzi ludzie, którzy mieli kontakt z następującymi rodzajami patotreści w porównaniu do osób, które styczności ze wskazanymi rodzajami patotreści nie ujawniły:

- dyskryminacyjnymi (88,0% w stosunku do 79,4% młodych ludzi, którzy wskazywali brak kontaktu z materiałami promującymi wrogość i nienawiść)³⁵⁵;

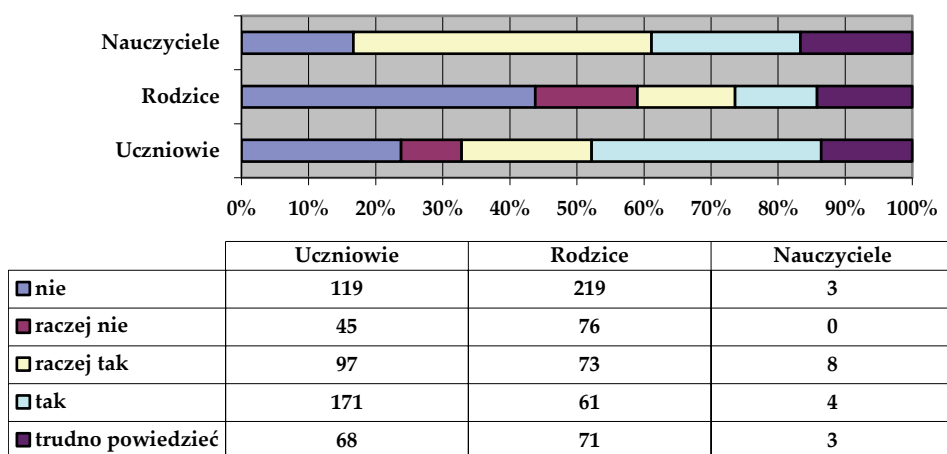
³⁵³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,382$, $p=0,002$.

³⁵⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=61,469$, $p=0,000$.

³⁵⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=22,326$, $p=0,000$.

- fake newsami (87,2% w stosunku do 76,0% osób, które nie miały z nimi styczności)³⁵⁶;
- patostreamami (93,7% w stosunku do 77,9% młodzieży, która informowała o braku kontaktu z nimi)³⁵⁷.

Zdania były bardziej podzielone w kwestii tego, czy zamieszczanie patotreści w Internecie to dobry sposób na zarobienie pieniędzy. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 36.



Wykres 36. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści to dobry sposób na zarobienie pieniędzy

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Nieco ponad połowa badanych uczniów stwierdziła, że zamieszczanie szkodliwych treści w sieci to dobry sposób na pozyskanie pieniędzy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 53,6%, 268 osób). Co ciekawe, w grupie nauczycieli odsetek ten wyniósł aż 66,6% (12 osób). Jednocześnie tylko co czwarty z rodziców zgodził się z tym stwierdzeniem (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 26,8%, 134 osoby). Przeciwnego zdania była jedna trzecia badanej młodzieży (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 32,8%, 164 osoby), prawie dwie trzecie badanych rodziców (59,0%, 295 osób) oraz co szósty wychowawca (16,7%, 3 osoby). W grupie nauczycieli taki sam procent badanych nie odniósł się do kwestii zarabiania pieniędzy dzięki patotreściom (16,7%, 3 osoby). Wśród

³⁵⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=21,166$, $p=0,000$.

³⁵⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=24,832$, $p=0,000$.

uczniów i rodziców odsetki te wyniosły odpowiednio 13,6% (68 osób) oraz 14,2% (71 osób). Wynik testu chi-kwadrat Pearsona dowiódł, że badani chłopcy częściej niż ich koleżanki stali na stanowisku, że umieszczanie w przestrzeni wirtualnej materiałów prezentujących niewłaściwe postawy i zachowania to dobry sposób na pozyskiwanie środków finansowych (66,1% w stosunku do 44,7%)³⁵⁸. Przekonanie to częściej obecne było w wypowiedziach uczniów z klas 7 i 8 niż uczniów z klas 6 (56,5% oraz 56,6% w stosunku do 47,1%)³⁵⁹.

Analiza korelacji ujawniła, że przywołany powyżej pogląd częściej podzielali ci uczniowie, dla których bezpieczeństwo w Internecie stanowiło nieistotną wartość (72,4%), niż ci, dla których bezpieczeństwo to było wartością zasadniczą (41,8%) lub istotną, ale nie najważniejszą (56,5%)³⁶⁰. Opinię dotyczącą wysokich profitów finansowych płynących z umieszczania w cyberprzestrzeni patotreści częściej ujawniali młodzi ludzie, którzy deklarowali kontakt ze szkodliwymi materiałami poprzez oglądanie ich (74,9%) niż ci, którzy tylko o nich słyszeli (47,4%) albo nie znali ich nawet ze słyszenia (35,8%)³⁶¹. Dodatkowo, zdanie takie prezentowało ośmiu na dziesięciu młodych ludzi, którzy codziennie mieli styczność z patotreściami (81,4%), rzadziej zaś te osoby, które wskazywały na kontakt z tego rodzaju przekazami raz-/dwa razy w tygodniu (66,3%), raz-/dwa razy w miesiącu (63,9%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (55,2%)³⁶².

Zamieszczanie szkodliwych treści w Internecie częściej było uznawane za dobry sposób na zarabianie pieniędzy przez uczniów, którzy mieli kontakt, niż przez tych, którzy deklarowali brak styczności z następującymi treściami:

- promującymi zachowania autodestrukcyjne (66,3% w stosunku do 50,3% osób, które nie miały styczności z tego typu materiałami)³⁶³;
- dyskryminacyjnymi (58,0% w stosunku do 49,8% do uczniów, którzy nie mieli kontaktu z nimi kontaktu)³⁶⁴;

³⁵⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=33,147$, $p=0,000$.

³⁵⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=16,461$, $p=0,036$.

³⁶⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=70,261$, $p=0,020$.

³⁶¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=64,901$, $p=0,000$.

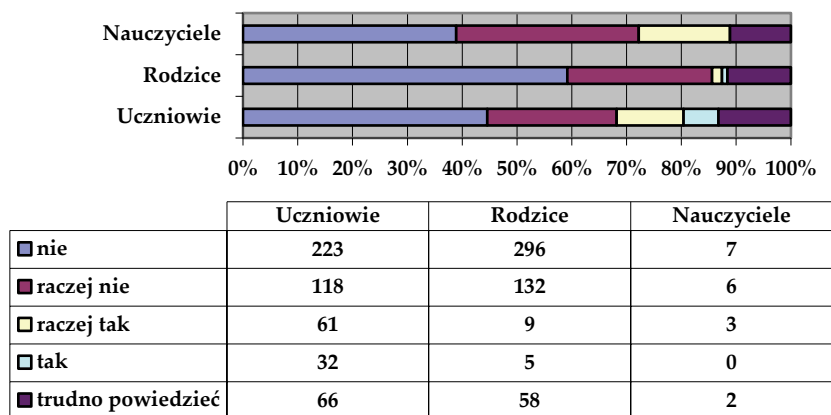
³⁶² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=62,184$, $p=0,000$.

³⁶³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,010$, $p=0,007$.

³⁶⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,284$, $p=0,006$.

- pornograficznymi (79,4% w stosunku do 46,6% do młodzieży, która informowała o braku kontaktu z pornografią)³⁶⁵;
- prezentującymi niewłaściwe zachowania podczas transmisji na żywo (77,1% w stosunku do 40,9% młodych ludzi, którzy wskazywali na brak kontaktu z patostreamami)³⁶⁶.

W dalszej części badania zapytano respondentów o to, czy patotreści pokazują prawdziwe życie. Wyniki zaprezentowano na wykresie 37. O tym, że patotreści nie pokazują prawdziwego życia, najbardziej przekonani byli rodzice (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 85,6%, 428 osób). Mniejszy odsetek tego rodzaju stwierdzeń odnotowano wśród nauczycieli (72,2%, 13 osób) oraz uczniów (68,2%, 341 osób). Według co piątego ucznia, co szóstego nauczyciela i prawie co trzydziestego szóstego rodzica patotreści pokazują życie takim, jakie jest (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”, odpowiednio: uczniowie – 18,6%, 93 osoby, nauczyciele – 16,7%, 3 osoby, rodzice – 2,8%, 14 osób). W każdej z trzech grup mniej więcej co dziesiąty badany zaznaczył kategorię „trudno powiedzieć” (odpowiednio: uczniowie – 13,2%, 66 osób, rodzice – 11,6%, 58 osób, nauczyciele – 11,1%, 2 osoby).



Wykres 37. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści pokazują prawdziwe życie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

³⁶⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=40,666$, $p=0,000$.

³⁶⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=62,237$, $p=0,000$.

Z przeprowadzonej analizy testem chi-kwadrat Pearsona można wnioskować, że co trzeci badany uczeń płci męskiej uznawał, iż szkodliwe treści prezentują prawdziwe życie (34,5%). Wśród badanych dziewcząt stanowisko to podzielała co czternasta z nich (7,2%)³⁶⁷. Odpowiedzi tego rodzaju częściej odnotowywano wśród uczniów klas 8 aniżeli wśród ich młodych koleżanek i kolegów – z klas 7 i 6 (27,1% w stosunku do 18,7% i 9,6%)³⁶⁸. Ponadto, tego zdania częściej byli także uczniowie, z którymi rodzice, opiekunowie nie odbyli rozmów na temat patotreści zamieszczanych w sieci, niż ich rówieśnicy, którzy takie rozmowy odbyli (odpowiedź „nie”: 23,4%, odpowiedź „raczej nie”: 23,5% w stosunku do odpowiedzi „tak”: 14,9%, odpowiedzi „raczej tak”: 13,2%)³⁶⁹.

Wskazane przekonanie – jak wynika z analizy korelacji – dzielali w dużej mierze ci młodzi ludzie, którzy bezpieczeństwo w sieci oceniali w kategoriach wartości, która nie mającej dla nich znaczenia (42,0%), – w mniejszym stopniu zaś te osoby, które bezpieczeństwo w Internecie traktowały jako wartość fundamentalną (10,7%) oraz wartość istotną, ale nie najważniejszą (17,6%)³⁷⁰. Stanowisko to częściej prezentowali uczniowie, dla których sprawy związane z bezpieczeństwem w Internecie nie stanowiły obszaru ich zainteresowania (odpowiedź „nie”: 38,0%), niż ci, którzy deklarowali zainteresowanie swoim bezpiecznym funkcjonowaniem w świecie wirtualnym (odpowiedzi „tak”: 10,5%)³⁷¹.

Twierdzenie, że patotreści pokazują prawdziwe życie, częściej obecne było w wypowiedziach uczniów, którzy oglądali patotreści (40,1%), niż wśród tych, którzy nie mieli z nimi żadnej styczności (nawet ze słyszenia; 12,6%) lub tylko o nich słyszeli (9,1%)³⁷². Częściej o fakcie tym byli przekonani uczniowie, którzy mieli kontakt z patotreściami codziennie lub /prawie codziennie (48,1%) oraz raz-/dwa razy w tygodniu (35,9%), niż osoby deklarujące kontakt z nimi raz-/dwa razy w miesiącu (23,7%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (13,8%)³⁷³. Dodatkowo, przekonanie tego rodzaju częściej żywili uczniowie, którzy deklarowali kontakt, niż ich rówieśnicy nie ujawniający tego rodzaju kontaktu z następującymi patotreściami:

³⁶⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=70,580$, $p=0,000$.

³⁶⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=24,897$, $p=0,002$.

³⁶⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=48,388$, $p=0,000$.

³⁷⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=112,596$, $p=0,000$.

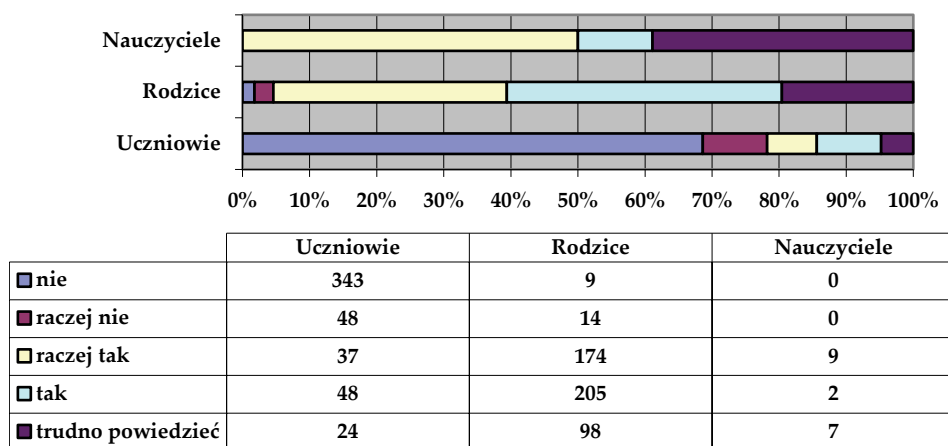
³⁷¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=46,415$, $p=0,000$.

³⁷² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=108,603$, $p=0,000$.

³⁷³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=76,700$, $p=0,000$.

- autodestrukcyjnymi (27,8% w stosunku do 16,3% młodzieży, która wskazywała na brak styczności z nimi)³⁷⁴;
- pornograficznymi (34,6% w stosunku do 14,3% osób, które nie miały kontaktu z tego rodzaju treściami)³⁷⁵;
- przedstawiającymi niewłaściwe zachowania podczas transmisji na żywo (37,2% w stosunku do 8,6% młodych ludzi, którzy nie mieli z nimi styczności)³⁷⁶.

Podczas badania młodzież poproszono o wskazanie, czy lubią oglądać patotreści. Także do dorosłych respondentów zwrócono się z prośbą o oszacowanie tej kwestii w odniesieniu do najmłodszej grupy osób ankietowanych. Wyniki przedstawiono na wykresie 38. Prawie ośmiu na dziesięciu młodych ludzi podało, że nie przepada za oglądaniem szkodliwych treści w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 78,2%, 391 osób). Jedynie prawie co szósty badany uczeń zadeklarował, że lubienie tego rodzaju przekazyów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 17,0%, 85 osób), zaś pozostałe 4,8% badanych w tej grupie nie potrafiło jednoznacznie określić swojego stanowiska (24 osoby).



Wykres 38. Stosunek uczniów do stwierdzenia, że lubią oglądać patotreści oraz szanki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

³⁷⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,718$, $p=0,008$.

³⁷⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=28,819$, $p=0,000$.

³⁷⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=67,357$, $p=0,000$.

O tym, że młodzież lubi oglądać demoralizujące treści w sieci, przekonanych było trzy czwarte uczestniczących w badaniach rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 75,8%, 379 osób) oraz niemal dwie trzecie nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 61,1%, 7 osób). Stanowiska w tej sprawie nie zajął co piąty rodzic (19,6%, 98 osób) i częściej niż co drugi wychowawca (38,9%, 7 osób).

Wyniki analizy korelacji wskazują, że chłopcy częściej niż dziewczęta podawali, że lubią oglądać patotreści (34,5% w stosunku do 4,4%)³⁷⁷. Zachowania te częściej deklarowali także uczniowie klas 8 w porównaniu do uczniów klas 7 i 6 (27,8% w stosunku do 15,8% i 7,0%)³⁷⁸, a także młodzi ludzie, z którymi żaden dorosły nie rozmawiał na temat szkodliwych treści zamieszczanych w sieci, w porównaniu do rówieśników, którzy takie rozmowy odbyli (odpowiedź „nie”: 16,9%, odpowiedź „raczej nie”: 39,1% w stosunku do odpowiedzi „tak”: 11,0%, odpowiedzi „raczej tak”: 11,0%)³⁷⁹.

Co więcej, pozytywne emocje wobec oglądania szkodliwych treści częściej deklarowała ta część młodzieży, która bezpieczeństwo w Internecie traktowała jako wartość niemającą dla niej większego znaczenia (49,3%), niż ta, która bezpieczeństwo to ceniła jako wartość podstawową (3,4%) oraz wartość istotną, ale nie kluczową (17,6%)³⁸⁰. Ponadto, na fakt lubienia tego rodzaju przekazów częściej wskazywali badani uczniowie, którzy podawali, że nie interesują się sprawami swojego bezpieczeństwa w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 48,0%; 20,9%), niż ci, którzy twierdzili, że są żywo zainteresowani tym obszarem swojego funkcjonowania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 4,9%; 14,8%)³⁸¹.

Dodatkowo, wskazaną powyżej opinię ujawniło trzy czwarte młodzieży, która codziennie lub /prawie codziennie miała kontakt z patotreściami (74,0%). W pozostałych grupach odsetek ten nie przekroczył 40%: 39,3% wśród uczniów określających swój kontakt ze szkodliwymi materiałami na jako raz-/dwa razy w tygodniu, 23,7% wśród osób deklaruujących kontakt raz/-dwa razy w miesiącu oraz 5,1% wśród młodzieży, która styczność ze wskazanymi treściami miała rzadziej niż raz w miesiącu³⁸².

³⁷⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=99,626$, $p=0,000$.

³⁷⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=27,311$, $p=0,001$.

³⁷⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=51,918$, $p=0,000$.

³⁸⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=163,692$, $p=0,000$.

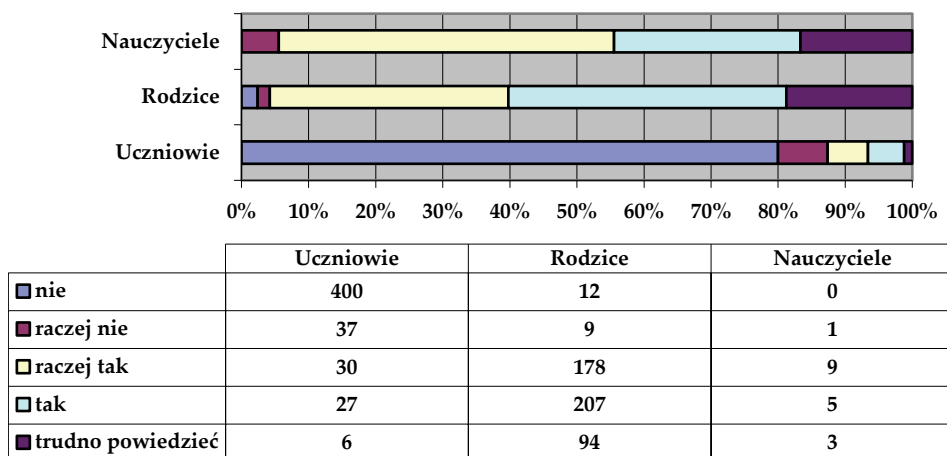
³⁸¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=65,987$, $p=0,000$.

³⁸² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=183,592$, $p=0,000$.

Do tego, że lubią oglądać patotreści, częściej przyznawali się uczniowie, którzy mieli kontakt z następującymi materiałami, niż ci, którzy twierdzili stali na stanowisku, że kontaktu tego nie było:

- promującymi zachowania autodestrukcyjne (23,8% w stosunku do 15,3% osób, które informowały o braku styczności z tego rodzaju treściami)³⁸³;
- pornograficznymi (40,2% w stosunku do 10,7% młodych ludzi, którzy ujawniali brak kontaktu z pornografią)³⁸⁴;
- fake newsami (20,9% w stosunku do 9,4% uczniów, którzy nie mieli kontaktu z takimi materiałami)³⁸⁵;
- patostreamami (38,9% w stosunku do 5,3% osób, które deklarowały brak styczności z tym rodzajem patotreści)³⁸⁶.

Uczniów, rodziców oraz nauczycieli poproszono również o ocenę tego, czy niektórzy twórcy patoprzekazów imponują młodym ludziom. Wyniki przedstawiono na wykresie 39.



Wykres 39. Stosunek uczniów do stwierdzenia, że imponują im niektórzy nadawcy patotreści oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

³⁸³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,993$, $p=0,007$.

³⁸⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=69,966$, $p=0,000$.

³⁸⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,865$, $p=0,001$.

³⁸⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=119,898$, $p=0,000$.

Stanowisko uczniów znacząco odbiegało od szacunków rodziców i dorosłych – niemal 90% młodych ludzi stwierdziło, że patonadawcy im nie imponują (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 87,45%, 437 osób). W gronie dorosłych zdanie takie podzieliło zaledwie 4,2% rodziców (21 osób) oraz 5,6% wychowawców (1 osoba). Dorośli w znacznej mierze byli przekonani, że twórcy demoralizujących treści wywołują podziw i fascynację u młodzieży – taką odpowiedź wskazało 77,0% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 385 osób) oraz 77,8% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 14 osób). Wśród uczniów odsetek ten wyniósł 11,4% (57 osób). Do kwestii tej nie potrafiło ustosunkować się 1,2% badanych uczniów (6 osób), 18,8% rodziców (94 osoby) oraz 16,7% nauczycieli (3 osoby).

Jak wynika z testu chi-kwadrat Pearsona, patonadawcy częściej imponowali badanym chłopcom niż badanym dziewczętom (25,9% w stosunku do 1,0%)³⁸⁷, a także uczniom ostatnich klas szkoły podstawowej (8 klasy) niż ich młodszymi koleżankom i kolegom z klas 7 i 6 (21,0% w stosunku do 8,5% i 4,5%)³⁸⁸. Pogląd ten częściej podzielali również młodzi ludzie, którzy nie odbyli z osobami dorosłymi rozmów na temat tego rodzaju materiałów zamieszczanych w Internecie, niż ci uczniowie, którzy deklarowali, że osoby dorosłe w rozmowach z nimi podejmowały temat patotreści (odpowiedź „nie”: 11,0%, odpowiedź „raczej nie”: 23,4% w stosunku do odpowiedzi „tak”: 7,0%, odpowiedzi „raczej tak”: 8,1%)³⁸⁹.

Dodatkowo, do faktu wskazującego, że niektórzy nadawcy szkodliwych treści sprawiają na nich wrażenie, przyznawało się ponad 30% uczniów, którzy bezpieczeństwo w Internecie traktowali jako wartość bez znaczenia (37,6%) – wśród osób, które ten rodzaj bezpieczeństwa uznawały za podstawowy, odsetek ten wyniósł 0,6%, zaś w grupie uczniów oceniających to bezpieczeństwo jako wartość istotną, ale nie najważniejszą – 11,5%³⁹⁰. Twórcy destrukcyjnych treści częściej imponowali także tym młodym ludziom, którzy wskazywali na brak zainteresowania swoimi sprawami związanymi z bezpieczeństwem w sieci (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 34,0%; 13,5%), niż tym, którzy zainteresowanie to deklarowali (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 3,2%; 10,0%)³⁹¹.

³⁸⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=82,736$, $p=0,000$.

³⁸⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=31,249$, $p=0,000$.

³⁸⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=39,432$, $p=0,001$.

³⁹⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=207,212$, $p=0,000$.

³⁹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=48,010$, $p=0,000$.

Stanowisko to nieobce było uczniom, którzy mieli częstszy kontakt z niewłaściwymi przekazami – nadawcy osoby transmitujące patotreści częściej imponowały osobom, które deklarowały codzienny lub /prawie codzienny kontakt z tego rodzaju materiałami (62,9%), niż tym, którzy styczeńność mieli raz-/dwa razy w tygodniu (24,8%), raz-/dwa razy w miesiącu (16,5%) i rzadziej niż raz w miesiącu (1,8%). Tylko co trzeci respondent z pierwszej z wymienionych grup uznawał, że twórcy patotreści nie imponują mu (37,0%) – w pozostałych grupach odsetek ten oscylował wokół 75-95% (odpowiednio: 75,2%; 81,5%; 96,6%)³⁹².

Twórcy szkodliwych treści najczęściej imponowali uczniom, którzy mieli styczność, niż tym młodym ludziom, którzy wskazywali na brak kontaktu z wyszczególnionymi rodzajami patotreści:

- pornograficznymi (24,3% w stosunku do 7,9% osób, które deklarowały brak kontaktu z tego rodzaju materiałami)³⁹³;
- zawierającymi fałszywe informacje (13,5% w stosunku do 6,5% młodzieży informującej o braku kontaktu z fake newsami)³⁹⁴;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania transmitowane online (28,0% w stosunku do 2,4% uczniów, którzy informowali o braku kontaktu z tymi materiałami)³⁹⁵.

Ankietowanych uczniów poproszono o wskazanie, jakich emocji doświadczały podczas kontaktu z patotreściami. Wyniki zaprezentowano na wykresie 40. Wśród badanej młodzieży, która miała kontakt z patoprzekazami, dominowały negatywne emocje. Jedna trzecia uczniów odczuwała niepokój (32,2%, 161 wskazań) i odrazę (32,0%, 160 wskazań). Jedna czwarta młodych ludzi czuła pobudzenie wynikające z obserwacji demoralizujących treści (24,0%, 120 wskazań). Co piąty badany przyznał się do doświadczenia obojętności (20,6%, 103 wskazania), co siódmy – bezsilności (14,4%, 72 wskazania), zaś co ósmy – złości (12,8%, 64 wskazania). Co szesnasty nastolatek odczuwał strach (6,2%, 31 wskazań), a co dwudziesty – chęć naśladowania obserwowanych zachowań (5,4%, 27 wskazań). Byli też jednak tacy, którzy w kontakcie z patotreściami doświadczały pozytywnych emocji. Prawie 15% badanych przyznało się do odczuwania fascynacji (14,8%,

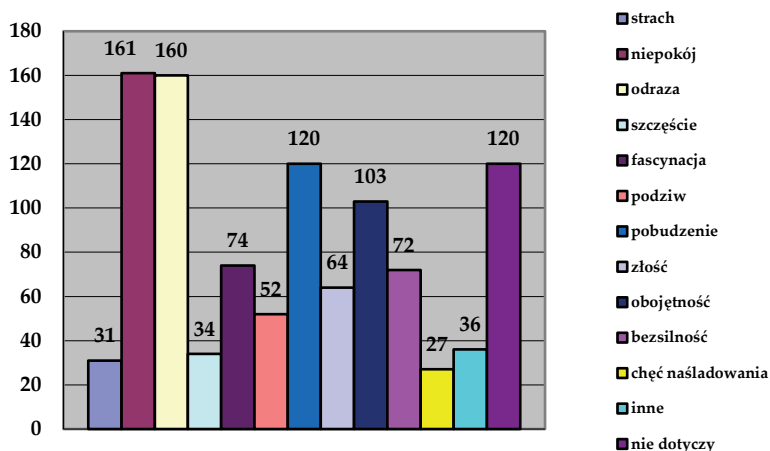
³⁹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=133,248$, $p=0,000$.

³⁹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=43,037$, $p=0,000$.

³⁹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,685$, $p=0,003$.

³⁹⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=78,567$, $p=0,000$.

74 wskazania), 10,4% – podziwu (52 osoby), zaś 6,8% – szczęścia (34 osoby). Prawie co czternasty uczeń przeżywał inne emocje (7,2%, 36 wskazań)³⁹⁶. Wymieniano: zdziwienie, zszokowanie (17 wskazań), zażenowanie (10 wskazań), zaciekawienie (5 wskazań), żal, smutek, współczucie, irytację (po 1 wskazaniu).



Wykres 40. Deklarowane przez uczniów emocje podczas kontaktu z patotreściami
Źródło: wyniki badań empirycznych.

5.5. Podsumowanie

Z przeprowadzonych analiz wynika, że zdecydowana większość badanych uczniów – prawie 70% – właściwie wyjaśniła termin „patotreści”, chociaż znaczna część z tych definicji nie była wyczerpująca. Równocześnie, blisko jedna trzecia młodych ludzi uczestniczących w badaniach nie potrafiła zdefiniować tego pojęcia lub zrobiła to w sposób, który nie oddawał jego istoty.

Prawie co trzeci młody człowiek miał kontakt wizualny i foniczny ze szkodliwymi przekazami internetowymi, zaś nieco częściej niż co czwarty jedynie słyszał o tego rodzaju materiałach. W grupie rodziców, prawie połowa badanych osób zadeklarowała, że nie spotkała się z pojęciem „patotreści”, ponad jedna czwarta słyszała o nich, a niewiele ponad 17% ankietowanych z tej grupy także przeglądało je w Internecie. Ponadto trzy czwarte badanych

³⁹⁶ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

nauczycieli-wychowawców słyszało o tych materiałach, z czego prawie połowa z nich także widziała je w sieci.

Uczniowie deklarowali, że najczęściej mieli kontakt z fałszywymi wiadomościami – dotyczyło to dwóch trzecich ogółu tej próby. W dalszej kolejności respondenci z tej grupy wymieniali: treści dyskryminacyjne, promujące wrogość, nienawiść oraz patostreamy. Najrzadziej młodzież wskazywała na kontakt z treściami pornograficznymi oraz nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia, materiałami promującymi zażywanie niebezpiecznych substancji.

Z deklaracji uzyskanych od najmłodszych uczestników badań wynika, że najczęściej o patotreściach dowiadywali się przypadkiem – odpowiedź taką zaznaczył co trzeci badany z tej grupy. Nieco mniejszy odsetek młodzieży wskazał media jako źródło informacji o tego rodzaju przekazach. Prawie co ósmy uczeń końcowych klas szkoły podstawowej otrzymał przesyłkę elektroniczną ze szkodliwymi treściami. Najczęściej wskazywano na wiadomość otrzymaną od kolegów, znajomych i rodzeństwa. Prawie 5% uczniów podało, że o patotreściach dowiedzieli się z przekazu ustnego innych osób – także najczęściej kolegów i znajomych, chociaż jeden z uczniów wskazał również na osobę księdza, inny zaś – nauczyciela. Wśród powodów, dla których młodzież przeglądała patotreści, najczęściej wymieniano ciekawość, chęć dostarczenia sobie rozrywki oraz nudę, próbę zabicia czasu wolnego. Sporadycznie wskazywano na chęć bycia na czasie.

Podczas badań uczniów pytano także o kwestie szczegółowe dotyczące patostreamów. Czterech na pięciu uczniów zaprzeczyło, że polubili nagranie patostreamu. „Łapkę w górę” przy tego rodzaju materiałach dał co siódmy badany. Prawie co ósmy uczeń dokonał subskrypcji kanału transmitującego patostreamy, zaś częściej niż co szósty przekazywał znajomym te szkodliwe materiały. Patostreamy stanowiły przedmiot rozmów prawie 40% badanej młodzieży z ich kolegami, natomiast ok. 15% ankietowanych z tej grupy komentowało fragmenty patotransmisji na Youtube. Jeden na dziesięciu młodych ludzi aktywnie uczestniczył w streamie poprzez nawiązywanie konwersacji z patonadawcą oraz jego obserwatorami. Pieniądze na konto patostreamera wpłacił co dwudziesty szósty uczeń. Częściej niż co piętnasty badany młody człowiek był członkiem zamkniętej grupy, w której funkcję właściciela czy administratora pełnił autor patoprzekazów.

Wyniki analizy korelacji ujawniły, że osoby, które bezpieczeństwo w Internecie traktowały jako wartość niemającą, która nie ma dla nich większego znaczenia, częściej niż ich rówieśnicy, którzy bezpieczeństwo to oceniali jako wartość podstawową lub wartość istotną, lecz nie najważniejszą, angażowały się w wyżej wskazane aktywności dotyczące patostreamów oraz bardziej pozytywnie je oceniali, jednocześnie dewaluując ich potencjalnie szkodliwy wpływ na kształtowanie niepożądanych zachowań u odbiorców. Podobne zależności dostrzeżono u osób, które deklarowały brak zainteresowania własnym bezpieczeństwem w sieci.

PATOTREŚCI ZAMIESZCZANE W CYBERPRZESTRZENI A FUNKCJONOWANIE MŁODYCH LUDZI W WYMIARACH: EMOCJONALNYM, POZNAWCZYM I BEHAWIORALNYM

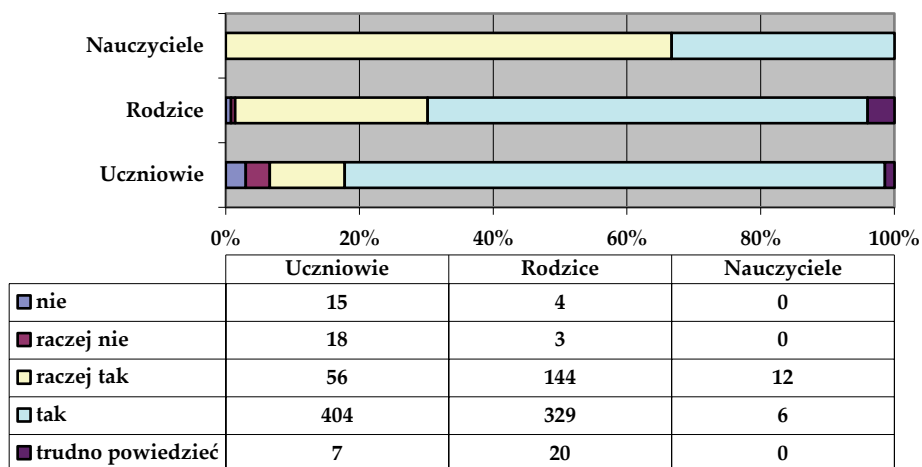
6.1. Patotreści a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze emocjonalnym

Jednym z najważniejszych elementów prowadzonych badań było określenie, czy i jakie zależności istnieją pomiędzy kontaktem z patotreściami a funkcjonowaniem emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym młodych ludzi. O kwestie tej zapytano zarówno młodzież, jak i osoby dorosłe – rodziców i nauczycieli-wychowawców. Przy opisywaniu poszczególnych zagadnień, w odniesieniach dolnych przywołano konkretne pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety adresowanym do uczniów. Celem takiego zabiegu było ułatwienie zrozumienia przedstawianych treści – działanie to podyktowane było faktem, iż w celu uniknięcia tendencyjności udzielania odpowiedzi przez respondentów, zadawano także pytania zawierające przeczenia.

Co więcej, należy wziąć poprawkę na to, że prezentowane wyniki przedstawiają jedynie deklarowane spostrzeżenia, czyli ukazują przedstawiają stan subiektywny osób ankietowanych, dodatkowo wskazują na zależności, nie związki przyczynowo-skutkowe. Aby określić, czy pod wpływem kontaktu z patotreściami rzeczywiście emocje, postawy i zachowania młodych ludzi ulegają zmianie, należałoby przeprowadzić badania rozszerzone m. in. o obserwację i/lub eksperyment. Niemniej jednak wiedza pozyskana od respondentów metodą sondażu diagnostycznego także jest istotna. Wskazuje, w jaki sposób osoby te postrzegają siebie – w przypadku uczniów – oraz

swoje dzieci i uczniów – w przypadku rodziców i wychowawców. Pokazują również, gdzie poszukują oni potencjalnych źródeł zachowań niewłaściwych.

Istotną kwestią, którą poruszono w toku badań, było zagadnienie dotyczące poczucia bezpieczeństwa młodych ludzi w swoim domu. O ustosunkowanie się do oszacowanie tej kwestii poproszono także ich rodziców i nauczycieli. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 41³⁹⁷.



Wykres 41. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań czują się bezpiecznie w domu

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Respondenci byli zgodni w kwestii poczucia bezpieczeństwa badanych uczniów w środowisku domowym. Ponad 90% uczniów i rodziców, a także 100% nauczycieli pozytywnie ustosunkowało się do tej kwestii (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 92,0%, 460 osób; rodzice: 94,6%, 473 osoby; nauczyciele: 100,0%, 18 osób). Niewielki (ale jednak) odsetek badanych uczniów i rodziców wskazało na deprivację potrzeby bezpieczeństwa wśród najmłodszych uczestników badań w ich najbliższym otoczeniu – w domu, część z nich nie potrafiła także zająć stanowiska w tej sprawie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 6,6%, 33 osoby; rodzice: 1,4%, 7 osób; odpowiedzi „trudno powiedzieć”: odpowiednio – uczniowie: 1,4%, 7 osób; rodzice: 4,0%, 20 osób).

³⁹⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czuję się bezpiecznie w swoim domu”.

Analiza korelacji wykazała, że najczęściej poczucie bezpieczeństwa w domu deklarowały osoby, które nie słyszały o patotreściach i nie oglądały ich w Internecie (93,7%), aczkolwiek pozostałe grupy – słyszące o patotreściach i oglądające je – także często wskazywały na odczuwanie bezpieczeństwa w środowisku domowym (odpowiednio: 90,2%, 89,8%). Z drugiej strony, wśród osób, które nie traktowały domu jako bezpiecznego azylu, co jedenasta osoba deklarowała oglądanie patoprzekazów (8,8%). W pozostałych grupach, odsetki te były nieco niższe – wśród osób słyszących o szkodliwych treściach – 7,5%, wśród osób, które nie miały kontaktu z destrukcyjnymi materiałami – 6,3%³⁹⁸.

Poczucie bezpieczeństwa w środowisku domowym różnicowane było przez kontakt z treściami:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych – osoby, które miały z nimi kontakt (10,9%), częściej wskazywały na brak poczucia bezpieczeństwa niż rówieśnicy, którzy tego kontaktu nie doświadczyli (5,6%)³⁹⁹;
- pornograficznymi – osoby, które deklarowały kontakt z tego rodzaju patotreściami (9,4%), częściej informowały o braku poczucia bezpieczeństwa niż ci, którzy tego kontaktu nie mieli (5,8%)⁴⁰⁰.

Jednocześnie na poczucie bezpieczeństwa w domu częściej wskazywali młodzi ludzie, którzy deklarowali brak kontaktu ze wskazanymi przekazami, niż ci, którzy ten kontakt ujawniali (odpowiednio: 93,5% w stosunku do 86,1%; 92,9% w stosunku do 88,8%).

Brak poczucia bezpieczeństwa w środowisku domowym częściej odnotowywane było u tych uczniów, którzy informowali o codziennym lub /prawie codziennym kontakcie z patotreściami (18,5%), niż wśród tych, którzy kontakt ten mieli raz-/dwa razy w tygodniu (9,0%), raz-/dwa razy w miesiącu (2,1%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (6,0%). Z drugiej strony to właśnie młodzież, która codziennie lub /niemal codziennie miała styczność z materiałami promującymi patologiczne zachowania, rzadziej niż pozostali deklarowała poczucie bezpieczeństwa w domu (77,8% w stosunku do 89,9%, 96,6%, 92,2%)⁴⁰¹.

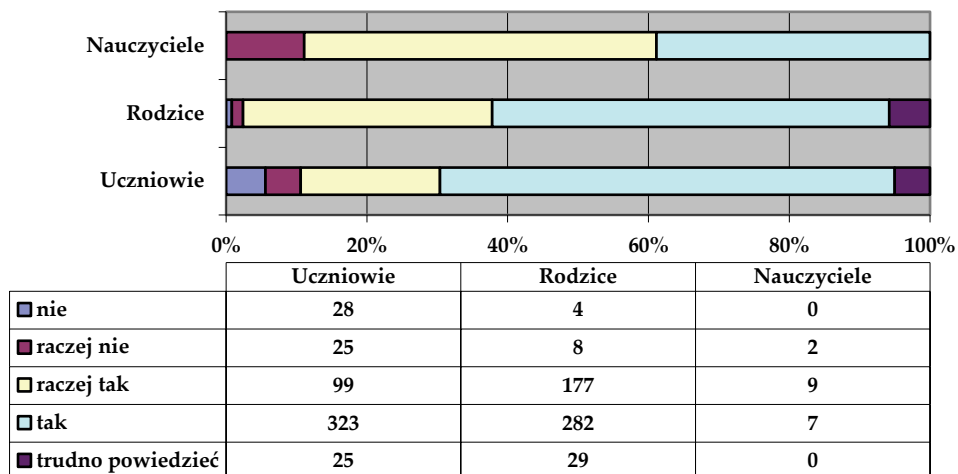
³⁹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=23,798$, $p=0,022$.

³⁹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,172$, $p=0,016$.

⁴⁰⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,230$, $p=0,004$.

⁴⁰¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=28,335$, $p=0,029$.

Kwestię poczucia bezpieczeństwa odniesiono także do środowiska szkolnego. Wykres 42 pokazuje, w jaki sposób udzielały odpowiedzi poszczególne grupy respondentów⁴⁰².



Wykres 42. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań czują się bezpiecznie w szkole

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zasadniczo poziom poczucia bezpieczeństwa w szkole, podobnie, jak w domu, był wysoki, aczkolwiek z nieco większą przewagą na korzyść środowiska domowego. Ośmiu na dziesięciu uczniów, a także dziewięciu na dziesięciu rodziców i nauczycieli podało, że najmłodsi uczestnicy badań traktują przestrzeń szkolną jako przyjazną, zapewniającą im poczucie bezpieczeństwa (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 84,4%, 422 osoby; rodzice: 91,8%, 459 osób; nauczyciele: 88,9%, 16 osób). Przeciwnego zdania był co dziesiąty badany uczeń i nauczyciel, a także co czterdziesty badany rodzic (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 10,6%, 53 osoby; nauczyciele: 11,1%, 2 osoby; rodzice: 2,4%, 12 osób). W przypadku tego pytania, odsetek badanych uczniów i rodziców, którzy nie potrafili jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii, był nieco wyższy niż w pytaniu

⁴⁰² Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czuję się bezpiecznie w szkole”.

dotyczącym poczucia bezpieczeństwa w domu (odpowieź „trudno powiedzieć”: odpowiednio – uczniowie: 5,0%, 25 osób; rodzice: 5,8%, 29 osób).

Przeprowadzone analizy korelacji ujawniły, że osoby, które nie miały styczności z jakąkolwiek formą patotreści, częściej niż inni deklarowały poczucie bezpieczeństwa w szkole (88,5%). Najniższy odsetek był wśród osób, które znały szkodliwe materiały jedynie ze słyszenia (76,7%). Wśród osób oglądających je, nieco ponad 80% deklarowało, że szkoła jest miejscem bezpiecznym (83,0%). Z kolei najwyższy odsetek osób, które traktowały środowisko szkolne jako niebezpieczne, odnotowano znajdował się w grupie, która słyszała o patotreściach (17,3%) oraz oglądała je (12,2%). Najczęściej na poczucie zagrożenia w szkole wskazywali uczniowie, którzy nie oglądali dewiatywnych przekazów (7,4%)⁴⁰³.

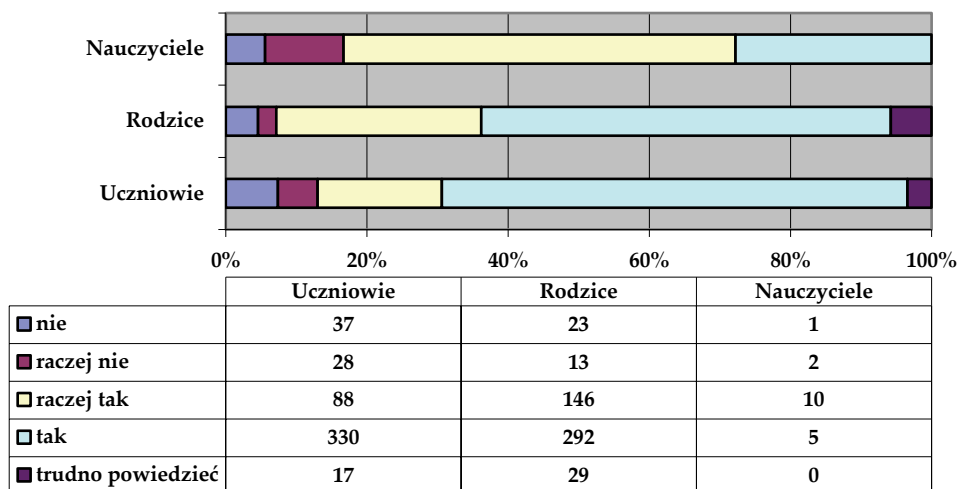
Ponadto, młodych ludzi, którzy przyznawali się do kontaktu z patotreściami, różnicowała kategoria treści nawołujących do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia, promujących zażywanie substancji niebezpiecznych. Ci, którzy informowali o kontakcie z tego rodzaju przekazami, częściej doświadczali poczucia zagrożenia w środowisku szkolnym niż ci, którzy tego kontaktu nie mieli (15,8% w stosunku do 9,3%), a także rzadziej odczuwali bezpieczeństwo w placówce, w której pobierali naukę (70,3% w stosunku do 88,0% osób, które nie miały kontaktu z tymi treściami)⁴⁰⁴.

Młodzież poproszono także o ustosunkowanie się do pytania dotyczącego tego, czy lubią przebywać w towarzystwie innych ludzi. O dokonanie oceny zwrócono się poproszono również do ich rodziców i wychowawców. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 43⁴⁰⁵. Ponad 80% każdej z badanych grup stało na stanowisku, że najmłodsza grupa respondentów lubi towarzystwo innych ludzi (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 83,6%, 418 osób; rodzice: 87,0%, 435 osób; nauczyciele: 83,4%, 15 osób). Od kilku do kilkunastu procent osób ankietowanych zajęło odmienne stanowisko w tej kwestii (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 13,0%, 65 osób; rodzice: 7,2%, 36 osób; nauczyciele: 16,6%, 3 osoby).

⁴⁰³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=30,557$, $p=0,002$.

⁴⁰⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=36,815$, $p=0,000$.

⁴⁰⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Lubię przebywać w towarzystwie innych ludzi”.



Wykres 43. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań lubią przebywać w towarzystwie innych ludzi

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wynik testu chi-kwadrat Pearsona dowiódł, że uczniowie, którzy oglądali w sieci patotreści, częściej niż pozostali deklarowali pozytywne emocje wobec obecności innych (83,6%; osoby nie mające kontaktu z patotreściami: 81,1%; osoby znające je ze słyszenia: 77,5%). Jednocześnie osoby te częściej niż młodzież, która nic nie wiedziała i miała żadnej wiedzy na temat szkodliwych treści, wskazywały, że nie lubią towarzystwa innych ludzi (odpowiednio: 14,3%, 12,7%)⁴⁰⁶. Kontakt z materiałami pornograficznymi różnicował uczestniczących w badaniach młodych ludzi pod omawianym względem – ci, którzy deklarowali kontakt z nimi, dwukrotnie częściej niż ci, którzy tego kontaktu nie ujawniali, wskazywali na niechęć do przebywania w towarzystwie innych ludzi (odpowiednio: 21,5% w stosunku do 10,7%)⁴⁰⁷.

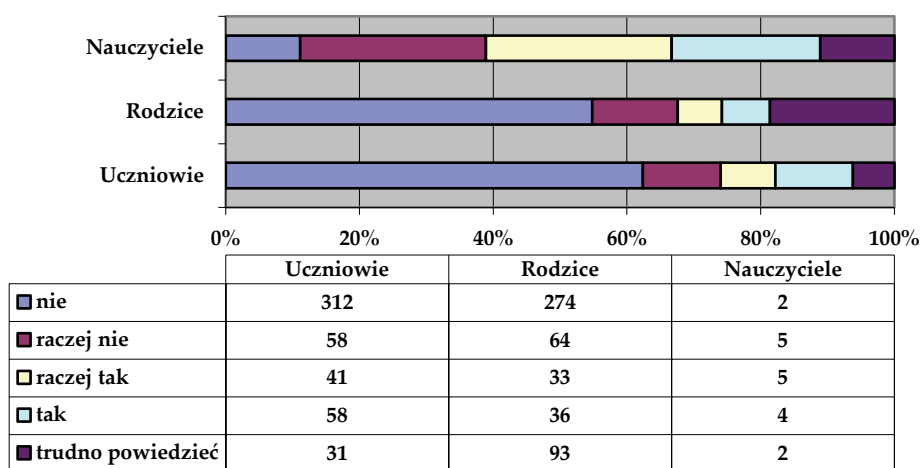
Z deklaracji uczniów wynikało, że towarzystwo innych osób lubiły przede wszystkim ci, których kontakt z patotreściami nie był codzienny: raz-/dwa razy w tygodniu – 86,5%, raz-/dwa razy w miesiącu – 92,8%, rzadziej niż raz w miesiącu – 84,5%. Tylko dwie trzecie młodych ludzi, którzy codziennie lub /prawie codziennie stykali się ze szkodliwymi materiałami, oceniało siebie jako lubiących towarzystwo innych (62,9%). Z grupy tej,

⁴⁰⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=26,679$, $p=0,009$.

⁴⁰⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,358$, $p=0,003$.

jedna trzecia badanych wskazywała, że nie lubi przebywać w obecności innych (37,0% w stosunku do 11,3% osób, które kontakt z patotreściami miały raz-/dwa razy w tygodniu, 5,2% młodzieży, która kontakt ten określała jako raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 12,1% osób, którzy z tego rodzaju materiałami stykali się rzadziej niż raz w miesiącu)⁴⁰⁸.

W toku badań zapytano uczniów, czy w ostatnim czasie wycofują się z relacji z koleżankami i kolegami z klasy i ze szkoły. O ocenę zachowań młodych ludzi w tym względzie poproszono również rodziców i nauczycieli. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 44⁴⁰⁹.



Wykres 44. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań coraz częściej wycofują się z relacji z rówieśnikami z klasy i ze szkoły

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Mniej niż 20% uczniów udzieliło odpowiedzi twierdzącej – w grupie rodziców odsetek ten wyniósł nieco ponad 10%, w grupie nauczycieli – 50% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 19,8%, 99 osób; rodzice: 13,8%, 69 osób; nauczyciele: 50,0%, 9 osób). Trzy czwarte młodych ludzi zaprzeczyło zaś temu, że nie wchodzi w interakcje z rówieśnikami (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 74,0%, 370 osób). Stanowisko takie zaprezentowało ponad 65% rodziców i niemal 40% nauczycieli (odpowiedzi „nie”

⁴⁰⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=33,957$, $p=0,006$.

⁴⁰⁹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „W ostatnim czasie coraz częściej wycofuję się z relacji z koleżankami/kolegami z klasy i szkoły”.

i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 67,6%, 338 osób; nauczyciele: 38,9%, 7 osób).

Z relacji z rówieśnikami częściej wycofywały się – zgodnie z deklaracjami – osoby, które miały kontakt, niż ci, którzy go nie mieli z następującymi treściami:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (29,7% w stosunku do 17,3% osób, które nie miały kontaktu z tymi materiałami)⁴¹⁰;
- pornograficznymi (39,2% w stosunku do 14,6% młodych ludzi, którzy tego kontaktu nie mieli)⁴¹¹;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania podczas transmisji na żywo (29,2% w stosunku do 14,7% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu z takiego rodzaju materiałami)⁴¹².

Uczniowie, którzy przyznawali się do kontaktu z powyżej wymienionymi przekazami, rzadziej niż ich rówieśnicy, którzy tego kontaktu nie doświadczyli, dostrzegali u siebie zachowania związane z wycofywaniem się z relacji interpersonalnych w szkole (odpowiednio: 63,3% w stosunku do 76,7%; 56,1% w stosunku do 78,9%; 65,7% w stosunku do 78,5%).

Najczęściej na wycofywanie się z relacji interpersonalnych z rówieśnikami wskazywali uczniowie, którzy oglądali w sieci patotreści – dotyczyło to prawie jednej trzeciej z nich (29,9%). W pozostałych grupach odsetek ten był istotnie niższy – wśród osób, które nie słyszały o destrukcyjnych materiałach, kwestia ta dotyczyła prawie 20% badanych (18,9%), zaś wśród osób, które znały te przekazy jedynie ze słyszenia – ok. 16,0% (15,8%)⁴¹³.

Młodzi ludzie, którzy informowali o wycofywaniu się z relacji rówieśniczych, najczęściej deklarowali kontakt z patotreściami niemal każdego dnia (51,8%). W pozostałych grupach odsetek ten był niższy i wahał się w granicach 15%-30%: 29,2% osób deklaruujących kontakt raz-/dwa razy w tygodniu, 15,4% osób wskazujących na kontakt raz-/dwa razy w miesiącu oraz 18,1% osób uznających, że ich kontakt ze szkodliwymi treściami był rzadszy⁴¹⁴.

Inne pytaniem, postawione przed trzema grupami badanych dotyczyło empatii uczniów – respondentów zapytano, czy najmłodszy uczestnicy badań

⁴¹⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,875$, $p=0,012$.

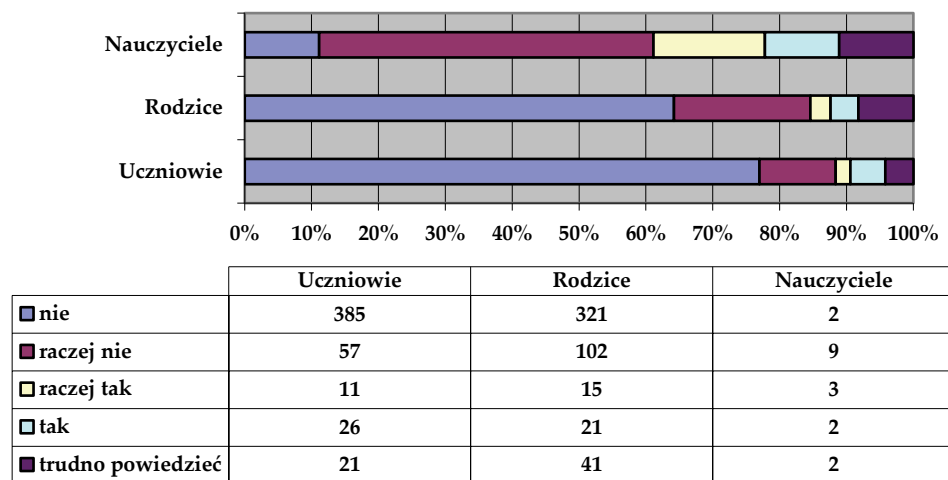
⁴¹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=33,348$, $p=0,000$.

⁴¹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,343$, $p=0,004$.

⁴¹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=26,690$, $p=0,009$.

⁴¹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=47,758$, $p=0,000$.

nie potrafią przyjąć perspektywy innych osób, nie interesują się ich uczuciami i potrzebami. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 45⁴¹⁵.



Wykres 45. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań nie są empatyczni

Źródło: wyniki badań empirycznych.

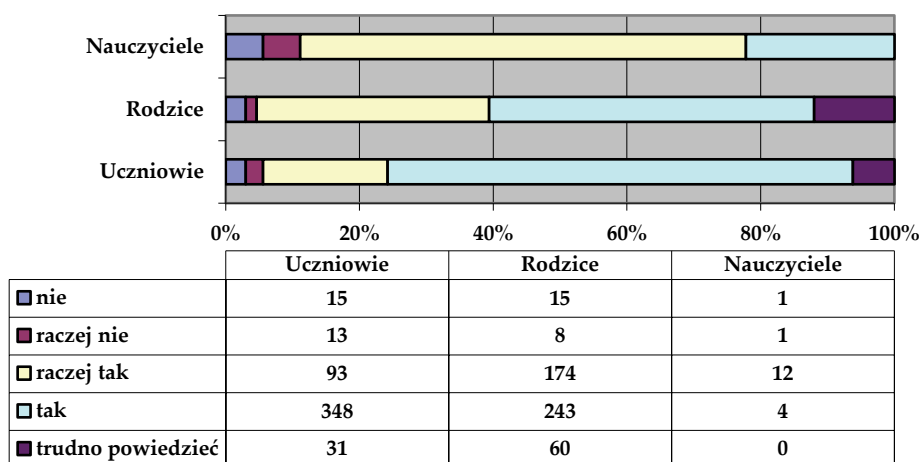
Prawie dziewięciu na dziesięciu uczniów postrzegało siebie jako osobę empatyczną, zdolną do przyjmowania perspektywy innych osób (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 88,4%, 442 osoby). Takie zdanie na temat swoich dzieci/uczniów miało również ponad 80% rodziców oraz ponad 60% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 84,6%, 423 osoby; nauczyciele: 61,1%, 11 osób). Co trzynasty młody człowiek stwierdził, że nie interesują go uczucia i potrzeby innych ludzi (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 7,4%, 37 osób). Taki obraz młodych ludzi przedstawił także co trzynasty rodzic i co trzeci nauczyciel (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 7,2%, 36 osób; nauczyciele: 27,8%, 5 osób).

Badani uczniowie pod względem posiadania czy też nieposiadania empatii różnicowani byli w zależności od kontaktu z treściami dyskrejminacyjnymi i patostreamami. Ci, którzy przyznawali się do kontaktu z pierwszą z wymienionych kategorii patotreści, rzadziej niż osoby deklarujące brak

⁴¹⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Nie potrafię przyjąć perspektywy innej osoby, nie interesują mnie uczucia i potrzeby innych ludzi (empatia)”.

tęgo kontaktu obserwowali u siebie brak umiejętności przyjęcia perspektywy innych osób (4,3% w stosunku do 10,1%), ale uczniowie, którzy deklarowali kontakt z patostreamami, częściej wskazywali na brak empatii u siebie niż uczniowie, którzy nie ujawniali styczności z patologicznymi transmisjami online (11,4% w stosunku do 5,2%)⁴¹⁶.

Młodych ludzi zapytano również, czy w ich przekonaniu należy współczuć ofiarom agresji. Ich odpowiedzi, a także spostrzeżenia rodziców i nauczycieli w odniesieniu do ich dzieci/podopiecznych przedstawiono na wykresie 46⁴¹⁷.



Wykres 46. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań są przekonani, że należy współczuć ofiarom agresji

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Młodzi ludzie postrzegają siebie, z resztą tak, jak i ich rodzice oraz nauczyciele, jako osoby, które są przekonane, iż należy współczuć ofiarom agresji – odpowiedzi takiej udzieliło blisko 90% każdej z grup (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 88,2%, 441 osób; rodzice: 83,4%, 417 osób; nauczyciele: 88,9%, 16 osób). Niewielki odsetek z poszczególnych grup zajął odmienne stanowisko (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”:

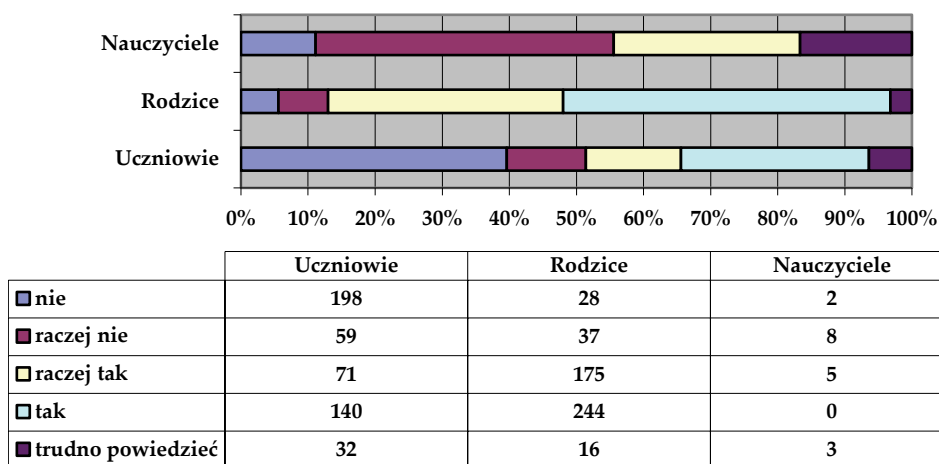
⁴¹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,699$, $p=0,013$.

⁴¹⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Sądzę, że ofiarom agresji należy współczuć”.

odpowiednio – uczniowie: 5,6%, 28 osób; rodzice: 4,6%, 23 osoby; nauczyciele: 11,2%, 2 osoby).

Uczniowie, którzy wyrażali przekonanie o potrzebie/braku potrzeby współczucia ofiarom agresji, różnicowani byli przez kontakt z patostreamami lub jego brak. Ci, którzy deklarowali kontakt z tym rodzajem szkodliwych przekazów, częściej uznawali, że nie trzeba współczuć osobom, które doświadczają zachowań agresywnych (8,0% w stosunku do 4,3% osób, które nie miały kontaktu z patostreamami), ale jednocześnie rzadziej niż rówieśnicy wskazywali na konieczność współczucia wobec tych, którzy są ofiarami agresji (86,2% w stosunku do 89,3% uczniów, którzy informowali o braku kontaktu ze wskazaną formą patotreści)⁴¹⁸.

Młodych ludzi zapytano również, czy rzadko odczuwają niepokój i lęk dotyczący ich życia. Rozkład wyników zaprezentowano na wykresie 47. Wykres ten prezentuje on także odpowiedzi rodziców i nauczycieli – ich przekonania odnośnie do tego rodzaju emocji doświadczanych przez młodzież⁴¹⁹.



Wykres 47. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań rzadko odczuwają niepokój i lęk dotyczący ich życia

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁴¹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,255$, $p=0,010$.

⁴¹⁹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Rzadko odczuwam niepokój i lęk dotyczący mojego życia”.

Ponad połowa ankietowanej młodzieży zaprzeczyła, że rzadko doświadcza niepokoju i lęku odnośnie do własnego życia (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 51,4%, 257 osób) – zatem więcej niż połowa młodych ludzi uczestniczących w badaniach z różnych względów była zaniepokojona różnymi aspektami swojego życia. Niepokój i lęk rzadko odczuwany był jest przez ok. 40% respondentów z tej grupy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 42,2%, 211 osób). Badani rodzice z kolei aż w ponad 80% byli przeświadczeni, że ich dzieci niezbyt często martwią się o kwestie związane z ich życiem (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 83,8% 419 osób). Nieco częściej niż jeden na dziesięciu rodziców był odmiennego zdania (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 13,0%, 65 osób) – niewielki odsetek rodziców był świadom lęków doświadczanych przez ich pociechy. W grupie nauczycieli rozkład odpowiedzi nieco odbiegał od odpowiedzi pozostałych grup – za rzadkim doświadczaniem niepokoju przez nastolatków opowiedziało się nieco blisko 30% pedagogów (odpowiedzi „odpowiedź „raczej tak”: 27,8%, 5 osób), zaś za częstym – ponad połowa (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 55,6%, 10 osób).

Analizy korelacji ujawniły, że nieco częściej niepokoju doświadczali ci uczniowie, którzy tylko słyszeli o patotreściach (59,4%), niż ci, którzy je oglądali (54,4%). Jednocześnie należy zaznaczyć, że najniższy odsetek młodych ludzi odczuwających lęk odnośnie do ich życia, odnotowano wśród tych, którzy zadeklarowali brak kontaktu z destrukcyjnymi przekazami (44,2%)⁴²⁰.

Ponadto, wśród osób, które miały kontakt z patotreściami, odczuwanie lęku i niepokoju dotyczącego życia częściej pojawiało się u tych uczniów, którzy deklarowali kontakt, niż u tych, którzy go nie doświadczali odnośnie do następujących treści:

- autodestrukcyjnych (57,4% w stosunku do 49,9% osób, które wskazywały na brak kontaktu z tego rodzaju treściami)⁴²¹;
- dyskryminacyjnych, promujących wrogość, a nawet nienawiść (53,3% w stosunku do 49,8% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu z tymi przekazami)⁴²².

Z drugiej jednak strony okazało się, że rzadziej lęku odnoszącego się do swojego życia doświadczały osoby, które miały kontakt, niż ich rówieśnicy, którzy tego kontaktu nie mieli z poniższymi rodzajami materiałów:

⁴²⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=32,128$, $p=0,001$.

⁴²¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,470$, $p=0,004$.

⁴²² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,626$, $p=0,009$.

- prezentującymi fałszywe informacje (46,5% w stosunku do 34,0% osób, które nie miały kontaktu z fake newsami)⁴²³;
- prezentującymi patostreamy (54,3% w stosunku do 35,7% osób, które nie miały kontaktu z patostreamami)⁴²⁴.

Uczniowie, którzy deklarowali codzienny lub niemal codzienny kontakt z patotreściami, znacznie rzadziej niż ich rówieśnicy przyznawali się do odczuwania niepokoju i lęku dotyczącego ich życia (33,3% w stosunku do 49,4% tych, którzy deklarowali kontakt raz-/dwa razy w tygodniu, 55,7% osób, które miały styczność raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 49,2% uczniów, którzy informowali o kontakcie rzadszym niż raz w miesiącu). Uczniowie ci jednocześnie w największym stopniu zaprzeczali odczuwaniu lęku odnoszącego się odnośnie do swojego życia (55,5% w stosunku do 48,3% badanych, którzy mieli kontakt z patotreściami raz-/dwa razy w tygodniu; 43,3% osób, które podawały, że miały styczność raz albo dwa razy w miesiącu, oraz 41,4% uczniów, którzy deklarowali styczność ze szkodliwymi materiałami rzadziej niż raz w miesiącu)⁴²⁵.

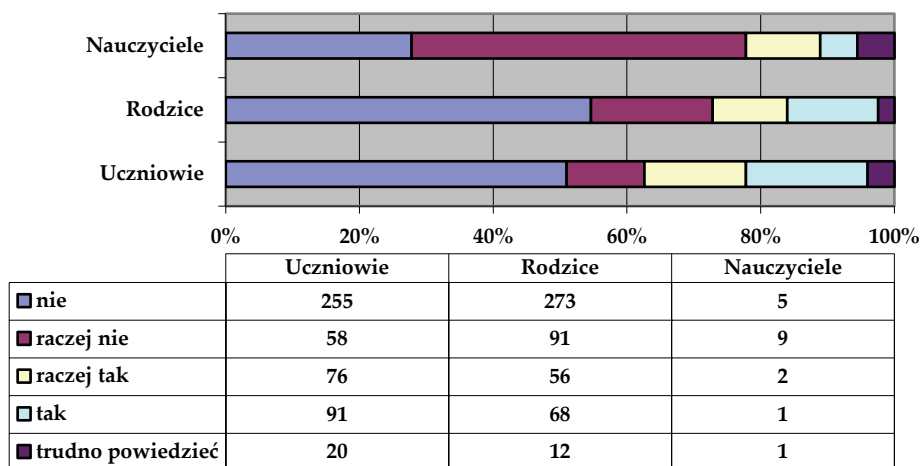
Wybuchy złości u najmłodszych uczestników badań stanowiły kolejną kwestię podnoszoną poruszoną podczas badań. Odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli w tym względzie przedstawiono na wykresie 48⁴²⁶. Jedna trzecia badanych uczniów przyznała się do wybuchów złości, nieco mniej niż dwie trzecie – zaprzeczyło tego rodzaju doświadczeniom (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 33,4%, 167 osób; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 62,6%, 313 osób). Niemal jedna czwarta rodziców stała na stanowisku, że ich dzieci miewają wybuchy złości, zaś prawie trzykrotnie większa grupa opiekunów – uznała, że tego rodzaju zachowania nie występowały u ich dzieci (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 24,8%, 124 osoby; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 72,8%, 364 osoby). W grupie nauczycieli odpowiedzi rozłożyły się następująco: ok. 15% na „tak”, ponad 75% na „nie” (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 16,7%, 3 osoby; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 77,8%, 14 osób).

⁴²³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,055$, $p=0,040$.

⁴²⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,951$, $p=0,001$.

⁴²⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=33,116$, $p=0,007$.

⁴²⁶ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Miewam wybuchy złości”.



Wykres 48. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań miewają wybuchy złości

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wybuchów złości najczęściej doświadczali osoby, które oglądały patotreści w Internecie – problem ten dotyczył aż dwóch trzecich z nich (65,3%). Trudności w kontrolowaniu emocji deklarowała także nieco więcej niż połowa badanych uczniów, którzy jedynie słyszeli o szkodliwych treściach (54,9%). W grupie osób niemających kontaktu z dewiacyjnymi przekazami w sieci odsetek ten wyniósł nieco ponad 40% (43,2%)⁴²⁷.

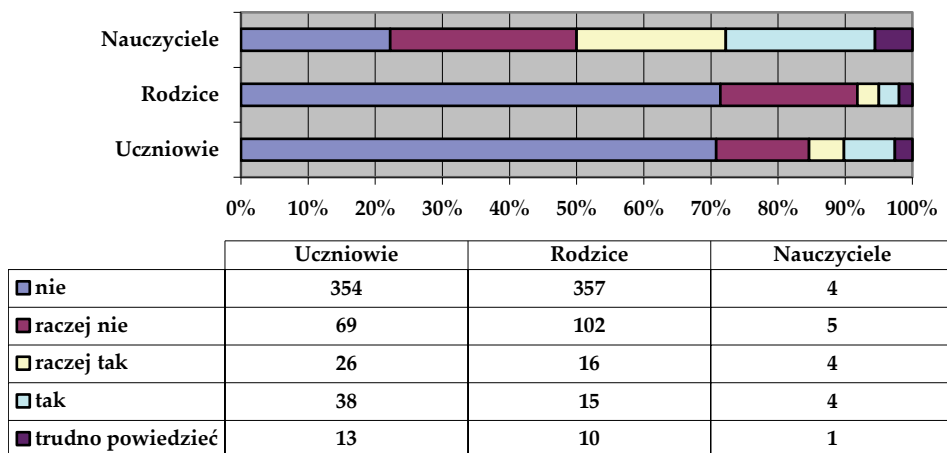
Istotnie statystycznie różnice dostrzeżono wśród osób, które miały kontakt z treściami nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych. Jedna trzecia tej grupy potwierdziła fakt miewania wybuchów złości (33,7%), zaś sześciu na dziesięciu badanych z tej grupy – zaprzeczyło temu faktowi (59,4%)⁴²⁸. Co więcej, uczniowie, którzy przyznawali się do doświadczania wybuchów złości, najczęściej, deklarowali codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami (40,7%), nieco rzadziej – mniej kontaktów rzadziej niż raz w miesiącu (37,0%). Ci z młodych ludzi, którzy informowali o styczności ze szkodliwymi materiałami raz-/dwa razy w tygodniu oraz raz-/dwa razy w miesiącu, w ok. 20% potwierdzali przejawianie ataków złości (odpowiednio: 21,4%, 22,7%)⁴²⁹.

⁴²⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=79,945$, $p=0,000$.

⁴²⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,720$, $p=0,008$.

⁴²⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=39,297$, $p=0,001$.

Wykres 49 przedstawia rozkład odpowiedzi badanych odnośnie do przekonania o doświadczaniu przez najmłodszych uczestników badań trudności w zapanowaniu nad chęcią uderzenia kogoś⁴³⁰.



Wykres 49. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań doświadczają trudności w zapanowaniu nad chęcią uderzenia kogoś

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Co siódmy uczeń stwierdził, że bywają takie chwile, iż nie potrafi zapanować nad chęcią uderzenia kogoś (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 12,8%, 64 osoby), ale jednocześnie aż 85% badanych zaprzeczyło doświadczaniu tego rodzaju stanów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 84,6%, 423 osoby). Rodzice z kolei nieco częściej niż młodzież nie dostrzegali tego rodzaju trudności u swoich dzieci („odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 91,8%), nauczyciele zaś byli bardziej podzieleni w tej kwestii – połowa badanych z tej grupy stwierdziło – uogólniając swoje spostrzeżenia do całej grupy – że ich wychowankowie nie miewają trudności w zapanowaniu nad swoją agresją fizyczną (odpowiedź „nie” i „raczej nie”: 50,0%, 9 osób). Na istnienie tego rodzaju problemów wskazało ponad 6% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 6,2%, 31 osób) oraz aż ponad 44% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 44,4%, 8 osób).

⁴³⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Bywają chwile, że nie potrafię zapanować nad chęcią uderzenia kogoś”.

Trudności w zapanowaniu nad chęcią uderzenia kogoś w największym stopniu deklarowały osoby, które słyszały o patotreściach i oglądały je – odsetek ten oscylował wokół jednej piątej badanych z tej grupy (20,4%). Wśród uczniów, którzy jedynie słyszeli o demoralizujących treściach, ale nie oglądali ich – trudności w wyżej wymienionym zakresie zgłaszała częściej niż co ósmy badany (12,0%). Zbliżony procent uzyskano w grupie młodzieży, która nie miała kontaktu z destrukcyjnymi przekazami (12,6%)⁴³¹.

Trudności we wskazanym wyżej zakresie częściej deklarowali uczniowie, którzy mieli kontakt z poniższymi rodzajami patotreści, niż ci, którzy go nie doświadczali:

- autodestrukcyjnymi (nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia czy materiałami promującymi zażywanie niebezpiecznych substancji, np. w postaci alkoholu czy narkotyków; 21,8% w stosunku do 10,6% osób, które tego kontaktu nie miały)⁴³²;
- pornograficznymi (26,1% w stosunku do 9,2% osób, które deklarowały brak kontaktu z tego rodzaju treściami)⁴³³.

Problemy z zapanowaniem nad chęcią uderzenia kogoś częściej zgłaszali młodzi ludzie, którzy informowali o codziennym bądź prawie codziennym kontakcie z patotreściami (48,1%), rzadziej ci, którzy kontakt ten mieli raz-/dwa razy w tygodniu (20,2%), najrzadziej zaś uczniowie, którzy wskazywali na styczność ze szkodliwymi materiałami raz albo dwa razy w miesiącu (8,3%) bądź rzadziej (rzadziej niż raz w miesiącu: 12,0%). Jednocześnie ci, którzy ujawniali najrzadszy kontakt z patotreściami (raz-/dwa razy w miesiącu oraz rzadziej niż raz w miesiącu), najczęściej twierdzili, że nie mają problemów z pohamowaniem agresji fizycznej (89,7% oraz 87,0% w stosunku do 51,8% osób, które deklarowały kontakt codzienny)⁴³⁴.

Badanych poproszono także o przedstawienie opinii, czy w sytuacji przegranej pojawia się złość, z którą respondenci nie potrafią sobie poradzić – uczniowie udzielali odpowiedzi odnoszące się śnie do własnej osoby, rodzice – odnośnie do swoich dzieci, nauczyciele – do odnośnie uczniów.

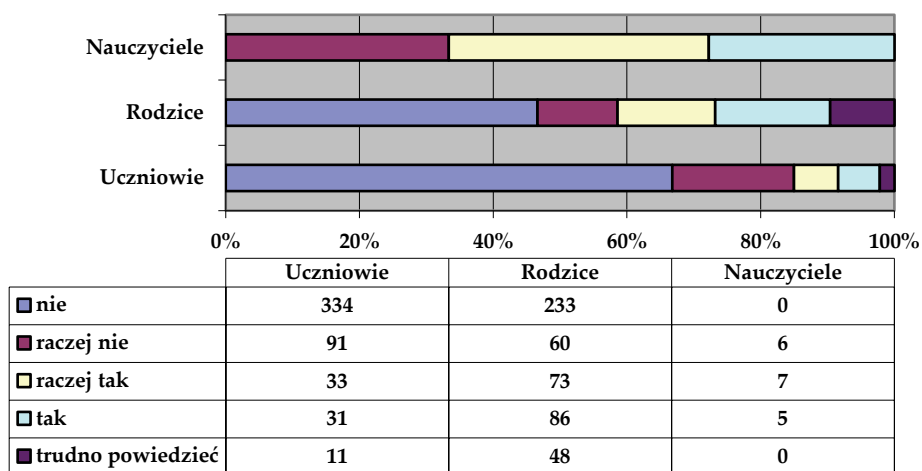
⁴³¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=43,660$, $p=0,000$.

⁴³² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,727$, $p=0,000$.

⁴³³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=28,257$, $p=0,000$.

⁴³⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=58,282$, $p=0,000$.

Rozkład odpowiedzi na wykresie 50⁴³⁵. Młodzi ludzie aż w 85,0% byli przekonani, że w sytuacji przegranej nie odczuwają złości, z którą nie potrafią sobie konstruktywnie poradzić (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 85,0%, 425 osób). Takie obserwacje poczyniło także niemal 60% rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 58,6%, 293 osoby) i 30% nauczycieli (odpowiedź „raczej nie”: 33,3%, 6 osób). Trudności z opanowaniem złości w sytuacji przegranej zadeklarował co piąty uczeń (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 12,8%, 64 osoby). W grupie rodziców odsetek ten oscylował wokół 30%, wśród nauczycieli – aż 65% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 31,8%, 159 osób; nauczyciele: 66,7%, 12 osób).



Wykres 50. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań w sytuacji przegranej, odczuwają złość, z którą nie potrafią sobie poradzić

Źródło: wyniki badań empirycznych.

W sytuacji przegranej, na doświadczanie złości, z którą trudno się uporać, wskazywał prawie co trzeci badany z grupy młodych ludzi oglądających szkodliwe przekazy (30,0%). W pozostałych grupach odsetki te są znacząco niższe – w grupie osób deklaruujących kontakt ze słyszenia oscylował on wokół 7% (6,8%), zaś w grupie osób informujących o deklarujących braku jakiegokolwiek kontaktu – ok. 5% (5,3%)⁴³⁶.

⁴³⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Kiedy przegrywam, odczuwam złość, z którą nie potrafię sobie poradzić”.

⁴³⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=79,532$, $p=0,000$.

Na odczuwanie złości w sytuacji przegranej częściej wskazywali uczniowie, którzy deklarowali kontakt ze wskazanymi patotreściami, niż ci, którzy tego kontaktu nie ujawnili:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (27,7% w stosunku do 9,0% uczniów, którzy wskazywali na brak kontaktu z tymi treściami)⁴³⁷;
- pornograficznymi (30,9% w stosunku do 7,9% osób, które informowały o braku kontaktu z pornografią)⁴³⁸;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania podczas streamów (24,0% w stosunku do 6,8% młodzieży, która nie miała kontaktu z patostreamami)⁴³⁹.

Doświadczanie złości w sytuacji przegranej najczęściej deklarowali uczniowie, którzy ujawniali codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami (40,7% w stosunku do 27,0% tych, którzy ten kontakt określali na jako raz-/dwa razy w tygodniu, 12,3% osób, które styczność ze szkodliwymi przekazami miały raz-/dwa razy w miesiącu, i 9,5% młodych ludzi, którzy mieli jeszcze rzadszy kontakt – rzadziej niż raz w miesiącu). Jednocześnie osoby te rzadziej niż rówieśnicy zaprzeczali temu, że kiedy ponoszą porażkę, odczuwają złość, z którą nie potrafią sobie poradzić (59,2% w stosunku do kolejno: 70,9%; 86,6%; 88,8%)⁴⁴⁰.

Uczniów zapytano także, czy w rozmowach z rodzicami są bardziej rozdrażnieni niż zwykle. Ich odpowiedzi, a także oceny ich rodziców i nauczycieli, przedstawiono poniżej na wykresie 51⁴⁴¹. Nieco ponad 20% młodzieży przyznało, że w rozmowach ze swoimi rodzicami są ostatnio bardziej rozdrażnieni niż zwykle (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 22,8%, 114 osób). Obserwacje takie poczyniła także jedna trzecia rodziców i nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 33,6%, 168 osób, nauczyciele: 33,3%, 6 osób). Przeciwnego zdania było aż 70% badanych uczniów, 50% rodziców i 30% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 72,6%, 363 osoby; rodzice: 52,8%, 264 osoby; nauczyciele: 33,3%, 6 osób).

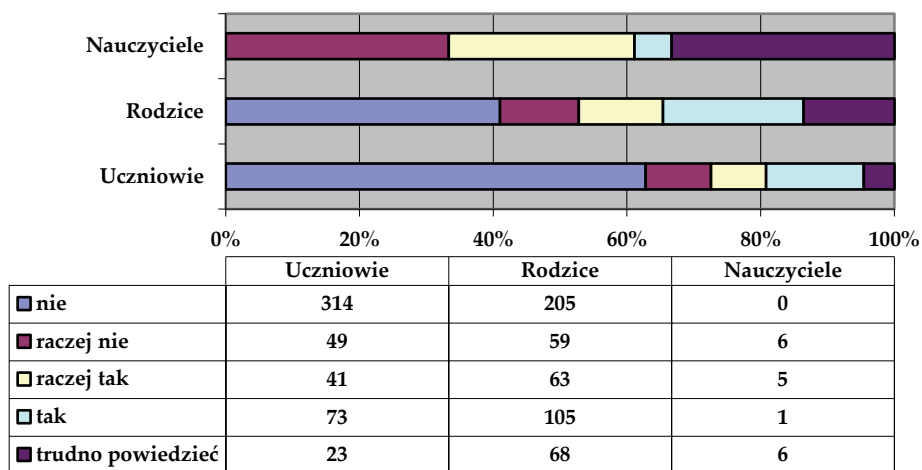
⁴³⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=42,022$, $p=0,000$.

⁴³⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=39,736$, $p=0,000$.

⁴³⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=31,821$, $p=0,000$.

⁴⁴⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=67,924$, $p=0,000$.

⁴⁴¹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „W rozmowach z rodzicami jestem ostatnio bardziej rozdrażniona(y) niż zwykle”.



Wykres 51. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań w rozmowach z rodzicami są ostatnio bardziej rozdrażnieni niż zwykle

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Na rozdrażnienie podczas rozmów z rodzicami częściej wskazywali uczniowie, którzy mieli bezpośredni kontakt wizualny z patotreściami (oglądali je – 38,1%). W grupach pozostałych, czyli wśród młodych ludzi, którzy mieli kontakt jedynie ze słyszenia bądź w ogólnie nie mieli kontaktu ze szkolnymi treściami – odsetek ten był ponad dwukrotnie niższy (odpowiednio: 15,8%; 14,7%). Jednocześnie uczniowie, którzy oglądali destrukcyjne przekazy, znacznie rzadziej zaprzeczali odczuwaniu rozdrażnienia w relacjach z rodzicami – dotyczyło to ok. 60% z nich (59,2%), przy ok. 80% wskazań w odniesieniu do osób, które nie miały żadnego kontaktu z patotreściami lub znały je jedynie ze słyszenia (odpowiednio: 77,9%; 77,4%)⁴⁴².

Wśród osób, które częściej dostrzegały u siebie rozdrażnienie w relacjach z rodzicami, byli częściej uczniowie, którzy deklarowali kontakt niż jego brak z następującymi treściami:

- nawołującymi do autodestrukcji (33,7% w stosunku do 20,1% osób, które nie miały kontaktu z tego rodzaju treściami)⁴⁴³;
- pornograficznymi (34,0% w stosunku do 17,1% uczniów, którzy informowali o braku styczności z tą kategorią patotreści)⁴⁴⁴;

⁴⁴² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=41,623$, $p=0,000$.

⁴⁴³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,789$, $p=0,000$.

⁴⁴⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=35,574$, $p=0,000$.

- zawierającymi fałszywe informacje (26,7% w stosunku do 15,2% młodych ludzi, którzy nie mieli kontaktu z fake newsami)⁴⁴⁵;
- prezentującymi zachowania niezgodne z normami, budzące odźwięk społeczny, pokazywane na żywo w Internecie (40,0% w stosunku do 13,5% młodzieży, która wskazywała na brak kontaktu z patostreamami)⁴⁴⁶.

Uczniowie ci rzadziej niż rówieśnicy, którzy deklarowali brak kontaktu z poszczególnymi rodzajami patotreści, zaprzeczali odczuwaniu rozdrażnienia podczas rozmów z rodzicami (odpowiednio: 56,4% w stosunku do 76,7%; 54,2% w stosunku do 77,6%; 70,5% w stosunku do 76,7%; 57,8% w stosunku do 80,6%).

Rozdrażnienie w trakcie konwersacji z rodzicami częściej zgłaszali uczniowie oglądający patotreści codziennie lub prawie codziennie (55,5%) niż ci, którzy kontakt ten mieli raz-/dwa razy w tygodniu (36,0%), raz-/dwa razy w miesiącu (27,8%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (19,0%). Tylko czterech na dziesięciu uczniów ujawniających codzienny kontakt z patotreściami zaprzeczało rozdrażnieniu w komunikacji z rodzicami (40,7%) – w pozostałych grupach było to sześciu-siedmiu badanych na dziesięciu (odpowiednio: 61,8%, 69,1%, 78,4%)⁴⁴⁷.

6.2. Patotreści a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze poznawczym

Drugim obszarem funkcjonowania uczniów, których poddano badaniom, był obszar kognitywny. Pytano o różne kwestie związane z ich procesami poznawczymi.

Młodych ludzi, ich rodziców i wychowawców poproszono o ustosunkowanie się do kwestii poczucia sprawczości młodych. Rozkład wyników przedstawiono na wykresie 52⁴⁴⁸. Optymizmem napawa fakt, iż ponad 70% uczniów było przekonanych, że ich życie leży w ich rękach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 70,6%, 353 osoby). Także nieco mniejszy odsetek rodziców pozytywnie wypowiedział się o poczuciu sprawczości swoich dzieci

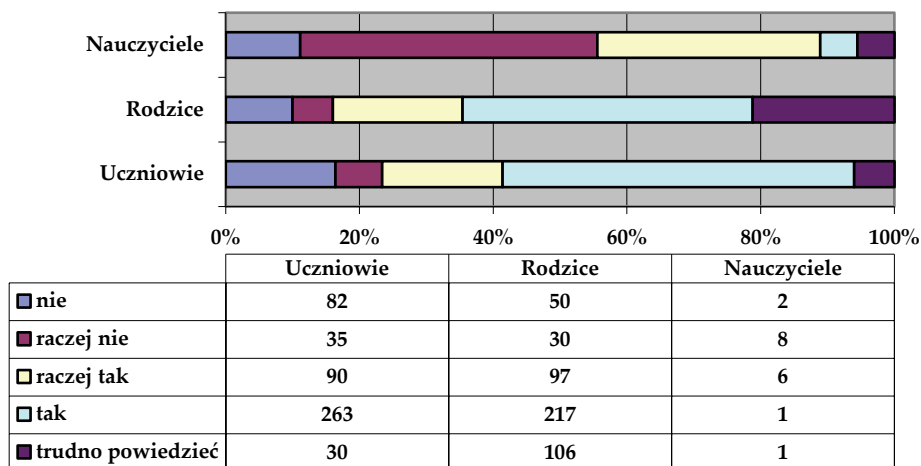
⁴⁴⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,738$, $p=0,005$.

⁴⁴⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=46,568$, $p=0,000$.

⁴⁴⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=56,300$, $p=0,000$.

⁴⁴⁸ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czuję, że moje życie leży w moim rękach, mogę osiągnąć, co tylko chcę”.

(odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 62,8%, 314 osób). W grupie nauczycieli pogląd ten podzieliło czterech na dziesięciu badanych (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 38,9%, 7 osób), zaś przeciwnego zdania była aż ponad połowa ankietowanych wychowawców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 55,5%, 10 osób). Wśród uczniów odsetek ten wyniósł prawie 25%, wśród rodziców – 16% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio uczniowie: 23,4%, 117 osób; rodzice: 16,0%, 80 osób).



Wykres 52. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań czują, że ich życie leży w ich rękach, że mogą osiągnąć, co tylko chcą

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Najwyższy odsetek młodych ludzi, którzy nie mieli poczucia sprawczości – nieco ponad 40% – odnotowano wśród osób oglądających szkodliwe treści (41,5%). Wśród tych, którzy jedynie „ze słuchu” kojarzyli te przekazy, odsetek ten był o połowę mniejszy (21,8%). Najniższy zaś wśród tych młodych ludzi, którzy deklarowali brak kontaktu z patotreściami (16,9%)⁴⁴⁹.

Wśród uczniów na brak poczucia, że życie leży w ich rękach, że mogą osiągnąć wszystko, co zaplanują, nieco częściej wskazywali ci uczniowie, którzy informowali o kontakcie z poniższymi patotreściami, niż ci, którzy nie mieli z nimi styczności:

⁴⁴⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=72,073$, $p=0,000$.

- zachęcającymi do autodestrukcji (36,7% w stosunku do 20,1% osób, które nie miały kontaktu z tymi materiałami)⁴⁵⁰;
- pornograficznymi (36,4% w stosunku do 19,9% uczniów, którzy deklarowali brak styczności ze wskazanymi materiałami)⁴⁵¹;
- przedstawiającymi niezgodne z normami zachowania podczas streamów (33,2% w stosunku do 18,2% osób, które wskazywały na brak kontaktu z patostreamami)⁴⁵².

Godny uwagi jest fakt, iż poczucie sprawczości częściej dotyczyło osób, które nie miały styczności z materiałami nawołującymi do podejmowania zachowań autodestrukcyjnych (73,6% w stosunku do 58,4% osób, które ten kontakt miały), treściami pornograficznymi (73,5% w stosunku do 59,8% młodych ludzi, którzy ten kontakt deklarowali), patostreamami (74,4% w stosunku do osób, które na tego rodzaju kontakt wskazywały), z drugiej strony – tych osób, które miały kontakt z treściami dyskryminacyjnymi (77,7% w stosunku do 64,4% osób, które tego kontaktu nie miały)⁴⁵³.

Wśród uczniów, którzy deklarowali codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami, jedna czwarta nie doświadczała poczucia sprawstwa odnośnie do swojego życia (25,9% w stosunku do 74,0% osób z tej grupy, którzy czuli, że mogą osiągnąć wszystko, o czym marzą). W grupie osób, które deklarowały kontakt raz-/dwa razy w tygodniu problem ten dotyczył prawie jednej trzeciej (30,4% w stosunku do 67,4%), w grupie młodzieży przyznającej się do kontaktu raz-/dwa razy w miesiącu – nieco więcej niż jednej czwartej (27,8% w stosunku do 69,1%), zaś wśród uczniów ujawniających kontakt rzadszy niż raz w miesiącu – jednej piątej (20,7% w stosunku do 75,0%)⁴⁵⁴.

Respondentów-uczników, a także ich rodziców i nauczycieli, poproszono o ocenę, czy młodzi ludzie uważają, że świat, w którym funkcjonują, jest przyjazny. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 53⁴⁵⁵.

⁴⁵⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,813$, $p=0,002$.

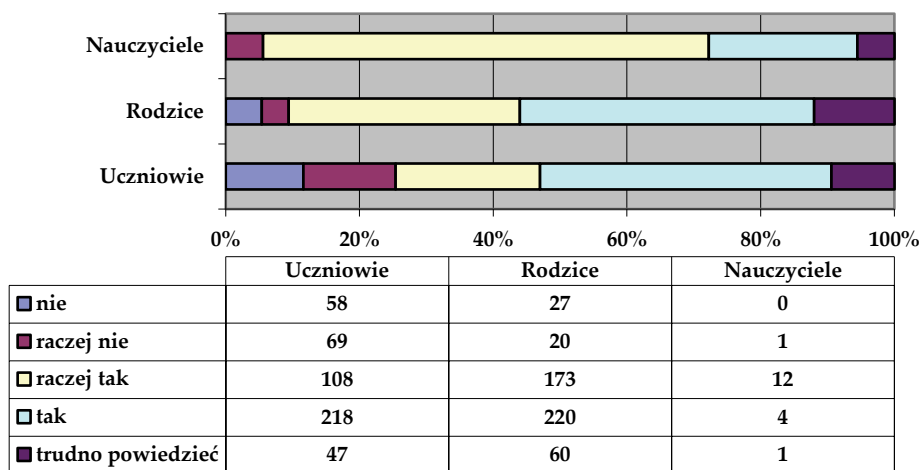
⁴⁵¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,254$, $p=0,003$.

⁴⁵² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,782$, $p=0,001$.

⁴⁵³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,520$, $p=0,002$.

⁴⁵⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=50,473$, $p=0,000$.

⁴⁵⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Świat, w którym funkcjonuję, jest przyjazny”.



Wykres 53. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że świat, w którym funkcjonują, jest przyjazny

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dwie trzecie ankietowanych uczniów było zdania, że świat jest przyjazny (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 65,2%, 326 osób). Przekonanie, że właśnie w taki sposób młodzi ludzie postrzegają świat, wyraziło trzy czwarte rodziców i niemal 90% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 78,6%, 393 osoby; nauczyciele: 88,9%, 16 osób). Pozostali badani stwierdzili, że młodzież postrzega świat, w którym na co dzień funkcjonuje, jako nieprzyjazny – w grupie uczniów na stanowisku takim stał aż co czwarty badany (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 25,4%, 127 osób; rodzice: 9,4%, 47 osób, nauczyciele: 5,6%, 1 osoba).

Z przeprowadzonych analiz wynika, że jedna trzecia osób, które słyszały o patotreściach, oraz osób, które je oglądały (odpowiednio: 35,3%; 34,0%), stała na stanowisku, że świat, w którym na co dzień żyją, nie jest im przyjazny. Zdanie takie podzieliła jedna piąta młodzieży, która nie słyszała i nie oglądała szkodliwych materiałów (19,0%) – jest to niemal dwukrotnie mniej niż w poprzednio przywołanych grupach⁴⁵⁶.

W grupie uczniów uznających, że świat jest im nieprzyjazny, częściej byli ci młodzi ludzie, którzy mieli kontakt z poniższymi treściami, niż ci, którzy tego rodzaju kontaktu nie deklarowali:

⁴⁵⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=69,351$, $p=0,000$.

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (42,6% w stosunku do 21,1% osób, które nie miały kontaktu z tymi materiałami)⁴⁵⁷;
- dyskryminacyjnymi (28,4% w stosunku do 22,8% uczniów, którzy deklarowali brak styczności z tego rodzaju treściami)⁴⁵⁸;
- pornograficznymi (43,0% w stosunku do 20,6% młodych ludzi, którzy informowali o braku kontaktu z pornografią)⁴⁵⁹;
- zawierającymi nieprawdę informacje (29,8% osób w stosunku do 17,0% uczniów, którzy wskazywali na brak kontaktu z tymi patotreściami)⁴⁶⁰;
- przedstawiającymi zachowania społecznie patologiczne podczas nagrań na żywo (33,2% w stosunku do 21,2% młodzieży nieujawniającej kontaktu z patostreamami)⁴⁶¹.

Ci z uczniów, którzy przyznawali się do kontaktu z wyżej wymienionymi szkodliwymi treściami, istotnie statystycznie rzadziej oceniali świat jako przyjazny (odpowiednio: 41,6% w stosunku do 71,2%; 64,0% w stosunku do 66,3%; 47,7% w stosunku do 69,9%; 62,3% w stosunku do 70,7%; 57,7% w stosunku do 69,2%).

Ponad połowa uczniów z grupy deklarującej kontakt codzienny lub /niemal codzienny ze szkodliwymi treściami (51,8%) oraz co trzeci respondent z grupy, która raz-/dwa razy w tygodniu stykała się z tego rodzaju przekazami (37,1%), podawali, że świat, w którym funkcjonują, jest nieprzyjazny. Przeciwnego zdania było ok. 40% (40,7%) z pierwszej grupy oraz ok. 60% z drugiej (59,5%). Wśród tych, którzy ujawniali sporadyczny kontakt z patotreściami – raz-/dwa razy w miesiącu oraz rzadziej – opinie na temat przyjaznego świata głosiło odpowiednio 76,3% uczniów oraz 66,4% uczniów⁴⁶².

Uczniów poproszono także o zajęcie stanowiska odnośnie do ich przekonania, czy osoby z ich otoczenia są do nich nastawione pozytywnie. Również rodzice i nauczyciele mieli ustosunkować się do tego zagadnienia,

⁴⁵⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=40,427$, $p=0,000$.

⁴⁵⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,131$, $p=0,016$.

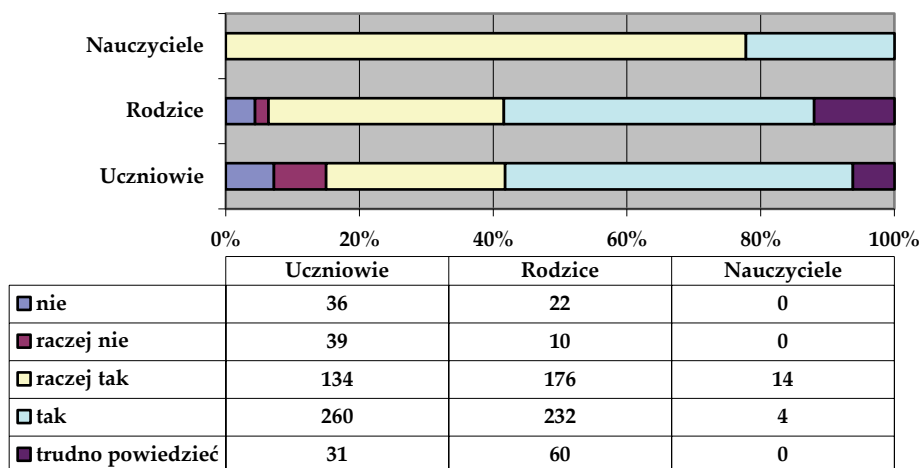
⁴⁵⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,077$, $p=0,000$.

⁴⁶⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,737$, $p=0,013$.

⁴⁶¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,181$, $p=0,016$.

⁴⁶² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=57,995$, $p=0,000$.

oceniając, na ile kwestia ta odnosi się do ich dziecka/ucznia. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 54⁴⁶³.



Wykres 54. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnik badań są przekonani, że osoby z ich otoczenia są do nich nastawione pozytywnie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ośmiu na dziesięciu badanych uczniów stało na stanowisku, że otaczający ich ludzie są im przychyli – w taki sposób młodych ludzi postrzegało także 80% rodziców i 100% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 78,8%, 394 osoby; rodzice: 81,6%, 408 osób; nauczyciele: 100,0%, 18 osób). Równocześnie 15% najmłodszych uczestników badań stwierdziło, że osoby z ich otoczenia nie są do nich pozytywnie nastawione (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 15,0%, 75 osób). W taki sam sposób odpowiedzi udzieliło 6% rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 6,4%, 32 osoby).

Wśród badanych uczniów najczęściej odpowiedzi, wskazujących na poczucie, że otaczający ludzie nie są nastawieni pozytywnie, odnotowano wśród młodych ludzi przeglądających w sieci patotreści (23,1% – w stosunku do 11,6% osób, które nie słyszały i nie oglądały patotreści, oraz 15,0% osób, które jedynie o nich słyszały). Równocześnie to właśnie młodzież z tej grupy najrzadziej pozytywnie oceniała nastawienie innych do ich osoby (74,1%,

⁴⁶³ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Mam wrażenie, że osoby z mojego otoczenia są do mnie nastawione pozytywnie”.

osoby, które nie słyszały o patoprzekazach: 77,9%, osoby, które o nich słyszały, ale ich nie oglądały: 80,5%)⁴⁶⁴.

Wrażenie, że osoby z otoczenia są nastawiane nieprzyjaźnie, częściej dotyczyło uczniów, którzy mieli kontakt z następującymi treściami, niż tych, którzy nie mieli z nimi styczności:

- nawołującymi do autodestrukcji (19,8% w stosunku do 13,8% osób, które nie wskazywały na kontakt z tą formą patotreści)⁴⁶⁵;
- pornograficznymi (25,3% w stosunku do 12,3% młodych ludzi, którzy nie ujawniali tego rodzaju kontaktu)⁴⁶⁶;
- przedstawiającymi streamy zachowań patologicznych (19,4% w stosunku do 12,6% uczniów, którzy nie mieli z nimi kontaktu)⁴⁶⁷.

Osoby te także rzadziej pozytywnie odbierały nastawienia i intencje osób ze swojego otoczenia niż uczniowie, którzy deklarowali brak kontaktu z wymienionymi powyżej rodzajami szkodliwych przekazów (odpowiednio: 68,4% w stosunku do 81,4%; 69,1% w stosunku do 81,5%; 74,3% w stosunku do 81,2%).

Ci z uczniów, którzy upatrywali negatywnych intencji wśród osób ze swoje otoczenia, najczęściej deklarowali kontakt codzienny lub niemal codzienny z patotreściami (51,8%). W pozostałych grupach przekonanie to było mniej powszechne: 22,5% osób w grupie wskazującej na kontakt raz-/dwa razy w tygodniu, 8,2% młodych ludzi ujawniających kontakt raz-/dwa razy w miesiącu oraz 12,0% uczniów informujących o kontakcie rzadszym. Tylko czterech na dziesięciu respondentów z grupy wskazującej na kontakt każdego dnia odnosiło wrażenie, że osoby z ich otoczenia są do nich pozytywnie nastawione (40,7% w stosunku odpowiednio: 71,9%; 86,6%; 81,0%)⁴⁶⁸.

Badaną młodzież zapytano także, czy ma wrażenie, że nie rozumie ludzi, którzy ją otaczają. O zajęcie stanowiska w tej sprawie poproszono również rodziców i nauczycieli. Wyniki na wykresie 55⁴⁶⁹.

⁴⁶⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=40,577$, $p=0,000$.

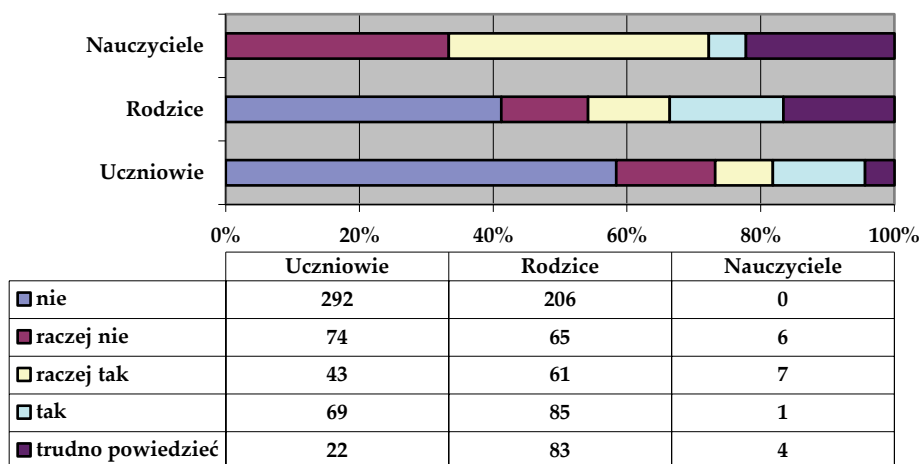
⁴⁶⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,281$, $p=0,000$.

⁴⁶⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,978$, $p=0,007$.

⁴⁶⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,592$, $p=0,013$.

⁴⁶⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=54,369$, $p=0,000$.

⁴⁶⁹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Wydaje mi się, że nie rozumiem ludzi, którzy mnie otaczają”.



Wykres 55. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają wrażenie, że nie rozumieją ludzi, którzy ich otaczają

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Częściej niż co czwarty uczeń podał, że miewa wrażenie, iż nie rozumie ludzi, którzy funkcjonują w jego otoczeniu (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 22,4%, 112 osób). W taki sposób postrzega swoje dzieci blisko 30% rodziców, zaś swoich uczniów – ok. 40% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 29,2%, 146 osób; nauczyciele: 44,5%, 8 osób). Prawie trzy czwarte młodych ludzi stało na stanowisku, że rozumienie innych ludzi nie stanowi dla nich problemu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 73,2%, 366 osób). Tego zdania był także nieco częściej niż co drugi rodzic i nieco rzadziej niż co drugi nauczyciel (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 54,2%, 271 osób; nauczyciele: 44,5%, 8 osób).

Wśród młodych osób, które oglądały patotreści, aż ponad jedna trzecia z nich wskazywała, że nie rozumie ludzi ze swojego otoczenia, którzy ich otaczają (36,7%), przy niecałych 20% z grup osób, które nic nie wiedziały nie miały wiedzy na temat szkodliwych materiałów oraz znały je wyłącznie z przekazów innych osób (odpowiednio: 17,9%, 173%). Równocześnie badani z pierwszej z wymienionych grup znacznie rzadziej niż pozostali deklarowali rozumienie otaczających ich ludzi (59,2% w stosunku do 74,7% osób, które nie miały żadnego kontaktu ze szkodliwymi przekazami, oraz 79,0% młodych ludzi, którzy znali je ze słyszenia:)⁴⁷⁰.

⁴⁷⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=46,299$, $p=0,000$.

Poczucie niezrozumienia otaczających ludzi częściej odnotowywano wśród uczniów, którzy mieli kontakt z poniższymi treściami, niż wśród tych, którzy tego kontaktu nie doświadczyli:

- autodestrukcyjnymi (33,7% w stosunku do 19,5% osób, które nie miały kontaktu z tymi materiałami)⁴⁷¹;
- pornograficznymi (40,2% w stosunku do 17,6% młodzieży, która deklarowała brak styczności z pornografią)⁴⁷²;
- zawierającymi fałszywe informacje (24,6% w stosunku do 18,2% uczniów, którzy wskazywali na brak kontaktu z tego rodzaju treściami)⁴⁷³;
- patostreamami (34,3% w stosunku do 16,0% osób, które podały, że nie miały z nimi kontaktu)⁴⁷⁴.

Wśród badanej młodzieży, która podawała, że codziennie lub /prawie codziennie miała kontakt z patotreściami, zdania w kwestii tego, czy rozumie otaczających ją ludzi, były podzielone równo po połowie (48,1% „za” i tyle samo „przeciw”). Jednocześnie w pozostałych grupach zdecydowana większość twierdziła, że rozumie ludzi – ich intencje, emocje itd. – ze swojego otoczenia (wśród osób, które kontakt ten określały jako mający miejsce raz-/dwa razy w tygodniu: 61,8% w stosunku do 36,0%; wśród osób, które kontakt ten miały raz-/dwa razy w miesiącu: 73,2% w stosunku do 23,7%; wśród młodych ludzi, którzy stali na stanowisku, że styczność ze szkodliwymi materiałami była rzadsza niż raz w miesiącu: 80,1% w stosunku do 15,5%)⁴⁷⁵.

Podczas badań pochyłono się także nad zagadnieniem planowania przez młodzież swojego dnia. Na wykresie 56 przedstawiono odpowiedzi osób ankietowanych⁴⁷⁶.

⁴⁷¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,206$, $p=0,000$.

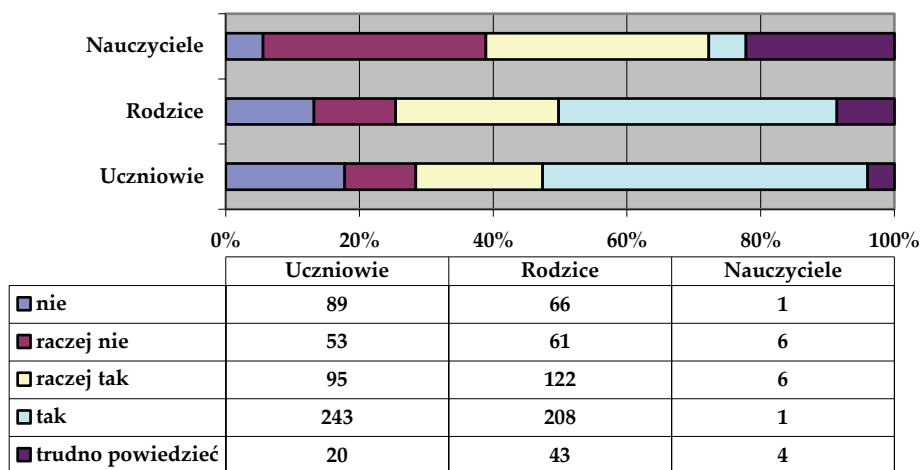
⁴⁷² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=28,665$, $p=0,000$.

⁴⁷³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,786$, $p=0,019$.

⁴⁷⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,640$, $p=0,000$.

⁴⁷⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=41,113$, $p=0,001$.

⁴⁷⁶ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Dobrze radzę sobie z planowaniem swojego dnia”.



Wykres 56. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań dobrze radzą sobie z planowaniem swojego dnia

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Najmłodszy uczestnicy badań, a także ich rodzice, w ok. 65% pozytywnie wypowiedzieli się na temat umiejętności planowania przez nich (uczniów) swojego dnia (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 67,6%, 338 osób; rodzice: 66,0%, 330 osób). W grupie nauczycieli odsetek ten wyniósł niecałe 40% – tyle samo z resztą, ile wyniósł odsetek tych wychowawców, którzy pejoratywnie wypowiedzieli się na temat umiejętności swoich uczniów w tym zakresie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 38,9%, 7 osób; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,9%, 7 osób). Także mniej więcej co czwarty uczeń i rodzic negatywnie ocenili te działania u siebie (uczeń) i u swojego dziecka (rodzic) (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 28,4%, 142 osoby; rodzice: 25,4%, 127 osób).

Pozytywne odpowiedzi dotyczące umiejętności organizowania swojego dnia najczęściej udzielane były przez uczniów, którzy nie mieli kontaktu z patotreściami (76,8%), najrzadziej przez osoby deklarujące oglądanie tego rodzaju przekazów (54,4%). Z kolei wśród młodych ludzi, którzy nie radzili sobie z planowaniem swojego dnia, dominowali uczniowie oglądający destrukcyjne materiały w sieci (42,2%) oraz słyszący o nich (30,0%), zaś osoby, które nie słyszały i nie oglądały patotreści, najrzadziej wybierały odpowiedzi kwestionujące ich kompetencje we wskazanym zakresie (12,7%)⁴⁷⁷.

⁴⁷⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=56,020$, $p=0,000$.

W grupie uczniów, którzy wskazywali na trudności z planowaniem swojego dnia, problemy te częściej dotyczyły osób informujących o kontakcie z następującymi patotreściami niż o jego braku:

- nawołującymi do podejmowania zachowań autodestrukcyjnych (36,6% w stosunku do 26,3% osób, które tego kontaktu nie miały)⁴⁷⁸;
- pornograficznymi (43,9% w stosunku do 24,1% uczniów, którzy nie deklarowali kontaktu z tego rodzaju materiałami)⁴⁷⁹;
- zawierającymi fałszywe informacje (33,5% w stosunku do 18,7% młodzieży, która nie ujawniała kontaktu z pornografią)⁴⁸⁰;
- zawierającymi niezgodne z normami społecznymi zachowania transmitowane w postaci streamów (44,0% w stosunku do 20,0% osób, które nie miały kontaktu z patostreamami)⁴⁸¹.

Jednocześnie uczniowie, którzy deklarowali kontakt z powyżej wymienionymi treściami, rzadziej niż rówieśnicy, którzy tego kontaktu nie mieli, podawali dokonywali twierdzącej odpowiedzi w kwestii dobrego radzenia sobie z planowaniem dnia (odpowiednio: 59,4% w stosunku do 69,6%; 53,3% w stosunku do 71,5%; 63,5% w stosunku do 75,5%; 51,4% w stosunku do 76,3%).

Ci uczniowie, którzy deklarowali codzienny lub niemal codzienny kontakt z patotreściami, częściej pozytywnie wypowiadali się na temat swoich umiejętności radzenia sobie z planowaniem swojego dnia (55,5% w stosunku do 40,7% osób z tej grupy, które wskazywały, że nie radzą sobie w tym zakresie). Wśród uczniów, którzy mieli styczność ze szkodliwymi przekazami rzadziej niż raz w miesiącu, trzy czwarte deklarowało, że dobrze radzi sobie w zakresie planowania przedsięwzięć przewidzianych do realizacji w konkretnym dniu, przeciwnego zdania był co piąty badany z tej grupy (odpowiednio: 74,1%, 20,7%). Z kolei wśród tych, którzy ujawniali kontakt raz-/dwa razy w tygodniu oraz raz-/dwa razy w miesiącu, proporcje te wynosiły mniej więcej 60% „za” radzeniem sobie do 40% „przeciw” (odpowiednio: 59,6% w stosunku do 40,4%; 57,7% w stosunku do 39,1%)⁴⁸².

Młodych ludzi poproszono o ustosunkowanie się do stwierdzenia zakładającego, że często rozpoczynają różne zajęcia, ale ich nie kończą.

⁴⁷⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,140$, $p=0,000$.

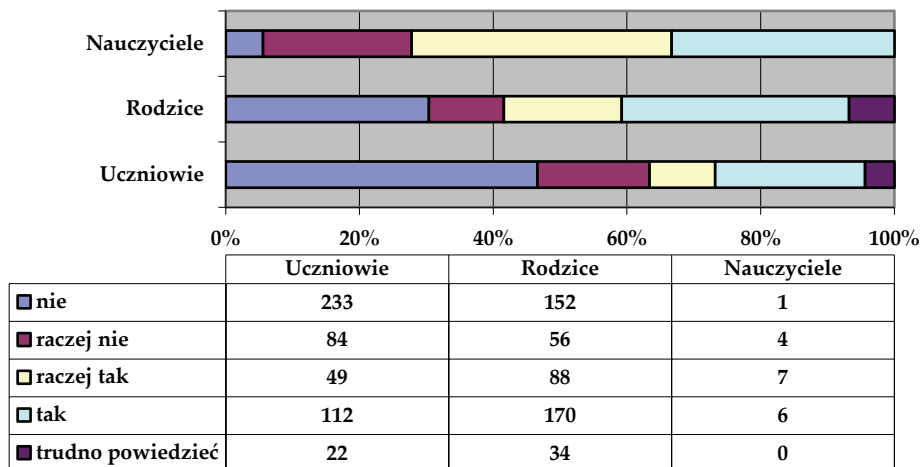
⁴⁷⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,505$, $p=0,001$.

⁴⁸⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,775$, $p=0,008$.

⁴⁸¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=36,980$, $p=0,000$.

⁴⁸² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=35,322$, $p=0,004$.

O wyrażenie swoich przekonań odnośnie do najmłodszych uczestników badań poproszono także rodziców i nauczycieli. Rozkład wyników zaprezentowano na wykresie 57⁴⁸³.



Wykres 57. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań często rozpoczynają różne zajęcia, ale ich nie kończą

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dwie trzecie uczniów-respondentów podało, że zwykle rozpoczynając określone prace, dążą do ich ukończenia (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 63,4%, 317 osób). W grupie rodziców odsetek osób mających takie spostrzeżenia wyniósł nieco ponad 40%, w grupie nauczycieli – blisko 30% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 41,6%, 208 osób; nauczyciele: 27,8%, 5 osób). Większość w badanych grupach dorosłych – wśród rodziców ok. 50%, wśród nauczycieli ponad 70% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 51,6%, 258 osób; nauczyciele: 72,2%, 13 osób) – uznało, że młodzi ludzie stosunkowo często rozpoczynają różne zajęcia, nie kończąc ich. W taki sposób ocenił siebie mniej więcej co trzeci uczeń, uczestniczący w badaniach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 32,2%, 161 osób).

Kontakt czy też jego brak z patotreściami różnicował badanych uczniów pod względem samooceny dotyczącej rozpoczynania czynności i niekończenia ich. Największy odsetek uczniów, który deklarował tego

⁴⁸³ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Często rozpoczynam różne zajęcia, ale ich nie kończę”.

rodzaju problemy, stanowili młodzi oglądający patologiczne przekazy w Internecie – ponad połowa osób z tej grupy dostrzegła ten problem u siebie (51,7%). W przypadku młodzieży, która jedynie słyszała o patotreściach, odsetek ten był zdecydowanie niższy i dotyczył co czwartego badanego z tej grupy (24,8%). Najniższy odsetek odnotowano w grupie, która wskazywała na brak jakiegokolwiek kontaktu z treściami negatywnie dewiacyjnymi (20,0%)⁴⁸⁴.

Wśród uczniów, którzy przyznawali, że często rozpoczynają różne przedsięwzięcia, ale nie zawsze udaje im się doprowadzić je do końca, częściej byli ci, którzy deklarowali kontakt ze wskazanymi treściami, niż ci, którzy styczności z nimi nie mieli:

- autodestrukcyjnymi (51,5% w stosunku do 27,3% osób, które nie miały kontaktu z tymi materiałami)⁴⁸⁵;
- pornograficznymi (56,1% w stosunku do 25,7% młodych ludzi wskazujących na brak styczności z tego typu przekazami)⁴⁸⁶;
- zawierającymi nieprawdziwe komunikaty (36,4% w stosunku do 24,0% osób, które kontaktu z fake newsami nie miały)⁴⁸⁷;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania podczas przekazów na żywo (53,2% w stosunku do 20,9% młodzieży, która nie miała kontaktu z patostreamami)⁴⁸⁸.

Na częste rozpoczynanie różnych czynności, ale niekończenie ich wskazywali przede wszystkim ci z badanych uczniów, którzy deklarowali codzienny lub prawie codzienny kontakt z patotreściami (70,4%). W pozostałych grupach odsetki były znacznie niższe – 41,6% wśród młodzieży, która przyznawała się do kontaktu raz-/dwa razy w tygodniu, 39,2% wśród osób, które wskazywały na kontakt raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 31,0% wśród młodzieży, która oceniała swój kontakt ze szkodliwymi treściami jako rzadszy niż raz w miesiącu⁴⁸⁹.

Pytanie o unikanie zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego także stanowiło przedmiot badań. O ustosunkowanie się do niego

⁴⁸⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=56,923$, $p=0,000$.

⁴⁸⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=28,470$, $p=0,000$.

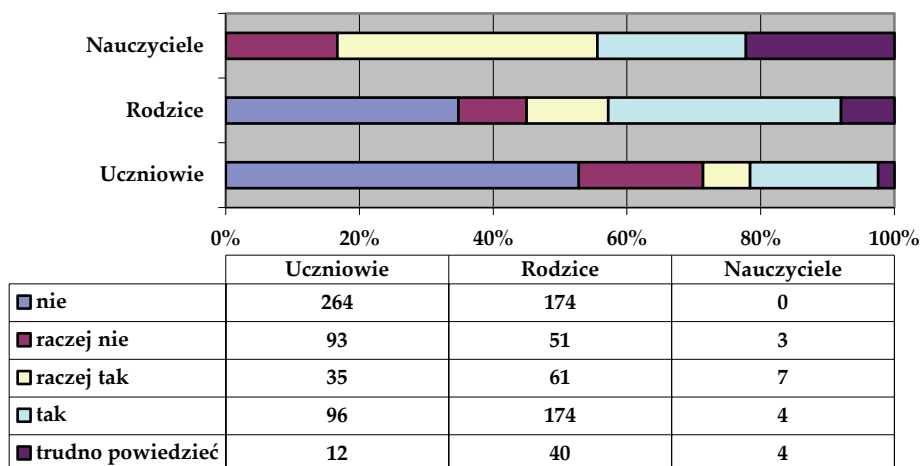
⁴⁸⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=45,014$, $p=0,000$.

⁴⁸⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,963$, $p=0,011$.

⁴⁸⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=55,934$, $p=0,000$.

⁴⁸⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=63,213$, $p=0,000$.

poproszono uczniów oraz ich rodziców i nauczycieli – dorośli odpowiadali, odnosząc się do odnośnie swoich dzieci/uczniów. Wyniki na wykresie 58⁴⁹⁰.



Wykres 58. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnik badań unikają zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdania w tej kwestii były podzielone – odpowiedzi twierdzącej, wskazującej na unikanie zajęć, które wymagają większych nakładów poznawczych, udzielił co czwarty uczeń, ale już co drugi rodzic. Wśród nauczycieli odsetek był jeszcze wyższy i oscylował wokół 60% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 26,2%, 131 osób; rodzice: 47,0%, 235 osób; nauczyciele: 61,1%, 11 osób). Ponad 70% uczniów, mniej niż połowa rodziców i ok. 15% nauczycieli udzieliło odpowiedzi przeczącej (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 71,4%, 357 osób; rodzice: 45,0%, 225 osób; nauczyciele: 16,7%, 3 osoby).

Z deklaracji najmłodszych uczestników badań wynika, że uczniowie, którzy oglądali szkodliwe treści, trzykrotnie częściej niż ich rówieśnicy unikali zajęć, z którymi wiązałyby się zwiększony wysiłek intelektualny (45,5% w stosunku do 15,0% osób, które wyłącznie słyszały o patotreściach, oraz 10,5% osób, które nie słyszały o nich). W związku z tym najrzadziej też wskazywały na udział w tego rodzaju przedsięwzięciach (52,4% w stosunku do

⁴⁹⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Unikam zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego”.

85,2% tych, którzy nie słyszeli o destrukcyjnych materiałach, oraz do 83,5%, którzy znali je jedynie ze słyszenia)⁴⁹¹.

Unikanie zajęć wymagających sporego wysiłku umysłowego częściej cechowało tych uczniów, którzy mieli kontakt z następującymi treściami, niż tych, którzy go nie mieli:

- zachęcającymi do autodestrukcji (35,6% w stosunku do 23,8% osób, które deklarowały brak kontaktu z takimi materiałami)⁴⁹²;
- zawierającymi pornografię (46,7% w stosunku do 20,6% uczniów, którzy wskazywali na brak kontaktu z nią)⁴⁹³;
- fake newsami (30,1% w stosunku do 18,7% młodych ludzi, którzy ujawniali brak kontaktu z nimi)⁴⁹⁴;
- patostreamami (48,0% w stosunku do 14,4% osób, które informowały o braku styczności z transmisją online patologicznych zachowań)⁴⁹⁵.

Uczniowie ci znacznie rzadziej niż rówieśnicy, którzy nie mieli kontaktu z poszczególnymi rodzajami patotreści, zaprzeczali unikaniu angażowania się w aktywność wymagającą większych nakładów pracy intelektualnej (odpowiednio: 62,4% w stosunku do 73,6%; 52,3% w stosunku do 76,5%; 68,4% w stosunku do 77,2%; 49,2% w stosunku do 83,4%).

Unikanie zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego częściej było odnotowywane wśród uczniów, którzy deklarowali codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami (59,2%) lub kontakt raz/dwa razy w tygodniu (44,9%), niż wśród tych, którzy kontakt ten mieli raz/dwa razy w miesiącu (36,1%) bądź rzadziej (19,8%)⁴⁹⁶.

Uczestników badań poproszono także o zabranie głosu w sprawie określenia, czy u uczniów pojawiają się trudności w organizacji swojej pracy. Wyniki badań zaprezentowano na wykresie 59⁴⁹⁷.

⁴⁹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=68,658$, $p=0,000$.

⁴⁹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,772$, $p=0,000$.

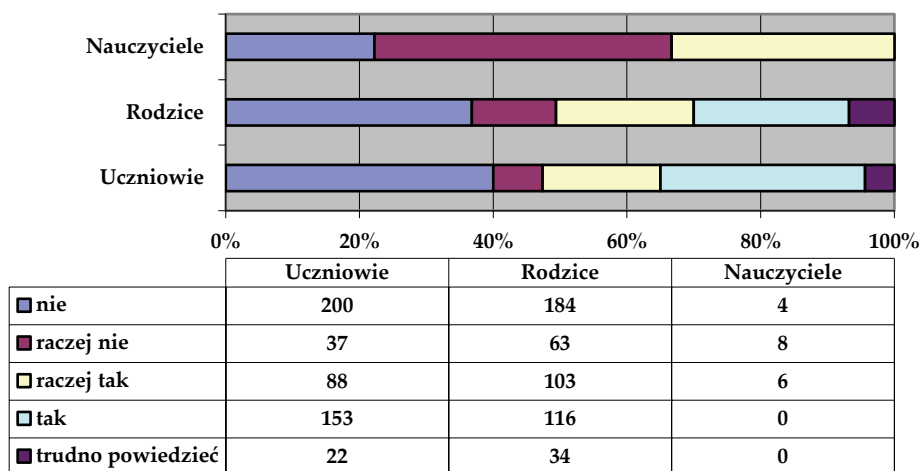
⁴⁹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=30,155$, $p=0,000$.

⁴⁹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,841$, $p=0,000$.

⁴⁹⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=75,690$, $p=0,000$.

⁴⁹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=79,745$, $p=0,000$.

⁴⁹⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Mam trudności w zorganizowaniu sobie pracy”.



Wykres 59. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają trudności z organizacją pracy samodzielnej

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Prawie połowa badanych uczniów stwierdziła, że problemy z organizacją pracy własnej ich nie dotyczą, ale co ciekawe – niemal identyczny odsetek badanych z tej grupy wskazał na obecność u siebie tego rodzaju trudności (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 47,4%, 237 osób; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 48,2%, 241 osób). Zbliżony rozkład wyników uzyskano w grupie rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 49,4%, 247 osób; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 43,8%, 219 osób). Wśród nauczycieli otrzymano rozkład wyników w stosunku dwa do jednego – dwa za brakiem trudności, jeden – za ich istnieniem (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 66,6%, 12 osób; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 33,3%, 6 osób).

Trudności w organizowaniu sobie pracy dotyczyły przede wszystkim osób, które nie miały żadnego kontaktu z patotreściami (57,9%), oraz tych, które oglądały szkodliwe treści w Internecie (55,8%) – problem wystąpił u blisko 60% z nich. Nieco mniejszy odsetek osób deklarujący tego typu problemy odnotowano wśród osób jedynie słyszających o negatywnie dewiacyjnych treściach w sieci (48,9%)⁴⁹⁸.

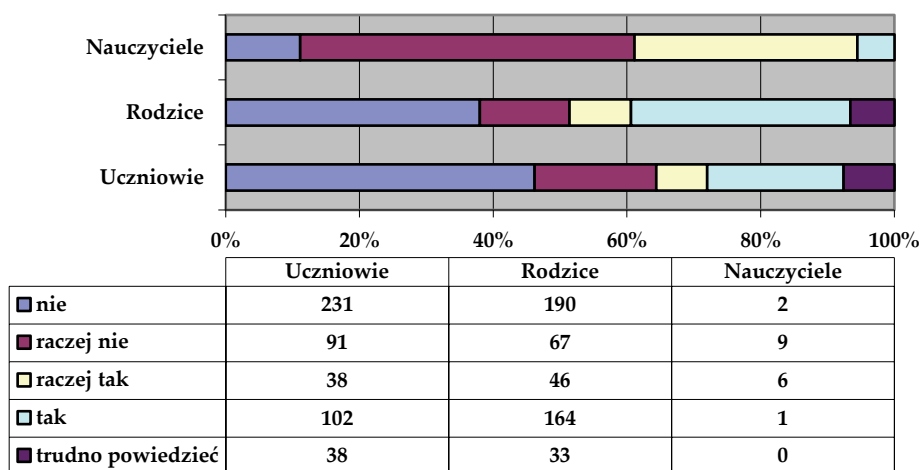
Problemy z organizacją pracy indywidualnej częściej zgłaszały osoby, które miały kontakt ze wskazanymi materiałami, niż uczniowie, którzy styczności z nimi nie ujawnili:

⁴⁹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=51,670$, $p=0,000$.

- zachęcającymi do autodestrukcji (60,4% w stosunku do 45,1% osób, które tego kontaktu nie miały)⁴⁹⁹;
- pornograficznymi (60,7% w stosunku do 44,8% uczniów, którzy deklarowali, że nie mieli styczności z pornografią)⁵⁰⁰;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania podczas streamów (60,0% w stosunku do 41,8% młodzieży, która informowała o braku kontaktu z patostreamami)⁵⁰¹.

Równocześnie, osoby, które deklarowały kontakt z wymienionymi powyżej treściami, rzadziej wskazywały na brak trudności w organizowaniu sobie pracy niż te, które kontaktu z poszczególnymi rodzajami patotreści nie miały (odpowiednio: 32,6% w stosunku do 51,1%, 35,5% w stosunku do 50,6%, 36,0% w stosunku do 53,6%).

W trakcie badań pochyłono się także nad zainteresowaniem uczniów przebiegiem zajęć lekcyjnych. Odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli zaprezentowano na wykresie 60⁵⁰².



Wykres 60. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań zainteresowani są przebiegiem zajęć lekcyjnych

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁴⁹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,241$, $p=0,00$.

⁵⁰⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=9,897$, $p=0,042$.

⁵⁰¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,149$, $p=0,001$.

⁵⁰² Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Jestem zainteresowana(y) przebiegiem zajęć lekcyjnych, nie odczuwam niechęci (apatii)”.

Na zainteresowanie przebiegiem zajęć dydaktycznych wskazało nieco więcej niż 25% uczniów uczestniczących w badaniach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 28,0%, 140 osób). Szacunki rodziców i dorosłych były nieco wyższe i wahały się w granicach 40% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 42,0%, 210 osób; nauczyciele: 38,9%, 7 osób). Apatię i niechęć do zajęć deklarowało ponad dwie trzecie uczniów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 64,4%, 322 osoby). W taki sposób postrzega uczniów 60% nauczycieli i nieco mniej, bo 50%, rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – nauczyciele: 61,1%, 11 osób; rodzice: 51,4%, 257 osób).

Wśród uczniów, którzy oglądali patotreści, zdania w kwestii odczuwania niechęci do zajęć były podzielone prawie na pół (odczuwanie niechęci: 48,3%, brak niechęci: 47,6%). Jednocześnie była to grupa, która niemal trzykrotnie częściej aniżeli osoby z pozostałych grup wskazywała na brak zainteresowania przebiegiem zajęć lekcyjnych (16,5% osób słyszących o patotreściach; 16,8% osób niesłyszących o nich i ich nieoglądających)⁵⁰³.

Ci młodzi ludzie, którzy wskazywali na doświadczanie apatii, brak zainteresowania przebiegiem zajęć lekcyjnych, częściej przyznawali się do kontaktu niż do jego braku z następującymi rodzajami patotreści:

- autodestrukcyjne (38,6% w stosunku do 25,3% osób, które nie miały z nimi kontaktu)⁵⁰⁴;
- pornograficzne (47,7% w stosunku do 22,6% młodzieży, która deklarowała brak styczności z tymi materiałami)⁵⁰⁵;
- fake newsami (32,2% w stosunku do 19,9% uczniów, którzy informowali o braku kontaktu z fałszywymi wiadomościami)⁵⁰⁶;
- patostreamami (49,2% w stosunku do osób, które nie miały z nimi kontaktu)⁵⁰⁷.

Brak zainteresowania przebiegiem zajęć lekcyjnych, odczuwanie apatii częściej deklarowali uczniowie, którzy ujawniali codzienny/ lub prawie codzienny kontakt z patotreściami (66,7%), w porównaniu do uczniów, którzy kontakt ten określili na jako raz-/dwa razy w tygodniu (41,5%), raz-/dwa razy w miesiącu (38,2%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (22,4%)⁵⁰⁸.

⁵⁰³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=80,963$, $p=0,000$.

⁵⁰⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,790$, $p=0,001$.

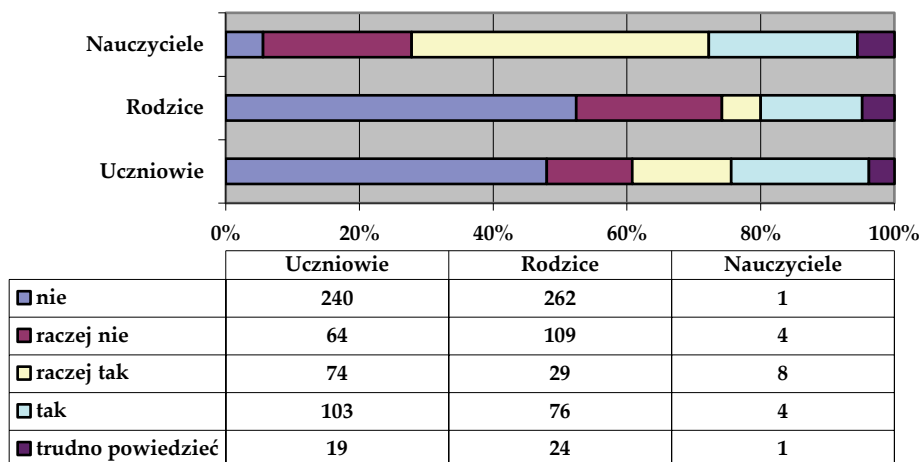
⁵⁰⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=30,411$, $p=0,000$.

⁵⁰⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,056$, $p=0,001$.

⁵⁰⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=64,211$, $p=0,000$.

⁵⁰⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=64,446$, $p=0,000$.

Jedno z kolejnych pytań dotyczyło tego, czy badanym młodym ludziom zdarza się odpływać myślami podczas rozmów. Odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli przedstawiono na wykresie 61⁵⁰⁹.



Wykres 61. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarza się odpływać myślami podczas rozmów

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdaniem jednej trzeciej uczniów, jednej piątej rodziców oraz dwóch trzecich nauczycieli badanej młodzieży zdarzało się odpływać myślami podczas prowadzonych konwersacji (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 35,4%, 177 osób; rodzice: 21,0%, 105 osób; nauczyciele: 66,6%, 12 osób). Na brak trudności w skupieniu na rozmowie i rozmówcy wskazało ponad 60% badanych z pierwszej grupy, ponad 70% z drugiej i prawie 30% z trzeciej (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 60,8%, 304 osoby; rodzice: 74,2%, 371 osób; nauczyciele: 27,8%, 5 osób).

Problem „odpływania myślami” dotyczył w znacznej mierze młodych ludzi, którzy mieli kontakt z patotreściami (47,0%), niż osób, które wyłącznie o nich słyszały (35,3%) bądź nie wiedziały o nich w ogóle (32,6%). Uczniowie z pierwszej z wymienionych grup także rzadziej niż pozostali zaprzeczali tego rodzaju trudnościom (50,4% w stosunku do 61,7% osób, które słyszały

⁵⁰⁹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Zdarza się, że podczas rozmów odpływam myślami”.

o patoprzekazach, ale nie oglądały ich, patoprzekazów oraz 58,9% osób, które nie znały ich nawet ze słyszenia)⁵¹⁰.

Nas rozkojarzenie podczas rozmów z innymi ludźmi częściej wskazywali uczniowie, którzy mieli kontakt z następującymi treściami, niż ci, którzy tego kontaktu nie doświadczyli:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (56,4% w stosunku do 30,1% uczniów, którzy podawali, że nie mieli z nimi kontaktu)⁵¹¹;
- pornograficznymi (53,3% w stosunku do 30,5% osób, które nie miały kontaktu z tymi treściami)⁵¹²;
- przedstawiającymi zachowania nieaprobowane społeczne podczas transmisji na żywo (48,6% w stosunku do 28,3% młodych ludzi, którzy deklarowali brak kontaktu z tego rodzaju przekazami)⁵¹³.

Uczniowie z grup, które przyznawały się do kontaktu z wymienionymi powyżej rodzajami patotreści, rzadziej niż ich rówieśnicy, którzy tego kontaktu nie doświadczyli, zaprzeczali problemom z „odpływaniem myślami” (odpowiednio: 40,6% w stosunku do 65,9%; 44,8% w stosunku do 65,1%; 48,0% w stosunku do 67,6%).

Rozkojarzenie podczas rozmów cechowało – zgodnie z deklaracjami – częściej tych uczniów, którzy w dużym natężeniu mieli kontakt z patotreściami (codziennie lub /prawie codziennie; 66,7%), niż tych, którzy wskazywali na kontakt raz/-dwa razy w tygodniu (41,5%), raz/-dwa razy w miesiącu (37,1%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (33,6%)⁵¹⁴.

Młodych ludzi zapytano także, czy często są rozkojarzeni, nie potrafią skupić się na lekcjach. Ich odpowiedzi, a także spostrzeżenia rodziców i dorosłych przedstawiono na wykresie 62⁵¹⁵. Nieco więcej niż jedna trzecia badanych uczniów przyznała, że często bywają rozkojarzeni (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 37,0%, 185 osób). Blisko 60% ankietowanych z tej grupy stwierdziła, że nie ma takich problemów i zwykle skupia się na zajęciach (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 58,6%, 293 osoby). Odwrotność tych wyników uzyskano w grupie rodziców – oni bowiem w blisko 60% uznali, że ich dzieci

⁵¹⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=55,084$, $p=0,000$.

⁵¹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=32,663$, $p=0,000$.

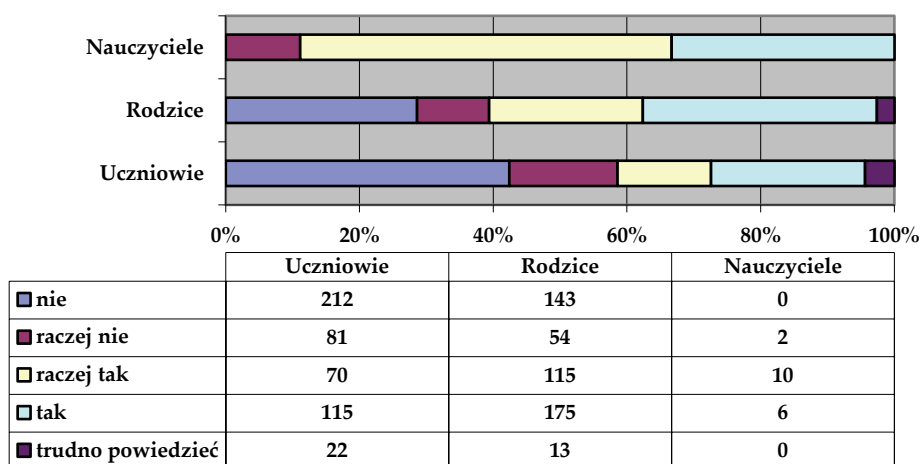
⁵¹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,913$, $p=0,001$.

⁵¹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=21,355$, $p=0,000$.

⁵¹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=50354$, $p=0,000$.

⁵¹⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Często jestem rozkojarzona(y), nie potrafię skupić się na lekcjach”.

często są rozkojarzone i nie potrafią się skupić na przerabianym materiale (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 58,0%, 290 osób), zaś ok. 40% z nich zane-gowało taki stan rzeczy (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 39,4%, 197 osób). Jeszcze inaczej wyniki rozłożyły się w grupie nauczycieli – co dziesiąty wska-zał na brak rozkojarzenia (odpowiedź „raczej nie”: 11,1%, 2 osoby), zaś po-zostałe blisko 90% uznało, że uczniowie często nie skupiają się na zajęciach, są zdekoncentrowani (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 88,9%, 16 osób).



Wykres 62. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań często są rozkojarzeni, nie potrafią skupić się na lekcjach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Trudności w skupieniu się na lekcjach – zgodnie z deklaracjami – naj-częściej doświadczali uczniowie, którzy mieli wizualny kontakt z patotre-ściami (oglądali je) – odpowiedź taką zaznaczyła ponad połowa badanych z tej grupy (51,0%). Wśród osób, które wyłącznie słyszały o demoralizują-cych treściach, odsetek ten wyniósł blisko 40% (37,6%), zaś w grupie mło-dych ludzi, do których nie dotarła informacja o patotreściach, odsetek ten oscylował wokół 30% (29,5%)⁵¹⁶.

Trudności poznawcze objawiające się rozkojarzeniem, brakiem umiejętności skupienia się na lekcjach częściej deklarowali uczniowie, którzy mieli kontakt ze wskazanymi patotreściami, niż ci, którzy go nie mieli:

⁵¹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=77,958$, $p=0,000$.

- autodestrukcyjnymi (47,5% w stosunku do 34,3% osób, które tego kontaktu nie miały)⁵¹⁷;
- pornograficznymi (57,0% w stosunku do 31,5% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu z materiałami pornograficznymi)⁵¹⁸;
- zawierającymi fałszywe informacje (39,8% w stosunku do 31,6% osób, które nie miały styczności z fake newsami)⁵¹⁹;
- prezentującymi patostreamy (57,2% w stosunku do 26,1% młodzieży, która wskazywała na brak jakiegokolwiek kontaktu ze szkodliwymi streamami)⁵²⁰.

Dwie trzecie uczniów, którzy twierdzili, że ich kontakt z patotreściami jest bardzo częsty – odbywa się codziennie lub niemal codziennie – wskazywało, że doświadczają trudności z koncentracją uwagi podczas zajęć, często są rozkojarzeni (66,7% w stosunku do 49,5% tych, którzy kontakt ten określili na jako raz-/dwa razy w tygodniu; 43,3% osób, które wskazywały na styczność z materiałami promującymi patologiczne zachowania raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 33,6% młodych ludzi, którzy twierdzili, że kontakt ten był rzadszy niż raz w miesiącu)⁵²¹.

Wykres 63 zawiera odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli odnoszące się do zagadnienia, czy uczniowie-respondenci mają trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji⁵²². Zdania najmłodszych uczestników badań w kwestii doświadczania przez nich trudności z zapamiętywaniem nowych treści, zwłaszcza podczas zajęć dydaktycznych, są podzielone niemal na pół – prawie połowa badanych dostrzegła u siebie tego rodzaju problemy, druga – nie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 46,8%, 234 osoby; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 47,4%, 237 osób). Wśród rodziców odpowiedzi rozłożyły się w stosunku 50% do 40% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 50,6%, 253 osoby; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 42,8%, 214 osób). Badani nauczyciele z kolei w zdecydowanej większości nie zauważyli u swoich podopiecznych problemów z przyswajaniem nowego materiału

⁵¹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=23,455$, $p=0,000$.

⁵¹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=34,742$, $p=0,000$.

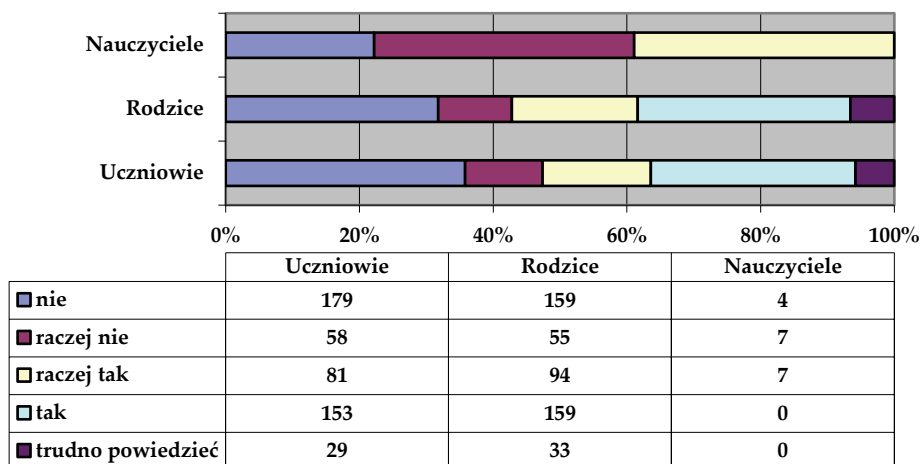
⁵¹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,946$, $p=0,007$.

⁵²⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=63,867$, $p=0,000$.

⁵²¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=65,549$, $p=0,000$.

⁵²² Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Mam trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji”.

(odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 38,9%, 7 osób; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 61,1%, 11 osób).



Wykres 63. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Analiza korelacji ujawniła, że trudności z zapamiętywaniem nowych treści najczęściej deklarowali uczniowie oglądający patoprzekazy w Internecie – problem dotyczył blisko 60% z nich (57,1%). Także prawie połowa osób, które słyszały o patotreściach, dostrzegały u siebie tego rodzaju trudności poznawcze (49,7%). W przypadku osób, które nie miały żadnego kontaktu z niewłaściwymi przekazami, odsetek ten oscylował wokół 40% (43,1%). Jednocześnie, wśród osób, które słyszały i oglądały dewiacyjne treści, – zanotowano najniższy odsetek osób, które nie miały trudności z przyswajaniem nowych treści w porównaniu do pozostałych grup (odpowiednio: 39,4% osób oglądających patotreści; 44,4% osób jedynie słyszących o nich; 51,0% osób niemających żadnego kontaktu z patotreściami)⁵²³.

Wśród uczniów, którzy wskazywali na problemy z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji, częściej byli ci, którzy deklaruwali kontakt z następującymi treściami, niż jego brak:

⁵²³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=67,130$, $p=0,000$.

- nawołującymi do zachowań autoagresywnych (54,5% w stosunku do 44,9% osób, które zaprzeczały temu kontaktowi)⁵²⁴;
- zawierającymi fałszywe informacje (48,9% w stosunku do 42,7% uczniów, którzy nie mieli tego kontaktu)⁵²⁵;
- przedstawiającymi destrukcyjne zachowania podczas transmisji na żywo (61,1% w stosunku do 39,1% młodych ludzi, którzy deklarowali brak kontaktu z patostreamami)⁵²⁶.

Młodzież, która informowała o kontakcie z podanymi e wskazanymi powyżej treściami, znacznie rzadziej niż rówieśnicy, którzy wskazywali na brak kontaktu z tymi materiałami, utrzymywała, że nie ma trudności z zapamiętywaniem nowych treści (odpowiednio: 33,7% w stosunku do 50,69%; 46,5% w stosunku do 49,2%; 34,2% w stosunku do 54,5%).

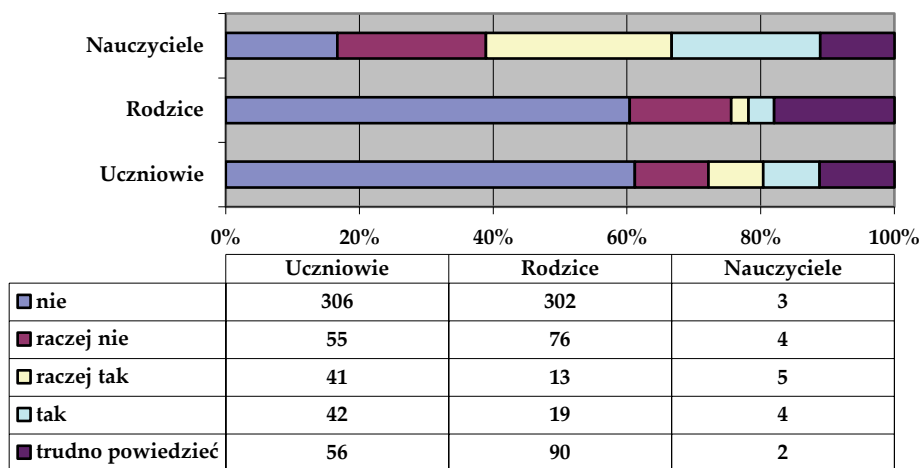
Jednym z pytań skierowanych do uczestników badań było to, dotyczące tego, czy łatwiej badanej młodzieży przychodzi przypominanie sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań, niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych. Wyniki uzyskane od trzech grup respondentów przedstawiono na wykresie 64⁵²⁷. Siedmiu na dziesięciu ankietowanych uczniów podawało, iż nie jest prawdą, że łatwiej przypominają sobie sytuacje, których uczestnicy podejmowali patologiczne zachowania, niż te sytuacje, w których ludzie zachowywali się przyzwoicie, zgodnie z wyznaczonym kanonem wartości i norm (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 72,2%, 361 osób). Podobny odsetek rodziców stał na takim samym stanowisku oraz o połowę mniejszy odsetek nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 75,6%, 378 osób; nauczyciele: 38,9%, 7 osób). Jedna szóstka uczniów, jedna piętnasta rodziców i połowa nauczycieli wyraziła odmienne zdanie w tej kwestii (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 16,6%, 83 osoby; rodzice: 6,4%, 32 osoby; nauczyciele: 50,0%, 9 osób).

⁵²⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,822$, $p=0,001$.

⁵²⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,511$, $p=0,021$.

⁵²⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=36,024$, $p=0,000$.

⁵²⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Łatwiej przychodzi mi przypominanie sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań, niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych”.



Wykres 64. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań łatwiej przypominają sobie sytuacje, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań, niż sytuacje, w których nie naruszano norm społecznych

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Łatwiejsze przypominanie sobie sytuacji, w których prezentowane były zachowania patologiczne, aniżeli sytuacji przedstawiających zachowania zgodne z normami, zadeklarował co trzeci uczeń, który oglądał w sieci szkodliwe treści (30,6%). Znacznie niższe odsetki odnotowano w przypadku osób znających te treści jedynie ze słyszenia (14,3%) oraz nie znające ich w ogóle (11,6%)⁵²⁸.

Analizy przeprowadzone testem korelacji chi-kwadrat Pearsona ujawniły, że w grupie młodzieży, która łatwiej przypominała sobie sytuacje przedstawiające patologiczne zachowania, częściej byli ci młodzi ludzie, którzy przyznawali się do kontaktu z poniższymi patotreściami, niż osoby, które nie wskazywały na ten kontakt:

- zachęcającymi do autodestrukcji (29,8% w stosunku do osób, które tego kontaktu nie miały)⁵²⁹;
- dyskryminacyjnymi (18,5% w stosunku do 15,0% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu z tymi przekazami)⁵³⁰;

⁵²⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=65,617$, $p=0,000$.

⁵²⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=23,565$, $p=0,000$.

⁵³⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,020$, $p=0,020$.

- pornograficznymi (33,7% w stosunku do 12,0% młodych ludzi, którzy pisali o braku kontaktu z pornografią)⁵³¹;
- zawierającymi nieprawdziwe informacje (17,3% w stosunku do 15,2% osób, które wskazywały na brak kontaktu z tymi treściami)⁵³²;
- zawierającymi patologiczne zachowania transmitowane na żywo (29,2% w stosunku do 9,8% uczniów, którzy informowali o braku styczności z patostreamami)⁵³³.

Jednocześnie na łatwiejsze przypominanie sobie sytuacji prezentujących zachowania zgodne z normą wskazywali uczniowie, którzy nie mieli styczności z treściami nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (76,2% w stosunku do 56,5%), pornografią (76,3% w stosunku do 57,0%) oraz patostreamami (78,2% w stosunku do 61,2%), ale mieli kontakt z treściami dyskryminacyjnymi (75,1% w stosunku do 69,6%) oraz fake newsami (74,8% w stosunku do 67,2%), niż ci, którzy tego kontaktu nie mieli.

Z deklaracji uczniów wynika, że codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami pozostawał w związku z łatwiejszym przypominaniem sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania zachowań patologicznych, niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych – problem dotyczył ponad połowy respondentów z tej grupy (51,8%). Wśród tych, którzy ujawniali kontakt ze szkodliwymi materiałami raz-/dwa razy w tygodniu, sytuacja ta dotyczyła jednej trzeciej osób (31,5%). W grupie młodzieży informującej o sporadycznym kontakcie – raz-/dwa razy w miesiącu oraz rzadziej niż raz w miesiącu – kwestie te dotyczyły odpowiednio co dziesiątego i co szóstego badanego (odpowiednio: 9,3%; 16,4%)⁵³⁴.

Inną kwestią przedstawioną do rozważenia przed respondentami było to, czy młodzi ludzie winą za swoje złe zachowanie obarczają innych ludzi. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 65⁵³⁵. Nieco ponad 10% uczniów-respondentów winą za swoje niewłaściwe zachowania obarczyło innych (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 12,8%, 64 osoby). Wśród rodziców odsetek ten był trzykrotnie wyższy, wśród nauczycieli – wyniósł jeszcze więcej – ponad 40% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice:

⁵³¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=31,843$, $p=0,000$.

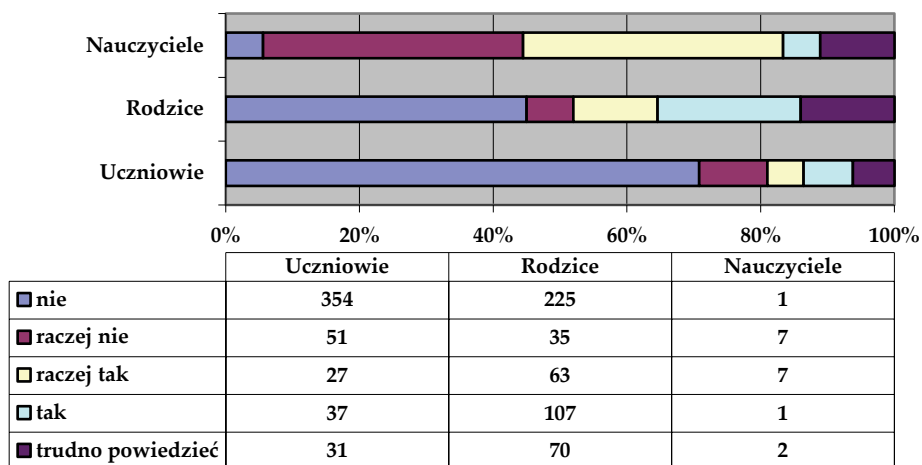
⁵³² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,625$, $p=0,013$.

⁵³³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=31,300$, $p=0,000$.

⁵³⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=68,396$, $p=0,000$.

⁵³⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Uważam, że inni są winni temu, że źle się zachowuję”.

34,0%, 170 osób; nauczyciele: 44,5%, 8 osób). Równocześnie ośmiu na diecieściu najmłodszych uczestników badań stwierdziło, że nie jest prawdą to, iż za ich niewłaściwe postępowanie odpowiedzialni są inni – takie stanowisko zaprezentowała mniej więcej połowa badanych dorosłych osób (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 81,0%, 405 osób; rodzice: 52,0%, 260 osób; nauczyciele: 44,5%, 8 osób).



Wykres 65. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że ich niewłaściwym zachowaniom, winni są inni

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Częściej niż co czwarty uczeń, który miał bezpośredni kontakt z patotreściami w Internecie (oglądał je), odpowiedzialnością za swoje niewłaściwe zachowania obarczał innych ludzi (27,8%). Ci, którzy nie mieli żadnego kontaktu z tego rodzaju materiałami, nawet nie wiedzieli o ich istnieniu, w 10% deklarowali takie stanowisko (10,6%). Równocześnie poczucie odpowiedzialności za swoje niezgodne z normami zachowania miało posiadało najmniej młodych ludzi właśnie z grupy, która oglądała destrukcyjne przekazy (68,7% w stosunku do 87,2% osób, które jedynie o nich słyszały, oraz 82,1% osób, które miały o nich żadnej wiedzy)⁵³⁶.

Obarczanie winą innych za własne niepoprawne zachowania częściej było odnotowywane wśród młodych ludzi, którzy deklarowali kontakt

⁵³⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=66,304$, $p=0,000$.

z poniższymi patotreściami, niż wśród tych, którzy tego kontaktu nie doświadczyli:

- pornograficznymi (29,0% w stosunku do 8,4% osób, które nie oglądały pornografii)⁵³⁷;
- patostreamy (26,3% w stosunku do 5,6% uczniów, którzy nie mieli z nimi kontaktu)⁵³⁸.

Jednocześnie uczniowie, którzy mieli styczność ze wskazanymi materiałami, rzadziej przyjmowali swoją odpowiedzialność za czyny niezgodne z obowiązującymi normami niż ich rówieśnicy, którzy deklarowali brak kontaktu z tymi treściami (odpowiednio: 66,3% w stosunku do 85,0%; 71,4% w stosunku do 86,2%).

Uczniowie, którzy żywili przekonanie, że inni są winni ich złemu zachowaniu, częściej deklarowali codzienny lub /prawie codzienny kontakt z patotreściami (40,7%) niż ci, którzy kontakt mieli z nimi styczność raz-/dwa razy w tygodniu (27,0%), raz-/dwa razy w miesiącu (13,4%), rzadziej niż raz w miesiącu (6,1%). Młodzież z pierwszej z wymienionych grup rzadziej niż rówieśnicy z pozostałych przyjmowali na siebie odpowiedzialność za własne niewłaściwe postępowanie (40,7% w stosunku do 70,7%; 78,3%; 89,7%)⁵³⁹.

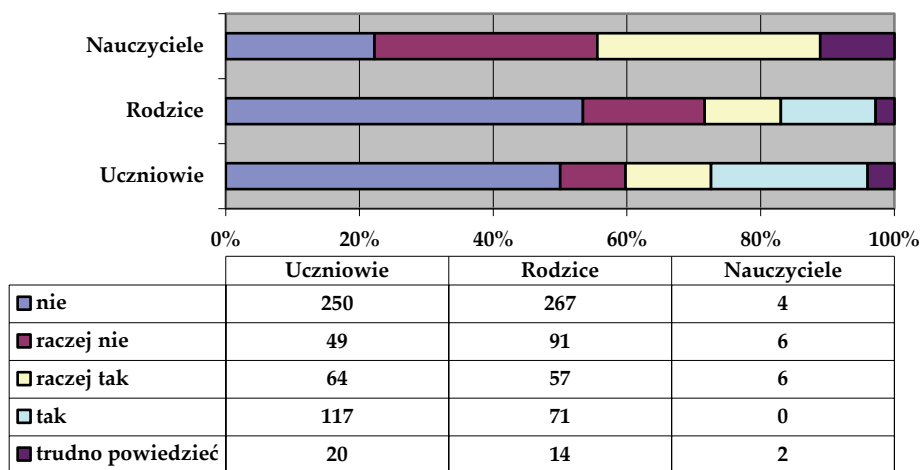
Młodych ludzi zapytano również o trudności z zasypianiem. Pytanie to skierowano także do ich rodziców i wychowawców. Rozkład wyników przedstawiono na wykresie 66⁵⁴⁰. Problemy z zasypianiem zadeklarował nieco częściej niż co trzeci młody człowiek, także podobny odsetek nauczycieli szacował tego rodzaju trudności u swoich podopiecznych (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 36,2%, 181 osób; nauczyciele: 33,3%, 6 osób). Także co czwarty rodzic dostrzegł ten rodzaj trudności u swoich dzieci (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 25,6%, 128 osób). Około 60% badanych uczniów, ok. 70% badanych rodziców oraz ok. 55% badanych nauczycieli wskazało na brak problemów z zapadaniem w sen odnośnie do młodych ludzi uczestniczących w badaniach (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 59,8%, 299 osób; rodzice: 71,6%, 358 osób; nauczyciele: 55,5%, 10 osób).

⁵³⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=36,431$, $p=0,000$.

⁵³⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=48,004$, $p=0,000$.

⁵³⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=61,994$, $p=0,000$.

⁵⁴⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Mam trudności z zasypianiem”.



Wykres 66. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają trudności z zasypianiem

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wśród młodych osób, które znały patotreści ze słyszenia, oraz wśród osób, które oglądały je, odnotowano znaczące różnice w zakresie deklarowanych trudności z zasypianiem, przy czym częściej występowały one wśród pierwszej z wymienionych grup (odpowiednio: 40,6% osób znających patotreści ze słyszenia oraz 37,4% oglądających je). Nie odnotowano znaczących różnic w grupie osób niemających kontaktu ze szkodliwymi przekazami⁵⁴¹.

Osoby, które informowały o trudnościach z zasypianiem, częściej niż wskazywały na kontakt z poniższymi treściami niż na jego brak:

- autodestrukcyjnymi (42,6% w stosunku do 34,6% osób, które nie miały kontaktu z tego rodzaju materiałami)⁵⁴²;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania w trakcie transmisji online (46,3% w stosunku do 30,8% uczniów, którzy nie deklarowali kontaktu z patostreamami)⁵⁴³.

Jednocześnie ci z uczniów, którzy zaprzeczali problemom z zasypianiem, w większości nie mieli styczności z wyżej wymienionymi rodzajami patotreści (odpowiednio: 62,2% w stosunku do 50,5%; 65,0% w stosunku do 50,2%).

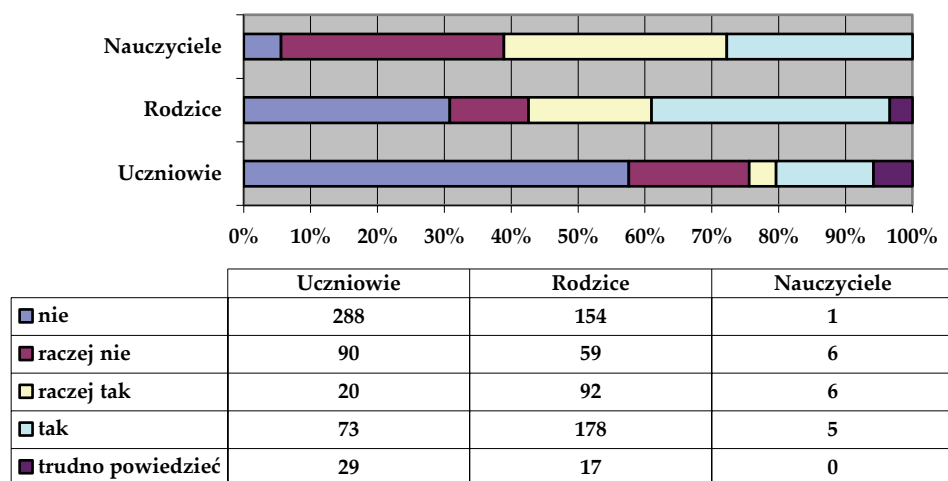
⁵⁴¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=43,383$, $p=0,000$.

⁵⁴² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,416$, $p=0,022$.

⁵⁴³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,142$, $p=0,016$.

Jeżeli chodzi o częstotliwość kontaktu ze szkodliwymi materiałami, na problemy z zasypianiem najczęściej wskazywali uczniowie, którzy kontakt ten określali jako codzienny/ lub prawie codzienny (62,9%). W pozostałych grupach trudności te dotyczyły mniej więcej co trzeciego badanego (30,3% osób z kontaktem raz-/dwa razy w tygodniu; 30,8% badanych z kontaktem raz-/dwa razy w miesiącu; 38,8% młodych ludzi z kontaktem rzadziej niż raz w miesiącu)⁵⁴⁴.

Do uczestników badań zwrócono się także z prośbą o zajęcie stanowiska w kwestii ich spostrzeżeń odnośnie do tego, czy respondenci-uczniowie zwykle odbierają przekazy kierowane do nich przez rodziców. Rozkład odpowiedzi widoczny na wykresie 67⁵⁴⁵.



Wykres 67. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań zwykle słuchają tego, co mówią do nich rodzice

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Podczas gdy około 40% ankietowanych rodziców i nauczycieli uznało, że młodzi ludzie często nie słuchają tego, co mówią do nich opiekunowie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 42,6%, 213 osób; nauczyciele: 38,9%, 7 osób), takie stanowisko zaprezentowało aż trzy czwarte najmłodszych uczestników badań (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”:

⁵⁴⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=33,015$, $p=0,007$.

⁵⁴⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Zwykle słucham tego, co mówią do mnie rodzice”.

75,6%, 378 osób). W opinii ponad 50% rodziców, ok. 60% wychowawców oraz zaledwie ok. 20% uczniów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 54,0%, 270 osób; nauczyciele: 61,1%, 11 osób; uczniowie: 18,6%, 93 osoby) komunikaty od rodziców docierają do młodych ludzi i są przez nich odbierane.

Uczniowie, którzy słyszeli o patotreściach, częściej niż ci, którzy również je oglądali, deklarowali, że nie słuchają tego, co mówią do nich rodzice (odpowiednio: 80,5%; 62,5%). Równocześnie, ci, którzy oglądali patotreści trzykrotnie częściej niż ich rówieśnicy, którzy wskazywali wyłącznie na „słyszenie” o patotreściach, twierdzili, że słuchają tego, co mają im do powiedzenia ich rodzice (odpowiednio: 34,7%; 11,3%). Wśród młodych ludzi niemających kontaktu z destrukcyjnymi przekazami, na brak aktywnego słuchania rodziców wskazało aż ponad 80% z tej grupy (83,1%)⁵⁴⁶.

Uczniowie, którzy przyznawali się do niesłuchania tego, co mówią do nich ich opiekunowie, częściej deklarowali kontakt ze wskazanymi poniżej patotreściami niż wskazywali na brak tego kontaktu:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (29,7% w stosunku do 15,8% osób z tej grupy, które nie miały z nimi styczności)⁵⁴⁷;
- pornograficznymi (37,3% w stosunku do 13,5% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu)⁵⁴⁸;
- zawierającymi fałszywe informacje (22,8% w stosunku do 10,5% młodzieży, która wskazywała na brak styczności z tego rodzaju przekazami)⁵⁴⁹;
- przedstawiającymi patologiczne zachowania w tracie trwania streamów (38,3% w stosunku do 8,0% młodych ludzi, którzy nie ujawnili kontaktu z tymi patotreściami)⁵⁵⁰.

Jedna trzecia osób, które informowały o codziennym kontakcie z patotreściami, kontakcie raz-/dwa razy w tygodniu oraz raz-/dwa razy w miesiącu, wskazywała także, że najczęściej nie słuchają tego, co mówią do niej ich rodzice (odpowiednio: 37,0%, 32,6%, 34,0%). W grupie młodych ludzi, którzy oceniali swój kontakt ze szkodliwymi materiałami jako rzadszy niż raz

⁵⁴⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=54,686$, $p=0,000$).

⁵⁴⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,834$, $p=0,001$.

⁵⁴⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=33,173$, $p=0,000$.

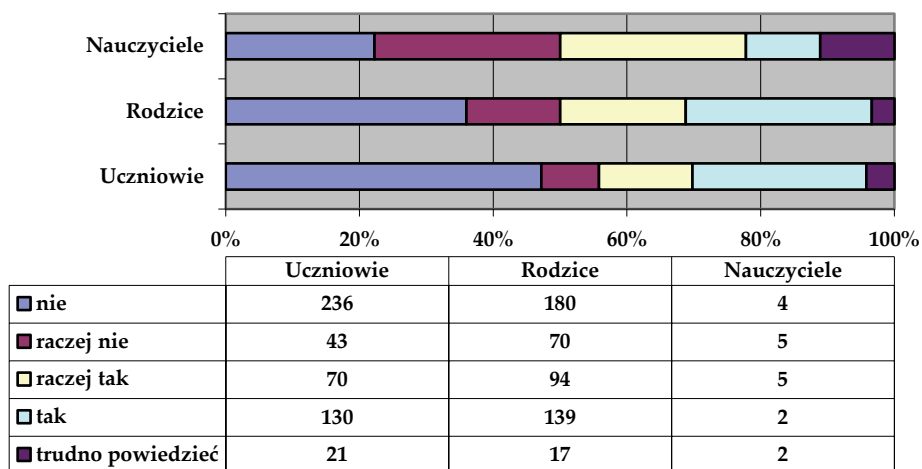
⁵⁴⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,571$, $p=0,000$.

⁵⁵⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=76,585$, $p=0,000$.

w miesiącu, jedynie mniej więcej co siódmy przyznawał się do niesłuchania swoich opiekunów (13,8%)⁵⁵¹.

6.3. Patotrześci a funkcjonowanie młodych ludzi w wymiarze behawioralnym

Trzecim wymiarem funkcjonowania młodzieży, poddanym analizie, był ten odnoszący się do ich zachowań w domu i w szkole, w relacjach z rodzicami, rówieśnikami i nauczycielami. Zapytano, czy najmłodszy uczestnicy badań lekceważą normy i zasady panujące w domu. Rozkład odpowiedzi za prezentowano na wykresie 68⁵⁵².



Wykres 68. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań lekceważą normy i zasady panujące w domu

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdaniem większości uczniów, a także połowy badanych rodziców i nauczycieli uczniowie przestrzegają norm i zasad obowiązujących w domu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 55,8%, 279 osób; rodzice: 50,0%, 250 osób; nauczyciele: 50,0%, 9 osób). Przeciwnego zdania było 40% ankietowanych z pierwszej grupy, ponad 45% z drugiej i niemal

⁵⁵¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=77,984$, $p=0,000$.

⁵⁵² Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Lekceważę normy i zasady panujące w domu”.

40% z trzeciej (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 40,0%, 200 osób; rodzice: 46,6%, 233 osoby; nauczyciele: 38,9%, 7 osób).

Połowa uczniów, która miała z patotreściami kontakt jedynie ze słyszenia, deklarowała lekceważenie norm i zasad panujących w domu (50,3%). Co ciekawe, w przypadku młodych ludzi oglądających tego rodzaju przekazy odsetek ten wynosił mniej, bo niecałe 40% (39,4% – zależność dostrzeżono wśród osób, które deklarowały kontakt z treściami pornograficznymi: 44,8% w stosunku do 38,7% osób, które tego kontaktu nie miały⁵⁵³), natomiast wśród tych, którzy stwierdzili, że ani nie słyszeli, ani nie oglądali destrukcyjnych przekazów, odsetek osób deklarujących lekceważący stosunek do obowiązujących w domu norm i zasad, był najwyższy (55,8%)⁵⁵⁴.

Do lekceważenia norm i zasad panujących w środowisku rodzinnym przyznawały się w największym stopniu osoby, które miały sporadyczny kontakt z patotreściami – rzadziej niż raz w miesiącu (45,6%) oraz osoby, które miały bardzo częstą z nimi styczność – codziennie bądź niemal codziennie (44,4%). Problem ten dotyczył mnie więcej co czwartej osoby, która informowała o kontakcie raz/-dwa razy w tygodniu oraz raz/-dwa razy w miesiącu (odpowiednio: 27,5%, 23,7%)⁵⁵⁵.

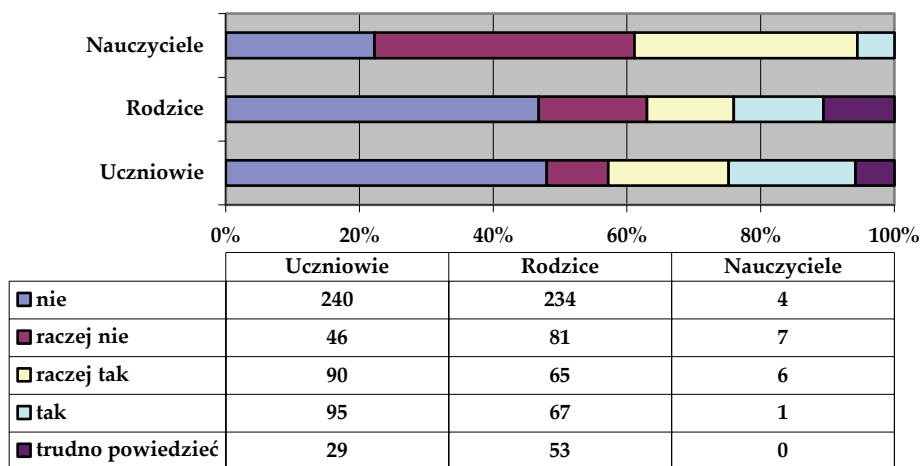
W innym pytaniu respondenci mieli przedstawić swoje opinie odnośnie do tego, czy młodzi ludzie – uczestnicy badań, kłamią i łamią obietnice. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 69⁵⁵⁶. Młodzi ludzie w większości postrzegali siebie jako prawdomównych, jako osoby, którym można zaufać – odpowiedź taką wskazało ponad 55% z nich (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 57,2%, 286 osób). Tego samego zdania było ponad 60% rodziców i nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 63,0%, 315 osób; nauczyciele: 61,1%, 11 osób). Częściej niż co trzeci badany uczeń stwierdził, że zdarza mu się zafałszowywać prawdę i łamać złożone obietnice (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 37,0%, 185 osób). Pogląd ten podzielił co czwarty rodzic i nieco częściej niż co trzeci nauczyciel (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 26,4%, 132 osoby; nauczyciele: 38,9%, 7 osób).

⁵⁵³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=9,736$, $p=0,045$.

⁵⁵⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=77,997$, $p=0,000$.

⁵⁵⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=48,498$, $p=0,000$.

⁵⁵⁶ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Kłamię, łamię obietnice”.



Wykres 69. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań kłamią i łamią obietnice

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że najczęściej zdarzało się kłamać i łamać obietnice osobom, które deklarowały kontakt wizualny (oglądanie) destrukcyjnych przekazów – problem ten dotyczył dwóch trzecich badanych z tej grupy (66,0%). Rzadziej na występowanie tego rodzaju trudności wskazywały osoby znające patotreści wyłącznie ze słyszenia (43,6%). Problem ten dotyczył również co trzeciego ucznia, który stał na stanowisku, że patotreści były mu zupełnie obce (33,7%)⁵⁵⁷.

Co ciekawe, na kłamanie i łamanie obietnic częściej wskazywały osoby, które deklarowały brak kontaktu z fake newsami i patostreamami, niż te, które przyznawały się do takiego kontaktu (odpowiednio: 44,4% w stosunku do 33,1%⁵⁵⁸; 38,1% w stosunku do 34,9%⁵⁵⁹).

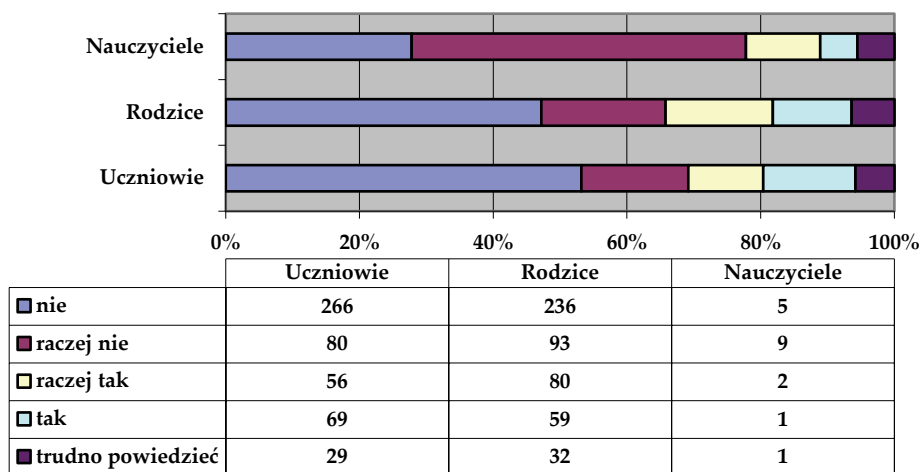
W kolejnym pytaniu pochyłono się nad kwestią obrażania się na rówieśników – zachowania te, obserwowane u siebie, swoich dzieci i wychowanków oceniali kolejno uczniowie, rodzice i wychowawcy. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 70⁵⁶⁰.

⁵⁵⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=99,124$, $p=0,000$.

⁵⁵⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,004$, $p=0,001$.

⁵⁵⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,755$, $p=0,013$.

⁵⁶⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Obrażam się na rówieśników”.



Wykres 70. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań obrażają się na rówieśników

Źródło: wyniki badań empirycznych.

W zasadzie podobny odsetek badanych z każdej grupy, oscylujący wokół 70-80%, stwierdził, że uczniowie nie obrażają się na swoich rówieśników (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 69,2%, 346 osób; rodzice: 65,8%, 329 osób; nauczyciele: 77,8%, 14 osób). Jedna czwarta uczniów podała zaś, że rzeczywiście zdarza się im gniewać na koleżanki i kolegów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 25,0%, 125 osób). Takie odpowiedzi udzieliła również nieco więcej niż jedna czwarta rodziców i prawie jednak szóstą nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 27,8%, 139 osób; nauczyciele: 16,7%, 3 osoby).

Z przeprowadzonych analiz wynika, że najczęściej na swoich rówieśników obrażali się ci, którzy zadeklarowali brak kontaktu z patotreściami (38,9%), najrzadziej zaś – ci, którzy wskazywali na oglądanie patoprzekazów (19,0%), w tym treści dyskryminacyjnych (22,3% osób spośród oglądających przekazy promujące wrogość i nienawiść w stosunku do 27,3% osób, które deklarowały brak kontaktu z tego rodzaju materiałami)⁵⁶¹ oraz zawierających fałszywe informacje (23,7% osób z tej grupy w stosunku do 27,5% osób, które wskazywały na brak styczności z tymi przekazami)⁵⁶². Zachowania dotyczące obrażania się na swoje koleżanki bądź swoich kolegów dostrzegała

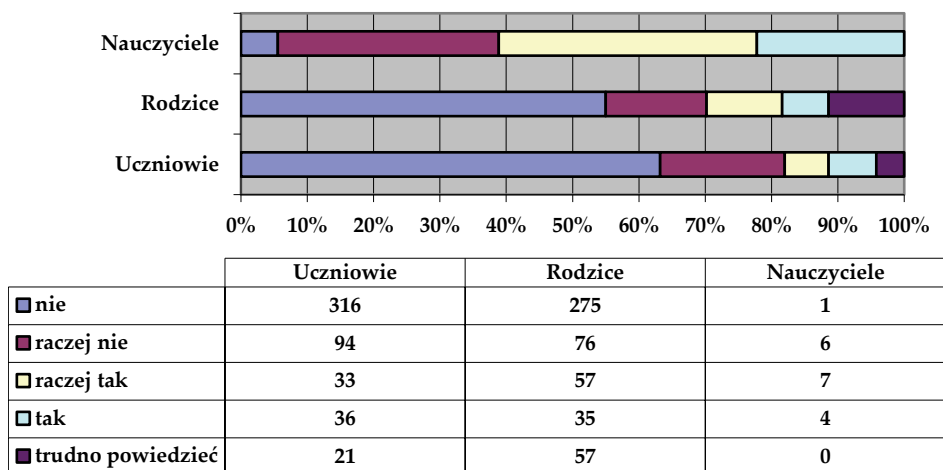
⁵⁶¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,015$, $p=0,017$.

⁵⁶² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=23,879$, $p=0,000$.

u siebie nieco więcej niż jedna trzecia uczniów wyłącznie słyszących o deprawujących treściach (34,6%)⁵⁶³.

Ponadto, co trzeci badany uczeń, który wskazywał na kontakt z patotreściami rzadszy niż raz w miesiącu, deklarował, że zdarza się gniewać mu na rówieśników (31,9%). Wśród tych, którzy mieli styczność z destrukcyjnymi materiałami, problem dotyczył co piątego respondenta (22,2% w stosunku do 15,7% osób, które informowały o kontakcie raz-/dwa razy w tygodniu, oraz 11,4% młodych ludzi, którzy oceniali ten kontakt na jako raz-/dwa razy w miesiącu)⁵⁶⁴.

Na wykresie 71 przedstawiono rozkład odpowiedzi uczniów, rodziców oraz nauczycieli odnośnie do sytuacji, w której młodzież angażuje się w sprzeczki z rówieśnikami z powodu odmiennych zdań⁵⁶⁵.



Wykres 71. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań rozpoczynają sprzeczki z koleżankami/kolegami, ponieważ ci nie zgadzają się z ich zdaniem

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Nieco więcej niż 80% uczniów wskazało, że w sytuacji, kiedy znajomi mają odmienne zdanie, potrafią okiełznać swoje emocje i nie wywoływać konfliktu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 82,0%, 410 osób). Takie spo-

⁵⁶³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=74,782$, $p=0,000$.

⁵⁶⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=58,22$, $p=0,000$.

⁵⁶⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Kiedy koleżanki/koledzy nie zgadzają się ze mną, nie mogę się powstrzymać, aby się nie posprzeczć”.

strzeżenia co do własnych dzieci poczyniło także 70% rodziców, a w odniesieniu do podopiecznych – niecałe 40% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 70,2%, 351 osób; nauczyciele: 38,9%, 7 osób). Po kilkanaście procent uczniów i rodziców, ale aż ponad 60% badanych wychowawców uznało, że odmienne zdanie wśród nastolatków prowadzi do kłótni (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 13,8%, 69 osób; rodzice: 18,4%, 92 osoby; nauczyciele: 61,1%, 11 osób).

Osoby, które przyznały się do oglądania patotreści, najczęściej deklarowały trudności z powstrzymaniem się od kłótni w sytuacji, kiedy ich rówieśnicy prezentowali odmienne stanowiska – dotyczyło to co czwartego badanego z tej grupy (23,1%). Najniższy odsetek badanych zgłaszających tego rodzaju trudności odnotowano wśród uczniów, którzy wyłącznie słyszeli o patoprzekazach (12,1%). Nieco wyższy wskaźnik zaś w przypadku osób deklarujących brak jakiegokolwiek kontaktu ze szkodliwymi treściami (13,7%)⁵⁶⁶.

Wśród uczniów, którzy deklarowali skłonności do sprzeczek w sytuacjach konfliktowych, częściej były to osoby, które miały styczność z poniższymi materiałami, niż te, które tego kontaktu nie doświadczyły:

- zachęcającymi do autodestrukcyjnych zachowań (24,8% w stosunku do 11,0% osób, które deklarowały brak kontaktu z tymi materiałami)⁵⁶⁷;
- pornograficznymi (26,1% w stosunku do 10,5% osób, które nie miały kontaktu z tego rodzaju przekazami)⁵⁶⁸;
- prezentującymi destrukcyjne zachowania podczas transmisji online (19,5% w stosunku do 10,8% osób, które nie miały styczności z patostreamami)⁵⁶⁹.

Jednocześnie młodzi ludzie, którzy mieli kontakt z treściami autodestrukcyjnymi, pornograficznymi oraz patostreamami, rzadziej niż nich rówieśnicy deklarujący brak kontaktu z poszczególnymi typami szkodliwych treści zaprzeczali umiejętnościom powściągnięcia emocji w sytuacji konfliktu z koleżankami i kolegami (odpowiednio: 68,3% w stosunku do 85,5%; 71,9% w stosunku do 84,7%; 77,7% w stosunku do 84,3%).

⁵⁶⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=50,302$, $p=0,000$.

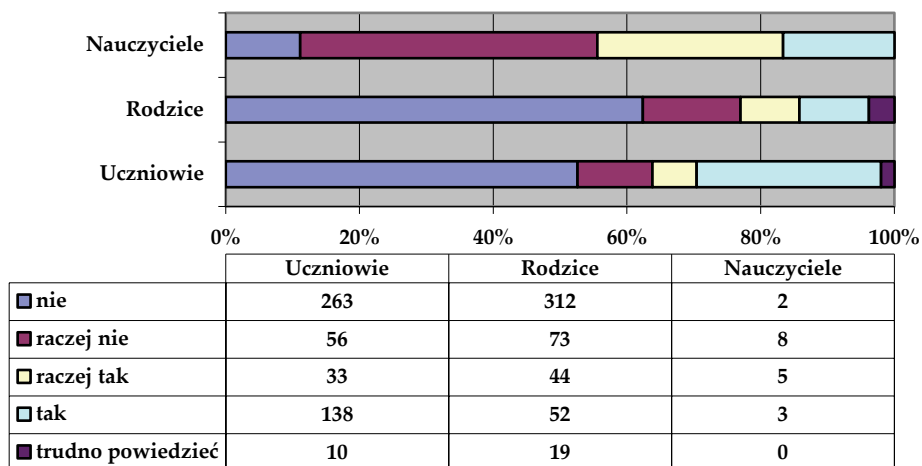
⁵⁶⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,883$, $p=0,000$.

⁵⁶⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,427$, $p=0,001$.

⁵⁶⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,659$, $p=0,013$.

W sytuacji, kiedy koleżanki lub koledzy nie zgadzają się ze stanowiskiem młodego człowieka, trudności z powstrzymaniem się przed sprzeczką deklarował co trzeci uczeń, który przyznawał się do codziennego lub /prawie codziennego kontaktu z patotreściami (33,3%). W pozostałych grupach odsetek ten oscylował wokół 15%- 16,8% w grupie osób, które miały styczność z materiałami promującymi zachowania patologiczne raz-/dwa razy w tygodniu, 15,4% raz-/dwa razy w miesiącu oraz 13,8% rzadziej niż raz w miesiącu⁵⁷⁰.

Inną kwestią, o którą zapytano młodzież, było to, czy spierają się z nauczycielami. O ocenę tego rodzaju zachowań poproszono również ich rodziców i wychowawców. Uzyskane wyniki przedstawiono na wykresie 72⁵⁷¹.



Wykres 72. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań spierają się, kłócą z nauczycielami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Większość w każdej z badanych grup wyraziła przekonanie, że badani uczniowie raczej nie przejawiają konfrontacyjnych zachowań wobec nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 63,8%, 319 osób; rodzice: 77,0%, 385 osób; nauczyciele: 55,5%, 10 osób). Równocześnie od 20% osób w przypadku rodziców, przez ok. 35% w przypadku

⁵⁷⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=42,477$, $p=0,000$.

⁵⁷¹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Spieram się, kłócę z nauczycielami”.

uczniów, aż po ok. 45% w przypadku nauczycieli uznało, że młodzi ludzie spierają się ze swoimi nauczycielami (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 19,2%, 96 osób; uczniowie: 34,2%, 171 osób; nauczyciele: 44,5%, 8 osób).

Podejmowanie zachowań konfliktowych najczęściej deklarowali ci z uczniów, którzy nie mieli styczności z patotreściami (60,0%), nieco rzadziej – ci, którzy jedynie o nich słyszeli (45,1%), najniższy zaś odsetek odnotowano – wśród młodych ludzi oglądających patologiczne przekazy (21,8%)⁵⁷². Zachowania konfrontacyjne w stosunku do nauczycieli częściej przejawiali ci z uczniów, którzy deklarowali kontakt z treściami nawołującymi do autodestrukcji (36,7% w stosunku do 33,6% osób, które nie miały styczności z tego rodzaju materiałami)⁵⁷³. Równocześnie osoby, które miały kontakt z fake newsami (30,7% w stosunku do 68,1% osób, które miały kontakt z tymi treściami i nie kłóciły się z nauczycielami)⁵⁷⁴ oraz patostreamami (27,4% w stosunku do 70,3% osób z tej grupy, które nie przejawiały nie przejawiały zachowań konfrontacyjnych)⁵⁷⁵, rzadziej niż ich rówieśnicy, którzy deklarowali brak kontaktu z poszczególnymi rodzajami patotreści, spierały się ze swoimi nauczycielami (odpowiednio: 40,9%; 37,8%).

Podejmowanie zachowań konfliktowych wobec nauczycieli najczęściej deklarowali ci uczniowie, którzy swój kontakt z patotreściami oceniali jako rzadszy niż raz w miesiącu (37,9%), nieco rzadziej – ci, którzy mieli z nimi styczność codziennie lub /prawie codziennie (22,2%), oraz ci, którzy kontakt ten określali na jako raz-/dwa razy w miesiącu (20,6%). W najmniejszym stopniu zachowania dotyczące spierania się, kłócenia z nauczycielami odnotowywano wśród tych młodych ludzi, którzy raz-/dwa razy w tygodniu mieli styczność z patotreściami (15,7%)⁵⁷⁶.

Innym zagadnieniem, o które zapytano respondentów, było to, czy młodzież uczestnicząca w badaniach angażuje się w kłótnie w sieci. Rozkład odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli w tym zakresie zaprezentowano w tabeli 73⁵⁷⁷. Mniej więcej sześciu na dziesięciu badanych z każdej grupy

⁵⁷² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=99,177$, $p=0,000$.

⁵⁷³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,359$, $p=0,010$.

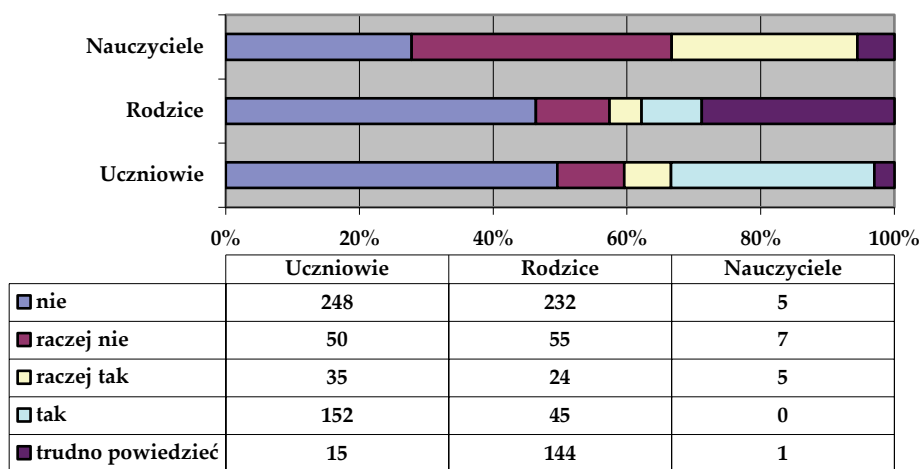
⁵⁷⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=16,411$, $p=0,003$.

⁵⁷⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,001$, $p=0,011$.

⁵⁷⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=66,266$, $p=0,000$.

⁵⁷⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Angażuję się w kłótnie w sieci”.

respondentów uznało, że najmłodszy uczestnicy badań nie uczestniczą w konfliktach wywołanych w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 59,6%, 298 osób; rodzice: 57,4%, 287 osób; nauczyciele: 66,7%, 12 osób). Przeciwnego zdania był co trzeci uczeń, co czwarty nauczyciel oraz co siódmy rodzic (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 37,4%, 187 osób; nauczyciele: 27,8%, 5 osób; rodzice: 13,8%, 69 osób). Z przeprowadzonych analiz wynika, że uczniowie, którzy oglądali destruktcyjne przekazy w sieci, częściej aniżeli pozostali angażowali się w kłótnie w cyberprzestrzeni – odpowiedź taką odnotowano w przypadku dwóch trzecich osób z tej grupy (62,5%). Także ponad połowa z tych, którzy nie oglądali, ale słyszeli o patotreściach, aktywnie włączali się w internetowe spory (51,9%). W przypadku osób, które deklarowały brak kontaktu z treściami o patologicznym charakterze w jakiegokolwiek formie, odsetek ten oscylował wokół 40% (44,2%)⁵⁷⁸.



Wykres 73. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań angażują się w kłótnie w sieci

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Uczniowie, którzy deklarowali angażowanie się w kłótnie w sieci, częściej informowali o kontakcie z wymienionymi poniżej formami patotreściami niż o braku tego kontaktu:

⁵⁷⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=66,454$, $p=0,000$.

- nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia czy materiały promujące niebezpieczne substancje (43,6% w stosunku do 35,9% osób, które wskazywały na brak kontaktu z tymi materiałami)⁵⁷⁹;
- pornograficznymi (46,7% w stosunku do 34,8% osób, które deklarowały brak styczności z przekazami seksualnymi)⁵⁸⁰;
- prezentującymi negatywnie dewiacyjne zachowania podczas transmisji online (45,1% w stosunku do 33,2% osób, które nie miały kontaktu z patostreamami)⁵⁸¹.

W największym stopniu w kłótniach w Internecie – zgodnie z deklaracjami – najczęściej uczestniczyli ci uczniowie, którzy codziennie lub prawie codziennie mieli kontakt z patotreściami (51,8%). Rzadziej problem ten dotyczył tych młodych ludzi, którzy deklarowali kontakt ten rzadziej niż raz w miesiącu (41,4%), raz/-dwa razy w miesiącu (22,7%) oraz raz/-dwa razy w tygodniu (29,6%). Uczniowie ujawniający codzienny kontakt ze szkodliwymi przekazami najrzadziej zaprzeczali temu, że angażują się w spory internetowe (48,1% w stosunku do 66,3% osób, które kontakt ten oceniły na jako raz/-dwa razy w tygodniu, 75,3% młodzieży, która twierdziła, że styczność z patotreściami miała raz/-dwa razy w miesiącu, 56,9% tych, którzy jedynie sporadycznie – rzadziej niż raz w miesiącu – mieli kontakt z tymi przekazami)⁵⁸².

Jedno z pytań postawione przed respondentami dotyczyło reagowania przez młodzież agresją w sytuacjach konfliktowych. Rozkład odpowiedzi poszczególnych grup przedstawiono na wykresie 74⁵⁸³. Jedynie nieco częściej niż co dziesiąty badany uczeń stwierdził, że w sytuacjach konfliktowych reaguje z pozycji siły (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 11,0%, 55 osób). Także podobny odsetek rodziców wskazywał na taki sposób funkcjonowania swoich dzieci, w grupie nauczycieli – było to ok. 30% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 12,2%, 61 osób, nauczyciele: 33,3%, 6 osób). Ponad 80% uczniów i rodziców oraz ponad 60% nauczycieli podało, że uczniowie raczej nie próbują rozwiązywać konfliktów za pomocą agresji

⁵⁷⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,708$, $p=0,003$.

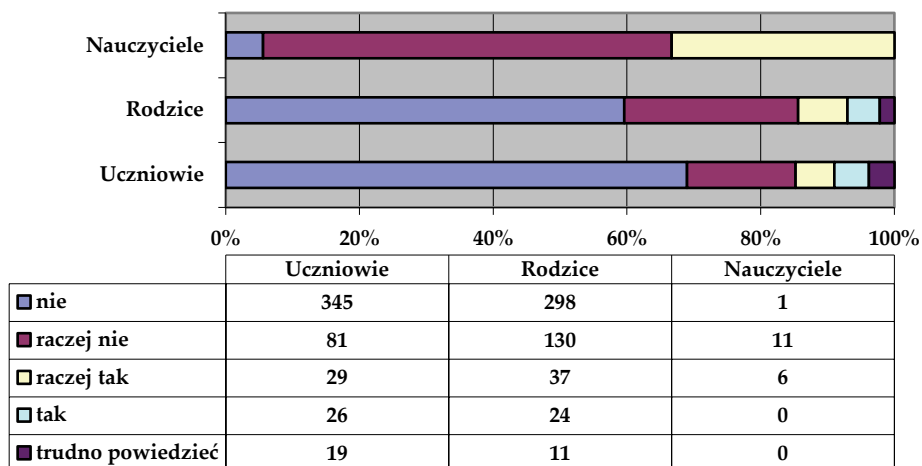
⁵⁸⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,791$, $p=0,005$.

⁵⁸¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,475$, $p=0,006$.

⁵⁸² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=40,649$, $p=0,001$.

⁵⁸³ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Reaguję agresją w sytuacjach konfliktowych”.

(odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 85,2%, 426 osób; rodzice: 85,6%, 428 osób; nauczyciele: 66,7%, 12 osób).



Wykres 74. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań reagują agresją w sytuacjach konfliktowych

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Z deklaracji najmłodszych uczestników badań wynika, że najczęściej agresją w sytuacjach konfliktowych reagowały osoby, które przyznawały się do oglądania szkodliwych treści – problem dotyczył nieco więcej niż jednej piątej z tej grupy (22,4%). Odsetek osób w grupach, które jedynie słyszały o patotreściach oraz które nie słyszały i nie oglądały ich, był znacznie niższy i dotyczył ok. 8% z nich (odpowiednio: 8,3% oraz 8,5%). Jednocześnie młodzi ludzie, którzy wskazywali na wizualny kontakt z destrukcyjnymi materiałami (oglądali je), najrzadziej deklarowali brak agresywnych reakcji w sytuacjach konfliktowych (74,1% w stosunku do 85,3% osób, które nie słyszały o patotreściach, oraz 88,0% osób, które jedynie o nich słyszały, ale nie oglądały ich)⁵⁸⁴.

Wśród uczniów, którzy wskazywali na reagowanie agresją w sytuacjach konfliktowych, częściej były to osoby ujawniające kontakt z następującymi treściami niż wskazujące jego brak:

⁵⁸⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=55,216$, $p=0,000$.

- zachęcającymi do autodestrukcyjnych zachowań (14,8% w stosunku do 10,1% osób, które tego kontaktu nie miały)⁵⁸⁵;
- pornograficznymi (23,3% w stosunku do 7,7% młodych ludzi, którzy nie ujawniali kontaktu z tym rodzajem patotreści)⁵⁸⁶;
- zawierającymi nieprawdziwe informacje (11,3% w stosunku do 10,6% uczniów, którzy nie mieli styczności z fake newsami)⁵⁸⁷;
- patostreamami (21,2% w stosunku do 5,6% osób, które nie deklarowały kontaktu z nimi)⁵⁸⁸.

Reagowanie agresją w sytuacjach konfliktowych częstsze było w przypadku uczniów ujawniających codzienny/ lub prawie codzienny kontakt z patotreściami (51,8%) niż tych, którzy kontakt ten określali na jako raz-/dwa razy w tygodniu (21,4%), raz-/dwa razy w miesiącu (8,3%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (6,8%). Co drugi respondent z tej grupy zaprzeczał podejmowaniu zachowań agresywnych w sytuacji konfliktu (51,8%) przy poziomie 75%-80% w pozostałych grupach (odpowiednio: 74,2% osób, które miały kontakt ze szkodliwymi treściami raz-/dwa razy w tygodniu, 89,7% tych, którzy kontakt deklarowali raz-/dwa razy w miesiącu oraz 89,6% młodych ludzi, którzy wskazywali na kontakt rzadszy)⁵⁸⁹.

Wykres 75 prezentuje odpowiedzi badanych grup odnośnie do tego, czy młodzież uczestnicząca w badaniach miewa czasem problem z pohamowaniem agresji wobec koleżanek i kolegów⁵⁹⁰. W kwestii tej młodzi ludzie i ich rodzice są zdecydowanie bardziej zgodni. Ci pierwsi w niemal 93%, ci drudzy w ponad 88% wskazywali na brak trudności z hamowaniem agresji wobec innych młodych ludzi (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: uczniowie: 92,8%, 464 osoby; rodzice: 88,4%, 442 osoby). Takiego zdania był także co trzeci badany nauczyciel (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 33,3%, 6 osób). Na brak kompetencji w zakresie ograniczania agresji wobec rów-nolatków wskazało zaledwie 6,0% badanych uczniów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 30 osób). Także co dziesiąty rodzic i częściej niż co drugi

⁵⁸⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=24,453$, $p=0,000$.

⁵⁸⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=23,144$, $p=0,000$.

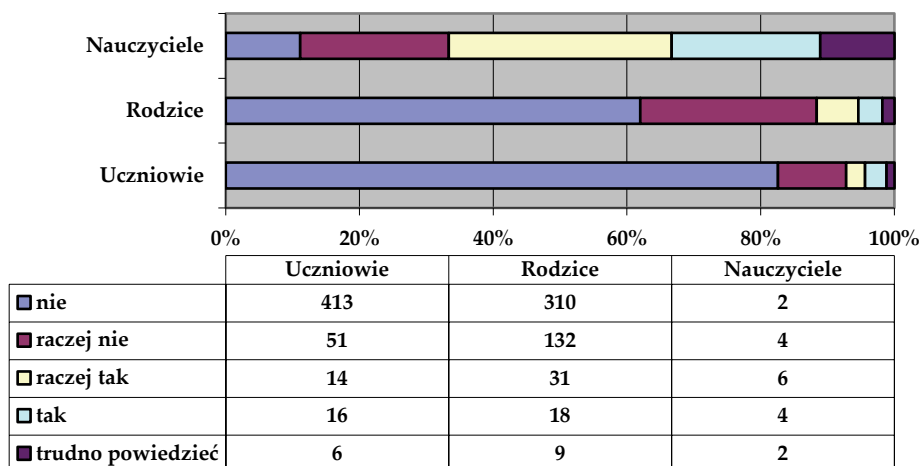
⁵⁸⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,037$, $p=0,040$.

⁵⁸⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=32,584$, $p=0,000$.

⁵⁸⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=52,948$, $p=0,000$.

⁵⁹⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czasem mam problem z pohamowaniem agresji wobec koleżanek/kolegów”.

nauczyciel był tego zdania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: rodzice: 9,8%, 49 osób; nauczyciele: 55,5%, 10 osób).



Wykres 75. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają czasem problem z pohamowaniem agresji wobec swoich koleżanek i kolegów

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wśród młodych ludzi, którzy zadeklarowali trudności z pohamowaniem agresji wobec swoich rówieśników, najliczniejszą grupą byli ci, którzy słyszeli o patoprzekazach i oglądali je (11,5%), najmniej liczną zaś – ci, którzy wskazywali na kontakt jedynie „ze słyszenia” (4,5%). Równocześnie, ponad 7% badanych, którzy stwierdzili, że nie mieli kontaktu z żadną formą patotreści, uznało, że pojawiają się u nich trudności z właściwym, nieagresywnym zachowaniem wobec koleżanek czy kolegów (7,4%)⁵⁹¹.

Na problemy z pohamowaniem agresji częściej wskazywali uczniowie, którzy mieli kontakt z poniższymi patotreściami, niż ci, którzy tego kontaktu nie ujawnili:

- autodestrukcyjnymi (11,8% w stosunku do 4,5% osób, które deklarowały brak kontaktu z tymi materiałami)⁵⁹²;
- pornograficznymi (12,2% w stosunku do 4,3% osób, które nie miały kontaktu z tego rodzaju przekazami)⁵⁹³.

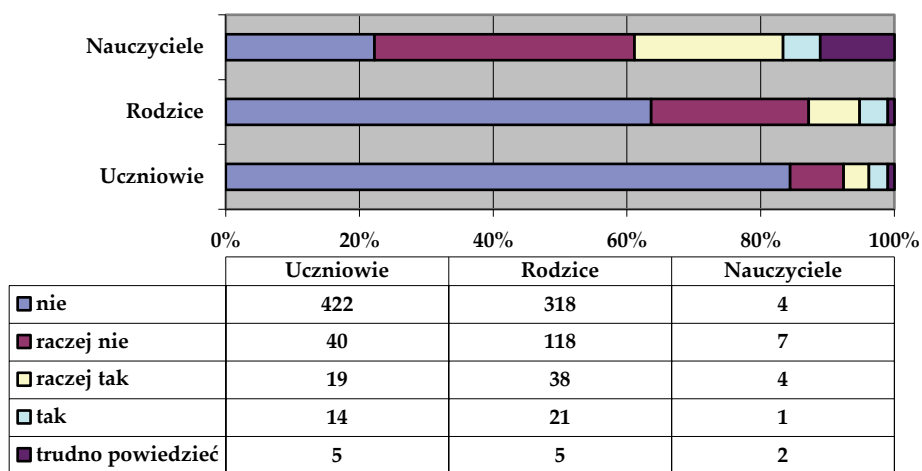
⁵⁹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=42,464$, $p=0,000$.

⁵⁹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=19,318$, $p=0,001$.

⁵⁹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,656$, $p=0,013$.

Uczniowie, którzy ujawniali trudności z pohamowaniem agresji wobec rówieśników, najczęściej deklarowali codzienny lub prawie codzienny kontakt z patotreściami (22,2% w stosunku do 14,6% osób, które wskazywały na kontakt raz-/dwa razy w tygodniu; 1,0% badanych, którzy ujawniali styczność ze szkodliwymi materiałami raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 5,2% uczniów, którzy informowali o kontakcie rzadszym niż raz w miesiącu). Respondenci ci jednocześnie rzadziej niż pozostali zaprzeczali doświadczaniu tego rodzaju problemów (77,8% w stosunku do 85,4% młodych ludzi, którzy wskazywali na kontakt raz albo dwa razy w tygodniu; 97,9% młodych ludzi deklarujących kontakt raz-/dwa razy w tygodniu oraz 94,0% osób, które swój kontakt z patotreściami oceniły jako rzadszy niż raz w miesiącu)⁵⁹⁴.

Kolejne pytanie dotyczyło problemów z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych (np. rodziców, nauczycieli). Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 76⁵⁹⁵.



Wykres 76. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają czasem problem z pohamowaniem agresji wobec dorosłych

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁵⁹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=55,133$, $p=0,000$.

⁵⁹⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czasem mam problem z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych (np. rodziców, nauczycieli)”.

Częściej niż dziewięciu na dziesięciu najmłodszych uczestników badań stało na stanowisku, że nie miewają problemów z pohamowaniem agresji wobec starszych osób (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 92,4%, 462 osoby). Co piętnasty badany z tej grupy zaobserwował tego rodzaju problematyczne zachowania u siebie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 6,6%, 33 osoby). W grupie rodziców za istnieniem u ich dzieci tychże zachowań opowiedziało się prawie 12% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 11,8%, 59 osób), zaprzeczyło ich istnieniu natomiast ponad 87% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 87,2%, 436 osób). Wśród nauczycieli rozkład wyników był następujący – nieco więcej niż jedna czwarta badanych wskazywała na występowanie wśród uczniów tego rodzaju zachowań (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 27,8%, 5 osób), ponad 60% z kolei zakwestionowało ten fakt (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 61,1%, 11 osób).

W toku analiz dostrzeżono, że problemy z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych, częściej deklarowali uczniowie, którzy mieli kontakt z niektórymi patotreściami, niż ci, którzy go nie mieli:

- autodestrukcyjnymi (9,9% w stosunku do 5,8% osób, które wskazywały na brak tego rodzaju kontaktu)⁵⁹⁶;
- pornograficznymi (17,8% w stosunku do 3,5% uczniów, którzy deklarowali brak kontaktu z tego typu materiałami)⁵⁹⁷;
- przedstawiającymi patostreamy (12,0% w stosunku do 3,7% osób, które informowały o braku kontaktu z patologicznymi streamami)⁵⁹⁸.

Uczniowie, którzy przyznawali się do codziennego czy też prawie codziennego kontaktu z patotreściami, częściej niż rówieśnicy deklarowali także trudności z pohamowaniem agresji w stosunku do osób dorosłych (33,3% w stosunku do 14,6% osób, które ujawniały kontakt raz-/dwa razy w tygodniu; 1,0% badanych, którzy twierdzili, że kontakt ten odbywał się raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 5,2% młodych ludzi, którzy stali na stanowisku, że rzadziej niż raz w miesiącu mieli styczność ze szkodliwymi materiałami). Równocześnie młodzież z tej grupy znacznie rzadziej zaprzeczała tego rodzaju problemom (66,7% w stosunku do 84,3% osób informujących o kontakcie raz-/dwa razy w tygodniu; 99,0% respondentów podkreślających, że

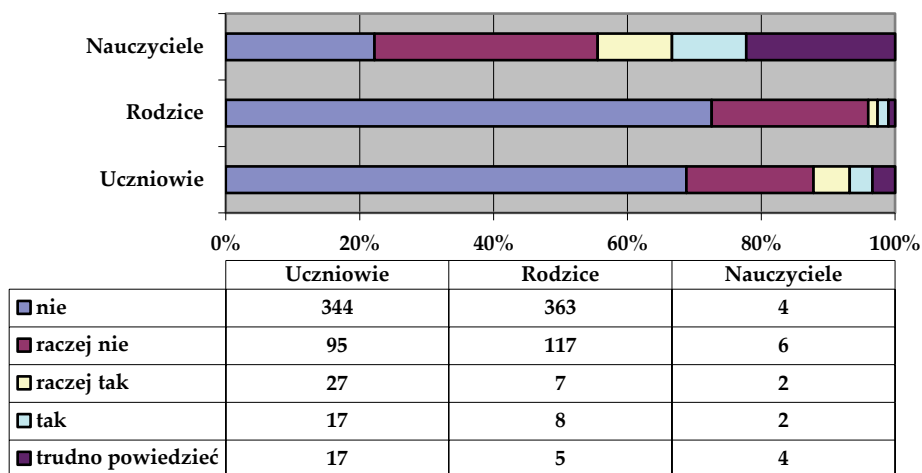
⁵⁹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,472$, $p=0,022$.

⁵⁹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=29,453$, $p=0,000$.

⁵⁹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,152$, $p=0,002$.

kontakt ten był sporadyczny – raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 93,1% uczniów, którzy deklarowali kontakt rzadszy niż raz w miesiącu)⁵⁹⁹.

Kolejną kwestią, o jaką zapytano młodzież, było to, czy bywają okrutni wobec innych ludzi. O ocenę swoich dzieci/uczniów w tym zakresie poproszono także rodziców i nauczycieli. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 77⁶⁰⁰. Blisko 90% badanych uczniów zaprzeczyło, że bywają okrutni wobec innych ludzi (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 87,8%, 439 osób). Co jedenasty wskazał na swoje okrucieństwo w stosunku do innych (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 8,8%, 44 osoby). Jeszcze większy odsetek rodziców aniżeli ich dzieci, było przekonanych o braku okrucieństwa swoich nastoletnich pociech (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 96,0%, 480 osób), zaś tylko 3,0% z nich prezentowało zgoła przeciwne stanowisko („odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 15 osób). W grupie nauczycieli natomiast ponad połowa opowiedziała się za brakiem okrucieństwa młodych ludzi – uczniów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 55,5%, 10 osób), odmiennego zdania był co piąty badany wychowawca (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 22,2%, 4 osoby).



Wykres 77. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań bywają okrutni wobec innych ludzi

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁵⁹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=57,397$, $p=0,000$.

⁶⁰⁰ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Bywam okrutna(y) wobec innych ludzi”.

Co siódmy uczeń, który zadeklarował oglądanie patotreści, wskazał, że bywa okrutny wobec innych ludzi (14,3%). W przypadku osób, które jedynie słyszały o demoralizujących treściach, rzadziej niż co dziesiąty uczeń ocenił siebie jako osobę okrutną dla innych (9,1%). Najniższy odsetek uczniów, którzy przyznali się do przejawiania okrutnych zachowań wobec innych, odnotowano wśród tych, którzy zadeklarowali brak jakiegokolwiek kontaktu z patotreściami (6,3%)⁶⁰¹.

Wśród młodych ludzi, którzy wskazywali na przejawianie okrucieństwa w stosunku do innych osób, dostrzeżono, że takie zachowania pojawiały się częściej u osób, które miały kontakt z poniższymi treściami, niż wśród młodzieży, która nie doświadczyła tego kontaktu:

- nawołującymi do zachowań autodestrukcyjnych (14,8% w stosunku do 7,3% osób, które deklarowały brak kontaktu z tego typu treściami)⁶⁰²;
- pornograficznymi (20,5% w stosunku do 5,6% osób, które wskazywały na brak kontaktu z treściami pornograficznymi)⁶⁰³.

Uczniowie, którzy informowali o codziennym bądź prawie codziennym kontakcie z patotreściami, częściej niż inni przyznawali, że zdarza się im przejawiać okrutne zachowania wobec innych (25,9% w stosunku do 12,4% osób, które miały kontakt ze szkodliwymi materiałami raz-/dwa razy w tygodniu; 11,4% badanych, którzy wskazywali na kontakt raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 7,7% respondentów, którzy podawali, że mieli styczność z tego rodzaju przekazami rzadziej niż raz w miesiącu). Z drugiej strony badani z tej grupy rzadziej niż inni zaprzeczali temu, że bywają okrutni wobec innych ludzi (74,0% w stosunku do 86,5% tych, którzy mieli kontakt raz-/dwa razy w tygodniu z przekazami promującymi patologiczne zachowania; 85,6% osób, które kontakt ten określiły jako na raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 87,0% uczniów, którzy mieli styczność z tymi materiałami rzadziej niż raz w miesiącu)⁶⁰⁴.

W toku badań pochyłono się również nad okrucieństwem wobec zwierząt. O przejawianie takich zachowań zapytano młodzież, ale także popro-

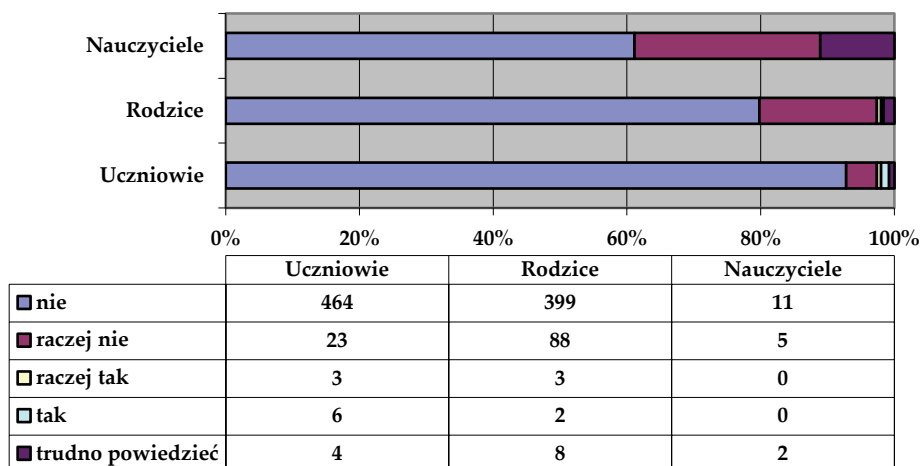
⁶⁰¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=31,878$, $p=0,001$.

⁶⁰² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=34,186$, $p=0,000$.

⁶⁰³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,060$, $p=0,000$.

⁶⁰⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=43,429$, $p=0,000$.

szo ich rodziców i nauczycieli o dokonanie szacunku w tym zakresie. Rozkład odpowiedzi poszczególnych grup przedstawiono na wykresie 78⁶⁰⁵.



Wykres 78. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań bywają okrutni wobec zwierząt

Źródło: wyniki badań empirycznych.

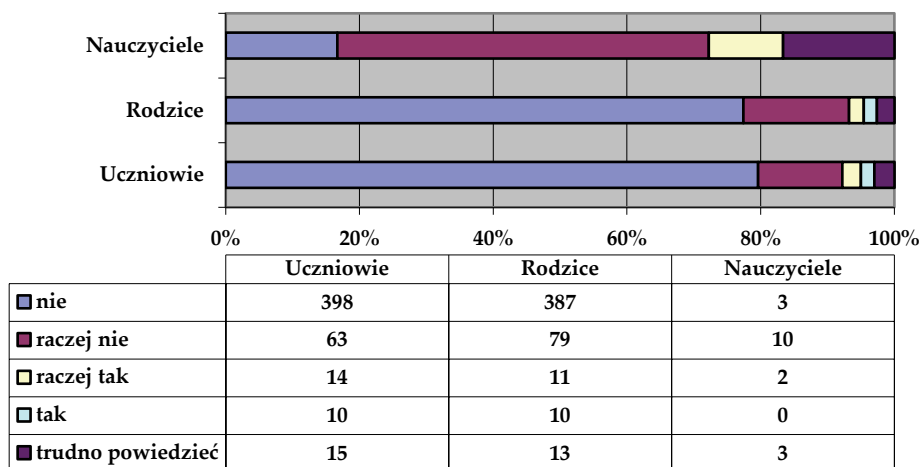
Niecałe 2,0% badanych uczniów podało, że przejawiali okrutne zachowania w stosunku do zwierząt (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 1,8%, 9 osób). W grupie rodziców szacunki te były o połowę mniejsze, zaś w grupie nauczycieli żaden z nich nie udzielił odpowiedzi twierdzącej (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 1,0%, 5 osób; nauczyciele: 0,0%). Podejmowaniu bestialskich działań wobec zwierząt zaprzeczyło ponad 95% młodzieży. Także taki sam odsetek rodziców opowiedział się za brakiem tego typu zachowań u swoich dzieci. Wśród nauczycieli procent ten wyniósł nieco mniej, ale także zbliżony był do 90% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 97,4%, 487 osób; rodzice: 97,4%, 487 osób; nauczyciele: 88,9%, 16 osób). Wśród uczniów, okrucieństwo wobec zwierząt częściej przejawiali ci, którzy mieli kontakt codzienny/ lub prawie codzienny z patotreściami (7,4%), niż ci, którzy deklarowali kontakt raz-/dwa razy

⁶⁰⁵ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Bywam okrutna(y) dla zwierząt”.

w tygodniu (3,3%), raz-/dwa razy w miesiącu (0,0%) oraz rzadziej niż raz w miesiącu (0,9%)⁶⁰⁶.

W kolejnym pytaniu, młodzi ludzie mieli ustosunkować się do kwestii tego, czy umyślnie robią rzeczy, które sprawiają przykrość innym. O wypowiedzenie się poproszono również ich rodziców i nauczycieli. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 79⁶⁰⁷.

Ponad 90% uczniów podało, że nie robili umyślnie rzeczy, które wywoływały negatywne emocje u innych ludzi (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 92,2%, 461 osób). Takie zdanie na temat młodych ludzi miało również ponad 90% rodziców i ponad 70% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 93,2%, 466 osób; nauczyciele: 72,3%, 13 osób). Co dwudziesty młody człowiek przyznał, że z premedytacją wyrządzał przykrość innym (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 4,8%, 24 osoby). W taki sposób swoje dzieci postrzegał co dwudziesty czwarty rodzic i co dziewiąty nauczyciel (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 4,2%, 21 osób, nauczyciele: 11,1%, 2 osoby).



Wykres 79. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań celowo robią rzeczy, które sprawiają przykrość innym

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶⁰⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=30,716$, $p=0,015$.

⁶⁰⁷ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Umyślnie robię rzeczy, które sprawiają przykrość innym (np. mojej rodzinie, koleżankom i kolegom)”.

Ponad trzykrotnie więcej młodych ludzi, którzy deklarowali oglądanie patotreści, przyznawało się również do umyślnego sprawiania przykrości innym ludziom (10,9%) – w grupie, która nie słyszała o szkodliwych materiałach oraz w grupie, która jedynie o nich słyszała, ale nie podejmowała działań ukierunkowanych na bezpośredni kontakt z nimi, odsetek ten plasował się na poziomie ok. 3% (odpowiednio: 3,2%; 3,1%)⁶⁰⁸.

Ponadto, młodzi ludzie, którzy przyznawali się do celowej aktywności ukierunkowanej na sprawianie innym przykrości, najczęściej ujawniali kontakt niż jego brak z następującymi patotreściami:

- treściami autodestrukcyjnymi (8,0% w stosunku do 4,1% osób, które tego kontaktu nie miały)⁶⁰⁹;
- pornografią (6,5% w stosunku do 4,3% młodzieży, która nie miała styczności z nią)⁶¹⁰;
- patostreamami (9,1% w stosunku do 2,4% uczniów, którzy stali na stanowisku, że nie mieli kontaktu z tymi przekazami)⁶¹¹.

Do celowego podejmowania działań, które krzywdzą innych, częściej przyznawali się uczniowie, których kontakt z patotreściami był codzienny bądź niemal codzienny (18,5%), niż ci, których kontakt był rzadszy: raz-/dwa razy w tygodniu (10,1%), raz-/dwa razy w miesiącu (4,1%) oraz rzadszy niż raz w miesiącu (3,4%)⁶¹².

Najmłodszych uczestników badań, a także ich rodziców i nauczycieli, zapytano w dalszej kolejności, czy badanym młodym ludziom zdarzało się celowo zniszczyć rzeczy, które do nich nie należały. Wyniki zaprezentowano na wykresie 80⁶¹³. Nieco rzadziej niż co piętnasty młody człowiek uczestniczący w badaniach przyznał się do celowego zniszczenia rzeczy, które nie były jego własnością – w grupie rodziców ten odsetek był jeszcze niższy, w grupie nauczycieli zaś oscylował wokół 25% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – uczniowie: 6,4%, 32 osoby; rodzice: 5,0%, 25 osób; nauczyciele: 27,8%, 5 osób). Brak tego rodzaju problemowych zachowań zadeklarowało ponad 90% uczniów. Także identyczny odsetek rodziców wskazał tę

⁶⁰⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=31,909$, $p=0,001$.

⁶⁰⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,645$, $p=0,001$.

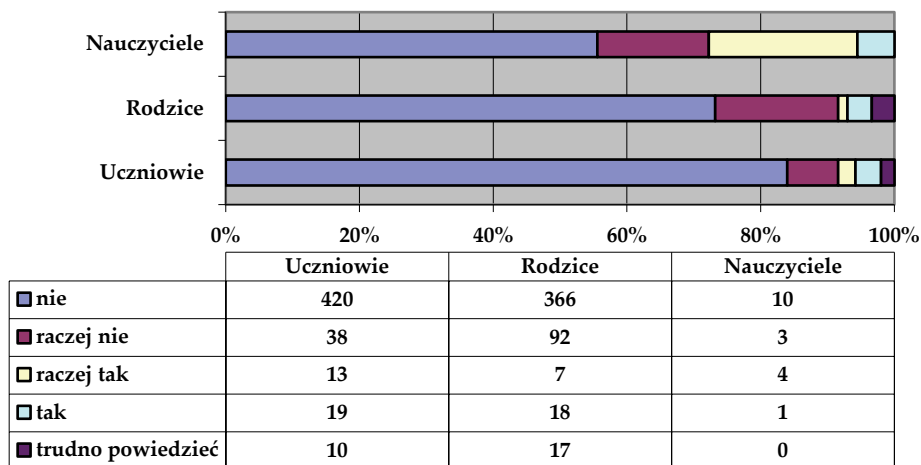
⁶¹⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,118$, $p=0,038$.

⁶¹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=11,447$, $p=0,022$.

⁶¹² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=39,993$, $p=0,001$.

⁶¹³ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Zdarzyło mi się celowo zniszczyć rzeczy, które nie należały do mnie”.

odpowieź, wśród nauczycieli – było to ok. 70% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 91,6%, 458 osób; rodzice: 91,6%, 458 osób; nauczyciele: 72,3%, 13 osób).



Wykres 80. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarzało się celowo zniszczyć rzeczy, które do nich nie należały

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Odnośnie do kwestii celowego niszczenia mienia innych osób, najwięcej odpowiedzi tego typu odnotowano wśród uczniów, którzy mieli kontakt wizualny (oglądali je) ze szkodliwymi materiałami (12,3%). Wśród osób, które nic nie wiedziały nie miały żadnej wiedzy o destrukcyjnych treściach, odsetek ten oscylował w granicach 7% (7,4%), zaś wśród młodzieży, która znała je z przekazu innych osób – w granicach 5% (5,3%). Uczniowie oglądający patotreści nieco rzadziej niż ich rówieśnicy zaprzeczali niszczeniu rzeczy, które nie były ich własnością (86,4% w stosunku do 92,5% osób, które słyszały o patotreściach, oraz 90,6% tych, które nic na ten temat nie wiedziały)⁶¹⁴.

Na zachowania związane z celowym niszczeniem mienia innych osób częściej wskazywali młodzi ludzie, którzy mieli kontakt z poniższymi patotreściami, niż ci, którzy go nie ujawnili:

- autodestrukcyjnymi (11,8% w stosunku do 5,1% osób, które deklarowały brak kontaktu z tymi materiałami)⁶¹⁵;

⁶¹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=25,202$, $p=0,014$.

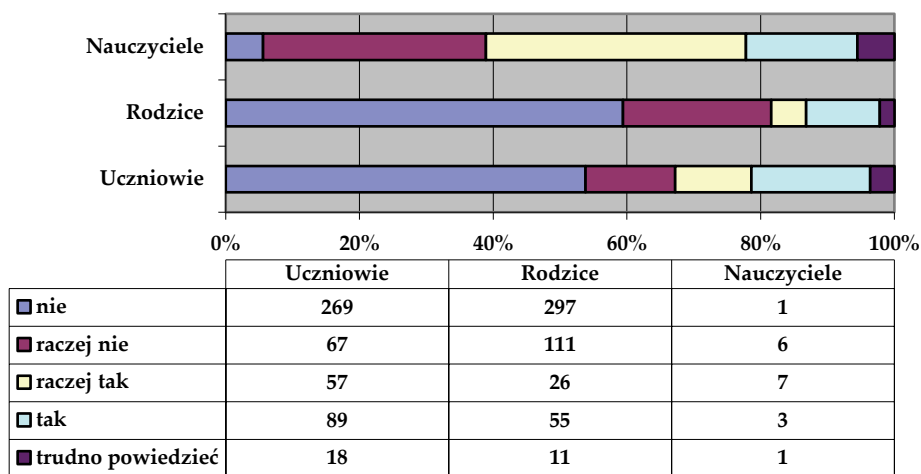
⁶¹⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=14,184$, $p=0,007$.

- prezentującymi zachowania patologiczne podczas transmisji online (12,0% w stosunku do 3,4% osób, które nie miały kontaktu z patostreamami)⁶¹⁶.

Uczniowie ci, rzadziej niż rówieśnicy, którzy informowali o braku kontaktu z powyżej wskazanymi patotreściami, zaprzeczali intencjonalnemu niszczeniu rzeczy należących do innych osób (odpowiednio: 83,2% w stosunku do 93,8%; 87,4% w stosunku do 93,8%).

Do celowego niszczenia rzeczy należących do innych osób częściej przyznawali się uczniowie, którzy doświadczali kontaktu z patotreściami raz-/dwa razy w tygodniu (14,6%) oraz codziennie lub /prawie codziennie (11,1%), niż ci młodzi ludzie, którzy kontakt ten określali jako rzadszy: raz-/dwa razy w miesiącu (4,1%) i rzadziej niż raz w miesiącu (3,4%)⁶¹⁷.

Respondenci udzielili także odpowiedzi na pytanie, czy oni/ich dzieci/wychowankowie są mściwi. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 81⁶¹⁸.



Wykres 81. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są mściwi

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶¹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,492$, $p=0,002$.

⁶¹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=27,915$, $p=0,032$.

⁶¹⁸ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Jestem mściwa(y)”.

W grupie uczniów prawie siedmiu na dziesięciu badanych stało na stanowisku, że nie cechuje ich mściwość (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 67,2%, 336 osób). Wśród rodziców odsetek ten oscylował wokół 80% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 81,6%, 408 osób), zaś wśród nauczycieli – blisko 40% (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,9%, 7 osób). Odmiennego zdania, wskazującego na posiadanie skłonności odwetowych, był niemal co trzeci badany uczeń (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 29,2%, 146 osób). Także przekonanie o doświadczeniu chęci zemsty przez swoich dzieci/uczniów wyraziło 16% rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 16,2%, 81 osób) oraz 55% nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 55,6%, 10 osób).

Kontakt z patotreściami różnicował badanych uczniów w zakresie oceny własnej osoby jako mściwej. Odsetek osób, które oceniły siebie jako mściwe, wyższy był w przypadku tych uczniów, którzy zadeklarowali jedynie kontakt z demoralizującymi przekazami „ze słyszenia” – 34,6% w stosunku do 25,1% osób, które miały kontakt również wizualny (oglądały tego rodzaju treści)⁶¹⁹. W szczegółowych analizach nie wykryto jednak istotnych statystycznie związków różnicujących badanych, którzy mieli kontakt z konkretnymi rodzajami patotreści.

Co czwarty uczeń, który przyznawał się do codziennego lub prawie codziennego kontaktu ze szkodliwymi materiałami, postrzegał siebie jako osobę mściwą (25,9%). Podobny odsetek badanych, którzy mieli kontakt z tego rodzaju materiałami raz/-dwa razy w tygodniu, ocenił siebie w taki sposób (23,6%). Ci, którzy deklarowali styczność z patotreściami raz/-dwa razy w miesiącu, rzadziej niż ci, którzy informowali o kontakcie mniej rzadziej niż raz w miesiącu, wskazywali, że są osobami mściwymi (17,5% w stosunku do 30,2%)⁶²⁰.

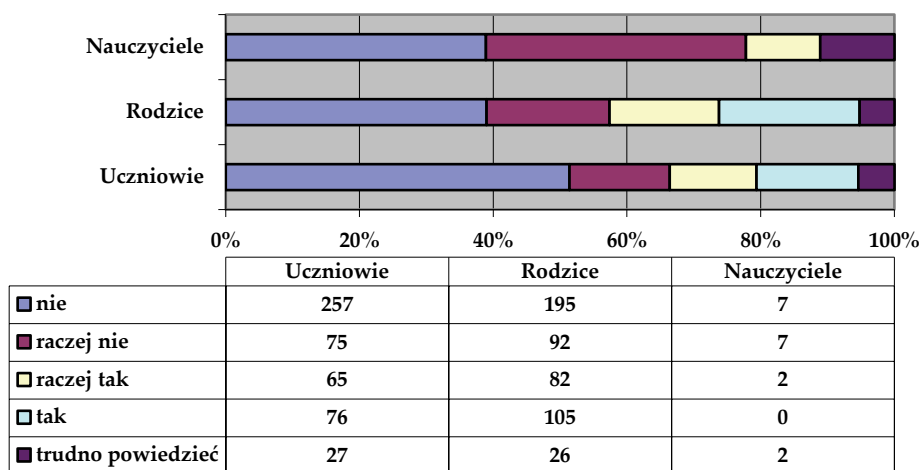
Osoby ankietowane poproszono również o ustosunkowanie się do kwestii, zakładającej, że młodzi ludzie krytykują innych. Rozkład odpowiedzi na wykresie 82⁶²¹. Dwie trzecie badanych uczniów uważało, że nie dopuszcza się krytyki innych osób (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 66,4%, 332 osoby). Przeciwnie stanowisko, wskazujące na stosowanie osądających komunikatów wobec innych, zaprezentowało prawie 30% badanych (odpowiedzi „tak”

⁶¹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=61,402$, $p=0,000$.

⁶²⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=60,704$, $p=0,000$.

⁶²¹ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Często krytykuję innych”.

i „raczej tak”: 28,2%, 141 osób). Także rodzice raczej pozytywnie wypowiadali się w tej kwestii – 57% rodziców stało na stanowisku, że ich dzieci nie krytykują innych (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 57,4%, 287 osób). Takiego zdania było tylko 11% nauczycieli (odpowiedź „raczej nie”: 11,1%, 2 osoby). Pozostali natomiast, czyli ponad 35% rodziców oraz aż niemal 90% wychowawców, byli przekonani, że jest zgoła inaczej (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 37,4%, 187 osób; nauczyciele: 88,9%, 16 osób).



Wykres 82. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań krytykują innych

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Kontakt z patotreściami różnicował badanych uczniów pod kątem oceny siebie jako osoby krytykującej innych. Najwyższy procent młodych osób, które wskazywały na stosowanie osądzających opinii i ocen, odnotowano w przypadku tych osób, które zadeklarowały brak kontaktu z patotreściami (45,2%). Jednocześnie ci, którzy jedynie słyszeli o destrukcyjnych treściach, częściej niż ci, którzy także je oglądali, twierdzili, że często krytykują innych (odpowiednio: 36,0%; 23,1%)⁶²².

Skłonności do krytykowania innych częściej dostrzegały u siebie osoby, które miały kontakt z treściami autodestrukcyjnymi, niż te, które styczności tej nie deklarowały (30,7% w stosunku do 27,5% osób, które nie

⁶²² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=92,598$, $p=0,000$.

miały kontaktu z tymi treściami)⁶²³. Równocześnie uczniowie, którzy wykazywali tendencję do częstego krytykowania innych ludzi, rzadziej ujawniali kontakt z poniższymi treściami niż jego brak:

- dyskryminacyjnymi, promującymi wrogość, a nawet nienawiść (22,7% w stosunku do 33,0% osób, które nie miały kontaktu z tymi treściami)⁶²⁴;
- zawierającymi fałszywe wiadomości (25,8% w stosunku do 32,8% osób, które nie miały z nimi kontaktu)⁶²⁵;
- prezentującymi patologiczne zachowania podczas streamów (25,0% w stosunku do 28,3% osób, które deklarowały brak styczności z patostreamami)⁶²⁶.

Krytykowanie innych najczęściej deklarowały osoby, które miały bardzo rzadki kontakt z patotreściami – rzadziej niż raz w miesiącu (31,9%), oraz osoby, które ten kontakt określiły jako codzienny lub prawie codzienny (29,6%). Osoby, które ujawniały styczność ze szkodliwymi treściami raz-/dwa razy w tygodniu oraz raz-/dwa razy w miesiącu, w mniejszym stopniu wskazywały na tego rodzaju trudności (odpowiednio: 19,1%; 11,4%)⁶²⁷.

W toku badań pochyłono się również nad zagadnieniem trudności z podejmowaniem pracy w grupie. Uczniowie, rodzice oraz nauczyciele oceniali tę umiejętność u najmłodszych uczestników badań. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 83⁶²⁸. Zdania w kwestii trudności młodzieży z pracą w grupie były podzielone. Prawie 60% uczniów stwierdziło, że nie miało tego rodzaju problemów, pozostałe blisko 40% wskazało na ich istnienie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 57,2%, 286 osób; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 39,8%, 199 osób). Równocześnie w grupie rodziców ponad 70% nie dostrzegło u swoich dzieci problemów z angażowaniem się we współpracę grupową, niemal 20% potwierdziło tego rodzaju trudności (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 72,6%, 363 osoby; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 18,0%, 90 osób). Wśród nauczycieli stanowisko podzielone było równo po połowie – część wychowawców uznała, że problemy w realizacji zadań zespołowych

⁶²³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,367$, $p=0,035$.

⁶²⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,808$, $p=0,012$.

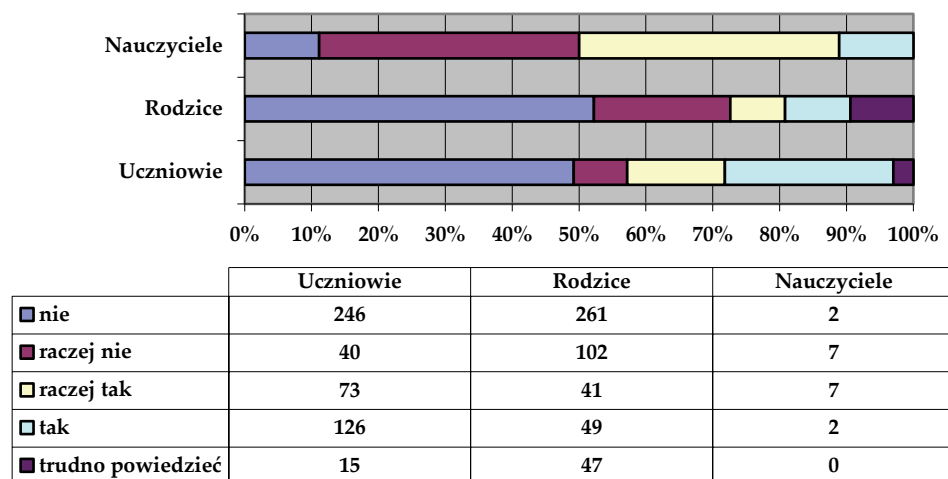
⁶²⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,659$, $p=0,000$.

⁶²⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,612$, $p=0,031$.

⁶²⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=60,065$, $p=0,000$.

⁶²⁸ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Mam trudności z podejmowaniem pracy w grupie”.

nie są widoczne, druga część, że są (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 50,0%, 9 osób; odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 50,0%, 9 osób).



Wykres 83. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodsi uczestnicy badań mają trudności z podejmowaniem pracy w grupie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Najczęściej problemy z pracą grupową deklarowali uczniowie, którzy nie mieli kontaktu z patotreściami (64,2%) oraz jedynie słyszący o nich (51,1%). W przypadku osób oglądających patologiczne treści w sieci, problem ten dotyczył co trzeciego badanego (36,0%)⁶²⁹, uszczegóławiając: trudności tego rodzaju deklarowali uczniowie, którzy mieli kontakt z treściami nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia, promującymi zażywanie niebezpiecznych substancji (46,6% w stosunku do 38,1% osób, które wskazywały na brak kontaktu z tymi treściami)⁶³⁰.

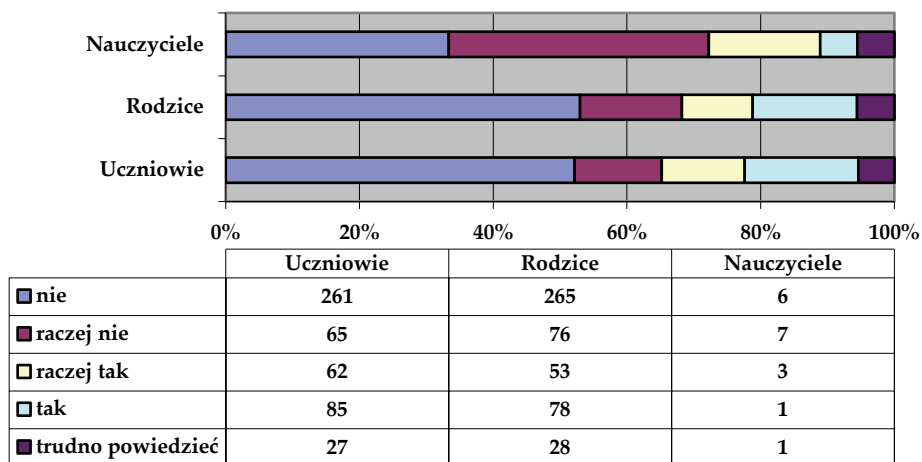
Dodatkowo, trudności z podejmowaniem pracy grupowej najczęściej odnotowywane były wśród osób, które deklarowały kontakt z patotreściami rzadziej niż raz w miesiącu (43,1%), najrzadziej wśród tych, którzy ujawniali kontakt codzienny lub prawie codzienny (25,9%)⁶³¹.

⁶²⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=76,024$, $p=0,000$.

⁶³⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,953$, $p=0,027$.

⁶³¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=43,888$, $p=0,000$.

Podczas badań pojawiło się również pytanie o używanie wulgarnego języka. Rozkład odpowiedzi odnośnie do zachowania młodych ludzi w tym względzie przedstawiono na wykresie 84⁶³².



Wykres 84. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań używają wulgarnego języka

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Mniej niż jedna trzecia uczniów przyznała, że zdarza się im posługiwać wulgarnym językiem (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 29,4%, 147 osób). Podobne zdanie w tej kwestii miała jedna czwarta badanych rodziców oraz jedna piąta nauczycieli (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 26,2%, 131 osób; nauczyciele: 22,3%, 4 osoby). Dwie trzecie uczniów natomiast zaprzeczyło używaniu niecenzuralnego słownictwa – odpowiedź tę wskazało także ok. 70% dorosłych (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 65,2%, 326 osób; rodzice: 68,2%, 341 osób; nauczyciele: 72,2%, 13 osób).

Uczniowie, którzy przyznawali się do kontaktu z treściami dyskryminacyjnymi, rzadziej niż ich rówieśnicy, którzy deklarowali brak kontaktu z tymi materiałami, wskazywali na używanie wulgarnego słownictwa (24,5% w stosunku do 33,7% tych, którzy nie mieli kontaktu)⁶³³. Inaczej było

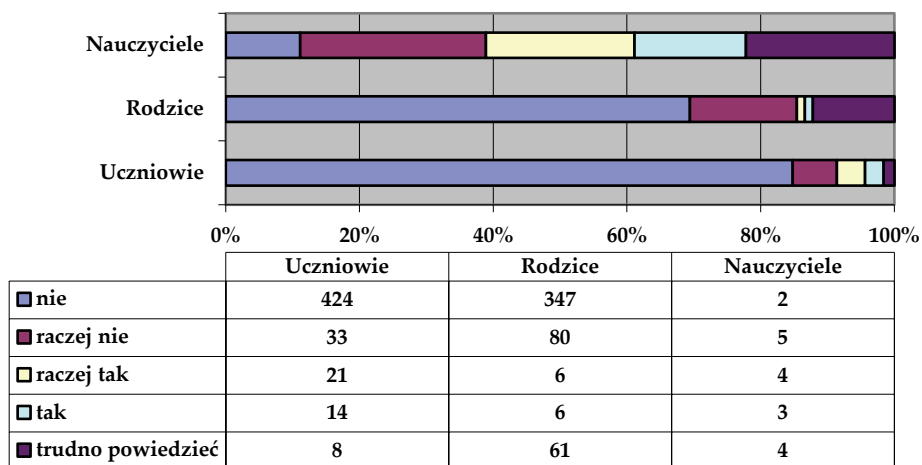
⁶³² Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Używam wulgarnego języka”.

⁶³³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=12,874$, $p=0,012$.

w przypadku kontaktu z patostreamami – ci, którzy mieli z nimi styczność, częściej stwierdzali, że używają obelżywego języka, niż ci, którzy nie mieli styczności z transmisjami na żywo patologicznych zachowań (38,9% w stosunku do 68,9%)⁶³⁴.

Młodzi ludzie, którzy codziennie lub prawie codziennie stykali się ze szkodliwymi materiałami, około dwukrotnie częściej (51,8%) niż pozostali wskazywali, że posługują się obelżywym językiem: 28,1% osób przy kontakcie raz/-dwa razy w tygodniu; 19,6% uczniów przy kontakcie raz/-dwa razy w miesiącu; 26,7% młodzieży przy kontakcie rzadszym niż raz w miesiącu. Uczniowie z pierwszej z wymienionych grup rzadziej zaprzeczali używaniu wulgarnego słownictwa (40,7% w stosunku do odpowiednio: 69,7%; 79,4%; 65,5%)⁶³⁵.

Uczniów uczestniczących w badaniach zapytano też, czy zdarzało im się podejmować ryzykowne zachowania, np. czy brali udział w różnego rodzaju challenge'ach na Facebooku. Ich odpowiedzi, a także szacunki ich rodziców i nauczycieli, przedstawiono na wykresie 85⁶³⁶.



Wykres 85. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarza się podejmować ryzykowne zachowania

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶³⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,686$, $p=0,003$.

⁶³⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=50,274$, $p=0,000$.

⁶³⁶ Stosunek respondentów do stwierdzenia zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Zdarza mi się podejmować ryzykowne zachowania, np. brałam(em) udział w różnego rodzaju challenge'ach na Facebooku”.

Dziewięciu na dziesięciu badanych młodych ludzi zaprzeczyło, że zdarzało im się podejmować ryzykowne zachowania, jak np. udział w wyzwaniach internetowych organizowanych na portalach społecznościowych (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 91,4%, 457 osób). Także ponad 85% rodziców było przekonanych, że ich dzieci nie angażowały się w tego rodzaju aktywność (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 85,4%, 427 osób). W grupie nauczycieli zdania były podzielone – ok. 40% z nich udzieliło odpowiedzi twierdzącej i dokładnie tyle samo pedagogów udzieliło odpowiedzi przeczącej (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 38,9%, 7 osób; odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,9%, 7 osób). W zachowania ryzykowne – zgodnie z deklaracjami – angażował się co czternasty uczeń (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 7,0%, 35 osób). Niewiele ponad 2% rodziców uznało, że ich dzieci uczestniczyły w tego rodzaju aktywnościach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 2,4%, 12 osób).

Uczniowie, którzy mieli bezpośredni kontakt wizualny z patotreściami (oglądali je), częściej niż pozostali deklarowali udział w ryzykownych przedsięwzięciach (13,6% w stosunku do 6,0% osób, które słyszały o patotreściach, oraz do 5,3% osób, które nic na ten temat nie wiedziały, nie miały żadnej wiedzy w tym względzie). Nieco rzadziej także niż przedstawiciele pozostałych grup zaprzeczali tego rodzaju aktywnościom (odpowiednio: 85,1% w stosunku do 91,6% osób, które nie słyszały o patotreściach, oraz 93,3% osób, które słyszały o nich)⁶³⁷.

Podejmowanie ryzykownych zachowań częściej sprawozdawane było przez uczniów, którzy mieli kontakt z następującymi rodzajami szkodliwych treści, niż przez tych, którzy tego kontaktu nie doświadczyli:

- treści nawołujące do autodestrukcji (15,8% w stosunku do 4,8% uczniów, którzy wskazywali na brak styczności z tego typu materiałami)⁶³⁸;
- treści zawierające pornografię (14,9% w stosunku do 4,8% osób, które podały, że nie miały kontaktu z tymi treściami)⁶³⁹;
- treści prezentujące patologiczne zachowania, transmitowane online (14,3% w stosunku do 3,1% młodych ludzi, którzy informowali o braku kontaktu z patostreamami)⁶⁴⁰.

⁶³⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=24,632$, $p=0,017$.

⁶³⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,205$, $p=0,001$.

⁶³⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,595$, $p=0,001$.

⁶⁴⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=22,912$, $p=0,000$.

Faktem jest, że ok. 80% osób z poszczególnych grup, które przyznały się do kontaktu z konkretnymi rodzajami patotreści, wskazywały, że nie podejmowały ryzykownych (zagrożających) zachowań, ale odsetek ten w każdym przypadku był niższy niż wśród osób, które deklarowały brak kontaktu z wyróżnionymi typami patotreści (odpowiednio: 81,2% w stosunku do 94,0%; 84,1% w stosunku do 93,4%; 84,6% w stosunku do 95,1%).

Udział w ryzykownych działaniach, np. challenge'ach na Facebooku, częściej deklarowali uczniowie, którzy swój kontakt z patotreściami określali jako codzienny lub /prawie codzienny (25,9%) w porównaniu do pozostałych uczestników badań (11,2% młodzieży informującej o kontakcie raz-/dwa razy w tygodniu; 7,3% osób, które wskazywały na kontakt raz-/dwa razy w miesiącu; 4,3% młodych ludzi, którzy twierdzili, że jeszcze rzadziej mieli styczność z tego typu materiałami)⁶⁴¹.

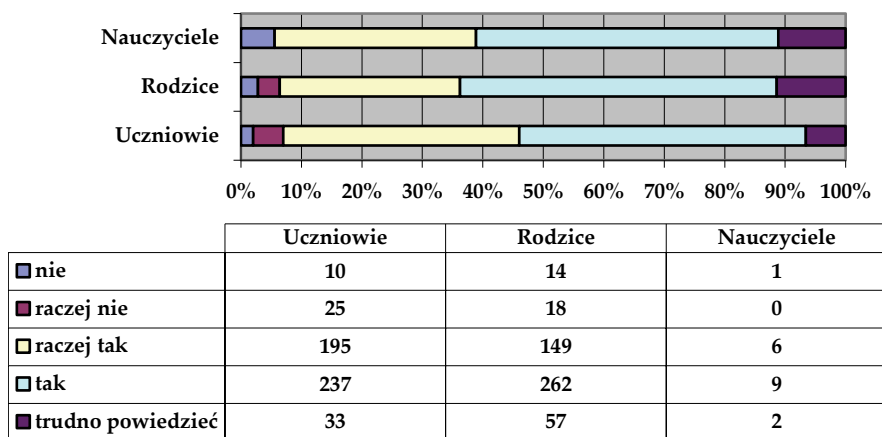
6.4. Przekonania o negatywnym oddziaływaniu patotreści na emocje, sferę poznawczą i zachowania ludzi

Na wykresie 86 przedstawiono rozkład odpowiedzi respondentów w odniesieniu do przekonania, że kontakt z patotreściami może oddziaływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi. Ponad 85% badanych uczniów stało na stanowisku, że kontakt z patotreściami może oddziaływać na zmianę funkcjonowania ludzi – ich zachowań, poglądów i emocji (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 86,4%, 432 osoby), w tym 47% było pewnych tego przekonania swego stanowiska (odpowiedź „tak”: 47,4%, 237 osób). Przeciwnego zdania było zaledwie co czternasty respondent w tej grupie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 7,0%, 35 osób), z czego nieco więcej było niezdecydowanych (odpowiedź „raczej nie”: 5,0%, 25 osób).

W zasadzie wyniki w grupie rodziców i nauczycieli rozłożyły się bardzo podobnie. Przekonanie o związku pomiędzy przeglądaniem patoprzekazów a ich wpływem na człowieka żywiło ponad 80% badanych osób z obu grup – odpowiednio: rodzice 82,2% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 411 osób), nauczyciele – 83,3% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 15 osób). Negatywne zdanie w tym względzie miało natomiast nieco ponad 6% ankietowanych rodziców

⁶⁴¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=35,524$, $p=0,003$.

(odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 6,4%, 32 osoby) oraz niecałe 6% nauczycieli (odpowiedź „raczej nie”: 5,6%, 1 osoba).



Wykres 86. Opinie respondentów dotyczące tego, czy kontakt z patotreściami może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wśród badanej młodzieży, chłopcy ponad trzykrotnie częściej niż dziewczęta wskazywali, że kontakt z patotreściami nie może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi (11,9% w stosunku do 3,4%)⁶⁴². Przekonanie to częściej także odnotowywane było wśród uczniów najstarszych klas (klas 8) niż wśród uczniów z klas 6 i 7 (9,0% w stosunku do 7,0% i 5,1%)⁶⁴³.

Wśród uczniów zaprzeczających wpływowi patotreści na zachowania, poglądy i emocje ludzi częściej były osoby, które miały kontakt z poniższymi treściami, niż te, które tego kontaktu nie miały z poniższymi treściami:

- pornograficznymi (14,9% w stosunku do 4,9% młodzieży, które informowały o braku kontaktu z tego rodzaju materiałami)⁶⁴⁴;
- zawierającymi fałszywe wiadomości (7,9% w stosunku do 5,2% uczniów, którzy wskazywali na brak styczności z fake newsami)⁶⁴⁵.

⁶⁴² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=20,438$, $p=0,000$.

⁶⁴³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(8,500)=16,120$, $p=0,041$.

⁶⁴⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,404$, $p=0,002$.

⁶⁴⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=10,574$, $p=0,034$.

Z przeprowadzonych analiz wynika także, iż uczniowie, którzy słyszeli o patotreściach i oglądali je (10,9%), częściej niż uczniowie, którzy jedynie słyszeli o nich (5,3%) bądź w ogóle nie mieli żadnego kontaktu z nimi, wiedzy na ich temat (6,3%), stali na stanowisku, że kontakt z patotreściami nie może wpływać na zmianę zachowań, postaw i emocji ludzi⁶⁴⁶.

Ponadto, blisko 15% z grupy uczniów, którzy deklarowali codzienny/ albo prawie codzienny kontakt z patotreściami (14,8%) lub kontakt raz-/dwa razy w tygodniu (14,6%), uznawało, że patotrześci nie oddziałują na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi. Wśród osób, które deklarowały kontakt z tego rodzaju materiałami raz-/dwa razy w miesiącu, odsetek ten wynosił 4,1%, zaś wśród tych, którzy kontakt ten oceniali na rzadszy niż raz w miesiącu – 6,1%⁶⁴⁷. Dodatkowo, młodzi ludzie, z którymi nikt z dorosłych nie rozmawiał na temat szkodliwych treści zamieszczanych w Internecie, częściej niż ich rówieśnicy, z którymi takie rozmowy osoby dorosłe przeprowadziły, byli skłonni uznać, iż kontakt z patotreściami nie może oddziaływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi (odpowiedź „nie”: 10,3%; odpowiedź „raczej nie”: 10,9% w stosunku do odpowiedzi „tak”: 6,3%; odpowiedź „raczej tak”: 2,2%)⁶⁴⁸.

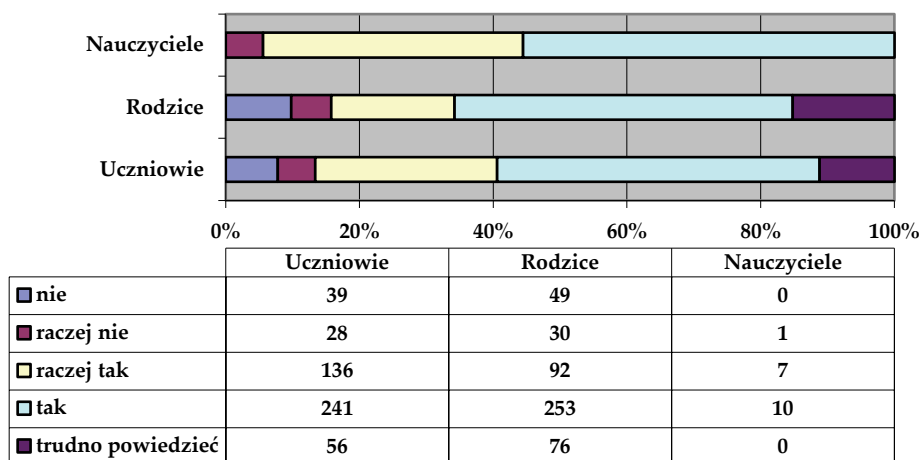
Uczestników badań zapytano również, czy uważają, że pozytywne emocje i zachowania uczniów-respondentów przeważają nad negatywnymi. Rozkład odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli przedstawiono na wykresie 87⁶⁴⁹. Trzy czwarte młodych ludzi uczestniczących w sondażu wskazało, że ich emocje i zachowania w większości są pozytywne (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 75,4%, 377 osób). W grupie rodziców odsetek osób podających tę odpowiedź był nieco niższy, bo oscylował wokół 70%, w grupie nauczycieli zaś – zdecydowanie wyższy – w granicach 95% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: odpowiednio – rodzice: 68,8%, 345 osób; nauczyciele: 94,5%, 17 osób). Nieco częściej niż co siódmy badany uczeń uznał jednak, że przeważają u niego negatywne emocje i zachowania (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 13,4%, 67 osób). Odpowiedź tę wskazało także ok. 16% rodziców i blisko 6% nauczycieli (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – rodzice: 15,8%, 79 osób; nauczyciele: 5,6%, 1 osoba).

⁶⁴⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=25,203$, $p=0,014$.

⁶⁴⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=28,671$, $p=0,026$.

⁶⁴⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=55,920$, $p=0,000$.

⁶⁴⁹ Stosunek respondentów do pytania zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czy uważasz, że Twoje pozytywne emocje i zachowania przeważają nad negatywnymi?”.

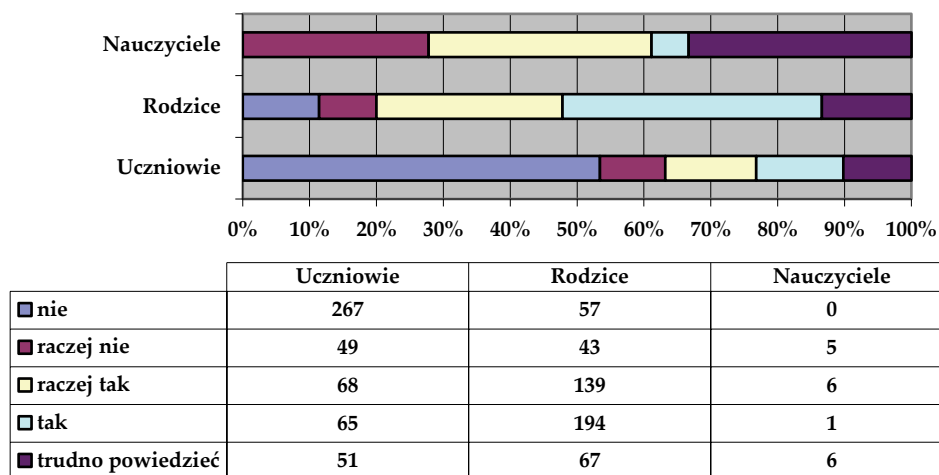


Wykres 87. Opinie respondentów dotyczące tego, czy pozytywne emocje i zachowania najmłodszych uczestników badań przeważają nad negatywnymi

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Do respondentów skierowano również pytanie odnośnie do tego, czy uważają, że część lub większość negatywnych emocji i zachowań, które pojawiają się u młodych osób biorących udział w badaniach, są wynikiem kontaktu z patotreściami. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 88⁶⁵⁰. Sześciu na dziesięciu uczniów zakładało, że ich negatywne emocje i zachowania nie wynikają z kontaktu z patotreściami (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 63,2%, 316 osób). Przeciwnego zdania był co czwarty badany z tej grupy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 26,6%, 133 osoby). Rozkład odpowiedzi w grupie rodziców stanowił odwrotność stanowiska odpowiedzi ich dzieci – odpowiedzi przeczącej udzieliło 20,0% rodziców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 100 osób), twierdzącej zaś – ponad 65% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 66,6%, 333 osoby). Wśród nauczycieli opinie były podzielone – prawie 30% nie wskazało na negatywne emocje i zachowania młodzieży jako na skutek kontaktu z patotreściami (odpowiedź „raczej nie”: 27,8%, 5 osób), blisko 40% dostrzegło ten związek (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 38,9%, 7 osób), pozostała część nie zajęła konkretnego stanowiska w tej sprawie (odpowiedź „trudno powiedzieć”: 33,3%, 6 osób).

⁶⁵⁰ Stosunek respondentów do pytania zawartego w kwestionariuszu ankiety (uczniowie): „Czy uważasz, że część lub większość negatywnych emocji i zachowań, które pojawiają się u Ciebie, są wynikiem kontaktu z patotreściami?”.



Wykres 88. Opinie respondentów dotyczące tego, czy negatywne emocje i zachowania najmłodszych uczestników badań są wynikiem kontaktu z patotreściami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

6.5. Podsumowanie

W powyższym rozdziale próbowano określić zależności pomiędzy rodzajem i częstotliwością kontaktu młodzieży z patotreściami a doświadczanymi przez nią emocjami, sposobem myślenia o sobie, innych ludziach i otaczającym świecie oraz przejawianymi zachowaniami. Zdecydowana większość badanych uczniów nie zaobserwowała u siebie negatywnych zachowań, emocji oraz trudności poznawczych.

Jednocześnie od kilku/kilkunastu do mniej więcej 30% badanych uczniów stwierdziło, że w ostatnim czasie doświadczało negatywnych emocji, pogorszenia w funkcjonowaniu poznawczym oraz zmiany zachowań w kierunku bardziej dewiacyjnych. Dodatkowo, nieco więcej niż jedna czwarta respondentów uznała, że część lub większość negatywnych emocji, przekonań i zachowań, które się u nich pojawiały, stanowiły wynik kontaktu ze szkodliwymi treściami.

Osobom, które przyznały się do przejawiania problematycznych zachowań, doświadczania trudnych emocji oraz postrzegania świata i innych ludzi jako wrogich, na plus należy zapisać szczerłość oraz dosyć wysoki poziom samoświadomości, który pozwolił im dostrzec niepożądane społecznie

obszary swojego funkcjonowania. Fakt ten stanowić może punkt wyjścia do pracy z nimi.

Podkreślić jednak trzeba, że charakter zależności pomiędzy kontaktem z patotreściami a gorszym funkcjonowaniem młodych ludzi w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym należy uznać za niejednoznaczny. Z jednej strony, osoby, które wskazywały na częstszy kontakt poprzez oglądanie, częściej niż rówieśnicy ujawniały problemy w różnych sferach codziennego życia, a dodatkowo wykazywały tendencje do większego tolerowania zachowań przekraczających normy społeczne. Prawdopodobnie, oglądanie przekazów promujących patologiczne zachowania i doświadczanie w związku z tym negatywnych stanów emocjonalnych oswajało je z zachowaniami naruszającymi normy – sprawiało, że zachowania te stały się dla nich czymś normalnym, czymś, co nie wywołuje stanowczego sprzeciwu. Normy społeczne straciły rolę regulatora zachowań w wyniku zjawiska desensytyzacji, odwrażliwiania. Szczególnie wiele zależności odnotowano przy okazji deklarowanego kontaktu młodzieży z materiałami pornograficznymi. Z drugiej zaś strony, czasami już samo słyszenie o szkodliwych materiałach wiązało się z gorszym funkcjonowaniem uczniów niż deklarowany kontakt bezpośredni (np. w zakresie odczuwania lęku o różne kwestie dotyczące ich życia).

Godny uwagi jest również fakt, iż w wielu kwestiach oceny uczniów oraz szacunki osób dorosłych różniły się. W niektórych sprawach kwestiach rodzice mieli bardziej pozytywne zdanie o swoich dzieciach niż one same o sobie, w innych zaś (zwłaszcza tych, które dotyczyły oceny relacji dziecko – rodzic bądź odnosiły się do funkcjonowania młodego człowieka w środowisku domowym) bardziej surowo i negatywnie oceniali młodzież w porównaniu do niej samej, co generalnie zgodne jest z obecnymi w literaturze opiniami wyjaśnieniami dotyczącymi sposobów wyjaśniania i oceniania zachowań własnych i innych ludzi (teorie atrybucji)⁶⁵¹. W związku z tym, że przeprowadzone badania miały charakter korelacyjny, a zatem nie można mówić o związkach przyczynowo-skutkowych, otwarte pozostaje pytanie: czy patotreści kształtują negatywne emocje, zachowania, sposób spostrzegania siebie i otaczającego świata, czy osoby, które gorzej funkcjonują niż rówieśnicy, mają posiadającą nieprawidłową strukturą wartości, częściej niż inne są skłonne do wybierania tego rodzaju przekazów jako np. formy spędzania wolnego czasu?

⁶⁵¹ Zob. szerzej: W. Wosińska, *Psychologia życia ...*, dz. cyt.; B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi: zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2009.

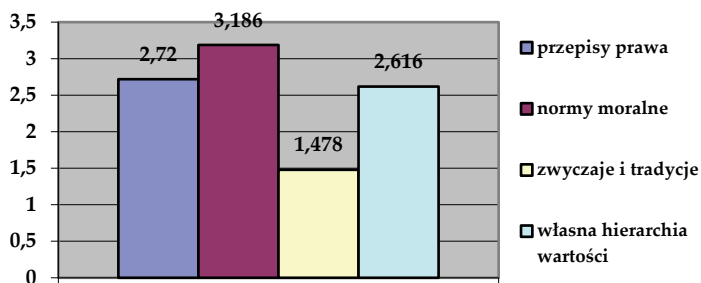
Rozdział 7.

POZIOM I CHARAKTER KULTURY BEZPIECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO MŁODZIEŻY W ODNIESIENIU DO PATOTREŚCI ZAMIESZCZANYCH W CYBERPRZESTRZENI

7.1. Hierarchia wartości badanych uczniów oraz ocena bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni w kategoriach wartości

Jedną z istotnych kwestii, którą poddano analizom w toku prowadzonych badań empirycznych, była kultura bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży. Poniższy podrozdział zawiera opis najważniejszych elementów tego fenomenu psychospołecznego.

Wykres 89 przedstawia uśrednione odpowiedzi uczniów w zakresie tego, co zdaniem tej grupy respondentów powinno być najważniejszym punktem odniesienia dla człowieka w jego codziennym funkcjonowaniu.

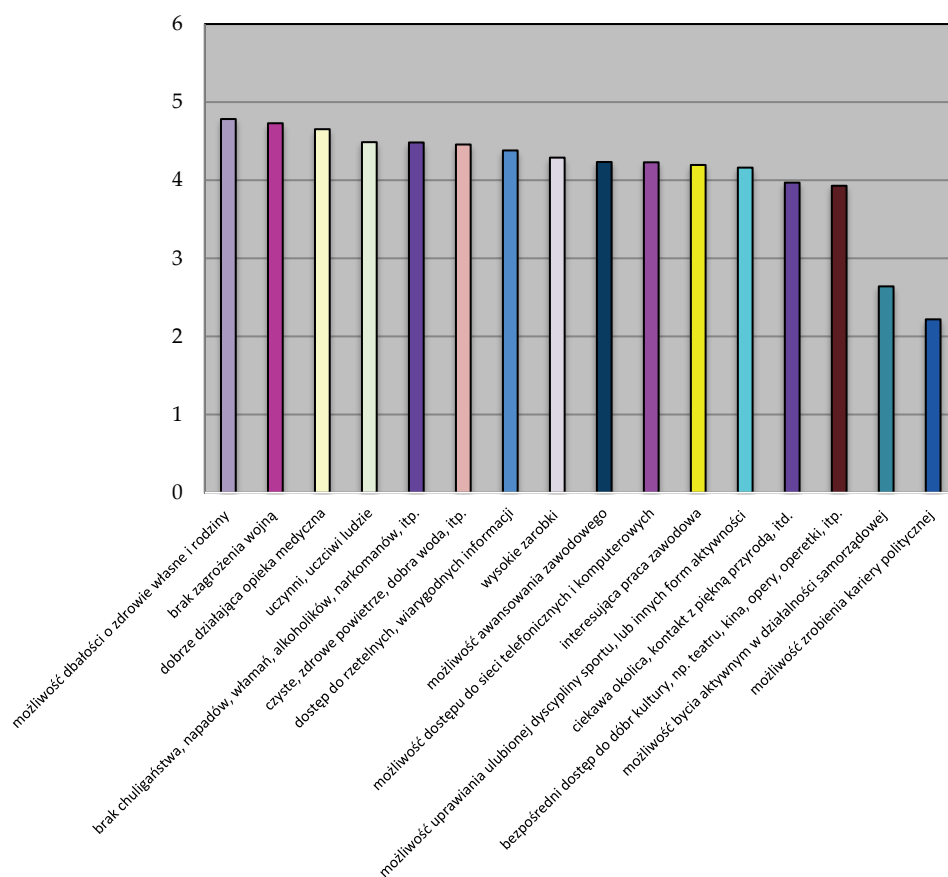


Wykres 89. Opinie uczniów dotyczące tego, czym powinni kierować się ludzie w swoim życiu

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ankietowani uczniowie uznali, że najistotniejszym kierunkowskazem w życiu człowieka powinny być normy moralne ($M=3,186$). W dalszej kolejności młodzi ludzie usytuowali przepisy prawne ($M=2,720$), niemalże *ex aequo* z własną hierarchią potrzeb ($M=2,616$). Respondenci stwierdzili, iż najmniejsze znaczenie – ponad dwukrotnie mniejsze niż normy moralne – powinny mieć zwyczaje i tradycje ($M=1,478$)⁶⁵².

Uczniowie zostali poproszeni także o indywidualną ocenę szesnastu wymienionych wartości pod względem ich istotności. Uśrednione wyniki przedstawiono na wykresie 90.



Wykres 90. Hierarchia wartości uczniów

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶⁵² M – średnia.

Wartościami najwyżej cenionymi przez badaną młodzież była możliwość dbałości o zdrowie własne i rodziny ($M=4,784$) oraz dobrze działająca opieka medyczna ($M=4,654$). Badania realizowane były w czasie pandemii COVID-19, co w pewnym zakresie daje wyjaśnienie odnośnie do takiego rozkładu wyników. Wartość zdrowia, możliwość jego ochrony, szczególnego znaczenia nabiera właśnie w sytuacjach trudnych, kryzysowych, a sytuacja pandemii niewątpliwie wpisuje się w katalog gwałtownych zdarzeń destabilizujących równowagę w społeczeństwie, powodujących zaburzenia w normalnym funkcjonowaniu, a zatem wymagających podjęcia nadzwyczajnych działań. Poza tym zwykle bywa tak, że człowiek ceni jakąś wartość szczególnie wtedy, kiedy jest duże prawdopodobieństwo jej utraty lub wtedy, kiedy człowiek już wcześniej doświadczył straty tejże wartości.

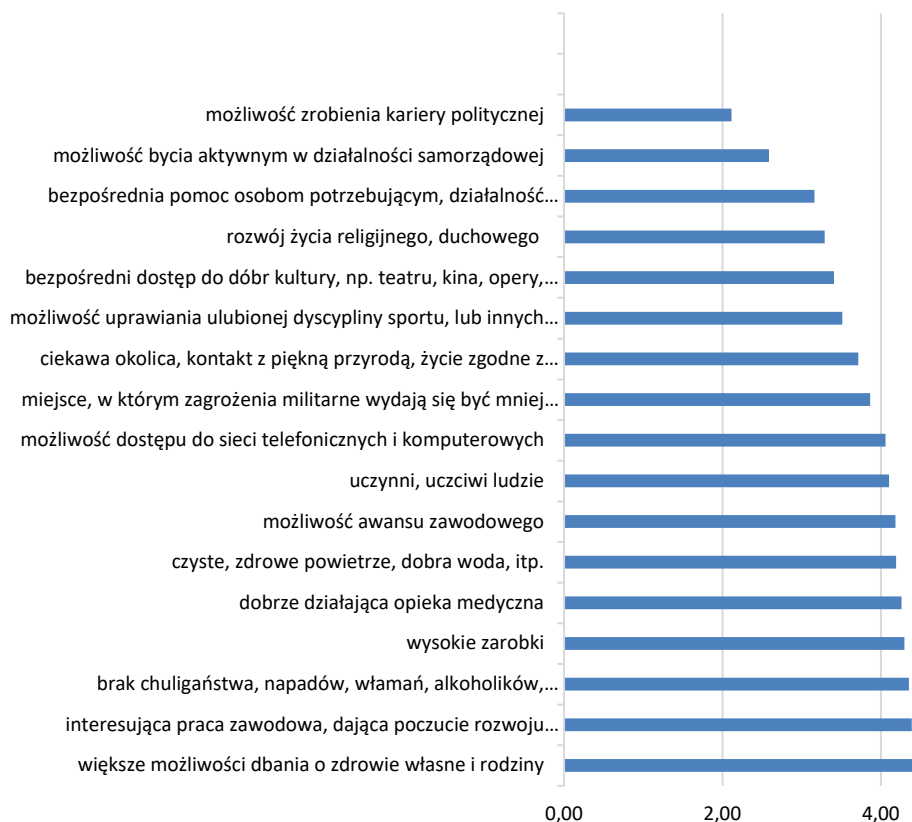
Wśród najwyżej cenionych wartości znalazł się także brak zagrożenia wojną ($M=4,73$). Od kilkunastu miesięcy za wschodnią granicą naszego kraju trwa wojna, co budzić może poczucie zagrożenia dla stabilizacji i bezpieczeństwa. Badani uczniowie wysoko ulokowali także obecność uczynnych, uczciwych ludzi ($M=4,488$), brak zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego (brak chuligaństwa, napadów, włamań, alkoholizmu, narkomanii itp.) ($M=4,484$). Respondenci docenili również kwestie ekologiczne – czyste, zdrowe powietrze, dobrą wodę itp. ($M=4,458$), chociaż sam kontakt z piękną przyrodą, możliwość życia w ciekawej okolicy nie okazały się zbyt istotne dla badanej młodzieży ($M=3,970$, pozycja 13 na 16).

Umiarkowanie ważny był dla ankietowanych dostęp do rzetelnych, wiarygodnych informacji ($M=4,382$), jak również sprawy związane z pracą zawodową – wysokie zarobki ($M=4,290$) oraz możliwość awansu zawodowego ($M=4,234$). Mniej istotne było to, żeby praca była interesująca ($M=4,196$). Przeciętnie uczniowie ocenili także możliwość dostępu do sieci telefonicznych i komputerowych ($M=4,230$). Wartościami, które otrzymały niższą pozycję, były: możliwość uprawniania ulubionej dyscypliny sportu lub innych form aktywności ($M=4,162$), bezpośredni dostęp do dóbr kultury ($M=3,930$).

Najmniej istotne znaczenie dla badanej młodzieży miała możliwość bycia aktywnym w samorządzie lokalnym ($M=2,642$) oraz możliwość zrobienia kariery politycznej ($M=2,220$). Uczniowie postawili na kwestie związane z bezpośrednim zaspokojeniem życiowych potrzeb, natomiast kwestie rozrywki oraz aktywnego funkcjonowania w jednostkach samorządu

terytorialnego zeszły na dalszy plan. O ile ostatnie prawdopodobnie wynika z młodego wieku badanych, niedostrzegania jeszcze potrzeby działania na rzecz lokalnej społeczności i swojej „małej ojczyzny”, o tyle co najmniej zastanawiające jest tak niskie ułożenie kwestii związanych z możliwością uprawiania sportu czy dostępem do kultury. Być może podczas pandemii uczniom wystarczał jedynie dostęp do Internetu i obcowanie z e-kulturą. Natomiast brak potrzeby uprawiania sportu może negatywnie odbić się w przyszłości nie tylko na zdrowiu fizycznym młodzieży, ale także na jej sferze psychicznej.

Co ciekawe, rozkład wyników uzyskanych od uczniów odbiegał nieco od wyników pozyskanych w 2018 roku od ich starszych koleżanek i kolegów – studentów. Szczegóły przedstawiono na wykresie 91.



Wykres 91. Hierarchia wartości studentów w badaniach z 2018 roku

Źródło: M. Cieślarczyk, A. Filipek, D. Krzewniak, *Kultura bezpieczeństwa młodzieży akademickiej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, Siedlce 2021, s. 163.

Podobnie jak uczniowie, studenci na szczycie hierarchii ułokowali te z wartości, które odnoszą się do możliwości dbania o zdrowie własne i rodziny (M=4,3968), podkreślając jednocześnie, że niezwykle istotna jest również dobrze działająca opieka medyczna (M=4,2619). Studenci uczestniczący w badaniach deklarowali, że wysoko cenią sobie interesującą pracę zawodową, dającą poczucie rozwoju osobistego (M=4,3889), oraz wysokie zarobki (M=4,2976). Natomiast nieco mniejsze znaczenie miała dla nich możliwość awansu zawodowego (M=4,1825). Prawdopodobnie, studiująca młodzież wysoko ułokowała sprawy związane z pracą, ponieważ jest to grupa, która powoli wkracza bądź już wkroczyła na rynek pracy. Jej intencją jest zatem znalezienie zatrudnienia w miejscu, które z jednej strony zapewni możliwość rozwoju, z drugiej zaś – stabilizację finansową.

Za niezwykle ważne respondenci z tej grupy uznali także sprawy związane z utrzymaniem porządku publicznego, wyrażające się brakiem chuligaństwa, napadów, włamań, osób uzależnionych itp. (M=4,3532). Studenci podkreślali, że istotna jest dla nich także ochrona środowiska naturalnego (M=4,1905), jak również środowisko społeczne, a konkretnie obecność życzliwych i uczciwych ludzi wokół siebie (M=4,1032), ale także możliwość dostępu do sieci telefonicznych i komputerowych (M=4,0595).

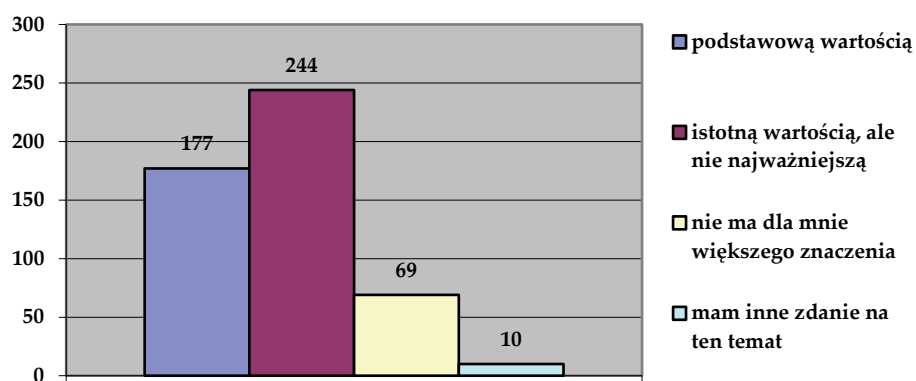
Umiarkowanie istotna – w opinii respondentów – była możliwość mieszkania w miejscu wolnym od zagrożeń militarnych (M=3,8651) oraz stwarzającym szansę obcowania z naturą i życia w zgodzie z nią (M=3,7143). Wypowiedzi studentów mogą wskazywać, że mniejsze znaczenie miała natomiast dla nich możliwość rozwoju fizycznego (M=3,5119), kulturowego (M=3,4087) czy religijnego, duchowego (M=3,2897). Osoby badane przywiązywały jeszcze mniejszą wagę znaczenie do podejmowania działań pomocowych, także w postaci działalności charytatywnej (M=3,1587). Na tle wyżej wymienionych spraw zdecydowanie mniejsze znaczenie miały te, które związane były z funkcjonowaniem w sferze polityki. Dotyczyło to ewentualnej aktywności w działalności samorządowej (M=2,5873), a także możliwej ewentualnej kariery politycznej (M=2,1151).

Pandemia COVID-19 przyniosła przewartościowanie w sferze priorytetów. O ile kwestie związane z zapewnieniem zdrowia zazwyczaj znajdowały się na szczycie hierarchii wartości⁶⁵³ – i fakt ten pozytywnie świadczy

⁶⁵³ Zob. np. M. Cieślarczyk, A. Filipek, D. Krzewniak, *Kultura bezpieczeństwa młodzieży akademickiej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, Siedlce 2021; A.W. Filipek, M. Fałdowska,

o kulturze bezpieczeństwa osób, których dotyczy – o tyle obecność życzliwych, pomocnych ludzi wokół siebie, dopiero w czasie sytuacji kryzysowej została doceniona. Okres pandemii sprawił, że młodzi ludzie zaczęli doceniać jakość relacji interpersonalnych, zaś sytuacja kwarantanny, której z pewnością część badanych uczniów doświadczyła, uzmysłowiła im, jak ważne jest otaczanie się uczynnymi ludźmi.

Istotnym elementem kultury bezpieczeństwa informacyjnego jest ocena bezpieczeństwa w sieci w kategoriach wartości. O ustosunkowanie się do tej kwestii poproszono uczniów. Wyniki przedstawiono na wykresie 92.



Wykres 92. Ocena bezpieczeństwa w Internecie w kategoriach wartości w opinii uczniów

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Dla niemal połowy uczniów uczestniczących w badaniach, kwestie związane z bezpieczeństwem w Internecie stanowiły wartość istotną, ale nie najważniejszą (48,8%, 244 osoby). Analizy testem chi-kwadrat Pearsona dowiodły, że młodzież z tej grupy najczęściej deklarowała znajomość patotreści nie tylko ze słyszenia, ale także z bezpośredniego oglądania – dotyczyło to trzech na dziesięciu badanych (28,3%). Nieco mniejszy odsetek młodych ludzi – jedna czwarta (24,6%) – wskazywał na kontakt jedynie ze słyszenia. Najmniej liczną grupą osób podających, że bezpieczeństwo jest wartością ważną, lecz nie najważniejszą, były te, które stwierdziły, że nie miały żadnego

D. Krzewniak, J. Ważniewska, *Wybrane elementy kultury bezpieczeństwa studentów w czasie pandemii COVID-19*, Siedlce 2021; A. Filipek, *Wartości jako wyznacznik kultury bezpieczeństwa młodzieży*, [w:] *Życie: wybrane obszary bezpieczeństwa publicznego*, red. D. Zbrozczyk, Radom 2021.

kontakty ze szkodliwymi treściami – stanowiły one nieco ponad 17% badanej próby (17,2%)⁶⁵⁴.

Co trzeci badany uczeń uznał bezpieczeństwo w Internecie za wartość podstawową (35,4%, 177 osób). Test korelacji ujawnił, że w grupie tej młodzi ludzie najczęściej deklarowali kontakt z patotreściami jedynie ze słyszenia (33,9%), najrzadziej – przez oglądanie ich (19,8%). Nieco ponad 20% podawało, że nie docierała do nich żadna informacja na temat deprawujących treści zamieszczanych w cyberprzestrzeni (23,7%)⁶⁵⁵.

Co siódmy uczeń uznał, iż bezpieczeństwo w sieci nie ma dla niego większego znaczenia (13,8%, 69 osób). Ponad połowa osób z tej grupy nie tylko słyszała o patotreściach, ale także je oglądała (58,0%). Brak jakiegokolwiek kontaktu z tego rodzaju materiałami deklarowało niewiele ponad 15% (15,9%) z tej grupy, zaś kontakt wyłącznie ze słyszenia – ok. 10% (10,1%)⁶⁵⁶.

Natomiast 2,0% respondentów tej grupy (10 osób) miało inne zdanie na ten temat. Wśród odpowiedzi pojawiły się przede wszystkim takie, które wskazywały, że Internet jest pełen niebezpieczeństw, w związku z czym należy zachować ostrożność, a jednocześnie uczniowie podkreślali, że nie ma powodów do ujawniania przesadnych obaw.

Sposób oceny swojego bezpieczeństwa w Internecie w kategoriach wartości korespondował z częstotliwością kontaktu uczniów z patotreściami. Ci, którzy twierdzili, że bezpieczeństwo stanowi ważną, ale nie najważniejszą wartość, najczęściej stali także na stanowisku, że ich kontakt z patotreściami miał miejsce rzadziej niż raz w miesiącu bądź raz-/dwa razy w tygodniu (odpowiednio: 24,6% oraz 23,0% w stosunku do 17,9% badanych z tej grupy, informujących o kontakcie raz-/dwa razy w miesiącu). Młodzi, dla których bezpieczeństwo było wartością fundamentalną, najczęściej deklarowali kontakt ze szkodliwymi materiałami rzadziej niż raz w miesiącu (23,7% w stosunku do 18,1% osób, które wskazywały na kontakt raz-/dwa razy w miesiącu, oraz 9,6% uczniów, którzy przyznawali się do kontaktu częstszego – raz-/dwa razy w tygodniu). Wśród młodzieży, dla której kwestie bezpieczeństwa były mało znaczące, najczęściej deklarowano kontakt z patotreściami raz-/dwa razy w miesiącu, ale także raz-/dwa razy w tygodniu (odpowiednio: 21,7% oraz 21,7% w stosunku do 18,8% osób ujawniających

⁶⁵⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(36,500)=70,406$, $p=0,001$.

⁶⁵⁵ Tamże.

⁶⁵⁶ Tamże.

kontakt rzadziej niż raz w miesiącu). Na codzienny bądź prawie codzienny kontakt ze szkodliwymi materiałami wskazywało 1,1% uczniów twierdzących, że bezpieczeństwo jest podstawową wartością, 4,9% osób uznających tę wartość za istotną, ale nie najważniejszą, oraz 17,4% tych młodych ludzi, którzy uznali bezpieczeństwo za coś, co nie ma dla nich większego znaczenia⁶⁵⁷.

W toku przeprowadzonych analiz wykryto również zależności pomiędzy oceną bezpieczeństwa w Internecie w kategoriach wartości a kontaktem z poszczególnymi rodzajami patotreści wśród badanych uczniów. Wyniki przedstawiały się następująco:

- 16,4% osób twierdzących, że bezpieczeństwo w sieci jest wartością fundamentalną, 18,4% badanych, którzy uznawali bezpieczeństwo w Internecie za zawartość istotną, ale nie najważniejszą, oraz 37,7% tych, dla których bezpieczeństwo to nie miało większego znaczenia, deklarowało styczność z treściami nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia, materiałami promującymi zażywanie niebezpiecznych substancji⁶⁵⁸;
- 13,0% uczniów uznających bezpieczeństwo w Internecie za wartość podstawową, 22,5% młodych ludzi, którzy postrzegali ten wymiar bezpieczeństwa jako wartość ważną, lecz nie najważniejszą, oraz 39,1% osób, które wskazywały, że bezpieczeństwo w świecie wirtualnym nie ma dla nich większego znaczenia, przyznawały się do kontaktu z treściami pornograficznymi⁶⁵⁹;
- 53,7% badanych, którzy bezpieczeństwo w sieci postrzegali w kategoriach wartości zasadniczej, 71,7% młodzieży, dla której ten rodzaj bezpieczeństwa nie stanowił wartości najważniejszej, lecz nadal traktowany był jako istotny, oraz 73,9% osób z tej grupy wiekowej, którzy deklarowali, iż bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich znaczenia, ujawniało kontakt z fałszywymi wiadomościami⁶⁶⁰;
- 22,0% młodych ludzi, którzy uznawali bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni za wartość podstawową, 36,5% uczniów, którzy twierdzili, że bezpieczeństwo w Internecie jest dla nich wartością istotną, ale nie najważniejszą, oraz 62,3% badanych, którzy podawali, że ten

⁶⁵⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=95,761$, $p=0,000$.

⁶⁵⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=21,376$, $p=0,045$.

⁶⁵⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=30,044$, $p=0,003$.

⁶⁶⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=25,394$, $p=0,013$.

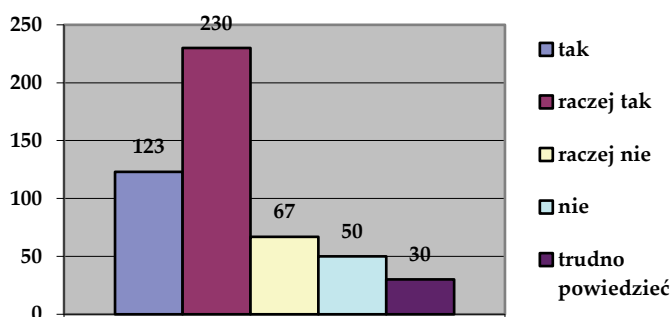
przedmiotowy rodzaj bezpieczeństwa nie ma dla nich znaczenia, wskazywali na styczność z patostreamami⁶⁶¹.

Wyniki analizy korelacji dowiodły ponadto, że bezpieczeństwo w sieci za wartość zasadniczą częściej uznawały uczennice niż uczniowie (41,6% w stosunku do 26,8%). Wśród tych, którzy twierdzili, że bezpieczeństwo to jest istotne, ale nie najważniejsze, odpowiedzi wśród uczestników badań płci żeńskiej i męskiej rozkładały się w zasadzie po równo (dziewczeta: 49,1%; chłopcy: 48,3%). Natomiast respondenci-uczniowie częściej niż ich koleżanki podawali, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich większego znaczenia (21,5% w stosunku do 8,2%)⁶⁶².

Osoby, które oceniały bezpieczeństwo w sieci w kategoriach wartości najważniejszej, rzadziej niż rówieśnicy podejmowały kontakt ze szkodliwymi treściami zamieszczanymi w Internecie. Fakt ten pozytywnie świadczy o charakterze ich kultury bezpieczeństwa informacyjnego i stanowić może istotny punkt wyjścia do kształtowania pożądanych postaw i zachowań wobec zagrożeń obecnych w cyberprzestrzeni.

7.2. Zainteresowanie uczniów problematyką bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni

Kolejnym ważnym elementem kultury bezpieczeństwa informacyjnego uczniów jest zainteresowanie tej grupy kwestiami bezpieczeństwa w Internecie. Na wykresie 93 zaprezentowano szczegółowe wyniki.



Wykres 93. Zainteresowanie uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶⁶¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=46,609$, $p=0,000$.

⁶⁶² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=34,984$, $p=0,000$.

Siedmiu na dziesięciu ankietowanych zadeklarowało zainteresowanie sprawami swojego bezpieczeństwa w Internecie (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 70,6%, 353 osoby), z czego co czwarty badany był pewien swojego stanowiska (odpowiedź „tak”: 24,6%, 123 osoby). Nieco rzadziej niż co czwarty respondent negatywnie ustosunkował się do wskazanego zagadnienia (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 23,4%, 117 osób). Stanowcze zdanie miał tutaj co dziesiąty uczeń (odpowiedź „nie”: 10,0%, 50 osób). Z kolei 6,0% badanych (30 osób) nie ustosunkowało się jednoznacznie do poruszonej problematyki.

Wyniki korelacji ujawniły, że wśród młodych ludzi, którzy informowali o stanowczym zainteresowaniu problematyką swojego bezpieczeństwa w sieci (odpowiedź „tak”), najwięcej osób wskazywało, że patotrześci są im znane jedynie ze słyszenia (33,3%), natomiast oglądał je mniej więcej co piąty badany z tej grupy (21,1%). Ponad połowa uczniów, którzy przyznawali się do braku zainteresowania sprawami bezpieczeństwa w Internecie (odpowiedź „nie”), deklarowała także oglądanie patotrześci (52,0%). Na brak kontaktu z tego rodzaju materiałami wskazało jedynie 16,0% z tej grupy. Co ciekawe, najczęstszą odpowiedzią wśród tych, którzy podawali, że raczej interesują się kwestiami bezpieczeństwa w sieci (odpowiedź „raczej tak”), była ta wskazująca na bezpośredni kontakt ze szkodliwymi przekazami (31,3% w stosunku do 17,0% osób z tej grupy, które deklarowały brak kontaktu), zaś wśród tych, którzy podawali, że kwestie bezpieczeństwa w Internecie są dla nich raczej mało interesujące – kontakt z patotreściami najczęściej miał powstać jedynie ze słyszenia (34,3% w stosunku do 14,9% osób, które nie miały z nimi żadnego kontaktu, oraz 25,4% uczniów, którzy je oglądali)⁶⁶³.

Co więcej, ci z uczniów, którzy wskazywali na zainteresowanie sprawami dotyczącymi swojego bezpieczeństwa w Internecie (odpowiedź „tak”), oraz ci, którzy także udzielili odpowiedzi twierdzącej, ale nie byli tego pewni (odpowiedź „raczej tak”), najczęściej podawali, że ich kontakt ze szkodliwymi treściami był bardzo sporadyczny i następował rzadziej niż raz w miesiącu (odpowiednio: 23,6% w stosunku do 14,6% deklarujących kontakt raz-/dwa razy w miesiącu oraz 13,0% określających ten deklarujących kontakt na raz-/dwa razy w tygodniu; 23,0% w stosunku do 21,3% ujawniających kontakt raz-/dwa razy w miesiącu oraz 21,3% mających ten ujawniających kontakt raz-/dwa razy w tygodniu). Z kolei wśród młodych ludzi deklarujących brak

⁶⁶³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=30,590$, $p=0,002$.

zainteresowania problematyką bezpieczeństwa w sieci (odpowiedź „nie”) najczęstszą odpowiedzią było „raz albo dwa razy w miesiącu” (28,0% w stosunku do 20,0% młodych ludzi twierdzących, że ich kontakt był rzadszy niż raz w miesiącu, oraz 14,0% stojących na stanowisku, że kontakt ten miał miejsce raz-/dwa razy w tygodniu). Badani, którzy także twierdzili, że nie byli zainteresowani kwestią bezpieczeństwa w Internecie, ale w swoim stanowisku nie byli tak stanowczy (odpowiedź „raczej nie”), w największej części ujawniali kontakt z patotreściami raz-/dwa razy w tygodniu (25,4% w stosunku do 23,9% osób, które podawały, że kontakt ten następował rzadziej niż raz w miesiącu, oraz 14,9% badanych, którzy mieli styczność z patotreściami raz/-dwa razy w miesiącu). Jednocześnie, na codzienną lub prawie codzienną styczność z materiałami promującymi patologiczne zachowania wskazywało 2,6% osób, które interesowały się swoim bezpieczeństwem w sieci, 2,6% uczniów, którzy raczej się interesowali, 7,5% badanych, którzy raczej się nie interesowali, oraz 16,0% młodzieży, która była pewna, że treści z zakresu bezpieczeństwa w Internecie nie pozostają w obszarze jej zainteresowania⁶⁶⁴.

Z przeprowadzonego testu chi-kwadrat Pearsona wynika także, iż uczniowie wskazujący na brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w Internecie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”) najczęściej mieli styczność z patostreamami (odpowiednio: 62,0%; 37,3%)⁶⁶⁵. Nieco rzadziej deklarowali kontakt z treściami nawołującymi do podejmowania zachowań autodestrukcyjnych (odpowiednio: 40,0%; 19,4%)⁶⁶⁶ oraz z materiałami pornograficznymi (odpowiednio: 32,0%; 34,3%)⁶⁶⁷. Patostreamy stanowiły także najczęstszy rodzaj szkodliwych treści, z którymi miała kontakt badana młodzież twierdząc, że bezpieczeństwo w sieci pozostaje w kręgu jej zainteresowania (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 22,0%; 35,7%)⁶⁶⁸. Styczność z treściami nawołującymi do samookaleczeń, samobójstw i innych zachowań szkodliwych dla zdrowia (odpowiednio: 14,6%; 18,7%)⁶⁶⁹ oraz z treściami

⁶⁶⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=47,857$, $p=0,000$.

⁶⁶⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,465$, $p=0,000$.

⁶⁶⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,056$, $p=0,005$.

⁶⁶⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,149$, $p=0,002$.

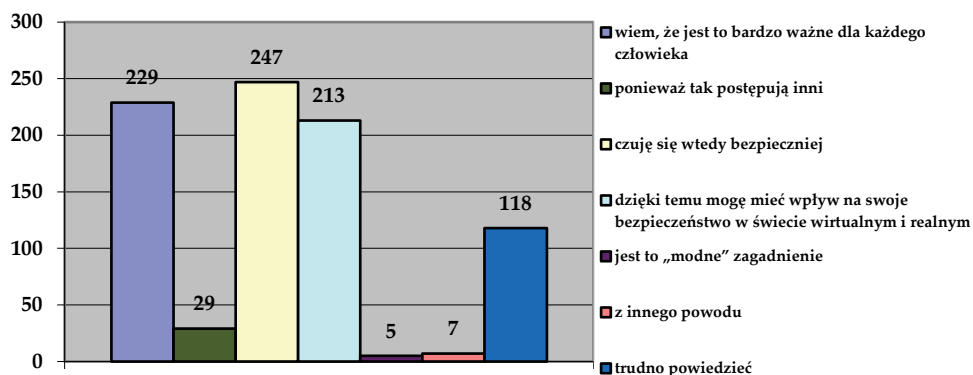
⁶⁶⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=25,465$, $p=0,000$.

⁶⁶⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=15,056$, $p=0,005$.

przedstawiającymi pornografię była w tej grupie znacznie mniejsza (odpowiednio: 12,2%; 19,6%)⁶⁷⁰.

Kwestia zainteresowania sprawami swojego bezpieczeństwa w Internecie była zróżnicowana w zależności od płci respondentów. Uczennice częściej niż uczniowie deklarowały zainteresowanie wskazanymi treściami (74,2%, w tym odpowiedź „tak”: 28,2%, odpowiedź „raczej tak”: 46,0% w stosunku do 65,5%, w tym odpowiedź „tak”: 24,6%, odpowiedź „raczej tak”: 45,9%). Chłopcy z kolei częściej niż dziewczęta wskazywali na brak zainteresowania problematyką bezpieczeństwa w sieci (29,6%, w tym odpowiedź „nie”: 14,8%, odpowiedź „raczej nie”: 14,8% w stosunku do 18,9%, w tym odpowiedź „nie”: 6,5%, odpowiedź „raczej nie”: 12,4%)⁶⁷¹.

W dalszej części badania, zapytano młodzież o powody zainteresowania oraz braku zainteresowania kwestiami związanymi z ich bezpieczeństwem w sieci. Wykres 94 przedstawia pierwsze z powodów, wykres 95 – drugie.



Wykres 94. Powody zainteresowania uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie

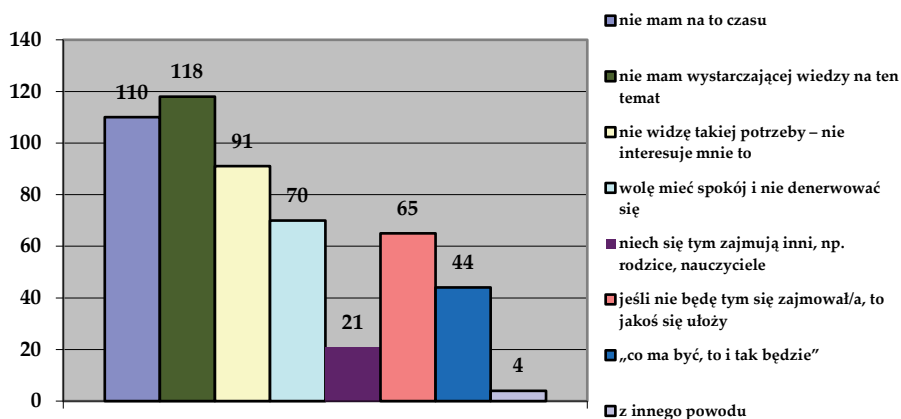
Źródło: wyniki badań empirycznych.

Prawie połowa badanych uczniów podała, że ich zainteresowanie sprawami bezpieczeństwa w sieci podyktowane jest przede wszystkim wzrostem ich poczucia bezpieczeństwa (49,4%, 247 wskazań). Nieco rzadziej młodzież wskazywała, że jest to bardzo ważne zagadnienie dla każdego człowieka (45,8%, 229 wskazań), które pozwala na kształtowanie

⁶⁷⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,149$, $p=0,002$.

⁶⁷¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=13,445$, $p=0,009$.

bezpieczeństwa nie tylko w świecie wirtualnym, ale także w świecie realnym (42,6%, 213 wskazań). Postępowanie innych stanowiło impuls do zainteresowania bezpieczeństwem w Internecie dla co siedemnastego respondenta (5,8%, 29 wskazań), zaś „moda” na tę problematykę – zaledwie dla co setnego (1,0%, 5 wskazań). Prawie jedna czwarta młodych ludzi objętych badaniami nie potrafiła podać tego powodu (23,6%, 118 wskazań), zaś 1,2% – podało inne przyczyny, aniżeli wymienione w kafeterii. Podawano: doświadczanie licznych zagrożeń w sieci (np. włamania na konta portali społecznościowych), świadomość tego rodzaju zagrożeń i chęć zabezpieczenia się przed nimi, chęć podnoszenia swoich kompetencji informatycznych i informacyjnych⁶⁷².



Wykres 95. Powody braku zainteresowania uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

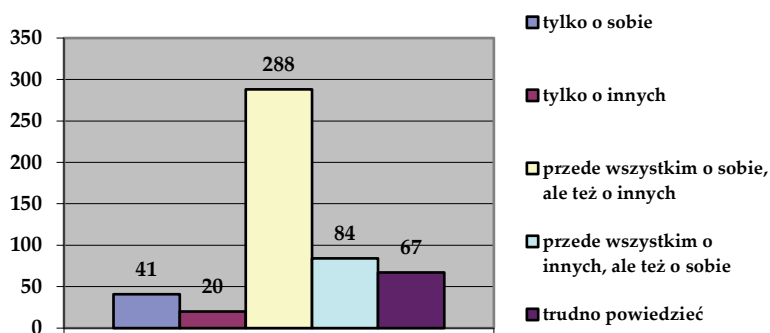
Niemal co czwarty badany uczeń stwierdził, że przyczyną braku zainteresowania sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie jest jego niewystarczająca wiedza na ten temat (23,6%, 118 wskazań). Niewiele ponad jedna piąta respondentów uznała, iż nie ma czasu na zajmowanie się problematyką bezpieczeństwa w sieci (22,0%, 110 wskazań), zaś 18,2% badanych podało, że nie widzi takiej potrzeby (91 wskazań). Mniej więcej co siódmy uczeń wolał mieć spokój i nie denerwować się (14,0%, 70 wskazań), także a inny co mniej więcej siódmy cechował się myśleniem życzeniowym –

⁶⁷² Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

uważał, że jeśli nie będzie zajmował się tym wymiarem bezpieczeństwa, wszystko jakoś się ułoży (13,0%, 65 wskazań). Prawie 9% ankietowanych stało na stanowisku, że niezależnie od zainteresowania czy podejmowanych aktywności, „co mam być, to będzie” (8,8%, 44 wskazania). Z kolei niewiele więcej niż 4% badanej grupy stwierdziło, iż zapewnienie bezpieczeństwa w Internecie jest rolą innych osób, np. rodziców, nauczycieli itp. (4,2%, 21 wskazań). Mniej niż 1,0% uczniów podał inne powody braku zainteresowania sprawami bezpieczeństwa w sieci (0,8%, 4 wskazania), a mianowicie: zbyt rzadkie przebywanie w świecie wirtualnym, przekonanie o posiadaniu wystarczającej wiedzy na ten temat oraz przekonanie o braku możliwości ochrony przed zagrożeniami w Internecie⁶⁷³.

7.3. Sposoby myślenia uczniów o bezpieczeństwie w cyberprzestrzeni oraz realizowane w związku z tym działania w sieci

W świecie wirtualnym, podobnie, jak w świecie realnym, człowiek narażony jest na wiele niebezpieczeństw. W sytuacjach trudnych, szczególnie ważny okazuje się sposób myślenia, który w znacznej mierze wpływa na sposób działania. W tym kontekście, zapytano młodzież, o kim zazwyczaj myślą w niebezpiecznych sytuacjach, do których czasem dochodzi w sieci. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 96.



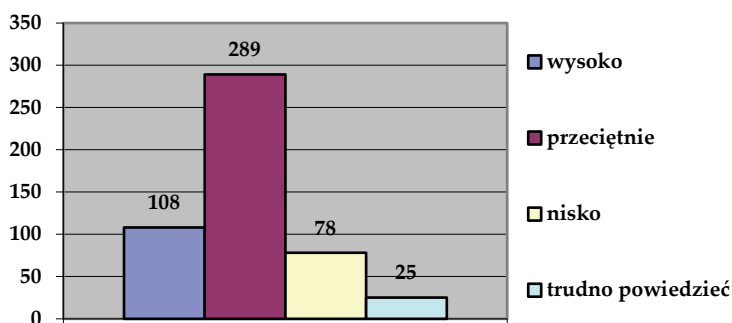
Wykres 96. Sposoby myślenia uczniów o zachowaniu się w trudnych, kryzysowych sytuacjach

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁶⁷³ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

Ponad połowa ankietowanych uczniów zadeklarowała, że w sytuacjach trudnych w Internecie myśli przede wszystkim o sobie, ale także o innych użytkownikach sieci (57,6%, 288 osób). Co ciekawe, prawie co szósty badany stwierdził, że zwykle w sytuacjach tych myśli przede wszystkim o innych ludziach, ale także o sobie (16,8%, 84 osoby). Co dwunasty uczeń podał, że myśli jedynie o sobie i swoim bezpieczeństwie (8,2%, 41 osób), zaś co dwudziesty piąty – myśli tylko o innych (4,0%, 20 osób). Generalnie zatem, trzem czwartym respondentów nieobcy jest sposób myślenia, który sprzyja bezpieczeństwu w sieci wszystkim użytkownikom (uczniowie, którzy myślą zarówno o innych, jak i o sobie). Jest to ważny element systemu wartości badanej młodzieży, stanowiący swoisty rdzeń kultury bezpieczeństwa informacyjnego.

Istotnym elementem wspomnianego fenomenu psychospołecznego jest wiedza na temat bezpieczeństwa w Internecie. Stanowi ona zarzewie do kształtowania mądrości. Samoocenę uczniów w zakresie posiadanego przez nich poziomu wiedzy w tym zakresie przedstawiono na wykresie 97.

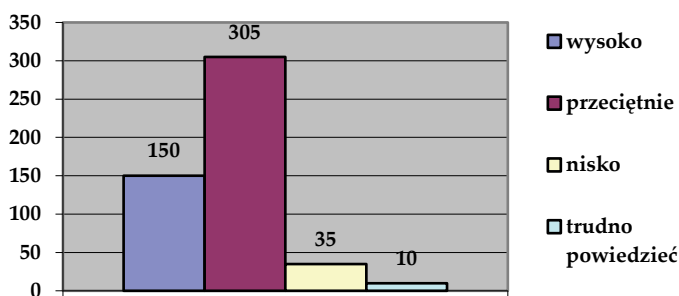


Wykres 97. Samoocena uczniów w zakresie posiadanego poziomu wiedzy na temat bezpieczeństwa w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Blisko 60% ankietowanych w grupie uczniów uznało, że ich poziom wiedzy z zakresu bezpieczeństwa w sieci jest przeciętny (57,8%, 289 osób). Wysoko swój poziom wiedzy w tym obszarze ocenił częściej niż co piąty respondent (21,6%, 108 osób). Niski poziom wiedzy zadeklarował częściej niż co szósty uczeń (15,6%, 78 osób), a co dwudziesty nie potrafił oszacować tej kwestii (5,0%, 25 osób).

Uczniowie zostali także poproszeni o ocenę poziomu swoich umiejętności związanych z obsługą komputera i Internetu. Jak podkreślano w części teoretycznej książki, kompetencje techniczne świadczą o poziomie kultury informacyjnej oraz kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Szczegółowy rozkład danych przedstawiono na wykresie 98.



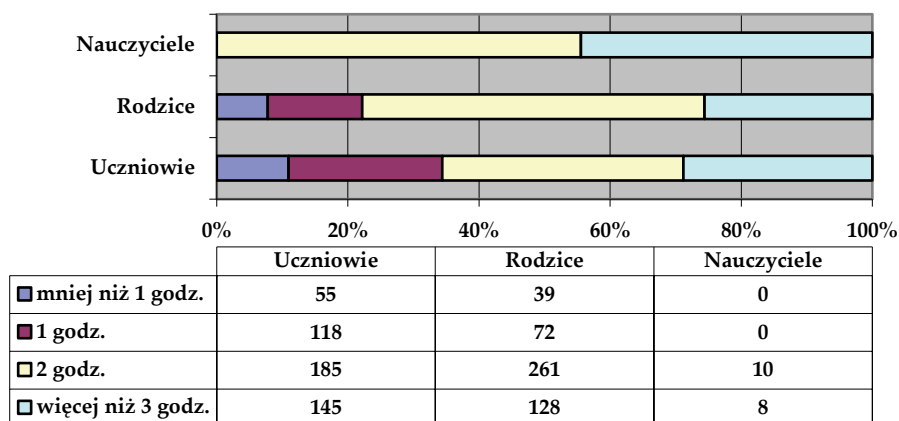
Wykres 98. Samoocena uczniów w zakresie posiadanego poziomu umiejętności związanych z obsługą komputera i Internetu

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Podobnie, jak w przypadku wiedzy, także w zakresie umiejętności obsługi komputera i Internetu 60% młodzieży uznało, że wypadają przeciętnie (61,0%, 305 osób). Nieco większy odsetek uczniów aniżeli w przypadku wiedzy, ocenił wysoko poziom swoich umiejętności (30,0%, 150 osób). Równocześnie tych, którzy nisko oceniali swoje kompetencje, było o połowę mniej niż tych, którzy w taki sposób wypowiedzieli się o poziomie swojej wiedzy (umiejętności: 7,0%, 35 osób, wiedza: 15,6%, 78 osób). Stanowiska nie zajęło 2,0% badanych.

Z perspektywy podejmowanych analiz, istotna jest także informacja, ile średnio czasu młodzi ludzie spędzali przed komputerem, nie licząc zajęć online, realizowanych podczas pandemii. Wyniki przedstawiono na wykresie 99. Ponad jedna trzecia uczniów podała, że przed ekranem komputera spędzała około 2 godzin dziennie (37,0%, 185 uczniów). Takiego zdania była ponad połowa rodziców (52,2%, 261 osób) oraz nauczycieli (55,6%, 10 osób). Z deklaracji uczniów wynikało, że rzadziej niż co trzeci z nich siedział przed komputerem ponad więcej niż 3 godziny (28,4%, 142 osoby). Wydaje się, że to duży odsetek. Taką odpowiedź wskazał również co czwarty rodzic (25,6%, 128 osób) oraz rzadziej niż co drugi nauczyciel (44,4%, 8 osób).

Równocześnie prawie 24% badanych uczniów oświadczyło, że na siedzenie przed komputerem poświęcało około 1 godziny dziennie (23,6%, 118 osób), a 11,0% – poniżej 1 godziny (55 osób). Wedle szacunków 14,4% rodziców, ich dzieci spędzały przed komputerem około 60 minut (14,4%, 72 osoby), zaś według 7,8% – poniżej 60 minut (39 osób).

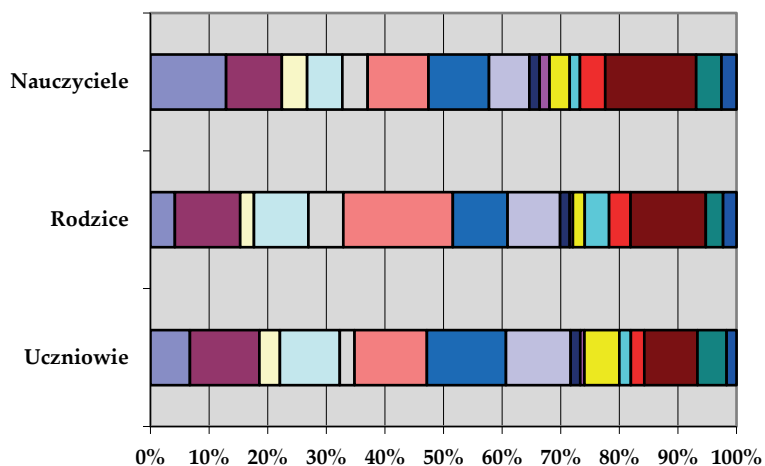


Wykres 99. Czas spędzany przez uczniów przed komputerem

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Reasumując, można stwierdzić, że dwie trzecie badanych uczniów spędzało czas przed komputerem powyżej 2 godzin dziennie. Dołączając do tego czas, który musieli poświęcić na lekcje realizowane online, zakładać można, że spędzali oni przeciętnie 10-12 godzin w pozycji siedzącej, bez wykonywania jakiegokolwiek aktywności fizycznej. Spodziewać się można, że na efekty tego trybu życia nie będzie trzeba czekać zbyt długo – niebawem zapewne ustawią się kolejki do lekarzy specjalistów różnych dziedzin ej maści – od okulistów, przez fizjoterapeutów po dietetyków.

W związku z tym, że znaczą część dnia uczniowie spędzali przed komputerem, zapytano ich, czego najczęściej dotyczy ich aktywność w sieci. O ustosunkowanie się do tej kwestii tego zadania, poproszono również rodziców i nauczycieli. Odpowiedzi zawarto na wykresie 100.



	Uczniowie	Rodzice	Nauczyciele
■ korzystania z komunikatorów internetowych	185	86	15
■ słuchania muzyki lub radio	325	230	11
■ ściągania darmowej muzyki lub filmów	96	48	5
■ oglądania filmów lub telewizji	282	192	7
■ uczestnictwa w forach dyskusyjnych	69	123	5
■ aktywności na portalach społecznościowych, np. Facebook	338	385	12
■ szukania informacji	371	193	12
■ gromadzenia materiałów niezbędnych do nauki	303	184	8
■ ściągania darmowego oprogramowania	46	34	2
■ tworzenia/modyfikacji/prowadzenia strony internetowej lub bloga	19	11	2
■ kupowania produktów	163	42	4
■ wyszukiwania patotrześci	55	86	2
■ zawierania znajomości	63	75	5
■ grania w gry online	249	265	18
■ sprawdzania poczty elektronicznej	136	61	5
■ aktywności na stronach „zakazanych”	47	47	3

Wykres 100. Aktywności uczniów w Internecie oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Z informacji przekazanych przez młodzież wynikało, że ich najczęstsza aktywność w sieci dotyczyła wyszukiwania informacji (74,2%, 371 wskazań), aktywności na portalach społecznościowych (67,6%, 338 wskazań), słuchania muzyki lub radia (65,0%, 325 wskazań) oraz gromadzenia materiałów potrzebnych do nauki (60,6%, 303 wskazania). Najrzadziej natomiast uczniowie tworzyli/modyfikowali/prowadzili strony internetowe lub blogi (3,8%, 19 wskazań), ściągałi darmowe oprogramowanie (9,2%, 46 wskazań), podejmowali aktywności na stronach „zakazanych” (9,4%, 47 wskazań) oraz wyszukiwali patotreści (11,0%, 55 wskazań)⁶⁷⁴.

Przypuszczenia rodziców i nauczycieli niezupełnie się sprawdziły. W tabeli 5 przedstawiono uszeregowane poszczególne rodzaje aktywności w sieci zgodnie z deklaracjami młodych ludzi oraz szacunkami dorosłych.

Tabela 5. Aktywności uczniów w Internecie według rangi uszeregowania dokonanej przez uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie

Rodzaj aktywności	Uczniowie	Rodzice	Nauczyciele
szukanie informacji	1*	4*	3*
aktywność na portalach społecznościowych, np. Facebooku	2	1	3
słuchanie muzyki lub radia	3	3	4
gromadzenie materiałów niezbędnych do nauki	4	6	5
oglądanie filmów lub telewizji	5	5	6
granie w gry online	5	2	1
korzystanie z komunikatorów internetowych	6	8	2
kupowanie produktów	7	13	8
sprawdzanie poczty elektronicznej	8	10	7
ściąganie darmowej muzyki lub filmów	9	11	7
uczestnictwo w forach dyskusyjnych	10	7	7
zawieranie znajomości	11	9	7
wyszukiwanie patotreści	12	8	10
aktywność na stronach „zakazanych”	13	12	9
ściąganie darmowego oprogramowania	14	14	10
tworzenie/modyfikacja/prowadzenie strony internetowej lub bloga	15	15	10

Źródło: wyniki badań empirycznych.

* ranga uszeregowania

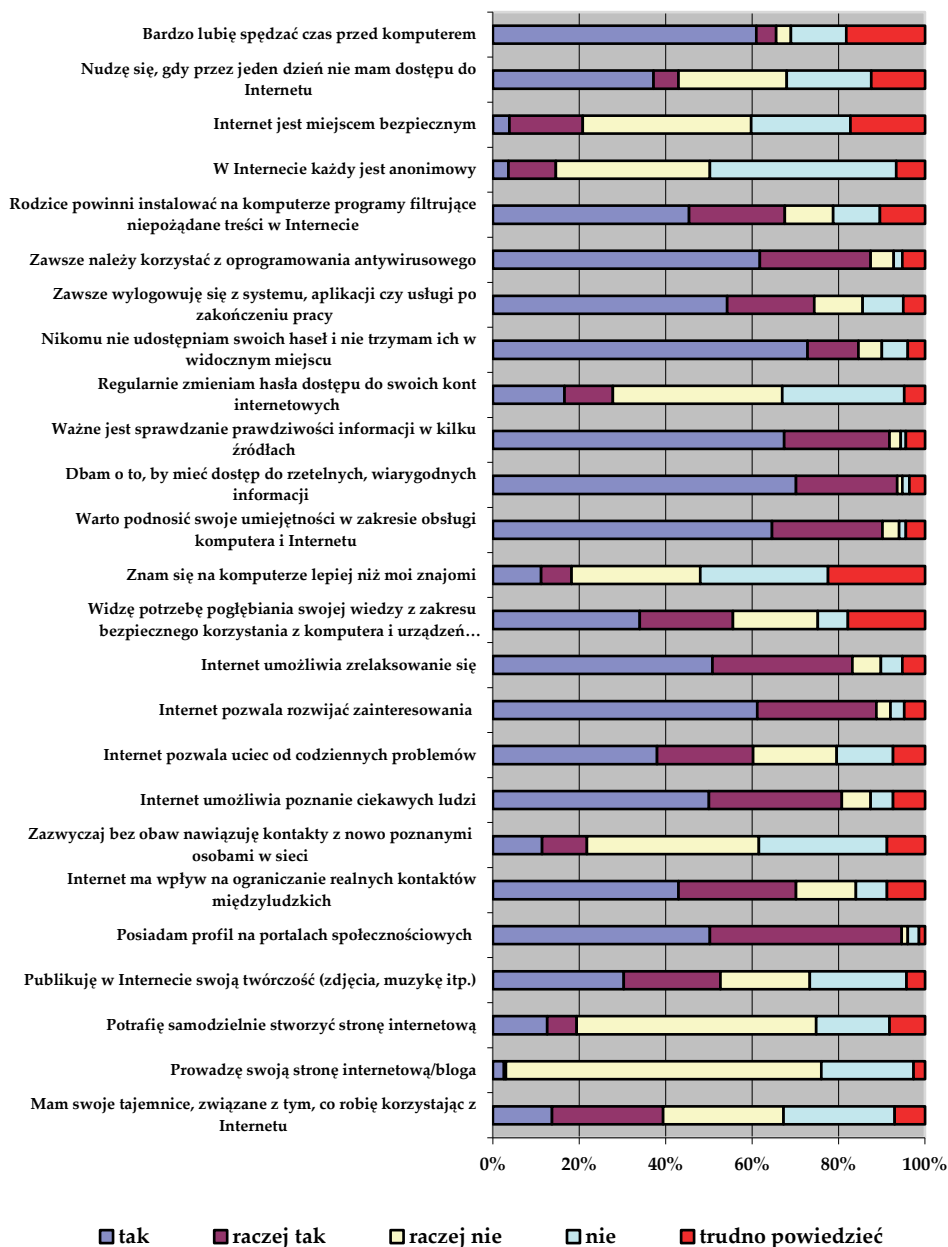
⁶⁷⁴ Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

Rodzice zakładali, że ich dzieci najwięcej czasu w Internecie spędzali na surfowaniu na portalach społecznościowych (77,0%, 385 wskazań), graniu w gry internetowe (53,0%, 265 wskazań) i słuchaniu muzyki lub radia (46,0%, 230 wskazań). Zdaniem nauczycieli zaś uczniowie najchętniej grali w gry online (100,0%, 18 wskazań), korzystali z komunikatorów internetowych (83,3%, 15 wskazań), przeglądali portale społecznościowe oraz wyszukiwali informacje (po 66,7%, 12 wskazań). W opinii rodziców i wychowawców, młodzież najrzadziej tworzyła/modyfikowała/prowadziła strony internetowe lub blogi (rodzice – 2,2%, 11 wskazań; nauczyciele – 11,1%, 2 wskazania), ściągała darmowe oprogramowanie (rodzice – 6,8%, 34 wskazania; nauczyciele – 11,1%, 2 wskazania) oraz robiła zakupy przez Internet (rodzice – 8,4%, 42 wskazania; nauczyciele – 22,2%, 4 wskazania). Wśród najrzadziej podejmowanych aktywności nauczyciele podawali także wyszukiwanie patotreści (11,1%, 2 wskazania) oraz aktywność na stronach „zakazanych” (16,7%, 3 wskazania). Rodzice wyszukiwanie patotreści ulokowali mniej więcej pośrodku⁶⁷⁵.

W kolejnych pytaniach dążono do pozyskania bardziej szczegółowych informacji na temat przekonań uczniów i ich zachowań w sieci. Założono, że kwestie te mogą być istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa personalnego uczniów w Internecie. Dane przedstawiono na wykresie 101. Dwie trzecie badanych podało, że bardzo lubiło spędzać czas przed komputerem (65,6%, 328 osób). Dwóch na pięciu uczniów nudziło się, gdy przez jeden dzień nie miało dostępu do Internetu (43,0%, 215 osób). Co piąty młody człowiek uważał, że Internet jest miejscem bezpiecznym (20,8%, 104 osoby), zaś jedynie prawie co siódmy uczeń był przekonany, że w Internecie każdy jest anonimowy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 14,6%, 73 osoby).

Częściej niż ośmiu na dziesięciu ankietowanych zadeklarowało, że nikomu nie udostępniało swoich haseł i nie trzymało ich w widocznym miejscu (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 84,6%, 423 osoby), a jednocześnie tylko niewiele ponad jedna czwarta respondentów tej grupy regularnie zmieniała hasła dostępu do swoich kont internetowych (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 27,2%, 139 osób).

⁶⁷⁵ Dane nie sumują się do 500 w przypadku uczniów i rodziców oraz do 18 w przypadku nauczycieli, ponieważ mieli oni możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.



Wykres 101. Sposoby myślenia uczniów o bezpieczeństwie w Internecie oraz podejmowane działania w sieci

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdaniem prawie 92% badanych uczniów ważne jest sprawdzanie prawdziwości informacji w kilku źródłach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 91,8%, 459 osób), zaś ponad 93% stwierdziło, że dba o to, by mieć dostęp do rzetelnych, wiarygodnych informacji (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 93,6%, 468 osób). Nieco mniejszy odsetek respondentów – 90,0% – uznał, że warto podnosić swoje umiejętności w zakresie obsługi komputera i Internetu (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 90,2%, 451 osób), natomiast potrzebę pogłębiania swojej wiedzy z zakresu bezpiecznego korzystania z komputera i urządzeń komunikacyjnych widziała już tylko niewiele ponad połowa ogółu badanej grupy (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 55,6%, 278 osób). Uczniów, przekonanych o tym, że znają się lepiej na komputerze niż ich znajomi, było mniej niż 20% (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 18,2%, 91 osób).

Ponad 80% badanych było zdania, że Internet umożliwia zrelaksowanie się (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 83,2%, 416 osób) oraz rozwijanie zainteresowań (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 88,8%, 444 osoby). Internet pozwalał natomiast uciec od codziennych problemów 60,2% badanych uczniów (301 osób), zaś dla 80,8% stanowił miejsce, w którym można poznać ciekawych ludzi (404 osoby). Jednak tylko co piąty badany bez obaw nawiązywał kontakty z nowo poznanymi osobami w sieci (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 21,8%, 109 osób). Siedmiu na dziesięciu młodych ludzi oświadczyło, że w ich przekonaniu Internet ma wpływ na ograniczanie realnych kontaktów międzyludzkich (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 70,2%, 351 osób). Blisko 95% badanych uczniów przyznało, że ma posiada profil na portalach społecznościowych (94,6%, 473 osoby). Ponad połowa respondentów publikowała swoją twórczość w sieci (55,6%, 278 osób). Co piąty młody człowiek potrafił samodzielnie stworzyć stronę internetową (19,4%, 97 osób), zaś swoją stronę internetową czy blog prowadziło jedynie 3,0% ankietowanych (15 osób). Częściej niż co czwarty badany podał, że miał swoje tajemnice związane z tym, co robił w sieci (27,4%, 137 osób).

Przekonanie o tym, że Internet jest miejscem bezpiecznym, umożliwia poznanie ciekawych ludzi, ma wpływ na ograniczenie realnych kontaktów międzyludzkich, częściej żywili uczniowie, dla których bezpieczeństwo w sieci nie miało większego znaczenia, niż ci, dla których była to wartość istotna, ale nie najważniejsza, oraz ci, dla których bezpieczeństwo to stanowiło wartość zasadniczą (odpowiednio: 36,2% w stosunku do 20,9% oraz

14,7%⁶⁷⁶; 89,8% w stosunku do 83,6% oraz 70,4%⁶⁷⁷; 72,5% w stosunku do 71,3% oraz 69,5%⁶⁷⁸). Równocześnie uczniowie pierwszej z wymienionych grup rzadziej niż ich rówieśnicy twierdzili, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom, rodzice powinni instalować na komputerze programy filtrujące niepożądane treści zamieszczane w sieci (na przykład Opiekun Ucznia, Cenzor czy Beniamin – odpowiednio: 57,9% w stosunku do 67,2% oraz 74,5%)⁶⁷⁹. Temu, że zawsze wylogowuje się z systemu, aplikacji czy usługi po zakończeniu pracy, częściej zaprzeczali młodzi ludzie, dla których bezpieczeństwo w Internecie – zgodnie z deklaracjami – nie miało większego znaczenia (23,1%), niż ci, dla których była to wartość istotna, ale nie najważniejsza (20,9%), oraz ci, dla których bezpieczeństwo to stanowiło wartość o znaczeniu fundamentalnym (18,1%)⁶⁸⁰. Z drugiej jednak strony to właśnie ci uczniowie (z pierwszej grupy) częściej niż ich koleżanki i koledzy z pozostałych grup twierdzili, że regularnie zmieniają hasła dostępu do swoich kont internetowych (34,7% w stosunku do 27,1% osób, dla których bezpieczeństwo w Internecie było wartością istotną, ale nie najważniejszą, oraz 24,8% młodych ludzi uznających bezpieczeństwo to za wartość podstawową)⁶⁸¹. Oni także częściej podawali, że bez obaw nawiązywali kontakty z nowo poznanymi osobami w sieci (37,7% w stosunku do 20,5% oraz 17,0%)⁶⁸².

Uczniowie, którzy wykazywali brak zainteresowania swoimi sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie, częściej niż rówieśnicy deklarujący to zainteresowanie, prezentowali przekonania i zachowania nie-sprzyjające bezpieczeństwu. Dotyczyło to zwłaszcza następujących kwestii:

- przekonania, że Internet jest miejscem bezpiecznym (osoby, które wskazywały na brak zainteresowania swoim bezpieczeństwem w Internecie: odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 28,0%; 29,9% w stosunku do osób, które ujawniały to zainteresowanie: odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 15,5%; 19,6%)⁶⁸³;

⁶⁷⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=92,019$, $p=0,000$.

⁶⁷⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=68,960$, $p=0,025$.

⁶⁷⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=91,978$, $p=0,000$.

⁶⁷⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=86,335$, $p=0,001$.

⁶⁸⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=93,218$, $p=0,000$.

⁶⁸¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=72,898$, $p=0,012$.

⁶⁸² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=73,176$, $p=0,011$.

⁶⁸³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=34,415$, $p=0,005$.

- przekonania, że w Internecie każdy jest anonimowy (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 22,0%; 23,9% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 10,5%; 13,9%)⁶⁸⁴;
- przekonania, że nie trzeba korzystać z oprogramowania antywirusowego (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 4,0%; 13,5% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 6,5%; 7,4%)⁶⁸⁵;
- przekonania, że rodzice nie powinni instalować na komputerze programów filtrujących niepożądane treści w Internecie, nawet w celu zapewnienia bezpieczeństwa swoim dzieciom (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 28,0%; 37,3% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 12,2%; 21,3%)⁶⁸⁶;
- niewylogowywania się z systemu, aplikacji czy usługi po zakończeniu pracy (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 22,0%; 38,8% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 13,0%; 15,7%)⁶⁸⁷;
- nawiązywania bez obaw kontaktów w sieci z nowo poznanymi osobami (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 32,0%; 31,3% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 16,2%; 17,8%)⁶⁸⁸.

7.4. Zagrożenia w cyberprzestrzeni w świadomości uczniów

Na wykresie 102 przedstawiono odpowiedzi respondentów-uczniów dotyczące świadomości zagrożeń wynikających z obecności w sieci. Ośmiu na dziesięciu młodych ludzi stwierdziło, że są świadomi zagrożeń wynikających z funkcjonowania w wirtualnej rzeczywistości (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 82,8%, 414 osób). Co siódmy badany był przeciwnego zdania („odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 13,6%, 68 osób), z czego co dziewiąty nie był pewien swojego stanowiska (odpowiedź „raczej nie”: 11,0%, 55 osób).

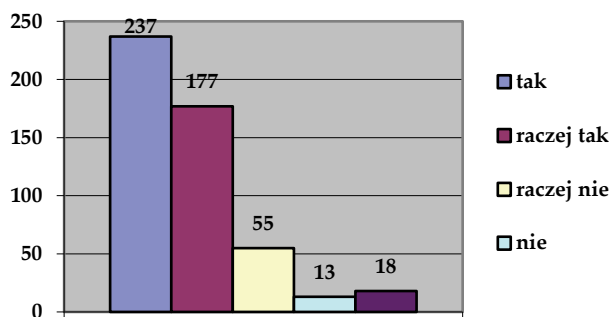
⁶⁸⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=27,949$, $p=0,032$.

⁶⁸⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=30,662$, $p=0,015$.

⁶⁸⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=41,320$, $p=0,000$.

⁶⁸⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=43,131$, $p=0,000$.

⁶⁸⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=41,032$, $p=0,001$.



Wykres 102. Opinie uczniów na temat posiadania świadomości zagrożeń w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych

W grupie młodych ludzi, którzy deklarowali świadomość zagrożeń związanych z obecnością w sieci (odpowiedź „tak”), co trzeci badany podawał, że patotreści są mu im znane wyłącznie ze słyszenia (34,2% w stosunku do 27,4% osób deklarujących brak kontaktu ze szkodliwymi treściami oraz 25,3% osób, które wskazywały na oglądanie tego rodzaju materiałów). Ci, którzy informowali, że raczej są świadomi zagrożeń (odpowiedź „raczej tak”), oraz ci, którzy podawali, że raczej nie są świadomi (odpowiedź raczej „nie”), najczęściej przyznawali się do oglądania patotreści, przy czym odsetek ten był znacznie wyższy w przypadku drugiej z grup (odpowiednio: 26,6% osób, które raczej były świadome zagrożeń i oglądały patotreści, w stosunku do 24,3% osób, które znały je wyłącznie ze słyszenia, oraz 13,6% badanych z tej grupy, którzy nie mieli żadnej styczności ze szkodliwymi treściami; 40,0% uczniów, którzy raczej nie byli świadomi zagrożeń i oglądali destruktcyjne treści, w stosunku do 12,7% młodych ludzi z tej grupy, którzy słyszeli o nich, ale ich nie oglądali, oraz 5,5% osób, do których informacja na temat patotreści w ogóle nie docierała). Z kolei wśród uczniów, którzy wskazywali na brak świadomości zagrożeń obecnych w Internecie (odpowiedź „nie”), częściej niż ośmiu na dziesięciu badanych podawało, że zarówno słyszeli, jak i oglądali patotreści (84,6% w stosunku do 7,7% młodzieży, która jedynie słyszała o tego rodzaju materiałach). W grupie tej nie było osób, które nie miały żadnej wiedzy na temat szkodliwych treści (0,0%)⁶⁸⁹.

Uczniowie, którzy twierdzili, że są świadomi zagrożeń w sieci (odpowiedź „tak”), najczęściej deklarowali kontakt z patotreściami raz-/dwa razy w miesiącu (13,1%) bądź rzadziej niż raz w miesiącu (27,0%). W pozostałych

⁶⁸⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(12,500)=82,189$, $p=0,000$.

grupach osób, które wskazywały, że raczej są (odpowiedź „raczej tak”), raczej nie są (odpowiedź „raczej nie”) oraz z całą pewnością nie są świadomi niebezpieczeństwa wynikających z obecności w cyberświecie (odpowiedź „nie”), młodzi ludzie najczęściej informowali o kontakcie z patotreściami raz/dwa razy w tygodniu (odpowiednio: 25,4%, 25,5% oraz 30,8%) bądź raz/dwa razy w miesiącu (odpowiednio: 23,7%, 29,1% oraz 53,8%). Na codzienną lub prawie codzienną styczność ze szkodliwymi treściami wskazywało mniej niż 8% z każdej grupy – 4,2% osób twierdzących, że posiadają świadomość zagrożeń, 5,6% uczniów uznających, że raczej mają świadomość tych zagrożeń, 3,6% tych, którzy stali na stanowisku, że raczej tej świadomości nie mają, oraz 7,7% badanej młodzieży, która była pewna, że jej nie ma⁶⁹⁰.

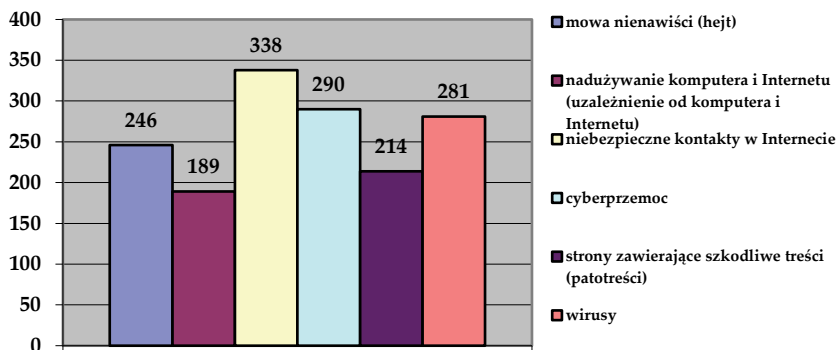
Zmienna „płeć” różnicowała badanych uczniów pod kątem oceny tego, czy są świadomi zagrożeń płynących z Internetu. Ankietowane dziewczęta częściej niż badani chłopcy wskazywały na świadomość tych zagrożeń (85,2%, w tym odpowiedź „tak”: 51,9%, odpowiedź „raczej tak”: 33,3% w stosunku do 79,4%, w tym odpowiedź „tak”: 41,1%, odpowiedź „raczej tak”: 38,3%). Z kolei uczniowie częściej niż uczennice udzielali odpowiedzi przeczącej (16,2%, w tym odpowiedź „nie”: 5,7%, odpowiedź „raczej nie”: 10,5% w stosunku do 11,6%, odpowiedź „nie”: 0,3%, odpowiedź „raczej nie”: 11,3%)⁶⁹¹.

W dalszej kolejności najmłodszych uczestników badań zapytano, jakie zagrożenia w ich opinii w największym stopniu obniżają poziom bezpieczeństwa w Internecie. Rozkład odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 103. Niebezpieczne kontakty w Internecie to według badanej młodzieży najpoważniejsze zagrożenie związane z byciem online – taką odpowiedź zaznaczyło ponad dwie trzecie badanych (67,6%, 338 osób). Nieco mniejszy odsetek ankietowanych młodych ludzi wskazał na cyberprzemoc (58,0%, 290 osób). Trójkę najsilniej oddziałujących na bezpieczeństwo w sieci zagrożeń, zgodnie ze stanowiskiem badanych uczniów, zamykają wirusy (56,2%, 281 osób). Na czwartej pozycji uczniowie ulokowali mowę nienawiści (49,2%, 246 osób), dalej strony zawierające szkodliwe przekazy (42,8%, 214 osób), na końcu zaś – nadużywanie komputera i Internetu (37,8%, 189 osób)⁶⁹².

⁶⁹⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=72,905$, $p=0,000$.

⁶⁹¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=18,004$, $p=0,001$.

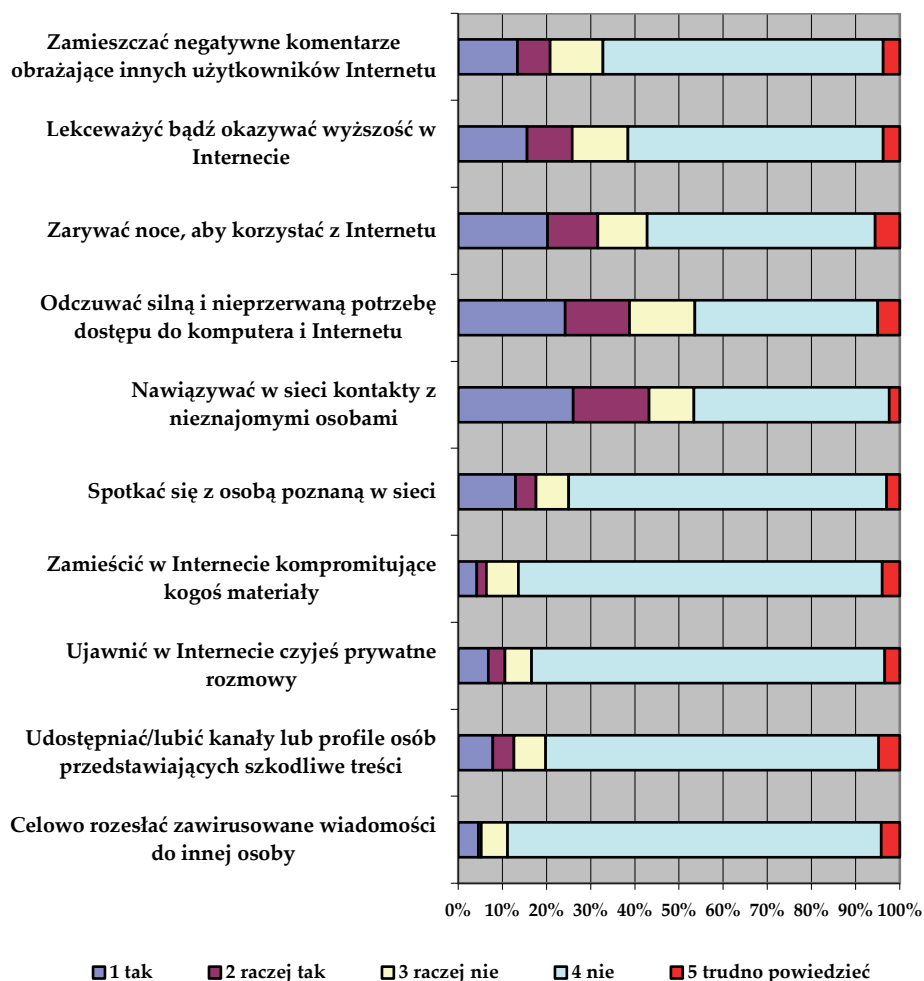
⁶⁹² Dane nie sumują się do 500, ponieważ uczniowie mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

**Wykres 103. Opinie uczniów na temat zagrożeń w Internecie**

Źródło: wyniki badań empirycznych

Niebezpieczne zachowania młodych w sieci mogą przybierać różną postać. Wybrane przykłady, przede wszystkim zachowań agresywnych i wskazujących na infoholizm, oraz rozkład odpowiedzi uczniów przedstawiono na wykresie 104. Jedna czwarta respondentów-uczników podała, że zdarzyło im się lekceważyć lub okazywać wyższość w Internecie (25,8%, 129 osób). Prawie jedna trzecia badanych „zarywała” noce, żeby surfować w sieci (31,6%, 158 osób). Blisko 40% ankietowanej młodzieży odczuwało silną i nieprzerwaną potrzebę dostępu do komputera i Internetu (38,8%, 194 osoby). Mniej niż połowa badanych nawiązywała w sieci kontakty z nieznanymi osobami (43,2%, 216 osób), zaś mniej niż jedna piąta – spotkała się w „realu” z osobą poznaną w Internecie (17,6%, 88 osób).

Badanym uczniom sporadycznie zdarzały się także sytuacje zamieszczania w sieci kompromitujących kogoś materiałów (6,4%, 32 osoby) oraz ujawnianie czyichś prywatnych rozmów (10,6%, 53 osoby). Co ósmy respondent udostępniał/lubił kanały lub profile osób przedstawiających szkodliwe treści (12,6%, 63 osoby), a co dwudziesty – celowo rozsyłał zawirusowane wiadomości do innych osób (5,2%, 26 osób).



Wykres 104. Niebezpieczne zachowania uczniów w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych

Do zamieszczenia negatywnych komentarzy obrażających innych użytkowników Internetu przyznał się co drugi badany uczeń, który podawał, że bezpieczeństwo w sieci nie ma dla niego większego znaczenia (50,7%), co piąty uznający, że bezpieczeństwo to jest wartością istotną, ale nie najważniejszą (19,7%), oraz co dziesiąty twierdzący, że jest to wartość podstawowa (10,7%)⁶⁹³. W przypadku lekceważenia bądź okazywania wyższości w Internecie – do tego rodzaju zachowań przyznało się ponad 50% badanych

⁶⁹³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=125,116$, $p=0,000$.

z pierwszej grupy (56,5%), blisko 30% z drugiej (27,4%) oraz nieco ponad 10% z trzeciej (11,8%)⁶⁹⁴. Co drugi badany uczeń, dla którego bezpieczeństwo w sieci nie miało większego znaczenia (52,2%), co trzeci uznający bezpieczeństwo w Internecie za wartość istotną, ale nie najważniejszą (31,2%) oraz co czwarty, twierdzący, że jest to wartość podstawowa (23,7%) – przyznawał się do korzystania z Internetu kosztem swojego odpoczynku nocnego⁶⁹⁵. Na odczuwanie silnej i nieprzerwanej potrzeby dostępu do komputera oraz Internetu wskazywało nieco więcej niż połowa badanych uczniów, którzy stali na stanowisku, że bezpieczeństwo w sieci jest nieistotne (56,5%), ponad 40% młodych ludzi, dla których bezpieczeństwo to było wartością istotną, lecz nie najważniejszą (41,0%), oraz 30% tych, którzy twierdzili, że jest to wartość o znaczeniu fundamentalnym (30,5%)⁶⁹⁶. Zamieszczanie w Internecie kompromitujących kogoś materiałów potwierdziło mniej niż 10% osób z każdej grupy: 8,6% uczniów, dla których bezpieczeństwo w sieci nie miało znaczenia, 7,0% uczniów, dla których była to wartość ważna, lecz nie podstawowa, oraz 5,1% uczniów uznających je za wartość kluczową⁶⁹⁷. Udostępnianie lub lubienie kanałów bądź profilów osób przedstawiających szkodliwe treści dotyczyło co trzeciego młodego człowieka, który deklarował, że bezpieczeństwo w sieci nie miało dla niego większego znaczenia (31,8%), co dziesiątego twierdzącego, że jest to wartość istotna, ale nie o znaczeniu fundamentalnym (11,5%), oraz co szesnastego, uznającego bezpieczeństwo w Internecie za wartość podstawową (6,2%)⁶⁹⁸.

Uczniowie, którzy wskazywali na brak zainteresowania swoimi sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie, częściej niż ich rówieśnicy, którzy wykazywali na zainteresowanie tym bezpieczeństwem, przejawiali niewłaściwe i mało bezpieczne zachowania w sieci. Dotyczyło to zwłaszcza następujących kwestii:

- zamieszczania negatywnych komentarzy obrażających innych użytkowników Internetu (ci, którzy nie interesowali się swoim bezpieczeństwem w sieci: odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 38,0%; 37,3% w stosunku do tych, którzy interesowali się tym

⁶⁹⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=143,595$, $p=0,000$.

⁶⁹⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=73,752$, $p=0,010$.

⁶⁹⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=78,670$, $p=0,003$.

⁶⁹⁷ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=71,020$, $p=0,017$.

⁶⁹⁸ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=105,390$, $p=0,000$.

bezpieczeństwem: odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 12,2%; 17,0%)⁶⁹⁹;

- lekceważenia lub okazywania wyższości w sieci (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 44,0%; 40,3% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 13,0%; 25,7%)⁷⁰⁰;
- zarywania nocy, aby korzystać z Internetu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 52,0%; 32,9% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 17,1%; 34,3%)⁷⁰¹;
- odczuwania silnej i nieprzerwanej potrzeby dostępu do komputera i Internetu (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 58,0%; 44,8% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 21,9%; 42,2%)⁷⁰²;
- nawiązywania w sieci kontaktów z nieznanymi osobami (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 62,0%; 59,7% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 26,8%; 43,5%)⁷⁰³;
- udostępniania/lubienia kanałów lub profili osób przedstawiających szkodliwe treści (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – odpowiednio: 24,0%; 17,9% w stosunku do odpowiedzi „tak” i „raczej tak” – odpowiednio: 8,9%; 10,4%)⁷⁰⁴.

Zapewnienie sobie i innym bezpieczeństwa wymaga podejmowania różnych decyzji, często niełatwych, być może nawet ryzykownych. Stosunek do ryzyka stanowi istotny wskaźnik kultury bezpieczeństwa człowieka. Na wykresie 105 przedstawiono opinie uczniów-respondentów odnośnie do skojarzeń z pojęciem „ryzyko”. Największa grupa ankietowanej młodzieży kojarzyła termin „ryzyko” zarówno z szansą, jak i zagrożeniem (42,6%, 213 osób). Dla jednej czwartej badanych ryzyko równoznaczne było z zagrożeniem (24,8%, 124 osoby). Co dziesiąty badany uznał, że ryzyko to lekkomyślność (10,2%, 51 osób), dla kolejnego co dziesiątego – głupota (10,0%, 50 osób). Taki sam odsetek miał pozytywne skojarzenia ze wspomnianym pojęciem – 6,8% badanych wiązało ryzyko z szansą, zaś 3,4% badanych –

⁶⁹⁹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=39,881$, $p=0,001$.

⁷⁰⁰ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=47,743$, $p=0,000$.

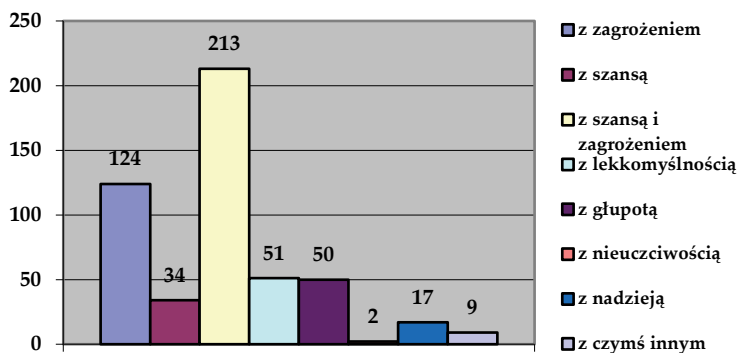
⁷⁰¹ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=56,392$, $p=0,000$.

⁷⁰² Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=32,259$, $p=0,001$.

⁷⁰³ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=54,664$, $p=0,000$.

⁷⁰⁴ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(16,500)=33,055$, $p=0,007$.

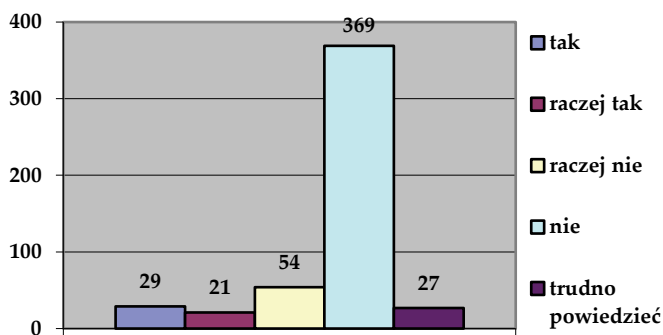
z nadzieją. Mniej niż 0,5% młodzieży kojarzyło ryzyko z nieuczciwością (0,4%, 2 osoby), zaś niecałe 2,0% – z niepewnością, dreszczykiem emocji (1,6%, 8 osób).



Wykres 105. Skojarzenia uczniów ze słowem „ryzyko”

Źródło: wyniki badań własnych

W kontekście powyższego, istotne było także pozyskanie informacji, czy młodym ludziom biorącym udział w sondażu zdarzało się podejmować ryzykowne decyzje i działania w Internecie. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 106.



Wykres 106. Podejmowanie przez uczniów ryzykownych decyzji i działań w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdecydowana większość respondentów, bo aż 84,6% (453 osoby), podała, że nie podejmowała w sieci żadnych decyzji i działań, których rezultaty nie byłyby oczywiste. W tego rodzaju aktywność angażował się co

dziesiąty badany (10,0%, 50 osób). Co osiemnasty uczeń nie potrafił ustosunkować się do tej kwestii (5,4%, 27 osób).

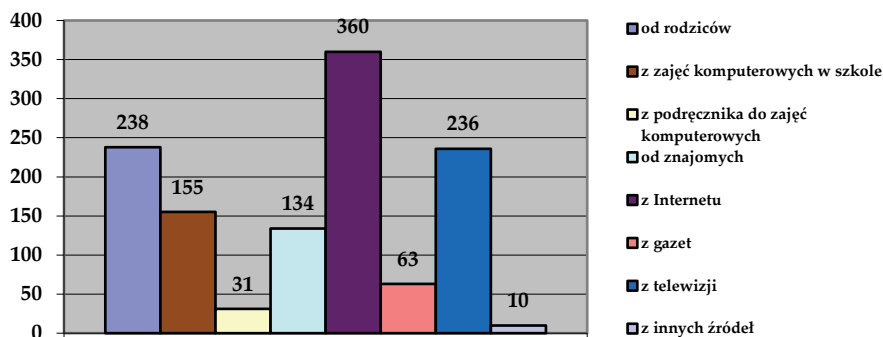
Do podejmowania decyzji i zachowań ryzykownych przyznawało się trzykrotnie więcej młodych osób, dla których bezpieczeństwo w Internecie stanowiło wartość bez większego znaczenia, niż tych, dla których była to wartość istotna, ale nie najważniejsza, bądź wartość podstawowa (odpowiednio: 21,7% w stosunku do 7,8% oraz 7,3%)⁷⁰⁵.

7.5. Działania podejmowane na rzecz ograniczania negatywnego oddziaływania patotreści

Patotreści mogą powodować u odbiorców tego rodzaju przekazów wiele negatywnych konsekwencji w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym. Skutki, także prawne, mogą dotyczyć również patonadawców. W tym kontekście rodzice, nauczyciele oraz inni dorośli, którzy na co dzień stykają się z młodzieżą, powinni odpowiednio przygotować ją do radzenia sobie z potencjalnie negatywnym oddziaływaniem szkodliwych treści. W poniższym podrozdziale zaprezentowano odpowiedzi uczestników badań w kwestii podejmowanych działań w tym zakresie.

Na wykresie 107 przedstawiono źródła wiedzy uczniów na temat bezpiecznego korzystania z Internetu. Uczniowie z różnych źródeł pozyskiwali wiedzę na temat zachowań bezpiecznych w sieci. Najczęściej informacji na ten temat poszukiwali w Internecie oraz telewizji – takie odpowiedzi zaznaczyło kolejno prawie trzy czwarte badanych oraz prawie połowa badanych (odpowiednio: 72,0%, 360 wskazań oraz 47,2%, 236 wskazań). Dla prawie połowy respondentów cennym źródłem wiedzy byli także rodzice (47,6%, 238 osób). Zajęcia komputerowe w szkole wskazał z kolei co trzeci badany (31,0%, 155 osób), zaś co czwarty – podał, że uczył się od znajomych (26,8%, 134 wskazania). Prasa stanowiła źródło wiedzy na temat bezpieczeństwa w sieci dla co ósmego ucznia (12,6%, 63 wskazania), zaś podręcznik do zajęć komputerowych – dla prawie co szesnastego (6,2%, 31 wskazań). Grupa 5,2% ankietowanych uznała z kolei, że wiedzę w tym zakresie pozyskiwała z na podstawie własnych doświadczeń (odpowiedź „z innych źródeł”, 26 wskazań).

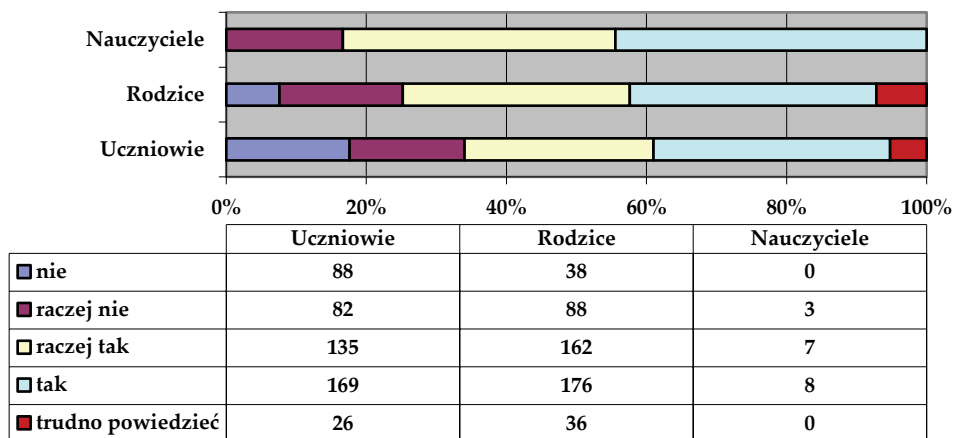
⁷⁰⁵ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(48,500)=120,990$, $p=0,000$.



Wykres 107. Źródła wiedzy uczniów na temat bezpieczeństwa w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Respondentów-uczniów zapytano także o to, czy osoby dorosłe (rodzice, nauczyciele) interesowały się ich aktywnością w sieci. To samo pytanie zadano także rodzicom i nauczycielom. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 108.



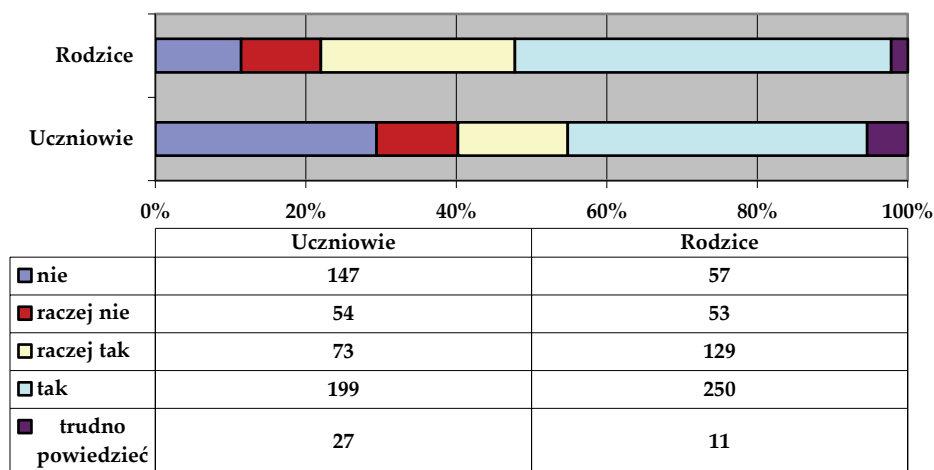
Wykres 108. Zainteresowanie respondentów aktywnością uczniów w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Zdaniem trzech na pięciu uczniów, osoby dorosłe z ich otoczenia interesowały się tym, co robili w sieci (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 60,8%, 304 osoby). Dorośli nieco częściej niż młodzież podawali, że byli żywo zainteresowani aktywnością dzieci w Internecie – odpowiedź taką wskazało

ponad dwie trzecie rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 67,6%, 338 osób) oraz ponad cztery piąte nauczycieli (odpowiedzi „tak i raczej tak”: 83,3%, 15 osób). Przeciwnie stanowisko zaprezentował co trzeci badany z grupy uczniów, co czwarty badany z grupy rodziców oraz co szósty badany z grupy nauczycieli-wychowawców (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: odpowiednio – uczniowie: 34,0%, 170 osób, rodzice: 25,2%, 126 osób, nauczyciele: 16,7%, 3 osoby). Jednoznacznego stanowiska nie wyraziło 5,2% uczniów oraz 7,2% rodziców.

Uczniów poproszono także o odpowiedź na pytanie, czy rodzice w jakikolwiek sposób limitowali im czas spędzony przed komputerem. O ustosunkowanie się do tej kwestii poproszono również rodziców. Odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 109.

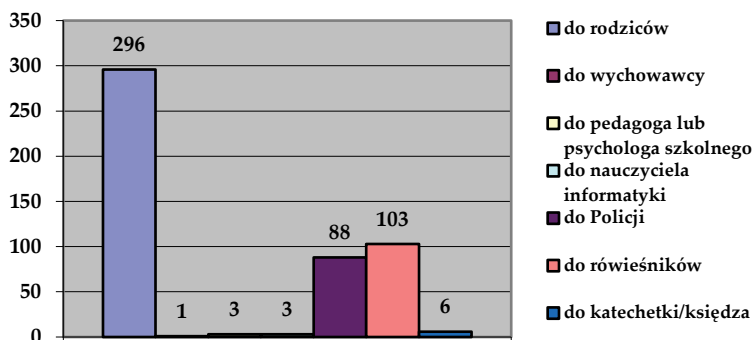


Wykres 109. Limitowanie uczniom czasu spędzanego przed komputerem

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ponad połowa badanych uczniów zadeklarowała, że rodzice ograniczali im czas, jaki spędzali przed komputerem (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 54,4%, 272 osoby). W grupie rodziców odsetek ten wyniósł o ponad 20% więcej (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 75,8%, 379 osób). Żadnych limitów w tym zakresie nie miało 40,0% młodych ludzi (201 osób) – jednocześnie w grupie rodziców takie stanowisko przedstawiło o prawie połowę mniej badanych (22,0%, 110 osób). Kategorię „trudno powiedzieć” z kolei wybrało 5,4% uczniów (27 osób) i 2,2% rodziców (11 osób).

Na wykresie 110 przedstawiono wyniki uzyskane od uczniów, dotyczące osób, do których zwróciliby się w sytuacji, gdyby podczas korzystania z Internetu coś ich zaniepokoiło.



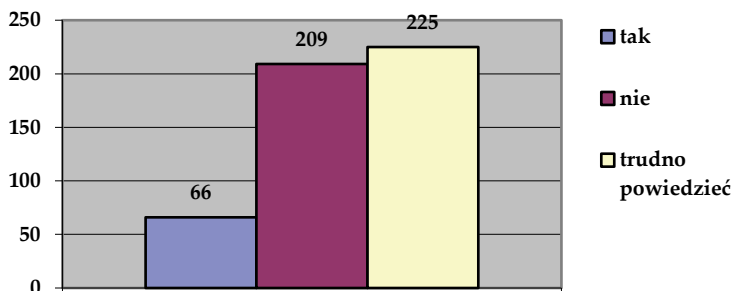
Wykres 110. Osoby, do których zwróciliby się uczniowie w sytuacji zagrożenia w sieci

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Respondenci, z oczywistych względów, największym zaufaniem darzyli rodziców – prawie 60% uczniów właśnie z nimi podjęłoby rozmowy, gdyby poczuł niepokój w związku z tym, co widzieli w sieci (59,2%, 296 osób). W sytuacji takiej co piąty badany młody człowiek zwróciłby się do rówieśników (20,6%, 103 osoby), zaś nieco mniejszy odsetek ankietowanych – zgłosiłby sprawę na Policję (17,6%, 88 osób). Pojedyncze osoby wskazywały na katechetkę/księdza (1,2%, 6 osób), nauczyciela informatyki bądź pedagoga/psychologa szkolnego (po 0,6%, po 3 osoby), jak również wychowawcę klasy (0,2%, 1 osoba).

Na wykresie 111 z kolei przedstawiono rozkład odpowiedzi uczniów w odniesieniu do tego, czy w latach 2019-2021 uczestniczyli w zajęciach poświęconych bezpieczeństwu w Internecie (warsztatach, konkursach, przedstawieniach teatralnych, lekcjach itp.). Zaledwie 13,2% ankietowanych uczniów stwierdziło, że w latach 2019-2021 uczestniczyło w zajęciach, których problematyka dotyczyła bezpieczeństwa w sieci (66 osób). Uczniowie najczęściej wymieniali zajęcia z wychowawcą, pogadanki z nauczycielami, zajęcia informatyczne, wychowanie do życia w rodzinie, lekcje edukacji dla bezpieczeństwa. Ponad 40% młodych ludzi stwierdziło, że nie brało udziału w zajęciach poświęconych bezpieczeństwu w Internecie (41,8%, 209 osób),

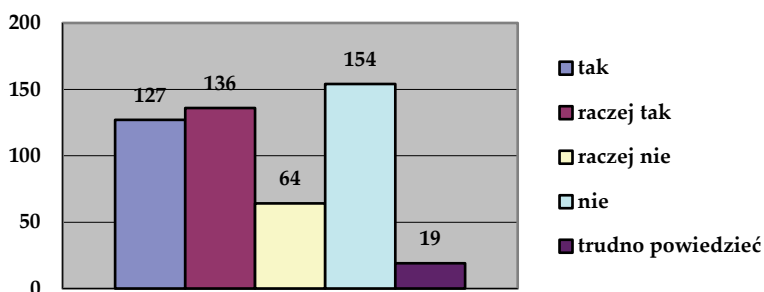
zaś 45,0% nie pamiętało/nie wiedziało, jakie stanowisko w tej sprawie zająć (225 osób).



Wykres 111. Uczestnictwo w zajęciach poświęconych bezpieczeństwu w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Na wykresie 112 przedstawiono rozkład wyników uzyskanych od uczniów, dotyczących tego, czy ktoś z osób dorosłych podejmował w rozmowach temat szkodliwych treści zamieszczanych w sieci.



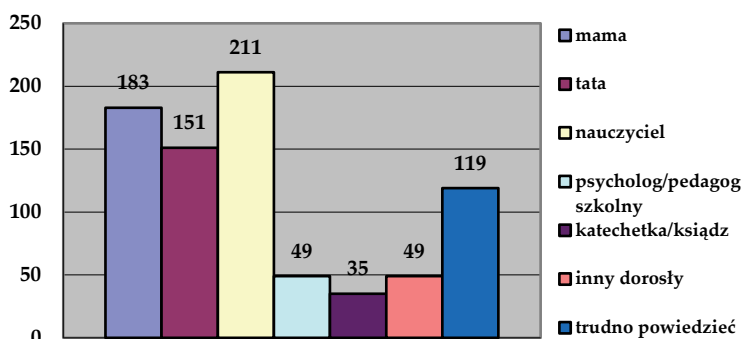
Wykres 112. Podejmowanie przez osoby dorosłe w rozmowach z uczniami tematów związanych z patotreściami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Niewiele ponad połowa badanych uczniów stwierdziła, że ktoś z dorosłych rozmawiał z nimi na temat patotreści (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 52,6%, 263 osoby). Ponad 40% młodzieży podało, że dorośli nie przeprowadzali z nią takich rozmów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 43,7%, 218 osób). Co dwudziesty szósty badany nie potrafił jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii (3,8%, 19 osób). Na fakt rozmów z osobami dorosłymi na temat

szkodliwych treści zamieszczanych w sieci częściej wskazywały dziewczęta niż chłopcy (59,4% w stosunku do 43,1%)⁷⁰⁶.

Na wykresie 113 przedstawiono odpowiedzi uczniów, określające osoby, które rozmawiały z młodymi ludźmi na temat demoralizujących przekazów w sieci.



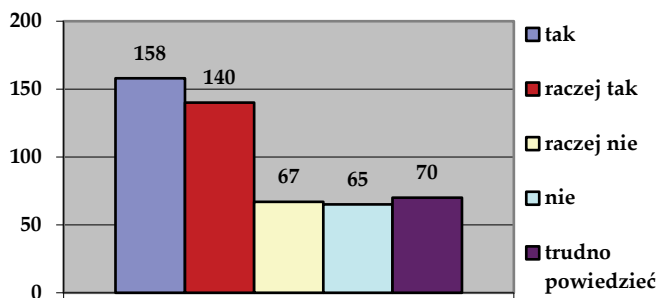
Wykres 113. Osoby dorosłe, które podejmowały rozmowy z uczniami na tematy związane z patotreściami

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Najczęściej problematykę szkodliwych treści w sieci w rozmowach z młodzieżą poruszali nauczyciele (42,2%, 211 wskazań). Także rodzice prowadzili rozmowy ze swoimi dziećmi, przy czym matki nieco częściej niż ojcowie (odpowiednio: 36,6%, 183 wskazania oraz 30,2%, 151 wskazań). Co dziesiąta odpowiedź wskazywała na rozmowy z psychologiem/pedagogiem szkolnym (9,8%, 49 wskazań), zaś co czternasta – z katechetką/księdzem (7,0%, 35 wskazań). Blisko 10% uczniów podało, że inne osoby dorosłe podejmowały z nimi rozmowy na temat patotreści w Internecie (9,6%, 48 osób). Najczęściej wymieniano babcię, dziadka oraz rodzeństwo.

Poniżej zaprezentowano kwestie związane z działaniami na rzecz bezpieczeństwa uczniów w sieci z perspektywy rodziców i nauczycieli. Na wykresie W tabeli 114 przedstawiono odpowiedzi rodziców dotyczące tego, czy podejmowali ze swoimi dziećmi rozmowy na temat zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie.

⁷⁰⁶ Wynik testu chi-kwadrat Pearsona: $\chi^2(4,500)=17,074$, $p=0,002$.

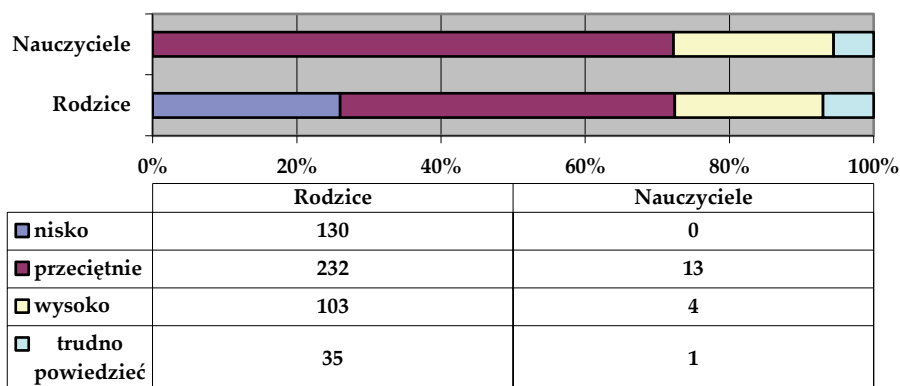


Wykres 114. Deklaracje rodziców dotyczące rozmów z dziećmi na tematy związane z bezpieczeństwem w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Blisko 60% badanych rodziców stwierdziło, że tego rodzaju rozmowy prowadzili ze swoim dzieckiem (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 59,6%, 298 osób). Co czwarty rodzic podał, że rozmowy takie nie miały miejsca (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 26,4%, 132 osoby), natomiast co siódmy – nie potrafił jednoznacznie ustosunkować się do tego pytania (14,0%, 70 osób). Łącząc ostatnie dwie grupy ankietowanych rodziców, uzyskujemy wynik 40% dorosłych, którzy prawdopodobnie nie uczyli swoich dzieci, w jaki sposób należy właściwie, bezpiecznie poruszać się w świecie wirtualnym. Fakt ten jest o tyle niepokojący, że powszechnie wiadomo, iż cyberprzestrzeń stała się ważnym obszarem funkcjonowania młodych ludzi, a jednocześnie stwarza wiele nowych zagrożeń, na które młodzież może nie być przygotowana.

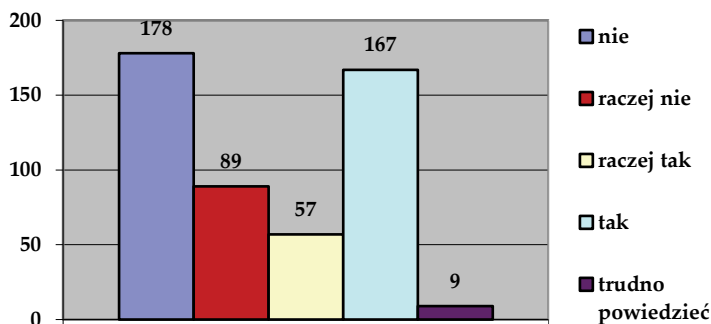
Na wykresie 115 przedstawiono natomiast rozkład odpowiedzi dwóch grup dorosłych – rodziców i nauczycieli-wychowawców – które oceniały poziom swojej wiedzy w zakresie zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie. Prawie połowa rodziców i blisko trzy czwarte nauczycieli uznało, że poziom ich wiedzy z zakresu bezpieczeństwa w sieci, jest umiarkowany (odpowiednio: rodzice – 46,4%, 232 osoby; nauczyciele – 72,2%, 13 osób). Mniej więcej co piąty badany dorosły z obu grup swoją wiedzę w tym obszarze ocenił wysoko (odpowiednio: rodzice – 20,6, 103 osoby; nauczyciele – 22,2%, 4 osoby). Co piąty rodzic uznał, że jego poziom wiedzy jest niezadowolający (26,0%, 130 osób). Pozostała część badanych, czyli 7,0% rodziców (35 osób) oraz 5,6% wychowawców (1 osoba), nie zajęła stanowiska w tej sprawie.



Wykres 115. Samoocena poziomu wiedzy z zakresu zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, dokonana przez rodziców i nauczycieli

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Rodziców poproszono także o wskazanie, czy komputer/Internet, z którego korzysta ich dziecko, ma posiada jakiegokolwiek zabezpieczenia, np. w postaci programu antywirusowego, blokady rodzicielskiej, firewall. Rozkład odpowiedzi przedstawiono na wykresie 116.



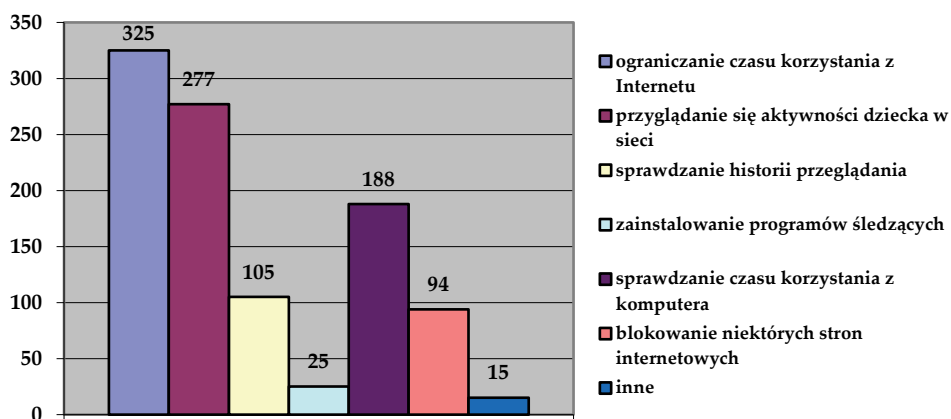
Wykres 116. Opinie rodziców dotyczące zabezpieczeń w komputerach najmłodszych uczestników badań

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ponad połowa badanych rodziców podała, że komputer/Internet, z którego korzystało ich dziecko, nie był w żaden sposób zabezpieczony (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 53,4%, 267 osób). Na fakt zainstalowania odpowiednich zabezpieczeń wskazało mniej więcej 45% badanych rodziców

(odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 44,8%, 224 osoby). Niecałe 2% wskazało odpowiedź „trudno powiedzieć” (1,8%, 9 osób).

Do rodziców, którzy stosowali jakieś formy kontroli, zwrócono się z prośbą o wskazanie konkretnych form kontroli w zakresie aktywności dziecka w Internecie. Odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 117. Najczęściej wskazywaną formą kontroli było ograniczanie czasu korzystania z zasobów sieciowych – odpowiedź taką zaznaczyło dwie trzecie badanych (65,0%, 325 wskazań). Ponad połowa rodziców przyglądała się aktywności dziecka w Internecie (55,4%, 277 wskazań). Co trzeci badany z kolei przyznał się do sprawdzania czasu korzystania z komputera (37,6%, 188 wskazań), co piąty – do sprawdzania historii przeglądania (21,0%, 105 wskazań), zaś niewielki odsetek badanych rodziców podał, że blokował niektóre strony internetowe (18,8%, 94 wskazania). Wśród rzadko wykorzystywanych metod kontroli znalazło się instalowanie programów śledzących (5,0%, 25 wskazań). Część z rodziców – niewielki odsetek – przedstawił inne formy (3,0%, 15 osób). Wśród odpowiedzi najczęściej pojawiała się rozmowa z dzieckiem. Jeden z rodziców podał, że odcinał dostęp do Internetu, zaś inny – że podzielał zainteresowania dziecka, w związku z czym razem spędzali czas w sieci⁷⁰⁷.

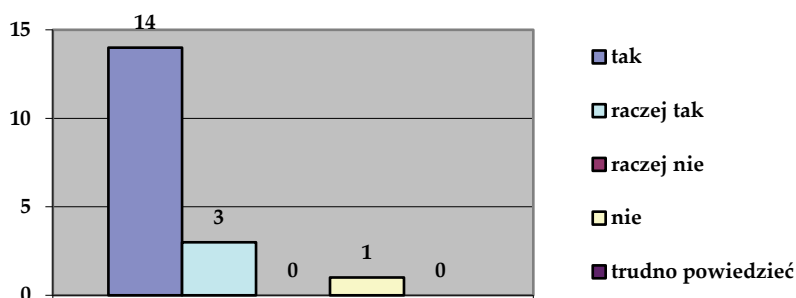


Wykres 117. Formy kontroli stosowane przez rodziców wobec aktywności dzieci w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

⁷⁰⁷ Dane nie sumują się do 500, ponieważ rodzice mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.

Także nauczyciele-wychowawcy udzielili odpowiedzi dotyczących swoich doświadczeń w zakresie bezpieczeństwa w Internecie. Wyniki zaprezentowano poniżej. Na wykresie 118 ukazano rozkład odpowiedzi na pytanie o udział w szkoleniach dotyczących zasad bezpiecznego korzystania z Internetu.



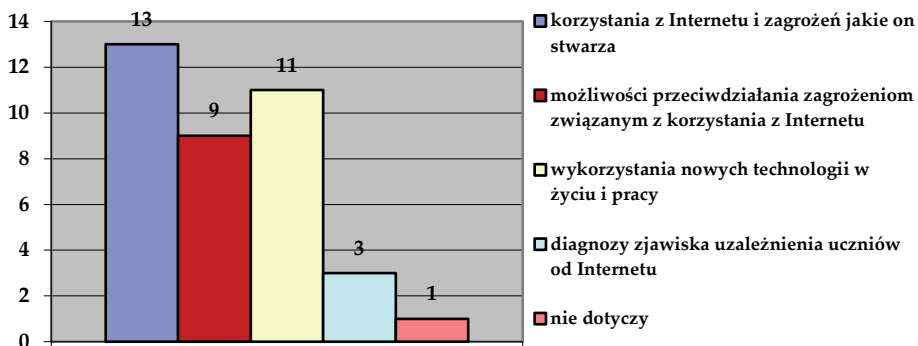
Wykres 118. Udział nauczycieli w szkoleniach dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Ponad 90% respondentów w tej grupie uczestniczyło w szkoleniach z zakresu bezpiecznego poruszania się w sieci (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 94,5%, 17 osób). Brak uczestnictwa zadeklarowała tylko jedna osoba (5,6%). Wynik ten wskazuje, że szkoły, a być może także sami nauczyciele, coraz większą wagę przywiązują do wskazanych kwestii. Pamiętamy jednak, że zdecydowana większość nauczycieli oceniła poziom swojej wiedzy na temat zasad bezpiecznego korzystania z zasobów internetowych jako przeciętny.

Na wykresie 119 przedstawiono odpowiedzi wychowawców odnośnie do tego, czego dotyczyły wspomniane szkolenia. Kim trzech zagadnień: korzystania z Internetu oraz zagrożeń wynikających z obecności online (72,2%, 13 wskazań), wykorzystania nowych technologii w życiu i w pracy (61,1%, 11 wskazań) oraz możliwości przeciwdziałania zagrożeniom związanym z korzystaniem z Internetu (50,0%, 9 osób). Co szósty nauczyciel uczestniczył także w szkoleniu poświęconemu diagnozie zjawiska uzależnienia uczniów od Internatu (16,7%, 3 wskazania)⁷⁰⁸.

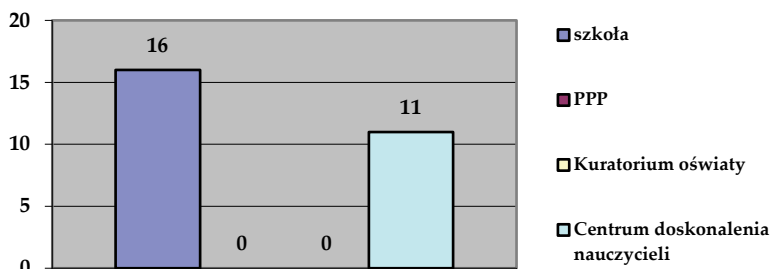
⁷⁰⁸ Dane nie sumują się do 18, ponieważ nauczyciele-wychowawcy mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi wymienionych w kafeterii.



Wykres 119. Treści szkoleń dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, w których uczestniczyli nauczyciele-wychowawcy

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Nauczycieli zapytano również, kto był organizatorem tego rodzaju szkoleń (wykres 120). Deklarowali oni, że szkolenia poświęcone problematyce szeroko rozumianego bezpieczeństwa w sieci, organizowały jedynie dwa podmioty: szkoła (88,9%, wskazań) oraz centra doskonalenia nauczycieli (61,1%, 11 wskazań). Zarówno kuratorium oświaty, jak też poradnie psychologiczno-pedagogiczne nie uczestniczyły w organizacji wyżej wymienionych przedsięwzięć. Nauczyciele nie podali także żadnych innych podmiotów, które podjęły tego rodzaju aktywność.

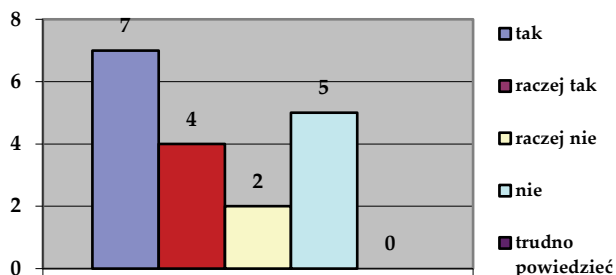


Wykres 120. Organizatorzy szkoleń dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, w których uczestniczyli nauczyciele-wychowawcy

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wychowawcy wskazywali w dalszej części badań, czy w programie nauczanego przez nich przedmiotu znajdują się treści związane z wykorzystaniem technologii informacyjnych, bezpieczeństwa w Internecie, bezpiecznego

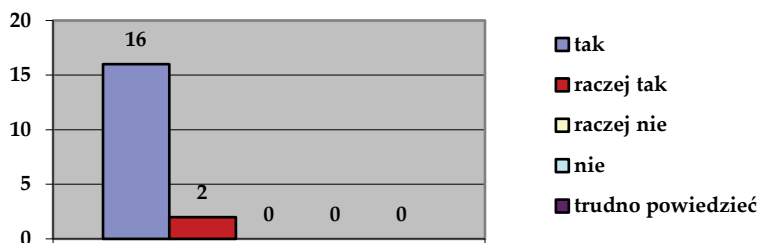
korzystania z urządzeń multimedialnych itd. Wyniki zaprezentowano na wykresie 121. Ośmiu na dziesięciu nauczycieli było przekonanych, że treści te znajdują się w programie nauczanego przez nich przedmiotu (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 83,3%, 11 osób). Pozostała część tej grupy zaprezentowała przeciwne stanowisko w tej sprawie (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 38,9%, 7 osób).



Wykres 121. Opinie nauczycieli dotyczące obecności w programach nauczanych przez nich przedmiotów, treści związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

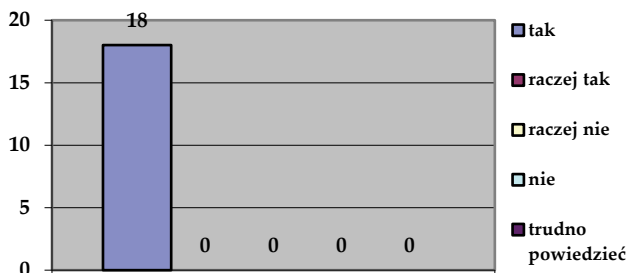
Na wykresie 122 przedstawiono odpowiedzi wychowawców na pytanie, czy podczas zajęć przedmiotowych lub w ramach godziny wychowawczej podejmują problematykę bezpieczeństwa i zagrożeń w Internecie. Wszyscy badani nauczyciele stwierdzili, że – niezależnie od tego, czy w treściach programowych do wykładanego przez nich przedmiotu znajdują się kwestie związane z bezpieczeństwem w sieci – omawiają podejmują te zagadnienia kwestie na prowadzonych przez siebie lekcjach (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 100,0% 18 osób), chociaż dwie osoby nie były tego całkowicie pewne.



Wykres 122. Deklaracje nauczycieli w zakresie podejmowania w ramach zajęć przedmiotowych lub podczas godzin z wychowawcą tematyki bezpieczeństwa i zagrożeń w sieci

Źródło: wyniki badań empirycznych.

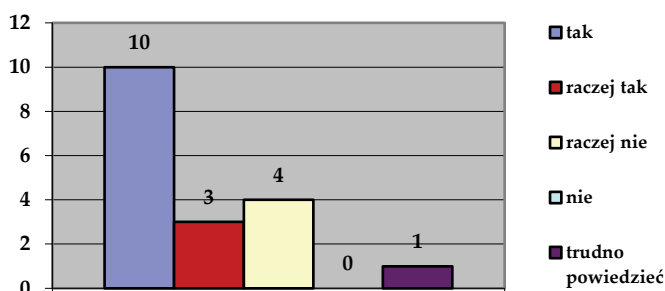
Nauczyciele ustosunkowali się też do kwestii, czy treści dotyczące bezpieczeństwa i zagrożeń w sieci, znajdują się w szkolnym programie profilaktycznym. Wyniki przedstawiono na wykresie 123.



Wykres 123. Deklaracje nauczycieli dotyczące obecności w szkolnym programie profilaktycznym treści związanych z bezpieczeństwem i zagrożeniami w sieci

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Wszyscy badani wychowawcy byli całkowicie przekonani, że wskazane treści ujęte są w szkolnym programie profilaktycznym (odpowieź „tak”: 100,0%, 18 osób). Nieco inaczej rozkładały się odpowiedzi wyniki nauczycieli odnoszące się do pytania o zawartość problematyki patotreści we wskazanym dokumencie. Szczegółowe wyniki na wykresie 124.



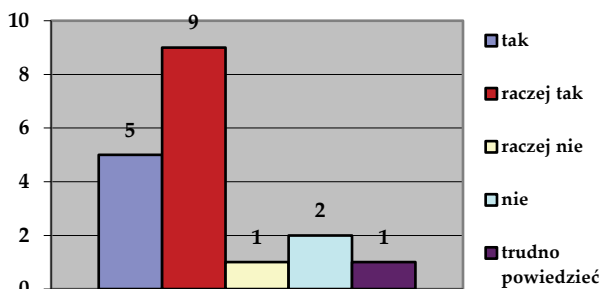
Wykres 124. Deklaracje nauczycieli dotyczące obecności w szkolnym programie profilaktycznym problematyki patotreści

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Mniej niż trzy czwarte badanych nauczycieli stało na stanowisku, że problematyka patotreści była ujęta w szkolnym programie profilaktycznym (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 72,3%, 13 osób). Wątpliwości w tym

zakresie miał co piąty badany (odpowiedź „raczej nie”: 22,2%, 4 osoby), zaś jeden z wychowawców nie potrafił jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii (5,6%).

Nauczycieli zapytano, czy podejmują inne, dodatkowe działania wśród uczniów na rzecz zwiększenia ich bezpieczeństwa w Internecie. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 125.



Wykres 125. Deklaracje nauczycieli dotyczące podejmowania innych działań na rzecz podnoszenia bezpieczeństwa uczniów w Internecie

Źródło: wyniki badań empirycznych.

Prawie 80% badanych nauczycieli stwierdziło, że podejmowali dodatkowe działania związane z podnoszeniem wiedzy i kompetencji uczniów w zakresie bezpiecznego korzystania z Internetu (odpowiedzi „tak” i „raczej tak”: 77,8%, 14 osób). Co szósty badany uznał, że nie podejmował tego rodzaju aktywności (odpowiedzi „nie” i „raczej nie”: 16,7%, 3 osoby). Jedna osoba miała trudność z podaniem jednoznacznej odpowiedzi (5,6%).

7.6. Podsumowanie

Uczniów poproszono o ustosunkowanie się do różnych kwestii, które pozwoliły określić poziom i charakter ich kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Badano sposób myślenia o bezpieczeństwie w sieci, stosunek do kwestii związanych z tym bezpieczeństwem oraz deklarowane zachowania w Internecie. Dla niemal połowy uczniów, biorących udział w badaniach, problematyka związana z bezpieczeństwem w Internecie stanowiła wartość istotną, ale nie najważniejszą. Co trzeci badany uznał ten wymiar

bezpieczeństwa za wartość podstawową. Co siódmy uczeń podał, iż bezpieczeństwo w sieci nie ma dla niego większego znaczenia.

Siedmiu na dziesięciu respondentów zadeklarowało zainteresowanie sprawami swojego bezpieczeństwa w Internecie. Ponad połowa ankietowanych podała, że w sytuacjach trudnych w Internecie myśli przede wszystkim o sobie, ale także o innych użytkownikach sieci. Blisko 60% badanych uczniów uznało, że ich poziom wiedzy z zakresu bezpieczeństwa w sieci jest przeciętny. Wysoko swój poziom wiedzy w tym obszarze ocenił częściej niż co piąty respondent. Podobnie uczniowie ocenili poziom swoich umiejętności związanych z obsługą komputera i Internetu (przeciętnie ok. 60,0% z nich, wysoko – 30,0%). Badana młodzież w większości stała na stanowisku, że Internet nie jest miejscem bezpiecznym – odpowiedź taką wskazało prawie dwie trzecie z nich. Ośmiu na dziesięciu młodych ludzi było też świadomych, że nikt w Internecie nie jest anonimowy. Powyższe informacje pozwalają wysnuć wniosek wskazujący, że badana młodzież posiada umiarkowany poziom kultury bezpieczeństwa informacyjnego z tendencją wzrostową.

Przeprowadzone analizy korelacji dowiodły, że osoby, które bezpieczeństwo w sieci oceniały w kategoriach wartości podstawowej, oraz te, które interesowały się tym obszarem swojego funkcjonowania, zdecydowanie rzadziej niż ich rówieśnicy poszukiwały kontaktu z różnymi formami patotreści. Natomiast w sytuacji, kiedy do tego kontaktu dochodziło, był on znacznie rzadszy niż w przypadku młodych ludzi, którzy przyznawali, że bezpieczeństwo w Internecie nie ma dla nich żadnego znaczenia oraz nie interesują się swoimi sprawami związanymi z bezpiecznym funkcjonowaniem w cyberprzestrzeni. Wnioskować zatem można, że im wyższy poziom kultury bezpieczeństwa informacyjnego przejawiali uczniowie, tym wyżej sytuowali bezpieczeństwo w Internecie w indywidualnej hierarchii wartości, bardziej interesowali się swoim bezpieczeństwem w sieci oraz podejmowali bardziej bezpieczne zachowania i działania w cyberprzestrzeni.

ZAKOŃCZENIE

Współcześni ludzie coraz częściej zadają sobie pytanie, co jest ważniejsze: wolność czy bezpieczeństwo? Problematyka związków i zależności pomiędzy poziomem i jakością praw i wolności a poziomem bezpieczeństwa dostrzegana i podejmowana była przez wielu myślicieli, od Hobbesa przez Fromma aż po współczesnych badaczy. Poczynione przez nich analizy prowadzą do wniosku, że zwiększenie praw i wolności zmniejsza poziom bezpieczeństwa, zaś zwiększenie stopnia bezpieczeństwa negatywnie oddziałuje na poziom praw i wolności człowieka i obywatela. Niektórzy uczeni opowiadali się za podejmowaniem działań, których celem byłoby zapewnienie społeczeństwu jak najszerzego katalogu praw i wolności, inni – za podnoszeniem poziomu bezpieczeństwa wszystkimi możliwymi środkami, niezależnie od kosztów, jakie ponosiliby obywatele. Poszukiwanie konsensusu pomiędzy prawami i wolnościami a bezpieczeństwem nie zakończyło się jednoznacznym rozstrzygnięciem, a można mieć wątpliwości, czy jest to w ogóle możliwe. Jak za Z. Baumanem podkreśla M. Juza, poszukiwanie to „nadaje społeczeństwu dynamikę, zmusza do nieustannej zmiany i chroni przed zastygnięciem w istniejącej formie”⁷⁰⁹.

Wzrost świadomości społecznej w zakresie przynależnych uprawnień pociągnął za sobą żądania rozszerzenia wolności w wielu obszarach funkcjonowania. Z biegiem czasu ludzie zaczęli dostrzegać, że „nadmiar” wolności wiąże się z ryzykiem, wywołuje lęk, strach, przyczynia się do przekraczania granic praw i wolności innych osób. Obecnie zatem obserwuje się wyraźny odwrót od dążenia do rozszerzania praw i wolności na rzecz zwiększania poziomu bezpieczeństwa. Antycypacja ryzyka i zagrożeń coraz częściej skłania ludzi do poszukiwania różnych metod ochrony, w tym również wsparcia ze strony instytucji państwowych. Cytowana powyżej autorka zauważa, że „ucieczka ze stanu powszechnej niepewności, poczucia niebezpieczeństwa i powodowanego przez nie lęku jest praktycznie niemożliwa.

⁷⁰⁹ M. Juza, *Między wolnością a nadzorem. Internet w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2019, s. 126.

Co więcej, środki podejmowane w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa, okazują się często przeciwnie skuteczne: jeszcze bardziej nasilają poczucie zagrożenia, zmniejszając przy tym zakres osobistej wolności jednostek”⁷¹⁰.

Jednym z przejawów praw i wolności osobistych, zawartych w polskiej ustawie zasadniczej, jest wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54)⁷¹¹. Patologicznie rozumiana swoboda wypowiedzi szczególnie silnie akcentuje swoją obecność w cyberprzestrzeni, gdzie tworzone i transmitowane przekazy trudno kontrolować. Dochodzi zatem do przekraczania obowiązujących norm, podważania godności i dobrego imienia innych, a nawet do działań, które prowokują sytuacje zagrażające ich zdrowiu i życiu. Świat wirtualny już dawno stał się równie istotny, jak świat realny. Stał się także w równym stopniu niebezpieczny.

Wobec powyższego, w ostatnim czasie przedstawiciele różnych środowisk coraz więcej uwagi poświęcają szkodliwym treściom dostępnym w sieci. Obejmują one szeroki zakres materiałów: zawierających agresję i przemoc, motyw śmierci i umierania; nawołujących do zachowań autodestrukcyjnych; zachęcających do zachowań wrogich, nienawistnych i dyskryminujących innych ludzi; przedstawiających pornografię; promujących fałszywe wiadomości (fake newsy) oraz transmitujące na żywo zachowania patologiczne (patostreamy). Kwestie te stanowiły przedmiot rozważań na potrzeby niniejszej monografii. Przeprowadzone badania posłużyły przede wszystkim lepszemu zrozumieniu istoty patotreści, ich dynamiki, skali, przyczyn, skutków oraz możliwości przeciwdziałania temu zagrożeniu dla kształtowania wśród młodzieży odpowiednich zachowań ukierunkowanych na mądre, bezpieczne korzystanie z zasobów sieciowych. Jeden z celów, które określono na początku procesu badawczego, dotyczył zdiagnozowania kultury bezpieczeństwa informacyjnego uczniów-respondentów, której wysoki poziom potraktowano jako swoisty czynnik chroniący przed negatywnym oddziaływaniem patotreści oraz sprzyjający budowaniu pożądanego

⁷¹⁰ Tamże, s. 128.

⁷¹¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, dz. cyt. Zob. szerzej np.: K. Machowicz, *Wpływ jakości informacji umieszczanej w cyberprzestrzeni na wolność wypowiedzi*, [w:] *Cyberprzestrzeń jako pole zmagania o bezpieczeństwo informacyjne*, red. W. Fehler, Siedlce 2022; K. Machowicz, *Wolność wypowiedzi w Polsce wobec ochrony prawa do prywatności*, Warszawa 2018.

poziomu i poczucia bezpieczeństwa internautów. Założone cele zostały osiągnięte, a sformułowane hipotezy robocze zweryfikowane.

Pierwsza hipoteza szczegółowa zakładała, że: *młodzież najczęściej miała kontakt z treściami dyskryminacyjnymi, promującymi wrogość, nienawiść, najczęstszymi źródłami informacji na temat tych przekazów były media oraz rówieśnicy, zaś badani uczniowie mieli negatywny stosunek do patotreści*. Hipoteza ta jedynie częściowo została zweryfikowana pozytywnie. Ponad połowa ankietowanych uczniów deklarowała kontakt z patotreściami w sieci (wizualny bądź ze słyszenia lub obydwa rodzaje kontaktu). Najczęściej były to fake newsy, materiały dyskryminacyjne oraz patostreamy. Wśród powodów, dla których młodzież przeglądała patotreści, najczęściej wymieniano ciekawość, chęć dostarczenia sobie rozrywki oraz nudę, próbę zabicia czasu wolnego. Najczęściej badana młodzież pozyskiwała informacje na temat szkodliwych treści przypadkowo bądź dowiadywała się o nich z mediów. Rówieśnicy w zdecydowanie mniejszym stopniu stanowili źródło wiedzy o tego rodzaju przekazach. Dziewięciu na dziesięciu uczniów stało na stanowisku, że patotreści są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań, ale już tylko siedmiu na dziesięciu było zdania, że ich popularyzowanie w sieci powinno być zabronione. Fakt ten stanowić może punkt wyjścia do rozwijania zasobów młodzieży, wzmacnianiu w niej potencjału dobra, wrażliwości i odpowiedzialności.

Zgodnie z drugą szczegółową hipotezą roboczą, *częstszy kontakt z patotreściami zamieszczanymi w Internecie miał wiązać się z gorszym funkcjonowaniem młodych ludzi w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym*. Hipoteza ta została zweryfikowana jedynie częściowo. Wskazane w hipotezie zależności dotyczyły mniej więcej 30% badanej młodzieży. Zdecydowana większość uczniów stała na stanowisku, że w ostatnim czasie nie doświadczała negatywnych stanów emocjonalnych, pogorszenia w sferze kognitywnej oraz nie przejawiała niepożądanych zachowań. Aczkolwiek prawdą okazał się fakt, że w większości ci młodzi ludzie, którzy mieli częsty, bezpośredni kontakt z patotreściami (oglądali je), częściej deklarowali różnego rodzaju trudności. Z drugiej strony, w części przypadków już samo słyszenie o patotreściach wiązało się z gorszym funkcjonowaniem. Zatem zależności te są niejednoznaczne.

W trzeciej szczegółowej hipotezie roboczej zawarto przypuszczenie, zgodnie z którym *poziom i charakter kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży pozostawał w związku z podejmowaną przez nią aktywnością w sieci, w tym zwłaszcza poszukiwaniem kontaktu z patotreściami. Osoby o niskim poziomie kultury bezpieczeństwa informacyjnego i niewłaściwej jej strukturze częściej miały kontakt z patotreściami*. Hipoteza ta została zweryfikowana pozytywnie. Najmłodszy uczestnicy badań zaprezentowali postawy i zachowania lokujące się w różnych miejscach na kontinuum od niskiego do wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa informacyjnego. Jedni stosunkowo sprawnie i bezpiecznie poruszali się w gąszczu sieciowych informacji, dbając o jakość relacji z innymi użytkownikami oraz własny komfort fizyczny i psychiczny, inni natomiast powielali negatywne schematy zachowań, bezrefleksyjnie, a czasem celowo angażowali się w zagrażające sobie i innym aktywności.

Ogólnie poziom kultury bezpieczeństwa informacyjnego młodzieży należy ocenić jako przeciętny, ale z tendencją wzrostową. Osoby, u których informacyjny wymiar kultury bezpieczeństwa był niski, częściej niż inni poszukiwały kontaktu z patotreściami oraz podejmowały więcej niebezpiecznych, nieodpowiedzialnych działań w sieci. Z kolei uczniowie, którzy cechowali się wysokim poziomem kultury bezpieczeństwa informacyjnego, bezpieczeństwo w Internecie traktowali jako wartość o znaczeniu fundamentalnym i w związku z tym rzadziej niż ich rówieśnicy angażowali się w różne aktywności dotyczące patostreamów (np. subskrybowanie kanału, na którym transmitowane były patotreści, przynależność do grupy prowadzonej przez patonadawcę, wpłacanie pieniędzy na jego konto) oraz mniej pozytywnie je oceniali, jednocześnie podkreślając ich potencjalnie szkodliwy wpływ na kształtowanie niepożądanych zachowań u odbiorców. Podobne zależności dostrzeżono u osób, które deklarowały zainteresowanie sprawami własnego bezpieczeństwa w sieci.

Co więcej, uczniowie o wysokim poziomie kultury bezpieczeństwa informacyjnego, uznający bezpieczeństwo za zawartość podstawową, znacznie rzadziej niż ich koledzy i koleżanki, którzy bezpieczeństwo traktowali jako ważne, ale nie najważniejsze bądź zupełnie nieważne, deklarowali oglądanie patotreści w Internecie – odpowiednio: mniej niż 20% badanych, prawie 30% oraz blisko 60%.

W treści ostatniej, czwartej hipotezy roboczej założono, że *podejmowane przez osoby dorosłe działania profilaktyczne dotyczące patotreści były niewystarczające, miały charakter incydentalny*. Założenia okazały się słuszne. Badania dowiodły bowiem, iż podejmowane działania na rzecz bezpieczeństwa młodzieży w sieci były niewystarczające – ponad połowa badanych uczniów podała, że nikt z dorosłych nie rozmawiał z nimi na ten temat. Co więcej, zdecydowana większość dorosłych (zarówno rodziców, jak i nauczycieli) uczniów) poziom swojej wiedzy odnośnie do bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni oceniła jako przeciętny, podobnie z resztą jak w przypadku oceny poziomu posiadanych umiejętności w tym zakresie. Dodatkowo, przeprowadzone analizy korelacji ujawniły, że kontaktu z patotreściami częściej poszukiwali ci uczniowie, z którymi dorośli nie rozmawiali na temat szkodliwych materiałów zamieszczanych w Internecie. Ich kontakt z tego rodzaju treściami był także częstszy aniżeli w przypadku innych. Oni również częściej negatywnie wypowiadali się na temat bezpieczeństwa w sieci jako wartości (bezpieczeństwo to traktowali jako zupełnie niemające dla nich znaczenia) oraz zainteresowania tym obszarem swojego funkcjonowania (wskazywali, że sprawy dotyczące ich bezpieczeństwa w sieci nie pozostają w kręgu ich zainteresowania).

Jednym z istotnych wniosków, które nasuwają się po analizie zgromadzonego materiału empirycznego oraz treści zawartych w literaturze przedmiotu, jest ten, który wskazuje, że nieustanny rozwój Internetu sprawia, iż w sposób niekontrolowany pojawiają się coraz to nowsze postaci destrukcyjnych materiałów – zarówno jeśli chodzi o ich treść, jak i formy przekazu. Zjawisko to ma charakter niezwykle dynamiczny, o czym świadczą chociażby rozbieżności pomiędzy prezentowanymi w niniejszym opracowaniu wynikami badań a wynikami otrzymanymi nieco wcześniej – w 2019 roku – przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę.

Rodzi to także inną konkluzję – mianowicie pożądanym kierunkiem oddziaływań wydaje się realizacja profilaktyki pozytywnej, nie negatywnej. Za stanowiskiem takim przemawia chociażby fakt, iż dostrzeżono, że kontakt z patotreściami (zwłaszcza bezpośredni, oglądanie ich) wiązał się nie tylko z większą ilością negatywnych doświadczeń młodych ludzi, ale też z większym ich rozhamowaniem – skłonnością do angażowania się w negatywne działania, godzące z bezpieczeństwo i w prawa innych osób. Zależność ta występowała najczęściej w przypadku kontaktu codziennego lub prawie

codziennego. Najwięcej zależności odnotowano wśród osób, które deklarowały kontakt z treściami pornograficznymi, w nieco mniejszym – z autodestrukcyjnymi i patostreamami. Dodatkowo, przy części pytań ujawniono, że kontakt z patotreściami wiązał się z większym przyzwoleniem na zachowania niezgodne z normami, obojętnością wobec nich (zjawisko desensytyzacji). Negatywne zachowania i ich skutki obserwowane u innych osób, nie robiły na badanych uczniach większego wrażenia, traktowali je jako coś normalnego. Zatem przekonywanie o negatywnych konsekwencjach niebezpiecznych, przekraczających normy społeczne zachowań, koncentracja jedynie na wyeliminowaniu czynników ryzyka mogą okazać się mało skuteczne, ponieważ zazwyczaj przedstawiane są jako suche fakty, racjonalne informacje. Młodzi ludzie, obserwując niewłaściwe zachowania innych, a następnie angażując się w podobnego typu działania, koncentrują się przede wszystkim na uzyskaniu w ten sposób aprobaty społecznej, zaimponowaniu innym, podbudowaniu poczucia własnej wartości. Z takimi mechanizmami i silnie oddziałującym motywem autowaloryzacji, w wieku nastoletnim, żadne statystyczne dane i naukowe perory nie mogą konkurować.

Istotą profilaktyki pozytywnej z kolei jest wzmacnianie czynników chroniących, zwiększających szansę na niepodejmowanie niepożądanych zachowań. Słuszną uwagę w tym względzie poczynił S. Kania, który napisał, że „(...) wielu spośród czynników ryzyka nie jesteśmy w stanie zminimalizować, mimo że praktycznie każdy czynnik chroniący możemy wzmacniać”⁷¹². W ramach tej profilaktyki dąży się zatem do wydobywania z uczniów tego, co mają w sobie najlepszego, kształtowania i modyfikowania w taki sposób, aby osiągnąć efekt synergii. Dzięki rozwijaniu mocnych stron i posiadanego potencjału, młodzi ludzie stają się bardziej odporni na oddziaływanie czynników ryzyka, lepiej przystosowani i przygotowani do funkcjonowania w niepewnej, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, pełnej zróżnicowanych zagrożeń. Konieczne zatem wydaje się rozwijanie umiejętności emocjonalnych, poznawczych i społecznych, ugruntowywanie systemu norm i wartości sprzyjających bezpieczeństwu i szczęściu ogółu, umacnianie odporności psychicznej (ang. *resilience*), wiary we własne siły, przekonania o możliwości wpływu na swoje życie, kształtowanie pozytywnej identyfikacji społecznej oraz więzi z osobami znaczącymi.

⁷¹² S. Kania, *Uczeń scyfryzowany – zagrożenia i ich profilaktyka pedagogiczna*, [w:] *Edukacja i/a mózg. Mózg a/i edukacja*, red. M. Kowalski, I. Koszyk, S. Śliwa, Kraków 2016, s. 63.

Wzmacnianie czynników chroniących odnosi się do trzech zasadniczych obszarów: indywidualnego, dotyczącego relacji interpersonalnych oraz środowiskowego. Celem działań jest rozwijanie/intensyfikowanie potencjałów jednostkowych, budowanie pozytywnych relacji z rodzicami i innymi osobami znaczącymi oraz kształtowanie przyjaznego środowiska społecznego sprzyjającego rozwojowi⁷¹³.

Okres dorastania jest trudnym czasem, zarówno dla młodych ludzi, jak i ich otoczenia. Potrzeba budowania własnej niezależności, zaprzeczanie utartym schematom i wpajaniem przez osoby dorosłe wartościom sprzyjają niejednokrotnie testowaniu granic, przekraczaniu obowiązujących norm społecznych. Chęć utrzymywania pozytywnych relacji z rówieśnikami, imponowania im, doświadczania tego, co nowe i nieznane, zaspokojenia naturalnej ciekawości czy poszukiwanie rozrywki, a z drugiej strony zaś – dążenie do poradzenia sobie z problemami bądź ucieczka przed nimi, zredukowania negatywnych emocji i stanów oraz bunt, skutkować mogą angażowaniem się w zachowania niesprzyjające bezpieczeństwu i zdrowiu. Uwzględniając pewne deficyty wychwycone wśród uczestników badań w zakresie wskazanych powyżej obszarów, warto byłoby podjąć działania ukierunkowane na wzmacnianie odporności społecznej na zagrożenia obecne w sieci, w tym również na patotreści tam funkcjonujące. Odnośnie do sfery indywidualnej należy:

- budować świadomość społeczną w zakresie bezpieczeństwa informacyjnego;
- podnosić wiedzę z zakresu zagrożeń generowanych przez cywilizację cyfrową;
- podnosić świadomość odnośnie do istotnej roli informacji we współczesnym świecie i konieczności zadbania o jej jakość, posługiwania się informacją aktualną, wiarygodną, odpowiednią, wystarczającą i konkretną;
- kształtować umiejętność poprawnego interpretowania informacji i właściwego jej wykorzystywania, do realizacji godnych celów;
- kształtować umiejętności krytycznego myślenia, konstruktywnego rozwiązywania problemów, samokontroli, podejmowania decyzji, asertywności, budowania pozytywnego obrazu siebie;

⁷¹³ Zob. szerzej np.: K. Ostaszewski, *Profilaktyka pozytywna*, „Świat Problemów” 2006, nr 3(158).

- doskonalić umiejętności rozpoznawania emocji, radzenia sobie z nimi, w tym zwłaszcza z lękiem i stresem;
- kształtować i doskonalić zachowania sprzyjające budowaniu poczucia bezpieczeństwa informacyjnego oraz niwelowaniu zagrożeń w tym obszarze.

W zakresie sfery relacji z innymi należy:

- rozwijać umiejętność rozumienia zasad komunikacji społecznej w cyberprzestrzeni;
- kształtować system wartości jednostek, ze szczególnym uwzględnieniem takich kwestii, jak: prawo do informacji, wolność wypowiedzi, ale też odpowiedzialność, partycypacja społeczna; wspólnotowość;
- kształtować poczucie odpowiedzialności za siebie i innych, mądrzej otwartości na nowe doświadczenia oraz umiejętność dostrzegania perspektywy innych ludzi;
- kształtować umiejętności rozpoznawania, nazywania i właściwego wyrażania swoich potrzeb;
- angażować osoby dorosłe w budowanie relacji z młodzieżą, zachęcać i tworzyć warunki do wspólnego spędzania czasu;
- kształtować uważność na drugiego człowieka;
- budować emocjonalne porozumienie oparte na szacunku i zaufaniu;
- dostarczać pozytywnych wzorów odniesienia.

Natomiast w sferze środowiskowej należy:

- zadbać o jakość relacji w środowisku lokalnym;
- dążyć do autonomii wszystkich uczestników, w tym również młodych ludzi, oraz zapewnić im uczestnictwo w procesach podejmowania decyzji odnośnie do kluczowych obszarów ich funkcjonowania;
- jasno określić normy i przestrzegać ich;
- zachęcać do współpracy na rzecz dobra wspólnego;
- włączać wszystkie grupy wiekowe do działania na rzecz dobra wspólnego.

Wskazane powyżej obszary działania mają charakter bardzo ogólny. Jest to jednak zabieg celowy, sformułowany z założeniem, że każdorazowo cele szczegółowe oraz metody i techniki oddziaływania należy zindywidualizować, dopasować do potrzeb, oczekiwań oraz możliwości konkretnych osób i grup. Niewątpliwie jednak działania te powinny obejmować kształtowanie

wszystkich elementów strukturalnych kultury bezpieczeństwa, w tym kultury bezpieczeństwa informacyjnego – poczynawszy od hierarchii wartości, przez normy i, postawy aż do, zachowania i działania (współdziałania). Co więcej, w pracę tę należałoby włączyć nie tylko uczniów (jako twórców patotrześci, ich odbiorców i uczestników), ale przede wszystkim rodziców i nauczycieli, którzy w znacznej mierze ukierunkowują rozwój młodych ludzi i za niego odpowiadają. A jak wynika z przeprowadzonych badań, dorośli raczej przeciętnie oceniają poziom swojej wiedzy i umiejętności w zakresie bezpiecznego poruszania się w cyberprzestrzeni.

Obok umiejętności życiowych i nazwijmy to – ogólnoludzkich (jak np. empatia, szacunek do drugiego człowieka) – szczególny nacisk należy położyć na kształtować przede wszystkim chęć podnoszenia wiedzy i rozwijania kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych, sprzyjających otwartości, mądrości i skutecznemu mierzeniu się ze współczesnymi wyzwaniami w przestrzeni wirtualnej. Istotne jest nie tylko przygotowanie młodych ludzi do uczestnictwa w życiu społecznym za pośrednictwem Internetu, ale do współtworzenia cyberprzestrzeni, wywoływania pozytywnych zmian i wywierania wpływu na rzeczywistość przy użyciu środków masowej komunikacji. Chodzi o kreowanie przestrzeni wirtualnej w taki sposób, aby sprzyjała ona rozwojowi w wymiarze indywidualnym i społecznym.

Warto jednak pójść krok dalej i dodać, że emocje, postawy i zachowania przejawiane w cyberświecie, wykraczają poza niego, przenikają do świata fizycznego i w nim także powodują dają konkretne, często niestety przykre konsekwencje. Nietrudno przecież przypomnieć sobie przypadki, kiedy młode osoby dręczone w Internecie, podejmowały zachowania autodestrukcyjne w świecie rzeczywistym, z próbami samobójczymi włącznie, także kończącymi się śmiercią. Skutki bycia *online* nie ograniczają się jedynie do cyberprzestrzeni.

Pożądanym kierunkiem oddziaływań wydaje się kształtowanie kultury informacyjnej oraz kultury bezpieczeństwa, także w jej informacyjnym wymiarze. Kultura informacyjna sprzyja bowiem rozwijaniu kultury bezpieczeństwa informacyjnego nie tylko pojedynczych ludzi, ale też całych społeczeństw. Kultura bezpieczeństwa informacyjnego tworzy natomiast warunki do budowania bezpieczeństwa informacyjnego. Są to zatem trzy ważne obszary, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Ich rola we współczesnej

rzeczywistości społecznej, z uwagi na wzrost znaczenia informacji, będzie systematycznie rosła.

Na koniec jeszcze kilka uwag dotyczących organizacji badań i ich przebiegu. Nie uniknięto pewnych błędów, natomiast określone wnioski odnoszące się do dotyczące realizacji procesu badawczego nasunęły się dopiero w trakcie i po jego zakończeniu, kiedy nie było już możliwości naniesienia zmian i poprawek. Niemniej jednak pozyskana wiedza z całą pewnością zostanie wykorzystana w przyszłości przy planowaniu kolejnych przedsięwzięć.

Przed wszystkim pewną trudność stanowić mogły powodować pytania z podwójnym zaprzeczeniem. Być może uzyskany obraz młodzieży jest w jakimś stopniu zafałszowany z uwagi na brak zrozumienia pytania czy też udzielenia niewłaściwej odpowiedzi. W kolejnych badaniach warto byłoby pomyśleć o przeformułowaniu części z pytań, aczkolwiek badania pilotażowe, przeprowadzone przed częścią właściwą badań, nie wniosły znaczących informacji odnośnie do trudności związanych z wypełnianiem narzędzi badawczych. Po drugie zaś, dobrze byłoby poszerzyć próbę badawczą nauczycieli, aby móc odnosić ich wyniki do wyników uzyskanych w pozostałych grupach respondentów oraz aby porównania te były w pełni wiarygodne. Pierwotne założenie jednak było takie, żeby badaniami objąć jedynie tych nauczycieli, którzy prowadzą zajęcia z wśród uczniami uczestniczącymi w badaniach. Przy analizie wyników należy uwzględnić także deklaracyjny charakter pozyskanych danych, co nie pozwala na określenie realnych postaw i zachowań w sieci osób ankietowanych. Kwestie te należałoby zweryfikować innymi metodami badawczymi.

Niezależnie jednak od powyższych niedociągnięć, pozyskano nową wiedzę, która pozwoli doskonalić warsztat metodologiczny, badawczy i pisarski, a być może przyczyni się także do lepszego zrozumienia młodych ludzi oraz poszukiwania i wdrażania skuteczniejszych rozwiązań na rzecz ich bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Jak już wskazano powyżej, aby tak się stało, należy podjąć szereg czynności wpływających na poprawę elementów mentalnych, organizacyjnych oraz materialno-technicznych kultury bezpieczeństwa informacyjnego.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne i dokumenty

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78 poz. 483.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 Nr 16 poz. 93 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Dz.U. 1971 Nr 12 poz. 114 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.
- Ustawa z 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2002 Nr 156 poz. 1301 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. 2010 Nr 182 poz. 1228.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. Nr 120 poz. 526.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie nadawania, przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów zawierających informacje niejawne, Dz.U. z 2011 Nr 271 poz. 1603.

Pozycje zwarte

- Andrzejewska A., Bednarek J., *Cyberświat, możliwości i zagrożenia*, Warszawa 2009.
- Babik W., *Ekologia informacji*, Kraków 2014.
- Bandura A., *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007.
- Batorowska H., *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w środowisku walki o przewagę informacyjną*, Kraków 2021.
- Batorowska H., *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej*, Warszawa 2013.
- Bączek P., *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń 2006.
- Bednarek J., Andrzejewska A., *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Warszawa 2014.
- Bógdał-Brzezińska A., Gawrycki M.F., *Cyberterroryzm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Warszawa 2003.
- Castells M., *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań 2003.

- Cieślarczyk M., Filipek A., Krzewniak D., *Kultura bezpieczeństwa młodzieży akademickiej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, Siedlce 2021.
- Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006.
- Daves M. H., *Empathy: a social psychological approach*, New York 2018.
- Dziuba D., *Gospodarki nasycone informacją i wiedzą. Podstawy ekonomiki sektora informacyjnego*, Warszawa 2000.
- Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1995, t. 3.
- Eriksen T. H., *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Warszawa 2003.
- Eryomin A. L., *To the question of development of new direction – information ecology. Ecology and Society's Development. 1st International Conference. Abstracts*, Saint-Petersburg 1998.
- Filipek A. W., Fałdowska M., Krzewniak D., Ważniewska J., *Wybrane elementy kultury bezpieczeństwa studentów w czasie pandemii COVID-19*, Siedlce 2021.
- Filipek A., *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Siedlce 2008.
- Filipek A., *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Siedlce 2016.
- Forlicz S., *Mikroekonomiczne aspekty przepływu informacji między podmiotami rynkowymi*, Poznań 1996.
- Fukuyama F., *Wielki wstrząs*, Warszawa 2000.
- Gibson W., *Neuromancer*, przekł. P. W. Cholewa, Poznań 2006.
- Gleick J., *Informacja, bit, wszechświat, rewolucja*, Kraków 2012.
- Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999.
- Goleman D., *Emotional Intelligence. Why it Can Matter More Than IQ*, London 1996.
- Goleman D., *Working with Emotional Intelligence*, London 1999.
- Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008.
- Hetmański M., *Świat informacji*, Warszawa 2015.
- Ihnatowicz I., *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, Warszawa 1989.
- Irving J., *Victims of Groupthink: A Psychological Study of Foreign-Policy Decisions and Fiascoes*, Boston 1972.
- Janczak J., Nowak A., *Bezpieczeństwo informacyjne. Wybrane problemy*, Warszawa 2013.
- Janowski J., *Informatyka prawnicza*, Warszawa 2011.
- Jasiewicz J., *Kompetencje informacyjne młodzieży. Analiza – stan faktyczny – kształcenie na przykładzie Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2012.
- Jędrzejko M., Traper A., *Dzieci a multimedia*, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2012.
- Kisilowska M., *Kultura informacji*, Warszawa 2016.

- Kitler W., *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, Warszawa 2002.
- Konopka M. N., *Istota i rozwój społeczeństwa informacyjnego*, Warszawa 2016.
- Koziński M., *Cyberprzestrzeń. Poszukiwanie bezpieczeństwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, Słupsk 2015.
- Krztoń W., *Walka o informację w cyberprzestrzeni w XXI wieku*, Warszawa 2017.
- Kuzmin O.E., Melnyk O. G., *Podstawy zarządzania: podręcznik*, Kiev 2007.
- Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego, red. W. Fehler, Siedlce 2023.
- Liderman K., *Bezpieczeństwo informacyjne. Nowe wyzwania*, Warszawa 2017.
- Liedel K., *Zarządzanie informacją w walce z terroryzmem*, Warszawa 2010.
- Machowicz K., *Wolność wypowiedzi w Polsce wobec ochrony prawa do prywatności*, Warszawa 2018.
- Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1990.
- Markowski A., *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1999.
- Manovich L., *Język nowych mediów*, Warszawa 2006.
- Matthews G., Zeinder M., Roberts R. D., *Emotional Intelligence: Science and Myth*, Cambridge 2004.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2021.
- Michnik J., *Bezpieczeństwo teleinformatyczne w organizacji*, Warszawa 2011.
- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001.
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015.
- Oleński J., *Ekonomika informacji*, Warszawa 2001.
- Oleński J., *Elementy ekonomiki informacji. Podstawy ekonomiczne informatyki gospodarczej*, Warszawa 2000.
- Ormsby E., *Darknet*, Warszawa 2019.
- Pietrzak H., *Agresja, konflikt, społeczeństwo*, Tychyn 2000.
- Piwowski J., *Nauki o bezpieczeństwie: kultura bezpieczeństwa i redefinicja środowiska bezpieczeństwa*, Warszawa 2020.
- Pomorski J.H., *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław 1988.
- Pręgowski M.P., *Zarys aksjologii Internetu. Netykieta jako system norm i wartości sieci*, Toruń 2012.
- Pszczołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.
- Sadłowska-Wrzesińska J., *Kultura bezpieczeństwa pracy: rozwój w warunkach cywilizacyjnego przesilenia*, Warszawa 2018.
- Schmitt E.E., *Tektonika uczuć*, Warszawa 2008.
- Shapiro C., Varian H., *Information Rules. A Strategic Guide To The Network Economy*, Boston-Massachusetts 1998.
- Siemieniecki B., *Technologia informacyjna w polskiej szkole. Stan i zadania*, Toruń 2001.

- Sienkiewicz P., *Teoria rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, Kraków 2004.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964, t. 3.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. I, Warszawa 1999.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2002.
- Szyłkowska M., *Bezpieczeństwo informacyjne państwa*, Toruń 2019.
- Taras B., *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Rzeszów 2013.
- Targowski A., Rienzo T., *Enterprise Information Infrastructure*, Kalamazoo 2004.
- Temple R., *Geniusz Chin: 3000 lat nauki, odkryć i wynalazków*, Warszawa 1994.
- Tyrała P., *Zarządzanie kryzysowe. Ryzyko – bezpieczeństwo – obronność*, Toruń 2001.
- Wallace P., *The Psychology of the Internet*, Cambridge 2016.
- Wielka historia świata*, red. M. Salamon, A. Bieniek, t. 4, Kraków 2005.
- Wojciechowska-Filipek S., Ciekanowski Z., *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprzestrzeni jednostki – organizacji – państwa*, Warszawa 2016.
- Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi: zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2009.
- Wosińska W., *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004.
- Wrzosek M., *Procesy informacyjne w zarządzaniu organizacją zhierarchizowaną*, Warszawa 2010.
- Wyrębek H., *Cyberprzestrzeń: zagrożenia, strategie bezpieczeństwa*, Siedlce 2021.
- Żmigrodzki P., *Słownik synonimów i antonimów*, Wrocław 2007.

Artykuły i rozdziały w opracowaniach zbiorowych

- Aftański P., *Spółczesność informacyjna – nowy wymiar informacji*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, t. 6.
- Angielczyk P. Z., *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Pareja” 2019, nr 2 (12).
- Babik W., *Kultura informacyjna – spojrzenie z punktu widzenia ekologii informacji*, „Bibliotheca Nostra” 2002, nr 2.
- Batorowska H., *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 1/23.
- Batorowska H., *Obszary kultury bezpieczeństwa informacyjnego i jej badanie*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2018, nr 10.
- Bauman Z., *Globalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3.
- Bąkiewicz K., *Wprowadzenie do definicji i klasyfikacji zjawiska fake news*, „Studia Medioznawcze” 2019, nr 78.
- Bednarek J., *Cyberprzestrzeń i roboty humanoidalne nowym wyzwaniem edukacji*, [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2012.
- Bek D., Popiołek M., *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 2019, nr 4, t. 7.
- Bera R., *Mowa nienawiści źródłem przemocy i agresji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Pedagogia-Psychologia” 2019, t. 32, nr 3.

- Bordolińska A., *Internet jako nowa przestrzeń dla przestępstw z nienawiści*, „Człowiek w Cyberprzestrzeni” 2020, nr 2.
- Chabrol H., Van Leeuwen N., Rodgers R., Séjourné N., *Contributions of psychopathic, narcissistic, Machiavellian, and sadistic personality traits to juvenile delinquency*, „Personality and Individual Differences” 2009, nr 47 (7).
- Choo Ch.W., Bergeron P., Detlor B., Heaton L., *Information culture and information use: An exploratory study of three organizations*, „Journal of the American Society for Information Science and Technology” 2008, t. 59, nr 5.
- Chyliński M., *Kompetencje informacyjne i kompetencje medialne wobec procesów zarządzania uwagą masowej publiczności*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria: Organizacja i Zarządzanie” 2017, z. 106.
- Cieślarczyk M., Filipek A., Świdorski A. W., Ważniewska J., *Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla człowieka i grup społecznych*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2014, nr 1-2.
- Cieślarczyk M., *Kultura informacyjna jako element kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. H. Batorowska, t. 1, Kraków 2015.
- Curry A., Moore C., *Assessing information culture – an exploratory model*, „International Journal of Information Management” 2003, nr 23.
- Cyrek B., Popiołek M., *Trash streaming: characteristics and methodological guidelines*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2022, nr 3 (53).
- Demczuk A., *Od raportu Bangemann do Strategii Europa 2020. Rozwój społeczeństwa informacyjnego w polityce Unii Europejskiej – bilans 15 lat*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2016, v. XXIII, nr 2.
- Fehler W., *O pojęciu bezpieczeństwa informacyjnego*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne w XXI wieku*, red. M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce-Warszawa 2016.
- Filipek A., *Rola edukacji w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa informacyjnego*, [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania – incydenty – wyzwania*, red. H. Batorowska, Kraków 2017.
- Filipek A., *Wartości jako wyznacznik kultury bezpieczeństwa młodzieży*, [w:] *Życie: wybrane obszary bezpieczeństwa publicznego*, red. D. Zbroszczyk, Radom 2021.
- Furmanek A., *Kultura techniczna i kultura informacyjna. Eksplikacja pojęcia. Konsekwencje metodologiczne*, [w:] *Techniki komputerowe w przekazie edukacyjnym*, red. J. Morbitzer, Kraków 2002.
- Gawenda A., *Hejt jako przejaw patologicznych zachowań i konsekwencja rozwoju technologicznego*, „Bezpieczeństwo. Obronność. Socjologia” 2018, nr 9/10.
- Ginman M., *Information culture and business performance*, „IATUL Quarterly” 1998, t. 2, nr 2.
- Grabowska A., *Uwodzenie, cyberprzemoc oraz pornografia – wiktymizacja dziecka w wirtualnym świecie*, „Forum Oświatowe” 2010, nr 1(42).
- Grodzka D., *Finansowanie społecznościowe*, „Infos” 2016, nr 7.
- Grubicka J., Kamińska-Nawrot A., *Wstęp*, [w:] *Współczesny człowiek wobec zagrożeń w cyberprzestrzeni*, red. J. Grubicka, A. Kamińska-Nawrot, Słupsk 2020.

- Grzelak M., Liedel K., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22.
- Jarmoszko S., *Bezpieczeństwo informacyjne a casus infosfery bezpieczeństwa*, [w:] *Informacyjne uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa*, red. M. Kubiak, R. Białośkórski, Siedlce-Warszawa 2016.
- Juza M., *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 25.
- Kania S., *Uczeń scyfryzowany – zagrożenia i ich profilaktyka pedagogiczna*, [w:] *Edukacja i/a mózg. Mózg a/i edukacja*, red. M. Kowalski, I. Koszyk, S. Śliwa, Kraków 2016.
- Kaufman S.B., Yadena D.B., Hyde E., Tsukayama E., *The Light vs. Dark Triad of Personality: Contrasting Two Very Different Profiles of Human Nature*, „Frontiers in Psychology” 2019, t. 10.
- Kmiecik-Goławska A., *Patostreaming jako narzędzie popularyzacji podkultury przemocy*, „Biuletyn PTK” 2019, nr 25.
- Kitler W., *Pojęcie i zakres bezpieczeństwa informacyjnego państwa, ustalenia systemowe i definicyjne*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, red. W. Kitler, J. Taczowska-Olszewska, Warszawa 2017.
- Kochan I., Jędrzejko M., *Cyberbullying wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko, uwarunkowania, delegacje profilaktyczne*, [w:] *Pedagogika i profilaktyka społeczna. Nowe wyzwania, konteksty, problemy*, red. M. Z. Jędrzejko, A. Szwedzik, Milanówek-Warszawa 2018.
- Krawulska-Ptaszyńska A., Smelkowska-Zdziabek A., *Pornografia dziecięca – charakterystyka zjawiska*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1997, z. 3.
- Krzewniak D., *Cyberprzestrzeń jako środowisko bezpieczeństwa*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2022, nr 19.
- Krzewniak D., *Nadzór i kontrola Internetu jako instrument polityki bezpieczeństwa informacyjnego współczesnych państw*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności” 2021, nr 1(7).
- Krzewniak D., *Patotreści zamieszczane w Internecie a kultura bezpieczeństwa użytkowników sieci*, [w:] *Naukowa analiza wybranych problemów społecznych*, red. K. Kalbarczyk, K. Skrzątek, Lublin 2020.
- Krzewniak D., *Selected elements of the internet users' information security culture*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2021, nr 2, t. 13(49).
- Leszczuk-Fiedziukiewicz A., *Czy hejt i mowa nienawiści staną się normą? Społeczne uwarunkowania zachowań dewiacyjnych w Internecie*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2019, nr 3(14).
- Levy P., *Drugi potop*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, red. P. Hopfinger, Warszawa 2002.
- Livingstone S., Kirwil L., Ponte C., Staksrud E., *In their own words: what bothers children online?*, „European Journal of Communication” 2014, t. 29, nr 3.
- Livingstone S., Smith P. K., *Annual research review: Harms experienced by child users of online and mobile technologies: The nature, prevalence and management of*

- sexual and aggressive risks in the digital age*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 2014, nr 55 (6).
- Lynn W. J., Thompson N., *The Pentagon's New Cyberstrategy*, „Foreign Affairs” 2010, nr 1.
- Machowicz K., *Wpływ jakości informacji umieszczanej w cyberprzestrzeni na wolność wypowiedzi*, [w:] *Cyberprzestrzeń jako pole zmagania o bezpieczeństwo informacyjne*, red. W. Fehler, Siedlce 2022.
- Marczyk M., *Cyberprzestrzeń jako nowe środowisko walki dla SZ RP*, [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku – podejście polemologiczne*, red. A. Polak, J. Lasota, M. Palczewska, Warszawa 2016.
- Matusiak R., *Kompetencje medialne, informacyjne i cyfrowe a kształcenie w społeczeństwie cyfrowym*, „Szkoła – Zawód – Prawa” 2020, nr 19.
- Melosik Z., *Mass media i przemiany kultury współczesnej*, [w:] *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, t. 1, Warszawa 2007.
- Minkowski A., Olszewski J., *Rola informacji w zarządzaniu społeczeństwem informacyjnym*, [w:] *Koncepcje i czynniki rozwoju lokalnego w warunkach funkcjonowania Polski w strukturach zintegrowanej Europy i przechodzenia do społeczeństwa informacyjnego*, red. J. Olszewski, M. Słodawa-Hępa, Poznań 2006.
- Monks C. P., Coyne I., *Przemoc i mobbing w szkole, w domu, w miejscu pracy*, Warszawa 2012.
- Morawiak A., *Informacja jako dobro publiczne – korzyści i zagrożenia wynikające z wykorzystywania nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Informacja – dobro publiczne czy prywatne? Od nadmiaru do umiaru*, red. A. Czerwiński, A. Jańdziak, M. Krzesaj, Opole 2017.
- Mrug S., Madan A., Cook E.W., Wright R.A., *Emotional and physiological desensitization to real-life and movie violence*, „Journal of Youth and Adolescence” 2015, nr 44 (5).
- Nijkowski L. M., *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, red. A. Horolests, Toruń 2008.
- Ostaszewski K., *Profilaktyka pozytywna*, „Świat Problemów” 2006, nr 3(158).
- Penc J., *Informacje rynkowe a sukces firmy*, „Marketing i Rynek” 1994, nr 3.
- Pieczywok A., *Cyberprzestrzeń a zagrożenia egzystencji człowieka*, [w:] *Cyberbezpieczeństwo jako podstawa bezpiecznego państwa i społeczeństwa XXI wieku*, red. M. Górka, Warszawa 2014.
- Potejko P., *Bezpieczeństwo informacyjne*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, red. K. A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2009.
- Psychospołeczne uwarunkowania zachowań jednostek i grup społecznych w sytuacjach zagrożeń: wybrane problemy*, red. K. Loranty, Warszawa 2012.
- Pyżalski J., *Agresja elektroniczna dzieci i młodzieży – różne wymiary zjawiska*, „Dziecko Krzywdzone” 2009, nr 1(26).
- Pyżalski J., *Polscy nauczyciele i uczniowie a agresja elektroniczna – zarys teoretyczny i najnowsze wyniki badań*, [w:] *Człowiek i uzależnienia*, red. M. Jędrzejko, D. Sarzała, Pułtusk-Warszawa 2010.

- Quayle E., *Pornografia dziecięca w Internecie. Działania prewencyjne i terapeutyczne wobec sprawców*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka” 2005, t. 4, nr 4.
- Quiniones Ch., Oster C., *Embracing or Resisting Masculinity: Male Participation in the Proeating Disorders (proana) Online Community*, “Psychology of Men & Masculinity” 2018, vol. 20.
- Seniów A., *O konstrukcjach typu anoreksja, anorektyk, anorektyczka we współczesnej polszczyźnie*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i Diachroniczne Aspekty Badań Polszczyzny” 2018, nr 17.
- Siedlanowski P., *Homo crudelis? Patostream – kolejna patologia w sieci*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2018, nr 2.
- Skrocka D., *Na rozdrożu: między autentycznym życiem a rodziną. Dlaczego trudno się zmienić?*, „Język. Religia. Tożsamość” 2016, nr 1(13)
- Stefanowicz B., *Kultura informacyjna*, „Dydaktyka Informatyki” 2004, nr 1.
- Szpunar M., *Internet a wolność (od) wypowiedzi*, [w:] *Media – między władzą a społeczeństwem*, red. M. Szpunar, Rzeszów 2007.
- Szulc M., *Manipulowanie informacją w sieci za pomocą fake newsów jako zagrożenie dla młodzieży*, „Psychologia Wychowawcza” 2020, t. 59, nr 17.
- Szymański M., Jaworski E., *Religijność człowieka jeszcze realna czy już wirtualna*, [w:] *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, red. J. Bednarek, A. Andrzejewska, Warszawa 2014.
- Taczkowska-Olszewska J., *Bezpieczeństwo informacyjne jako kategoria prawna. Ujęcie teoretyczne*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, red. W. Kitler, J. Taczkowska-Olszewska, Warszawa 2017.
- Tanaś M., *Medyczne skutki uboczne kształcenia wspomagane komputerowo*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne” 1993, nr 3 (II).
- Wasilewski J., *Zarys definicyjny cyberprzestrzeni*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 9.
- Włodarski A.J., *Diagnozowanie niesprawności informacji w aspekcie jej przydatności w procesie decyzyjnym*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2011, nr 41.
- Wojciszke B., *Postawy i ich zmiana*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki. T. 3. – Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, red. J. Strelau, Gdańsk 2003.
- Wstęp do informacji prawniczej*, red. J. Wróblewski, Warszawa 1985.
- Zacher L., *Spółeczeństwo informacyjne w myśli współczesnej*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne: istota, rozwój, wyzwania*, red. M. Witkowska, K. Cholawo-Sosnowska, Warszawa 2006.
- Zagrożenia cyberprzestrzeni, Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, red. J. Lizut, Warszawa 2014.
- Żejmo A., *Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny*, „Civitas et Lex” 2022, nr 4(36).

Raporty, ekspertyzy i opracowania

- Deursen M.A.J.A. van, Helsper E.J., Eynon R., *Measuring digital skills. From digital skills to tangible outcomes project report*, https://www.researchgate.net/publication/267037582_Measuring_Digital_skills_From_Digital_Skills_to_Tangible_Outcomes_project_report (dostęp: 03.07.2021).
- Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015.
- Recommendation No. R(97)20 of the Committee of Ministers to Member States on "hate speech" adopted on 30 October 1997.
- Europe and the Global Information Society, *Recommendations of the Bangemann Group to the European Council*, 1994.
- Droits de L'homme et droit international. Textes de base, Conseil de Europe 1992, ResolutnionResolution 217/A III.
- Illegal and harmful content on the internet. Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. COM (96) 487 final, 16 October 1996.
- International Telecommunication Union – Development Sector, *Measuring digital development. Facts and Figures 2022*, Genewa 2022, <https://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Pages/facts/default.aspx> (dostęp: 06.03.2023).
- KGP, *Żyj bezpiecznie*, <http://www.zyjbezpiecznie.policja.pl/zb/dzieci-i-mlodziez/47358,Jak-chronic-dziecko-w-sieci.html> (dostęp: 30.09.2021).
- Łodziński S., *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Raport nr 219*, Warszawa 2003.
- Makaruk K., Włodarczyk J., Skoneczna P., *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież. Raport z badań*, Warszawa 2019.
- Makaruk K., Włodarczyk J., Michalski P., *Kontakt dzieci z pornografią. Raport z badań*, Warszawa 2017.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Analiza przestępczości z nienawiści*, Warszawa 2016.
- OECD, *Equity and Quality in Education. Supporting disadvantaged students and schools*, 2012, <https://www.oecd.org/education/school/50293148.pdf> (dostęp: 10.03.2023).
- Patotreści w Internecie. Raport o problemie, red. S. Wójcik, Ł. Wojtasik, Warszawa 2019.
- Piechna J., *Szkodliwe treści w Internecie. Nie akceptuję, reaguję! Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2019.
- PN-ISO/IEC 27001:2007, *Technika informatyczna – Technika bezpieczeństwa – Systemy zarządzania bezpieczeństwem informacji – Wymagania*, Warszawa 2007.
- Pyżalski J., Zdrodowska A., Tomczyk Ł., Abramczuk K., *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*, Poznań 2019.

- Wojtasik Ł., Wójcik S., Włodarczyk J., Makaruk K., *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Co wiemy i co możemy zrobić?*, Warszawa 2017, [https://www.edukacja.fdds.pl/2e3ebfbe-f03b-40ce-9de4-a09121ca497c/Extras/broszura_kontakt_dzieci_i_mlodziemy_z_pornografia-broszura21122017.pdf] (dostęp: 15.09.2020).
- Wójcik S., Wojtasik Ł., Kępka M., Makaruk K., Dziemidowicz E., Nawarenko A., Podlewska J., *Patotreści w Internecie. Raport o problemie*, Warszawa 2019, s. 19, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20z%20bada%C5%84%20nastolat%C3%B3w%20nt.%20patotre%C5%9Bci.pdf#_Toc8845421 (dostęp: 18.09.2020).
- Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa. Identyfikacja, analiza zagrożeń i ryzyka. Raport z badań*, t. 1, Warszawa 2004.
- Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*, red. Bochenek M., Lange R., Warszawa 2019.
- Projekt *Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego RP* z dnia 24 lipca 2015 roku, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/Projekt_Doktryny_Bezpieczenstwa_Informacyjnego_RP.pdf (dostęp: 30.09.2021).

Inne źródła

- Babik W., *O natłoku informacji i związanym z nim przeciążeniu informacyjnym*, [w:] *20 Jubileuszowe Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Człowiek – media – edukacja”*, Kraków, 24-25.09.2010, <https://ktime.up.krakow.pl/ref2010/babik.pdf> (dostęp: 13.10.2021).
- Babik W., *O niektórych chorobach powodowanych przez informacje*, [w:] *16 Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Komputer w edukacji”*, Kraków, 29-30.09.2006, <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2006/> (dostęp: 13.10.2021).
- Babik W., Warzybok A., *O niektórych zjawiskach towarzyszących odbiorowi informacji: percepcja informacji w świetle ekologii informacji*, [w:] *17 Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „Komputer w edukacji”*, Kraków, 26-27.09.2008, <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2008/> (dostęp: 13.10.2021).
- Barlow J. P., *A Declaration of the Independence of Cyberspace*, <http://www.eff.org/-barlow/Declaration-Final.html> (dostęp: 20.07.2021).
- Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców, nauczycieli i profesjonalistów*, red. A. Wrzesień-Gandolfo, Warszawa 2014, https://www.saferinternet.pl/images/artykuly/projekty-edukacyjne/Kompendium_www.pdf (dostęp: 18.09.2020).
- Charzyński B., *Internet challenge, czyli internetowe wyzwanie — co to jest, na czym polega, czy jest bezpieczne?*, <https://scroll.morele.net/rozrywka/internet-challenge-czyli-internetowe-wyzwanie-co-to-jest-na-czym-polega-czy-jest-bezpieczne/> (dostęp: 08.03.2023).
- Dąbrowska A. J. i in., *Cyfrowa przyszłość. Katalog kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych*, <https://nowoczesnapolska.org.pl/wp-content/uploads/2012/05/Cyfrowa-Przyszlosc-Katalog-Kompetencji-Medialnych-i-Informacyjnych1.pdf> (dostęp: 03.07.2021).

- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/internet;3915155.html> (dostęp: 06.03.2022).
- Groźne internetowe wyzwania*, <https://www.gov.pl/web/niezagubdzieckawsieci/grozne-internetowe-wyzwania> (dostęp: 08.03.2023).
- Korzan D., *Cyberbezpieczeństwo – próba zarysu problematyki*, www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/korzan.pdf (dostęp: 19.07.2021).
- Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*, red. W. Fehler, Siedlce 2023.
- Licklider J.C.R., *Man-Computer Symbiosis*, "IRE Transactions on Human Factors in Electronics", v. HFE-1, <http://worrydream.com/refs/Licklider%20-%20Man-Computer%20Symbiosis.pdf> (dostęp: 18.07.2021).
- Markowski A., *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1999.
- Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, *Społeczeństwo informacyjne w liczbach*, za: *Ramowy katalog kompetencji cyfrowych*, https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/9068/Ramowy_katalog_kompetencji_cyfrowych_Fra.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 03.07.2021).
- Paul Baran – *Biography, History and Inventions*, <https://history-computer.com/paul-baran-complete-biography/> (dostęp: 28.07.2021).
- Słownik języka polskiego*, hasło: treść; <https://sjp.pl/tre%C5%9Bci> (dostęp: 11.03.2023).
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964, t. 3
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. I, Warszawa 1999
- Springen K., *Health: Sites Walk a Thin Line*, "Newsweek" z dn. 17.12.2006, <https://www.newsweek.com/health-sites-walk-thin-line-105729> (dostęp: 08.03.2023).
- Wielka historia świata*, red. M. Salamon, A. Bieniek, t. 4, Kraków 2005.

SPIS RYSUNKÓW, TABEL I WYKRESÓW

Rysunki

Rysunek 1. Relacje pomiędzy danymi, informacjami, wiedzą i mądrością.....	18
Rysunek 2. Warstwy funkcjonowania informacji.....	22
Rysunek 3. Piramida bezpieczeństwa	39
Rysunek 4. Struktura bezpieczeństwa informacyjnego	41
Rysunek 5. Przekrój struktury kultury bezpieczeństwa	129
Rysunek 6. Podmiot i jego elementy kultury bezpieczeństwa w relacjach z otoczeniem ...	130
Rysunek 7. Kręgi środowiskowe człowieka	157

Tabele

Tabela 1. Cechy i trendy rozwojowe trzech typów społeczeństw	30
Tabela 2. Podział zagrożeń według kryterium pochodzenia i losowości.....	72
Tabela 3. Typologia zagrożeń dzieci i młodzieży w Internecie.....	93
Tabela 4. Skala odrzucenia społecznego według P. Sztompki.....	104
Tabela 5. Aktywności uczniów w Internecie według rangi uszeregowania dokonanej przez uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	314

Wykresy

Wykres 1. Osoby korzystające z Internetu w latach 2005-2022	85
Wykres 2. Odsetek populacji kobiet i mężczyzn korzystających z Internetu w 2022 roku ...	86
Wykres 3. Płeć uczniów biorących udział w badaniach	164
Wykres 4. Miejsce zamieszkania uczniów biorących udział w badaniach.....	164
Wykres 5. Klasa, do której uczęszczali uczniowie biorący udział w badaniach	165
Wykres 6. Płeć rodziców biorących udział w badaniach	165
Wykres 7. Wiek rodziców biorących udział w badaniach.....	166
Wykres 8. Wykształcenie rodziców biorących udział w badaniach	166
Wykres 9. Miejsce zamieszkania rodziców biorących udział w badaniach.....	167
Wykres 10. Płeć nauczycieli biorących udział w badaniach	167
Wykres 11. Wiek nauczycieli biorących udział w badaniach.....	168
Wykres 12. Staż pracy nauczycieli biorących udział w badaniach.....	168
Wykres 13. Miejsce zamieszkania nauczycieli biorących udział w badaniach.....	169
Wykres 14. Kontakt respondentów z patotreściami zamieszczanymi w Internecie w ciągu ostatnich 12 miesięcy	171

Wykres 15. Rodzaj patotreści, z którymi mieli kontakt uczniowie w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	173
Wykres 16. Źródła pozyskiwania przez uczniów informacji o patotreściach	174
Wykres 17. Częstotliwość kontaktu uczniów z patotreściami	175
Wykres 18. Powody kontaktu uczniów z patotreściami	176
Wykres 19. Forma kontaktu uczniów z patotreściami.....	177
Wykres 20. Znajomość przez uczniów terminów związanych z patostreamami	178
Wykres 21. Polubienie przez uczniów nagrania patostreamu	179
Wykres 22. Oznaczenie przez uczniów nagrania patostreamu jako nie lubiany w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	180
Wykres 23. Subskrypcja przez uczniów kanału z patostreamami w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	181
Wykres 24. Udostępnianie przez uczniów patostreamów w Internecie w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	182
Wykres 25. Rozmowy uczniów ze znajomymi na temat patostreamów w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	184
Wykres 26. Komentowanie przez uczniów shotów w serwisie internetowym Youtube w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	185
Wykres 27. Udział uczniów w zamkniętych grupach prowadzonych przez nadawców patotreści w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	186
Wykres 28. Udzielanie się uczniów na czacie podczas staremu w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	188
Wykres 29. Wpłacanie przez uczniów donejtów na rzecz patostreamerów w opinii uczniów oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	189
Wykres 30. Znajomość przez uczniów patostreamerów.....	190
Wykres 31. Powody popularności patostreamerów w opinii uczniów	191
Wykres 32. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań	192
Wykres 33. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści powinny być w Internecie zakazane	194
Wykres 34. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 10-12 lat	196
Wykres 35. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat	198
Wykres 36. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści to dobry sposób na zarobienie pieniędzy	199
Wykres 37. Stosunek respondentów do stwierdzenia, że patotreści pokazują prawdziwe życie	201
Wykres 38. Stosunek uczniów do stwierdzenia, że lubią oglądać patotreści oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	203

Wykres 39. Stosunek uczniów do stwierdzenia, że imponują im niektórzy nadawcy patotreści oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie.....	205
Wykres 40. Deklarowane przez uczniów emocje podczas kontaktu z patotreściami	208
Wykres 41. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań czują się bezpiecznie w domu	212
Wykres 42. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań czują się bezpiecznie w szkole	214
Wykres 43. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań lubią przebywać w towarzystwie innych ludzi.....	216
Wykres 44. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań coraz częściej wycofują się z relacji z rówieśnikami z klasy i ze szkoły.....	217
Wykres 45. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań nie są empatyczni	219
Wykres 46. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że należy współczuć ofiarom agresji.....	220
Wykres 47. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań rzadko odczuwają niepokój i lęk dotyczący ich życia.....	221
Wykres 48. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań miewają wybuchy złości	224
Wykres 49. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań doświadczają trudności w zapanowaniu nad chęcią uderzenia kogoś	225
Wykres 50. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań w sytuacji przegranej, odczuwają złość, z którą nie potrafią sobie poradzić	227
Wykres 51. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań w rozmowach z rodzicami są ostatnio bardziej rozdrażnieni niż zwykle	229
Wykres 52. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań czują, że ich życie leży w ich rękach, że mogą osiągnąć, co tylko chcą	231
Wykres 53. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że świat, w którym funkcjonują, jest przyjazny	233
Wykres 54. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że osoby z ich otoczenia są do nich nastawione pozytywnie	235
Wykres 55. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają wrażenie, że nie rozumieją ludzi, którzy ich otaczają	237
Wykres 56. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań dobrze radzą sobie z planowaniem swojego dnia	239
Wykres 57. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań często rozpoczynają różne zajęcia, ale ich nie kończą.....	241
Wykres 58. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań unikają zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego	243
Wykres 59. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają trudności z organizacją pracy samodzielnej	245

Wykres 60. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań zainteresowani są przebiegiem zajęć lekcyjnych	246
Wykres 61. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarza się odpływać myślami podczas rozmów	248
Wykres 62. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań często są rozkojarzeni, nie potrafią skupić się na lekcjach	250
Wykres 63. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji	252
Wykres 64. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań łatwiej przypominają sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań niż sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych	254
Wykres 65. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są przekonani, że ich niewłaściwym zachowaniom, winni są inni	256
Wykres 66. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają trudności z zasypianiem	258
Wykres 67. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań zwykle słuchają tego, co mówią do nich rodzice	259
Wykres 68. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań lekceważą normy i zasady panujące w domu	261
Wykres 69. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań kłamią i łamią obietnice	263
Wykres 70. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań obrażają się na rówieśników	264
Wykres 71. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań rozpoczynają sprzeczkę z koleżankami/kolegami, ponieważ ci nie zgadzają się z ich zdaniem	265
Wykres 72. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań spierają się, kłócą z nauczycielami	267
Wykres 73. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań angażują się w kłótnie w sieci	269
Wykres 74. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań reagują agresją w sytuacjach konfliktowych	271
Wykres 75. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań miewają czasem problem z pohamowaniem agresji wobec swoich koleżanek i kolegów	273
Wykres 76. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań miewają czasem problem z pohamowaniem agresji wobec dorosłych	274
Wykres 77. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań bywają okrutni wobec innych ludzi	276
Wykres 78. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań bywają okrutni wobec zwierząt	278
Wykres 79. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań celowo robią rzeczy, które sprawiają przykrość innym	279

Wykres 80. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarzało się celowo zniszczyć rzeczy, które do nich nie należały	281
Wykres 81. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań są mściwi.....	282
Wykres 82. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań krytykują innych	284
Wykres 83. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań mają trudności z podejmowaniem pracy w grupie	286
Wykres 84. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszy uczestnicy badań używają wulgarnego języka	287
Wykres 85. Opinie respondentów dotyczące tego, czy najmłodszym uczestnikom badań zdarza się podejmować ryzykowne zachowania	288
Wykres 86. Opinie respondentów dotyczące tego, czy kontakt z patotreściami może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi	291
Wykres 87. Opinie respondentów dotyczące tego, czy pozytywne emocje i zachowania najmłodszych uczestników badań przeważają nad negatywnymi	293
Wykres 88. Opinie respondentów dotyczące tego, czy negatywne emocje i zachowania najmłodszych uczestników badań są wynikiem kontaktu z patotreściami	294
Wykres 89. Opinie uczniów dotyczące tego, czym powinni kierować się ludzie w swoim życiu	296
Wykres 90. Hierarchia wartości uczniów	297
Wykres 91. Hierarchia wartości studentów w badaniach z 2018 roku	299
Wykres 92. Ocena bezpieczeństwa w Internecie w kategoriach wartości w opinii uczniów	301
Wykres 93. Zainteresowanie uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie	304
Wykres 94. Powody zainteresowania uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie	307
Wykres 95. Powody braku zainteresowania uczniów sprawami związanymi z bezpieczeństwem w Internecie	308
Wykres 96. Sposoby myślenia uczniów o zachowaniu się w trudnych, kryzysowych sytuacjach	309
Wykres 97. Samoocena uczniów w zakresie posiadanego poziomu wiedzy na temat bezpieczeństwa w Internecie	310
Wykres 98. Samoocena uczniów w zakresie posiadanego poziomu umiejętności związanych z obsługą komputera i Internetu	311
Wykres 99. Czas spędzany przez uczniów przed komputerem	312
Wykres 100. Aktywności uczniów w Internecie oraz szacunki rodziców i nauczycieli w tym zakresie	313
Wykres 101. Sposoby myślenia uczniów o bezpieczeństwie w Internecie oraz podejmowane działania w sieci	316
Wykres 102. Opinie uczniów na temat posiadania świadomości zagrożeń w Internecie	320

Wykres 103. Opinie uczniów na temat zagrożeń w Internecie	322
Wykres 104. Niebezpieczne zachowania uczniów w Internecie	323
Wykres 105. Skojarzania uczniów ze słowem „ryzyko”	326
Wykres 106. Podejmowanie przez uczniów ryzykownych decyzji i działań w Internecie	327
Wykres 107. Źródła wiedzy uczniów na temat bezpieczeństwa w Internecie	328
Wykres 108. Zainteresowanie respondentów aktywnością uczniów w Internecie	328
Wykres 109. Limitowanie uczniom czasu spędzanego przed komputerem	329
Wykres 110. Osoby, do których zwróciliby się uczniowie w sytuacji zagrożenia w sieci	330
Wykres 111. Uczestnictwo w zajęciach poświęconych bezpieczeństwu w Internecie	331
Wykres 112. Podejmowanie przez osoby dorosłe w rozmowach z uczniami tematów związanych z patotreściami	331
Wykres 113. Osoby dorosłe, które podejmowały rozmowy z uczniami tematów związanych z patotreściami	332
Wykres 114. Deklaracje rodziców dotyczące rozmów z dziećmi na tematy związane z bezpieczeństwem w Internecie	333
Wykres 115. Samoocena poziomu wiedzy z zakresu zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, dokonana przez rodziców i nauczycieli	334
Wykres 116. Opinie rodziców dotyczące zabezpieczeń w komputerach najmłodszych uczestników badań	334
Wykres 117. Formy kontroli stosowane przez rodziców wobec aktywności dzieci w Internecie	335
Wykres 118. Udział nauczycieli w szkoleniach dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie	336
Wykres 119. Treści szkoleń dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, w których uczestniczyli nauczyciele-wychowawcy	337
Wykres 120. Organizatorzy szkoleń dotyczących zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie, w których uczestniczyli nauczyciele-wychowawcy	337
Wykres 121. Opinie nauczycieli dotyczące obecności w programach nauczanych przez nich przedmiotów, treści związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem w Internecie	338
Wykres 122. Deklaracje nauczycieli w zakresie podejmowania w ramach zajęć przedmiotowych lub podczas godzin z wychowawcą tematyki bezpieczeństwa i zagrożeń w sieci	338
Wykres 123. Deklaracje nauczycieli dotyczące obecności w szkolnym programie profilaktycznym treści związanych z bezpieczeństwem i zagrożeniami w sieci	339
Wykres 124. Deklaracje nauczycieli dotyczące obecności w szkolnym programie profilaktycznym problematyki patotreści	339
Wykres 125. Deklaracje nauczycieli dotyczące podejmowania innych działań na rzecz podnoszenia bezpieczeństwa uczniów w Internecie	340

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik nr 1

Kwestionariusz ankiety dla uczniów

Jestem pracownikiem Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Prowadzę badania dotyczące aktywności młodych ludzi w Internecie. WZ związku z tym, zwracam się do uczniów różnych szkół z prośbą o wypełnienie poniższej ankiety. Badania są **anonimowe**, zaś ich wyniki zostaną wykorzystane wyłącznie do przygotowania opracowania naukowego. Wybrane odpowiedzi proszę oznaczać według instrukcji przy każdym pytaniu.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas. *Daria Krzewniak*

Część I. PATOTREŚCI

Jak rozumiesz termin „patotreści”? Wpisz swoją odpowiedź.

.....

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy docierała do Ciebie informacja o patotreściach zamieszczanych w Internecie? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak, słyszałam(em) i oglądałam(em)
- b. tak, słyszałam(em), ale nie oglądałam(em)
- c. nie
- d. trudno powiedzieć

Z którymi z poniżej wymienionych materiałów miałaś(eś) kontakt? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. treści nawołujące do samookaleczeń, samobójstw, zachowań szkodliwych dla zdrowia czy materiały promujące zażywanie niebezpiecznych substancji
- b. treści dyskryminacyjne, promujące wrogość, a nawet nienawiść
- c. treści pornograficzne
- d. fałszywe wiadomości (tzw. fake newsy)
- e. patostreamy
- f. nie dotyczy

Skąd dowiedziałas(eś) się o tych materiałach? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. ktoś mi o nich powiedział *kto?*.....
- b. trafiłam(em) na nie przypadkiem (np. wyświetliły mi się, jako polecane dla mnie)

- c. usłyszałam(em) o nich w mediach
- d. ktoś mi je wysłał *kto?*
- e. w inny sposób *jaki?*
- f. nie dotyczy

Z jakiego powodu oglądałaś(eś) tego rodzaju materiały? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. z ciekawości
- b. z nudów, dla zabicia czasu
- c. dla rozrywki
- d. żeby być na czasie
- e. z innych powodów *jakich?*
- f. nie dotyczy

Jak często oglądałaś(eś) tego rodzaju materiały w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. codziennie albo prawie codziennie
- b. raz albo dwa razy w tygodniu
- c. raz albo dwa razy w miesiącu
- d. rzadziej niż raz w miesiącu
- e. nie dotyczy

W jakiej formie/gdzie najczęściej oglądałaś(eś) te materiały? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. wpisy na blogach
- b. posty na portalach społecznościowych
- c. całe nagrania streamów
- d. shoty, czyli fragmenty streamów
- e. zdjęcia zamieszczane w Internecie
- f. materiały zamieszczane w serwisach internetowych
- g. chaty (czaty), rozmowy z innymi użytkownikami sieci
- h. nie dotyczy

Które z poniższych terminów są Ci znane? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. donejty
- b. suby
- c. shoty (szoty)
- d. dymy
- e. lajwy
- f. rajdy

Ustosunkuj się do poniższych pytań.*W każdym wierszu zaznacz jedną odpowiedź.*

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zdarzyło Ci się...?	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
a. polubić nagranie patostreamu (dać łapkę w górę)					
b. subskrybować kanał z treściami tego typu					
c. oznaczyć tego typu film jako nie lubiany (dać łapkę w dół)					
d. udostępniać znajomym tego typu materiały					
e. rozmawiać ze znajomymi na temat tego rodzaju materiałów					
f. komentować shoty na Youtube					
g. być członkiem zamkniętej grupy (np. na Facebook'u) prowadzonej przez autora tego typu treści					
h. udzielać się na czacie podczas streamu					
i. wpłacać donejty					

Czy znasz jakichś patostreamerów (osobiście lub za pośrednictwem Internetu)? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak wymień ich.....
- b. nie
- c. trudno powiedzieć

Z czego, Twoim zdaniem, wynika popularność patostreamerów? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. są bardziej autentyczni niż celebryci
- b. są lepszym punktem odniesienia niż celebryci oglądani w tradycyjnych mediach
- c. dają oglądającym „dostęp” do swojego życia
- d. zwracają się bezpośrednio do odbiorców
- e. rozumieją młodzież lepiej niż przyjaciele
- f. zmieniają i kształtują popkulturę

Ustosunkuj się do poniższych stwierdzeń.*W każdym wierszu zaznacz jedną odpowiedź.*

Patotreści:	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
a. są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań b. powinny być zakazane w Internecie c. są popularne wśród osób w wieku 10-12 lat d. są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat e. zamieszczanie tego typu nagrań/materiałów w Internecie to dobry sposób na zarobienie pieniędzy f. pokazują prawdziwe życie g. lubię je oglądać h. niektórzy twórcy tego typu nagrań mi imponują					

Co czułaś(eś) podczas kontaktu z tymi treściami? *Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.*

- a. strach
- b. niepokój
- c. odrazę
- d. szczęście
- e. fascynację
- f. podziw
- g. pobudzenie
- h. złość
- i. obojętność
- j. bezsilność
- k. chęć naśladowania
- l. inne *jakie?*

Czy ktoś z osób dorosłych rozmawiał z Tobą na temat szkodliwych treści zamieszczanych w Internecie? *Zaznacz jedną odpowiedź.*

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Kto z Tobą rozmawiał na temat szkodliwych treści zamieszczanych w Internecie? *Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.*

- a. mama
- b. tata

- c. nauczyciel
- d. psycholog lub pedagog szkolny
- e. katechetka/ksiądz
- f. inny dorosły *kto?*.....

Czy Twoim zdaniem kontakt z patotreściami może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Ustosunkuj się do poniższych stwierdzeń.

W każdym wierszu wybierz jedną odpowiedź.

l.p.	Stwierdzenie	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	Bywają chwile, że nie potrafię zapanować nad chęcią uderzenia kogoś.					
2	Jestem mściwa(y).					
3	Bywam okrutna(y) wobec innych ludzi.					
4	Rzadko odczuwam niepokój i lęk dotyczący mojego życia.					
5	Czasem mam problem z pohamowaniem agresji wobec koleżanek/kolegów.					
6	Czasem mam problem z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych (np. rodziców, nauczycieli).					
7	Często jestem rozkojarzona(y), nie potrafię skupić się na lekcjach.					
8	Często krytykuję innych.					
9	Lekceważę normy i zasady panujące w domu.					
10	Zwykle słucham tego, co mówią do mnie rodzice.					
11	Obrażam się na rówieśników.					
12	Często rozpoczynam różne zajęcia, ale ich nie kończę.					
13	Spieram się, kłócę z nauczycielami.					
14	Angażuję się w kłótnie w sieci.					
15	Czuję, że moje życie leży w moich rękach, mogę osiągnąć, co tylko chcę.					

16	Kiedy koleżanki/koledzy nie zgadzają się ze mną, nie mogę się powstrzymać, aby się nie posprzeczć.					
17	Kiedy przegrywam, odczuwam złość, z którą nie potrafię sobie poradzić.					
18	Kłamię, łamię obietnice.					
19	Łatwiej przychodzi mi przypominanie sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych.					
20	Mam trudności z podejmowaniem pracy w grupie.					
21	Mam trudności w zorganizowaniu sobie pracy.					
22	Mam trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji.					
23	Mam trudności z zasypianiem.					
24	Miewam wybuchy złości.					
25	Czuję się bezpiecznie w swoim domu.					
26	Czuję się bezpiecznie w szkole.					
27	Jestem zainteresowana(y) przebiegiem zajęć lekcyjnych, nie odczuwam niechęci, (apatii).					
28	Lubię przebywać w towarzystwie innych ludzi.					
29	Nie potrafię przyjąć perspektywy innej osoby, nie interesują mnie uczucia i potrzeby innych ludzi (nie jestem empatyczna/y).					
30	Dobrze radzę sobie z planowaniem swojego dnia.					
31	Mam wrażenie, że osoby z mojego otoczenia są do mnie nastawione pozytywnie.					
32	Reaguję agresją w sytuacjach konfliktowych.					
33	Sądzę, że ofiarom agresji należy współczuć.					
34	Świat, w którym funkcjonuję, jest przyjazny.					
35	Umyślnie robię rzeczy, które sprawiają przykrość innym (np. mojej rodzinie, koleżankom i kolegom).					
36	Unikam zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego.					
37	Uważam, że inni są winni temu, że źle się zachowuję.					
38	Używam wulgarного języka.					

39	W ostatnim czasie coraz częściej wycofuję się z relacji z koleżankami/kolegami z klasy i szkoły.					
40	W rozmowach z rodzicami jestem bardziej rozdrażniona(y) niż zwykle.					
41	Wydaje mi się, że nie rozumiem ludzi, którzy mnie otaczają.					
42	Zdarza mi się podejmować ryzykowne zachowania, np. brałam(em) udział w różnego rodzaju challenge'ach na Facebook'u.					
43	Zdarza się, że podczas rozmów odpływam myślami.					
44	Zdarzyło mi się celowo zniszczyć rzeczy, które nie należały do mnie.					
45	Bywam okrutna(y) dla zwierząt.					

Czy uważasz, że Twoje pozytywne emocje i zachowania przeważają nad negatywnymi? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy uważasz, że część lub większość negatywnych emocji i zachowań, które pojawiają się u Ciebie, są wynikiem kontaktu z patotreściami? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Część II. AKTYWNOŚĆ W INTERNECIE

Uporządkuj od tego, co Twoim zdaniem jest najważniejsze dla człowieka (1), do tego, co najmniej ważne (4).

- a. przepisy prawa
- b. normy moralne
- c. zwyczaje i tradycje
- d. własna hierarchia wartości

Jak istotne, według Ciebie, są poniższe wartości? Oceń każdą wartość, stawiając przy niej cyfrę od 1 do 5, gdzie 1 oznacza wartość najważniejszą, a 5 oznacza wartość najmniej ważną.

- a. ciekawa okolica, kontakt z piękną przyrodą, itd.
- b. czyste, zdrowe powietrze, dobra woda, itp.
- c. interesująca praca zawodowa
- d. wysokie zarobki
- e. możliwość dbałości o zdrowie własne i rodziny
- f. dobrze działająca opieka medyczna
- g. możliwość awansowania zawodowego
- h. możliwość bycia aktywnym w działalności samorządowej
- i. możliwość zrobienia kariery politycznej
- j. brak chuligaństwa, napadów, włamań, alkoholizmu, narkomanii, itp.
- k. uczynni, uczciwi ludzie
- l. możliwość dostępu do sieci telefonicznych i komputerowych
- m. dostęp do rzetelnych, wiarygodnych informacji
- n. bezpośredni dostęp do dóbr kultury, np. teatru, kina, opery, operetki, itp.
- o. możliwość uprawiania ulubionej dyscypliny sportu, lub innych form aktywności
- p. brak zagrożenia wojną
- q. nie mam zdania na ten temat

Bezpieczeństwo w Internecie jest dla Ciebie: Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. podstawową wartością
- b. istotną wartością, ale nie najważniejszą
- c. nie ma dla mnie większego znaczenia
- d. mam inne zdanie na ten temat *jakie?*.....

Czy interesujesz się sprawami związanymi z Twoim bezpieczeństwem w Internecie? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Jeśli interesujesz się problemami bezpieczeństwa w Internecie, to dlaczego?

Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. wiem, że jest to bardzo ważne dla każdego człowieka
- b. ponieważ tak postępują inni
- a. czuję się wtedy bezpieczniej
- b. dzięki temu mogę mieć wpływ na swoje bezpieczeństwo nie tylko w świecie wirtualnym, ale i realnym
- c. bo jest to „modne” zagadnienie
- d. z innego powodu *jakiego?*.....

Jeśli nie interesujesz się sprawami bezpieczeństwa w Internecie, to jaka może być tego przyczyna?

Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. nie mam na to czasu
- b. nie mam wystarczającej wiedzy na ten temat
- c. nie widzę takiej potrzeby – nie interesuje mnie to
- d. wolę mieć spokój i nie denerwować się
- e. niech się tym zajmują inni, np. rodzice, nauczyciele
- f. uważam, że jeśli nie będę tym się zajmował/a, to jakoś się ułoży – „jakoś to będzie”
- g. „co ma być, to i tak będzie”
- h. z innego powodu *jakiego?*.....

W trudnych, niebezpiecznych sytuacjach, do których czasem dochodzi w Internecie, zazwyczaj myślisz: Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tylko o sobie
- b. tylko o innych
- c. przede wszystkim o sobie, ale też o innych
- d. przede wszystkim o innych, ale też o sobie
- e. trudno powiedzieć

Jak oceniasz poziom swojej wiedzy na temat bezpieczeństwa w Internecie?

Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. wysoko
- b. przeciętnie
- c. nisko
- d. trudno powiedzieć

Jak oceniasz poziom swoich umiejętności związanych z obsługą komputera i Internetu? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. wysoko
- b. przeciętnie
- c. nisko
- d. trudno powiedzieć

Ile godzin dziennie spędzasz przed komputerem (nie wliczając w to czasu, który poświęcasz na lekcje online)? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. mniej niż 1 godz.
- b. 1 godz.
- c. 2 godz.
- d. więcej niż 3 godz.
- e. nie korzystałam(em) w domu z komputera

Czego najczęściej dotyczy Twoja aktywność w Internecie? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. korzystania z komunikatorów internetowych
- b. słuchania muzyki lub radio

- c. ściągania darmowej muzyki lub filmów
- d. oglądania filmów lub telewizji
- e. uczestnictwa w forach dyskusyjnych
- f. aktywności na portalach społecznościowych, np. Facebooku
- g. szukania informacji
- h. gromadzenia materiałów niezbędnych do nauki
- i. ściągania darmowego oprogramowania
- j. tworzenia/modyfikacji/prowadzenia strony internetowej lub bloga
- k. kupowania produktów
- l. wyszukiwania patotrześci
- m. zawierania znajomości
- n. grania w gry online
- o. sprawdzania poczty elektronicznej
- p. aktywności na stronach „zakazanych”

Ustosunkuj się do poniższych stwierdzeń.

W każdym wierszu zaznacz jedną odpowiedź.

Lp.	Stwierdzenie	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	Posiadam profil na portalach społecznościowych (np. Facebook, Instagram itd.).					
2	Bardzo lubię spędzać czas przed komputerem.					
3	Nudzę się, gdy przez jeden dzień nie mam dostępu do Internetu.					
4	Mam swoje tajemnice, związane z tym, co robię korzystając z Internetu.					
5	Publikuję w Internecie swoją twórczość (zdjęcia, muzykę itp.).					
6	Potrafię samodzielnie stworzyć stronę internetową.					
7	Prowadzę swoją stronę internetową/bloga					
8	Znam się na komputerze lepiej niż moi znajomi.					
9	Widzę potrzebę pogłębiania swojej wiedzy z zakresu bezpiecznego korzystania z komputera i urządzeń komunikacyjnych.					

Czy rodzice interesują się sposobem spędzania przez Ciebie czasu przed komputerem? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy rodzice w jakikolwiek sposób limitują Ci czas spędzony przed komputerem? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Ustosunkuj się do poniższych stwierdzeń.

W każdym wierszu zaznacz jedną odpowiedź.

L.p.	Stwierdzenie	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	Internet jest miejscem bezpiecznym.					
2	W Internecie każdy jest anonimowy.					
3	Internet pozwala uciec od codziennych problemów.					
4	Internet umożliwia zrelaksowanie się.					
5	Internet umożliwia poznanie ciekawych ludzi.					
6	Zasoby internetowe pozwalają rozwijać zainteresowania.					
7	Internet ma wpływ na ograniczanie realnych kontaktów międzyludzkich.					
8	Zawsze należy korzystać z oprogramowania antywirusowego.					
9	W celu zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom, rodzice powinni instalować na komputerze programy filtrujące niepożądane treści w Internecie (np. Opiekun Ucznia, Cenzor, Beniamin).					
10	Ważne jest, by mieć dostęp do rzetelnych, wiarygodnych informacji.					
11	Niezwykle ważna jest umiejętność sprawdzania prawdziwości informacji w kilku źródłach.					
12	Warto podnosić swoje umiejętności w zakresie obsługi komputera i Internetu.					
13	Zawsze wylogowuję się z systemu, aplikacji czy usługi po zakończeniu pracy.					
14	Nikomui nie udostępniam swoich haseł i nie trzymam ich w widocznym miejscu.					
15	Regularnie zmieniam hasła dostępu do swoich kont internetowych.					
16	Zazwyczaj bez obaw nawiązuję kontakty z nowo poznanymi osobami w sieci.					

Jeśli zdobywasz wiedzę o bezpiecznym korzystaniu z Internetu, skąd ją czerpiesz? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. od rodziców
- b. z zajęć komputerowych w szkole
- c. z podręcznika do zajęć komputerowych
- d. od kolegów i koleżanek z klasy
- e. od znajomych
- f. z Internetu
- g. z gazet
- h. z telewizji
- i. z innych źródeł *jakich?*.....

Czy jesteś świadom zagrożeń płynących z Internetu? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Które zagrożenia internetowe Twoim zdaniem w największym stopniu obniżają poziom bezpieczeństwa w Internecie? Wybierz 3, według Ciebie, najważniejsze zagrożenia.

- a. mowa nienawiści (hejt)
- b. nadużywanie komputera i Internetu (uzależnienie od komputera i Internetu)
- c. niebezpieczne kontakty w Internecie
- d. cyberprzemoc
- e. strony zawierające szkodliwe treści (patotreści)
- f. wirusy

Z czym kojarzy Ci się wyraz „ryzyko”? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. z zagrożeniem
- b. z szansą
- c. z szansą i zagrożeniem
- d. z lekkomyślnością
- e. z głupotą
- f. z nieuczciwością
- g. z nadzieją
- h. z czymś innym z *czym?*.....

Ustosunkuj się do poniższych pytań.*W każdym wierszu zaznacz jedną odpowiedź.*

l.p.	Czy kiedykolwiek zdarzyło Ci się ...?	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	zamieszczać negatywne komentarze obrażające innych użytkowników Internetu					
2	lekceważyć bądź okazywać wyższość w Internecie					
3	zarywać noce, aby korzystać z Internetu					
4	odczuwać silną i nieprzerwaną potrzebę dostępu do komputera i Internetu					
5	nawiązywać w sieci kontakty z nieznanymi osobami					
6	spotkać się z osobą poznaną w sieci					
7	zamieścić w Internecie kompromitujące kogoś materiały					
8	ujawnić w Internecie czyjeś prywatne rozmowy					
9	udostępniać/lubić kanały lub profile osób przedstawiających szkodliwe treści					
10	celowo rozesłać zainfekowane wiadomości do innej osoby WIRUS					
11	podejmować ryzykowne decyzje i działania w Internecie					

Do kogo zwróciłbyś się o pomoc w sytuacji, gdyby podczas korzystania z Internetu coś Cię zaniepokoiło? Zaznacz jedną odpowiedź.

- do rodziców
- do wychowawcy
- do pedagoga lub psychologa szkolnego
- do nauczyciela informatyki
- do Policji
- do rówieśników

Czy w tym lub poprzednim roku szkolnym uczestniczyłeś(eś) w zajęciach poświęconych bezpieczeństwu w Internecie (warsztaty, konkursy, przedstawienia teatralne, lekcje, itp.)? Zaznacz jedną odpowiedź.

- tak *jakich?*
- nie
- trudno powiedzieć/nie pamiętam

Metryczka**Płeć:** a. kobieta b. mężczyzna**Miejsce zamieszkania:** a. miasto b. obszar wiejski**Szkoła** – omawianie tego pytania pominięto w książce**Klasa:** a. 6 b. 7 c. 8

Załącznik nr 2

Kwestionariusz ankiety dla rodziców

Jestem pracownikiem Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Prowadzę badania dotyczące aktywności młodych ludzi w Internecie. W związku z tym, zwracam się do Państwa z prośbą o wypełnienie poniższej ankiety. Badania są **anonimowe**, zaś ich wyniki zostaną wykorzystane wyłącznie do przygotowania opracowania naukowego.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas. *Daria Krzewniak*

Czy pojęcie patotreści zamieszczanych w Internecie jest Pani/Panu znane? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy docierała do Pani/Pana informacja o patotreściach zamieszczanych w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- e. tak, słyszałam(em) i oglądałam(em)
- f. tak, słyszałam(em), ale nie oglądałam(em)
- g. nie
- h. trudno powiedzieć

Czy Pani/Pana zdaniem, Pani/Pana dziecko miało kontakt z patotreściami w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Proszę ustosunkować się do poniższych pytań.

W każdym wierszu proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

Jak się Pani/Panu wydaje, czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy Pani/Pana dziecku zdarzyło się...?	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1. polubić nagranie patostreamu (dać łapkę w górę) (patostream – transmisja na żywo za pośrednictwem Internetu patologicznych zachowań)					

2. subskrybować kanał z treściami tego typu 3. oznaczyć tego typu film jako nie lubiany (dać łapkę w dół) 4. udostępniać znajomym tego typu materiały 5. rozmawiać ze znajomymi na temat tego rodzaju materiałów 6. komentować shoty (fragmenty patotransmisji) na Youtube 7. być członkiem zamkniętej grupy (np. na Facebook'u) prowadzonej przez autora tego typu treści 8. udzielać się na czacie podczas streamu 9. wpłacać donejty (wpłaty dokonywane przez widzów na rzecz osób transmitujących nagrania z patologicznymi zachowaniami)					
--	--	--	--	--	--

Proszę ustosunkować się do poniższych stwierdzeń.

W każdym wierszu proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

Patotreści:	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1. są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań 2. powinny być zakazane w Internecie 3. są popularne wśród osób w wieku 10-12 lat 4. są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat 5. zamieszczanie tego typu nagrań/materiałów w Internecie to dobry sposób na zarobienie pieniędzy 6. pokazują prawdziwe życie 7. dzieci i młodzież lubią je oglądać 8. niektórzy twórcy tego typu nagrań imponują dzieciom i młodzieży					

Czy Pani/Pana zdaniem kontakt z patotreściami może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- tak
- raczej tak
- raczej nie
- nie
- trudno powiedzieć

Proszę wskazać, czy poniższe stwierdzenia odnoszą się do Pani/Pana dziecka.
W każdym wierszu proszę wybrać jedną odpowiedź.

lp.	Stwierdzenie	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	Bywają chwile, że nie potrafi zapanować nad chęcią uderzenia kogoś.					
2	Bywa mściwa(y).					
3	Bywa okrutna(y) wobec innych ludzi.					
4	Rzadko odczuwa niepokój i lęk dotyczący mojego życia.					
5	Czasem ma problem z pohamowaniem agresji wobec koleżanek/kolegów.					
6	Czasem ma problem z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych (np. rodziców, nauczycieli).					
7	Często jest rozkojarzona(y), nie potrafi skupić się na lekcjach.					
8	Często krytykuje innych.					
9	Lekceważy normy i zasady panujące w domu.					
10	Zwykle słucha tego, co mówią do niego rodzice.					
11	Obraża się na rówieśników.					
12	Często rozpoczyna różne zajęcia, ale ich nie kończy.					
13	Spiera się, kłóci z nauczycielami.					
14	Angażuje się w kłótnie w sieci.					
15	Czuje, że życie leży w jego rękach, że może osiągnąć, co tylko chce.					
16	Kiedy koleżanki/koledzy nie zgadzają się ze nim, nie może się powstrzymać, aby się nie posprzeczać.					
17	Kiedy przegrywa, odczuwa złość, z którą nie potrafi sobie poradzić.					
18	Kłamie, łamie obietnice.					
19	Łatwiej przychodzi jej/jemu przypominać sobie sytuacje, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań, niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych.					
20	Ma trudności z podejmowaniem pracy w grupie.					
21	Ma trudności w zorganizowaniu sobie pracy.					

22	Ma trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji.					
23	Ma trudności z zasypianiem.					
24	Miewa wybuchy złości.					
25	Czuje się bezpiecznie w swoim domu.					
26	Czuje się bezpiecznie w szkole.					
27	Jest zainteresowana(y) przebiegiem zajęć lekcyjnych, nie odczuwa niechęci, (apatii).					
28	Lubi przebywać w towarzystwie innych ludzi.					
29	Nie potrafi przyjąć perspektywy innej osoby, nie interesują jej/jego uczucia i potrzeby innych ludzi (nie jest empatyczna/y).					
30	Dobrze radzi sobie z planowaniem swojego dnia.					
31	Ma wrażenie, że osoby z jej/jego otoczenia są do niej/niego nastawione pozytywnie.					
32	Reaguje agresją w sytuacjach konfliktowych.					
33	Sądzi, że ofiarom agresji należy współczuć.					
34	Sądzi, że świat, w którym funkcjonuje, jest przyjazny.					
35	Umyślnie robi rzeczy, które sprawiają przykrość innym (np. rodzinie, koleżankom i kolegom).					
36	Unika zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego.					
37	Uważa, że inni są winni temu, że źle się zachowuje.					
38	Używa wulgarного języka.					
39	W ostatnim czasie coraz częściej wycofuje się z relacji z koleżankami/kolegami z klasy i szkoły.					
40	W rozmowach z rodzicami jest bardziej rozdrażniona(y) niż zwykle.					
41	Wyda się jej/jemu, że nie rozumie ludzi, którzy ją/jego otaczają.					
42	Zdarza się jej/jemu podejmować ryzykowne zachowania, np. brał(a) udział w różnego rodzaju challenge'ach na Facebook'u.					
43	Zdarza się, że podczas rozmów odpływa myślami.					
44	Zdarzyło się jej/jemu celowo zniszczyć rzeczy, które nie należały do niej/niego.					
45	Bywa okrutna(y) dla zwierząt.					

Czy Pani/Pana zdaniem pozytywne zachowania Pani/Pana dziecka przeważają nad negatywnymi? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy uważa Pani/Pani, że część lub większość powyżej wymienionych negatywnych zachowań, które pojawiają się u Pani/Pana dziecka, mogą być wynikiem kontaktu z patotreściami? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Ile godzin dziennie Pani/Pana dziecko spędza przed komputerem (nie wliczając w to czasu, który poświęca na lekcje online)? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- f. mniej niż 1 godz.
- g. 1 godz.
- h. 2 godz.
- i. więcej niż 3 godz.
- j. nie korzystała/korzystał w domu z komputera

Czego najczęściej dotyczy aktywność Pani/Pana dziecka w Internecie? Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. korzystania z komunikatorów internetowych
- b. słuchania muzyki lub radio
- c. ściągania darmowej muzyki lub filmów
- d. oglądania filmów lub telewizji
- e. uczestnictwa w forach dyskusyjnych
- f. aktywności na portalach społecznościowych, np. Facebooku
- g. szukania informacji
- h. gromadzenia materiałów niezbędnych do nauki
- i. ściągania darmowego oprogramowania
- j. tworzenia/modyfikacji/prowadzenia strony internetowej lub bloga
- k. kupowania produktów
- l. wyszukiwania patotreści
- m. zawierania znajomości
- n. grania w gry online
- o. sprawdzania poczty elektronicznej
- p. aktywności na stronach „zakazanych”

Czy Pani/Pani interesuje się sposobem spędzania przez Pani/Pana dziecko czasu przed komputerem? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak

- c. raczej nie d. nie
e. trudno powiedzieć

Czy Pani/Pani w jakikolwiek sposób limituje swojemu dziecku czas spędzony przed komputerem? *Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.*

- a. tak
b. raczej tak
c. raczej nie
d. nie
e. trudno powiedzieć

Czy rozmawiał/a Pan/Panii ze swoim dzieckiem na temat zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie? *Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.*

- a. tak
b. raczej tak
c. raczej nie
d. nie
e. trudno powiedzieć

Jak ocenia Pan/Pani swoją wiedzę w zakresie zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie? *Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.*

- a. wysoko b. przeciętnie
f. nisko d. trudno powiedzieć

Czy komputer/Internet, z którego korzysta Pani/Pana dziecko, posiada jakiekolwiek zabezpieczenia (np. program antywirusowy, blokadę rodzicielską, firewall)? *Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.*

- a. tak b. raczej tak
c. raczej nie d. nie
b. trudno powiedzieć

Jakie formy kontroli stosuje Pan/Pani w zakresie aktywności dziecka w Internecie? *Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.*

- a. ograniczanie czasu korzystania z Internetu
b. przyglądanie się aktywności dziecka w sieci
c. sprawdzanie historii przeglądania
d. zainstalowanie programów śledzących
e. sprawdzanie czasu korzystania z komputera
f. blokowanie niektórych stron internetowych
g. inne *jakie?*

Metryczka

Płeć: a. kobieta b. mężczyzna

Wiek: a. poniżej 25 lat b. 25-35 lat c. 36-45 lat d. powyżej 45 lat

Wykształcenie: a. podstawowe b. zawodowe c. średnie d. wyższe

Miejsce zamieszkania: a. miasto b. obszar wiejski

Załącznik nr 3

Kwestionariusz ankiety dla nauczycieli-wychowawców

Jestem pracownikiem Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Prowadzę badania dotyczące aktywności młodych ludzi w Internecie. WZ związku z tym, zwracam się do Państwa z prośbą o wypełnienie poniższej ankiety. Badania są **anonimowe**, zaś ich wyniki zostaną wykorzystane wyłącznie do przygotowania opracowania naukowego.

Pierwsza część ankiety poświęcona jest **patotreściom**. Na potrzeby badań będziemy rozumieć je jako **zamieszczane w Internecie materiały (filmy, streamy na żywo, zdjęcia, blogi, kanały na YT, posty na portalach społecznościowych itd.) prezentujące szkodliwe, niebezpieczne zachowania, np. bójki, upijanie się, zażywanie narkotyków itd.**

Druga część ankiety poświęcona jest natomiast ogólnej aktywności uczniów w Internecie oraz działaniom, jakie podejmują Państwo na rzecz zapewnienia im bezpieczeństwa w sieci.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas. *Daria Krzewniak*

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy docierała do Pani/Pana informacja o patotreściach zamieszczanych w Internecie? Zaznacz jedną odpowiedź.

- a. tak, słyszałam(em) i oglądałam(em)
- b. tak, słyszałam(em), ale nie oglądałam(em)
- c. nie
- d. trudno powiedzieć

Czy Pani/Pana zdaniem, Pani/Pana uczniowie mieli kontakt z patotreściami w Internecie?

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Proszę ustosunkować się do poniższych pytań.

W każdym wierszu proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

Jak się Pani/Panu wydaje, czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy Pani/Pana uczniom zdarzyło się...?	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1. polubić nagranie patostreamu (dać łapkę w górę) (patostream – transmisja na żywo za pośrednictwem Internetu patologicznych zachowań)					

2. subskrybować kanał z treściami tego typu 3. oznaczyć tego typu film jako nie lubiany (dać łapkę w dół) 4. udostępniać znajomym tego typu materiały 5. rozmawiać ze znajomymi na temat tego rodzaju materiałów 6. komentować shoty (fragmenty patotransmisji) na Youtube 7. być członkiem zamkniętej grupy (np. na Facebook'u) prowadzonej przez autora tego typu treści 8. udzielać się na czacie podczas streamu 9. wpłacać donejty (wpłaty dokonywane przez widzów na rzecz osób transmitujących nagrania z patologicznymi zachowaniami)					
--	--	--	--	--	--

Proszę ustosunkować się do poniższych stwierdzeń. W każdym wierszu proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

Patotreści:	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1. są szkodliwe, mogą zachęcać innych do naśladowania pokazywanych zachowań 2. powinny być zakazane w Internecie 3. są popularne wśród osób w wieku 10-12 lat 4. są popularne wśród osób w wieku 13-18 lat 5. zamieszczanie tego typu nagrań/materiałów w Internecie to dobry sposób na zarobienie pieniędzy 6. pokazują prawdziwe życie 7. dzieci i młodzież lubią je oglądać 8. niektórzy twórcy tego typu nagrań imponują dzieciom i młodzieży					

Czy Pani/Pana zdaniem kontakt z patotreściami może wpływać na zmianę zachowań, poglądów i emocji ludzi? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- tak
- raczej tak
- raczej nie
- nie
- trudno powiedzieć

Proszę wskazać, czy poniższe stwierdzenia odnoszą się do Pani/Pana uczniów. Być może w niektórych przypadkach trudno będzie jednoznacznie rozstrzygnąć daną kwestię, niemniej jednak proszę o „uśrednienie” odpowiedzi, odniesienie jej do postaw i zachowań większości klasy.

W każdym wierszu proszę wybrać jedną odpowiedź.

l.p.	Stwierdzenie	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
1	Bywają chwile, że nie potrafią zapanować nad chęcią uderzenia kogoś.					
2	Są mściwi.					
3	Bywają okrutni wobec innych ludzi.					
4	Rzadko odczuwają niepokój i lęk dotyczący swojego życia.					
5	Czasem mają problem z pohamowaniem agresji wobec koleżanek/kolegów.					
6	Czasem mają problem z pohamowaniem agresji wobec osób dorosłych (np. rodziców, nauczycieli).					
7	Często są rozkojarzeni, nie potrafią skupić się na lekcjach.					
8	Często krytykują innych.					
9	Lekceważą normy i zasady panujące w domu.					
10	Zwykle słuchają tego, co mówią do nich rodzice.					
11	Obrażają się na rówieśników.					
12	Często rozpoczynają różne zajęcia, ale ich nie kończą.					
13	Spierają się, kłócą z nauczycielami.					
14	Angażują się w kłótnie w sieci.					
15	Czują, że ich życie leży w ich rękach, mogą osiągnąć, co tylko chcą.					
16	Kiedy koleżanki/koledzy nie zgadzają się ze nimi, nie mogą się powstrzymać, aby się nie posprzeczać.					
17	Kiedy przegrywają, odczuwają złość, z którą nie potrafią sobie poradzić.					
18	Kłamią, łamią obietnice.					
19	Łatwiej przychodzi im przypomnienie sobie sytuacji, w których dochodziło do podejmowania patologicznych zachowań niż tych sytuacji, w których nie naruszano norm społecznych.					

20	Mają trudności z podejmowaniem pracy w grupie.					
21	Mają trudności w zorganizowaniu sobie pracy.					
22	Mają trudności z zapamiętywaniem nowych informacji, zwłaszcza podczas lekcji.					
23	Mają trudności z zasypianiem.					
24	Miewają wybuchy złości.					
25	Czują się bezpiecznie w swoim domu.					
26	Czują się bezpiecznie w szkole.					
27	Są zainteresowani przebiegiem zajęć lekcyjnych, nie odczuwają niechęci, (apatii).					
28	Lubią przebywać w towarzystwie innych ludzi.					
29	Nie potrafią przyjąć perspektywy innej osoby, nie interesują ich uczucia i potrzeby innych ludzi (nie są empatyczni).					
30	Dobrze radzą sobie z planowaniem swojego dnia.					
31	Mają wrażenie, że osoby z ich otoczenia są do nich nastawione pozytywnie.					
32	Reagują agresją w sytuacjach konfliktowych.					
33	Sądzą, że ofiarom agresji należy współczuć.					
34	Sądzą, że świat, w którym funkcjonują, jest przyjazny.					
35	Umyślnie robią rzeczy, które sprawiają przykrość innym (np. rodzinie, koleżankom i kolegom).					
36	Unikają zajęć wymagających zwiększonego wysiłku umysłowego.					
37	Uważają, że inni są winni temu, że źle się zachowują.					
38	Używają wulgarного języka.					
39	W ostatnim czasie coraz częściej wycofują się z relacji z koleżankami/kolegami z klasy i szkoły.					
40	W rozmowach z rodzicami są bardziej rozdrażnieni niż zwykle.					
41	Wydaje się im, że nie rozumieją ludzi, którzy ich otaczają.					
42	Zdarza się im podejmować ryzykowne zachowania, np. brali udział w różnego rodzaju challenge'ach na Facebook'u.					

43	Zdarza się, że podczas rozmów odpływają myślami.					
44	Zdarzyło się im celowo zniszczyć rzeczy, które nie należały do nich.					
45	Bywają okrutni dla zwierząt.					

Czy Pani/Pana zdaniem zachowania pozytywne przeważają u uczniów nad zachowaniami negatywnymi? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy uważa Pani/Pan, że część lub większość powyżej wymienionych negatywnych zachowań, które pojawiają się u Pani/Pana uczniów, może być wynikiem kontaktu z patotreściami? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Jak się Pani/Panu wydaje, ile średnio godzin dziennie Pani/Pana uczniowie spędzają przed komputerem (nie wliczając w to czasu, który poświęcają na lekcje online)? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. mniej niż 1 godz.
- b. 1 godz.
- c. 2 godz.
- d. więcej niż 3 godz.

Jak się Pani/Panu wydaje, czego najczęściej dotyczy aktywność Pani/Pana uczniów w Internecie? Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. korzystania z komunikatorów internetowych
- b. słuchania muzyki lub radia
- c. ściągania darmowej muzyki lub filmów
- d. oglądania filmów lub telewizji
- e. uczestnictwa w forach dyskusyjnych
- f. aktywności na portalach społecznościowych, np. Facebooku
- g. szukania informacji
- h. gromadzenia materiałów niezbędnych do nauki
- i. ściągania darmowego oprogramowania
- j. tworzenia/modyfikacji/prowadzenia strony internetowej lub bloga
- k. kupowania produktów
- l. wyszukiwania patotreści
- m. zawierania znajomości
- n. grania w gry online

- o. sprawdzania poczty elektronicznej
- p. aktywności na stronach „zakazanych”

Czy Pan/Pani interesuje się sposobem spędzania przez Pani/Pana uczniów czasu przed komputerem? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy rozmawiał/a Pan/Pani ze swoimi uczniami na temat zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Jak ocenia Pan/Pani swoją wiedzę w zakresie zasad bezpiecznego zachowania się w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- g. wysoko
- h. przeciętnie
- i. nisko
- j. trudno powiedzieć

Czy brał/a Pani/Pani udział w jakichkolwiek szkoleniach dotyczących zasad bezpiecznego korzystania z Internetu? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Jeśli tak, czego dotyczyły te szkolenia? Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. korzystania z Internetu i zagrożeń, jakie on stwarza
- b. możliwości przeciwdziałania zagrożeniom związanym z korzystaniem z Internetu
- c. wykorzystania nowych technologii w życiu i pracy
- d. diagnozy zjawiska uzależnienia uczniów od Internetu
- e. inne *jakie?*

Kto był organizatorem szkoleń, w których Pan/Pani uczestniczył/a? Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

- a. szkoła
- b. PPP
- c. Kuratorium oświaty

- d. Centrum doskonalenia nauczycieli
- e. inny podmiot *jaki?*

Czy w programie nauczanego przez Panią/Pana przedmiotu znajdują się treści związane z wykorzystaniem technologii informacyjnych, bezpieczeństwa w Internecie, bezpiecznego korzystania z urządzeń multimedialnych itd.? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy treści dotyczące bezpieczeństwa w sieci oraz zagrożeń z tym związanych znajdują się w Szkolnym programie profilaktycznym? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy treści dotyczące patotreści zamieszczanych w Internecie znajdują się w Szkolnym programie profilaktycznym? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy podczas zajęć przedmiotowych lub w ramach godziny wychowawczej podejmuje Pan/Pani problematykę dotyczącą bezpieczeństwa w sieci oraz zagrożeń z tym związanych? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy podczas zajęć przedmiotowych lub w ramach godziny wychowawczej rozmawiał/a Pan/Pani z uczniami na temat patotreści zamieszczanych w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Czy podejmuje Pan/Pani inne działania dodatkowe wśród uczniów związane ze zwiększeniem ich bezpieczeństwa w zakresie korzystania z Internetu?

Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- a. tak *jakie?*
- b. raczej tak
- c. raczej nie
- d. nie
- e. trudno powiedzieć

Metryczka

Płeć:

- a. kobieta
- b. mężczyzna

Wiek:

- a. poniżej 25 lat
- b. 25-35 lat
- c. 36-45 lat
- d. powyżej 45 lat

Staż pracy:

- a. poniżej 5 lat
- b. 5-10 lat
- c. 11-20 lat
- d. powyżej 20 lat

Miejsce zamieszkania:

- a. miasto
- b. obszar wiejski

Szkoła

Aby zapewnić pełną anonimowość respondentów, omawianie tego pytania w książce pominięto.

STRESZCZENIE

Świat wirtualny już dawno stał się równie istotny, jak świat realny. Stał się także w równym stopniu niebezpieczny. Przedstawiciele różnych środowisk coraz więcej uwagi poświęcają szkodliwym treściom dostępnym w sieci, ponieważ w ostatnim czasie zaobserwowano drastyczny wzrost ich liczby. Nieustanny napływ treści do Internetu nastręcza trudności w skutecznym monitorowaniu i wykrywaniu materiałów niosących demoralizujący przekaz. Tzw. patotreści, obejmujące zarówno przekazy szkodliwe, nienaruszające prawa, jak i te przekraczające je, to „treści prezentowane w sieci w postaci transmisji internetowej (stream), fragmentów transmisji (shoty), filmów, zdjęć i innych form przekazu, w których nadawca lub grupa nadawców prezentują zachowania sprzeczne z normami społecznymi, niosące demoralizujący przekaz, obejmujący zachowania takie jak: przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna, libacje alkoholowe, poniżanie, zażywanie narkotyków i inne” (Wójcik i in., 2019). Jest to bardzo złożone i dynamiczne zjawisko, które dotychczas od strony teoretycznej, a zwłaszcza empirycznej, zbadano w niewielkim zakresie, szczególnie w kontekście patostreamingu (m. in. Włodarczyk, 2013; Livingstone i in., 2013; EU Kis Online, 2018; Wójcik i in., 2019). W ostatnich latach pojawiło się kilka interesujących opracowań na ten temat, w większości jednak o charakterze teoretycznym (patotreści: Bordolińska, 2017, Piechna, 2019, Bigaj, 2020, Daszykowska-Tobiasz, 2020, Krzewniak, 2020; patostreaming: Bek, Popiołek, 2019, Angielczyk, 2019). Przygotowany i opublikowany w 2019 roku przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z RPO raport (Wójcik i in., 2019) stanowił pierwszą w Polsce próbę naukowego zdiagnozowania skali tego zjawiska. Wynika z niego, że ponad 80% respondentów w wieku 13-15 lat słyszało o patotreściach, a blisko połowa z nich przeglądała je w sieci.

Pionierskimi badaniami, które miały na celu określenie wpływu tego rodzaju treści na funkcjonowanie młodych ludzi w różnych obszarach (emocje, myślenie i zachowanie), były badania zrealizowane przez autorkę monografii w ramach konkursu Miniatura 3, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki. Badania przeprowadzono od grudnia 2020 roku do maja 2021 roku wśród 500 uczniów, 500 rodziców oraz 18 nauczycieli-wychowawców z pięciu szkół podstawowych funkcjonujących na obszarze gminy Siedlce oraz jednej szkoły podstawowej z gminy Mińsk Mazowiecki.

Badania służyły przed wszystkim realizacji celów poznawczych – lepszemu zrozumieniu istoty patotreści, ich dynamiki, skali, przyczyn, skutków oraz możliwości przeciwdziałania temu zagrożeniu dla kształtowania wśród młodzieży odpowiednich zachowań ukierunkowanych na mądre, bezpieczne korzystanie z zasobów sieciowych. Ponad połowa ankietowanych uczniów deklarowała kontakt z patotreściami w sieci (wizualny, ze słyszenia lub obydwa rodzaje kontaktu). Najczęściej były

to fake newsy, hejt oraz patostreamy. Wśród powodów, dla których młodzież przeglądała patotreści, najczęściej wymieniono ciekawość, chęć dostarczenia sobie rozrywki oraz nudę, próbę zabicia czasu wolnego. Jednocześnie, z badań wynika, że podejmowane działania na rzecz bezpieczeństwa młodzieży w sieci, były niewystarczające – nieco częściej niż co drugi uczeń podał, że nikt z dorosłych nie rozmawiał z nim na ten temat. Z badań wynika natomiast, że negatywny sposób myślenia o bezpieczeństwie w Internecie (jako braku zagrożeń, bez uwzględniania kategorii rozwoju), sposób odczuwania go i reagowania na jego brak (czyli kultura bezpieczeństwa informacyjnego człowieka), ma znaczenie dla częstotliwości kontaktu z patotreściami w sieci oraz dla podejmowania innych niebezpiecznych, nieodpowiedzialnych działań w sieci.

Informacje zebrane w trakcie badań pozwoliły poszerzyć istniejącą na gruncie dyscypliny nauki o bezpieczeństwie wiedzę na temat kontaktu młodzieży z patotreściami zamieszczanymi w sieci oraz tego, czy i w jaki sposób obecność w świecie wirtualnym i kontakt w treściami patologicznymi ma wpływ na funkcjonowanie młodych ludzi w świecie realnym i wypełnianie przez nich ról społecznych. Ponadto, badania pogłębiły zagadnienia wcześniej już analizowane, najczęściej w odrębnych publikacjach dla patotreści i w odrębnych dla kultury bezpieczeństwa informacyjnego, ukazując różnego rodzaju powiązania i interakcje między nimi. Sytuacja ta oświadczy o ciągłym rozwoju nauk o bezpieczeństwie, co jest szczególnie pożądane dla dyscypliny mającej zaledwie ponad 10-letnią historię.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo informacyjne, kultura bezpieczeństwa informacyjnego, cyberprzestrzeń, patotreści, agresja, fake news, hejt, patostreaming, przemoc*

SUMMARY

YOUTH INFORMATION SECURITY CULTURE IN THE CONTEXT OF TRASH CONTENT (PATHOLOGICAL CONTENT) POSTED IN CYBERSPACE

The virtual world has long become as significant as the real world. It has also become equally dangerous. Representatives from various environments are paying more attention to harmful content available online, as there has been a drastic increase in their numbers recently. The constant influx of content on the Internet poses difficulties in effectively monitoring and detecting materials that carry demoralizing messages. The so-called “trash content”, which includes both content that does not violate the law (harmful content) and content that does (illegal content), refers to “content presented online in the form of internet streams, stream fragments, films, photos, and other forms of communication in which the sender or a group of senders exhibit behaviors that contradict social norms, carrying a demoralizing message, including behaviors such as physical, psychological, sexual violence, alcohol abuse, humiliation, drug use, and others” (Wójcik et al., 2019). This is a very complex and dynamic phenomenon that has been studied to a limited extent both theoretically and empirically, especially in the context of trash streaming (pathological streaming) (e.g., Włodarczyk, 2013; Livingstone et al., 2013; EU Kis Online, 2018; Wójcik et al., 2019). In recent years, several interesting studies on this topic have emerged, mostly of a theoretical nature (trash content: Bordolińska, 2017; Piechna, 2019; Bigaj, 2020; Daszykowska-Tobiasz, 2020; Krzewniak, 2020; trash streaming: Bek, Popiołek, 2019; Angielczyk, 2019). The report prepared and published in 2019 by the Give Children Power Foundation in cooperation with the Ombudsman (Wójcik et al., 2019) represented the first attempt in Poland to scientifically diagnose the scale of this phenomenon. According to the report, over 80% of respondents aged 13-15 had heard of trash content (pathological content), with nearly half of them browsing it online.

Pioneering research aimed at determining the impact of this kind of content on young people's functioning in various areas (emotions, thinking, and behavior) was conducted by the author of the monograph as part of the Miniatura 3 competition, funded by the National Science Center. The research was conducted from December 2020 to May 2021 among 500 students, 500 parents, and 18 teacher-counselors from five primary schools in the Siedlce municipality and one primary school in the Mińsk Mazowiecki municipality.

The research primarily served the cognitive objectives of better understanding the essence of trash content (pathological content), its dynamics, scale, causes, effects, and possibilities of counteracting this threat to the development of appropriate behaviors among young people focused on wise and safe use of online resources. Over half of the surveyed students declared contact with trash content (pathological content) online (visual, auditory, or both forms of contact). The most frequent ones were fake news, cyberbullying, and trash streaming (pathostreaming). The most common reasons why young people browse trash content (pathological content) included curiosity, seeking entertainment, boredom, and an attempt to free time. However, the research shows that the actions taken to ensure the safety of young people online were insufficient – slightly more than half of the students stated that no adult had talked to them about this topic. The research also indicates that the negative way of thinking about Internet safety (as the absence of threats, disregarding development categories), the way of perceiving it, and reacting to its absence (i.e., the culture of individuals' information security) have an impact on the frequency of contact with trash content (pathological content) online and the undertaking of other dangerous and irresponsible actions online.

The information collected during the research expanded the existing knowledge on youth's contact with trash content (pathological content) posted online within the discipline of security science. It also shed light on whether and how the presence in the virtual world and contact with trash content (pathological content) influence the functioning of young people in the real world and their fulfillment of social roles. Moreover, the research deepened the previously analyzed issues, which were often examined separately in publications on trash content (pathological content) and in separate publications on information security culture, revealing various types of connections and interactions between them. This situation testifies to the continuous development of security sciences, which is particularly desirable for a discipline with just over 10 years of history.

Keywords: *information security, information security culture, trash content (pathological content), cyberspace, aggression, fake news, hate speech, pathostreaming/trash streaming, violence*

